

IUSTITIA  
BIBLIOTEKA

---

# Reforma postępowania cywilnego

w świetle projektów  
Komisji Kodyfikacyjnej

---

pod redakcją  
Krystiana Markiewicza



---

Wydawnictwo C.H. Beck

Reforma postępowania cywilnego  
w świetle projektów Komisji Kodyfikacyjnej



IUSTITIA

BIBLIOTEKA

---

# Reforma postępowania cywilnego

w świetle projektów  
Komisji Kodyfikacyjnej

---

pod redakcją  
Krystiana Markiewicza



---

Wydawnictwo C.H. Beck  
Warszawa 2011

Reforma postępowania cywilnego  
w świetle projektów Komisji Kodyfikacyjnej

Redakcja: *Izabela Politowska*

© **Wydawnictwo C. H. Beck 2011**

Wydawnictwo C. H. Beck Sp. z o.o.  
ul. Bonifraterska 17, 00-203 Warszawa

Skład i łamanie: DTP Service  
Druk i oprawa: Elpil, Siedlce

ISBN 978-83-255-2867-6



ISBN e-book 978-83-255-2868-3

# Spis treści

<b>Wprowadzenie</b> .....	IX
<b>Wykaz skrótów</b> .....	XI

## CZĘŚĆ I. REFERATY

*Tadeusz Ereciński*

Dalsze zmiany czy nowy Kodeks postępowania cywilnego? .....	3
---	---

*Karol Weitz*

System koncentracji materiału procesowego według projektu zmian Kodeksu postępowania cywilnego .....	11
---	----

*Wojciech Żukowski*

Ciężar wspierania postępowania w projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, przygotowanym przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Cywilnego .....	35
--	----

*Krzysztof Markiewicz*

Zastępstwo procesowe w świetle projektowanych zmian Kodeksu postępowania cywilnego .....	49
---	----

*Paweł Grzegorzcyk*

Postępowania odrębne w świetle projektowanych zmian Kodeksu postępowania cywilnego .....	71
---	----

*Arkadiusz Semeniuk*

Ocena proponowanych zmian w procedurze cywilnej w zakresie utrzymania sądów gospodarczych i likwidacji odrębnego postępowania w sprawach gospodarczych .....	101
--	-----

<i>Tadeusz Wiśniewski</i>	
O potrzebie zmiany systemu środków zaskarżenia .....	119
<i>Janusz Kaspryszyn</i>	
O potrzebie zmiany regulacji środków zaskarżenia w postępowaniu cywilnym – głos w dyskusji .....	131
<i>Feliks Zedler</i>	
Projektowane zmiany przepisów o postępowaniu egzekucyjnym .....	153
<i>Daria Popłonyk, Tomasz Zawisłak</i>	
Uwagi do projektu ustawy zmieniającej KPC i inne ustawy przygotowanego przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Cywilnego w zakresie postępowania egzekucyjnego .....	171

## CZĘŚĆ II. GŁOSY W DYSKUSJI

<i>Andrzej Torbus</i>	
Problem nadużycia uprawnień procesowych przez strony w projekcie nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego .....	217
<i>Andrzej Marciniak</i>	
Właściwość funkcjonalna komornika sądowego. Uwagi <i>de lege ferenda</i> .....	223

## CZĘŚĆ III. POZOSTAŁE MATERIAŁY PRZYGOTOWANE NA KONFERENCJĘ

<i>Katarzyna Gajda-Roszczyńska</i>	
Udział organizacji społecznych w sądowym postępowaniu cywilnym – uwagi <i>de lege lata</i> oraz <i>de lege ferenda</i> .....	237
<i>Monika Gajdzińska-Sudomir, Cezary Zalewski</i>	
Wpływ ogłoszenia upadłości na postępowanie cywilne w projekcie nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego przygotowanym przez Komisję Kodyfikacyjną .....	277
<i>Marcin Uliasz</i>	
Udział organizacji społecznych w postępowaniu cywilnym .....	297

*Ireneusz Wolwiak*

Doręczenie bezpośrednio w Kodeksie postępowania cywilnego ..... 305

*Katarzyna Zawiaślak*

Uwagi do projektu zmian w Kodeksie postępowania cywilnego  
przygotowanego przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Cywilnego  
– w zakresie postępowania zabezpieczającego ..... 327

**Projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego  
oraz niektórych innych ustaw wraz z uzasadnieniem ..... 359**





# Wprowadzenie

W dniach 21–22.10.2010 r. w Katowicach odbyła się konferencja pt.: „Reforma postępowania cywilnego w świetle projektów Komisji Kodyfikacyjnej”. Współorganizatorami wydarzenia byli: Stowarzyszenie Sędziów Polskich „Iustitia”, Katedra Postępowania Cywilnego Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego oraz Fundacja Wydziału Prawa i Administracji UŚ „Facultas Iuridica”.

Celem konferencji była dyskusja nad kierunkami rozwoju postępowania cywilnego w kontekście prac prowadzonych przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Cywilnego oraz możliwych konsekwencji praktycznych ich wprowadzenia dla funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości. Głównym przedmiotem dyskusji był projekt nowelizacji przedstawiony przez Komisję w listopadzie 2009 r., a następnie kilkakrotnie zmieniany. W zbiorze zamieszczamy jego pierwotną wersję przede wszystkim ze względu na potrzebę utrwalenia myśli twórców projektu oraz z tego względu, że aktualne jego modyfikacje powstałe w toku prac legislacyjnych dostępne są w Internecie. Proponowane zmiany niewątpliwie można kwalifikować jako reformę postępowania cywilnego. Jak wynika z uzasadnienia projektu, jego celem jest z jednej strony uproszczenie struktury postępowania procesowego, a z drugiej strony wprowadzenie mechanizmów, które przyczynią się do usprawnienia i przyspieszenia tego postępowania. Projekt zmierza przede wszystkim do modyfikacji rozwiązań normatywnych o charakterze podstawowym dla funkcjonowania postępowania cywilnego w ogólności.

Tak daleko idące zmiany powinny być poprzedzone rzeczą i możliwie szeroką dyskusją także z prawnikami, którzy na co dzień będą te przepisy stosować. To niełatwe wyzwanie zostało podjęte przez sędziów z Zespołu Prawa Cywilnego SSP „Iustitia”, którzy opracowali stanowisko do wszystkich bloków tematycznych zawartych w projekcie.

Wybrane zagadnienia były tematem wystąpień m.in. członków grup roboczych KKPC przygotowujących projekt reformy i sędziów z ZPC SSP „Iustitia”. W swoich

wystąpieniach prelegenci nie tylko komentowali projektowane przepisy, ale i wskazali możliwe kierunki zmian zmierzających do usprawnienia postępowania cywilnego. O trafności wyboru formuły konferencji wypowiedzieli się w imieniu zaproszonych gości Prezes SN prof. *Tadeusz Ereciński* – Przewodniczący KKPC oraz przedstawiciele WPiA UŚ – dziekan prof. *Zygmunt Tobor* i kurator Katedry Postępowania Cywilnego prof. *Stanisława Kalus*. Wzmocnieniem tego stanowiska były żywe, merytoryczne dyskusje, których jedyne ograniczenie stanowiły ramy czasowe. Z tego też powodu przedmiotem obrad były niektóre z opracowanych tematów. Wszystkie jednak, podobnie jak wypowiedzi w dyskusji tych uczestników, którzy zechcieli przygotować je na piśmie, oraz opracowania przygotowane w związku z konferencją znalazły się w niniejszej publikacji.

W konferencji wzięli udział teoretycy i praktycy prawa, w tym przedstawiciele Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego, Katedr i Zakładów Postępowania Cywilnego z całej Polski, sędziowie Sądu Najwyższego, sądów powszechnych, Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości, Krajowej Rady Komorniczej, Krajowej Rady Sądownictwa, Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, Prokuraturii Generalnej, Rady Legislacyjnej, Towarzystwa Naukowego Procesualistów Cywilnych oraz przedstawiciele innych zawodów prawniczych.

Organizatorzy jeszcze raz serdecznie dziękują wszystkim osobom i instytucjom, które przyczyniły się do sukcesu konferencji, a w szczególności Dziekanowi Wydziału Prawa i Administracji UŚ prof. *Zygmuntowi Toborowi* oraz Wydawnictwu C.H. Beck, które objęło konferencję patronatem medialnym.

*Krystian Markiewcz*

# Wykaz skrótów

## 1. Źródła prawa

austr. ZPO	.....	austriacki Zivilprozessordnung z 1.8.1895 r. (RGeBl 1895/113 ze zm.)
CzKomR	.....	rozporządzenie z 9.3.1968 r. w sprawie czynności komorników (Dz.U. Nr 10, poz. 52 ze zm.)
DziałPożPublWolU	..	ustawa z 24.4.2003 r. o działalności pożytku publicznego i wolontariacie (t. jedn.: Dz.U. z 2010 r. Nr 234, poz. 1536 ze zm.)
EKPCz	.....	Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 4.11.1950 r. (Dz.U. z 1998 r. Nr 147, poz. 962)
KC	.....	ustawa z 23.4. 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 16, poz. 93 ze zm.)
KomSEgzU	.....	ustawa z 29.8.1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (t. jedn.: Dz.U. z 2006 r. Nr 167, poz. 1191 ze zm.)
Konstytucja RP	.....	ustawa z 2.4.1997 r. – Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze sprost. i zm.)
KPA	.....	ustawa z 14.6.1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t. jedn.: Dz.U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071 ze zm.)
KPC	.....	ustawa z 17.11.1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. Nr 43, poz. 296 ze zm.)
KPC30	.....	<i>rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 29.11.1930 r. – Kodeks postępowania cywilnego (t. jedn.: Dz.U. z 1950 r. Nr 43, poz. 394 ze zm.)</i>
KPK	.....	ustawa z 6.6.1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. Nr 89, poz. 555 ze zm.)
KSH	.....	ustawa z 15.9.2000 r. – Kodeks spółek handlowych (Dz.U. Nr 94, poz. 1037 ze zm.)

- niem. ZPO ..... niemiecki Zivilprozessordnung z 30.1.1877 r. (RGBl 83 ze zm.)
- PrAdw ..... ustawa z 26.5.1982 r. – Prawo o adwokaturze (t. jedn.: Dz.U. z 2009 r. Nr 146, poz. 1188 ze zm.)
- PrNot ..... ustawa z 14.2.1991 r. – Prawo o notariacie (t. jedn.: Dz.U. z 2008 r. Nr 189, poz. 1158 ze zm.)
- ProjZmKPCU1 ..... projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw wersja z 4.11.2009 r.
- ProjZmKPCU2 ..... projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw wersja z 26.4.2010 r., dostępny na: [www.ms.gov.pl](http://www.ms.gov.pl)
- PrUpN ..... ustawa z 28.2.2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze (t. jedn.: Dz.U. z 2009 r. Nr 175, poz. 1361 ze zm.)
- PrUSP ..... ustawa z 27.7.2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. Nr 98 poz. 1070 ze zm.)
- PrUSP28 ..... *rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 6.2.1928 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. z 1964 r. Nr 6, poz. 40 ze zm.)*
- rozporządzenie
- 1896/2006 ..... rozporządzenie (WE) Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1896/2006 z 12.12.2006 r. ustanawiającego postępowanie w sprawie europejskiego nakazu zapłaty (Dz.Urz. L Nr 399 z 30.12.2006 r., s. 1)
- rozporządzenie
- 861/2007 ..... rozporządzenie (WE) Parlamentu Europejskiego i Rady nr 861/2007 z 11.7.2007 r. ustanawiające europejskie postępowanie w sprawie drobnych roszczeń (Dz.Urz. L Nr 199 z 31.7.2007 r., s. 1)

## 2. Czasopisma

- Biul. SN ..... Biuletyn Sądu Najwyższego
- Dz.U. .... Dziennik Ustaw
- Dz.Urz. .... Dziennik Urzędowy
- Gł. Sąd. .... Głos Sądownictwa
- KPP ..... Kwartalnik Prawa Prywatnego

MoP .....	Monitor Prawniczy
M.P. ....	Monitor Polski
NP .....	Nowe Prawo
ONSAiWS .....	Orzecznictwo Naczelnego Sądu Administracyjnego i wojewódzkich sądów administracyjnych
OSG .....	Orzecznictwo Sądów Gospodarczych
OSN .....	Orzecznictwo Sądu Najwyższego
OSNC .....	Orzecznictwo Sądu Najwyższego – Izba Cywilna (od 1995 r.)
OSNAPiUS .....	Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych (od 1.7.1994 r.)
OSNCP .....	Orzecznictwo Sądu Najwyższego – Izba Cywilna, Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych (od 1964 r. do 1994 r.)
OSPika .....	Orzecznictwo Sądów Polskich i Komisji Arbitrażowych
OTK .....	Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego
Pal. ....	Palestra
PPE .....	Przegląd Prawa Egzekucyjnego
PiP .....	Państwo i Prawo
PPC .....	Polski Proces Cywilny
PPH .....	Przegląd Prawa Handlowego
Prok. i Pr. ....	Prokuratura i Prawo
PS .....	Przegląd Sądowy
R. Pr. ....	Radca Prawny
Rej. ....	Rejent
RPEiS .....	Ruch Prawniczy Ekonomiczny i Socjologiczny
Rzeczp. ....	Rzeczpospolita
St. Iur. ....	Studia Iuridica
ZNUJ .....	Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego

### 3. Organy

ETPCz .....	Europejski Trybunał Praw Człowieka
NSA .....	Naczelnny Sąd Administracyjny
SA .....	Sąd Apelacyjny
SN .....	Sąd Najwyższy
TK .....	Trybunał Konstytucyjny
UE .....	Unia Europejska

**4. Inne**

art. ....	artykuł
cyt. ....	cytowany (-a)
cz. ....	część
in. ....	inni
itp. ....	i tym podobne
KKPC .....	Komisja Kodyfikacyjna Prawa Cywilnego
m.in. ....	między innymi
n. ....	nastęne
nb. ....	numer brzegowy
niepubl. ....	niepublikowane
np. ....	na przykład
Nr .....	numer
<i>op. cit.</i> .....	<i>opus citatus</i>
pkt .....	punkt
por. ....	porównaj
poz. ....	pozycja
red. ....	redakcja
s. ....	strona
T. ....	tom
t. jedn. ....	tekst jednolity
tzw. ....	tak zwane
ust. ....	ustęp
zd. ....	zdanie
ze zm. ....	ze zmianami
zob. ....	zobacz

# **Część I**

Referaty





# Dalsze zmiany czy nowy Kodeks postępowania cywilnego?

prof. dr hab. Tadeusz Ereciński\*

1. Od dłuższego czasu pojawiają się krytyczne głosy co do sprawności polskich sądów. Politycy powtarzają tezę o rzekomym kryzysie wymiaru sprawiedliwości i nawołują do uproszczenia przepisów procesowych, odformalizowania i przyspieszenia postępowania sądowego, w tym także postępowania cywilnego. Postawić zatem należy zasadnicze pytanie: czy tylko normy procesowe decydują o efektywności pracy sędziów? W rzeczywistości sytuacja jest znacznie bardziej złożona i wpływają na nią liczne uwarunkowania. Po pierwsze, chodzi o jasne i spójne prawo materialne. Po drugie, o prawidłowe uregulowania dotyczące organizacji i struktury sądów oraz innych organów związanych z szeroko rozumianą ochroną prawną. Po trzecie, o wysokokwalifikowaną kadrę sędziowską, odpowiednio doszkalaną i właściwie wynagradzaną. Po czwarte, o nakłady finansowe na infrastrukturę sądową. Po piąte, często niedoceniany stan kultury prawnej społeczeństwa (którą rozumiem tu szeroko jako m.in. zaufanie do sędziów, prestiż sądów oraz tzw. świadomość roszczeniową obywateli).

Cywilne prawo materialne po 1989 r. jest permanentnie zmieniane, zawiera luki i niespójności, wymaga często różnego rodzaju wykładni. W praktyce sądów powszechnie stosowane są przepisy także tych działów prawa, które

---

\* Profesor zwyczajny Uniwersytetu Warszawskiego, kierownik Katedry Postępowania Cywilnego Wydziału Prawa i Administracji UW, Prezes Sądu Najwyższego, kierujący pracami Izby Cywilnej, od 1.2.2011 r. Przewodniczący Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego.

kiedyś uwzględniano rzadko (np. prawo spółek, prawo bankowe, hipoteki, obrót instrumentami finansowymi). Komisja Kodyfikacyjna Prawa Cywilnego podjęła wysiłek przygotowania nowego Kodeksu cywilnego, mającego stanowić konstytucję prawa prywatnego. Prace nad tym aktem prawnym mogą potrwać jeszcze kilka lat.

Uchwalone w 2001 r. PrUSP, pomimo upływu stosunkowo krótkiego czasu, było już kilkakrotnie zmieniane. Proponuje się kolejne modyfikacje, kontestowane przez środowisko sędziowskie (system ocen okresowych, menadżer w sądzie niezależny od prezesa sądu).

Ustawodawca nie może się zdecydować, czy dostęp obywateli do sądów zapewnić ma wiele małych sądów (koncepcja sądów grodzkich), czy też mniejsza liczba sądów większych. Raz preferuje się specjalizację, za chwilę ogranicza liczbę wydziałów w sądach I instancji. Poszczególne rządy mają różny stosunek do optymalnego zakresu samorządu sędziowskiego oraz samorządów innych zawodów prawniczych. Wprowadza się scentralizowaną aplikację, ułatwia dostęp do innych niż sędzia zawodów prawniczych. Przyjęty w 2009 r. scentralizowany model aplikacji sędziowskiej, po ukończeniu której aplikant ma odbyć staże w charakterze asystenta sędziego oraz referendarza sądowego, budzi uzasadnione obawy, czy tak przygotowany sędzia podola obowiązkowi przy znacznie szerszym spektrum orzekania, czy nie będzie zatem początkowo zdobywał doświadczenia kosztem stron procesowych. Zbyt niskie wynagrodzenie sędziów nie zachęca do przepływu doświadczonych prawników z innych zawodów prawniczych. Przy stałej zmienności i fluktuacji prawa sędziowie odczuwają niedosyt możliwości podnoszenia kwalifikacji zawodowych. Wiele do życzenia pozostawiają rozwiązania dotyczące możliwości alokacji sędziów i równego obciążenia obowiązkami.

Właściwe nakłady finansowe na sądownictwo w dużym stopniu decydują o możliwości zlikwidowania zaległości spowodowanych lawinowym wzrostem spraw cywilnych w latach 90.

Szersze wykorzystanie elektronicznych technik informatycznych uzależnione jest z pewnością od możliwości finansowych państwa, ale wymaga także przemyślanej koncepcji lokowania dostępnych środków finansowych.

Dobre funkcjonowanie sądów bardzo wzmacnia właściwa atmosfera, w której one funkcjonują. Niedopuszczalne jest podważanie prestiżu sądów

przez nieodpowiedzialne wypowiedzi polityków oraz publikacje prasowe, których celem jest wyłącznie pogoń za sensacją. A taka jest niestety codzienność działania naszych sądów.

Dopiero uwzględniając te i inne jeszcze uwarunkowania<sup>1</sup> we właściwym świetle dostrzec można miejsce regulacji procesowych, które zapewnić mogą rzetelny proces i rozstrzygnięcie sprawy bez zbędnej zwłoki. Bez świadomości, że najlepiej nawet pomyślane normy procesowe nie będą gwarantowały wskazanego celu i że muszą one być wsparte przez równoległe decyzje ustawodawcy w sferze organizacyjnej i finansowej, nie osiągniemy sprawnego wymierzania sprawiedliwości w sprawach cywilnych. Jednocześnie trzeba bardzo mocno podkreślić, że określony formalizm procesowy jest konieczny. Nie można bez końca „upraszczać procedur” dlatego, że prawo procesowe musi chronić jednostkę przed arbitralnością rozstrzygnięć i zapewnić równe traktowanie w toku postępowania sądowego.

2. Zakres zmian, które wprowadzono do KPC, jest ogromny. Planowane są kolejne poważne nowelizacje. Nawet po ich przeprowadzeniu nie można jednak będzie stwierdzić, że proces reformowania naszego postępowania cywilnego został zakończony. Praktyczne funkcjonowanie kodeksu jest bowiem utrudnione ze względu na brak spójności, liczne niejasności, nadmierną miejscami kazuistykę oraz skomplikowanie instytucji procesowych w zależności od przedmiotu sprawy lub rodzaju występujących w sporze podmiotów.

Trudno uznać za przekonujące argumenty odwołujące się do potrzeby stabilności regulacji procesowych. Zasadnicze zmiany wymuszają konstytucjonalizacja i europeizacja prawa procesowego cywilnego oraz upowszechnienie elektronicznych technik informatycznych. Nie oznacza to oczywiście, że nowy kodeks nie mógłby przejąć jakiejś części dotychczasowych uregulowań, które dobrze funkcjonują w praktyce sądowej.

Trafnie podkreśla się, że granice dla swobody ustawodawcy w kształtowaniu procedur sądowych wyznaczają regulacje konstytucyjne. Określają one zasadnicze standardy, których należy dochować w unormowaniach kodek-

---

<sup>1</sup> Zob. *T. Ereciński*, O uwarunkowaniach, potrzebie oraz zakresie nowego Kodeksu postępowania cywilnego, PPC Nr 1/2010, s. 9 i n.

sowych. Chodzi przede wszystkim o realizację konstytucyjnych gwarancji prawa do rozpoznania każdej sprawy cywilnej w jawnym postępowaniu bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny i bezstronny sąd i z zachowaniem prawa do wniesienia środka odwoławczego od orzeczenia sądu I instancji (art. 45 ust. 1, art. 176 ust. 1 i art. 78 ust. 2 Konstytucji)<sup>2</sup>.

Zasadnie akcentuje *K. Weitz*<sup>3</sup>, że jeżeli chodzi o europeizację prawa postępowania cywilnego, to trzeba mieć na względzie nie tylko potrzebę respektowania unormowań prawa unijnego z zakresu międzynarodowego prawa postępowania cywilnego, lecz także konieczność przestrzegania standardów postępowania cywilnego kreowanych w Unii Europejskiej i wizję rozwoju europejskiego prawa procesowego w zakresie wykraczającym poza przedmiot międzynarodowego prawa postępowania cywilnego.

Istotnym wyzwaniem jest otwarcie KPC na postęp nauki i techniki, co w wielu krajach ma coraz większy wpływ na funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości. „Rozwój nowych technologii komunikacyjnych i nowoczesnych metod ustalania faktów powinien zostać potraktowany jako podstawa modernizacji uregulowań procesowych i przyjmowanych dotychczas rozwiązań, a także otwarcia na możliwości, które dają środki współczesnej techniki”<sup>4</sup>.

W związku z tym należy jednak zauważyć, że system teleinformatyczny i informatyczne nośniki danych są wprowadzane jako nowe formy czynności procesowych, bez uprzedniej dyskusji co do treści, jakie mają mieć nowoczesne technologie. Pragmatyzm nie może zastąpić koncepcji wykorzystania elektroniki w strukturze postępowania cywilnego. Szczegółowa regulacja postępowania elektronicznego powinna być powiązana z dyskusją, czy i jakie skutki ma wprowadzenie komputeryzacji na takie naczelne zasady procesowe, jak jawności postępowania, dyspozycyjności czy bezpośredniości, prawo do wysłuchania, relacje między zasadą ustności i pisemności. Wymaganie przeprowadzenia rzetelnego postępowania będzie spełnione tylko wtedy, kiedy zapewni się stronom równy dostęp do instrumentów elektronicznych i jednocześnie zabezpieczy czynności dokonywane elektronicznie przed

<sup>2</sup> Por. *K. Weitz*, Czy nowa kodyfikacja postępowania cywilnego?, PiP Nr 3/2007, s. 24.

<sup>3</sup> *Ibidem*; zob. także *K. Weitz*, Europejskie prawo procesowe – stan obecny i perspektywy dalszego rozwoju, PS Nr 2/2007, s. 24 i n.

<sup>4</sup> *K. Weitz*, Czy nowa ..., *op. cit.*, s. 24.

falsyfikacją i ryzykiem transmisji fałszywych danych<sup>5</sup>. Będzie to wymagało także rozwiązania kwestii podpisu elektronicznego<sup>6</sup>. W pewnym okresie niezbędne będzie także rozstrzygnięcie tego, czy forma elektroniczna czynności ma być obowiązkowa, czy dopuszczalne będzie postępowanie hybrydowe (techniki elektroniczne wykorzystuje tylko sąd i jedna strona lub uczestnik postępowania). Trzeba także uwzględnić ścisłe zależności, jakie występują między zastosowaniem systemu teleinformatycznego a organizacją wymiaru sprawiedliwości (strukturą sądów). Modernizacja wymusi nowe spojrzenie na liczbę i umiejscowienie jednostek organizacyjnych sądownictwa.

3. W czasie dotychczasowej raczej wątpliej dyskusji o kształcie nowego KPC sporów nie wzbudził docelowy model postępowania cywilnego, który powinien przyjąć nowy kodeks<sup>7</sup>. Ma być to akt prawny niekazuistyczny, realizujący prawo do sądu w rozstrzygnięciu sporów prywatnych jawnie, bez zbędnej zwłoki i w postępowaniu dwuinstancyjnym, jeżeli rozstrzygnięcie dotyczy istoty (*meritum*) sprawy. Powinien on zapewnić udzielenie ochrony prawnej zawsze na żądanie zainteresowanego podmiotu, a także w określonych sytuacjach z urzędu (z inicjatywy sądu). Kodeks postępowania cywilnego musi regulować czynności związane ze wszczęciem postępowania, ustaleniem stanu faktycznego sprawy oraz wykonaniem orzeczenia. Powinien wymusić aktywność stron, chronić interes osób trzecich, dać narzędzia sędziemu do przeciwstawienia się procesom fikcyjnym oraz nadużywania przez strony ich uprawnień procesowych.

Nowy kodeks w szerokim zakresie powinien wspierać możliwość ugodowego zakończenia sporu i mediację zarówno przedprocesową, jak i w toku postępowania sądowego.

---

<sup>5</sup> Por. m.in. N. Fischer, *Electronification of Civil Litigation and Civil Justice – The Future of the Traditional Civil Procedure facing the Electronification* oraz V. Harsagi, *Digital Technology and the Character of Civil Procedure* [w:] *Electronic Justice – Present and Future*, Colloquium of the Int. Association of Procedural Law, Pecs, September 23–25, 2010.

<sup>6</sup> Zob. Informatyzacja postępowania sądowego w prawie polskim i wybranych państwach, pod red. J. Gołaczyńskiego, Warszawa 2009, s. 178 i n.

<sup>7</sup> Por. F. Zedler, *Co dalej z Kodeksem postępowania cywilnego* [w:] *Czterdziestolecie Kodeksu postępowania cywilnego. Zjazd katedr postępowania cywilnego w Zakopanem (7–9.10.2005 r.)*, Kraków 2006, s. 309 i n. A. Oklejak, *Co dalej z Kodeksem postępowania cywilnego w czterdziestolecie jego istnienia?* [w:] *Czterdziestolecie kodeksu...*, *op. cit.*, s. 7 i n. oraz K. Weitz, *Czy nowa kodyfikacja...*, *op. cit.*, s. 23 i n.

Przechodząc do ogólnej struktury nowego kodeksu należy założyć, że zupełnie nową treść będą miały przepisy ogólne (tytuł wstępny). Muszą one oddawać aksjologię demokratycznego państwa prawnego. Problemem, który do tej pory nie został rozwiązany jest np. udział prokuratura i innych podmiotów publicznych oraz organizacji pożytku publicznego w postępowaniu cywilnym. Przepisy ogólne powinny bardziej szczegółowo unormować problematykę czynności procesowych, skutki wadliwości tych czynności oraz kwestie nadużycia uprawnień procesowych. Powinny także określić ramy wykorzystania nowoczesnych technologii informatycznych.

Należy opowiedzieć się za pozostawieniem materii postępowania nieprocesowego w ramach kodeksu; rozbudowania wymagają jednak z pewnością przepisy ogólnego tego postępowania, tak by w większym stopniu uwzględniły specyfikę tego trybu postępowania.

W ramach procesu niezbędne jest uproszczenie trybu postępowania rozpoznawczego. Należy zlikwidować większość postępowań odrębnych zachowując jednak specjalizację sędziów w wyrokowaniu w niektórych kategoriach spraw. Ewentualne odrębności dla niektórych spraw mogą być zawarte w przepisach ogólnych o procesie.

Nowy kodeks nie powinien regulować postępowania w sprawach z odwołań od decyzji administracyjnych w sprawach z zakresu ochrony konkurencji, regulacji energetyki, telekomunikacji i poczty, transportu kolejowego, a także z zakresu ubezpieczeń społecznych. Sprawy tego typu powinny być przekazane do postępowania sądowno-administracyjnego.

Odmienne niż dotychczas powinna być uregulowana reprezentacja stron przez pełnomocników procesowych. Niezbędne wydaje się rozszerzenie przymusu adwokacko-radcowskiego.

Nowa regulacja musi zapewnić właściwą ochronę interesów zbiorowych lub grupowych w postępowaniu przed sądem cywilnym. Trzeba będzie uwzględnić doświadczenia stosowania ustawy z 17.12.2009 r. o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym<sup>8</sup>. Rozstrzygnięcia będzie wymagała kwestia ewentualnego przejęcia unormowań tej ustawy do kodeksu.

---

<sup>8</sup> Dz.U. z 2010 r. Nr 7, poz. 44.

W dziedzinie koncentracji materiału procesowego ważny będzie wybór podstawowego modelu skupienia materiału procesowego. Wiele przemawia za tym, by był to system dyskrecjonalnej władzy sędziego<sup>9</sup>.

Przeprowadzona już reforma środków zaskarżenia pozwala założyć, że mogą one w zasadzie być przyjęte także w nowym kodeksie bez większych zmian.

Dokonana niedawno modernizacja postępowania zabezpieczającego również uzasadnia założenie, że zmiany tej części przepisów będą nieliczne. Zagadnienie potrzeby zmian i uwarunkowania regulacji postępowania egzekucyjnego przedstwione jest w referacie prof. *F. Zedlera* zamieszczonym w niniejszej publikacji<sup>10</sup>.

Przepisy z zakresu międzynarodowego postępowania cywilnego oraz dotyczące sądu polubownego (arbitrażu) zostały uchwalone w ostatnich latach. Wymagają one tylko nielicznych korekt i ewentualnie koordynacji z nowymi częściami kodeksu.

4. W świetle powyższych uwag odpowiedź na tytułowe pytanie wydaje się oczywista. Dalsze zmiany kodeksu z 1964 r. nie uczynią z tego aktu zbioru norm procesowych adekwatnych do współczesnych wyzwań. Przygotowanie nowego Kodeksu postępowania cywilnego, którego przepisy byłyby nowoczesne i efektywne, jest trudne ze względu na liczne zewnętrzne uwarunkowania. Część dotychczasowych regulacji procesowych może być przeniesiona do nowego kodeksu z niewielkim tylko korektami.

Obecnie najpilniejsze jest przygotowanie szczegółowych założeń przepisów ogólnych oraz postępowania rozpoznawczego i egzekucyjnego nowego kodeksu oraz poddanie ich szerokiej dyskusji. Realizacja założeń KPC wymagać jednak będzie także ważnych decyzji politycznych (np. co do zmiany Konstytucji lub modelu postępowania sądowno-administracyjnego).

---

<sup>9</sup> Zob. *K. Weitz*, System koncentracji materiału procesowego według projektu zmian Kodeksu postępowania cywilnego, s. 11 i n. niniejszej publikacji.

<sup>10</sup> Zob. *F. Zedler*, Projektowane zmiany przepisów o postępowaniu egzekucyjnym, s. 153 i n. niniejszej publikacji.





# System koncentracji materiału procesowego według projektu zmian Kodeksu postępowania cywilnego

dr hab. Karol Weitz, prof. UW\*

## Wprowadzenie

Przyjęty przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Cywilnego, działającą przy Ministrze Sprawiedliwości, projekt obszernej nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego, zakłada poważną przebudowę zarówno postępowania rozpoznawczego, jak również postępowania egzekucyjnego. W odniesieniu do postępowania rozpoznawczego proponowane zmiany dotyczą w szczególności struktury postępowania procesowego, ustanowienia powinności stron i uczestników postępowania dokonywania czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami, zagadnień formalnego i materialnego kierownictwa procesem przez sąd<sup>1</sup>, reguł koncentracji materiału procesowego prezentowa-

---

\* Profesor na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, adiunkt w Katedrze Postępowania Cywilnego WPIA UW, członek Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego, członek Rady Legislacyjnej przy Prezesie Rady Ministrów, członek Biura Studiów i Analiz Sądu Najwyższego.

<sup>1</sup> Nauka z reguły odróżnia pojęcia formalnego i materialnego kierownictwa procesem przez sąd, por. np. *L. Rosenberg, K.H. Schwab, P. Gottwald, Zivilprozessrecht*, Monachium 2010, nb. 15, s. 401 i nb. 6, s. 408–409; *O. Ballon, Einführung in das österreichische Zivilpro-*

nego przez strony, zasad udziału organizacji społecznych<sup>2</sup> w postępowaniu cywilnym, wpływu ogłoszenia upadłości na tok postępowania z udziałem podmiotu, wobec którego ogłoszono upadłość, skutków wniesienia apelacji do sądu niewłaściwego, a także dopuszczalności zażalenia na określone postanowienia sądu II instancji<sup>3</sup>. Skala zmian i ich rodzaj, jeśli uwzględnić dodatkowo propozycje modyfikacji w zakresie postępowania egzekucyjnego, pozwala na stwierdzenie, że przyjęcie projektu spowoduje, iż dokonana zostanie reforma postępowania cywilnego porównywalna z tymi, które wprowadzono w latach 1996<sup>4</sup>, 2000<sup>5</sup> i 2004/2005<sup>6</sup>, i przewyższająca znaczeniem inne ingerencje ustawodawcy w postanowienia KPC, które nastąpiły w ostatnich latach<sup>7</sup>.

---

zessrecht – Streitiges Verfahren, Graz 2009, nb. 139, s. 115 oraz nb. 141, s. 116; *D.A. Simotta* [w:] *W.H. Rechberger, D.A. Simotta*, Grundriss des österreichischen Zivilprozessrechts. Erkenntnisverfahren, Wiedeń 2010, nb. 605, s. 336; *A. Bálasits*, O t. zw. materyalnym kierownictwie sędziowskim w procesie cywilnym, „Czasopismo Prawnicze i Ekonomiczne” Nr 1–2/1900, s. 412; *W. Siedlecki* [w:] *W. Siedlecki, Z. Świeboda*, Postępowanie cywilne. Zarys wykładu, Warszawa 2004, s. 65; *Ł. Błaszczak* [w:] Postępowanie cywilne, pod red. *E. Marszałkowskiej-Krześ*, Warszawa 2008, nb. 98, s. 78. Od innej strony do zagadnienia podchodził jednak *E. Waśkowski*, który uważał, że zasada kierownictwa sędziowskiego dotyczy wyłącznie zewnętrznej, formalnej strony procesu i nie rozciąga się na jego stronę wewnętrzną, materialną, którą regulują inne zasady (dyspozycyjna, kontradiktoryjna itp.). Autor przyjmował, że to co w nauce nazywane jest zasadą kierownictwa materialnego, jest w istocie zasadą instrukcyjną, por. *E. Waśkowski*, System procesu cywilnego, Wilno 1932, s. 111.

<sup>2</sup> Według nomenklatury ProjZmKPCU2 chodzić będzie o organizacje pozarządowe.

<sup>3</sup> Por. w tym kontekście uzasadnienie ProjZmKPCU2, pkt I.

<sup>4</sup> Ustawa z 1.3.1996 r. o zmianie Kodeksu postępowania cywilnego, rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej – Prawo upadłościowe i Prawo o postępowaniu układowym, Kodeksu postępowania administracyjnego, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. Nr 43, poz. 189 ze zm. Ustawa ta weszła w życie 1.7.1996 r.

<sup>5</sup> Ustawa z 24.5.2000 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz ustawy o komornikach sądowych i egzekucji, Dz.U. Nr 48, poz. 554 ze zm. Ustawa ta weszła w życie 1.7.2000 r.

<sup>6</sup> Ustawa z 2.7.2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 172, poz. 1804), która weszła w życie 5.2.2005 r., i ustawa z 22.12.2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98), która weszła w życie 6.2.2005 r.

<sup>7</sup> W tym również nowelizacje Kodeksu postępowania cywilnego dotyczące sądownictwa polubownego (ustawa z 28.7.2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego,

Wśród projektowanych zmian do najbardziej istotnych należą te, które związane są z systemem gromadzenia materiału procesowego prezentowanego przez strony postępowania. Chodzi o jeden z głównych instrumentów służących realizacji zasady koncentracji materiału procesowego<sup>8</sup>, odnoszący się do sfery działania stron. Wybór i funkcjonowanie tego rodzaju systemu ma niebagatelne znaczenie, gdyż chodzi o skłonienie stron do podejmowania działań procesowych w takim czasie i w taki sposób, aby w możliwie największym stopniu osiągnąć skupienie materiału procesowego. Ten podstawowy prewencyjny element systemu skupienia materiału procesowego wzmacniany jest elementem represyjnym w postaci wyłączenia z postępowania materiału procesowego, który przedstawiony został przez stronę z opóźnieniem, a więc z naruszeniem założeń zasady zmierzającej do koncentracji tego materiału. Strona ma zaprezentować materiał procesowy odpowiednio wcześnie, ponieważ w przeciwnym razie musi się liczyć z ryzykiem, że nie zostanie on uwzględniony przy wydawaniu rozstrzygnięcia przez sąd, co może mieć dla niej negatywne konsekwencje<sup>9</sup>.

Celem niniejszego opracowania jest przybliżenie rozwiązań przyjętych w ProjZmKPCU2 w zakresie koncentracji materiału procesowego prezentowanego przez strony postępowania. Należy tu, z jednej strony, propozycja normatywnego ujęcia ciężaru wspierania postępowania przez strony (art. 6

---

Dz.U. Nr 178, poz. 1478), postępowania w sprawach gospodarczych (ustawa z 16.11.2006 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. Nr 235, poz. 1699), europejskich postępowań w sprawach transgranicznych i międzynarodowego prawa postępowania cywilnego (ustawa z 5.12.2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. Nr 234, poz. 1571) oraz elektronicznego postępowania upominawczego (ustawa z 9.1.2009 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. Nr 26, poz. 156 ze zm.).

<sup>8</sup> Co do instrumentów koncentracji materiału procesowego por. np. *F.K. Fierich*, O władzy dyskrecjonalnej sędziego w ustnym postępowaniu cywilnym jako środka skupienia materiału procesowego, Kraków 1891, s. 8 i n.; *E. Wengerek*, Koncentracja materiału procesowego w postępowaniu cywilnym, Warszawa 1958, s. 42 i n.

<sup>9</sup> Zob. *K. Weitz*, Między systemem dyskrecjonalnej władzy sędziego a systemem prekluzji – ewolucja regulacji prawa polskiego [w:] Ewolucja polskiego postępowania cywilnego wobec przemian politycznych, społecznych i gospodarczych. Materiały konferencyjne Ogólnopolskiego Zjazdu Katedr Postępowania Cywilnego Szczecin-Niechorze 28–30.9.2007 r., pod red. *H. Doleckiego*, *K. Flagi-Gieruszyńskiej*, Warszawa 2009, s. 78.

§ 2 KPC według projektu), a z drugiej strony – projektowane regulacje kreujące system mający skłaniać strony do powoływania we właściwym czasie okoliczności faktycznych i dowodów (art. 207 § 5, art. 217 § 2, art. 344 § 2 zd. 2, art. 493 § 1 zd. 3 oraz art. 503 § 1 zd. 3 KPC według projektu).

## **Ciężar wspierania postępowania przez strony**

W literaturze podniesiono, że w dotychczasowym stanie prawnym – w świetle art. 6 KPC – to na sądzie spoczywa odpowiedzialność za koncentrację materiału procesowego i zapewnienie szybkości postępowania. Działania stron mają w tym zakresie duże znaczenie, a ponadto można mówić nawet o obowiązywaniu w prawie polskim zasady aktywności stron (*vigilantibus iura scripta sunt*)<sup>10</sup>, jednak brak jest ogólnego uregulowania, które stanowiłoby – w odniesieniu do stron – odpowiednik art. 6 KPC. Nie wystarcza z tego punktu widzenia statuowany w art. 3 KPC nakaz dawania przez strony wyjaśnień co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek, a wspomniana zasada aktywności stron ma na względzie w pierwszej kolejności ochronę własnych praw przez stronę i nie wynika z niej nakaz lub przynajmniej postulat takiego zachowania stron, które zapewniałyby koncentrację materiału procesowego i przyczyniałyby się do przyspieszenia postępowania. Istniejące w obecnym stanie prawnym regulacje zawarte w art. 217 § 2 KPC i przepisy ustanawiające prekluzję procesową po części mogą być traktowane jedynie jako „wycinkowy” przejaw założenia, że strony powinny możliwie szybko i w sposób kompletny prezentować materiał procesowy, aby w ten sposób przyczynić się do należytego toku procesu<sup>11</sup>.

Względ na okoliczność, że postępowanie cywilne w ogólności, a proces cywilny w szczególności, służą ochronie praw prywatnych zainteresowanych podmiotów, w kontekście przedstawionej sytuacji normatywnej spowodował, że zgłoszono postulat unormowania w KPC w sposób ogólny powinności

---

<sup>10</sup> Por. M. Sawczuk, Problem aktywności stron (*vigilantibus iura scripta sunt*) w postępowaniu cywilnym [w:] *Prace z zakresu prawa cywilnego i praw na dobrach niematerialnych, ZNUJ, Prace z wynalazczości i ochrony własności intelektualnej*, Nr 1/1973, s. 118 i n.

<sup>11</sup> Zob. K. Weitz, *Między...*, *op. cit.*, s. 92–93.

stron przyczyniania się do zapewnienia sprawnego i szybkiego przebiegu postępowania jako odpowiednika ciężącego na sędzie obowiązku określonego w art. 6 KPC<sup>12</sup>. Inspirację stanowiły w tym zakresie regulacje przyjęte w prawie niemieckim (§ 282 ust. 1 niem. ZPO)<sup>13</sup> i austriackim (§ 178 ust. 2 austr. ZPO)<sup>14</sup> statuujące tzw. obowiązek wspierania procesu (niem. *Prozessförderungspflicht*)<sup>15</sup>. Postulat ten realizuje w określonym kształcie omawiany projekt, przewidujący wprowadzenie nowego art. 6 § 2 KPC, który stanowić ma, że strony i uczestnicy postępowania obowiązani są przytaczać wszystkie okoliczności faktyczne i dowody bez zwłoki, aby postępowanie mogło być przeprowadzone sprawnie i szybko.

Projektowane uregulowanie ma charakter uniwersalny i ogólny w tym sensie, że ma na względzie przytaczanie przez strony okoliczności faktycznych i dowodów w każdym rodzaju postępowania i na każdym jego etapie. Przykładowo, w procesie odnosi się ono nie tylko do ustnych przytoczeń stron dokonywanych na rozprawie, ale także do przytoczeń w pismach procesowych. Pod względem przedmiotowym powinno dokonywania przytoczeń bez zwłoki obejmuje powoływanie okoliczności faktycznych i dowodów. Koreluje to z tym, jaki jest zakres zastosowania projektowanych regulacji przewidujących pominięcie przez sąd spóźnionych twierdzeń i dowodów (por. art. 207 § 5, art. 217 § 2 KPC, art. 344 § 2 zd. 2, art. 493 § 1 zd. 3 oraz art. 503 § 1 zd. 3 KPC według projektu)<sup>16</sup>. W tekście art. 6 § 2 KPC według projektu mowa jest wprawdzie o tym, że strony i uczestnicy postępowania obowiązani są przytaczać „wszystkie” okoliczności faktyczne i dowody bez zwłoki, jednak nie należy tego rozumieć w ten sposób, że muszą one od razu w całości przedstawić całość znanych im okoliczności faktycznych i dowodów wiążących się ze sprawą, lecz o to, że przy prezentacji każdej

<sup>12</sup> *Ibidem*, s. 94.

<sup>13</sup> Przepis ten został zmodyfikowany przede wszystkim w ramach tzw. *Vereinfachungsnovelle* ustawą z 3.12.1976 r.

<sup>14</sup> Uregulowanie to wprowadzone zostało w ramach tzw. *Zivilverharens-Novelle* 2002.

<sup>15</sup> O rozwiązaniach państw bałtyckich w tym zakresie, częściowo inspirowanych regulacjami przyjętymi w prawie niemieckim i austriackim, por. V. *Nekrošius*, Die Prozessförderungspflicht der Parteien im Zivilprozess Litauens, Lettlands und Estlands, *Zeitschrift für Zivilprozess International* 2003, s. 398 i n.

<sup>16</sup> W związku z tym, będzie o tym mowa bliżej w uwagach dotyczących tych regulacji.

okoliczności faktycznej i każdego dowodu mają działać bez zwłoki. Nie chodzi więc o wprowadzenie zasady ewentualności, lecz o to, aby strony nie zwlekały z przytaczaniem okoliczności faktycznych i dowodów, które na danym etapie postępowania powinny zostać przytoczone. Chodzi o fakty i dowody, które konieczne są dla bezpośredniego uzasadnienia żądania lub wniosku strony, względnie dla bezpośredniego odparcia twierdzeń, żądań lub wniosków strony przeciwnej<sup>17</sup>. Strony powinny zatem łącznie wprowadzać materiał faktyczny i dowodowy, który równomiernie zmierza do osiągnięcia tego samego celu. Każda ze stron postępowania powinna przy tym ustosunkowywać się tylko do takich twierdzeń co do okoliczności faktycznych przeciwnika, które powołał on w ramach postępowania. Nie ma natomiast konieczności i projektowany art. 6 § 2 KPC nie statuuje takiej powinności, która zakładałaby potrzebę ustosunkowywania się do takich twierdzeń przeciwnika co do okoliczności faktycznych, które przedstawił on jeszcze przed wszczęciem postępowania albo poza nim<sup>18</sup>. Dodać należy, że w razie zobowiązania strony do złożenia dalszego pisma przygotowawczego i określenia okoliczności, które mają być w nim wyjaśnione (por. art. 207 § 3 KPC według projektu), zakres powinności, o której mowa w art. 6 § 2 KPC według projektu, należy odnieść do tego, co ma stanowić przedmiot danego pisma przygotowawczego.

W projektowanym art. 6 § 2 KPC nie ma dokładnego określenia chwili, do której strony powinny powoływać okoliczności faktyczne i dowody, lecz

---

<sup>17</sup> Por. stylizację art. 217 § 1 KPC w obecnym i projektowanym brzmieniu. Zagadnienie, jaka powinna być treść przytoczeń, aby strona wywiązywała się należycie ze spoczywającego na niej obowiązku wspierania procesu, jest dyskusyjne na tle prawa niemieckiego i austriackiego, por. co do prawa niemieckiego np. *H. Prütting* [w:] *Münchener Kommentar zur Zivilprozessordnung*. T. 1, pod red. *Th. Rauschera, P. Waxa, J. Wenzla*, Monachium 2008, § 282 ZPO, nb. 9–29, s. 1613–1617 i *M. Fuhrmann*, *Die Zurückweisung schuldhaft verspäteter und verzögernder Angriffs – und Verteidigungsmittel im Zivilprozeß*, Bielefeld 1987, s. 30 i n., a co do prawa austriackiego np. *A. Annerl*, *Die innerprozessuale Präklusion von Parteivorbringen im Zivilverfahren*, Wiedeń 2005, s. 80–84.

<sup>18</sup> Tak przyjmuje się na tle prawa niemieckiego, por. *H. Prütting* [w:] *Münchener...*, *op. cit.*, § 282 ZPO, nb. 11–14, s. 1614. W judykaturze na tle obecnego art. 479<sup>12</sup> § 1 KPC zob. w tym kontekście np. wyrok SN z 18.4.2008 r., II CSK 667/07, niepubl. Por. częściowo odmienną ocenę tej kwestii przez *Ł. Piebiaka* [w:] *B. Draniewicz, Ł. Piebiak*, *Postępowania odrębne*. Komentarz, Warszawa 2007, art. 479<sup>12</sup>, nb. 4, s. 132.

mowa jest o tym, że przytaczanie następować ma „bez zwłoki”. Ujęcie takie jest celowe i odróżnić należy w jego ramach dwie sytuacje. Pierwsza odnosi się do wypadku, gdy punktem odniesienia jest złożenie pozwu, odpowiedzi na pozew, dalszego pisma przygotowawczego, sprzeciwu od wyroku zaocznego, zarzutów od nakazu zapłaty albo sprzeciwu od nakazu zapłaty (art. 207 § 5, art. 344 § 2 zd. 2, art. 493 § 1 zd. 3 oraz art. 503 § 1 zd. 3 KPC według projektu). W takiej sytuacji art. 6 § 2 KPC według projektu rozumieć należy w ten sposób, że przytoczenie okoliczności faktycznych i dowodów „bez zwłoki” to ich powołanie w pozwie, odpowiedzi na pozew, dalszym piśmie przygotowawczym, sprzeciwie od wyroku zaocznego, zarzutach od nakazu zapłaty lub sprzeciwie od nakazu zapłaty. Natomiast druga sytuacja związana jest z rozprawą. Wówczas chodzi o przytaczanie okoliczności faktycznych „we właściwym czasie” (por. art. 217 § 2 KPC według projektu), co równoznaczne jest z działaniem „bez zwłoki” w rozumieniu art. 6 § 2 KPC według projektu. Ocena, czy pewna okoliczność lub dowód powołane zostały bez zwłoki, wymaga w tym wypadku uwzględnienia naturalnej dynamiki rozwoju postępowania. Ogólnie założyć należy, że strona powinna „od razu” prezentować te znane jej okoliczności faktyczne i dowody, które pozwalają na to, aby uzasadniła swoje żądanie, względnie odparła twierdzenie lub żądanie przeciwnika. Rzecz jasna, konieczne jest w związku z tym każdorazowe wzięcie pod uwagę sytuacji procesowej. W wypadku, gdy sąd na rozprawie przez zadawanie pytań dążyć będzie do tego, aby strony przytoczyły lub uzupełniły swoje twierdzenia lub dowody na ich poparcie oraz udzieliły koniecznych wyjaśnień (por. art. 212 § 1 zd. 1 KPC według projektu), o działaniu bez zwłoki można będzie mówić jedynie wówczas, gdy strona przytoczy znane jej w danym czasie okoliczności faktyczne lub dowody w odpowiedzi na pytania sądu.

Praktyczna realizacja projektowanego art. 6 § 2 KPC pozostawać będzie w związku z przestrzeganiem przez strony i uczestników postępowania nakazu dawania wyjaśnień co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz wprowadzaniem przez ProjZmKPCU2 nakazem dokonywania czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami (art. 3 KPC według projektu). To ostatnie rozwiązanie stanowi zaczątek inkorporowania do postanowień KPC jako reguły zakazu nadużywania uprawnień



procesowych<sup>19</sup>. W rozważanym kontekście podstawowe znaczenie będą miały jednak takie dotychczasowe regulacje, które statuują ciężar przytoczenia okoliczności faktycznych (art. 126 § 1 pkt 3, art. 187 § 1 pkt 2 i art. 210 § 1 zd. 1 KPC), ciężar ustosunkowania się do twierdzeń strony przeciwnej (art. 210 § 2 KPC) czy też ciężar dowodu w znaczeniu formalnym (art. 3 *in fine*, art. 126 § 1 pkt 3, art. 210 § 1 zd. 1 i art. 232 zd. 1 KPC). Ważnym elementem funkcjonowania regulacji proponowanej w art. 6 § 2 KPC będą wreszcie proponowane nowe postanowienia przewidujące pominięcie spóźnionych twierdzeń i dowodów (art. 207 § 5, art. 217 § 2 KPC, art. 344 § 2 zd. 2, art. 493 § 1 zd. 3 oraz art. 503 § 1 zd. 3 KPC według projektu), a także zmodyfikowana regulacja zmierzająca do zapobiegania przewlekaniu postępowania przez strony (art. 217 § 3 KPC według projektu)<sup>20</sup>.

W teorii prawa procesowego dyskusyjny jest charakter prawny powinności wspierania postępowania przez strony. W doktrynie niemieckiej i austriackiej dominuje stanowisko, że chodzi tu nie o ciężar procesowy, lecz o obowiązek procesowy<sup>21</sup>. Ustawa wymaga bowiem od stron, aby działały w sposób wspierający szybkość i sprawność postępowania i nie pozostawia im w tym zakresie swobody. Zachowania sprzeczne z obowiązkiem wspierania procesu nie są aprobowane przez ustawodawcę. Niekiedy wskazuje się, że zachowania takie są sprzeczne z prawem. Podnosi się ponadto, że naruszenie obowiązku wspierania procesu nie wyraża się tylko w zaniechaniu dokonania przytoczeń we właściwym czasie, lecz w takim zaniechaniu połączonym ze spóźnionym dokonaniem przytoczeń, co może spowodować

---

<sup>19</sup> Por. w tej kwestii K. Piasecki, Nadużycie praw procesowych przez strony, Pal. Nr 11/1960, s. 20 i n.; K. Osajda, Nadużycie prawa w procesie cywilnym, PS Nr 5/2005, s. 47 i n. Problematyka nadużycia uprawnień procesowych wprawdzie jest odróżniana od kwestii naruszenia obowiązku wspierania procesu, ale wyrażane bywa także stanowisko, że każde nadużycie uprawnień procesowych stanowi naruszenie obowiązku wspierania procesu. Zależność odwrotna nie zachodzi, gdyż nadużycie uprawnień procesowych wynika z działania umyślnego, a naruszenie obowiązku wspierania procesu może wynikać także z niedbalstwa, por. V. Nekrošius, Die Prozessförderungspflicht..., *op. cit.*, s. 390.

<sup>20</sup> Zob. uzasadnienie ProjZmKPCU2, pkt III.3.

<sup>21</sup> Por. D. Leipold, Prozeßförderungspflicht der Parteien und richterliche Verantwortung, ZJP 93 (1980), s. 240–241; L. Rosenberg, K.H. Schwab, P. Gottwald, Zivilprozessrecht, nb. 14–15, s. 12; R. Fucik [w:] Kommentar zur ZPO, pod red. W.H. Rechbergera, Wiedeń 2006, § 178, nb. 1, s. 938; A. Annerl, Die innerprozessuale ..., *op. cit.*, s. 77–80.

przewleczenie procesu<sup>22</sup>. Pogląd przeciwny, pozostający w mniejszości, oparty jest na założeniu, że chodzi tu jednak o ciężar procesowy, ponieważ strona przez opóźnienie w prezentacji przytoczeń nie może spowodować zwłoki w postępowaniu z uwagi na to, że zapobiega temu możliwość wykluczenia spóźnionych przytoczeń. W efekcie można uznanie strony pozostawić to, czy przedstawi materiał procesowy we właściwym czasie, czy też zaniecha tego, wiążąc jednak z takim zaniechaniem negatywne dla niej skutki procesowe<sup>23</sup>. Bardziej przekonuje stanowisko traktujące omawianą instytucję w kategoriach ciężaru procesowego<sup>24</sup>.

## Projektowany system koncentracji materiału procesowego

### 1. Uwagi ogólne

ProjZmKPCU2 przewiduje zasadniczą przebudowę unormowań dotyczących koncentracji materiału procesowego wprowadzanego do postępowania przez strony. Związane jest to z dwoma okolicznościami. Po pierwsze, w dotychczasowym stanie prawnym wśród przepisów ogólnych o procesie brak jest unormowania, które kreowałyby generalny środek skupienia materiału procesowego w czasie postępowania. Sąd nie ma bowiem prawa do pominięcia spóźnionych faktów lub dowodów bez względu na ich znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. W żadnym razie środkiem koncentracji materiału procesowego nie jest obecny art. 217 § 2 KPC, gdyż zawiera on regulację mającą jedynie przeciwdziałać przewlekaniu postępowania przez strony. Z kolei przepis art. 381 KPC pozwala na koncentrację materiału procesowego w postępowaniu przed sądem I instancji, ale polega to na tym, że ma on skłaniać strony do prezentacji tego materiału w I instancji, jednak nie ma i nie może mieć bezpośredniego wpływu na to, w jaki sposób i w jakim

<sup>22</sup> D. Leibold, *Prozeßförderungspflicht...*, *op. cit.*, s. 241.

<sup>23</sup> M. Fuhrmann, *Die Zurückweisung...*, s. 18–19.

<sup>24</sup> A. Galič, *Sanktionen wegen Inaktivität der Parteien im slowenischen Zivilprozess* [w:] *Festschrift für Walter H. Rechberger*, Wiedeń 2005, s. 140, przyp. 6; K. Weitz, *Między...*, *op. cit.*, s. 94. Co do pojęcia ciężaru procesowego w nauce polskiej zob. M. Waligórski, *Polskie prawo procesowe cywilne. Funkcja i struktura procesu*, Warszawa 1947, s. 171.

czasie strony ten materiał przed sądem I instancji prezentują, w szczególności na to, czy czynią to już w odpowiedzi na pozew, na początku rozprawy (na pierwszym posiedzeniu wyznaczonym na rozprawę), czy też później (na którymś z kolejnych posiedzeń wyznaczonych na rozprawę). W takim stanie rzeczy funkcję głównych środków skupienia materiału procesowego spełniają w praktyce szczególnie w stosunku do art. 217 § 1 KPC uregulowania statuujące prekluzję procesową, które nie obejmują jednak ogółu spraw (por. obowiązujące art. 207 § 3, art. 479<sup>12</sup> § 1, art. 479<sup>14</sup> § 2, art. 479<sup>14</sup> § 2 w zw. z art. 479<sup>14a</sup> lub art. 479<sup>18</sup> § 3, art. 495 § 3 i art. 505<sup>5</sup> KPC)<sup>25</sup>. Po drugie, duża część z tych regulacji szczególnych, mająca zastosowanie w postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych, ma ulec eliminacji z powodu rezygnacji w ProjZmKPCU2 z odrębnej procedury dla spraw między przedsiębiorcami. Zabieg ten dodatkowo wskazuje na konieczność stworzenia w przepisach ogólnych o procesie regulacji kreującej środek skupienia materiału procesowego. Dodać należy, że rozwiązania proponowane w ProjZmKPCU2 są także odpowiedzią na postulaty zgłaszane w tym zakresie przez doktrynę<sup>26</sup>.

Na przyjęte w ProjZmKPCU2 rozwiązania kreujące środek skupienia materiału procesowego prezentowanego przez strony składają się regulacje przewidujące pominięcie przez sąd spóźnionych twierdzeń i dowodów, które nie zostały zgłoszone przez stronę w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym (art. 207 § 5 KPC według projektu), we właściwym czasie na rozprawie (art. 217 § 2 KPC według projektu), sprzeciwie od wyroku zaocznego (art. 344 § 2 zd. 3 KPC według projektu), zarzutach od nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym (art. 493 § 1 zd. 3 KPC według projektu) bądź sprzeciwie od nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym (art. 503 § 1 zd. 3 KPC według projektu).

<sup>25</sup> K. Weitz, *Między...*, *op. cit.*, s. 94–95. Ten stan rzeczy w zakresie kształtu przepisów ogólnych o procesie korzeniami sięga okresu międzywojennego. Wtedy także podkreślano, że brak było regulacji statuującej ogólny środek skupienia materiału procesowego, por. w szczególności wypowiedzi S. Gółqba, *Projekty polskiej procedury cywilnej. Powstanie – uzasadnienie – zdania odrębne*, Kraków 1930, s. 75; *tenże*, *Polski Kodeks postępowania cywilnego a procedura cywilna austriacka*, RPEiS Nr 2/1931, s. 136; *tenże*, *Skupienie i przyspieszenie w procesie cywilnym*, „Głos Prawa” Nr 5–6/1937, s. 242–243.

<sup>26</sup> Por. w literaturze współczesnej J. Jodłowski, *Kierunki reformy postępowania cywilnego*, PiP Nr 5/1987, s. 10; K. Weitz, *Między...*, *op. cit.*, s. 96–97.

Wskazane regulacje odbiegają od rozwiązań, które dotąd obowiązywały w postępowaniu w sprawach gospodarczych (art. 479<sup>12</sup> § 1, art. 479<sup>14</sup> § 2, art. 479<sup>14</sup> § 2 w zw. z art. 479<sup>14a</sup> lub art. 479<sup>18</sup> § 3 KPC), postępowaniu nakazowym (art. 495 § 3 KPC) i postępowaniu uproszczonym (art. 505<sup>5</sup> KPC), a także unormowania zawartego w art. 207 § 3 KPC. Zabieg legislacyjny przyjęty w ProjZmKPCU2 nie polega zatem na przeniesieniu do przepisów ogólnych o procesie dotychczasowych regulacji szczególnych, statuujących prekluzje procesową<sup>27</sup>.

Zasadniczym założeniem, które legło u podstaw proponowanych regulacji, jest to, aby stworzyć uniwersalne unormowanie środka skupienia materiału procesowego prezentowanego przez strony postępowania<sup>28</sup>, które swym zakresem zastosowania obejmowałoby nie tylko proces prowadzony według przepisów ogólnych, ale także postępowania procesowe odrębne, a ponadto – z racji art. 13 § 2 KPC – mogło być wykorzystywane także w postępowaniu nieprocesowym. Założenie to zostało zrealizowane o tyle, że wśród przepisów ogólnych o procesie znaleźć się mają regulacje kształtujące zasadnicze elementy środka koncentracji materiału procesowego (art. 207 § 5 i art. 217 § 2 KPC według projektu), które uzupełniane są jedynie w niezbędnym zakresie regulacjami szczególnymi, dotyczącymi postępowania zaocznego (art. 344 § 2 zd. 3 KPC według projektu) bądź określonych postępowań odrębnych (art. 495 § 1 zd. 3 według projektu w postępowaniu nakazowym i art. 503 § 1 zd. 3 KPC według projektu w postępowaniu upominawczym). Te regulacje szczególne nie modyfikują jednak modelu środka skupienia materiału procesowego, jaki wynika z przepisów ogólnych o procesie, co dodatkowo potwierdza fakt, że uchyleniu podlegać mają dotychczasowe postanowienia postępowań odrębnych, które kreowały w tych postępowaniach system prekluzji. Podnieść należy tylko, że pewna specyfika dotyczyć będzie

---

<sup>27</sup> Zob. jednak zmierzającą częściowo w innym kierunku sugestię B. Gneli i J. Lachnera, Uwagi na temat projektowanej reformy sądownictwa gospodarczego w Polsce, PPH Nr 2/2010, s. 26.

<sup>28</sup> Podkreślono to w uzasadnieniu ProjZmKPCU2, pkt III.3.

europejskiego postępowania nakazowego<sup>29</sup> i elektronicznego postępowania upominawczego<sup>30</sup>.

Spśród dwóch teoretycznych modeli środków skupienia materiału procesowego w ProjZmKPCU2 bardziej widoczny jest wpływ systemu dyskrecjonalnej władzy sędziego niż dotąd obowiązującego – w postępowaniu w sprawach gospodarczych, postępowaniu nakazowym i postępowaniu uproszczonym – systemu prekluzji<sup>31</sup>. Wskazuje na to przede wszystkim

---

<sup>29</sup> W związku z likwidacją postępowania w sprawach gospodarczych uchylone zostają w ramach ProjZmKPCU2 także art. 505<sup>17</sup> § 2 i art. 505<sup>19</sup> § 2–3. Z uwagi na treść art. 17 ust. 1 ak. 2 rozporządzenia 1896/2006 i ograniczone wymagania dotyczące sprzeciwu od europejskiego nakazu zapłaty, określone w art. 16 ust. 3 rozporządzenia 1896/2006, nie wprowadzono w europejskim postępowaniu nakazowym odpowiednika art. 493 § 1 zd. 3 i art. 503 § 1 zd. 3 KPC według projektu. Oznacza to, że w postępowaniu prowadzonym co do części roszczenia, co do której nie można było wydać europejskiego nakazu zapłaty (art. 10 ust. 2 zd. 2 rozporządzenia 1896/2006 i art. 505<sup>18</sup> § 1 KPC), jak i w postępowaniu, które toczyć się będzie ewentualnie po wniesieniu sprzeciwu od europejskiego nakazu zapłaty (art. 17 ust. 1 ak. 1 rozporządzenia 1896/2006 i art. 505<sup>19</sup> § 1 KPC), wprost zastosowanie będą miały m.in. przepisy art. 207 § 3 i 4 KPC według projektu (zarządzenie wymiany pism przygotowawczych), art. 207 § 5 KPC według projektu (pominięcie spóźnionych twierdzeń i dowodów, które nie zostały powołane w dalszym piśmie przygotowawczym) oraz art. 217 § 1–3 KPC według projektu. Wydaje się, że art. 207 § 5 i art. 217 § 1–3 KPC według projektu mogą mieć zastosowanie bez ograniczeń w europejskim postępowaniu w sprawie drobnych roszczeń prowadzonym na podstawie rozporządzenia 861/2007 i art. 505<sup>21</sup>–505<sup>27</sup> KPC. Natomiast art. 5 ust. 3 i art. 7 ust. 1 lit. a) rozporządzenia 861/2007 stanowiąc będą *lex specialis* względem art. 207 § 3–4 KPC według projektu.

<sup>30</sup> Por. art. 505<sup>35</sup> KPC oraz art. 505<sup>37</sup> § 2 i 3 KPC, które czynią nieaktualnym stosowanie art. 503 § 1 zd. 3 KPC według projektu w postępowaniu prowadzonym po wniesieniu sprzeciwu od nakazu zapłaty wydanego w elektronicznym postępowaniu upominawczym, ale nie wyłączają stosowania – w odpowiednim zakresie – art. 207 § 5 KPC według projektu, ani tym bardziej art. 217 § 1–3 KPC według projektu.

<sup>31</sup> Okoliczność tę wyeksponowano w uzasadnieniu ProjZmKPCU2, pkt III.3. W nauce podniesiono, że oba systemy mają zalety i wady, ale w ostatecznym efekcie wskazano na system dyskrecjonalnej władzy sędziego jako właściwszy dla rozwiązania problemu skupienia materiału procesowego prezentowanego w postępowaniu przez strony, por. K. Weitz, Między..., s. 78–79 i 96. Zob. jednak rozważania i wywody J. Sadowskiego, Prekluzja procesowa w praktyce sądów gospodarczych [w:] Prawo w działaniu. T. 7, Warszawa 2010, pod red. E. Holewińskiej-Lapińskiej, s. 128–130. Autor zgłosił postulat, aby do przepisów ogólnych o procesie wprowadzić regulację wzorowaną na obecnym art. 207 § 3 KPC (zob. zgłoszoną ProjZmKPCU2 propozycję redakcji nowego art. 217<sup>1</sup> KPC). Propozycja ta nie znalazła uznania w pracach Komisji Kodyfikacyjnej.

fakt, że nowe regulacje oparte są na założeniu, iż o wyłączeniu spóźnionych twierdzeń i dowodów decyduje sąd, a zatem wyłączenie takie (pominięcie) nie następuje – jak to jest w systemie prekluzji – z mocy prawa. Ponadto, regulacje te nie są oparte na zasadzie ewentualności, gdyż nie zakładają potrzeby przedstawienia przez stronę od razu wszelkich twierdzeń i dowodów, choćby w formie ewentualnej, czyli jedynie na wypadek, gdyby inne twierdzenia lub dowody nie odniosły zamierzonego skutku lub nie zostały uwzględnione<sup>32</sup>. Szczególnie wyraźnie elementy systemu dyskrecjonalnej władzy sędziego przejawiają się w ramach koncentracji materiału procesowego prezentowanego na rozprawie, gdzie punktem wyjścia jest zasada jednolitości rozprawy, oznaczająca możliwość powoływania okoliczności faktycznych i dowodów aż do jej zamknięcia (art. 217 § 1 KPC według projektu; regulacja ta nie odbiega merytorycznie od obecnego art. 217 § 1 KPC), z jednoczesnym jednak ryzykiem ich pominięcia w razie ich przytoczenia z opóźnieniem (art. 217 § 2 KPC według projektu). Dyskrecjonalizm sędziowski w ProjZmKPCU2 jest jednak niepełny, skoro w razie ustalenia, że twierdzenie lub dowody przytoczono z opóźnieniem, sąd jest zobligowany, co do zasady, do ich pominięcia (art. 207 § 5 *in principio*, art. 217 § 2 *in principio*, art. 344 § 2 zd. 3 *in principio*, art. 491 § 1 zd. 3 *in principio* i art. 503 § 1 zd. 3 *in principio* KPC według projektu), z wyłączeniem wypadku braku winy strony w opóźnieniu, braku ryzyka wystąpienia zwłoki w razie rozpoznania spóźnionych twierdzeń lub dowodów albo zaistnienia innych wyjątkowych okoliczności, aczkolwiek nie sposób nie zauważyć, że ta ostatnia przesłanka niejako „na powrót” ów dyskrecjonalizm w pewnych granicach zwiększa<sup>33</sup>.

<sup>32</sup> Zob. częściowo odmienne podejście SN do wykładni obecnych regulacji prekluzyjnych obowiązujących w postępowaniu w sprawach gospodarczych, które znalazło wyraz np. w uchwałach z 17.2.2004 r., III CZP 115/03, OSNC Nr 5/2005, poz. 77 i z 17.6.2005 r., III CZP 26/05, OSNC Nr 4/2006, poz. 63, a także w wyroku z 20.5.2005 r., III CK 593/04, niepubl. Później judykatura SN uległa złagodzeniu, por. np. wyrok z 14.12.2006 r., I CSK 310/06, OSNC Nr 11/2007, poz. 171. Zob. także J. Sadomski, Prekluzja..., *op. cit.*, s. 90 i n.

<sup>33</sup> Rozwiązanie to odbiega od postulatu zgłaszanego w literaturze, por. K. Weitz, *Między...*, *op. cit.*, s. 96, a także od propozycji przygotowanych przez F.K. Fiericha w toku prac nad dawnym Kodeksem postępowania cywilnego z 1930 r., ale ostatecznie do tego kodeksu niestety nieprzyjętych, por. F.K. Fierich, Środki skupienia materiału procesowego według

Warto ponadto podkreślić, że pomimo teoretycznych różnic w konstrukcji między systemem prekluzji i systemem dyskrecjonalnej władzy sędziego leżąca u ich podłoża idea jest w gruncie rzeczy zbliżona – mają one skłaniać strony do takiego przedstawiania materiału procesowego, które służyć będzie skupieniu tego materiału<sup>34</sup>.

## 2. Pominięcie spóźnionych twierdzeń i dowodów

W postanowieniach ProjZmKPCU2 zachowana została ogólna zasada jednolitości rozprawy, która polega na tym, że strona może aż do zamknięcia rozprawy przytaczać okoliczności faktyczne i dowody na uzasadnienie swych wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej (art. 217 § 1 KPC według projektu)<sup>35</sup>. Zasada ta oznacza, że ustawodawca nie wyznaczył terminów, przed upływem których należy przedstawić fakty i dowody, czyli nie podzielił rozprawy na formalne etapy, w ramach których etap wcześniejszy obejmowałby przykładowo powoływanie okoliczności faktycznych i dowodów, a etap drugi – następujący po formalnym zamknięciu etapu wcześniejszego – dalsze stadia rozprawy. Niemniej z treści art. 6 § 2 KPC według projektu wynika, że strony obowiązane są przytaczać wszystkie okoliczności faktyczne i dowody bez zwłoki, aby postępowanie mogło być przeprowadzone szybko i sprawnie. Możliwość powoływania faktów i dowodów aż do zamknięcia rozprawy nie oznacza więc, że strony mogą „czekać” z ich powołaniem aż do tej chwili, względnie „stopniować”

---

projektu kodeksu polskiej procedury cywilnej, „Czasopismo Prawnicze i Ekonomiczne” Nr 1–12/1929, s. 97–100.

<sup>34</sup> Por. K. Weitz, *Między...*, *op. cit.*, s. 78 oraz powołane tam wypowiedzi E.K. Fiericha i E. Waškowskiego. Trzeba też podkreślić, że współcześnie doktryna obca rozwiązaniu oparte na dyskrecjonalnej władzy sędziego określa mianem regulacji prekluzyjnych, kładąc nacisk na skutek w postaci wykluczenia spóźnionego materiału procesowego, choćby wykluczenie to zależało od uznania sędziego. Tak pojętej prekluzji przeciwstawiana jest zasada ewentualności, rozumiana tak, jak w naszej nauce określa się system prekluzji, który – co się podnosi w doktrynie polskiej – oparty jest na zasadzie ewentualności. Por. w związku z tym K. Weitz, *Między...*, *op. cit.*, s. 75, przyp. 16 i powołaną tam literaturę. Zob. ponadto uwagi A. Annerla, *Die innerprozessuale...*, *op. cit.*, s. 30 i n. oraz s. 88–89.

<sup>35</sup> Por. L. Rosenberg, K.H. Schwab, P. Gottwald, *Zivilprozessrecht*, nb. 43, s. 418; E. Waškowski, *Podręcznik procesu cywilnego*, Wilno 1932, s. 207.

to powołanie, lecz każdorazowo powinny to robić możliwie najszybciej, aby przyczynić się w ten sposób do skupienia materiału procesowego. Skłaniać do tego mają strony regulacje, które stanowią, że sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody (art. 207 § 5, art. 217 § 2, art. 344 § 2 zd. 2, art. 493 § 1 zd. 3 i art. 503 § 1 zd. 3 KPC według projektu). O ile zatem strona może powoływać okoliczności faktyczne i dowody aż do zamknięcia rozprawy, o tyle naraża się na ich pominięcie w razie ich powołania później niż należało to zrobić, co może oznaczać także to, że pominięte zostaną okoliczności faktyczne i dowody, które należało powołać jeszcze przed rozprawą (w pozwie, odpowiedzi na pozew, dalszym piśmie przygotowawczym, które trzeba było złożyć przed rozprawą, zarzutach od nakazu zapłaty, sprzeciwie od nakazu zapłaty).

Zakres przedmiotowy wskazanych regulacji wyznaczają kategorie twierdzeń (co do faktów) i dowodów (wniosków dowodowych). Treść art. 207 § 5, art. 217 § 2, art. 344 § 2 zd. 2, art. 493 § 1 zd. 3 i art. 503 § 1 zd. 3 KPC według projektu uzgodniona jest w tym zakresie z przepisem ustanawiającym ciężar wspierania postępowania, tj. art. 6 § 2 KPC według projektu<sup>36</sup>. Przez twierdzenia należy rozumieć tylko twierdzenia co do faktów, a nie twierdzenia co do prawa (wywody prawne) stron. Powoływanie dowodów oznacza, co jasne, zgłaszanie wniosków o przeprowadzenie określonych środków dowodowych<sup>37</sup>. Nie ma w projektowanych art. 207 § 5, art. 217 § 2, art. 344 § 2 zd. 2, art. 493 § 1 zd. 3 i art. 503 § 1 zd. 3 KPC mowy o pominięciu zarzutów. W związku z tym zwrócić należy uwagę na to, że – przy możliwej wieloznaczności pojęcia zarzutu<sup>38</sup> – zasadne jest uznanie, iż należy rozumieć je – w sensie procesowym – jako twierdzenie strony o istnieniu okoliczności faktycznej niesprzeczne z twierdzeniami przeciwnika, mające

---

<sup>36</sup> Korelacja w tym względzie występuje także w stosunku do art. 381 KPC („fakty i dowody”).

<sup>37</sup> Por. na tle obowiązujących regulacji prekluzyjnych np. *M.A. Quoos*, Ograniczenia dotyczące powoływania twierdzeń, zarzutów i dowodów na gruncie systemu prekluzji w procesie cywilnym (cz. 1), *Pal. Nr 11–12/2006*, s. 33.

<sup>38</sup> Zob. *E. Waśkowski*, *Podręcznik...*, *op. cit.*, s. 204; *W. Siedlecki* [w:] *W. Siedlecki, Z. Świeboda*, *Postępowanie...*, *op. cit.*, s. 202–203.



uzasadniać skutek skierowany przeciwko żądaniu przeciwnika<sup>39</sup>. Ponadto, w odniesieniu do pewnych zarzutów formalnych istnieją regulacje szczególnie przewidujące ich prekluzję w razie, gdy nie zostaną one podniesione przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy (art. 25 § 2, art. 202 zd. 1, art. 1165 § 1 KPC)<sup>40</sup>. Poruszając się dalej w sferze zarzutów merytorycznych, a więc skierowanych przeciwko zasadności żądania, podnieść należy, że mogą one polegać na prostym twierdzeniu zaistnienia okoliczności faktycznej wpływającej na zasadność żądania (np. zarzut wykonania zobowiązania). Wystąpić mogą jednak sytuacje bardziej złożone, gdy podniesienie zarzutu pozostaje w związku z wykonaniem przysługującego stronie prawa lub uprawnienia kształtującego (zarzut przedawnienia, potrącenie, prawo zatrzymania). Wówczas należy odróżnić działanie podjęte w sferze materialnoprawnej (oświadczenie o uchyleniu się od zaspokojenia przedawnionego roszczenia, oświadczenie o potrąceniu, oświadczenie o powołaniu się na prawo zatrzymania) i związanej z nim podstawy faktycznej od twierdzenia o tym działaniu jako okoliczności faktycznej (zarzutu w znaczeniu procesowym), aczkolwiek, co warto podkreślić, materialnoprawne konstrukcje przynajmniej w części budzą tu poważne wątpliwości<sup>41</sup>. W kontekście art. 207 § 5, art. 217 § 2, art. 344 § 2 zd. 2, art. 493 § 1 zd. 3 i art. 503 § 1 zd. 3 KPC według projektu ocenie – z punktu widzenia powołania we właściwym czasie – podlegać

<sup>39</sup> Zob. W. Broniewicz, *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 2008, s. 197.

<sup>40</sup> Inną rzeczą jest fakt, że te regulacje szczególnie dotyczące prekluzji zarzutów formalnych modyfikowane są, jeśli chodzi o chwilę końcową, do której można powołać dany zarzut, zapisami, iż w sprzeciwie od wyroku zaocznego (art. 344 § 2 zd. 1 KPC według projektu), zarzutach od nakazu zapłaty (art. 493 § 1 zd. 2 KPC według projektu) i sprzeciwie od nakazu zapłaty (art. 503 § 1 zd. 2 KPC według projektu) trzeba powołać zarzuty, które pod rygorem ich utraty należy zgłosić przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy. Dotyczy to jednak tylko takiej wyjątkowej sytuacji, w której we wskazanych środkach zaskarżenia pozwany nie odnosiłby się do *meritum* sprawy, lecz podniósł zarzuty dotyczące kwestii procesowych (np. zarzut braku drogi sądowej). Taki stan rzeczy obowiązuje już zresztą *de lege lata*.

<sup>41</sup> Por. co do przedawnienia np. J. Górowski, *Zarzut przedawnienia w procesie cywilnym* [w:] *Ars et usus. Księga pamiątkowa ku czci Sędziego Stanisława Rudnickiego*, Warszawa 2005, s. 125; A. Stępień-Sporek, F. Sporek, *Przedawnienie i terminy zawite*, Warszawa 2009, s. 35–42; P. Machnikowski [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, pod red. E. Gniewka, Warszawa 2011, nb. 12, s. 272; co do potrącenia np. M. Pyziak-Szafnicka, *Potrącenie w prawie cywilnym*, Kraków 2002, s. 195 i n. oraz s. 235 i n.; co do prawa zatrzymania T. Wiśniewski, *Prawo zatrzymania w Kodeksie cywilnym*, Warszawa 1999, s. 147 i n. oraz s. 322–323.

będą twierdzenia co do podstawy faktycznej właściwego oświadczenia materialnoprawnego i twierdzenia co do jego dokonania, ale nie samo złożenie (chwila złożenia) tego oświadczenia<sup>42</sup>.

Pominięcie twierdzeń lub dowodów ma następować, jeżeli będą one „spóźnione”, a więc zostały powołane później niż należało to uczynić. Mowa była o tym, że w wypadku, gdy punktem odniesienia jest złożenie przez stronę pozwu, odpowiedzi na pozew, dalszego pisma przygotowawczego, sprzeciwu od wyroku zaocznego, zarzutów od nakazu zapłaty względnie sprzeciwu od nakazu zapłaty, wtedy powołanie okoliczności faktycznych lub dowodów bez zwłoki, w rozumieniu art. 6 § 2 KPC według projektu, oznacza powołanie ich w danym piśmie procesowym, o ile wtedy powinny one zostać powołane. Spóźnienie wystąpi zatem wówczas, gdy strona, chociaż powinna była, nie powołała faktu lub dowodu w pozwie, odpowiedzi na pozew, sprzeciwie od wyroku zaocznego, zarzutach od nakazu zapłaty lub sprzeciwie od nakazu zapłaty. W razie powoływania okoliczności faktycznych lub dowodów na rozprawie, powołanie bez zwłoki, w rozumieniu art. 6 § 2 KPC według projektu, oznacza powołanie we właściwym czasie, czyli w chwili, w której zaistniała procesowa potrzeba powołania faktu lub dowodu. O tym, czy strona powinna była powołać twierdzenie lub dowód już wcześniej, decyduje to, czy twierdzenie to lub dowód pozostaje w logicznym związku z uzasadnieniem jej żądania lub jej obroną przed żądaniem przeciwnika bądź z twierdzeniami lub dowodami przez nią wcześniej powołanymi<sup>43</sup>. Oczywiście, ocena, czy taki logiczny związek zachodzi, w okolicznościach danej sytuacji procesowej, należy do sądu. Przykładowo, można stwierdzić, że pozwany, który w odpowiedzi na pozew powołał się na fakt dokonania przed wszczęciem procesu potrącenia, musi nie tylko powołać fakt złożenia odpowiedniego oświadczenia woli, ale także wszystkie fakty, które dotyczą istnienia jego wierzytelności, którą potrącił. Gdyby poprzestał

---

<sup>42</sup> Pod rządami art. 479<sup>14</sup> KPC judykatura przyjmuje, że – z uwagi na użyte w tym przepisie pojęcie „zarzuty” – prekluzja procesowa obejmuje także zarzut przedawnienia (por. wyroki SN z 19.8.2004 r., V CK 38/2004, niepubl.; z 28.10.2004 r., III CK 442/03, niepubl. i z 5.11.2008 r., I CSK 198/08, niepubl.) i zarzut potrącenia (por. wyrok SN z 7.11.2008 r., II CSK 243/08, niepubl.).

<sup>43</sup> Por. F.K. Fierich, Środki..., *op. cit.*, s. 97 i 99; K. Weitz, Między..., *op. cit.*, s. 96.

w odpowiedzi na pozew na prostym powołaniu faktu złożenia oświadczenia woli o potrąceniu, a następnie dopiero na rozprawie próbował powołać fakty związane z istnieniem jego wierzitelności, to oznaczałoby to, że powołanie tych faktów byłoby spóźnione, gdyż pozwany mógł i powinien był powołać je w odpowiedzi na pozew.

Sąd pomijać będzie spóźnione twierdzenia lub dowody z urzędu. Nie będzie zatem konieczny wniosek lub zarzut strony, że przeciwnik opóźnił się z powołaniem danego faktu lub dowodu. Warunkiem pominięcia spóźnionych twierdzeń lub dowodów będzie jednak odpowiednie pouczenie (art. 207 § 6, art. 210 § 2<sup>1</sup> KPC<sup>44</sup>, art. 343 zd. 2, art. 491 § 3 i art. 502 § 2 KPC według projektu). Pominięcie ma być obligatoryjne, a więc nie będzie zależęć od uznania sądu. Sąd będzie musiał pominąć spóźnione twierdzenie lub dowód, chyba że wystąpi jedna z okoliczności, które uzasadniać będą uwzględnienie spóźnionych twierdzeń lub dowodów.

### **3. Uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów**

Pomimo spóźnionego zgłoszenia przez stronę twierdzeń lub dowodów pominięcie ich przez sąd nie nastąpi, jeżeli strona nie zgłosi ich w pozwie, odpowiedzi na pozew, dalszym piśmie przygotowawczym (art. 207 § 5 KPC według projektu), we właściwym czasie (art. 217 § 2 KPC według projektu), sprzecznie od wyroku zaocznego (art. 344 § 2 zd. 3 KPC według projektu), zarzutach od nakazu zapłaty (art. 493 § 1 zd. 3 KPC według projektu) lub sprzecznie od nakazu zapłaty (art. 503 § 1 zd. 3 KPC według projektu) bez swej winy, uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy lub wystąpią inne wyjątkowe okoliczności. ProjZmKPCU2 zakłada zatem, że w tych trzech wypadkach wykluczenie z materiału procesowego spóźnionych twierdzeń i dowodów nie będzie możliwe. Oznacza to, że rygor pominięcia spóźnionych twierdzeń i dowodów nie ma charakteru bezwzględego.

Odwołanie się do kategorii braku winy strony w spóźnionym powołaniu twierdzeń i dowodów jako przesłanki wykluczającej pominięcie tych

---

<sup>44</sup> W tym wypadku pouczana ma być tylko strona, która występuje bez fachowego pełnomocnika.

twierdzeń i dowodów zasadniczo odróżnia regulacje art. 207 § 5, art. 217 § 2, art. 344 § 2 zd. 2, art. 493 § 1 zd. 3 i art. 503 § 1 zd. 3 KPC według projektu od dotychczasowych unormowań zawartych w art. 207 § 3, art. 479<sup>12</sup> § 1, art. 479<sup>14</sup> § 2, art. 479<sup>14</sup> § 2 w zw. z art. 479<sup>14a</sup> lub art. 479<sup>18</sup> § 3, art. 495 § 3 i art. 505<sup>5</sup> KPC. Wykorzystanie pojęcia winy nie jest jednak rozwiązaniem, które byłoby nieznanie KPC. Do pojęcia winy ustawodawca odwołał się bowiem w kontekście orzekania o kosztach procesu (art. 110 KPC)<sup>45</sup>, usprawiedliwienia braku zgłoszenia zastrzeżenia co do uchybienia procesowego (art. 162 KPC), przywrócenia terminu (art. 168 § 1 KPC), zawieszenia rygoru natychmiastowej wykonalności nadanego wyrokowi zaocznemu (art. 346 § 1 KPC) czy nieobciążania pozwanemu kosztami rozprawy zaocznej (art. 348 KPC)<sup>46</sup>. Należy uznać, że wykładnia przesłanki braku winy w spóźnionym zgłoszeniu twierdzeń i dowodów w proponowanych regulacjach powinna być dokonywana w sposób zbliżony do tego, jaki właściwy jest na tle wskazanych już obowiązujących regulacji, w szczególności instytucji przywrócenia terminu. Istotne jest w tym kontekście założenie, że stroną w rozumieniu art. 207 § 5, art. 217 § 2, art. 344 § 2 zd. 2, art. 493 § 1 zd. 3 i art. 503 § 1 zd. 3 KPC według projektu będzie nie tylko sama strona, ale także ponadto pełnomocnik procesowy, przedstawiciel ustawowy czy kurator dla nieznanego z miejsca pobytu. Warto też mieć na względzie różnice co do przedmiotu oceny, kryteriów postawienia zarzutu nagannego zachowania i jego skutków w prawie cywilnym i prawie procesowym, a w rezultacie – potrzebę wykształcenia autonomicznych kryteriów oceny winy strony w prawie procesowym<sup>47</sup>. Za właściwe uznać należy założenie, że ocena winy strony reprezentowanej przez fachowego pełnomocnika w spóźnionym powołaniu twierdzeń lub dowodów wymagać powinna stosowania zobiektywizowanego miernika staranności, której poziom określać trzeba uwzględniając

---

<sup>45</sup> Dodać należy, że na tle art. 101, 103 i 110 KPC mówi się o zasadzie zawinienia jako podstawie rozstrzygnięcia o kosztach procesu, por. *T. Bukowski*, Rozstrzygnięcie o kosztach procesu cywilnego, Warszawa 1971, s. 139 i n.

<sup>46</sup> Por. także art. 82 KPC, w którym odwołano się do umyślności i niedbalstwa w skorzystaniu przez stronę ze środków obrony nieznanymi interwenientowi ubocznemu.

<sup>47</sup> Kwestię tę ostatnio podjęła w nauce *D. Olczak-Dąbrowska*, Przywrócenie terminu w postępowaniu cywilnym, Warszawa 2010, s. 182–184.

zawodowy charakter działalności pełnomocnika. Natomiast w wypadku strony działającej samodzielnie ocena zawinienia w spóźnionym powołaniu twierdzeń lub dowodów ma być dokonywana według miary staranności, jakiej należy wymagać od osoby znajdującej się w identycznym położeniu przy uwzględnieniu wieku, statusu ekonomiczno-socjalnego i wykształcenia, które to czynniki kształtują poziom dbałości, jaką dorosły i zapobiegliwy człowiek kieruje się w swoich życiowych sprawach<sup>48</sup>.

Sąd nie będzie mógł pominąć spóźnionych twierdzeń i dowodów także wówczas, gdy ich uwzględnienie nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy. Przesłanka ta także nie ma odpowiednika w dotychczasowych regulacjach prekluzyjnych. Niemniej jej wprowadzenie uznać należy za w pełni uzasadnione – nie ma bowiem podstaw do tego, aby wykluczenie z procesu twierdzeń i dowodów miało następować wyłącznie z powodu opóźnienia się strony z ich powołaniem, jeżeli strona opóźniając powołanie twierdzeń i dowodów nie przyczyni się do przewleczenia postępowania<sup>49</sup>. Kwestią jest jednak ocena, kiedy można będzie mówić o tym, że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń lub dowodów mogłoby spowodować zwłokę w rozpoznaniu sprawy. Problem ten znany jest na tle podobnych regulacji prawa niemieckiego (§ 296 ust. 1 i 2 niem. ZPO) i austriackiego (§ 179 austr. ZPO). Jako konkurencyjne wskazuje się tu dwa podejścia. Według pierwszego z nich decydujący jest stan postępowania w chwili przedstawienia spóźnionego materiału procesowego. Ocena, czy nastąpiłoby przewleczenie postępowania, uzależniona jest wtedy od tego, czy w wypadku uwzględnienia spóźnionego materiału procesowego postępowanie trwałoby dłużej niż w razie jego pominięcia. Mowa jest wtedy o *absoluter Verzögerungsbegriff*<sup>50</sup>. Pominięcie spóźnionego materiału procesowego następuje zatem także wówczas, gdyby postępowanie w razie uwzględnienia tego materiału trwało tak samo długo jak w sytuacji, w której materiał przedstawiono we właściwym czasie. Zgod-

<sup>48</sup> Zob. na tle przywrócenia terminu *D. Olczak-Dąbrowska*, *Przywrócenie...*, *op. cit.*, s. 197–198.

<sup>49</sup> Tak już *F.K. Fierich*, *O władzy dyskrecjonalnej...*, *op. cit.*, s. 27.

<sup>50</sup> *H. Prütting* [w:] *Münchener...*, *op. cit.*, § 296 ZPO, nb. 78–84, s. 1754–1756; *L. Rosenberg, K.H. Schwab, P. Gottwald*, *Zivilprozessrecht*, nb. 24, s. 358; *A. Annerl*, *Die innerprozessuale...*, *op. cit.*, s. 142–144; *M. Fuhrmann*, *Die Zurückweisung...*, *op. cit.*, s. 75–78.

nie z odmiennym ujęciem ocena, czy doszłoby do zwłoki w rozpoznaniu sprawy, zależy ma od tego, czy przy hipotetycznym założeniu, że spóźniony materiał procesowy zostałby powołany we właściwym czasie, postępowanie trwałoby krócej niż w wypadku, gdyby sąd uwzględnił ten materiał pomimo opóźnienia w jego przedstawieniu. W tym kontekście mówi się o *kausaler (relativer) Verzögerungsbegriff*<sup>51</sup>. Chodzi tu więc o porównanie okresu trwania postępowania w wypadku dopuszczenia spóźnionego materiału procesowego z hipotetycznym okresem jego trwania w razie przedstawienia tego materiału we właściwym czasie. O tym, że nastąpiłaby zwłoka w rozpoznaniu sprawy można mówić wtedy, gdy przewidywany okres trwania postępowania w przypadku uwzględnienia spóźnionego materiału procesowego byłby dłuższy niż hipotetyczny okres jego trwania przy założeniu, że materiał zostałby przytoczony we właściwym czasie. Przeciwno koncepcji odwołującej się do *absoluter Verzögerungsbegriff* powołuje się argument, że ma ona prowadzić do nadmiernego przyspieszenia postępowania (*Überbeschleunigung*), co jest sprzeczne z istotą koncepcji obowiązku wspierania procesu<sup>52</sup>. Niemniej koncepcji opartej na *kausaler (relativer) Verzögerungsbegriff* zarzuca się nie bez podstaw, że jest ona niepraktyczna, albowiem z reguły nie sposób stwierdzić, jaki byłby ów hipotetyczny okres trwania postępowania w razie przytoczenia materiału procesowego przez stronę we właściwym czasie<sup>53</sup>. Wydaje się, że można założyć, iż w praktyce sądów polskich ten ostatni wzgląd będzie rozstrzygający i zwycięży absolutne pojęcie zwłoki w rozpoznaniu sprawy, aczkolwiek pamiętać należy, że istotny będzie również związek przyczynowy między spóźnieniem w powołaniu przez stronę twierdzeń i dowodów a zaistnieniem zwłoki w rozpoznaniu sprawy, wobec czego pojawienie się dodatkowego ogniwa, przykładowo w postaci nieprawidłowego działania

<sup>51</sup> H. Prütting [w:] Münchener..., *op. cit.*, § 296 ZPO, nb. 75–76, s. 1753–1754; L. Rosenberg, K.H. Schwab, P. Gottwald, *Zivilprozessrecht*, nb. 24, s. 358; A. Annerl, *Die innerprozessuale...*, *op. cit.*, s. 142–144; M. Fuhrmann, *Die Zurückweisung...*, *op. cit.*, s. 75–78.

<sup>52</sup> Zob. D. Leibold, *Prozeßförderungspflicht...*, *op. cit.*, s. 250; M. Fuhrmann, *Die Zurückweisung...*, *op. cit.*, s. 98–100.

<sup>53</sup> H. Prütting [w:] Münchener..., *op. cit.*, § 296 ZPO, nb. 77, s. 1754; L. Rosenberg, K.H. Schwab, P. Gottwald, *Zivilprozessrecht*, nb. 24, s. 358. Odrzuca ten argument M. Fuhrmann, *Die Zurückweisung...*, *op. cit.*, s. 87–88. Praktyka sądów niemieckich wskazuje na to, że dominuje wyraźnie odwołanie do *absoluter Verzögerungsbegriff*.

sądu lub osób trzecich, wykluczać powinno pominięcie spóźnionych twierdzeń i dowodów<sup>54</sup>.

W świetle art. 207 § 5, art. 217 § 2, art. 344 § 2 zd. 2, art. 493 § 1 zd. 3 i art. 503 § 1 zd. 3 KPC według projektu sąd nie pominie spóźnionych twierdzeń i dowodów także wtedy, gdy wystąpią „inne wyjątkowe okoliczności”. Przesłanka ta istotnie wzmacnia dyskrecjonalność sędziowską, gdyż odwołuje się do kategorii „wyjątkowych okoliczności”, co pozostawia sądowi margines uznania przy ocenie, czy pominąć spóźnione twierdzenia lub dowody. Określenie, że mają to być „inne” okoliczności wskazuje wyraźnie, że chodzić ma o takie wypadki, w których strona ponosi winę w tym, że wcześniej nie zgłosiła twierdzeń lub dowodów, oraz w których uwzględnienie spóźnionych twierdzeń lub dowodów spowoduje zwłokę w rozpoznaniu sprawy. Jako przykład „wyjątkowej okoliczności” podać można taką sytuację, w której stroną charakteryzuje daleko posunięta nieporadność i niezdolność do tego, aby sprostać ciężarowi wspierania postępowania, względnie sytuację, w której konieczna jest ochrona interesu publicznego. Kwestią do rozważenia będzie to, czy i ewentualnie jakie znaczenie z punktu widzenia ustalenia wystąpienia „wyjątkowej okoliczności” będzie miał fakt, że pominięcie spóźnionych twierdzeń lub dowodów spowoduje, iż zostanie wydane orzeczenie oparte na nieprawdziwych ustaleniach faktycznych i w efekcie nieprawidłowe. Wydaje się, że – jeśli uznać taką sytuację za istotną w kontekście „wyjątkowych okoliczności” – możliwe będą tu dwa rozumowania. W pierwszym ujęciu „wyjątkową okolicznością” będzie już samo realne ryzyko, że pominięcie przez sąd twierdzeń lub dowodów, które strona powołała zbyt późno, spowoduje wadliwość ustaleń faktycznych i nieprawidłowość orzeczenia. W ujęciu drugim dla stwierdzenia „wyjątkowej okoliczności” w takim wypadku będzie należało dodatkowo wymaganie, aby wziąć pod uwagę realia konkretnej sprawy, w tym w szczególności to, jaki był stopień zawinienia strony w opóźnieniu powołania twierdzenia lub dowodu i czy nie był to rezultat świadomego działania strony (por. klauzulę dobrych obyczajów w art. 3 KPC według projektu), oraz w jakim stopniu uwzględnienie spóźnionych

<sup>54</sup> Por. bliżej H. Prütting [w:] Münchener..., *op. cit.*, § 296 ZPO, nb. 82–83, s. 1755–1756 z powołaniem na judykaturę Federalnego Trybunału Konstytucyjnego.

twierdzeń i dowodów spowoduje zwłokę w rozpoznaniu sprawy. Zauważyć przy tym należy, że rozpatrywana kwestia będzie miała znaczenie głównie w kontekście spóźnionych twierdzeń, gdyż co do dowodów sądowi pozostanie możliwość dopuszczenia ich z urzędu (por. art. 232 zd. 2 KPC)<sup>55</sup>.

---

<sup>55</sup> Nie powinno ulegać wątpliwości, że działanie projektowanych przepisów art. 207 § 5, art. 217 § 2, art. 344 § 2 zd. 2, art. 493 § 1 zd. 3 i art. 503 § 1 zd. 3 KPC nie będzie wykluczać – podobnie jak działanie regulacji prekluzyjnych w obecnym stanie prawnym – dopuszczenia spóźnionego dowodu przez sąd z urzędu na podstawie art. 232 zd. 2 KPC. Por. w tym kontekście *F.K. Fierich, Środki ..., op. cit.*, s. 99–100.





# **Ciężar wspierania postępowania w projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, przygotowanym przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Cywilnego**

dr Wojciech Żukowski\*

## **Wprowadzenie**

Usprawnienie i przyspieszenie postępowania cywilnego jest od dawna podstawowym celem, do którego realizacji dążą projektodawcy kolejnych nowelizacji KPC. Kwestia ta nabrała szczególnie istotnego znaczenia z chwilą wejścia w życie w stosunku do Polski EKPCz oraz Konstytucji RP. Zasadny wydaje się bowiem pogląd, że uregulowania zawarte w tych aktach prawnych<sup>1</sup> nałożyły na ustawodawcę obowiązek ukształtowania przepisów procedury cywilnej w sposób, który sprzyja rozpatrzeniu sprawy przez sąd w rozsądnym terminie i bez nieuzasadnionej zwłoki.

---

\* Sędzia Sądu Rejonowego dla Krakowa–Krowodrzy w Krakowie, członek Zespołu Prawa Cywilnego SSP „Iustitia”.

<sup>1</sup> W szczególności art. 45 Konstytucji i art. 6 EKPCz.

Sprawności i szybkości postępowania cywilnego w praktyce dotyczą niemal wszystkie uregulowania procesowe. Szczególnie istotne znaczenie mają jednak uregulowania mające zapobiegać przewlekłości wynikłej z rozciągniętego w czasie zgłaszania przez strony przytoczeń, tj. zarzutów procesowych, wniosków dowodowych oraz oświadczeń w przedmiocie okoliczności faktycznych. W tym bowiem zakresie zagrożenie przewlekłością spowodowaną niefrasobliwością stron, a niekiedy umyślnym działaniem na przewłokę postępowania, wydaje się największe. Dążenie do szybkiego i sprawnego rozstrzygnięcia sprawy popadać może jednak w kolizję z dążeniem do możliwie pełnego wyjaśnienia istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności sprawy, które jest jednym z warunków wydania sprawiedliwego rozstrzygnięcia. Model, w którym za nadrzędny cel przyjęto by dążenie do pełnego wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia, wykluczałby możliwość nakładania na strony jakichkolwiek ograniczeń co do czasu zgłaszania przytoczeń. W skrajnym ujęciu nowe przytoczenia dopuszczalne byłyby bez ograniczeń na każdym etapie postępowania, a zatem nie tylko w I instancji, ale również w instancjach odwoławczych, a być może nawet na etapie ewentualnego wznowienia postępowania. Oparcie uregulowań procedury cywilnej na takim modelu ograniczyłoby wprawdzie niebezpieczeństwo wydania rozstrzygnięcia w oparciu o nie w pełni wyjaśniony stan faktyczny. Odbyłoby się to jednak kosztem znacznego wydłużenia postępowania, a nawet – w wypadku, gdyby dopuścić nieograniczoną możliwość zgłaszania nowych przytoczeń na etapie postępowania wywołanego skargą o wznowienie postępowania – kosztem niestabilności prawomocnych rozstrzygnięć. Z drugiej jednak strony, oparcie procedury na modelu, który za nadrzędny cel przyjmowałby dążenie do szybkiego zakończenia sprawy, kosztem niewyjaśnienia w sposób dostateczny okoliczności faktycznych sprawy, wiązałoby się z uszczerbkiem dla pełnego wyjaśnienia sprawy, a zatem z groźbą wydawania rozstrzygnięć niesprawiedliwych.

Zadaniem ustawodawcy jest takie ukształtowanie przepisów regulujących zagadnienie zgłaszania przez strony przytoczeń, aby z jednej strony, stworzyć warunki pozwalające na pełne wyjaśnienie istotnych okoliczności sprawy, ale zarazem umożliwić szybkie wydanie rozstrzygnięcia. Procedura cywilna nie może zatem w pełni realizować żadnego z powyższych skrajnych modeli, ale

musi mieć charakter kompromisowy. Kompromis ten polega na nałożeniu na strony ciężaru szybkiego przytaczania okoliczności faktycznych, wniosków dowodowych i zarzutów, jednak w rozsądnych granicach, dających stronom rzeczywistą możliwość przytaczania i udowadniania swoich racji.

Koncentracja materiału procesowego wymaga wprowadzenia systemu sankcji wobec stron, które zwlekają ze zgłaszaniem przytoczeń. Wskazuje się w literaturze<sup>2</sup>, że strony mogą być motywowane do szybkiego zgłaszania przytoczeń poprzez:

- 1) wprowadzenie terminów, w jakich sprawy muszą zostać rozstrzygnięte (tzw. dawność procesowa);
- 2) nałożenie na strony obowiązku jednoczesnego przytoczenia wszystkich środków obrony, które można wysunąć, choćby zastosowanie jednych czyniło inne zbędnymi (tzw. zasada ewentualności);
- 3) obciążenie strony zgłaszającej twierdzenia i dowody z opóźnieniem kosztami stąd wynikłymi, względnie nałożenie na taką stronę grzywny;
- 4) odpowiedzialność odszkodowawczą strony za szkody wynikłe z przewleknięcia przez nią postępowania;
- 5) przyznanie sądowi kompetencji do pominięcia spóźnionych przytoczeń stron (tzw. system dyskrecyjnej władzy).

Wskazane metody cechują się różnym stopniem efektywności i żadnej z nich nie można traktować jako panaceum. Wprowadzanie sztywnych terminów, w których postępowanie musi zostać zakończone, nie liczy się z okolicznościami konkretnego postępowania. Do wydłużenia czasu postępowania mogą bowiem prowadzić okoliczności całkowicie od sądu i stron niezależne. Uregulowania oparte na zasadzie ewentualności skutkują mnożeniem nierzadko wzajemnie sprzecznych twierdzeń, zarzutów i wniosków dowodowych zgłaszanych „na wszelki wypadek”. Zatem w ostatecznym rozrachunku osiąga się rezultat sprzeczny z zamierzonym, a mianowicie wydłużenie postępowania spowodowane potrzebą rozpoznania przytoczeń zgłaszanych *in eventum*. Obciążenie kosztami wynikłymi z działania na przewłokę postępowania jest sankcją przewidzianą w obowiązującym prawie

---

<sup>2</sup> E. Waśkowski, System procesu cywilnego. Wstęp teoretyczny. Zasady racjonalnego ustroju sądów i procesu cywilnego, Wilno 1932, s. 184 i n.

(art. 103 KPC). W odniesieniu do większości składników kosztów procesu nie sposób jednak powiązać powstania określonego kosztu ze spóźnionym zgłoszeniem wniosków dowodowych lub powołania nowych okoliczności<sup>3</sup>. Zatem sankcja ta jest zupełnie nieefektywna. Przy większej wartości przedmiotu sporu korzyść, jaka może wynikać z przewleczenia procesu, może być zresztą nieproporcjonalnie wielka w stosunku do ewentualnych kosztów postępowania, którymi można stronę obciążyć. Możliwość nałożenia grzywny za działania zmierzające do przewlekania postępowania została przewidziana w obowiązujących przepisach (art. 255 KPC). Uregulowania takie budzą jednak wątpliwości co do ich zgodności z Konstytucją<sup>4</sup>. Ponadto – z podobnych względów, jak w wypadku obciążenia kosztami – wątpliwości budzi efektywność takich grzywien. Dochodzenie odszkodowania na zasadach ogólnych od strony, która przewlekła postępowanie, jest w obowiązującym stanie prawnym dopuszczalne, o ile przyjmie się, że działanie w celu przewleczenia postępowania nosi cechę bezprawności. Wymaga jednak wszczęcia nowego postępowania oraz wiąże się z istotnymi trudnościami w wykazaniu wysokości szkody i jej związku przyczynowego z niewłaściwym postępowaniem strony przewlekającej proces.

Model dyskrecjonalnej władzy sędziego wydaje się w tym kontekście modelem optymalnym. Z jednej strony, jest bardziej efektywny, niż środki represji *post factum*. Z drugiej strony, jest dużo bardziej elastyczny, niż dawność procesowa i zasada ewentualności. Zagrożenie arbitralnością rozstrzygnięć nie jest natomiast nadmiernie wysokie. Ostatecznie zapadłe merytoryczne rozstrzygnięcie podlega przecież kontroli instancyjnej i w uzasadnieniu tego rozstrzygnięcia sąd I instancji musi wyjaśnić przyczyny, dla których

---

<sup>3</sup> Taka możliwość w zasadzie istnieje tylko w wypadku opinii biegłych (np. w sytuacji, gdy strona przewlekła postępowanie na tyle, że powstała konieczność aktualizacji opinii szacującej wartość z uwagi na zmianę sytuacji na rynku lub bezpośrednio przed zamknięciem rozprawy zakwestionowała twierdzenie drugiej strony co do okoliczności wymagającej wiadomości specjalnej) albo zbędnego przesłuchania świadków lub stron (ewentualne koszty stawiennictwa i utrata zarobków, o ile zostanie zgłoszony wniosek o ich przyznanie).

<sup>4</sup> Por. argumentację przedstawioną przez TK w uzasadnieniu wyroku z 11.12.2002 r. (SK 27/2001, OTK-ZU Nr 7A/2002, poz. 93), w którym stwierdzono niekonstytucyjność art. 53 KPC przewidującego grzywnę za zgłoszenie w złej wierze wniosku o wyłączenie sędziego.

np. pominął spóźnione wnioski dowodowe. Ustawodawca powinien zatem w pierwszej kolejności dążyć do oparcia uregulowań zmierzających do koncentracji materiału procesowego właśnie na modelu dyskrecjonalnej władzy sędziego. Nie należy jednak z góry wykluczać celowości dodatkowego zastosowania innych spośród powyżej omówionych metod.

Przygotowany przez KKPC projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw przewiduje zmiany szeregu instytucji procedury cywilnej, a wśród nich wprowadzenie istotnych zmian uregulowań dotyczących zagadnienia koncentracji materiału procesowego mających skutkować nałożeniem na strony tzw. „ciężaru wspierania postępowania”. Spośród przewidzianych w projekcie zmian bliższej analizie poddane zostaną uregulowania dotyczące odpowiedzi na pozew, wymiany pism przygotowawczych i zgłaszania przytoczeń na rozprawie. Na uboczu pozostawione zostaną projektowane przepisy art. 3 i 6 KPC oraz szczegółowe zagadnienia z zakresu postępowania wywołanego sprzeciwem od wyroku zaocznego oraz postępowań upominawczego i nakazowego.

## **Porównanie obowiązującego stanu prawnego z projektowanymi zmianami oraz ocena projektowanych zmian**

### **1. Odpowiedź na pozew**

Zgodnie z projektowanymi uregulowaniami odpowiedź na pozew ma być obligatoryjna na zarządzenie przewodniczącego (projektowany art. 207 § 2 KPC). Przewodniczący uzyska kompetencję do zarządzenia złożenia odpowiedzi na pozew we wszystkich wypadkach, a nie – jak to ma miejsce obecnie – tylko w sprawach zawilych i rozrachunkowych. Zarządzenie złożenia odpowiedzi na pozew będzie zależało od uznania przewodniczącego. Zakreślony termin nie będzie mógł być krótszy niż 2 tygodnie. Sankcją za jego niedochowanie będzie zwrot odpowiedzi na pozew (projektowany art. 207 § 7 KPC). ProjZmKPCU2 przewiduje zarazem likwidację odrębnego postępowania w sprawach gospodarczych. Zatem ulegnie likwidacji przewidziany w tym postępowaniu rygor niezłożenia w terminie odpowiedzi na

pozew (art. 1 pkt 48 ProjZmKPCU2) w postaci możliwości wydania wyroku zaocznego na posiedzeniu niejawnym.

Warto w tym miejscu postawić pytanie, czy obligatoryjnej odpowiedzi na pozew nie należałoby obwarować sankcją wydania wyroku zaocznego na posiedzeniu niejawnym. Nie byłaby to żadna nowość, albowiem taką konstrukcję przewiduje aktualnie obowiązujący art. 479<sup>18</sup> § 2 KPC. Kwestia wprowadzenia obligatoryjnej odpowiedzi na pozew pod rygorem wydania wyroku zaocznego bez rozprawy była ponadto przedmiotem szerokiej dyskusji podczas prac nad kodyfikacją postępowania cywilnego w okresie międzywojennym<sup>5</sup>. Przedwojenna Komisja Kodyfikacyjna odrzuciła propozycję wprowadzenia fakultatywnej odpowiedzi na pozew i ograniczenia zaoczności tylko do wypadku niestawiennictwa na rozprawie ustnej, a zaakceptowała konstrukcję obligatoryjnej odpowiedzi na pozew pod rygorem zaoczności. Taka konstrukcja odpowiedzi na pozew została powiązana z projektowanym przymusem adwokackim w postępowaniu przed sądami okręgowymi<sup>6</sup>. W toku prac Komisji Ministerialnej propozycja wprowadzenia obligatoryjnej odpowiedzi na pozew została jednak odrzucona. W konsekwencji KPC30 (którego rozwiązanie w tym zakresie zostały przejęte do aktualnie obowiązującego KPC) przewidywał jedynie fakultatywną odpowiedź na pozew (art. 229 KPC30<sup>7</sup>), a zaoczność wiązał jedynie z brakiem stanowiska pozwanego na piśmie w połączeniu z jego niestawiennictwem na rozprawie (art. 366 § 1 i art. 367 § 1 KPC30). Tak ukształtowany stan prawny był w okresie międzywojennym przedmiotem krytyki zarówno ze strony

---

<sup>5</sup> K. Fierich, Obligatoryjna odpowiedź na pozew w projekcie polskiej procedury cywilnej, „Głos Prawa” Nr 21–22/1925, s. 421, Nr 23–24/1925, s. 471, Nr 1/1926, s. 1, Nr 2/1926, s. 32, Nr 3/1926, s. 94, w szczególności zawarta w tej publikacji interesująca dyskusja dotycząca obligatoryjnej odpowiedzi na pozew, w której głos zabrali prawnicy praktycy z różnych obszarów kraju.

<sup>6</sup> Protokół z posiedzeń Sekcji prawa cywilnego formalnego Komisji Kodyfikacyjnej odbytych w Krakowie w dniach 24.4.1922 r. i następnych w sprawie polskiej procedury cywilnej. Dodatek II [w:] Polska Procedura Cywilna. Projekty referentów z uzasadnieniem. T. II, Warszawa 1928, s. 306–307; A. Thon, Krytyka Kodeksu postępowania cywilnego ze stanowiska teorii procesu i doświadczeń praktyki, Warszawa 1936, s. 66–79.

<sup>7</sup> Numeracja artykułów powołana według tekstu pierwotnego opublikowanego w Dz.U. z 1930 r. Nr 83, poz. 651.

przedstawiciele nauki prawa<sup>8</sup>, jak i praktyków<sup>9</sup>, jednak do koncepcji Komisji Kodyfikacyjnej nie powrócono ani w toku dalszych prac legislacyjnych w okresie międzywojennym, ani w okresie powojennym. Warto zastanowić się, czy do koncepcji tej nie należy powrócić obecnie.

Za wprowadzeniem obligatoryjnej odpowiedzi na pozew powiązanej z rygorem wydania wyroku zaocznego na posiedzeniu niejawnym przemawia szereg argumentów. W pierwszej kolejności należy podkreślić, że sankcja ta byłaby czynnikiem silnie motywującym pozwanego do szybkiego zajęcia stanowiska w sprawie, o ile rzeczywiście dysponuje on jakimkolwiek materiałem mogącym uzasadniać obronę. Złożona w terminie odpowiedź na pozew pozwoliłaby przewodniczącemu lepiej przygotować rozprawę niż wyłącznie w oparciu o pozew. W szczególności będzie można ustalić, które okoliczności faktyczne są niesporne, a które nie są, a zatem wymagają przeprowadzenia dowodów. Ewentualne niejasności stanowisk stron można wyjaśnić poprzez zarządzenie wymiany pism przygotowawczych. Podniesione przez pozwanego zarzuty mogące skutkować odroczeniem rozprawy mogłyby zostać rozpoznane i rozstrzygnięte jeszcze przed rozprawą. Zminimalizowaniu uległaby liczba rozpraw przeznaczonych wyłącznie na odebranie stanowisk stron, nakłanianie do ugody i określenie terminu do przedstawienia stanowisk na piśmie. Ograniczono by możliwość składania wniosków o odroczenie rozprawy motywowanych potrzebą zapoznania się i ustosunkowania do odpowiedzi na pozew lub dalszych pism doręczonych dopiero na rozprawie. Uzyskać można byłoby w ten sposób istotne odciążenie rozprawy i zminimalizowanie liczby terminów posiedzeń potrzebnych do rozpoznania sprawy, a w konsekwencji skoncentrować i przyspieszyć całe postępowanie.

Podkreślić w końcu należy, że wyrok zaoczny wcale nie jest równoznaczny z wyrokiem uwzględniającym powództwo (art. 342 KPC), a sąd również w warunkach zaoczności ma szerokie możliwości kontroli przy-

---

<sup>8</sup> W. Siedlecki, Uwagi o „Krytyce Kodeksu postępowania cywilnego”, Warszawa 1936, s. 12–13; S. Gołąb, Skupienie i przyspieszenie w procesie cywilnym, Lwów 1937, s. 12–13.

<sup>9</sup> A. Thon, W obliczu rewizji Kodeksu postępowania cywilnego, Warszawa 1936; A. Thon, Krytyka..., *op. cit.*, s. 56 i n.



toczonych przez powoda twierdzeń i dowodów (art. 339 § 2 KPC). Zatem ryzyko wydania niesłusznego wyroku zaocznego tylko dlatego, że został on wydany na posiedzeniu niejawnym, wcale nie ulega istotniejszemu zwiększeniu.

W kontekście powyższych rozważań rozwiązanie przewidziane w Proj-ZmKPCU2 wydaje się nieco niekonsekwentne. Z jednej strony, operuje sankcją zwrotu spóźnionej odpowiedzi na pozew i wydaje się, że w takiej sytuacji przewodniczący nie powinien już zarządzać wymiany dalszych pism procesowych. Pierwsze pismo od pozwanego będzie bowiem niczym innym, jak odpowiedzią na pozew, którą właśnie zwrócono. Dalsze przytoczenia pozwanego zgłoszone na rozprawie powinny zostać – zgodnie z projektowanym art. 217 § 2 KPC – z reguły pominięte jako spóźnione, albowiem pozwany z reguły mógł je powołać w zwróconej odpowiedzi na pozew. Zatem wydany wyrok będzie oparty wyłącznie lub prawie wyłącznie na materiale procesowym przedstawionym przez powoda w pozwie. Wydany wyrok będzie jednak wyrokiem kontradiktoryjnym, ponieważ wyrażonego na rozprawie stanowiska pozwanego, że wnosi o oddalenie powództwa, nie będzie można pominąć ani zwrócić, gdyż nie jest to ani twierdzenie, ani wnioski dowodowy. Pozwany, który od takiego wyroku wniósłby apelację, tym bardziej nie będzie mógł w postępowaniu odwoławczym przytoczyć twierdzeń i faktów, które zawarł w zwróconej odpowiedzi na pozew, a to z uwagi na uregulowanie z art. 382 KPC. Obawiać się zatem należy, że w wypadku wejścia w życie projektowanych uregulowań pozwany, który dopuścił do zwrotu odpowiedzi na pozew powinien, działając taktycznie, doprowadzić do wydania wyroku zaocznego, a następnie złożyć sprzeciw i w nim przytoczyć te twierdzenia i okoliczności, które zawarł w spóźnionej i dlatego zwróconej odpowiedzi na pozew. Taki sposób postępowania będzie dawał mu szansę na skuteczne przytoczenie twierdzeń i dowodów, chociaż wiązać się to będzie z wydaniem przeciwko niemu wyroku z rygorem natychmiastowej wykonalności i z koniecznością uiszczenia opłaty od sprzeciwu. Dlatego bardziej celowe wydaje się udzielenie sądowi kompetencji do wydania wyroku zaocznego na posiedzeniu niejawnym bezpośrednio po zwrocie odpowiedzi na pozew albo po bezskutecznym upływie terminu do jej złożenia, gdyż przynajmniej zaoszczędzi się czas i środki przeznaczone

na przeprowadzenie rozprawy, na której taki właśnie wyrok z dużym prawdopodobieństwem zostanie wydany.

## **2. Koncentracja postępowania w zakresie przytoczeń stron w pismach przygotowawczych**

ProjZmKPCU2 przewiduje zmianę ogólnej zasady z art. 217 § 1 KPC w ten sposób, że wyeliminowaniu ulegnie zawarte w tym przepisie zastrzeżenie niekorzystnych skutków, jakie według przepisów kodeksu mogą dla strony wynikać z działania na zwłokę lub niezastosowania się do zarządzeń przewodniczącego i postanowień sądu. Dotychczasowy art. 217 § 2 KPC otrzyma oznaczenie § 3, a jako § 2 zostanie wprowadzony przepis o treści: „Sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona nie zgłosiła ich we właściwym czasie bez swej winy lub uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo występują inne wyjątkowe okoliczności”. Istotnym zmianom ulec ma również dotychczasowy art. 207 KPC. Po pierwsze, modyfikacji ulegnie procedura składania pism przygotowawczych (projektowany art. 207 § 3 KPC). Kompetencja do zarządzenia ich wymiany będzie przysługiwać przewodniczącemu we wszystkich sprawach, a nie tylko w sprawach zawiłych i rozrachunkowych. W toku sprawy złożenie pism przygotowawczych (z wyjątkiem pism zawierających wyłącznie wnioski dowodowe) ma być dopuszczalne tylko wtedy, gdy sąd tak postanowi. Pismo przygotowawcze złożone z naruszeniem projektowanego art. 207 § 3 KPC podlegać będzie zwrotowi (projektowany art. 207 § 7 KPC). Zarządzenie w przedmiocie zobowiązania do złożenia pism przygotowawczych będzie mogło zostać wydane tylko przed pierwszym posiedzeniem wyznaczonym na rozprawę.

Po drugie, zostanie uchylony obecnie obowiązujący art. 207 § 3 KPC. W jego miejsce pojawi się uregulowanie, zgodnie z którym sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona nie zgłosiła ich w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym bez swej winy lub uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo występują inne wyjątkowe okoliczności (projektowany art. 207 § 5 KPC). Z treści projektowanego przepisu zdaje

się wynikać, że „spóźnionymi” twierdzeniami i dowodami (a zatem takimi, które sąd władny jest pominąć) będą te, których nie zgłoszono w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym. Pominięcie nowych przytoczeń stron nie będzie dopuszczalne, jeżeli strona nie zgłosiła ich bez swej winy lub uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo występują inne wyjątkowe okoliczności. W odróżnieniu od obecnie obowiązującego art. 207 § 3 KPC, projektowany art. 207 § 5 KPC dopuszcza możliwość pominięcia „twierdzeń i dowodów”, ale nie wspomniano w nim o „zarzutach”. Jak wynika z uzasadnienia projektu<sup>10</sup> jest to celowy zabieg legislacyjny.

ProjZmKPCU2 przewiduje likwidację odrębnego postępowania w sprawach gospodarczych oraz uchylenie art. 505<sup>5</sup> KPC. Zatem ulegną zniesieniu przewidziane tam prekluzje. W konsekwencji do spraw gospodarczych oraz spraw rozpoznawanych w postępowaniu uproszczonym zastosowanie znajdą tylko rygory przewidziane w ogólnych przepisach o procesie oraz w przepisach postępowania nakazowego i upominawczego.

Projektowane uregulowanie zagadnienia kompetencji sądu pominięcia spóźnionych przytoczeń stron budzi szereg wątpliwości. Podkreślić na wstępie należy, że uregulowanie przewidziane w obowiązującym art. 207 § 3 KPC najwyraźniej sprawdza się w praktyce, skoro brak jest publikowanego orzecznictwa wskazującego na istotniejsze trudności w stosowaniu tego przepisu. Celowe byłoby raczej ulepszenie tego uregulowania. Bardziej dyskusyjne jest zagadnienie prekluzji przewidzianych w postępowaniu gospodarczym i postępowaniu uproszczonym, skoro liczba publikowanych orzeczeń SN oraz fakt, że zgodność tych uregulowań z Konstytucją była kwestionowana, wskazują na większą trudność zastosowania ich w praktyce. Tym niemniej uregulowania te okazały się zgodne ze standardami konstytucyjnymi<sup>11</sup>, a licz-

<sup>10</sup> Por. uzasadnienie ProjZmKPCU2, pkt III.3.

<sup>11</sup> Wyrok TK z 13.1.2004 r. (SK 10/2003, OTK-ZU Nr 1A/2004, poz. 2, dotyczący zgodności z Konstytucją art. 505<sup>5</sup> KPC), w którego uzasadnieniu m.in. stwierdzono, że: „(...) zasada koncentracji materiału dowodowego, dobrze służąc celom, dla których ustawodawca zdecydował się wprowadzić do naszego systemu prawa postępowanie uproszczone, nie przynosi uszczerbku uczestnikom postępowania. Nie ogranicza ich dostępu do sądu, ani »nie wymusza« na nich korzystania z pomocy profesjonalnego pełnomocnika”. Wyrok TK

ne orzecznictwo SN dało dostateczne wskazania co do ich prawidłowej wykładni i stosowania. Efektem wprowadzenia tych przepisów było znaczne usprawnienie i przyspieszenie postępowania gospodarczego i uproszczonego. Zatem i w ich przypadku należałoby raczej brać pod uwagę ulepszenie obowiązujących rozwiązań, a nie ich całkowitą eliminację. ProjZmKPCU2 przewiduje natomiast zupełnie nowe rozwiązania, które trudno jednak ocenić jako optymalne. Nie jest przede wszystkim jasne, dlaczego projektowane są aż dwa przepisy – art. 207 § 5 oraz art. 217 § 2 KPC. Rozbieżność zastosowanych w nich kryteriów oceny, kiedy przytoczenia stron należy uznać za spóźnione, nie ułatwia ich prawidłowego zrozumienia. W projektowanym art. 207 § 5 KPC mowa jest o przytoczeniach, których strona „nie zgłosiła w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym”, podczas gdy w projektowanym art. 217 § 2 KPC posłużono się kryterium zgłoszenia twierdzeń i dowodów „w czasie właściwym”. Nie jest również jasna relacja pomiędzy tymi przepisami.

Obawy wzbudza użycie w projektowanych przepisach sformułowań „uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy” oraz „inne wyjątkowe okoliczności”. Są to określenia tak nieostre, że poza skrajnymi sytuacjami możliwość skorzystania z kompetencji do pominięcia twierdzeń i dowodów będzie obarczona dużym ryzykiem błędu. W wypadku sformułowania „uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy” pojawia się obawa, że strony na usprawiedliwienie spóźnionych przytoczeń będą powoływać okoliczność, że postępowanie i bez ich zgłoszenia trwać

---

z 26.2.2008 r. (SK 89/2006, OTK-ZU Nr 1A/2008, poz. 7, dotyczący zgodności z Konstytucją art. 479<sup>12</sup> § 1 KPC), w którego uzasadnieniu m.in. stwierdzono, że: „(...) system prekluzji dowodowej nie ogranicza dojścia do prawdy oraz prawa stron do obrony. W sposób wprowadzie rygorystyczny, ale uzasadniony istotą i celami procesu sądowego, określa on jedynie ramy czasowe, w których pozwany powinien przedstawić wszystkie środki obrony. Wymaga od strony (profesjonalisty) staranności i umiejętności przewidywania ryzyka procesowego. Oceniając konstytucyjność kwestionowanej regulacji, nie można tracić z pola widzenia, że jest ona uzupełniona elementami dyskrecjonalnej władzy sędziego, pozwalającej na przyjęcie i rozpoznanie spóźnionych twierdzeń o faktach, a także wniosków dowodowych i zarzutów, jeżeli strona nie mogła przedstawić ich wcześniej albo potrzeba ich przedstawienia powstała później”.

będzie dłuższy czas<sup>12</sup>. Natomiast możliwości stron w zakresie twierdzenia, że w sprawie zachodzą „inne wyjątkowe okoliczności” usprawiedliwiające spóźnione zgłoszenie przytoczeń, są w zasadzie nieograniczone.

Oba projektowane przepisy nakładają na sąd obowiązek pominięcia spóźnionych przytoczeń<sup>13</sup>, albowiem posługują się sformułowaniem „sąd pomija”. Sąd stosujący je w projektowanym kształcie zostanie postawiony w bardzo trudnym położeniu. Z jednej strony, pominięcie spóźnionych przytoczeń może grozić zmianą, a nawet uchynieniem wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania. Z drugiej strony, nadmierna ostrożność w korzystaniu z kompetencji przewidzianych w projektowanych przepisach może skutkować złożeniem przez stronę zainteresowaną w szybkim rozstrzygnięciu sprawy skargi na naruszenie prawa do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie.

Zauważalna jest w końcu groźba, że wprowadzenie niejasnych i ocennych kryteriów pominięcia spóźnionych przytoczeń stron, w powiązaniu z projektowanym rozbudowaniem obowiązków sądu w zakresie dążenia do przytoczenia lub uzupełnienia przez strony twierdzeń lub dowodów, prowadzić będzie do usprawiedliwiania beczynności stron i ich pełnomocników brakiem odpowiedniej inicjatywy ze strony sądu.

Powyższy kształt projektowanych uregulowań silnie kontrastuje z aktualnymi uregulowaniami. Przepisy te dają stronom dużo większą pewność i jasność ich sytuacji procesowej. Zasadne wydają się obawy, że rezygnacja z tych relatywnie precyzyjnych uregulowań na rzecz ocennych i niejasnych kryteriów przewidzianych w projektowanych przepisach skutkować będzie istotnym ograniczeniem możliwości zapobiegania przez sąd przewlekaniu postępowania.

---

<sup>12</sup> Np. mogą wykorzystać pojawiające się trudności w przesłuchaniu świadka skutkujące koniecznością odroczenia rozprawy do usprawiedliwienia spóźnionego zgłoszenia wniosków o wezwanie na następną rozprawę kolejnych świadków.

<sup>13</sup> Takie rozumienie tych przepisów znajduje oparcie w uzasadnieniu ProjZmKPCU2, w którym mowa jest, że „Ustalenie, że doszło do opóźnienia w prezentacji twierdzenia lub dowodu, obligować będzie sąd do jego pominięcia, z wyjątkiem trzech sytuacji (...); por. uzasadnienia ProjZmKPCU2, pkt III.3.

### 3. Przytoczenia stron zgłaszane ustnie na rozprawie

Projektowany art. 212 § 1 KPC przewiduje wprowadzenie – w miejsce obowiązku przewodniczącego ustalenia okoliczności spornych i ich wyjaśnienia – obowiązek sądu, aby przez zadawanie pytań:

- dążył do tego, aby strony przytoczyły lub uzupełniły twierdzenia lub dowody na ich poparcie;
- dążył do tego, aby strony udzieliły wyjaśnień koniecznych dla zgodnego z prawdą ustalenia podstawy faktycznej dochodzonych przez nie praw lub roszczeń;
- dążył do wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy, które są sporne.

Obowiązek ten ciążyć ma na sądzie bez względu na to, czy strony są reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników, czy nie.

W projektowanych uregulowaniach widoczny jest nacisk na aktywność przewodniczącego i sądu. Doświadczenie uczy jednak, że uzyskanie jasnych i konkretnych oświadczeń od stron co do faktów, w tym również od stron reprezentowanych przez profesjonalnych pełnomocników, nie jest wcale proste. Istnieje niebezpieczeństwo, że strony będą odpowiadać na wezwania sądu lub przewodniczącego w sposób ogólnikowy, nie odnosząc się do konkretnych okoliczności faktycznych.

Brak ponadto w ProjZmKPCU2 jakichkolwiek sankcji na wypadek, gdyby, pomimo pytań sądu, strona lub jej pełnomocnik uchylała się od udzielenia na rozprawie wyjaśnień, wnosząc o zakreślenie terminu do złożenia pisma procesowego. W praktyce sądowej zjawisko takie jest notoryczne.

Realizacja przez sąd obowiązków przewidzianych w projektowanym art. 212 KPC może w końcu popadać w sprzeczność z ciążącym na sądzie obowiązkiem bezstronnego rozpoznania sprawy. Dążenie do tego, aby strona „przytoczyła lub uzupełniła twierdzenia lub dowody na ich poparcie” musi wiązać się ze wskazaniem tej stronie braków dotychczas przytoczonych twierdzeń i dowodów. Jest to zatem działanie sprzeczne z interesem drugiej strony postępowania. Rodzi się pytanie, czy proponowane w tym zakresie zmiany nie wprowadzają niejako „tylnymi drzwiami” obowiązku ustalania przez sąd prawdy materialnej, a zatem powracają do konstrukcji procedury

cywilnej sprzed nowelizacji z 1.7.1996 r.<sup>14</sup> (por. pierwotne brzmienie art. 213 i 232 KPC).

## Podsumowanie

Obowiązujący stan prawny w zakresie zagadnienia koncentracji materiału procesowego w postępowaniu cywilnym nie jest z pewnością idealny. Szereg uregulowań dotyczących tego zagadnienia zasługuje na zmianę lub uzupełnienie. Deklarowane w uzasadnieniu ProjZmKPCU2 cele nowelizacji, jakimi mają być dążenie do usprawnienia i przyspieszenia postępowania w ogólności<sup>15</sup> oraz dążenie do oparcia uregulowań kodeksowych na systemie dyskrecjonalnej władzy sędziego<sup>16</sup>, zasługują na pełną aprobatę. Jednak z ostrożnością należy podejść do niektórych konkretnych rozwiązań zaproponowanych w ProjZmKPCU2. Można w tym miejscu wyrazić obawę, czy deklarowane w uzasadnieniu projektu cele rzeczywiście mogą zostać za ich pomocą osiągnięte. Autorzy ProjZmKPCU2 przyznają zresztą w uzasadnieniu, że ProjZmKPCU2 nie przewiduje pełnego rozwiązania problemu nadużywania uprawnień procesowych<sup>17</sup>. Postulować zatem należałoby raczej ograniczenie ewentualnej nowelizacji KPC tylko do wprowadzenia niezbędnych korekt aktualnie obowiązującego modelu środków zapobiegających przewlekaniu postępowania oraz poprzedzenie ewentualnej głębszej nowelizacji pogłębioną dyskusją nad optymalnym modelem realizacji zasady koncentracji materiału procesowego.

---

<sup>14</sup> Ustawa z 1.3.1996 r. o zmianie Kodeksu postępowania cywilnego, rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej – Prawo upadłościowe i Prawo o postępowaniu układowym, Kodeksu postępowania administracyjnego, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Dz.U. Nr 43, poz. 189.

<sup>15</sup> Por. uzasadnienie ProjZmKPCU2, pkt I.

<sup>16</sup> *Ibidem*, pkt III.3.

<sup>17</sup> *Ibidem*, pkt III.2.

# Zastępstwo procesowe w świetle projektowanych zmian Kodeksu postępowania cywilnego

dr Krystian Markiewicz\*

1. Problematyka pełnomocnictwa nieustannie wywołuje wątpliwości, czego potwierdzeniem są liczne wypowiedzi judykatury, doktryny, a także dokonane i proponowane zmiany w ustawodawstwie. Te ostatnie dotyczą nie tylko Kodeksu postępowania cywilnego, ale także ustaw pozakodeksowych.

Wydaje się, że zmiana przepisów w omawianym w niniejszym opracowaniu zakresie jest kwestią czasu. Wiąże się to z potrzebą odpowiedzi ustawodawcy na zmieniającą się sytuację społeczno-ekonomiczną. Można zauważyć dwa trendy: z jednej strony, dopuszczenia szerokiej grupy osób mogących być pełnomocnikami<sup>1</sup>, a z drugiej, dodatkowej ich selekcji z uwagi

---

\* Adiunkt w Katedrze Postępowania Cywilnego Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego, sędzia Sądu Rejonowego Katowice-Wschód w Katowicach, przewodniczący Zespołu Prawa Cywilnego SSP „Iustitia”.

<sup>1</sup> Z inicjatywą ustawodawczą w sprawie, by pełnomocnikami byli magistrowie prawa, wystąpiła komisja „Przyjazne państwo”. Podpisała się ona pod projektem ustawy przygotowanym przez Stowarzyszenie Doradców Prawnych (SDP). Oprócz SDP wniosowały o to także Parlament Studentów RP i Niezależne Zrzeszenie Studentów – zob. *I. Walencik*, Czy krewny strony wyręczy adwokata przed sądem, *Rzeczp. z 5.5.2009 r.* W toku prac legislacyjnych jest przygotowany przez MS, a następnie zgłoszony przez parlamentarzystów – Poselski projekt ustawy o państwowych egzaminach prawniczych z 20.5.2010 r.; dalej jako: *ProjEgzPrawU*, druk sejmowy nr 3351, dostępny na: [www.sejm.gov.pl](http://www.sejm.gov.pl).



na postępującą profesjonalizację prawa<sup>2</sup>. Dbałość o profesjonalizm pełnomocnika niekoniecznie idzie w parze z liberalnym podejściem do postępowania cywilnego i nieograniczonego prawa wyboru osoby, która będzie reprezentowała mocodawcę przed sądem<sup>3</sup>. Tendencje te można pogodzić przez przyporządkowanie właściwego obszaru procesowego działań pełnomocników dla poszczególnych ich grup. Trzeba przy tym podkreślić, mając na uwadze pewne projekty legislacyjne, że czym innym jest regulacja dotycząca tego, kto może być zastępcą procesowym i dokonywać czynności za stronę (uczestnika) postępowania, a czym innym jest stanowienie przez państwo zasad świadczenia usług prawnych i ew. zakresu czynności, które te podmioty mogą dokonywać.

2. Tę podstawową różnicę dostrzegła Komisja Kodyfikacyjna Prawa Cywilnego przedstawiając w ProjZmKPCU1 propozycje zmian dotyczące pełnomocnictwa. W dużym skrócie można powiedzieć, że ProjZmKPCU1 zakładał rezygnację z istniejących ograniczeń co do osób mogących być pełnomocnikami. Pełnomocnikiem według ProjZmKPCU1 mogła być każda osoba fizyczna mająca zdolność procesową. Zmiana ta łączyła się z rozciągnięciem przymusu adwokacko-radcowskiego, począwszy od postępowania toczącego się przed sądami okręgowymi jako sądami I instancji, sądami apelacyjnymi i oczywiście przed Sądem Najwyższym. Wyjątki dotyczyły przede wszystkim postępowania nieprocesowego i pewnej grupy postępowań odrębnych.

W uzasadnieniu ProjZmKPCU1 znalazł się następujący zapis: „Rozwiązanie obecne co do kręgu pełnomocników ma charakter reliktowy i pozbawione jest aksjologicznego uzasadnienia. We współczesnym postępowaniu

---

<sup>2</sup> Zob. *T. Ereciński*, Kilka refleksji o przymusie adwokacko-radcowskim [w:] XX lat samorządu radców prawnych 1982–2002. Księga jubileuszowa, pod red. *J. Żuławskiego*, Warszawa 2002, s. 55 i n.; *T. Zembrzusi*, Skarga kasacyjna. Dostępność w postępowaniu cywilnym, Warszawa 2009, s. 330 i n.; opinia Krajowej Rady Sądownictwa z 23.7.2009 r. w przedmiocie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego i zmianie niektórych ustaw, dostępna na: [www.krs.pl](http://www.krs.pl).

<sup>3</sup> Zob. *K. Korzan*, Praworządność a demokratyczne państwo prawa w kontekście ochrony godności ludzkiej [w:] Ochrona praw człowieka oraz wpływ nauki na ugruntowanie praworządności, pod red. *K. Korzana*, Katowice 2000, s. 58–59; *tenże*, Notariat, komornicy oraz postępowanie cywilne w perspektywie integracji z Europą, *Rej. Nr 7–8/1997*, s. 31–38.

cywilnym, zorientowanym na ochronę indywidualnych praw jednostki, ustawodawca nie powinien ingerować w wybór osoby, przez którą strona zamierza występować przed sądem, chyba że przemawia za tym konieczność zapewnienia występowania w postępowaniu pełnomocników fachowych, których wykształcenie stanowić ma rękojmię należytej ochrony interesu strony, decyduje o sprawności postępowania, jak również jest niezbędne z racji jego szczególnego i ograniczonego wyłącznie do kwestii prawnych charakteru. Z drugiej strony, z uwagi na potrzebę zapewnienia profesjonalizacji działań stron i uczestników postępowania w sprawach bardziej złożonych lub o większej wartości przedmiotu sporu proponuje się w projekcie rozciągnięcie przymusu adwokacko-radcowskiego. Uzasadnione jest ono wagą spraw rozpatrywanych przez sądy okręgowe i koniecznością zapewnienia występowania w nich osób posiadających niezbędne kwalifikacje. Koncepcja rozciągnięcia przymusu odpowiada widocznemu w ostatnich latach rozszerzeniu dostępu do zawodu adwokata i radcy prawnego oraz wpisuje się w założenie projektu, którym z jednej strony jest usunięcie ograniczeń w możliwości występowania przed sądem określonych osób jako pełnomocników tam, gdzie nie przyczynia się to do sprawności postępowania i jest wyłącznie refleksem paternalistycznego traktowania stron, a z drugiej strony, zwiększeniem znaczenia profesjonalnego zastępstwa procesowego, tam gdzie wymaga tego waga rozstrzyganych spraw<sup>4</sup>.

3. Późniejsze wersje projektu<sup>5</sup> nie zawierały już nawet wzmianki na temat zmian przepisów o pełnomocnictwie. Wyżej przedstawiona koncepcja nie znalazła uznania w Ministerstwie Sprawiedliwości. Zdaniem Departamentu Sądów Powszechnych MS obecna regulacja jest gwarancją rzetelnej i skutecznej reprezentacji w postępowaniu cywilnym oraz niedopuszczenia do obniżenia poziomu w tych postępowaniach. Dodano, że dotychczasowe skatalogowanie ma uzasadnienie historyczne i oparte jest na relacjach prawnych i faktycznych, których podstawą jest wzajemne zaufanie stron. Zarzucono, że może godzić w interesy stron i w istotę postępowania sądowego, działanie

<sup>4</sup> Uzasadnienie ProjZmKPCU1, cz. V.

<sup>5</sup> Obecna wersja z października 2010 r. (projZmKPCU2) jest przedmiotem dalszych prac legislacyjnych.

pełnomocnika, który nie będzie dawał gwarancji należytego wykonywania nałożonych przez sąd zobowiązań. W perspektywie, może to skutkować wzrostem liczby procesów odszkodowawczych za błędy popełnione przy świadczeniu pomocy prawnej przez niefachowych pełnomocników.

Odnosnie do przymusu radcowsko-adwokackiego podniesiono, że mamy w Polsce mało pełnomocników fachowych i że już obecnie są trudności w zapewnieniu właściwej reprezentacji. Szacowano, że rocznie może chodzić o dodatkowe ok. 80 000 spraw. Dalsza i główna uwaga związana była z kosztami w kontekście możliwości finansowych stron oraz Skarbu Państwa. W pierwszym wypadku chodziło o to, że koszty mogą stanowić barierę dostępu do sądu. Ministerstwo przyznało, że nawet obecny system udzielania pomocy prawnej z urzędu jest krytykowany jako nieefektywny. Tym większe problemy przewidywało w związku ze wzrostem liczby wniosków o ustanowienie pełnomocnika, wskazując przy tym na dodatkowe obciążenie sądów czynnościami z tym związanymi. Wreszcie inny aspekt fiskalny łączył się z tym, że finalnie koszty obciążą Skarb Państwa, co w obecnej sytuacji makroekonomicznej jest trudne do zaakceptowania.

4. W ramach Zespołu Prawa Cywilnego SSP „Iustitia” wyrażane były różne zdania, w zasadzie jednak pozytywne wobec propozycji KKPC. Dominujący był pogląd opowiadający się za dopuszczeniem jako pełnomocnika każdej osoby posiadającej zdolność procesową. Wątpliwości dotyczyły zasadności wprowadzenia przymusu adwokackiego oraz tego, jakie kryterium delimitacyjne wprowadzić. Obecny podział spraw na sąd rejonowy i okręgowy<sup>6</sup> był krytykowany, a jak była mowa wyżej, to właściwość rzeczowa decyduje o zakresie działania przymusu adwokackiego. Poruszany był przy tym problem uwzględniania przez sąd – z urzędu lub na wniosek – braku właściwego umocowania pełnomocnika. W związku z uchwałą SN z 23.1.2009 r.<sup>7</sup>

---

<sup>6</sup> Zob. na ten temat *K. Markiewicz*, Właściwość sądu w procesie cywilnym wobec przemian politycznych, społecznych i gospodarczych [w:] *Ewolucja polskiego postępowania cywilnego wobec przemian politycznych, społecznych i gospodarczych*, pod red. *H. Doleckiego*, *K. Flagi-Gieruszyńskiej*, Warszawa 2009, s. 224–225, 235 i 245–247; *P. Brodniewicz*, *M. Walasik*, Usprawnienie postępowania w sprawach działowych, „Kwartalnik Stowarzyszenia Sędziów Polskich Iustitia” Nr 6/2009, s. 76.

<sup>7</sup> III CZP 118/08, OSNC Nr 6/2009, poz. 76 z glosą *T. Szancilo*, „Głosa” Nr 4/2009, s. 18.

uwypuklono potrzebę wypracowania jednoznacznego stanowiska co do konieczności podjęcia przez sąd próby konwalidowania wadliwości braku pełnomocnictwa przez potwierdzenie czynności przez stronę<sup>8</sup>.

5. Obecne ukształtowanie podmiotowe zastępstwa procesowego ma w istocie reliktowy charakter. XIX-wieczne poglądy nie zawsze mogą stanowić argument za pozostawieniem regulacji w niezmienionym kształcie. Zresztą jak wiadomo, krąg podmiotów ulegał na przestrzeni lat modyfikacjom, a po wtóre odwołując się do tego argumentu należy pamiętać o istniejącym w KPC30 przymusie adwokackim.

Chcąc przedstawić możliwe modelowe rozwiązania można powiedzieć, że po jednej stronie mamy system, gdzie pełnomocnikiem może być określony krąg osób, charakteryzujących się stwierdzonymi formalnie kompetencjami, a po drugiej stronie systemy, gdzie pełnomocnikiem może być każdy (tu dodajmy nie wchodząc w sporność zagadnienia każdy, kto ma zdolność procesową<sup>9</sup>). Ten ostatni model proponowała początkowo KKPC. Polski ustawodawca zatrzymał się w połowie drogi do pełnej swobody stron procesowych w zakresie ustanowienia dowolnie wybranego podmiotu pełnomocnikiem<sup>10</sup>. Aktualnie pełnomocnikiem w każdej sprawie może być adwokat i radca prawny, a poza tym cała grupa innych podmiotów określonych w KPC.

Oczywiście co do kręgu pełnomocników obecne uregulowanie w dużej mierze opiera się na KPC30. Jak pisał zaś X. Fierich<sup>11</sup> w „państwach kulturalnych należy odróżnić procesy adwokackie od procesów stron”. Trafnie zaznaczył, że granica zależy od tego, w jakiej mierze proces będzie hołdował

---

<sup>8</sup> Przy aktualnym brzmieniu art. 87 KPC praktycznie wyeliminowano sytuacje, gdy takie potwierdzenie nie byłoby możliwe.

<sup>9</sup> J. Sobkowski, Pełnomocnictwo procesowe. Jego istota, powstanie i wygaśnięcie, Poznań 1967, s. 156 i n.; J. Gudowski [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Część pierwsza. T. I. Postępowanie rozpoznawcze, pod red. T. Erecińskiego, Warszawa 2009, s. 344.

<sup>10</sup> Odnośnie regulacji obowiązujących w okresie tworzenia KPC i w latach następnym zob. Z. Krzemiński, Pełnomocnik w postępowaniu cywilnym, Warszawa 1971, s. 11–30. Zwraca on uwagę, że w innych państwach socjalistycznych obowiązywał szerszy katalog osób mogących być pełnomocnikami.

<sup>11</sup> X. Fierich, Strony i ich zastępcy [w:] Polska procedura cywilna. Projekty referentów z uzasadnieniami. T. I, Warszawa 1928, s. 69.

zasadzie śledczej, czym bardziej proces będzie miał taki charakter, tym mniej przymusu adwokackiego.

KPC30 przewidywał dwie grupy pełnomocników: zawodowo trudniących się zastępstwem i tych, którzy z założenia mogą być zainteresowani z uwagi na stosunek do stron i przedmiotu postępowania (art. 85 KPC30). Ograniczenie to tłumaczono tym, że gdyby powierzyć pełnomocnictwo komukolwiek, według swego wyboru, to nierzadko zdarzyć by się mogło, że mocodawcy pełnomocnikami ustanawialiby osoby, które bardziej nieudolnie od nich samych prowadziłyby proces, z powodu braku fachowego uzdolnienia, jak i z powodu gorszego od stron obeznania ze sprawą. Taki stan rzeczy wpływałby na proces hamująco<sup>12</sup>.

W pracach kodyfikacyjnych rozważano wprowadzenie przymusu adwokackiego względnego i bezwzględnego. Ten pierwszy polega na tym, że w niektórych sprawach strona może wprawdzie działać osobiście, ale jeśli daje się zastąpić, to pełnomocnikiem musi być adwokat<sup>13</sup>. Zaniechano jednak tej konstrukcji uznając, że byłaby ona nieuzasadnionym utrudnieniem dla klas uboższych<sup>14</sup>. W zamian, jak pisano, wprowadzono ułatwienia, przy równoczesnym nałożeniu na sędziego obowiązku badania sprawy i przedstawianiu punktów widzenia zajętych przez strony wiodące spór<sup>15</sup>.

Ostatecznie w KPC30 przymus adwokacki obowiązywał w formie bezwzględnej<sup>16</sup>, co oznaczało konieczność przybrania w pewnych przypadkach adwokata jako pełnomocnika<sup>17</sup>. We wszystkich sprawach nim objętych dopuszczalność samodzielnego działania w procesie zależała od posiadania

---

<sup>12</sup> J. Korzonek, *Przyczynki do Polskiego Procesu Cywilnego*, Kraków 1931, s. 175.

<sup>13</sup> *Ibidem*, s. 180.

<sup>14</sup> S. Gołąb, *Projekty polskiej procedury cywilnej. Powstanie–uzasadnienie–zdania odrębne*, Kraków 1930, s. 11–12.

<sup>15</sup> X. Fierich, *Strony i ich zastępcy...* [w:] *op. cit.*, s. 70.

<sup>16</sup> W takich sprawach pisma niepodpisane przez adwokata były zwracane (art. 141 § 1 i 2 KPC30), stawiennictwo pozwanego bez adwokata skutkowało wydaniem wyroku zaocznego (art. 359, 124, 360, 224 KPC30). Brak ten był brany pod uwagę z urzędu z uwagi na nieważność postępowania dotkniętego takim brakiem, Ś. Kruszelnicki, *Kodeks postępowania cywilnego z komentarzem. Cz. I*, Poznań 1938, s. 129–130.

<sup>17</sup> M. Waligórski, *Polskie prawo procesowe cywilne. Funkcja i struktura procesu*, Warszawa 1947, s. 138.

przez stronę zdolności postulacyjnej<sup>18</sup>, jeśli strona takiej zdolności nie posiadała, musiała działać przez adwokata<sup>19</sup>. Jak stanowił art. 86 § 1 KPC30, zastępstwo stron przez adwokatów obowiązywało przed SN, sądami apelacyjnymi i sądami okręgowymi jako pierwszą instancją; w sprawach wszczętych przed sądami grodzkimi zastępstwo przez adwokatów obowiązywało, poczynając od złożenia środka odwoławczego do Sądu Najwyższego<sup>20</sup>. Ten zakres działania przymusu był wynikiem przyjęcia, że nie można było w ówczesnych warunkach w procesach nieprzedstawiających zbyt trudności narzucać stronom obowiązkowego zastępstwa przez adwokatów<sup>21</sup>. Z drugiej strony, zakładano, że istnieje pewna grupa spraw, których prowadzenie przed sądem wymaga znajomości prawa i doświadczenia technicznego, których strony przeważnie nie posiadają, co uzasadnia konieczność działania za pośrednictwem kwalifikowanego pełnomocnika<sup>22</sup>.

Co przemawiało (i chyba dalej przemawia) za wprowadzeniem przymusu już przed sądami okręgowymi? Z założenia w sądach tych rozpoznawane są sprawy większej wagi. Wskazane jest więc, by prowadzili te postępowania pełnomocnicy posiadający zdolność krytycznego oceniania stanu faktycznego, którą uzyskuje się po pewnym czasie zawodowej pracy, i co oczywiste znający należycie prawo<sup>23</sup>. Wskazywano przy tym, że przymus adwokacki przyczynia się w znacznej mierze do zmniejszenia ilości sporów. Przyjmowano bowiem, że adwokat wytłumaczy klientowi celowość wytoczenia pozwództwa, czy sprawi, że sprawa skończy się bez wszczęcia postępowania sądowego<sup>24</sup>. Wyrażano obawy, że w braku przymusu „rozwieliłoby się

<sup>18</sup> Kwestie te regulował art. 87 KPC30, którego obecnie odpowiednikiem przed SN jest art. 87<sup>1</sup> § 2 KPC.

<sup>19</sup> X. Fierich, *Rzecz o stronach i zastępcach*. Prawo procesowe cywilne. Cz. I, Kraków 1905, s. 140.

<sup>20</sup> Zob. E. Waśkowski, *Podręcznik procesu cywilnego*, Wilno 1932, s. 187; M. Waligórski, *op. cit.*, s. 150–151.

<sup>21</sup> S. Gołąb, *op. cit.*, s. 11.

<sup>22</sup> M. Waligórski, *op. cit.*, s. 138.

<sup>23</sup> Ś. Kruszelnicki, *op. cit.*, s. 128–129; X. Fierich, *Strony i ich zastępcy... [w:] op. cit.*, s. 69.

<sup>24</sup> X. Fierich, *Strony i ich zastępcy... [w:] op. cit.*, s. 69–70.

pokątne pisarstwo”<sup>25</sup>. Przymus miał ułatwiać sądom rozpoznanie sprawy, ale i chronić strony przed konsekwencjami nieznamości przepisów prawa.

Regulacja ta była krytykowana w doktrynie z uwagi na bardzo ograniczony zakres przymusu. Pojawiały się głosy, że zapewnienie normalnego toku postępowania, więc ochrona przede wszystkim interesu publicznego, posiada znaczenie donioślejsze niż obarczanie strony obowiązkiem, prowizorycznego zresztą, ponoszenia kosztów zastępstwa adwokackiego, co w istocie rzeczy oznacza jednocześnie ochronę interesów strony<sup>26</sup>. Postulowano poszerzenie jego granic, co mogło nastąpić w drodze zarządzenia przewodniczącego lub przez objęcie nim postępowań przed wszystkimi sądami odwoławczymi. Przyjmowano bowiem, że wniesienie i popieranie środków odwoławczych wymaga więcej znajomości prawa i wiadomości fachowych niż popieranie procesu w I instancji<sup>27</sup>.

System ten funkcjonował aż do nowego socjalistycznego spojrzenia na proces cywilny. Adwokat miał już nie tylko reprezentować interes strony, ale też być osobą zmierzającą do wykrywania prawdy obiektywnej, która w tym procesie została podniesiona do godności zasady naczelnej<sup>28</sup>. Jak pisano, „w procesie socjalistycznym jakiegokolwiek bariery utrudniające ustanowienie pełnomocnika w praktyce i teorii nie istnieją, i istnieć nie mogą”<sup>29</sup>. Przymus adwokacki miał ze swej istoty stanowić czynnik utrudniający dostęp społeczeństwa do wymiaru sprawiedliwości. Zamiast tego nowy KPC szeroko ujmował podmioty, które mogą być pełnomocnikami. Nawet jednak w czasach PRL-u dostrzegano zalety fachowego pełnomocnictwa. Pisano, że rozprawy ze stronami procesowymi nieznanymi przepisów proceduralnych, nieporadnymi, stwarza sądowi wiele trudności i opóźnia bieg postępowania<sup>30</sup>. Pełnomocnictwo fachowe daje gwarancję poprawności postępowania

<sup>25</sup> *Ibidem*, s. 69–70. Warto dodać, że w XIX w. regulowano, kogo za pokątnego pisarza należy uważać, zob. X. Fierich, *Rzecz o stronach...*, *op. cit.*, s. 192.

<sup>26</sup> A. Thon, Krytyka Kodeksu postępowania cywilnego ze stanowiska teorii procesu i doświadczeń praktyki. Cz. I, Warszawa 1936, s. 14–15.

<sup>27</sup> J. Korzonek, *op. cit.*, s. 181–182; A. Thon, *op. cit.*, s. 15.

<sup>28</sup> Z. Krzemiński, *op. cit.*, s. 21.

<sup>29</sup> *Ibidem*, s. 22.

<sup>30</sup> E. Wengerek, *Koncentracja materiału procesowego w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 1958, s. 65; J. Sobkowski, *op. cit.*, s. 45.

i przyspiesza jego tok. E. Wengerek podkreślał, że fachowy pełnomocnik chroni stronę przed naruszeniem prawa przez sąd i stronę przeciwną, a sąd przed omyłkami w wymiarze sprawiedliwości<sup>31</sup>.

Obecne postępowanie cywilne znacznie różni od wyżej opisanego modelu, szczególnie w odniesieniu do aktywności sądu w poszukiwaniu prawdy materialnej. Argument wynikający z „zasady zasad” stracił na aktualności. Należy zatem na nowo zadać pytanie o potrzebę wprowadzenia przymusu adwokacko-radcowskiego. Zanim jednak ustosunkuję się do tego zagadnienia, niezbędne jest zwrócenie uwagi na zakres podmiotowy pełnomocnictwa w obecnie obowiązującym KPC i wybranych ustawodawstwach europejskich.

6. Jak już wyżej wspomniano, pełnomocnikiem w każdej sprawie może być adwokat i radca prawny, a poza tym cała grupa innych podmiotów określonych w KPC uprawnionych do działania w różnych kategoriach spraw. Tylko dla zobrazowania wskażę na coraz bardziej rozbudowane wyliczenie w art. 87 KPC, wymieniające rzecznika patentowego, osoby sprawujące zarząd majątkiem lub interesami strony oraz pozostające ze stroną w stałym stosunku zlecenia, współuczestnika sporu, rodziców, małżonka, rodzeństwo, zstępnych strony oraz osoby pozostające w stosunku przysposobienia (art. 87 § 1 KPC). Do tego kolejne paragrafy stanowią podstawę do działania w określonych sprawach pracownikom osoby prawnej lub przedsiębiorcy albo jej organu nadrzędnego (art. 87 § 2 KPC), przedstawicielom właściwego w sprawach z zakresu pomocy społecznej organu jednostki samorządu terytorialnego oraz organizacji społecznej, mającej na celu udzielanie pomocy rodzinie (art. 87 § 3 KPC), przedstawicielom organizacji zrzeszającej rolników indywidualnych, której rolnik jest członkiem (art. 87 § 4 KPC), przedstawicielom organizacji, do której zadań statutowych należy ochrona konsumentów (art. 87 § 5 KPC) oraz przedstawicielom organizacji, do której zadań statutowych należą sprawy popierania własności przemysłowej i udzielania pomocy twórcom projektów wynalazczych (art. 87 § 6 KPC).

Uzupełnieniem art. 87 KPC – co do osób (podmiotów) mogących być pełnomocnikami – są przepisy zawarte w poszczególnych rodzajach postępowań

<sup>31</sup> E. Wengerek, *op. cit.*, s. 70; J. Sobkowski, *op. cit.*, s. 46.



odrębnych przyznające legitymację przedstawicielom związku zawodowego lub inspektorom pracy albo pracownikom zakładu pracy, w którym moco-dawca jest lub był zatrudniony, przedstawicielom organizacji zrzeszającej emerytów i rencistów (art. 465 § 1 KPC), pełnomocnikom ustanowionym do reprezentowania przedsiębiorcy wobec polskich organów administracji publicznej, na podstawie przepisów o zasadach prowadzenia na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej działalności gospodarczej w zakresie drobnej wytwórczości przez zagraniczne osoby prawne i fizyczne, a także banki (art. 479<sup>8</sup> KPC). Pełnomocnikami prezesów właściwych urzędów, czyli Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (art. 479<sup>29</sup> § 3 KPC), Urzędu Regulacji Energetyki (art. 479<sup>51</sup> KPC), Urzędu Komunikacji Elektronicznej (art. 479<sup>62</sup> KPC), Urzędu Transportu Kolejowego (art. 479<sup>73</sup> KPC) mogą być ich pracownicy. Artykuł 691<sup>5</sup> KPC wskazuje na kolejną grupę pełnomocników, m.in. na pracowników przedsiębiorstwa, którym przysługuje bierne prawo wyborcze do organów samorządu załogi przedsiębiorstwa, lub radców prawnych niezatrudnionych w tym przedsiębiorstwie. Powyższe wyliczenie obejmuje więc osoby, które mogą pełnić w postępowaniu cywilnym funkcję pełnomocnika. Do tego należy doliczyć: prokurenta, swoiste umocowanie posiada także przed sądem wieczystoksięgowym notariusz sporządzający akt notarialny (art. 92 ust. 4 PrNot w zw. z art. 626<sup>4</sup> KPC). Funkcję pełnomocników procesowych – na zasadach określonych w ustawie z 8.7.2005 r. o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa<sup>32</sup> oraz w art. 87<sup>1</sup> KPC – pełnią także radcowie, starsi radcowie, Prezes i wiceprezes Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa. Następnie należy dodać prawników zagranicznych, którzy na gruncie przepisów prawa polskiego uzyskali status adwokata lub radcy prawnego na podstawie przepisów ustawy z 5.7.2002 r. o świadczeniu przez prawników zagranicznych pomocy prawnej w Rzeczypospolitej Polskiej<sup>33,34</sup>. Wyczerpujące wyliczenie, kto może być pełnomocnikiem procesowym, oznacza, że żadna inna osoba nie może być skutecznie ustanowiona pełnomocnikiem procesowym<sup>35</sup>.

<sup>32</sup> Dz.U. Nr 169, poz. 1417 ze zm.

<sup>33</sup> Dz.U. Nr 126, poz. 1069 ze zm.

<sup>34</sup> Zob. J. Gudowski [w:] Kodeks..., *op. cit.*, s. 296–310.

<sup>35</sup> Uchwała SN (7) z 8.7.2008 r., III CZP 154/07, OSNC Nr 12/2008, poz. 133.

W Niemczech pełnomocnikiem może być każda osoba fizyczna mająca zdolność procesową (§ 79 niem. ZPO). W szerokim zakresie obowiązuje przymus adwokacki. Zgodnie § 78 ust. 1 niem. ZPO, strona lub uczestnik postępowania (interwenient uboczny) musi być reprezentowana przez adwokata (*Anwaltszwang*) w postępowaniu przed sądem krajowym (*Landsgericht*) i każdym innym sądem wyższej instancji (Wyższy Sąd Krajowy – *Oberlandesgericht*, Federalny Sąd Najwyższy – *Bundesgerichtshof*). Przymus adwokacki nie odnosi się wyłącznie do postępowania rozpoznawczego, ale także pomocniczego i egzekucyjnego. Obecnie nie obowiązuje tzw. zasada lokalizacyjna, zgodne z którą w postępowaniu przed określonym sądem mógł występować lokalny adwokat dysponujący odpowiednim zezwoleniem. Wymóg takiego zezwolenia utrzymano w postępowaniu przed Federalnym Sądem Najwyższym, zapewniając tym samym wysoki poziom reprezentacji przez wybitnych prawników. O ich szczególnym, elitarnym statusie świadczy okoliczność, że nie reprezentują stron przed innymi sądami (§ 172 BRAO<sup>36</sup>)<sup>37</sup>. Odróżnia się zwykły i kwalifikowany przymus adwokacki. Wspomniany podział wynika z wymogu dopuszczenia do zastępstwa procesowego przed Federalnym Sądem Najwyższym (kwalifikowany przymus adwokacki), w postępowaniu przed innymi sądami ma miejsce zwykły przymus<sup>38</sup>.

Przymus adwokacki nie ma miejsca w postępowaniu przed sądami pracy, z wyjątkiem spraw rodzinnych przekazanych do właściwości tych sądów. W postępowaniu przed sądami rodzinnymi, co do zasady, strona nie musi być reprezentowana przez adwokata, z wyjątkiem postępowania przed Wyższymi Sądami Krajowymi lub Federalnym Sądem Najwyższym.

Obowiązujące w Austrii przepisy stanowią podstawę do wyróżnienia bezwzględnego (*absolute Anwaltspflicht*) i względnego przymusu adwokackiego (*relative Anwaltspflicht*). W wypadku tego pierwszego, strona musi być reprezentowana przez adwokata, natomiast w tym drugim wypadku strona jeżeli chce ustanowić pełnomocnika, może nim być tylko adwokat<sup>39</sup>.

<sup>36</sup> Bundesrechtsanwaltsordnung – Federalne prawo o adwokaturze z 1.8.1959 r.

<sup>37</sup> M. Vollkommer, Zöller Zivilprozessordnung, Kolonia 2009, s. 322.

<sup>38</sup> *Ibidem*, s. 321.

<sup>39</sup> W.H. Rechberger, D. Simotta, Zivilprozessrecht, Wiedeń 2009, s. 185.

W Austrii, w myśl § 27 ust. 1 austr. ZPO, w postępowaniu przed sądem rejonowym (*Bezirksgericht*) w sprawach majątkowych, w których wartość przedmiotu sporu przewyższa 5000 euro, jak również w każdym postępowaniu przed sądem wyższej instancji, strona musi być reprezentowana przez adwokata. Nawet jednak w sprawach, w których ma miejsce bezwzględny przymus adwokacki, strona nie traci zdolności postulacyjnej do dokonania określonej czynności (np. zawarcia ugody przed sądem rejonowym, nawet gdy wartość przedmiotu sporu przewyższa 5000 euro – § 27 ust. 3 austr. ZPO, w postępowaniu o zwolnienie od kosztów sądowych – § 72 ust. 3 austr. ZPO). Względny przymus adwokacki ma miejsce np. w sprawach małżeńskich nawet gdy wartość przedmiotu sporu przewyższa 5000 euro. Szczególną przesłanką dla istnienia względnego przymusu adwokackiego jest, aby w siedzibie sądu byli dopuszczeni do reprezentacji co najmniej dwaj adwokaci (§ 49 ust. 2 pkt 2b *Jurisdiktionsnorm*<sup>40</sup> w zw. z § 29 ust. 1 austr. ZPO), co istotne, niebędący współnikami w tej samej kancelarii. Jeśli nie zachodzi podstawa bezwzględnego lub względnego przymusu adwokackiego, pełnomocnikiem może być każda osoba mająca zdolność do czynności prawnych i faktyczną zdolność postulacyjną (§ 29 austr. ZPO)<sup>41</sup>.

Według art. 68 ust. 1 ogólnoszwajcarskiego Kodeksu postępowania cywilnego<sup>42</sup> od woli strony zależy, czy chce prowadzić swoją sprawę samodzielnie, czy przez pełnomocnika. Kodeks nie przewiduje przymusu adwokackiego niezależnie od rodzaju sprawy lub sądu. Strona, która nie chce samodzielnie występować w postępowaniu, może udzielić pełnomocnictwa zawodowemu pełnomocnikowi lub każdej innej zaufanej osobie (art. 68 ust. 1 i 2 szw. ZPO)<sup>43</sup>. W każdej sprawie zawodowym pełnomocnikiem jest

---

<sup>40</sup> Gesetz vom 1. August 1895, über die Ausübung der Gerichtsbarkeit und die Zuständigkeit der ordentlichen Gerichte in bürgerlichen Rechtssachen (Jurisdiktionsnorm – JN) – RGBl. Nr. 111/1895.

<sup>41</sup> C. Zib [w:] H.W. Fasching, Zivilprozeßgesetze. Kommentar. T. 2. Cz. 1, Wiedeń 2002, s. 476.

<sup>42</sup> Schweizerische Zivilprozessordnung (Zivilprozessordnung, ZPO), BBl 2009 21; dalej jako: szw. ZPO.

<sup>43</sup> E. Staehelin, S. Scheizer, Kommentar zur Schweizerischen Zivilprozessordnung, pod red. T. Sutter-Sommà i in., Zürich–Basel–Genf 2010, s. 503 i n.

adwokat, natomiast w określonych sprawach także inne osoby (np. rzecznik patentowy) – art. 68 ust. 2 szw. ZPO . W postępowaniu przed Sądem Federalnym strona, o ile nie chce samodzielnie prowadzić sprawy może być reprezentowana wyłącznie przed adwokata (art. 40 ust. 1 BGG<sup>44</sup>).

Pewnego rodzaju odpowiednikiem przymusu adwokackiego jest ustanowienie pełnomocnika z mocy orzeczenia sądu. Jeżeli zdaniem sądu strona nie jest w stanie samodzielnie prowadzić procesu, to wówczas sąd wyznacza jej termin na ustanowienie pełnomocnika. Po upływie tego terminu, w razie bezczynności stron sąd ustanawia pełnomocnika z urzędu (art. 69 ust. 1 szw. ZPO). Tak również w postępowaniu przed Sądem Federalnym na mocy art. 41 ust. 1 BGG.

We Włoszech art. 82 CPC<sup>45</sup> stanowi o obowiązkowym zastępstwie. Strona może występować sama przed *giudice di pace*, czyli przed sędzią pokoju, w sprawach do 516,46 euro, przy wyższej wartości tylko jeśli zezwała na to sędzia<sup>46</sup>. Strona więc może sama występować tylko w najdrobniejszych sprawach. Zastępstwo przez pełnomocnika jest obowiązkowe przed trybunałem (*tribunale*) i sądem apelacyjnym (*corte d'appello*). Natomiast przed sądem kasacyjnym (*corte di cassazione*) strona może występować tylko zastępowana przez adwokata wpisanego na odpowiednią listę.

7. Dokonując oceny polskiego ustawodawstwa stwierdzić należy, że regulacja co do zakresu podmiotowego pełnomocnictwa jest nadmiernie rozbudowana, nie do końca klarowna i archaiczna. Nie można zgodzić się z poglądem, że obecna regulacja nie stwarza trudności w judykaturze. Nawet pobieżna analiza orzecznictwa SN już jest wystarczającą podstawą do stwierdzenia, że trudności łączących się z omawianym zagadnieniem nie brakuje. Mam tu na myśli tylko kwestie związane z kwalifikowaniem podmiotów do którejś z grup pełnomocników. Przypomnieć warto problem działania

<sup>44</sup> *Bundesgerichtsgesetz* z 17.6.2005 r., SR 173.110.

<sup>45</sup> Przepisy szczególnie ustanwiają inne granice kwotowe.

<sup>46</sup> *Codice di Procedura Civile*, R.D. 28 Ottobre 1940, N. 1443.

aplikantów radcowskich i adwokackich<sup>47</sup>, zakresu działania rzeczników patentowych<sup>48</sup>.

Znaczna liczba judykatów dotyczy zagadnienia pełnomocników–zleceniobiorców. Warto dodać, że uzasadniając działania tej grupy pełnomocników nieporozumieniem jest odwoływanie się do racji historycznych. Taki zapis pojawił się dopiero w 1950 r.<sup>49</sup> i obowiązywał do 1.7.1996 r. Jego usunięcie było wynikiem krytyki doktryny i Zespołu Procesowego Komisji ds. Reformy Prawa Cywilnego, postulujących skreślenie zdania dotyczącego możliwości ustanowienia pełnomocnikiem procesowym osoby pozostającej ze stroną w stałym stosunku zlecenia, ponieważ stwarzało to możliwości zawierania ogólnikowych i nieraz fikcyjnych umów zlecenia, których rzeczywistym celem było uniknięcie zastępstwa adwokackiego. Ostatecznie zapis ten został usunięty, niestety wraz z tym dotyczącym zarządców. Po kilku latach, w toku prac parlamentarnych, powrócono jednak do krytykowanego rozwiązania<sup>50</sup>. Problemy wcześniej dostrzegane ujawniły się z jeszcze większą mocą na gruncie obecnej regulacji prawnej, czego wyrazem jest bogate orzecznictwo w tym zakresie<sup>51</sup>.

<sup>47</sup> Zob. uchwała SN z 9.3.2006 r., II PZP 12/05, OSNAPiUS Nr 13–14/2006, poz. 199; uchwała SN z 28.6.2006 r., III CZP 27/2006, OSNC Nr 3/2007, poz. 42; *J. Gudowski* [w:] *Kodeks..., op. cit.*, s. 304 i 334–335; *G. Matusik, M. Śladkowski*, Pozycja prawna aplikanta radcowskiego w postępowaniu cywilnym, PS Nr 11–12/2008, s. 91–105 oraz *G. Borkowski*, Głosa do uchwały z 28.6.2006 r., III CZP 27/2006, PS Nr 6/2008, s. 140.

<sup>48</sup> Wyrok SN z 16.11.2004 r., III CK 580/03, OSNC Nr 9/2005, poz. 164; wyrok SN z 13.3.2008 r., III CSK 337/07, Biul. SN Nr 7/2008, s. 9.

<sup>49</sup> Wprowadzony przez Obwieszczenie Ministra Sprawiedliwości z 25.8.1950 r. o ogłoszeniu jednolitego tekstu Kodeksu postępowania cywilnego, Dz.U. z 1950 r. Nr 43, poz. 394.

<sup>50</sup> Ustawa z 2.7.2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. Nr 172, poz. 1804, projekt rządowy, druk nr 965, dostępny na: [www.sejm.gov.pl](http://www.sejm.gov.pl). Zob. na ten temat uwagi zawarte w opracowaniu *J. Jankowskiego*, Nowelizacje Kodeksu postępowania cywilnego wprowadzone w 2005 r., Warszawa 2005, s. 17–18.

<sup>51</sup> Uchwała z 25.7.1978 r., III CZP 43/78, OSNCpiUS Nr 3/1979, poz. 46; uchwała z 21.5.1991 r., III CZP 41/91, OSNC Nr 2/1992, poz. 28; uchwała z 21.2.1992 r., III CZP 4/92, „Wokanda” Nr 6/1992, s. 4; uchwała z 10.5.1994 r., I PZP 21/94, OSNAPiUS Nr 4/1994, poz. 68; postanowienie SN z 15.5.2007 r., V CZ 32/07, OSG Nr 11/2008, poz. 89; uchwała z 27.6.2008 r., III CZP 51/08, OSNC Nr 7–8/2009, poz. 104, Biul. SN Nr 6/2008, poz. 13; wyrok SN z 18.8.2009 r., I PK 51/09, niepubl., Legalis; uchwała z 23.9.2010 r., III CZP 52/10, niepubl.; *J. Sobkowski*, Pełnomocnictwo..., *op. cit.*, s. 183–184; *Z. Krzemiński*, *op. cit.*, s. 84–85;

W praktyce problem wynikający z tego zapisu jest duży. Jeśli przyjmiemy, że jedną z wartości wynikającej z formalizmu postępowania jest pewność prawa, czy przewidywalność zachowań sądu w oparciu o jasno sformułowane przepisy, to te wszystkie walory przy obecnym brzmieniu art. 87 KPC zatracamy. W tym samym sądzie pełnomocnicy–zleceniobiorcy, dysponujący takim samym zleceniem, występujący w bliźniaczych sprawach, przez jeden skład sądu są dopuszczani, a przez inny nie. Od razu należy zastrzec, że skoro SN podejmuje uchwały w tym zakresie, na problem wskazuje KKPC i doktryna, to stan ten nie jest wynikiem niezajomości rzeczy przez sądy powszechne, lecz błędnej regulacji.

Już sama geneza wprowadzenia tego przepisu stanowi argument za jego usunięciem. Obawy zgłaszane wiele lat temu niestety się potwierdzają. Przepis ten jest teraz przecież powszechnie wykorzystywany przez osoby, które nie będąc w korporacjach prawniczych oferują usługi prawne. Zwykle są to osoby, którym państwo polskie nie zezwala wprost na występowanie w sądach.

Warto tutaj wspomnieć, że co jakiś czas pojawiają się różne projekty umożliwiające bycie pełnomocnikiem procesowym doradcom prawnym, absolwentom prawa. Obecnie trwają prace nad ProjEgzPrawU. Jednak do tychczas brak w tym zakresie rozwiązań i stąd m.in. osoby *via* krytykowany tu przepis zostają pełnomocnikami. Chcę podkreślić, że *de lege ferenda* nie neguję prawa ich występowania w procesie. Wskazuję tylko na niekonsekwencję ustawodawcy. Otóż formalnie tym grupom odmawia się prawa bycia pełnomocnikiem procesowym, a z drugiej strony, KPC w tym zakresie w praktyce nie stanowi realnej przeszkody dla działania w postępowaniu tych osób, jak i wszystkich innych posiadających zdolność procesową.

Powstaje więc pytanie, dlaczego nie powiedzieć tego wprost i nie wprowadzić zapisu proponowanego w ProjZmKPCU1, czyli że każda osoba mająca zdolność procesową może być pełnomocnikiem? Gdyby z jakiegoś powo-

---

J. Gudowski [w:] Kodeks..., *op. cit.*, s. 304–307; *tenże*, Przegląd orzecznictwa z zakresu prawa cywilnego procesowego (za I półrocze 1991 r.), PS Nr 4/1993, s. 86–87; H. Ciepła [w:] Kodeks..., *op. cit.*, s. 403–405; H. Pietrkowski, Zarys metodyki pracy sędziego w sprawach cywilnych, Warszawa 2007, s. 135–136.

du ustawodawca obawiał się takiego rozwiązania, to jak najszybciej należy usunąć pełnomocnika–zleceniobiorcę z art. 87 KPC. Nie widzę podstaw dla ograniczania stronie prawa wyboru pełnomocnika do raz po raz modyfikowanego przez ustawodawcę kręgu podmiotów. Oczywiście w sprawach, gdzie ograniczenia takie są zbędne.

Rozwiązaniem tej sytuacji nie może być proponowany pierwotnie przez rząd, następnie przez parlament, ProjEgzPrawU. Jak bowiem zostało zasygnalizowane, czym innym jest regulacja procesowa dotycząca tego, kto może być pełnomocnikiem, a czym innym regulacja ustrojowo-korporacyjna odnosząca się do zasad świadczenia usług prawnych, które przecież nie ograniczają się do zastępstwa procesowego. Tymczasem ProjEgzPrawU zamiast upraszczać reguły, jak chciała tego KKPC, co prawda wyklucza z kręgu pełnomocników zleceniobiorców i, nie wiadomo z jakich powodów także, zarządców<sup>52</sup>, to jednocześnie wprowadza do kodeksu kolejną grupę pełnomocników<sup>53</sup>. Jeśli nawet jakieś racje przemawiały za tym rozwiązaniem, to pochopnym było porzucenie koncepcji KKPC.

Zreformowanie KPC w sposób proponowany w ProjZmKPCU1 prowadziłyby do zerwania z archaicznymi kryteriami. Przemiany społeczne sprawiły, że w XXI w. więzi biznesowe, zawodowe i profesjonalizm działania, szczególnie w odniesieniu do pełnomocnictwa, mają większe znaczenie niż kontakty między zstępnymi, czy rolnika z przedstawicielami organizacji zrzeszającej rolników. Powstaje pytanie, dlaczego absolwent wydziału prawa, osoba działająca w studenckiej poradni prawnej, nie może stawić się przed sądem i reprezentować osoby, której w związku z procesem udziela porad prawnych, a uprawnienia takie przyznano wnukom stron lub przedstawicielom organizacji zrzeszającej rolników.

Widząc potrzebę rozróżnienia między prawem prywatnym i publicznym, jakim jest niewątpliwie postępowanie cywilne<sup>54</sup>, uważam, że skoro moco-

---

<sup>52</sup> Niewłaściwe jest łączne traktowanie zarządców i zleceniobiorców. Działanie tych pierwszych ma uzasadnienie historyczne i nie było przedmiotem takiej krytyki, jak odnoszącej się do pełnomocników–zleceniobiorców.

<sup>53</sup> Art. 60 ust. 2 ProjEgzPrawU.

<sup>54</sup> J. Gudowski, Pełnomocnictwo procesowe na tle podziału prawa na prywatne i publiczne, PPC Nr 1/2011, s. 7 i n.

dawca może kupić telewizor przez pełnomocnika, to w prostych sprawach sądowych dotyczących telewizora lepiej jest przyznać zdolność postulacyjną takiej osobie niż zmuszać do zawarcia wątpliwej umowy zlecenia dotyczącej zajmowania się sprzętem Hi-Fi, podkreślmy często sporządzonej tylko na potrzeby sądu. Odnotować warto, że ograniczeń takich nie przewiduje KPA. ProjEgzPrawU zakłada, że państwo nadal będzie sprawowało swoistą pieczę nad świadczeniem usług prawniczych w procesie i strona będzie mogła wybierać jedynie z kręgu osób wyraźnie przez przepisy dopuszczonych do takich czynności, tak jak to jest obecnie. Zmienia się tylko to, że zamiast niekorporacyjnych zleceniobiorców i zarządców wprowadzana jest grupa prawników, którzy zdali egzamin prawniczy. Tym samym idea swobody wyboru pełnomocnika i jednocześnie uporządkowania kręgu pełnomocników została odrzucona.

Przyznanie zdolności postulacyjnej dla wszystkich osób posiadających zdolność procesową byłoby klarownym rozwiązaniem, co jest wartością samą w sobie. W praktyce wyeliminowana zostałaby podstawa nieważności postępowania z przyczyn określonych w art. 379 pkt 2 *in fine* KPC. Otwarcie kręgu pełnomocników nie stanowi większego zagrożenia dla strony. Przecież tak jak przy wyborze każdej innej osoby świadczącej usługi w innych dziedzinach życia, w tym zwykłego i kwalifikowanego pełnomocnika do czynności materialnoprawnej, tak i tu mocodawca powinien liczyć się z konsekwencjami swego wyboru i różnicy między reprezentacją sprawowaną przez sąsiada, studenta, a zastępowaniem przez adwokata.

Konstytucyjność wprowadzenia otwartego katalogu pełnomocników nie powinna budzić większych wątpliwości. Co prawda TK uznał, że obecne ograniczenia są zgodne z Konstytucją, to nie powiedział, że jest to rozwiązanie najlepsze. W wyroku z 19.4.2006 r.<sup>55</sup> Trybunał kwestionował przede

---

<sup>55</sup> K 6/06, Dz.U. Nr 75, poz. 529, OTK-A Nr 4/2006, poz. 45. Zdaniem TK, z umiejscowienia kwestionowanego przepisu, tj. art. 4 ust. 1a w sąsiedztwie art. 4 ust. 1 PrAdw, zawierającego wyliczenie czynności składających się na wykonywanie zawodu adwokata, a ponadto z odesłania w art. 4 ust. 1a do art. 4 ust. 1 ustawy znowelizowanej, wynika merytoryczny związek tych przepisów. Takie ujęcie, zdaniem TK, rodzi przekonanie, że działalność polegająca na świadczeniu pomocy prawnej przez osoby wymienione w art. 4 ust. 1a ustawy znowelizowanej (tj. przez osoby wyłącznie z wyższym wykształceniem prawniczym, niebę-



wszystkim sposób unormowania, który mógł prowadzić do ukształtowania błędnego wyobrażenia potencjalnych adresatów świadczonej pomocy prawnej co do statusu potencjalnych pełnomocników niebędących adwokatami. Takiego błędu nie zawierał ProjZmKPCU1. W ocenie TK unormowanie ustawowe nie może być uznane za niekonstytucyjne z tego tylko powodu, że stwarza ono możliwość świadczenia pomocy prawnej przez osoby niewykonyjące zawodu zaufania publicznego i nienależące do samorządu zawodowego<sup>56</sup>.

Podstawową zaletą proponowanej tu regulacji jest brak ograniczeń strony w wyborze pełnomocnika w prostych sprawach. Jej wprowadzeniu powinno towarzyszyć przeprowadzenie swego rodzaju kampanii społecznej celem wyjaśnienia podstawowych kwestii dotyczących zastępstwa prawnego. Jasne jest, że w krajach, gdzie mamy otwarty katalog pełnomocników nie zlikwidowano korporacji prawniczych, w tym nadzoru samorządu zawodowego i państwa nad świadczonymi usługami. Zagrożenia dla mocodawców należy raczej upatrywać w aktualnej regulacji, stanowiącej podstawę do funkcjonowania „szarej strefy” pomocników prawnych, która pozostaje bez jakiegokolwiek kontroli państwa.

Odnosząc się do zarzutu, że ze sprawami trudnymi i skomplikowanymi pełnomocnik-amator sobie nie poradzi można zaproponować co najmniej dwie opcje. Opowiadając się za liberalnym podejściem należałoby zezwolić takim pełnomocnikom na występowanie w procesie, tak jak obecnie działają strony bez pełnomocnika lub bez fachowego pełnomocnika. Alternatywą jest wprowadzenie przymusu adwokacko-radcowskiego. Koncepcja ta zapewnia realizację prawa strony do fachowego zastępcy procesowego, jak i chroni interes publiczny przez czynnik zwiększający sprawność postępowania sądowego.

Warto przypomnieć, że TK stwierdził, iż jakkolwiek nie istnieje wymóg prawny, aby strona postępowania wnosząca środek odwoławczy korzystała

---

dące adwokatami lub radcami prawnymi) jest działalnością tego samego rodzaju, co pomoc prawna świadczona przez adwokatów bądź radców prawnych, wykonujących zawody zaufania publicznego w rozumieniu art. 17 ust. 1 Konstytucji.

<sup>56</sup> Wyrok TK z 19.4.2006 r., K 6/06, zob. przyp. 49; wyrok TK z 21.5.2002 r., K 30/01, OTK-A Nr 3/2002, poz. 32; wyrok TK z 26.11.2003 r., SK 22/02, OTK-A Nr 9/A/2003, poz. 97.

z pomocy profesjonalnego pełnomocnika, to jednak – zważywszy częstotliwość zmian oraz stopień skomplikowania obowiązujących w Polsce przepisów (*notabene* obydwa zjawiska symbolizowane w bardzo wyraźny sposób przez KPC) – w praktyce jest to uzasadnione, a często wręcz nieuniknione<sup>57</sup>. Z wypowiedzią powyższą można zestawić uwagę, że art. 45 ust. 1 Konstytucji (łącznie z innymi przepisami Konstytucji, w tym przede wszystkim zasadą demokratycznego państwa prawnego oraz normami EKPCz) pozwala wywieść z prawa do rzetelnego procesu sądowego prawo jednostki zaangażowanej w sprawę sądową do korzystania z profesjonalnej pomocy prawnika. Prawo to powinno być uwzględniane jako jeden z elementów wyznaczających standard ochrony praw jednostki<sup>58</sup>. Należy przy tym mieć na uwadze gwałtowny wzrost spraw skomplikowanych, oparty na złożonych i spornych stanach faktycznych, wymagających rozwiązywania trudnych, często precedensowych zagadnień prawnych. Są one często efektem licznych zmian w ustawodawstwie, nierzadko niespójnych oraz niesynchronizowanych z innymi aktami prawnymi<sup>59</sup>.

Wydaje się, że prawidłową odpowiedzią na powyższe stwierdzenia i postulaty był ProjZmKPCU1, w którym KKPC, co do zasady, zaproponowała wprowadzenie przymusu adwokacko-radcowskiego do spraw z założenia bardziej skomplikowanych.

Oczywiście, wprowadzając regulacje nie można abstrahować od realiów, w których dana instytucja będzie funkcjonowała. Stąd podstawowe pytanie, które należało sobie zadać, dotyczyło tego, czy grupa fachowych pełnomocników jest wystarczająco liczna, by podjąć obowiązkowi profesjonalnego zastępstwa procesowego. Pewne wątpliwości wynikają z przedstawianych informacji odnośnie ilości adwokatów i radców prawnych. Dane, którymi operuje Ministerstwo Sprawiedliwości, mianowicie że w Polsce na

<sup>57</sup> Wyrok TK z 20.5.2008 r., P 18/07, Dz.U. Nr 96, poz. 619, OTK-A Nr 4/2008, poz. 61.

<sup>58</sup> Wyroki TK: z 2.7.2007 r., K 41/05, OTK-A Nr 7/2007, poz. 72 oraz z 20.5.2008 r., P 18/07, zob. przyp. 51.

<sup>59</sup> T. Ereciński [w:] *op. cit.*, s. 60–61; T. Wiśniewski, *Apelacja i kasacja. Nowe środki odwoławcze w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 1996, s. 145; T. Zembrzusi, *op. cit.*, s. 331–332; M. Sychowicz, *Przymus adwokacko-radcowski w postępowaniu cywilnym*, Pal. Nr 7–8/1996, s. 27 i n.

100 000 mieszkańców przypada ok. 68 osób świadczących pomoc prawną, zostały zakwestionowane<sup>60</sup>. Inne wielkości przedstawia NRA i KIRP wskazując, że liczba ta obecnie wnosi 99 i stale wzrasta<sup>61</sup>. Od 2005 r. (gdy ogólna liczba adwokatów wynosiła 7933) do 2010 r. liczebność palestry wzrosła o około 1/3. Zakładając, że zdawalność egzaminu adwokackiego będzie podobna do tej w 2009 r. NRA prognozuje, że ogólna liczba adwokatów w 2013 r. wyniesie około 14 500. Będzie to aż o 83% więcej niż w 2005 r. Według tych danych daje to Polsce obecnie 11 miejsce w Europie pod względem dostępności usług prawnych<sup>62</sup>. Uwzględniając aktualne dane należałoby poszukać odpowiedzi na postawione wyżej pytanie. Przyjmując nawet dane ministerialne, faktycznie usługi prawnicze świadczyłyby ok. 30 000 radców prawnych i adwokatów. Oznaczałoby to średni wzrost spraw o niecałe 3 sprawy dla każdego z pełnomocników. Nie wydaje się, by stanowiło to istotną przeszkodę dla wprowadzenia przymusu adwokacko-radcowskiego.

Oczywiście można dyskutować o obszarze działania pełnomocnika. Czy należy wprowadzić przymus na wszystkie postępowania przed sądem odwoławczym, po zaskarżeniu orzeczenia rozstrzygającego sprawę co do istoty, czy co do pewnej grupy orzeczeń formalnych, jak np. co do których dopuszczalna jest skarga kasacyjna. Można się spierać nad kryterium podziału spraw rozpatrywanych przez sąd rejonowy i sąd okręgowy w I instancji. Są tu zresztą możliwe rozwiązania zapewniające elastyczność. Tak np. istniejący, ale raczej nieznanymi zastosowaniami w praktyce art. 18 KPC, zezwalający na przekazanie sprawy przez sąd rejonowy do sądu okręgowego, mogłyby ulec oczekiwanej reaktywacji. Można też pomyśleć nad przyznaniem przewodniczącemu (sądowi) kompetencji do decydowania o konieczności zastępowania przez adwokata<sup>63</sup>. Nie wydaje się, by problem różnicowania aktywności informacyjnej sądu oraz rygorów procesowych w zależności

---

<sup>60</sup> Uzasadnienie do ProjEgzPrawU, druk sejmowy nr 3351, dostępne na: [www.sejm.gov.pl](http://www.sejm.gov.pl).

<sup>61</sup> Opinia do ProjEgzPrawU – Uwagi Krajowej Rady Radców Prawnych do uzasadnienia ustawy o państwowych egzaminach prawniczych, dostępny na: [www.kirp.pl](http://www.kirp.pl) oraz *Ilu naprawdę jest prawników w Polsce? Raport o dostępności pomocy prawnej*. NRA 12.1.2010 r., dostępny na: [www.nra.pl](http://www.nra.pl), a także *A. Michałowski, Rewolucja*, Pal. 2010/el.; dalej jako: Raport NRA.

<sup>62</sup> Raport NRA.

<sup>63</sup> Zob. *X. Fierich, Rzecz o stronach...*, *op. cit.*, s. 186.

od grupy pełnomocników występujących w postępowaniu, był szczególnie trudny do rozwiązania.

Z przymusem łączy się też zagadnienie poruszane w literaturze, a więc ustanowienia swego rodzaju korpusu adwokatów i radców do występowania przed SN, tak jak to jest w wielu innych państwach. Wydaje się, że argumenty wcześniej przedstawiane w tym zakresie nie straciły na aktualności<sup>64</sup>.

Ostatnie zagadnienie dotyczy skutków finansowych wprowadzenia proponowanej regulacji. Ministerstwo wyraziło obawy związane z wielce prawdopodobnym pokrywaniem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej przez Skarb Państwa. Oczywiście należałoby dokładnie obliczyć, jakie koszty w rzeczywistości musiałoby pokryć państwo. Jaki byłby bilans, przy uwzględnieniu korzyści związanych ze sprawnie prowadzonym postępowaniem przez fachowego pełnomocnika. Takie wyliczenia powinno przedstawić Ministerstwo Sprawiedliwości. Należy postulować jak najszybsze wyprowadzenie z sądów czynności zwalniania od kosztów sądowych. Sądy, które swoją aktywność powinny skupić przede wszystkim na wymierzaniu sprawiedliwości, nie są najlepszym miejscem do rozstrzygania o zwalnianiu od kosztów sądowych. Dalekie od doskonałości formularze, praktycznie niesprawdzalny przez sąd stan majątkowy i brak kontaktu umożliwiającego realną ocenę sytuacji majątkowej osoby wnoszącej o zwolnienie sprawa, że orzeczenia sądu mogą być obciążone dużym ryzykiem błędu.

W krytycznych wypowiedziach brakuje konsekwencji. Truizmem jest bowiem twierdzenie, że dobre i fachowe zastępstwo i z tym związane postępowanie, z pewnością do tanich nie należy. Skoro jednak system ten sprawdza się w wielu państwach UE, to warto gruntownie nad nim się zastanowić, zwłaszcza że instytucja ta nie jest obca polskiemu procesowi cywilnemu. Nie wydaje się też, by sytuacja ekonomiczna państwa była gorsza niż w okresie XX-lecia międzywojennego, kiedy obowiązywał KPC30 regulujący przymus adwokacki.

**8.** Reasumując, należy przyjąć, że obecna regulacja nie stanowi dobrej legislacyjnej konstrukcji, dostarcza coraz to nowych problemów interpretacyjnych, co doprowadza do nieprzewidywalności postępowania sądowego

<sup>64</sup> Zob. T. Ereciński [w:] *op. cit.*, s. 55 i n.

oraz skutków w postaci nieważności postępowania. Liberalne podejście powinno skutkować zlikwidowaniem formalnych ograniczeń w wyborze pełnomocnika, a nie wprowadzaniem nowych grup podmiotów mogących występować przed sądami. Należy wyraźnie ograniczyć zagadnienie zdolności postulacyjnej od regulacji odnoszącej się do zasad świadczenia usług prawniczych w Polsce.

Ograniczenie aktywności sądu w docieraniu do prawdy i skomplikowość materii i procedury uzasadnia, by z uwagi na interes stron i interes publiczny rozszerzyć działanie przymusu adwokacko-radcowskiego. Rozstrzyganie o zwolnieniu od kosztów sądowych należy jak najszybciej powierzyć organom pozasądowym.

# Postępowania odrębne w świetle projektowanych zmian Kodeksu postępowania cywilnego

dr Paweł Grzegorzczak\*

## I.

Sposób unormowania podstawowego dla postępowania cywilnego procesowego trybu rozpoznawania spraw zakłada wyróżnienie postępowania zwykłego, uregulowanego w tytułach I–VI Księgi pierwszej Części pierwszej Kodeksu postępowania cywilnego oraz postępowań odrębnych, którym poświęcono ostatni VII Tytuł Księgi pierwszej Części pierwszej kodeksu. Struktura ta odpowiada, co do zasady, układowi Księgi drugiej Części pierwszej KPC30, który w pierwotnym brzmieniu obejmował jedynie dwa postępowania odrębne – postępowanie nakazowe i postępowanie upominawcze. Postępowania te unormowane były w ostatnim V Tytule Księgi drugiej, zatytułowanej „Proces”.

W piśmiennictwie brakuje pełnej zgody co do liczby postępowań odrębnych normowanych przez obecny KPC. W zależności od sposobu liczenia

---

\* Adiunkt w Katedrze Postępowania Cywilnego Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu, wykładowca Europejskiego Uniwersytetu Viadrina we Frankfurcie nad Odrą, członek Biura Studiów i Analiz Sądu Najwyższego, członek zespołów roboczych Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego.

wskazuje się od siedmiu do aż kilkunastu postępowań<sup>1</sup>. Jednolitość wydaje się natomiast panować co do tego, że postępowań odrębnych jest zdecydowanie zbyt dużo. W dyskusji na temat potrzeby zastąpienia KPC nową kodyfikacją wielość postępowań odrębnych i powodowana przez nią dekompozycja ustawy procesowej, uznawana jest za jeden z podstawowych mankamentów obecnego kodeksu<sup>2</sup>. Wytyka się, że liczba postępowań odrębnych nie jest racjonalnie uzasadniona<sup>3</sup>, a ich regulacja jest wewnętrznie sprzeczna i skomplikowana<sup>4</sup>. Poszczególne postępowania są oparte na rozmaitych założeniach, tworzą je w różnych uwarunkowaniach ustrojowych, kierując się innymi preferencjami co do podstawowych zasad prawa procesowego cywilnego<sup>5</sup>. Ich mnogość prowadzi do odwrócenia pierwotnych proporcji między postępowaniem zwykłym, służącym rozpoznawaniu większości spraw, a postępowaniami odrębnymi, przeznaczonymi z założenia jedynie dla konkretnych ich rodzajów<sup>6</sup>. Wbrew ostrzegawczym głosom nauki, w ostatnich 2 latach kodeks „wzbogacił” się o trzy kolejne postępowania,

---

<sup>1</sup> Liczbę 15 postępowań odrębnych wskazał w 2008 r. *W. Broniewicz*, *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 2008, s. 294. Zdaniem *F. Zedlera*, kodeks w 2005 r. regulował 17 różnych postępowań procesowych – *F. Zedler*, *Co dalej z Kodeksem postępowania cywilnego?* [w:] *Czterdziestolecie kodeksu postępowania cywilnego. Zjazd katedr postępowania cywilnego w Zakopanem (7–9.10.2005 r.)*, Kraków 2006, s. 325. Zob. też *T. Ereciński*, *Postępowania odrębne de lege lata i de lege ferenda* [w:] *Ewolucja polskiego postępowania cywilnego wobec przemian politycznych, społecznych i gospodarczych. Materiały konferencyjne Ogólnopolskiego Zjazdu Katedr Postępowania Cywilnego, Szczecin–Niechorze 28–30.9.2007 r.*, Warszawa 2009, s. 6; *T. Wiśniewski* [w:] *System Prawa Handlowego. T. 7. Postępowanie sądowe w sprawach gospodarczych*, pod red. *T. Wiśniewskiego*, Warszawa 2007, s. 14 i *J. Gudowski* [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. T. 1. Komentarz. Część pierwsza postępowanie rozpoznawcze*, pod red. *T. Erecińskiego*, Warszawa 2009, s. 134.

<sup>2</sup> *T. Ereciński*, *O potrzebie nowego Kodeksu postępowania cywilnego*, PiP Nr 4/2004, s. 9; *tenże*, *O uwarunkowaniach, potrzebie oraz zakresie nowego Kodeksu postępowania cywilnego*, PPC Nr 1/2010, s. 18; *F. Zedler*, *Co dalej...*, *op. cit.*, s. 325 i s. 328; postulat likwidacji wielu postępowań odrębnych zgłosił również *K. Weitz*, *Czy nowa kodyfikacja postępowania cywilnego?* PiP Nr 3/2007, s. 25.

<sup>3</sup> *F. Zedler*, *Co dalej...*, *op. cit.*, s. 325.

<sup>4</sup> *T. Ereciński*, *Postępowania...*, *op. cit.*, s. 11; zob. też *J. Gudowski* [w:] *Kodeks...*, T. 1, pod red. *T. Erecińskiego*, *op. cit.*, s. 140.

<sup>5</sup> *T. Ereciński*, *Postępowania...*, *op. cit.*, s. 11.

<sup>6</sup> *W. Broniewicz*, *Postępowanie...*, *op. cit.*, s. 294.

które oparto na konstrukcji postępowań odrębnych – europejskie postępowanie nakazowe (art. 505<sup>15</sup>–505<sup>20</sup> KPC), europejskie postępowanie w sprawie drobnych roszczeń (art. 505<sup>21</sup>–505<sup>27</sup> KPC) oraz elektroniczne postępowanie upominawcze (art. 505<sup>28</sup>–505<sup>37</sup> KPC). Z ulokowania ostatniego z postępowań w dziale zatytułowanym „Postępowania elektroniczne” wnosić można ponadto, że na fundamencie postępowań odrębnych mają w przyszłości być budowane kolejne postępowania prowadzone z wykorzystaniem technik elektronicznych i teleinformatycznych<sup>7</sup>.

## II.

Przygotowany przez KKPC przy Ministrze Sprawiedliwości ProjZmKPCU2 nie stawia sobie za zadanie całościowego rozwiązania problemu postępowań odrębnych w KPC. Skupia się on wyłącznie na jednym z nich – postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych. Zawarte w projektowanej nowelizacji modyfikacje innych postępowań odrębnych stanowią w zasadzie wyłącznie konsekwencję zmian dotyczących postępowania odrębnego w sprawach gospodarczych<sup>8</sup> bądź całościowej rezygnacji z systemu prekluzji jako środka skupienia materiału procesowego<sup>9</sup>, będącej drugim z węzłowych zagadnień ProjZmKPCU2. Mają one jedynie refleksowy i towarzyszący charakter. Tylko porządkujące znaczenie mają również nowości w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych. Nowelizacja art. 462 KPC jest rezultatem proponowanych w projekcie rozwiązań dotyczących uczestnictwa organizacji pozarządowych w postępowaniu cywilnym (por. projektowany art. 61

---

<sup>7</sup> Zapowiedź stworzenia innych „postępowań elektronicznych” wynika wprost z uzasadnienia ustawy z 9.1.2009 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 26, poz. 156) – druk sejmowy VI kadencji nr 859; dostępny na: [www.sejm.gov.pl](http://www.sejm.gov.pl)

<sup>8</sup> Taka sytuacja występuje w przypadku uchylecia art. 505<sup>18</sup> § 2 oraz art. 505<sup>19</sup> § 2 i 3 KPC, regulujących postępowanie w razie wydania europejskiego nakazu zapłaty co do części roszczenia oraz wniesienia sprzeciwu od europejskiego nakazu zapłaty, jeżeli sprawa rozpoznawana w europejskim postępowaniu nakazowym ma gospodarczy charakter.

<sup>9</sup> Dotyczy to zmiany art. 491 § 3, art. 493 § 1, uchylecia § 3 w art. 495, nadania nowego brzmienia art. 502 § 2 i art. 503 § 1 oraz uchylecia art. 505<sup>5</sup> KPC.



§ 1 i 2 KPC)<sup>10</sup>. Z kolei przewidziany w art. 474 KPC obowiązek sygnalizacji, wiążący się ze statuowaną niegdyś w przepisach ustrojowych powinnością wychowawczego oddziaływania sądów<sup>11</sup>, jest nieaktualny w obecnych realiach ustrojowych i zasługiwał niewątpliwie na uchylenie<sup>12</sup>.

W rezultacie dalsze rozważania przedstawione w niniejszym opracowaniu skoncentrowane będą wokół centralnego punktu ProjZmKPCU2, jakim jest zmiana sposobu rozpoznawania spraw gospodarczych. Do innych postępowań odrębnych wypadnie wrócić w ostatniej części opracowania.

### III.

Wprowadzone ustawą z 24.5.1989 r. o rozpoznawaniu przez sądy spraw gospodarczych<sup>13</sup> postępowanie odrębne w sprawach gospodarczych zdobyło sobie w praktyce ostatnich lat największe znaczenie wśród postępowań unormowanych w Tytule VII Księgi pierwszej Części pierwszej KPC. Stało się tak głównie ze względu na szeroki zakres przedmiotowy tego postępowania odrębnego<sup>14</sup> i wagę rozpoznawanych w nim spraw. Podstawowym

---

<sup>10</sup> Chodzi głównie o warunek zgody potencjalnej strony w znaczeniu materialnym na wytoczenie powództwa na jej rzecz, a także na przystąpienie do strony organizacji pozarządowej w toku procesu (zob. dalej w tekście opracowania). Przyjąć przy tym należy, że w pojęciu „organizacja pozarządowa” mieszczą się również związki zawodowe, traktowane dotychczas jako organizacje społeczne w rozumieniu art. 462 KPC – zob. *W. Iwulski* [w:] *Kodeks postępowania cywilnego*. T. II. Artykuły 367–505<sup>37</sup>, pod red. *H. Doleckiego, T. Wiśniewskiego*, Warszawa 2010, s. 465.

<sup>11</sup> Por. pierwotne brzmienie art. 4 ustawy z 20.6.1985 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. Nr 31, poz. 137 ze zm.); w literaturze *A. Zieliński* [w:] *Kodeks postępowania cywilnego z komentarzem*. T. 2, pod red. *J. Jodłowskiego, K. Piaseckiego*, Warszawa 1989, s. 770.

<sup>12</sup> Por. *J. Gudowski* [w:] *Kodeks postępowania cywilnego*. T. 2. Komentarz. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze, pod red. *T. Erecińskiego*, Warszawa 2009, s. 564, który określa tę regulację jako reliktową i podnosi względem niej wątpliwości konstytucyjne.

<sup>13</sup> Dz.U. Nr 33, poz. 175 ze zm.; dalej jako: RozpSpGospU.

<sup>14</sup> Z informacji statystycznych Ministerstwa Sprawiedliwości wynika, że w 2009 r. liczba spraw gospodarczych kształtowała się na poziomie 945 000, co daje 7,9% ogółu spraw, z czego przeszło połowę (56%) stanowiły sprawy rejestrowe. Dla porównania, odsetek spraw z zakresu prawa pracy wynosił 1%, zaś spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych – 1,5%, zob. dane wydziału statystyki DO-II-0352-011/2010 ([http://www.bip.ms.gov.pl/Data/Files/\\_public/bip/statystyki/2009\\_a1.pdf](http://www.bip.ms.gov.pl/Data/Files/_public/bip/statystyki/2009_a1.pdf)).

założeniem ProjZmKPCU2 jest jego całościowe uchylenie z zastrzeżeniem przepisów art. 479<sup>36</sup>–479<sup>45</sup> KPC składających się na postępowanie w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone. Chodzi zatem o eliminację właściwego (ogólnego) postępowania w sprawach gospodarczych (art. 479<sup>1</sup>–479<sup>22</sup> KPC) oraz czterech z pięciu postępowań należących do właściwości Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów – postępowania w sprawach z zakresu ochrony konkurencji, w sprawach z zakresu regulacji energetyki, w sprawach z zakresu regulacji telekomunikacji i poczty oraz w sprawach z zakresu regulacji transportu kolejowego (art. 479<sup>28</sup>–479<sup>35</sup> i 479<sup>46</sup>–479<sup>78</sup> KPC).

Postępowanie odrębne w sprawach gospodarczych stanowiło swego czasu *novum* w polskim systemie prawa procesowego cywilnego. W chwili wprowadzenia nie miało ono miarodajnych odniesień, w szczególności nie nawiązywało do tradycji KPC30, który przewidywał dwie mało zresztą znaczące odrębności procesowe dotyczące „spraw handlowych” (art. 217 KPC30<sup>15</sup>)<sup>16</sup>. Bezpośrednią przyczyną jego skodyfikowania była likwidacja Państwowego Arbitrażu Gospodarczego (PAG) i opowiedzenie się przez ówczesną Komisję ds. Reformy Prawa Cywilnego przy Ministrze Sprawiedliwości za koncepcją przekazania spraw podlegających postępowaniu arbitrażowemu sądownictwu powszechnemu, jednak pod warunkiem wprowadzenia szczególnych unormowań tak w odniesieniu do organu rozstrzygającego, jak i do toczącego się przed nim postępowania<sup>17</sup>. Idea ta zaowocowała z jednej strony

---

<sup>15</sup> Odwołania do numerów artykułów KPC30 odnoszą się do numeracji przyjętej w tekście jednolitym z 1.12.1932 r., Dz.U. z 1932 r. Nr 112, poz. 934.

<sup>16</sup> Zgodnie z art. 221 § 2 KPC30, termin rozprawy w sprawie handlowej powinien być wyznaczony tak, aby pomiędzy doręczeniem wezwania a dniem rozprawy upłynęło co najmniej 3 dni, podczas gdy w odniesieniu do innych spraw okres ten wynosił 7 dni. Ponadto, wyrokowi wydanemu w sprawie handlowej sąd na wniosek powoda nadawał rygor natychmiastowej wykonalności (art. 355 pkt 5 KPC30). Zdecydowanie odrzucić należy tym samym stanowisko, że KPC30 normował postępowanie odrębne zwane „postępowaniem w sprawach handlowych” – tak B. Draniewicz, Ł. Piebiak, *Postępowania odrębne*. Komentarz, Warszawa 2007, s. 26. Inną sprawą są odrębności o charakterze ustrojowym przewidziane dla spraw handlowych w PrUSP28, zob. dalej w tekście opracowania.

<sup>17</sup> Alternatywnym rozwiązaniem było utworzenie odrębnego pionu sądownictwa gospodarczego w ślad za ówczesnymi rozwiązaniami jugosłowiańskimi. Nie rozważano natomiast w ogóle przekazania spraw gospodarczych zwykłemu postępowaniu cywilnemu

utworzeniem odrębnych wydziałów sądów powszechnych powołanych do rozpoznawania spraw gospodarczych (sądów gospodarczych), z drugiej zaś – licznymi odrębnościami w warstwie procesowej.

Potrzebę odejścia od zwykłego trybu rozpoznawania spraw cywilnych uzasadniano dwukierunkowo. Jak wskazywał S. Włodyka, pierwszoplanowe znaczenie miała okoliczność, że KPC zawierał wówczas regulacje typowe dla ustroju socjalistycznego, niemożliwe do pogodzenia z naturą sporów wynikłych na tle funkcjonowania gospodarki opartej na zasadach wolno-rynkowych<sup>18</sup>. Ponadto, wyodrębnienie spraw gospodarczych było wynikiem przekonania, że odznaczają się one wspólnymi cechami takimi jak:

- 1) związek z działalnością prowadzoną w sposób profesjonalny, tj. stały i zarobkowy, podporządkowaną regułom opłacalności, ochronie tajemnicy zawodowej i handlowej itp.;
- 2) wysoki stopień skomplikowania;
- 3) pochodzenie ze stosunków stałej współpracy, które muszą być podporządkowane zasadzie autonomii woli stron i które strony z reguły zamierzają kontynuować, a spór sądowy stanowi w tym jedynie przejściową przeszkodę;
- 4) dążność do rozstrzygnięcia nie zawsze ściśle zgodnego z formalną literą prawa, lecz najbardziej racjonalnego gospodarczo i ułatwiającego dalszą współpracę<sup>19</sup>.

Wprowadzone w tych warunkach postępowanie odrębne w toku ponad dwudziestoletniego funkcjonowania podlegało istotnym przeobrażeniom.

---

– zob. szczegółowo S. Włodyka, Sądownictwo gospodarcze (Uwarunkowania i założenia), PiP Nr 5/1987, s. 30 i n. Tłem dla tych dyskusji były wcześniejsze jeszcze rozważania nad modelem organu rozpoznającego sprawy pomiędzy „jednostkami gospodarczymi” po przyznaniu tym jednostkom pewnej samodzielności w ustawie z 25.9.1981 r. o przedsiębiorstwach państwowych (t. jedn.: Dz.U. z 2002 r. Nr 112, poz. 981); zob. B. Zdziennicki, Sądy gospodarcze – postulaty i propozycje, NP Nr 9–10/1982, s. 3 i n.

<sup>18</sup> S. Włodyka, Ustawa o rozpoznawaniu przez sądy spraw gospodarczych, PiP Nr 3/1990, s. 27. Trafnie podnosi w tym kontekście K. Weitz, że dopiero ustawą z 13.7.1990 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. Nr 55, poz. 318) usunięto z ustawodawstwa procesowego zasadę ochrony własności społecznej i jej godzące w zasadę równości stron konsekwencje – K. Weitz, Czy potrzebne jest postępowanie w sprawach gospodarczych, PS Nr 7–8/2008, s. 24.

<sup>19</sup> S. Włodyka, Ustawa..., *op. cit.*, s. 16.

Zmiany dotyczyły zarówno zakresu rozpoznawanych w nim spraw, jak i modyfikacji pierwotnie przyjętych rozwiązań procesowych.

Do postępowania odrębnego w sprawach gospodarczych przekazano w szczególności sprawy inicjowane wniesieniem odwołania od wymienio-nych w KPC organów administracji publicznej – najpierw Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (Urzędu Antymonopolowego)<sup>20</sup>, następnie zaś Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki, Urzędu Komunikacji Elektronicznej (Urzędu Regulacji Telekomunikacji) i Urzędu Regulacji Transportu Kolejowego<sup>21</sup>. Daleko idąca specyfika tych spraw, zwłaszcza w płaszczyźnie strukturalnej, implikowała potrzebę stworzenia odmiennego trybu ich rozpoznawania, zbliżonego w istocie do postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych<sup>22</sup>. Tryb ten unormowano oddzielnie dla każdego z rodzajów tych spraw jako szczególną postać postępowania odrębnego w sprawach gospodarczych.

W warstwie procesowej znaczna część pierwotnych rozwiązań postępowania odrębnego została z biegiem czasu uchylona. Wylimitowane zostały szczególne unormowania w dziedzinie składu sądu i zdolności sądowej (art. 479<sup>5</sup> i 479<sup>7</sup> KPC), odmiennie niż w postępowaniu zwykłym reguły związania sądu uznaniem powództwa (art. 479<sup>15</sup> KPC), szczególne przepisy dotyczące kognicji i sposobu orzekania przez sąd II instancji (art. 479<sup>20</sup>–479<sup>21</sup> KPC) oraz nadzwyczajne podstawy wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym i upominawczym (art. 479<sup>23</sup>–479<sup>26</sup> KPC). Wraz z wprowadzeniem kasacji uchylono ustanowione dla zapewnienia większej stabilności prawomocnych orzeczeń ograniczenia dopuszczalności rewizji nadzwyczajnej (art. 479<sup>27</sup> KPC). Z drugiej strony, postępowanie odrębne w sprawach gospodarczych było stopniowo wypełniane nowymi instytucjami mającymi na celu większe zdyscyplinowanie stron i szybsze rozpoznawanie sporów. W 2000 r. w sprawach gospodarczych wprowadzono

---

<sup>20</sup> Artykuł 25 ustawy z 24.2.1990 r. o przeciwdziałaniu praktykom monopolistycznym, Dz.U. z 1991 r. Nr 89, poz. 403.

<sup>21</sup> Artykuł 107 ustawy z 15.12.2000 r. o ochronie konkurencji i konsumentów, t. jedn.: Dz.U. z 2005 r. Nr 244, poz. 2080 ze zm.

<sup>22</sup> Co do podobieństw pomiędzy tymi postępowaniami zob. *T. Ereciński*, Postępowanie w sprawach o przeciwdziałanie praktykom monopolistycznym, PiP Nr 1/1991, s. 42–43.

po raz pierwszy w polskim prawie sądowym na szerszą skalę system prekluzji jako metodę gromadzenia materiału procesowego (art. 479<sup>12</sup> i 479<sup>14</sup> KPC)<sup>23</sup>. Znacznie dalej w tym kierunku poszła nowelizacja z 2006 r.<sup>24</sup>, w której oprócz znacznego rozbudowania i zaostrzenia regulacji prekluzyjnych, dążąc do usprawnienia postępowania uniemożliwiono m.in. dokonywanie przekształceń podmiotowych i istotnie zredukowano dopuszczalność przekształceń przedmiotowych powództwa (art. 479<sup>4</sup> § 2, art. 479<sup>14</sup> § 3 KPC). Uchyłono ponadto możliwość zawieszenia postępowania na zgodny wniosek stron (art. 479<sup>4</sup> § 3 KPC), a także wyłączono i ograniczono obronę pozwanego w drodze powództwa wzajemnego oraz – odpowiednio – zarzutu potrącenia (art. 479<sup>14</sup> § 3 i 4 KPC).

Zmiany te spotkały się ze zróżnicowaną oceną<sup>25</sup>. Równocześnie, o ile pierwotnie idea postępowania odrębnego w sprawach gospodarczych była powszechnie akceptowana<sup>26</sup>, w nauce pojawiły się głosy podważające sensowność jego dalszego istnienia. W doktrynie zgodnie zaakcentowano

---

<sup>23</sup> Szerzej na temat tej nowelizacji *E. Marszałkowska-Krześ*, Nowelizacja postępowania odrębnego w sprawach gospodarczych, PPH Nr 10/2000, s. 21 i 22 *in fine*.

<sup>24</sup> Ustawa z 16.11.2006 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. Nr 235, poz. 1699; dalej jako: ZmKPC06U.

<sup>25</sup> Zdecydowanie krytycznie *K. Weitz*, Die Entwicklung des polnischen Zivilprozessrechts nach der politischen Wende im Jahre 1989, ZZPInt. 2006, t. 11, s. 113; por. też *A. Śmigaj*, Tylko dla orłów, czyli nowe postępowanie w sprawach gospodarczych, R. Pr. Nr 2/2007, s. 70 i n.; pozytywnie *B. Draniewicz* [w:] *Ł. Piebiak, B. Draniewicz*, Postępowania..., *op. cit.*, s. 31–33; *M. Ossowska-Grzelak*, Wybrane odrębności proceduralne postępowania w sprawach gospodarczych na tle ogólnego procesu rozpoznawczego – cz. 2, MoP Nr 23/2006, s. 1263; *J. Jankowski, S. Cieślak*, Wybrane propozycje zmian Kodeksu postępowania cywilnego zawarte w rządowym projekcie z 30.1.2006 r. ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Pal. Nr 7–8/2006, s. 130 i n. (z zastrzeżeniami); *K. Flaga-Gieruszyńska*, Tendencies in the polish separate procedure in economic cases – Chosen aspects [w:] *The recent tendencies of development on civil procedure law – between East and West*, Wilno 2007, s. 205; zróżnicowana ocena wynika natomiast z uwag *M. Manowskiej*, Postępowanie sądowe w sprawach gospodarczych, Warszawa 2007, s. 130 i n., s. 148–152, 173 i n.

<sup>26</sup> Zob. zwłaszcza *K. Korzan*, Nowa regulacja modelu rozstrzygania sporów gospodarczych [w:] *Prace prawnicze wydane dla uczczenia pracy naukowej K. Gandora*, Katowice 1992, s. 90–91; *T. Misiuk*, Rozpoznawanie i rozstrzyganie spraw gospodarczych, Pal. Nr 1/1990, s. 36; *S. Dalka*, Postępowanie w sprawach gospodarczych przed sądami powszechnymi, Pal. Nr 1/1990, s. 49.

zwłaszcza konieczność usunięcia z cywilnej ustawy procesowej postępowań należących do właściwości Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, jako spraw z natury swej administracyjnych, mających źródło w publiczno-prawnej ingerencji w dziedzinę prawa prywatnego<sup>27</sup>. Mniej jednoznacznie podchodzono do właściwego postępowania w sprawach gospodarczych, choć i tutaj – ostatecznie – przewagę zdobył sobie postulat usunięcia procesowych odrębności<sup>28</sup>. Zwrócono uwagę, że wiele założeń formułowanych w związku z powołaniem do życia postępowania odrębnego w sprawach gospodarczych nigdy nie zostało zrealizowane, a jego cele mogą być osiągnięte innymi metodami<sup>29</sup>. Uwypuklono, że sprawy gospodarcze nie różnią się od podobnych spraw, w których jedną ze stron nie jest przedsiębiorca<sup>30</sup>. Kryterium profesjonalizmu, którym często uzasadniano obostrzenia procesowe w sprawach między przedsiębiorcami, uznano za nieadekwatne na płaszczyźnie prawa procesowego, ponieważ zawodowe prowadzenie działalności gospodarczej nie musi implikować posiadania fachowej wiedzy prawniczej i doświadczenia w występowaniu w roli strony postępowań cywilnych<sup>31</sup>.

<sup>27</sup> W. Broniewicz, Czy potrzebny jest nowy Kodeks postępowania cywilnego? PiP Nr 4/2004, s. 13; T. Ereciński, Postępowania..., *op. cit.*, s. 13; F. Zedler, Odrębna procedura to relik, Rzeczp. z 14.5.2008 r., C-3; K. Weitz [w:] System..., T. 7, pod red. T. Wiśniewskiego, *op. cit.*, s. 111; M. Manowska, *op. cit.*, s. 214.

<sup>28</sup> K. Weitz, Czy potrzebne jest..., *op. cit.*, s. 28 i n.; R. Flejszar, Przedsiębiorca w postępowaniu cywilnym rozpoznawczym, Warszawa 2006, s. 257–260; F. Zedler, Odrębna procedura..., *op. cit.*, C-3; *tenże*, Co dalej..., *op. cit.*, s. 328 (w kontekście przyszłej kodyfikacji); T. Ereciński, Postępowania..., *op. cit.*, s. 13; B. Gneta, J. Lachner, Uwagi na temat projektowanej reformy sądownictwa gospodarczego w Polsce, PPH Nr 2/2010, s. 24 i n.; odmiennie np. Ł. Piebiak, Czy warto likwidować sądy gospodarcze, Rzeczp. z 15.11.2008 r., s. C-6; sceptycznie również K. Pietkowski, Komu potrzebne są sądy gospodarcze, Rzeczp. z 1.9.2009 r., s. C-3. Niejednoznaczną ocenę postępowania odrębnego w sprawach gospodarczych w środowisku sędziowskim odzwierciedla sprawozdanie Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka: Sądy gospodarcze w Polsce – Raport z realizacji programu „Monitoring sądów gospodarczych – Courtwatch”, pod red. A. Bodnara, M. Ejchart, Warszawa 2009, s. 102.

<sup>29</sup> R. Flejszar, *op. cit.*, s. 160 i 258.

<sup>30</sup> T. Ereciński, Postępowania..., *op. cit.*, s. 13; podobnie T. Wiśniewski [w:] System..., T. 7, pod red. T. Wiśniewskiego, *op. cit.*, s. 22.

<sup>31</sup> K. Weitz, Czy potrzebne jest..., *op. cit.*, s. 31.

## IV.

Decyzja legislacyjna o usunięciu postępowania odrębnego w sprawach gospodarczych nie może być w tym kontekście uznana za zaskakującą<sup>32</sup>. Wpisuje się ona w postulaty piśmiennictwa, a ubocznie, jak można sądzić, stanowi wyraz negatywnego nastawienia do ostatnich tendencji rozwojowych w zakresie sposobu rozpoznawania spraw gospodarczych, które znalazły swoje ukoronowanie w ZmKPC06U.

Zasadniczym motywem projektowanego zniesienia postępowania odrębnego w sprawach gospodarczych jest przekonanie, że charakter tych spraw nie wymaga w obecnych warunkach tworzenia osobnej ścieżki procesowej<sup>33</sup>. Każde postępowanie odrębne pociąga za sobą ryzyko dodatkowych komplikacji interpretacyjnych, w szczególności przy określaniu jego zakresu i relacji z innymi postępowaniami<sup>34</sup>. Jak wskazywano obrazowo w doktrynie międzywojennej: „(...) łamie ono zasadniczą strukturę procesu i obciąża

---

<sup>32</sup> Poparła ją zdecydowana większość podmiotów biorących udział w konsultacjach międzyresortowych dotyczących projektu ustawy, w tym Naczelna Rada Adwokacka, Ośrodki Badań, Studia i Legislacji Krajowej Rady Radców Prawnych oraz Prokuratura Generalna Skarbu Państwa. Aprobata dla uchylenia postępowania odrębnego została wyrażona również w udostępnionej autorowi opinii Stowarzyszenia Sędziów Polskich „Iustitia” (niepubl., dalej jako: opinia SSP „Iustitia”). Przeciwnie zmianom stanowisko zgłosili wyłącznie Pracodawcy Rzeczypospolitej Polskiej (dawniej: Konfederacja Pracodawców Polskich).

<sup>33</sup> Por. pkt II.2. uzasadnienia ProjZmKPCU2.

<sup>34</sup> W ciągu ponad 20 lat funkcjonowania art. 479<sup>1</sup> i n. KPC SN w kilkudziesięciu orzeczeniach zmuszony był wyjaśniać granice podmiotowe i przedmiotowe postępowania odrębnego w sprawach gospodarczych. Zob. jedynie przykładowo uchwałę SN z 20.3.1991 r., OSNC Nr 8–9/1991, poz. 98; uchwałę SN z 16.5.1991 r., III CZP 39/91, OSNC Nr 1/1992, poz. 9; uchwałę SN z 6.12.1991 r., III CZP 117/91, OSNC Nr 5/1992, poz. 65; uchwałę z 11.6.1992 r., III CZP 64/92, OSNC Nr 12/1992, poz. 225; uchwałę SN z 9.3.1993 r., III CZP 156/92, OSNC Nr 9/1993, poz. 152; uchwałę SN z 9.7.1993 r., III CZP 89/93, OSNC Nr 1/1994, poz. 16; postanowienie SN z 16.12.1997 r., I CZ 188/97, niepubl.; uchwałę SN z 11.5.2005 r., III CZP 11/05, OSNC Nr 3/2006, poz. 48; uchwałę SN z 22.7.2005 r., III CZP 45/05, OSNC Nr 4/2006, poz. 66; postanowienie SN z 27.1.2006 r., III CZP 123/06, niepubl.; wyrok SN z 30.1.2008 r., III CSK 260/07, OSP Nr 2/2009, poz. 21 i uchwałę SN z 27.6.2008 r., III CZP 4/08, OSNC Nr 7–8/2009, poz. 100. Swego rodzaju ukoronowaniem tej działalności orzeczniczej była uchwała SN (7) z 16.12.2008 r., III CZP 102/08, OSNC Nr 5/2009, poz. 65.

ustawę<sup>35</sup>. Dla realizacji założeń stawianych prawu procesowemu istotne jest, aby wyrażone w nim rozwiązania były jak najbardziej jasne i czytelne, czemu nigdy nie sprzyja tworzenie zróżnicowanych w zależności od charakteru sprawy dróg prowadzących do uzyskania ochrony prawnej. Optymalna kodyfikacja prawa procesowego, odpowiadająca postulatowi zwartości, powinna regulować w miarę możliwości proces jednolity, a zarazem na tyle elastyczny, aby sprostął różnorodności stosunków społecznych. Tworzenia postępowań odrębnych przy zamierzonym pełnym zakresie kodyfikacji<sup>36</sup> nie da się zapewne całkowicie uniknąć, objęte nimi odstępstwa od zwykłego toru rozpoznawania spraw muszą być jednak konieczne, a ich unormowanie w przepisach dotyczących poszczególnych instytucji procesowych – niemożliwe lub niecelowe, zwłaszcza z racji ich zakresu<sup>37</sup>.

Odwołując się do argumentów, które stały za powołaniem do życia postępowania odrębnego w sprawach gospodarczych, nieprzekonująco brzmią współcześnie zwłaszcza wszystkie te powody, które wiązały się organicznie ze stanem ówczesnego prawa procesowego, obciążonego licznymi zaszłościami nieprzystającymi do realiów gospodarki rynkowej oraz pilną potrzebą uporządkowania stanu rzeczy powstałego po likwidacji arbitrażu gospodarczego. Łatwo o zgodę, że optymalna ochrona praw podmiotowych uczestników postępowania oraz pełne gwarancje bezstronnego i prawidłowego rozstrzygnięcia, uznawane ongiś za priorytety postępowania w sprawach gospodarczych, powinny być zapewnione na tym samym poziomie we wszystkich rodzajach spraw<sup>38</sup>. Kodeks postępowania cywilnego realizuje w dostatecznym zakresie zasadę dyspozycyjności i kontrydiktoryjności, a takie odstępstwa od tych

---

<sup>35</sup> J. Skąpski, *Nadzwyczajne procesy cywilne [w:] Polska procedura cywilna. Projekty referatów z uzasadnieniami*. T. II, Kraków 1923, s. 152.

<sup>36</sup> Pomijając w tym miejscu, w jaki sposób postulat pełnego zakresu kodyfikacji powinien być rozumiany w odniesieniu do prawa procesowego cywilnego.

<sup>37</sup> Por. J. Skąpski [w:] *op. cit.*, s. 152, który wskazywał na „wyjątkową i doświadczeniem sprawdzoną konieczność”, która może takim postępowaniom otworzyć drogę do kodeksu.

<sup>38</sup> Odnoszę się w tym miejscu kolejno do wyszczególnionych przez S. Włodykę, *Ustawa..., op. cit.*, s. 24–25 założeń postępowania odrębnego w sprawach gospodarczych; zob. też *tenże*, *Sądownictwo..., op. cit.*, s. 35.



zasad, jak np. zbyt szerokie kompetencje prokuratora<sup>39</sup>, powinny zostać wyeliminowane w drodze kompleksowej nowelizacji, nie zaś przez tworzenie szczególnych przepisów pod kątem sporów gospodarczych, nawet gdyby uregulowania te miały wychodzić im naprzeciw. To samo dotyczy zasady równości stron, rozumianej w okresie prac nad ustawą o rozpoznawaniu spraw przez sądy gospodarcze przez pryzmat „równości sektorów gospodarczych”<sup>40</sup>. Przekazania spraw gospodarczych postępowaniu odrębnemu nie uzasadnia obecnie, co oczywiste, znamię nowości tych spraw ani też chęć nieantagonizowania stron i ułatwiania im powrotu do współpracy. Abstrahując od tego, czy postępowanie sądowe powinno w ogóle odgrywać tego rodzaju rolę, KPC pozostawia dzisiaj do dyspozycji stron szerokie możliwości ugodowego załatwienia sprawy w ramach mediacji (art. 183<sup>1</sup> i n. KPC) lub sądownictwa polubownego (art. 1154 i n. KPC). Sytuacja przedstawia się więc całkowicie inaczej niż w momencie podejmowania decyzji o objęciu spraw gospodarczych osobnym postępowaniem<sup>41</sup>, niezależnie od tego, że postępowanie odrębne w sprawach gospodarczych w obecnym kształcie na pewno nie czyni zadość wskazanym wyżej założeniom. Na marginesie dodać należy, że perspektywę dezaktualizacji specyficznych rozwiązań procesowych w związku z przyszłymi przekształceniami polskiego prawa procesowego trafnie brali pod uwagę także twórcy postępowania odrębnego w sprawach gospodarczych<sup>42</sup>.

Aktualności nie utracił natomiast na pewno eksponowany już w toku prac nad powołaniem postępowania odrębnego postulat, aby sprawy gospodarcze rozpoznawane były szybko<sup>43</sup>. Myśl ta stanowiła także swoisty „lejtmotyw” ko-

---

<sup>39</sup> Zob. np. A. Góra-Błaszczkowska, *Zasada równości w stron w procesie cywilnym*, Warszawa 2008, s. 284 i n.

<sup>40</sup> S. Włodyka, *Ustawa...*, *op. cit.*, s. 25. Chodziło zwłaszcza o przywileje procesowe jednostek gospodarki uspołecznionej.

<sup>41</sup> Zob. trafnie K. Weitz, *Czy potrzebne jest...*, *op. cit.*, s. 29.

<sup>42</sup> S. Włodyka, *Ustawa...*, *op. cit.*, s. 27. Autor był przewodniczącym zespołu przygotowującego projekt ustawy.

<sup>43</sup> S. Włodyka, *Sądownictwo...*, *op. cit.*, s. 36, pisał w tym kontekście o „zasadzie szybkości postępowania”; motyw ten eksponowali zgodnie także inni autorzy – Z. Świeboda, *Rozpoznawanie przez sądy spraw gospodarczych*, NP Nr 10–12/1989, s. 13; T. Misiuk, *op. cit.*, s. 32; S. Dalka, *op. cit.*, s. 43 i n.

lejných jego nowelizacji<sup>44</sup>. Z całą pewnością wymagane, aby ochrona prawna udzielana była niezwłocznie, stanowi jeden z elementów niezbędnych dla uznania jej za należytą, co podkreśla art. 45 ust. 1 Konstytucji i art. 6 ust. 1 EKPCz. Nie wolno jednak stawiać towarzyszącego wyróżnieniu postępowania odrębnego założenia, że sprawy gospodarcze, ujmowane *in toto*, powinny być z istoty rzeczy rozpoznawane szybciej niż pozostałe sprawy cywilne<sup>45</sup>. Koncepcja procesu „dwóch prędkości”, zakładająca istnienie spraw, które ze względu na swój przedmiot miałyby być rozpoznawane szybciej, podczas gdy inne sprawy pozostawione zostałyby klasycznemu torowi postępowania ze wszystkimi jego słabościami, w szczególności jeśli – jak obecnie w KPC – słabości te są wyraźnie widoczne, zwłaszcza w zakresie koncentracji materiału procesowego, jest zresztą konstytucyjnie dyskusyjna niezależnie od rodzaju spraw, które miałyby być w takim modelu faworyzowane i upośledzone<sup>46</sup>. Kontrolując przestrzeganie prawa do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie przez państwa–strony EKPCz, ETPCz wyróżnia wprawdzie pewne kategorie spraw, które powinny toczyć się szczególnie szybko (*especially speedy*), kieruje się jednak każdorazowo szczególną wagą, jaką niesie za sobą załatwienie sprawy dla strony. W grupie tej, co nie powinno chyba dziwić, brak spraw powstałych w sferze profesjonalnego obrotu gospodarczego<sup>47</sup>. Z drugiej strony należy pamiętać, że orientacja na wydanie prawidłowego

<sup>44</sup> Zob. zwłaszcza pkt 1 uzasadnienia projektu ZmKPC06U, druk sejmowy V kadencji nr 484; dostępne na: [www.sejm.gov.pl](http://www.sejm.gov.pl).

<sup>45</sup> Punkt II.2. uzasadnienia ProjZmKPCU2. Krytycznie co do tworzenia postępowania odrębnych na bazie argumentu dotyczącego szybkości postępowania także J. Skąpski [w:] *op. cit.*, s. 153.

<sup>46</sup> Por. P. Böhm, *Möglichkeiten und Grenzen einer Beschleunigung des zivilgerichtlichen Verfahrens aus verfassungsrechtlicher Sicht* [w:] *Rechtsschutz – gestern – heute – morgen. Festgabe zum 80. Geburtstag von Rudolf Machacek und Franz Matscher*, Wiedeń-Graz 2008, s. 732.

<sup>47</sup> P. Hofmański, A. Wróbel [w:] *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*. T. I. Komentarz do artykułów 1–18, pod red. L. Garlickiego, Warszawa 2010, s. 382; W. Peukert [w:] J.A. Frowein, W. Peukert, *Europäische Menschenrechtskonvention. EMRK-Kommentar*, N.P. Engel Verlag 2009, s. 245; tam też na temat typów spraw wymagających szczególnej uwagi pod kątem czasu trwania postępowania.

rozstrzygnięcia<sup>48</sup> oraz liczne konstytucyjne i międzynarodowe gwarancje, którym odpowiadać musi proces cywilny, sprawiają, że z istoty rzeczy nie może być on najszybszą dostępną drogą rozwiązywania sporów, w tym wynikłych w sferze działalności gospodarczej. Przeobrażenia sposobu rozpoznawania spraw gospodarczych w ostatnich latach pomijały tę okoliczność, dogmatyzując szybkość postępowania kosztem zasadniczych założeń procesu cywilnego. Trzeba w związku z tym zdecydowanie podkreślić, że szybkość w postępowaniu cywilnym nie stanowi nigdy wartości samej w sobie, lecz musi być postrzegana przez pryzmat jego celu, jakim jest prawidłowe osądzenie sprawy<sup>49</sup>. Jeśli natomiast strony stanowczo preferują szybkość wygaszenia konfliktu i rzeczywiście dążą do powrotu do niezakłóconej współpracy, to system prawny nie zmusza ich do korzystania z procesu cywilnego, lecz stawia im do dyspozycji adjudykacyjne i nieadjudykacyjne alternatywne metody rozstrzygania sporu (ADR)<sup>50</sup>, z których mogą skorzystać rezygnując jednak w pewnym zakresie z walorów, które zapewnia proces cywilny<sup>51</sup>.

## V.

Jest rzeczą jasną, że usunięcie z KPC postępowania odrębnego w sprawach gospodarczych nie może polegać wyłącznie na uchyleniu normujących je przepisów. Specyfika spraw gospodarczych wyraża się nie tylko w odręb-

---

<sup>48</sup> Co do różnych ujęć celu procesu cywilnego zob. *P. Grzegorzczak, Stabilność orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych w świetle standardów konstytucyjnych i międzynarodowych [w:] Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego a Kodeks postępowania cywilnego*, pod red. *T. Erecińskiego, K. Weitz*, Warszawa 2010, s. 122–123; *T. Ereciński, K. Weitz, Prawda i równość stron w postępowaniu cywilnym a orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego [w:] Orzecznictwo..., op. cit.*, s. 27.

<sup>49</sup> Trafnie *K. Weitz, Czy potrzebne jest..., op. cit.*, s. 30.

<sup>50</sup> Pojęciem ADR posługują się w tym miejscu w szerokim znaczeniu, obejmującym także sądownictwo polubowne – co do problemu zob. *T. Ereciński, K. Weitz, Sąd arbitrażowy*, Warszawa 2008, s. 25.

<sup>51</sup> Por. *A. Wach, Alternatywne formy rozwiązywania sporów sportowych*, Warszawa 2005, s. 111 i n.; *A. Szumański [w:] Arbitraż handlowy*, pod red. *A. Szumańskiego*, Warszawa 2010, s. 14–16. Oczywiście nie przeczy to założeniu, że postępowanie cywilne powinno być współcześnie wyposażone w efektywne instrumenty prowadzące do ugodowego zakończenia sprawy. Bliższe omówienie tych zagadnień wykracza jednak poza granice tego opracowania.

nościach procesowych, lecz także ustrojowych, bardzo istotne jest więc zagadnienie zachowania dotychczasowej struktury sądów gospodarczych jako jednostek organizacyjnych (wydziałów) sądów rejonowych i okręgowych. Z problematyką ustrojową wiąże się także status Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów jako odrębnej jednostki organizacyjnej Sądu Okręgowego w Warszawie (art. 16 § 5 pkt 1 PrUSP), do którego właściwości należą wyłącznie sprawy rozpoznawane w postępowaniu odrębnym. Likwidacja postępowania odrębnego w sprawach gospodarczych wymaga również rozważenia, które z jego przepisów nadają się do przejścia do postępowania zwykłego. Rezygnacja ze szczególnej ścieżki dla spraw gospodarczych nie musi bowiem oznaczać odrzucenia rozwiązań zarezerwowanych dotąd dla tych sporów, jeżeli są one trafne i mogą zostać odniesione do ogółu spraw.

Aczkolwiek kwestia ta była dyskusyjna w toku prac, ProjZmKPCU2 utrzymuje konstrukcję sądów gospodarczych w obecnym kształcie, kierując się przede wszystkim wolą zachowania specjalizacji sędziów orzekających w sprawach gospodarczych (art. 12 § 5 PrUSP)<sup>52</sup>. W ramach jednego wydziału specjalizacja ta uległaby zatarciu. Likwidacja sądów gospodarczych wymagałaby nowego umiejscowienia spraw z zakresu postępowania rejestrowego oraz prawa upadłościowego i naprawczego rozpoznawanych obecnie przez wydziały gospodarcze lub działające w tych wydziałach sekcje. Poza sporem jest, że zwłaszcza postępowania upadłościowe i naprawcze, z racji daleko idącej specyfiki, powinny być prowadzone przez sędziów cechujących się szczególną wiedzą w tym zakresie. Za utrzymaniem sądów gospodarczych przemawiała również obawa przed dokonaniem zmiany zbyt radykalnej. Likwidacja postępowania odrębnego w połączeniu z wprowadzeniem nowego systemu gromadzenia materiału procesowego<sup>53</sup> zakłada głęboką przebudowę dotychczasowego modelu rozpoznawania spraw gospodarczych, co wymaga przestawienia się na nowy sposób orzekania. Jednoczesne dokonanie szerokiej ingerencji w strukturę ustrojową sądów nie wydaje się właściwe i mogłoby zagrozić płynności rozpoznawania sporów gospodarczych. Należy jednak podkreślić, że ProjZmKPCU2 precyzuje zakres kognicji sądów

<sup>52</sup> Punkt II.6 uzasadnienia ProjZmKPCU2.

<sup>53</sup> Zob. dalej w tekście opracowania.

gospodarczych<sup>54</sup>, a przez ujednoczenie norm procesowych dalece redukuje znaczenie komplikacji mogących pojawiać się na tle kwalifikacji sprawy jako gospodarczej. Pomijając, że kwestia ta doczekała się już sporej ilości orzecznictwa<sup>55</sup>, założeniem ProjZmKPCU2 jest, aby ewentualny błąd w tym zakresie nie pociągał za sobą, z zastrzeżeniem właściwości miejscowej sądu, żadnych uchybień jeśli chodzi o tok rozpoznania sprawy i sytuację procesową stron<sup>56</sup>, a tym samym nie mógł również stanowić podstawy środka zaskarżenia.

W przeciwieństwie do odrębnego postępowania w sprawach gospodarczych, które nie ma odpowiedników w państwach zachodnich, wydzielone sądy (jednostki organizacyjne sądów) powołane do rozpoznawania spraw handlowych (gospodarczych) funkcjonują w kilku państwach europejskich. W Niemczech są to izby handlowe (*Handelskammer*) działające przy sądach krajowych<sup>57</sup>, w Austrii sądy handlowe (*Handelsgericht*), które jako osobne jednostki na szczeblu okręgu i kraju funkcjonują wyłącznie w Wiedniu<sup>58</sup>, we Francji – sądy handlowe (*tribunal de commerce*)<sup>59</sup>, w Wielkiej Brytanii zaś sąd handlowy (*Commercial Court*) będący częścią *High Court, Quenns Bench*

---

<sup>54</sup> Zob. projektowane pkt 7–9 art. 2 RozpSpGospU. Przepisy te wyjaśniają dotychczasowe wątpliwości co do charakteru wskazanych w nich spraw (por. np. wyrok SN z 30.1.2008 r., III CSK 260/07, OSP Nr 2/2009, poz. 21 z glosą *M. Walasika*). Ponadto, w projektowanym art. 2 ust. 2 RozpSpGospU przesądzone jednoznacznie, że sprawami gospodarczymi są także sprawy określone w art. 2 ust. 1, choćby którakolwiek ze stron zaprzestała prowadzenia działalności gospodarczej [por. uchwała SN (7) z 16.12.2008 r., III CZP 102/08, OSNC Nr 5/2009, poz. 65 i uchwałę SN z 5.10.1995 r., III CZP 128/95, OSNC Nr 1/1996, poz. 13].

<sup>55</sup> Por. *J. Gudowski* [w:] *Kodeks...*, T. 2, pod red. *T. Erecińskiego*, *op. cit.*, s. 635 i n.; *J. Brol* [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. T. II. Komentarz do artykułów 367–505*<sup>37</sup>, pod red. *K. Piaseckiego*, Warszawa 2010, s. 509 i n.; w orzecznictwie zob. tezy powołane w przyp. 34.

<sup>56</sup> Por. wyrok SA w Poznaniu z 6.3.2007 r., ACa 47/07, niepubl.

<sup>57</sup> *L. Rosenberg, K.-H. Schwab, P. Gottwald*, *Zivilprozessrecht*, München 2010, s. 169.

<sup>58</sup> *D.A. Simotta* [w:] *W.H. Rechberger, D.A. Simotta*, *Grundriss des österreichischen Zivilprozessrechts. Erkenntnisverfahren*, Wien 2009, s. 17.

<sup>59</sup> W 2009 r. we Francji funkcjonowały 134 sądy handlowe oraz 7 izb handlowych (*Chambre commerciale*) w Sądach Wielkiej Instancji (*Tribunal de grande instance*) – szerzej *S. Schmidt*, *Civil justice in France*, Nagoya University Comparative Study of Civil Justice, vol. 7, Tokyo 2010, s. 51–52. Zakres właściwości tych sądów określają art. L 721-1 i n. francuskiego kodeksu handlowego (*Code de commerce*).

*Division* w Londynie<sup>60</sup>. Specyfika tych sądów polega często na uczestnictwie w składach orzekających osób pochodzących ze środowiska przedsiębiorców lub ekspertów z danych dziedzin<sup>61</sup>. Wydaje się, że rozwiązanie takie, osadzone na tradycji przedwojennych sędziów handlowych<sup>62</sup>, należałoby docelowo rozważać także w Polsce<sup>63</sup>. Również ta perspektywa przemawia obecnie za zachowaniem sądów gospodarczych<sup>64</sup>. Jeżeli jednak nie została by ona w przyszłości zrealizowana, to mając na względzie profesjonalizację obrotu cywilnoprawnego nie jest wykluczone, że potrzeba istnienia sądów gospodarczych wymagać będzie ponownego rozważenia podczas prac nad nowym KPC.

Sprawy rozpoznawane w postępowaniach należących do właściwości Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, z zastrzeżeniem spraw o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone (art. 479<sup>36</sup>–479<sup>45</sup> KPC), nie są sprawami cywilnymi w znaczeniu materialnym i w warunkach dwuinstancyjnego sądownictwa administracyjnego powinny podlegać rozpoznaniu

---

<sup>60</sup> W dwóch ostatnich przypadkach sprawom gospodarczym towarzyszą również pewne odrębności procesowe – zob. pkt 58 (1) i n. *Civil Procedure Rules* (CPR); we Francji – art. 854 i n. francuskiego KPC; w literaturze szeroko S. Guinchard, F. Ferrand, C. Chainais, *Procédure civile. Droit interne et droit communautaire*, Paris 2008, s. 893 i n.

<sup>61</sup> We Francji sądy handlowe orzekają w składach złożonych wyłącznie z nieprofesjonalnych sędziów-przedsiębiorców, wybieranych przez przedsiębiorców danego okręgu. Podejmowane niedawno próby zmiany tego stanu rzeczy przez dokooptowanie profesjonalnego sędziego, który przewodniczyłby składom, nie powiodły się i zostały zaniechane – zob. S. Schmidt, *op. cit.*, s. 52–53.

<sup>62</sup> Zob. art. 209 PrUSP28. Sędziowie handlowi mianowani byli przez Ministra Sprawiedliwości na trzyletnią kadencję spośród osób proponowanych przez organy samorządu, a pełnienie przez nich obowiązków było honorowe. Współcześnie, co oczywiste, model wyboru sędziów handlowych musiałby być odmienny.

<sup>63</sup> Postulaty takie zostały już podniesione w nauce – zob. K. Weitz, *Czy potrzebne jest...*, *op. cit.*, s. 29 i powołana tam literatura.

<sup>64</sup> Za utrzymaniem sądów gospodarczych wypowiada się również w zasadzie jednomyślnie doktryna prawa procesowego, w tym ci jej przedstawiciele, którzy optują za uchyleniem przepisów o postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych, zob. zwłaszcza T. Wiśniewski [w:] *System...*, T. 7, pod red. T. Wiśniewskiego, *op. cit.*, s. 23 (autor uznaje to zagadnienie za bezdyskusyjne); T. Erciński, *Postępowania...*, *op. cit.*, s. 13; K. Weitz, *Czy potrzebne jest...*, *op. cit.*, s. 28; J. Broł [w:] *Kodeks...*, T. II, pod red. K. Piaseckiego, *op. cit.*, s. 474 (z naciskiem na konieczność specjalizacji sędziów); B. Gnela, J. Lachner, *op. cit.*, s. 26; odmiennie R. Flejszar, *op. cit.*, s. 260, a także w opinii SSP „Iustitia”.

przez sądy administracyjne. W razie potrzeby ich specyfika powinna znaleźć wyraz w szczególnych rozwiązaniach procesowych, funkcjonujących jednak wyłącznie w ramach postępowania sądownoadministracyjnego. Pierwotne założenia projektowanej nowelizacji szły w tym właśnie kierunku. Poddanie kognicji sądów administracyjnych spraw z zakresu ochrony konkurencji okazało się jednak na obecnym etapie niemożliwe. Przy uwzględnieniu ich powiązań ze sprawami z zakresu regulacji telekomunikacji spowodowało to, że ProjZmKPCU2 przekazuje ostatecznie do kompetencji sądów administracyjnych jedynie sprawy z zakresu regulacji energetyki, poczty i transportu kolejowego<sup>65</sup>. W sprawach tych na decyzje i postanowienia właściwego prezesa, dotychczas zaskarżalne odwołaniem i – odpowiednio – zażaleniem do Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, przysługiwać będzie skarga do sądu administracyjnego na zasadach ogólnych<sup>66</sup>. Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów zachowuje w dalszym ciągu właściwość do rozpoznawania odwołań i zażaleń w sprawach z zakresu ochrony konkurencji i regulacji telekomunikacji, z tym że postępowania toczące się wskutek ich wniesienia regulowane będą poza KPC, w przepisach art. 113a i n. ustawy z 16.2.2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów<sup>67</sup> i art. 207a i n. ustawy z 16.7.2004 r. – Prawo telekomunikacyjne<sup>68</sup>. Spośród postępowań należących do właściwości Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w KPC pozostaną w rezultacie wyłącznie przepisy składające się na postępowanie w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone (art. 479<sup>36</sup>–479<sup>45</sup> KPC), któ-

---

<sup>65</sup> W przypadku spraw z zakresu regulacji telekomunikacji nie bez znaczenia były również postanowienia dyrektywy 2002/21/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 7.3.2002 r. w sprawie wspólnych ram regulacyjnych sieci i usług łączności elektronicznej (dyrektywa ramowa) (Dz.Urz. L Nr 108 z 24.4.2002 r., s. 33), która w art. 4 kładzie akcent na potrzebę merytorycznego rozpatrzenia sprawy. Spełnienie tego wymagania przy obecnym modelu sądownictwa administracyjnego mogłoby budzić wątpliwości.

<sup>66</sup> W związku z tym pozostaje planowana zmiana art. 30 ustawy z 10.4.1997 r. – Prawo energetyczne (t. jedn.: Dz.U. z 2006 r. Nr 89, poz. 625 ze zm.), art. 14 ustawy z 28.3.2003 r. o transporcie kolejowym (t. jedn.: Dz.U. z 2007 r. Nr 16, poz. 94 ze zm.) i art. 66 ustawy z 12.6.2003 r. – Prawo pocztowe (t. jedn.: Dz.U. z 2008 r. Nr 189, poz. 1159 ze zm.) – zob. art. 3 i 7–8 ProjZmKPCU2. Stosownie do tego zmieniono również art. 16 § 5 pkt 1 PrUSP, który reguluje zakres właściwości Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

<sup>67</sup> Dz.U. Nr 50, poz. 331 ze zm.; dalej jako: OchrKonkurU.

<sup>68</sup> Dz.U. Nr 171, poz. 1800 ze zm.; dalej jako: PrTelekom.

re wyczerpywać będą treść Działu IVa Tytułu VII Księgi pierwszej Części pierwszej KPC. Znajduje to stosowne odzwierciedlenie w proponowanym nowym tytule Działu IVa – „Postępowanie w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone” (art. 1 pkt 46 ProjZmKPCU2).

W sprawach z zakresu ochrony konkurencji oraz regulacji telekomunikacji zamierzona nowelizacja ogranicza się zatem do zmiany lokalizacji przepisów regulujących postępowanie przed Sądem Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Z systematycznego punktu widzenia postępowanie to w dalszym ciągu będzie rodzajem postępowania cywilnego, z tym że unormowanym poza kodeksem. Jest to rozwiązanie połowiczne. Nie zmierza ono jednak do utrwalenia sytuacji, w której sprawy te, z natury administracyjne, rozpoznawane są przez sąd powszechny. Przeciwnie wręcz, widzieć w nim należy pierwszy etap na drodze do całościowego przekazania spraw wszczynanych odwołaniem od decyzji administracyjnej sądom administracyjnym.

Spośród kwestii *stricte* procesowych, do najistotniejszych zagadnień w toku prac nad projektowanymi zmianami należał problem przeniesienia do postępowania zwykłego opartych na systemie prekluzji środków mających służyć przyspieszeniu postępowania<sup>69</sup>. Propozycja pozostawienia *status quo* w zakresie metod koncentracji materiału procesowego w postępowaniu zwykłym przy jednoczesnym uchyleniu postępowania odrębnego nie była możliwa do przyjęcia wobec braku w postępowaniu zwykłym dostatecznie efektywnych środków skupienia materiału procesowego. Obowiązujące przepisy art. 207 § 3 i art. 217 § 2 KPC są pod tym kątem zdecydowanie niewystarczające, a ich nikła skuteczność ujawniłaby się tym bardziej, gdyby złożyć na nich ciężar zapewnienia sprawnego przebiegu procesów w sprawach gospodarczych, toczących się dotychczas w oparciu o rygorystyczne reguły prekluzyjne. Dlatego też ProjZmKPCU2 zmienia obecny stan rzeczy w dwojaki sposób. Po pierwsze, umiejscowiony w przepisach ogólnych KPC nowy art. 6 § 2 KPC zobowiązuje strony do przytaczania wszystkich okoliczności faktycznych i dowodów bez zwłoki, aby postępowanie mogło być przeprowadzone sprawnie i szybko. Przepis ten nie miał dotychczas

<sup>69</sup> Postulaty takie stawiane były w literaturze – zob. B. Gnela, J. Lachmer, *op. cit.*, s. 26.



odpowiedników w polskim postępowaniu cywilnym<sup>70</sup>, jego rola jest natomiast trudna do przecenienia. Chodzi o to, aby konieczność dążenia do jak najszybszego rozstrzygnięcia sprawy, a tym samym odpowiedzialność za realizację tego zadania, nie spoczywała wyłącznie na sędzie (por. obecny art. 6 KPC), lecz także na stronach wraz z ich przedstawicielami, na które nałożony zostaje w ten sposób ogólny ciężar prezentowania materiału procesowego możliwie jak najszybciej (ciężar wspierania procesu). To ogólne unormowanie znajduje rozwinięcie w przepisach dotyczących rozprawy. ProjZmKPCU2 zachowuje, co do zasady, bez zmian art. 217 § 1 KPC, odmiennie niż dotychczas sąd pomijając będzie jednak twierdzenia i dowody nie tylko wówczas, gdy są powoływane wyłącznie dla zwłoki lub okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione (obecny art. 217 § 2 KPC), lecz także gdy – przy uwzględnieniu ciężaru wynikającego z art. 6 § 2 KPC i jego konkretyzacji w dalszych przepisach (art. 207 § 5, art. 344 § 2, art. 493 § 1 i art. 503 § 1 KPC) – strona nie zgłosiła ich we właściwym czasie. Od tej zasady przewidziano trzy odstępstwa – jeżeli spóźnienie nastąpiło bez winy strony, jeżeli uwzględnienie twierdzenia lub dowodu nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy oraz gdy wystąpią inne wyjątkowe okoliczności (projektowane art. 207 § 5, art. 217 § 2, art. 344 § 2, art. 493 § 1 i art. 503 § 1 KPC). Mechanizm ten, oparty na przeciwnym modelowi prekluzyjnego systemu dyskrecjonalnej władzy sędziego<sup>71</sup>, będzie miał zastosowanie również w postępowaniach odrębnych, w tym w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone (art. 479<sup>36</sup> i n. KPC), a także w sprawach należących do kompetencji Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, w których odesłanie do przepisów KPC wynika z ustaw szczególnych (art. 207l PrTelekom i art. 113k OchrKONkurU)<sup>72</sup>.

<sup>70</sup> Zob. K. Weitz, Między systemem dyskrecjonalnej władzy sędziego a systemem prekluzji – ewolucja prawa polskiego [w:] Ewolucja..., *op. cit.*, s. 93.

<sup>71</sup> Wyraźnym odstępstwem w kierunku ograniczenia dyskrecjonalizmu jest jednak nakaz, nie zaś jedynie możliwość pominięcia spóźnionych twierdzeń i dowodów. Por. odmienną w tym zakresie sugestię K. Weitz, Między systemem..., *op. cit.*, s. 96.

<sup>72</sup> Szersze omówienie proponowanych w ProjZmKPCU2 środków skupienia materiału procesowego wykracza poza problematykę związaną ze zmianami w zakresie postępowań odrębnych. Uzupełniająco wskazać można, że nawiązują one w pewnym stopniu do nie-zrealizowanych ostatecznie projektów przygotowanych podczas prac nad KPC30 – zob.

ProjZmKPCU1 przewidywał częściowe przejście znanej postępowaniu odrębnemu w sprawach gospodarczych obligatoryjnej odpowiedzi na pozew (art. 479<sup>14</sup> § 1 KPC). Rozwiązanie to było jednak sprzężone z wprowadzeniem instytucji obowiązkowego zastępstwa przed sądami okręgowymi jako sądami I instancji i miało dotyczyć sytuacji, w których w sprawie zachodzi obowiązkowe zastępstwo lub pozwany reprezentowany jest przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa<sup>73</sup>. Konieczność rezygnacji z obowiązkowego zastępstwa wymusiła odstąpienie od tego zamiaru, ponieważ wprowadzenie obligatoryjnej odpowiedzi na pozew we wszystkich sprawach, zwłaszcza gdyby jej niezłożenie miało łączyć się ze skutkiem w postaci wyroku zaoznego, jest rozwiązaniem zbyt daleko idącym<sup>74</sup>. Uchylono jednak obecne ograniczenia przedmiotowe w możliwości zarządzenia odpowiedzi na pozew przez przewodniczącego<sup>75</sup>. Termin, w którym powinna zostać wniesiona odpowiedź na pozew, odmiennie niż obecnie w sprawach gospodarczych, jest w świetle ProjZmKPCU2 zawsze terminem sądowym i nie może być krótszy niż dwa tygodnie<sup>76</sup>. Może on podlegać przedłużeniu na zasadach ogólnych

---

zwłaszcza X. Fierich, Środki skupienia materiału procesowego według projektu polskiej procedury cywilnej, CPiE 1929, t. XXV, s. 97–100. Postulat zmodyfikowania art. 217 KPC tak, aby strony mogły powoływać dowody nie wskazane w pozwie lub w odpowiedzi na pozew tylko wtedy, jeżeli nie mogły ich powołać wcześniej z przyczyn niezawinionych, zgłaszał na gruncie obecnego KPC także J. Jodłowski, Kierunki reformy postępowania cywilnego, PiP Nr 5/1987, s. 10.

<sup>73</sup> Por. projektowany art. 207 § 2 ProjZmKPCU1.

<sup>74</sup> Problem ten był szeroko dyskutowany w piśmiennictwie międzywojennym – zob. X. Fierich, Postępowanie przed sądami okręgowymi [w:] Polska procedura cywilna. Projekty referentów z uzasadnieniem. T. I, Kraków 1921, s. 216; *tenże*, Środki..., *op. cit.*, s. 93–94; S. Gołąb, Projekty polskiej procedury cywilnej. Powstanie – uzasadnienie – zdania odrębne, Kraków 1930, s. 17–18; W.J. Medyński, O odpowiedzi na pozew w KPC, Gł. Sąd. Nr 12/1933, s. 738.

<sup>75</sup> W literaturze trafnie podniesiono, że motywy, które stały za ograniczeniem zarządzenia odpowiedzi na pozew do spraw zawiłych lub rozrachunkowych, utraciły obecnie aktualność, zob. P. Rylski, Aktywność sądu w zakresie zbierania materiału faktycznego sprawy w przygotowanej fazie postępowania cywilnego (art. 207 § 2 i 3 KPC) [w:] *Ewolucja...*, *op. cit.*, s. 391.

<sup>76</sup> W raporcie Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka dotyczącym funkcjonowania sądów gospodarczych wskazywano jednoznacznie, że dwutygodniowy termin ustawowy określony w art. 479<sup>14</sup> KPC jest zbyt krótki, Sądy gospodarcze..., *op. cit.*, pod red. A. Bodnara, M. Ejchart, s. 86 i 102.

(art. 166 KPC). Przewodniczący i sąd mają ponadto w każdej sprawie możliwość zobowiązania stron do złożenia dalszych pism przygotowawczych, przy czym celem ustalenia harmonogramu terminów i okoliczności, których pisma te mają dotyczyć, przewodniczący lub sąd mogą wysłuchać strony na posiedzeniu niejawnym (projektowane art. 207 § 3 i 4 KPC). Rozwiązanie to ma zachęcać do tego, aby okoliczności wymagające wyjaśnienia w pismach przygotowawczych omawiane były przez przewodniczącego (sąd) wspólnie ze stronami, tak aby uniknąć w pismach wywodów zbędnych. Jednocześnie uwypukla ono uprawnienie i obowiązek przewodniczącego (sądu) kierowania (zarządzania) tokiem procesu.

Modyfikując art. 17 pkt 4 KPC ProjZmKPCU2 znosi dotychczasową odmiennosć wartości przedmiotu sporu decydującej o zakwalifikowaniu sprawy gospodarczej do właściwości rzeczowej sądu okręgowego. Wartość ta wynosić będzie obecnie 75 000 zł, zmniejszeniu ulegnie zatem wpływ spraw gospodarczych do wydziałów gospodarczych sądów rejonowych. Ujednoliceniu na poziomie 50 000 zł ulega także wartość przedmiotu zaskarżenia decydująca o dopuszczalności kontroli kasacyjnej orzeczenia (projektowany art. 398<sup>2</sup> § 1 KPC)<sup>77</sup>. Dostęp do SN w sprawach gospodarczych podlega tym samym poszerzeniu. Zmiany te realizują konsekwentnie założenie, aby kwalifikacja sprawy jako gospodarczej nie pociągała za sobą odmiennosć w zakresie sposobu jej rozpoznania przez sąd. W ten sam sposób, jak się wydaje, należy tłumaczyć nieprzejęcie odrębności w zakresie kontroli czynności materialno-dyspozycyjnych strony obowiązujących dzisiaj w postępowaniu odrębnym (art. 479<sup>13</sup> KPC)<sup>78</sup>. Rezygnacja ze skrócenia okresu do złożenia skargi o wznowienie postępowania (art. 479<sup>22</sup> KPC) wiąże się natomiast z faktem, że stabilność prawomocnego orzeczenia jest istotna na płaszczyźnie całego obrotu cywilnoprawnego, a gospodarczy charakter sprawy nie

<sup>77</sup> Por. nieco inaczej K. Weitz, *Czy potrzebne jest...*, *op. cit.*, s. 34.

<sup>78</sup> Należy jednak przyjąć, że takie okoliczności jak wymagania ochrony środowiska lub produkcji należytej jakości mogą zostać wzięte pod uwagę przy dokonywaniu kontroli ugody przez pryzmat zgodności z prawem i zasadami współżycia społecznego – art. 223 § 2 w zw. z art. 203 § 4 KPC.

stanowi adekwatnego kryterium dla różnicowania terminów do domagania się wzruszenia prawomocnego orzeczenia<sup>79</sup>.

Do postępowania zwykłego przejęto rozwiązanie pozwalające na skorzystanie z właściwości przemiennej sądu miejsca wykonania umowy także w sprawach o zawarcie umowy, ustalenie jej treści oraz zmianę umowy (por. obecny art. 479<sup>4</sup> § 1 i projektowany art. 34 KPC), jak również wynikającą z art. 479<sup>10</sup> KPC możliwość odbycia posiedzenia lub jego części przy drzwiach zamkniętych ze względu na konieczność ochrony tajemnicy przedsiębiorstwa (projektowany art. 153 § 1<sup>1</sup> KPC). Dotychczasowe umiejscowienie tej regulacji było wadliwe o tyle, że ryzyko ujawnienia tajemnicy przedsiębiorstwa może pojawić się także w sprawie pozbawionej gospodarczego charakteru lub w sprawie gospodarczej rozpoznawanej w postępowaniu zwykłym<sup>80</sup>. Ze zmianami wynikającymi z ograniczenia legitymacji organizacji pozarządowych (*legis latae* – organizacji społecznych) do przypadków, w których wytoczenie powództwa lub przystąpienie do postępowania następuje na rzecz osoby fizycznej lub do strony będącej osobą fizyczną (por. projektowany art. 61 § 1 i 2 KPC), ProjZmKPCU2 utrzymuje także dotychczasowe rozwiązanie zawarte w art. 479<sup>6</sup> KPC. Co więcej, organizacje przedsiębiorców, inaczej niż dotychczas, zyskują umocowanie do wytoczenia powództwa na rzecz zrzeszonego w nich przedsiębiorcy – osoby fizycznej, jeżeli wyrazi on na to zgodę<sup>81</sup>. Ze względu na zmianę lokalizacji przepisu należało jednak sprecyzować, że wytoczenie powództwa na rzecz przedsiębiorcy lub przystąpienie po jego stronie do postępowania może nastąpić wyłącznie w sprawach o roszczenia wynikające z działalności gospodarczej (projektowany art. 61 § 3 KPC). Unormowanie szczególnych uprawnień przysługujących organom ochrony konkurencji na podstawie art. 15 rozporządzenia Rady

<sup>79</sup> P. Grzegorzczak, *Stabilność...*, *op. cit.*, s. 153; por. też wyrok TK z 20.10.2009 r., SK 6/09, OTK-A Nr 9/2009, poz. 137.

<sup>80</sup> Przykładowo: w sprawie ze skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego, zob. uchwałę SN z 4.1.2008 r., III CZP 113/07, OSNC Nr 1/2009, poz. 4.

<sup>81</sup> W obecnym stanie prawnym przepis art. 479<sup>6</sup> KPC nie daje organizacji przedsiębiorców uprawnienia do wytoczenia powództwa na rzecz przedsiębiorcy, chociażby wyraził on na to zgodę, zob. J. Gudowski [w:] *Kodeks...*, T. 2, pod red. T. Erecińskiego, *op. cit.*, s. 672; J. Broł [w:] *Kodeks...*, T. II, pod red. K. Piaseckiego, *op. cit.*, s. 555.

(WE) nr 1/2003 z 16.12.2002 r. w sprawie wprowadzenia w życie reguł konkurencji ustanowionych w art. 81 i 82 Traktatu<sup>82</sup> (art. 479<sup>6a</sup> KPC) zostało przeniesione do OchrKonkurU regulującej w świetle projektu tok postępowania przed Sądem Ochrony Konkurencji i Konsumentów (projektowany art. 113e OchrKonkurU). Obowiązek kwalifikowanych pełnomocników oraz radców Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa do bezpośredniego doręczania sobie nawzajem w toku sprawy odpisów pism procesowych już uprzednio rozciągnięto na ogół spraw (art. 132 § 1 i 2 KPC), toteż projekt ogranicza się w tym zakresie do uchylecia art. 479<sup>9</sup> KPC.

Wprowadzony ZmKPCU06 kompleks przepisów wyłączający przekształcenia podmiotowe i przedmiotowe powództwa oraz ograniczający uprawnienia pozwanego do obrony w drodze powództwa wzajemnego i zarzutu potrącenia (art. 479<sup>4</sup> § 1 i art. 479<sup>14</sup> § 3 i 4 KPC) nie mógł zostać przejęty do postępowania zwykłego. Rozwiązania te, zwłaszcza gdy chodzi o zarzut potrącenia i powództwo wzajemne, stanowiły wyraz niezasadnej absolutyzacji dążenia do szybkości postępowania, i to widzianej wyłącznie przez pryzmat konkretnego procesu<sup>83</sup>. Tymczasem w szczególności w sprawach gospodarczych, które dotyczą często obopólnych rozliczeń stron, uniemożliwienie obrony w drodze powództwa wzajemnego lub zarzutu potrącenia pozwala być może zakończyć szybciej jedno postępowanie, pociąga jednak za sobą multiplikację procesów, ponieważ pozwany zgłosi zarzut potrącenia w powództwie opozycyjnym (art. 840 § 1 pkt 2 KPC), co doprowadzi z reguły do zawieszenia postępowania egzekucyjnego (art. 755 § 1 pkt 3 KPC) lub wytoczy równoległe powództwo, które w braku ograniczeń mogłoby być rozpoznane w tym samym postępowaniu jako wzajemne. Analogicznie, niemożność rozszerzenia żądania pozwu w wypadku późniejszego powzięcia wiadomości o okolicznościach uzasadniających żądanie kwoty wyższej również skutkować będzie kolejnym procesem, wraz z potrzebą prowadzenia ponownego postępowania dowodowego, dotyczącego najpewniej w szero-

<sup>82</sup> Dz.Urz. L Nr 1 z 4.1.2003 r., s. 1.

<sup>83</sup> Bardziej zniuansowanego podejścia wymaga problematyka przekształceń powództwa. Przynajmniej w odniesieniu do przekształceń podmiotowych, celowość ich utrzymania w obecnym kształcie może budzić wątpliwości.

kim zakresie tych samych faktów. Łatwo o zgodę, że w takich przypadkach zdecydowanie bardziej celowe jest skoncentrowanie rozstrzygnięcia o wzajemnych pretensjach w jednym postępowaniu, co pozwala uniknąć ryzyka sprzecznych orzeczeń i – w ujęciu całościowym – umożliwiała bardziej efektywne zakończenie konfliktu<sup>84</sup>.

ProjZmKPCU2 eliminuje zasługującą również na krytyczną ocenę instytucję wyroku sądu I instancji jako tytułu zabezpieczenia (art. 479<sup>19a</sup> KPC). W literaturze słusznie wskazano<sup>85</sup>, że rozwiązanie to, zaczerpnięte z postępowania nakazowego, łączy się niepodzielnie z istotą tego postępowania jako powołanego modelowo dla szybkiego dochodzenia roszczeń pewnych, stwierdzonych określonymi w ustawie dokumentami (art. 485 KPC)<sup>86</sup>. W tych sytuacjach celowe jest stworzenie szczególnej konstrukcji umożliwiającej wierzycielowi dokonanie zabezpieczenia bezpośrednio na podstawie nakazu zapłaty, a jeżeli nakaz jest wydany na podstawie papieru wartościowego – przyznanie mu *ex lege* natychmiastowej wykonalności po upływie terminu do wniesienia zarzutów (art. 492 § 1 KPC)<sup>87</sup>. W sprawach gospodarczych, w których nie dochodzi do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, warunki te nie są spełnione, toteż rozciągnięcie tej instytucji na tę kategorię spraw, a tym bardziej na ogół sporów, byłoby oczywiście niezasadne<sup>88</sup>. Za wystarczającą należy w tym zakresie uznać

---

<sup>84</sup> Krytycznie i trafnie względem obecnych regulacji *M. Manowska, op. cit.*, s. 148–152; por. też s. 160–161 w odniesieniu do zmian przedmiotowych powództwa; *P. Telenga [w:]* Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, pod red. *A. Jakubeckiego*, Warszawa 2008, s. 684; *K. Weitz, Czy potrzebne jest...*, *op. cit.*, s. 33; *T. Wiśniewski [w:]* System..., T. 7, pod red. *T. Wiśniewskiego*, *op. cit.*, s. 89; *J. Brol [w:]* Kodeks..., T. II, pod red. *T. Piaseckiego*, *op. cit.*, s. 553 (w odniesieniu do art. 479<sup>4</sup> KPC).

<sup>85</sup> *M. Manowska, op. cit.*, s. 180; *K. Weitz, Czy potrzebne jest...*, *op. cit.*, s. 34; *J. Jankowski, S. Cieślak, op. cit.*, s. 134.

<sup>86</sup> Por. np. *W. Siedlecki, Postępowanie cywilne. Część szczegółowa*, Warszawa 1959, s. 292; *S. Cieślak, Postępowania przyspieszone w procesie cywilnym. Zarys postępowania nakazowego, upominawczego i uproszczonego*, Warszawa 2004, s. 25.

<sup>87</sup> Por. jednak *M. Manowska, op. cit.*, s. 181.

<sup>88</sup> Por. jednak *T. Wiśniewski [w:]* Komentarz..., pod red. *H. Doleckiego, T. Wiśniewskiego*, *op. cit.*, s. 614; aprobatywnie względem obecnego art. 479<sup>19a</sup> KPC także *Ł. Piebiak [w:] B. Draniewicz, Ł. Piebiak, Postępowania...*, *op. cit.*, s. 182.

możliwość opatrzenia wyroku rygiorem natychmiastowej wykonalności na zasadach ogólnych (art. 333 i n. KPC).

Ujednoczenie mechanizmu sanowania braków formalnych pism procesowych w sprawach rozpoznawanych w postępowaniu zwykłym oraz odrębnym w sprawach gospodarczych zostało dokonane ustawą z 5.12.2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw<sup>89</sup> przez uchylenie art. 479<sup>8a</sup> KPC. Pomijając ciężary związane z rygorami systemu prekluzji, specyfika spraw gospodarczych w zakresie wymagań, którym powinien odpowiadać pozw, wiąże się obecnie z koniecznością dołączenia do pozwu odpisu wezwania do spełnienia żądania lub reklamacji (art. 479<sup>12</sup> § 3 KPC). Dotyka to szerszego zagadnienia, tzw. przedprocesowych czynności pojednawczych, których obowiązek podjęcia wynika z art. 479<sup>12</sup> § 2 w zw. z art. 479<sup>12</sup> § 4 KPC. W ProjZmKPCU2 odstępuje się od tego nakazu<sup>90</sup>. Zgodzić się trzeba, że rozciągnięcie tego wymagania na szerszy krąg spraw, traktowanego na ogół przez strony jako zwykła formalność, nie byłoby rozwiązaniem właściwym. Ideę oddziaływania przez sankcję kosztową na zobligowanie powoda do przedsięwzięcia przed wytoczeniem powództwa określonych czynności mogących zapobiec konieczności prowadzenia postępowania sądowego w niektórych kategoriach spraw, zwłaszcza z dziedziny obrotu gospodarczego, należy jednak uznać za celową i godną rozważenia w przyszłości<sup>91</sup>. W obecnym stanie prawnym pewne możliwości stwarza w tym zakresie elastyczna wykładnia

---

<sup>89</sup> Dz.U. Nr 234, poz. 1571.

<sup>90</sup> Został on zaczerpnięty z postępowania przed PAG – por. § 17 i 18 ust. 3–4 rozporządzenia Rady Ministrów z 19.9.1983 r. w sprawie postępowania arbitrażowego (Dz.U. Nr 57, poz. 255 ze zm.) i stanowił wyraz dążenia do nieantagonizowania stron w postępowaniu gospodarczym; w literaturze *J. Lapierre*, Pojednanie i ugoda w postępowaniu przed sądem gospodarczym, *St. Iur.* 1994, t. XXI, s. 91; *S. Dalka*, *op. cit.*, s. 44.

<sup>91</sup> Rozwiązania takie znane są ustawodawstwom obcym, zob. *P. Grzegorzczuk*, *K. Weitz*, Recenzja książki H.-J. Ahrensa (red.), *Der Wettbewerbsprozess. Ein Praxishandbuch*, KPP Nr 1/2010, s. 264 w odniesieniu do praktyki niemieckiej w sprawach z zakresu nieuczciwej konkurencji.

art. 101 KPC przez odpowiednie określenie przypadków, w których pozwany daje powód do wytoczenia sprawy<sup>92</sup>.

Krótko podsumowując, ProjZmKPCU2 nie tylko likwiduje postępowanie odrębne w sprawach gospodarczych, lecz także ujednolica tok postępowania przez uchylene rozwiązań charakterystycznych dotąd dla spraw gospodarczych lub – w miarę celowości i możliwości – rozciągnięcie ich na sprawy rozpoznawane w postępowaniu zwykłym. Unika się w nim natomiast metody, która utrzymywałaby szczególnie uregulowania dla spraw gospodarczych w ramach postępowania zwykłego. Pojęcie „sprawa gospodarcza” zostaje usunięte z przepisów KPC i w założeniach ProjZmKPCU2 funkcjonować ma wyłącznie na płaszczyźnie ustrojowej jako wyznacznik przynależności sprawy do kompetencji wydziału gospodarczego sądu rejonowego lub okręgowego.

## VI.

Przygotowany przez KKPC projekt nowelizacji nie zawiera, jak była mowa, kompleksowego rozwiązania problemu postępowań odrębnych w KPC. Wymagałoby to zasadniczej przebudowy ustawy procesowej, co jest możliwe przy okazji prac nad nowym kodeksem bądź – w zależności od tego, czy działania te zostaną podjęte – w drodze bardzo rozległej nowelizacji poświęconej temu właśnie zagadnieniu. Jak dotychczas, w ramach KKPC nie zostały podjęte prace stadialne nad wizją kształtu postępowań odrębnych w przyszłości. Pewne postulaty *de lege ferenda* zostały natomiast zgłoszone w literaturze<sup>93</sup>.

---

<sup>92</sup> Pogląd, że pozwany nie daje powodu do wytoczenia sprawy, jeżeli powód nie poinformował go o swych prawach i nie wezwał do zaniechania sprzecznych z prawem działań, kształtuje się na tle powództwa o zwolnienie od egzekucji, zob. W. Siedlecki [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. T. II, pod red. Z. Resicha, W. Siedleckiego, Warszawa 1969, s. 1157; E. Wengerek, Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne. Komentarz do części drugiej Kodeksu postępowania cywilnego, Warszawa 1998, s. 313; J. Jankowski [w:] Kodeks postępowania cywilnego. T. II. Komentarz do artykułów 506–1088, pod red. K. Piaseckiego, Warszawa 2006, s. 819.

<sup>93</sup> Por. zwłaszcza T. Erciński, Postępowania..., *op. cit.*, s. 11–14; F. Zedler, Co dalej..., *op. cit.*, s. 328–329.



W opracowaniu poświęconym przygotowywanej obecnie reformie brakuje miejsca na szerszą charakterystykę tych propozycji. Poza sporem jest, że liczba postępowań odrębnych powinna być zmniejszona<sup>94</sup>. Oprócz uchylenia „kadłubowego” postępowania odrębnego w sprawach o naruszenie posiadania<sup>95</sup>, największych szans dla realizacji tego postulatu upatrywać można w kompleksie postępowań przyspieszonych<sup>96</sup>, na które składają się postępowanie upominawcze, elektroniczne postępowanie upominawcze, postępowanie nakazowe i postępowanie uproszczone. Przebudowa tych postępowań jest konieczna, a jej przeprowadzenie wymaga głębokich badań prawnoporównawczych i uwzględnienia tendencji rozwojowych w europejskim prawie procesowym cywilnym.

Przynajmniej w odniesieniu do postępowania upominawczego rozważenia wymaga przekształcenie go w obligatoryjną fazę wstępną procesu o świadczenie pieniężne, unormowaną w przepisach o postępowaniu przed sądami I instancji (Dział II Tytuł VI Księgi pierwszej Części pierwszej KPC), kończącą się wydaniem upominawczego nakazu zapłaty<sup>97</sup>. W dziale tym powinny znaleźć się również regulacje dotyczące wydania nakazu zapła-

---

<sup>94</sup> Oprócz powołanych wcześniej stanowisk zob. także A. Oklejak, Co dalej z Kodeksem postępowania cywilnego w czterdziestolecie jego istnienia? [w:] *Czterdziestolecie...*, *op. cit.*, s. 15 i zawarte tam krótkie podsumowanie dyskusji nad tym zagadnieniem odbytej na zjeździe Katedr Postępowania Cywilnego w Zakopanem w 2005 r.

<sup>95</sup> Za trafne w tym zakresie należy uznać uwagi sformułowane w piśmiennictwie – zob. F. Zedler, Co dalej..., *op. cit.*, s. 328; K. Weitz, Czy nowa..., *op. cit.*, s. 25, pośrednio także T. Ereciński, Postępowania..., *op. cit.*, s. 14. Wprowadzenie postępowania odrębnego w sprawach posesoryjnych należało do kontrowersyjnych zarówno na tle KPC30, gdzie pierwotnie zrezygnowano ostatecznie z tego rozwiązania (por. M. Allerhand, Nadzwyczajne procesy cywilne [w:] *Polska procedura...* T. II, *op. cit.*, s. 130 i n., który optował za wprowadzeniem procesu posesoryjnego; przeciwnie J. Skąpski [w:] *op. cit.*, s. 162 i n.), jak i obecnego KPC (por. np. J. Krajewski, Odrębność postępowania posesoryjnego, NP Nr 2/1961, s. 210 i n. oraz powołana tam literatura; M. Lisiewski, Nowy Kodeks postępowania cywilnego, Pal. Nr 5/1965, s. 57 (wkładka); W. Siedlecki [w:] *Kodeks...*, *op. cit.*, s. 710). *De lege ferenda* ewentualne odrębności w sprawach o naruszenie posiadania, jeżeli uznać je za konieczne, ze względu na ich niewielki zakres powinny zostać unormowane w ramach postępowania zwykłego (por. art. 333 § 2 KPC).

<sup>96</sup> Co do terminu „postępowania przyspieszone” zob. S. Cieślak, *op. cit.*, s. 3.

<sup>97</sup> W tym kierunku także F. Zedler, Co dalej..., *op. cit.*, s. 328; por. wcześniej K. Knoppek, Model postępowania upominawczego *de lege ferenda*, PS Nr 6/1993, s. 67 i n.

ty wskutek złożenia pozwu drogą elektroniczną, co wyeliminowałoby ich obecne wadliwe ujęcie jako postępowania odrębnego będącego „podtypem” postępowania upominawczego<sup>98</sup>. Kwestią dyskusyjną jest, czy należałoby wprowadzić próg wartości przedmiotu sporu, czy nakaz powinien być wydawany w każdej sprawie. Uściślenia wymaga natomiast na pewno zakres okoliczności, które sąd powinien kontrolować przed wydaniem nakazu<sup>99</sup>. W zależności od dokładnego sposobu ich sformułowania, postulować można, aby elementem nakazu była informacja, że twierdzenia pozwu, na podstawie których nakaz został wydany, nie były przedmiotem badania przez sąd co do ich zgodności z prawdą<sup>100</sup>. Wątpliwości wywołuje również sens istnienia w obecnym kształcie odrębnego postępowania uproszczonego. Wola efektywnego rozpoznawania spraw o roszczenia drobne, o niższym ciężarze gatunkowym, może uzasadniać tworzenie dla nich szczególnych rozwiązań procesowych. Uproszczenia te, aby okazały się skuteczne i usprawiedliwiały przyjęcie formuły postępowania odrębnego, powinny być jednak rzeczywiście szerokie i istotne, włącznie z uchyleniem możliwości składania środka zaskarżenia, ewentualnie istotnym ograniczeniem jego podstaw, zawężeniem kognicji sądu odwoławczego oraz dopuszczeniem wyrokowania na posiedzeniu niejawnym. Ze względu na wygórowany konstytucyjny standard instancyjności postępowania (art. 78 w zw. z art. 176 Konstytucji)<sup>101</sup>, a także wynikający z art. 45 ust. 1 Konstytucji nakaz jawnego rozpoznania sprawy<sup>102</sup>,

<sup>98</sup> Zob. krytyczną pod tym kątem opinię Biura Studiów i Analiz Sądu Najwyższego z 16.5.2008 r. do projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (druk sejmowy VI kadencji nr 859) – materiały Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego (niepubl.). Krytycznie również *J. Gudowski* [w:] *Kodeks...*, T. 1, pod red. *T. Erecińskiego*, *op. cit.*, s. 139.

<sup>99</sup> Chodzi zwłaszcza o obecną treść art. 499 pkt 2 KPC.

<sup>100</sup> Por. art. 12 ust. 4 lit. a rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 1896/2006 z 12.12.2006 r. ustanawiającego postępowanie w sprawie europejskiego nakazu zapłaty (Dz.Urz. L Nr 399 z 30.12.2006 r., s. 1).

<sup>101</sup> Por. *P. Grzegorzcyk*, Głosa do wyroku TK z 27.3.2007 r. (SK 3/05), PS Nr 11–12/2007, s. 202–203.

<sup>102</sup> Zob. szerzej *P. Rylski*, *T. Zembrzusi*, Rozpoznawanie spraw cywilnych na posiedzeniu niejawnym, PS Nr 6/2006, s. 83 i n.; zob. też wyrok TK z 20.11.2007 r., SK 57/05, OTK-A Nr 10/2007, poz. 125.

swoboda ustawodawcy jest jednak w tym zakresie znacząco ograniczona<sup>103</sup>. Konieczność stosowania urzędowych formularzy (art. 505<sup>2</sup> KPC), dopuszczalność niesformalizowanych sposobów doręczenia lub wyłączenie prowadzenia dowodu z opinii biegłego (art. 505<sup>6</sup> § 1 i 2 KPC) można natomiast bez szkody dla spójności KPC unormować w przepisach ogólnych. To samo dotyczy takich odstępstw jak rozszerzenie możliwości orzekania na podstawie oszacowania (art. 505<sup>6</sup> § 3 KPC) lub inny skład sądu w postępowaniu apelacyjnym (art. 505<sup>10</sup> KPC).

Szersze rozważania na temat przyszłości postępowań odrębnych muszą uwzględniać również znajdujące się obecnie poza KPC postępowanie grupowe<sup>104</sup>. Są one jednak w istocie rzeczą pytaniem o kształt, a przede wszystkim strukturę nowej ustawy procesowej. Celowość jej opracowania wzrasta wraz z każdą kolejną nowelizacją obowiązującego kodeksu, nawet gdy założenia wprowadzanych zmian należy uznać *in casu* za słuszne.

---

<sup>103</sup> Por. dotyczący art. 505<sup>9</sup> KPC wyrok TK z 13.1.2004 r. (SK 10/03, OTK-A Nr 1/2004, poz. 2), w którym za niekonstytucyjne uznano nie tyle wyłączenie apelacji, lecz nawet zawężenie jej podstaw do rażącego naruszenia prawa materialnego i rażącego naruszenia przepisów postępowania.

<sup>104</sup> Por. ustawę z 17.12.2009 r. o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym (Dz.U. z 2010 r. Nr 7, poz. 44). Kwestia unormowania postępowania grupowego jako postępowania odrębnego była rozważana podczas prac nad ustawą, ostatecznie jednak nie zdecydowano się na taką opcję odkładając końcową decyzję do czasu okrzepnięcia postępowania grupowego i podjęcia prac nad nowym Kodeksem postępowania cywilnego.

# Ocena proponowanych zmian w procedurze cywilnej w zakresie utrzymania sądów gospodarczych i likwidacji odrębnego postępowania w sprawach gospodarczych

Arkadiusz Semeniuk\*

## Funkcjonowanie sądów gospodarczych

Sądy gospodarcze zostały powołane 1.10.1989 r. ustawą z 24.5.1989 r. o rozpoznawaniu przez sądy spraw gospodarczych<sup>1</sup>. Zasadniczym powodem ich powołania była likwidacja Państwowego Arbitrażu Gospodarczego<sup>2</sup>. Ustawodawca uznał, że sprawy gospodarcze posiadają pewne cechy specyficzne, w szczególności ich rozpoznawanie wymaga od sędziów wiadomości z zakresu ekonomii i organizacji przedsiębiorstw<sup>3</sup>, co uzasadnia powołanie do ich rozpoznawania wyodrębnionych jednostek organizacyjnych, tj. właśnie sądów gospodarczych<sup>4</sup>. Przyczynić się to miało do szybszego rozpoznawania

---

\* Sędzia Sądu Okręgowego w Płocku, członek Zespołu Prawa Cywilnego SSP „Iustitia”.

<sup>1</sup> Dz.U. Nr 33, poz. 175 ze zm.; dalej jako: SprGospU.

<sup>2</sup> *J. Broł* [w:] Kodeks postępowania cywilnego. T. II. Komentarz do art. 367–505<sup>37</sup>, pod red. K. Piaseckiego, Warszawa 1997, s. 135.

<sup>3</sup> *Ibidem*, s. 136.

<sup>4</sup> *J. Gudowski* [w:] Komentarz do Kodeksu postępowania cywilnego. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze. T. I, pod red. T. Erecińskiego, Warszawa 2001, s. 913.

tej kategorii spraw. Wskazywano również, że sprawy gospodarcze toczą się pomiędzy przedsiębiorcami, czyli podmiotami profesjonalnie zajmującymi się działalnością gospodarczą<sup>5</sup>, od których można wymagać profesjonalizmu również przy podejmowaniu czynności związanych z postępowaniem sądowym.

Od strony organizacyjnej sądy gospodarcze funkcjonują w sądach powszechnych jako odrębne wydziały sądów rejonowych i okręgowych. Podstawą ich funkcjonowania w sądach rejonowych jest art. 12 § 3 PrUSP, zgodnie z którym w sądzie rejonowym mającym siedzibę w mieście będącym siedzibą sądu okręgowego tworzy się wydział gospodarczy albo wydziały gospodarcze (sąd gospodarczy) – do spraw gospodarczych oraz innych spraw z zakresu prawa gospodarczego i cywilnego, powierzonych sądom gospodarczym na podstawie odrębnych przepisów. W uzasadnionych przypadkach wydział gospodarczy można utworzyć także w innym sądzie rejonowym. Odnośnie sądów okręgowych podstawą powołania sądów gospodarczych jest art. 16 § 1 pkt 5 PrUSP, stanowiący że w sądach okręgowych funkcjonują wydziały gospodarcze (sądy gospodarcze) do rozpoznawania spraw gospodarczych. Zgodnie z art. 12 § 5 i art. 15 § 4 PrUSP, do orzekania w wydziałach gospodarczych (sądach gospodarczych) są wyznaczani sędziowie wykazujący się szczególną znajomością problematyki gospodarczej. Wydziały gospodarcze (sądy gospodarcze) nie występują w sądach apelacyjnych, gdzie zgodnie z art. 18 PrUSP, funkcjonują jedynie wydziały cywilny, karny i pracy i ubezpieczeń społecznych.

Wskazane powyżej przepisy stanowią podstawę powołania sądu gospodarczego w danym sądzie, nie określają jednak jakiego rodzaju sprawy podlegają jego kognicji. Normą kompetencyjną w tym zakresie jest art. 2 SprGospU, gdzie zawarto legalną definicję sprawy gospodarczej. Zgodnie z tą definicją sprawami gospodarczymi są sprawy ze stosunków cywilnych między przedsiębiorcami prowadzącymi działalność gospodarczą na zasadach określonych w odrębnych przepisach, w zakresie prowadzonej przez nich działalności gospodarczej. Ponadto, sprawami gospodarczymi są sprawy

---

<sup>5</sup> T. Ereciński, K. Weitz, Efektywność ochrony prawnej udzielanej przez sądy w Polsce, PS Nr 10/2005, s. 25.

ze stosunku spółki oraz dotyczące roszczeń, o których mowa w art. 291–300 i 479–490 KSH przeciwko przedsiębiorcom o zaniechanie naruszania środowiska i przywrócenie do stanu poprzedniego lub o naprawienie szkody z tym związanej oraz o zakazanie albo ograniczenie działalności zagrażającej środowisku, między organami przedsiębiorstwa państwowego, między przedsiębiorstwem państwowym lub jego organami a jego organem założycielskim lub organem sprawującym nadzór, z zakresu postępowania o poprawie gospodarki przedsiębiorstwa państwowego oraz jego upadłości, z zakresu prawa upadłościowego i naprawczego, nadanie klauzuli wykonalności tytułom egzekucyjnym, którymi są orzeczenia sądu gospodarczego prawomocne lub podlegające natychmiastowemu wykonaniu albo ugoda zawarta przed tym sądem i inne, przekazane przez odrębne przepisy. Zastrzeżono przy tym, że nie są sprawami gospodarczymi sprawy o podział majątku wspólnego wspólników po rozwiązaniu spółki cywilnej. Definicja kodeksowa nie przesądza samoistnie o przynależności danej sprawy do postępowania odrębnego, gdyż mają zastosowanie ogólne wyłączenia z drogi procesu, przewidziane w art. 13 § 1 KPC<sup>6</sup>.

Niezależnie od regulacji zawartej w art. 2 SprGospU dodano ustawą SprGospU w KPC rozdział IVa „Postępowanie w sprawach gospodarczych”. Dział ten obecnie składa się z 6 rozdziałów, z których pierwszy zawiera przepisy ogólne (art. 479<sup>1</sup>–479<sup>22</sup>). Przepisy tego rozdziału zostały gruntownie zmodyfikowane w latach 2006 i 2007, kiedy wprowadzono zmiany mające na celu usprawnienie i przyspieszenie postępowań w sprawach gospodarczych<sup>7</sup>. Na ich aktualny kształt nie miały wpływ miało również orzecznictwo TK<sup>8</sup>. Pozostałe pięć rozdziałów normuje tzw. postępowania regulacyjne w sprawach z odwołania od decyzji Prezesa Ochrony Konkurencji i Konsumenta (art. 479<sup>28</sup>–479<sup>35</sup> KPC), postępowanie o uznanie wzorca umownego za niedozwolony (art. 479<sup>36</sup>–479<sup>45</sup> KPC), postępowanie w sprawach z zakresu regulacji energetyki (art. 479<sup>46</sup>–479<sup>56</sup> KPC), postępowanie

<sup>6</sup> J. Gudowski, *op. cit.*, s. 915. Tak też postanowienie SN z 15.11.1990 r., II CZ 169/90, OSNC Nr 7–8/1992, poz. 135.

<sup>7</sup> T. Ereciński, O uwarunkowaniach, potrzebie oraz zakresie nowego Kodeksu postępowania cywilnego, PPC Nr 1/2010, s. 9.

<sup>8</sup> *Ibidem*, s. 12.

w sprawach zakresu regulacji telekomunikacji i poczty (art. 479<sup>57</sup>–479<sup>67</sup> KPC) i postępowanie w sprawach z zakresu regulacji transportu kolejowego (art. 479<sup>68</sup>–479<sup>78</sup> KPC). Ocena umiejscowienia postępowań regulacyjnych w KPC i ich charakteru pozostaje poza zakresem niniejszego opracowania. W art. 479<sup>1</sup> KPC również zawarto definicję sprawy gospodarczej przyjmując, że są to sprawy ze stosunków cywilnych między przedsiębiorcami, w zakresie prowadzonej przez nich działalności gospodarczej, przy czym zaprzestanie prowadzenia działalności gospodarczej przez którąkolwiek ze stron stosunku cywilnego po jego powstaniu nie wyłącza zastosowania przepisów niniejszego działu. Ponadto, sprawami gospodarczymi w rozumieniu art. 479<sup>1</sup> KPC są także sprawy ze stosunku spółki oraz dotyczące roszczeń, o których mowa w art. 291–300 i 479–490 KSH przeciwko przedsiębiorcom o zaniechanie naruszania środowiska i przywrócenie do stanu poprzedniego lub naprawienie szkody z tym związanej oraz zakazanie lub ograniczenie działalności zagrażającej środowisku, należące do właściwości sądów na podstawie przepisów o ochronie konkurencji, prawa energetycznego, prawa telekomunikacyjnego, prawa pocztowego oraz przepisów o transporcie kolejowym oraz przeciwko przedsiębiorcom o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone. Jak widać pojęcie „sprawy gospodarczej” według art. 2 SprGospU i art. 479<sup>1</sup> KPC w znaczącym zakresie się pokrywają. W orzecznictwie i w doktrynie, odnośnie ich wzajemnej relacji, konsekwentnie przyjmuje się, że zakres kompetencji sądu gospodarczego określa art. 2 ustawy, zaś art. 479<sup>1</sup> KPC jest miarodajny do określenia, w jakich sprawach sąd stosuje przepisy o postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych<sup>9</sup>. W rezultacie zakres stosowania art. 479<sup>1</sup> KPC jest więc węższy niż art. 2 SprGospU, który określa jakie sprawy są rozpoznawane przez sądy gospodarcze, podczas gdy art. 479<sup>1</sup> KPC wskazuje, które z nich są rozpoznawane w postępowaniu odrębnym<sup>10</sup>.

<sup>9</sup> Tak w szczególności: uzasadnienie uchwały SN (7) z 25.5.1994 r., III CZP 38/94, OSNCP Nr 11/1994, poz. 201; uzasadnienie postanowienia SN z 30.8.2006 r., II CZ 50/60, Biul. SN Nr 11/2006, poz. 17; wyrok SA w Szczecinie z 9.10.2008 r., I ACa 754/07, OSG Nr 7/2009, poz. 55; uchwała SN z 16.12.2008 r., III CZP 102/08, OSNC Nr 5/2009, poz. 65.

<sup>10</sup> J. Gudowski, *op. cit.*, s. 915.

Sąd Najwyższy w wielu przypadkach miał okazję wypowiadać się odnośnie interpretacji art. 2 SprGospU i kompetencji sądów gospodarczych. Najogólniej rzecz biorąc, kwalifikacji sprawy jako sprawy gospodarczej dokonuje się mając na względzie kryteria przedmiotowe i podmiotowe oraz odnoszące się do zakresu sprawy<sup>11</sup>. Odnośnie kryteriów przedmiotowych, to sprawa musi mieć charakter sprawy cywilnej w znaczeniu materialnym w rozumieniu art. 1 KPC, czyli musi wynikać ze stosunków prawnych opartych na równorzędności podmiotów w nich uczestniczących. Jedynie wyjątkowo będzie można uznać za sprawę gospodarczą sprawę cywilną w znaczeniu formalnym<sup>12</sup>. Dalej, postępowanie musi toczyć się pomiędzy przedsiębiorcami, przy czym dla określenia, czy dany podmiot jest przedsiębiorcą, należy odwołać się do art. 43<sup>1</sup> KC<sup>13</sup>. Na gruncie tego przepisu przedsiębiorcami są osoby fizyczne, osoby prawne i jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej, którym ustawa przyznaje zdolność sądową, prowadzące działalność gospodarczą lub zawodową. Prowadzenie działalności wymaga łącznego współlistnienia szeregu cech, tj. profesjonalnego charakteru działalności, podporządkowania regułom opłacalności i zysku lub racjonalnej gospodarki, działania na własny rachunek, powtarzalności działań i uczestnictwa w obrocie gospodarczym<sup>14</sup>. Aprobując ten pogląd w judykaturze wskazano, że prowadzenie działalności gospodarczej zakłada podejmowanie ciągu działań, a nie tylko pojedynczych czynności. Przedsiębiorcą będzie więc tylko ten, kto wykonuje czynności powtarzalne i w taki sposób, że tworzą one pewną całość, a nie stanowią oderwanego świadczenia czy świadczeń określonych rzeczy lub usług. Jeżeli takie działania mają charakter gospodarczy lub zawodowy, istnieją podstawy do uznania, że podejmujący je

<sup>11</sup> Zob. uchwała SN z 18.3.1991 r., III CZP 9/91, OSNCNP Nr 8–9/1991, poz. 98 i uchwała SN z 12.6.1991 r., III CZP 117/91, OSNCNP Nr 12/1992, poz. 65; uzasadnienie uchwały SN z 22.7.2005 r., III CZP 45/05, OSNCNP Nr 4/2006, poz. 66 czy postanowienie SN z 12.1.2007 r., IV CZ 99/06, Legalis.

<sup>12</sup> J. Mokry, Głosa do wyroku SN z 7.12.1990 r., II CR 462/90, OSP Nr 3/1992, poz. 69. Sprawami cywilnymi w znaczeniu formalnym są przykładowo postępowania regulacyjne.

<sup>13</sup> P. Bielski, Głosa do uchwały SN z 11.5.2005 r., III CZP 11/05, Rej. Nr 7–8/2007, s. 202. Tak też SA w Szczecinie w postanowieniu z 7.8.2006 r., I ACz 441/06, niepubl.

<sup>14</sup> J. Gudowski, *op. cit.*, s. 917.



podmiot jest przedsiębiorcą<sup>15</sup>. Nie jest koniecznym elementem prowadzenie działalności gospodarczej ukierunkowanej na osiągnięcie zysku, wystarczające jest podporządkowanie działalności regułom racjonalnego działania<sup>16</sup>. Ocenę, czy dany podmiot jest przedsiębiorcą, dokonuje się na datę wniesienia pozwu<sup>17</sup>. W orzecznictwie SN przykładowo uznano za sprawę gospodarczą sprawę z powództwa syndyka masy upadłości przedsiębiorcy przeciwko innemu przedsiębiorcy, chyba że chodzi o sprawy, których podłożem nie jest działalność gospodarcza upadłego albo syndyk działa na rzecz ogółu wierzycieli nie subrogując upadłego przedsiębiorcy<sup>18</sup>. Nie jest wykluczone uznanie za sprawę gospodarczą sprawy z zakresu zamówień publicznych, jeśli są spełnione przesłanki uznania tej sprawy za sprawę gospodarczą<sup>19</sup>. Nierozstrzygnięta jednoznacznie w orzecznictwie jest możliwość uznania za przedsiębiorców jednostek budżetowych, jednostek samorządu terytorialnego czy państwowych lub samorządowych osób prawnych. Podmioty te, pomimo że nie prowadzą działalności nastawionej na osiągnięcie zysku, niejednokrotnie realizują różnego rodzaju inwestycje na bardzo szeroką skalę, przy pomocy wysoce wyspecjalizowanych kancelarii prawnych, biur projektowych czy instytucji odpowiedzialnych za nadzór budowlany, a ich działania mają charakter powtarzalny i podporządkowany regułom racjonalnego działania. W praktyce ich działalność potrafi być o wiele bardziej profesjonalnie zorganizowana niż działalność niejednego drobnego lub średniego przedsiębiorcy.

<sup>15</sup> Postanowienie SA w Szczecinie z 7.8.2006 r., I ACz 441/06, zob. przyp. 13.

<sup>16</sup> Uzasadnienie uchwał SN z: 30.11.1992 r., III CZP 134/92, OSNCP Nr 5/1993, poz. 79 i z 9.3.1993 r., III CZP 156/92, OSNCP Nr 9/1993, poz. 152.

<sup>17</sup> Uchwała SN z 5.10.1995 r., III CZP 128/95, OSNC Nr 1/1996, poz. 13; postanowienie SN z 30.6.1999 r., III CZ 51/99, Legalis; postanowienie SN z 5.6.2002 r., IV CKN 45/01, niepubl; uchwała SN z 16.12.2008 r., III CZP 102/08, zob. przyp. 9 czy wyrok SN z 25.3.2008 r., V CSK 380/08, Legalis. W szczególności późniejsze wstąpienie do procesu następcy prawnego jednej ze stron, który nie prowadzi działalności gospodarczej, nie ma znaczenia dla kwalifikacji sprawy jako sprawy gospodarczej (postanowienie SN z 12.1.2007 r., IV CZ 99/06, zob. przyp. 11).

<sup>18</sup> Wyrok SN z 5.7.2007 r., II CSK 118/07, Legalis; uchwała SN z 27.6.2008 r., III CZP 4/08, OSNC Nr 7–8/2009, poz. 100.

<sup>19</sup> Postanowienie SN z 27.1.2006 r., III CZP 123/05, „Glosa” Nr 1/2007, s. 89.

W wielu orzeczeniach SN i sądy powszechne dopuszczały uznanie jednostek samorządu terytorialnego czy państwowych osób prawnych za przedsiębiorców<sup>20</sup>, prezentowane jednak było również stanowisko przeciwnie<sup>21</sup>. Problematyczne jest również uznanie za przedsiębiorców organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi, o których mowa w art. 104 ustawy z 4.2.1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych<sup>22</sup>, aczkolwiek kwestia ta nie była jeszcze przedmiotem jednoznacznej wypowiedzi SN<sup>23</sup>. Aby sprawa została uznana za sprawę gospodarczą, każda występująca w niej strona musi być uznana za przedsiębiorcę<sup>24</sup>. W przeciwnym razie, zgodnie z art. 72 § 3 KPC, nie będzie ona rozpoznawana przez sąd gospodarczy. Trzecim elementem koniecznym, aby sprawa miała charakter sprawy gospodarczej, jest pokrywanie się przedmiotu sprawy z zakresem prowadzonej przez przedsiębiorcę działalności. Także i to kryterium wywołuje wątpliwości w orzecznictwie. Nie budzi wątpliwości, że spór między przedsiębiorcami nie może wynikać z czynności, której celem było zaspokojenie potrzeb oso-

<sup>20</sup> Przykładem tutaj mogą być postanowienie SN z 7.8.2003 r., IV CZ 90/03, niepubl., z tezą: „gmina, która realizuje zadania własne poprzez podejmowanie czynności o charakterze gospodarczym, jest przedsiębiorcą w rozumieniu art. 479<sup>2</sup> KPC. Budowa sieci wodociągowej przez gminę przy pomocy wyspecjalizowanego wykonawcy, za wynagrodzeniem ustalonym w umowie, jest czynnością o charakterze gospodarczym. To, że gmina nie podejmuje takiej czynności w zamiarze osiągnięcia zysku, nie ma decydującego znaczenia dla jej kwalifikacji jako przedsiębiorcy w rozumieniu art. 479<sup>2</sup> KPC. Analogiczne stanowiska zajęto w postanowieniu SA w Łodzi z 6.6.1992 r., I ACz 274/92, OSA Nr 2/1993, poz. 17; postanowieniu SA w Białymstoku z 9.7.1992 r., I ACz 119/92, PS Nr 1/1994, poz. 13; uchwale SN z 9.3.1993 r., III CZP 156/92, zob. przyp. 16 czy uchwale SN z 11.5.2005 r., III CZP 11/05, OSNC Nr 3/2006, poz. 48.

<sup>21</sup> Tak w szczególności postanowienie SA w Łodzi z 20.8.1996 r., I ACz 335/96, OSA Nr 9/1997, poz. 55.

<sup>22</sup> T. jedn.: Dz.U. z 2006 r. Nr 90, poz. 631 ze zm.

<sup>23</sup> Sąd Najwyższy uznał organizacje zbiorowego zarządzania prawami autorskimi za przedsiębiorców w wyroku z 6.12.2007 r., III SK 16/07, Dz.Urz. UOKiK Nr 2/2008, poz. 21, jednak orzeczenie to zapadło nie na gruncie przepisów SprGospU czy KPC dotyczących spraw gospodarczych, a na potrzeby postępowań z zakresu ochrony konkurencji i konsumentów prowadzonych na podstawie ustawy z 15.12.2000 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (t. jedn.: Dz.U. z 2005 r. Nr 244, poz. 2080 ze zm.).

<sup>24</sup> Postanowienie SN z 7.3.2008 r., III CZ 2/08, Legalis; wyrok SA w Poznaniu z 27.3.2008 r., I ACa 155/08, Legalis. Nie dotyczy to innych podmiotów występujących w procesie, np. interwenientów (postanowienie SN z 25.11.1997 r., I CZ 141/97, Legalis).

bistych przedsiębiorcy będącego osobą fizyczną. Sprawa nie jest taka prosta w przypadku osób prawnych i jednostek organizacyjnych nieposiadających osobowości prawnej, gdzie ściśle rozgraniczenie pomiędzy czynnościami związanymi z prowadzeniem działalności gospodarczej i niezwiązanymi z tą działalnością często jest niemożliwe. W orzecznictwie SN wskazano, że nie stoi na przeszkodzie uznaniu za sprawę gospodarczą oparcie powództwa na przepisach dotyczących odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych<sup>25</sup> czy z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia<sup>26</sup>, spreczne stanowiska są jednak prezentowane odnośnie umów ubezpieczenia mienia czy odpowiedzialności cywilnej<sup>27</sup>. Ugruntowane natomiast w orzecznictwie jest stanowisko, że charakter sprawy gospodarczej jest niezależny od jej kwalifikacji jako takiej przez przewodniczącą wydziału czy też same strony<sup>28</sup>.

## Proponowane zmiany

ProjZmKPCU2 likwiduje odrębne postępowanie w sprawach gospodarczych, wychodząc z założenia, że nie ma podstaw do jego dalszego utrzymywania.

---

<sup>25</sup> W tym zakresie zob. postanowienie SN z 8.2.2007 r., I CSK 435/06, MoP Nr 5/2007, s. 228.

<sup>26</sup> W postanowieniu z 16.12.1997 r. (I CZ 188/97, niepubl.) SN uznał, że powództwa oparte na art. 405 KC mogą wchodzić w zakres spraw związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej.

<sup>27</sup> W tej mierze zob. orzeczenie SN z 9.4.2008 r. (V CZ 14/08, OSNC Nr B/2009, poz. 40), gdzie SN uznał, że sprawa o odszkodowanie z tytułu umowy ubezpieczenia AC pojazdów mechanicznych nie ma charakteru sprawy gospodarczej, albowiem stosunek cywilny będący jej podstawą nie wynika z prowadzonej przez ubezpieczającego działalności gospodarczej, lecz z zajścia zdarzenia objętego umową ubezpieczenia pojazdu mechanicznego. Stanowisko to pozostaje w sprzeczności z uprzednio wyartykułowanym w judykaturze poglądem, że sprawa między dwoma podmiotami gospodarczymi, z których jeden jest ubezpieczonym a drugi ubezpieczycielem, o odszkodowanie z tytułu zawartej umowy ubezpieczenia mienia, jest sprawą gospodarczą w rozumieniu art. 479<sup>1</sup> KPC (postanowienie SA w Łodzi z 25.3.1993 r., I ACz 272/93, OSA Nr 11/1993, poz. 75; podobnie SN w postanowieniu z 15.2.2000 r., I CZ 242/99, Biul. SN Nr 6/2000, s. 10).

<sup>28</sup> Postanowienie SN z 16.7.2001 r., V CKN 191/01, Legalis; postanowienie SN z 5.6.2002 r., IV CKN 45/01, zob. przyp. 17; postanowienie SN z 17.12.2004 r., II CZ 151/04, Legalis; postanowienie SA w Poznaniu z 6.3.2007 r., I ACa 47/07, niepubl.

nia. W uzasadnieniu do ProjZmKPCU2<sup>29</sup> wskazano, że sprawy gospodarcze nie różnią się od zwykłych spraw cywilnych w sposób uzasadniający dalsze istnienie postępowania odrębnego. W szczególności nie jest trafny argument odnoszący się do szybkości postępowania, albowiem sprawność postępowania nie jest celem samym w sobie ani też nie powinna ograniczać się do spraw gospodarczych. Nie można również odwoływać się do profesjonalizmu uczestników obrotu gospodarczego, gdyż profesjonalizm ten dotyczy zasadniczej działalności danego podmiotu, a nie prowadzenia przez nie sporów sądowych, gdzie istotna jest wiedza prawnicza, której przedsiębiorca z reguły nie posiada. Likwidacja postępowania odrębnego w sprawach gospodarczych przyczyni się do uproszczenia struktury procesu, albowiem to właśnie w tym postępowaniu najczęściej dochodziło do pokrywania się zakresów postępowań odrębnych. Pomimo likwidacji odrębnego postępowania gospodarczego ProjZmKPCU2 zakłada utrzymanie sądów gospodarczych jako wydziałów sądów powszechnych, uznając, że na obecnym etapie celowe jest wykorzystanie dotychczasowej specjalizacji sędziów sądów gospodarczych<sup>30</sup>. Z tych powodów utrzymano w mocy art. 2 SprGospU wskazując jedynie, że zaprzestanie przez którąkolwiek ze stron prowadzenia działalności gospodarczej nie pozbawia sprawy charakteru sprawy gospodarczej. Zmiana ta ma na celu usunięcie błędu ustawodawcy, który ustawą z 16.11.2006 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego i niektórych innych ustaw<sup>31</sup> dokonał zmiany art. 479<sup>1</sup> KPC, nie uwzględniając przy tym, że podstawą właściwości sądów gospodarczych jest art. 2 SprGospU, a nie art. 479<sup>1</sup> KPC<sup>32</sup>.

## Ocena proponowanej nowelizacji

W mojej ocenie, projektowane zmiany należy, co do zasady, ocenić jako krok w dobrym kierunku. Należy podzielić w całości przedstawioną w uzasadnieniu ProjZmKPCU2 argumentację dotyczącą braku znaczącej różni-

<sup>29</sup> Uzasadnienie ProjZmKPCU2, pkt II.2.

<sup>30</sup> Uzasadnienie ProjZmKPCU2, pkt II.7.

<sup>31</sup> Dz.U. Nr 235, poz. 1699.

<sup>32</sup> Zob. uzasadnienia wyroków SN: z 16.12.2008 r., III CZP 102/08, zob. przyp. 9 i z 25.3.2008 r., V CSK 380/08, zob. przyp. 17.

cy pomiędzy sprawami gospodarczymi a *stricte* cywilnymi i komplikacji, których źródłem jest wzajemne krzyżowanie się postępowań odrębnych w sprawach gospodarczych z postępowaniami rozpoznawanymi w postępowaniu upominawczym, nakazowym czy uproszczonym. Prawo do rozpoznania sprawy cywilnej w rozsądnym terminie, zagwarantowane przez art. 45 Konstytucji RP i art. 6 EKPCz, nie jest bynajmniej ograniczone do przedsiębiorców, a wręcz przeciwnie, przysługuje każdej stronie procesu. Każda osoba dochodząca roszczeń na drodze postępowania cywilnego chciałaby, aby jej sprawa została rozpoznana jak najszybciej. Z tych powodów argument dotyczący szybkości postępowania nie może być uznany za przekonujący. Ustawodawca powinien dążyć do stworzenia uniwersalnej procedury umożliwiającej szybkie rozstrzygnięcie wszelkich sporów cywilnych i gospodarczych, a nie w pewnym sensie faworyzować podmioty prowadzące działalność gospodarczą w stosunku do innych uczestników postępowania cywilnego. Dlatego zastosowanie szeregu trafnych i skutecznych rozwiązań funkcjonujących na gruncie postępowania odrębnego w sprawach gospodarczych powinno zostać rozszerzone na „zwykłe” postępowanie cywilne. Dotyczy to w szczególności możliwości wydania wyroku zaocznego na posiedzeniu niejawnym (art. 479<sup>17</sup> i 479<sup>18</sup> KPC) czy uznania orzeczenia sądu I instancji za tytuł zabezpieczenia wykonalny bez nadawania mu tytułu wykonawczego (art. 479<sup>19a</sup> KPC). Transponowanie art. 479<sup>17</sup> i 479<sup>18</sup> KPC pozwoliłoby na likwidację kolejnego postępowania odrębnego, tj. postępowania upominawczego (art. 497<sup>1</sup>–505 KPC). Nie byłoby potrzeby utrzymywania tego postępowania, albowiem zamiast wydawać nakaz zapłaty w przypadku niezłożenia odpowiedzi na pozew w wyznaczonym terminie, sąd wydawałby wyrok zaoczny. W połączeniu z funkcjonującym od 1.1.2010 r. elektronicznym postępowaniem upominawczym (art. 505<sup>28</sup>–505<sup>37</sup> KPC) pozwoliłoby to na skuteczną i szybką drogę załatwienia spraw, w których strona pozwana nie kwestionuje zobowiązania lub okoliczności faktycznych podanych przez stronę powodową. Dodatkowo, wydanie wyroku na posiedzeniu niejawnym stanowiłoby skuteczną sankcją za niezłożenie odpowiedzi na pozew w wyznaczonym terminie, co z kolei dyscyplinowałoby strony do wykonywania zarządzeń przewodniczącego w tej mierze. Przyczyniłoby się to również do lepszego zagwarantowania prawa pozwanego do obrony niż

aktualnie funkcjonujące rozwiązania w postępowaniu upominawczym czy nakazowym, albowiem pozwany byłby dwukrotnie informowany o toczącej się przeciwko niemu sprawie, pierwszy raz przez doręczenie mu odpisu pozwu, drugi raz przez doręczenie mu odpisu wyroku zaocznego. W aktualnym stanie prawnym w przypadku wydania nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym czy nakazowym pozwany otrzymuje odpis pozwu jednocześnie wraz z wydanym nakazem. W przypadku więc jakichkolwiek uchybień w doręczeniu, które z różnych przyczyn mogły ująć uwadze sądu czy też przypadków losowych, o których sąd może nie być poinformowany, pozwany musi odwoływać się do instytucji przywrócenia terminu (art. 168 KPC) czy wznowienia postępowania (art. 401 pkt 2 KPC). Środki te często jednak okazują się w praktyce nieskuteczne z uwagi na uchybienie terminom, o których konieczności zachowania pozwany nie jest pouczany. Wydanie wyroku zaocznego na posiedzeniu niejawnym byłoby poprzedzone doręczeniem pozwanemu odpisu pozwu ze zobowiązaniem do złożenia odpowiedzi na pozew w terminie wyznaczonym przez przewodniczącego i pouczeniem, że uchybienie temu obowiązkowi będzie skutkowało wydaniem wyroku zaocznego. Niezależnie od tego byłby doręczany później sam wyrok zaoczny z pouczeniem o sprzeczności co do merytorycznej części orzeczenia i zażaleniu co do kosztów procesu i rygoru natychmiastowej wykonalności. W tej sytuacji prawdopodobieństwo naruszenia prawa do obrony byłoby znacznie mniejsze niż w przypadku obecnie funkcjonującego modelu postępowania upominawczego czy nakazowego. Odnośnie natomiast uznania orzeczenia sądu I instancji za tytuł zabezpieczenia bez konieczności nadawania mu klauzuli wykonalności, rozszerzenie zastosowania tego przepisu na inne postępowania niż postępowanie odrębne w sprawach gospodarczych, umożliwiłoby skuteczniejsze dochodzenie roszczeń i przyczyniłoby się do zmniejszenia liczby czynności podejmowanych przez sędziów. Po wydaniu orzeczenia strona, której roszczenia zostały w całości lub części uwzględnione, nie musiałaby występować do sądu z wnioskiem o udzielenie zabezpieczenia, tylko mogłaby od razu wystąpić do organu egzekucyjnego o udzielenie zabezpieczenia. Na tym etapie sprawy nie sposób nie uznać, że nie zostały spełnione przesłanki udzielenia zabezpieczenia odnoszące się do uwiarygodnienia roszczenia czy dopuszczalności drogi sądowej, skoro zapadł

wyrok uwzględniający powództwo, zaś interes pozwanego byłby wystarczająco chroniony przez ograniczenie skuteczności orzeczenia sądu I instancji jedynie do zabezpieczenia roszczenia. Przeniesienie art. 479<sup>17</sup>, 479<sup>18</sup> i 479<sup>19a</sup> KPC byłoby zgodne z tendencją do przenoszenia szeregu rozwiązań, które funkcjonowały prawidłowo w ramach postępowania gospodarczego na „zwykłe” postępowania cywilne (por. np. zmianę art. 132 KPC dokonaną ustawą z 17.12.2009 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego i niektórych innych ustaw<sup>33</sup> czy też proponowane zmiany dotyczące rozszerzenia prekluzji na postępowanie cywilne). Tym bardziej wątpliwe jest utrzymywanie odrębnego postępowania odrębnego w sprawach gospodarczych, skoro w coraz większym stopniu upodabnia się ono do postępowania zwykłego i faktycznie różnice sprowadzają się do kilku rozwiązań.

Błędną decyzją, w mojej ocenie, było natomiast utrzymanie odrębnych sądów gospodarczych jako wydziałów w ramach sądów powszechnych. Skoro likwidując postępowanie gospodarcze stwierdzono, że sprawy gospodarcze nie różnią się znacząco od zwykłych spraw cywilnych, to naturalną konsekwencją tego trafnego stwierdzenia powinna być również likwidacja odrębnych sądów gospodarczych. Jeżeli bowiem istniejące różnice są niewielkie, to nie ma sensu zarówno utrzymywanie odrębności proceduralnych, jak i odrębnych jednostek, rozpoznających daną kategorię sporów. Utrzymywanie odrębnego pionu wydziałów w sądach powszechnych musi być uzasadnione dużą odmiennością spraw przez nich rozpoznawanych, będącą odzwierciedleniem specyfiki danych stosunków społecznych. Tymczasem obrót gospodarczy pomiędzy przedsiębiorcami nie jest oddzielony od obrotu nieprofesjonalnego i częstokroć przedsiębiorcy uczestniczą w obrocie gospodarczym poza zakresem prowadzonej działalności gospodarczej czy podejmują działania, które jedynie częściowo służą prowadzonej przez nich działalności gospodarczej. Spory sądowe są wszczynane już po zakończeniu przez nich działalności, a wierzytelności wynikające z obrotu gospodarczego są zabezpieczane na mieniu osób niebędących przedsiębiorcami w rozumieniu art. 43<sup>1</sup> KC, np. członków zarządu i ich małżonków. Dodatkowo nie ma jednego aktu kompleksowo regulującego obrót gospodarczy, w zasadniczej

---

<sup>33</sup> Dz.U. z 2010 r. Nr 7, poz. 45.

części stosuje się do niego przepisy KC, który ma zastosowanie także do obrotu z udziałem konsumentów czy nieprofesjonalnego. Wszystko to powoduje, że obrót gospodarczy pomiędzy profesjonalistami przeplata się z obrotem nieprofesjonalnym i wszelkie próby wyodrębnienia spraw gospodarczych są z góry skazane na niepowodzenie, niezależnie jakie kryterium zostanie przyjęte. Dowodem na trafność tego stwierdzenia jest bogate i często rozbieżne orzecznictwo SN i sądów powszechnych odnośnie kwalifikacji danego typu spraw jako sprawy gospodarczej. Gdyby kryterium wyodrębnienia spraw gospodarczych od cywilnych było klarowne, wówczas kwalifikacja sprawy jako gospodarczej nie byłaby przedmiotem tyłu wypowiedzi judykatury. Innym argumentem wskazującym na zasadność zniesienia odrębnych sądów gospodarczych i brak czytelnych kryteriów wyodrębnienia spraw gospodarczych od spraw cywilnych jest podobieństwo spraw rozpoznawanych w sądach gospodarczych i wydziałach cywilnych. W wydziałach cywilnych często rozpoznawane są sprawy z zakresu umów o roboty budowlane, o dzieło, zlecenia czy ubezpieczenia, czyli w praktyce tych samych umów, które w znaczącej części są podstawą powództw rozpoznawanych przez sądy gospodarcze. Dodatkowo wskazuje to na sztuczność wyodrębnienia oddzielnej kategorii spraw gospodarczych.

Negatywnym następstwem utrzymania odrębności sądów gospodarczych przy braku możliwości przyjęcia jednoznacznego i czytelnego kryterium wyodrębnienia spraw gospodarczych będzie utrzymanie się dotychczas występujących sporów kompetencyjnych pomiędzy wydziałami cywilnymi a sądami gospodarczymi. Jak widać na przykładzie wyżej przytoczonego orzecznictwa SN, sprawy tego samego rodzaju mogą być raz kwalifikowane jako sprawy gospodarcze, drugi raz jako sprawy cywilne. W praktyce nie tak rzadko zdarzały się przypadki, gdy analogiczne powództwa, i to między tymi samymi stronami, były raz rozpoznawane przez sądy gospodarcze, a w innych przypadkach przez wydziały cywilne. Niejednokrotnie spory kompetencyjne pomiędzy wydziałami cywilnymi i sądami gospodarczymi bardzo przyczyniały się do przedłużenia rozpoznawania danej sprawy, albowiem sędziowie, zamiast skupić się na wydaniu merytorycznego rozstrzygnięcia koncentrowali się na przekazaniu sprawy do innego wydziału, ewentualnie na wykazaniu, że nie oni są właściwi do jej rozpoznania. Likwidacja odręb-



nych sądów gospodarczych usunie ten niewątpliwie niekorzystny, nawet z punktu widzenia powagi wymiaru sprawiedliwości, stan i przyczyni się do ujednoczenia zasad dochodzenia roszczeń w postępowaniu cywilnym, a przez to do zwiększenia pewności i przewidywalności prawa. Inną negatywną konsekwencją utrzymania odrębności sądów gospodarczych będzie zmuszenie przedsiębiorców do toczenia procesu w dalej położonym sądzie gospodarczym zamiast w bliżej położonym wydziale cywilnym. Będzie tak np. gdy w danej miejscowości, w której przedsiębiorcy ci mieszkają lub mają siedzibę, jest sąd rejonowy lub okręgowy, w którym nie utworzono sądu gospodarczego. Wówczas przedsiębiorcy ci muszą ze swoją sprawą udać się do dalej położonego sądu gospodarczego. Gdyby zlikwidowano sądy gospodarcze nie byłoby przeszkód, aby ich sprawa została rozpoznana w miejscowości, gdzie obydwaj mieszkają lub gdzie mają siedzibę. Oczywiście jest, że toczenie procesu w innym mieście przyczynia się znacząco do zwiększenia kosztów procesu i jego czasochłonności, co w szczególności jest związane z kosztami dojazdu i czasem koniecznym na dojechanie do sądu.

Nietrafny jest argument, wyrażony w uzasadnieniu ProjZmKPCU2, że za utrzymaniem odrębności sądów gospodarczych przemawia względ na wykorzystanie specjalizacji sędziów gospodarczych. Po pierwsze, sędziowie orzekający w sądach gospodarczych nadal będą orzekali i ich dotychczasowe doświadczenie nie zostanie w żaden sposób zmarnowane. Likwidacja odrębności sądów gospodarczych nie oznacza, że sprawy gospodarcze znikną z sądów powszechnych, a jedynie iż będą one rozpoznawane w wydziałach cywilnych<sup>34</sup>. Pracując w tych wydziałach sędziowie orzekający dotychczas w sądach gospodarczych będą stykali się z tą samą materią, co do tej pory, co najwyżej zakres ich kompetencji ulegnie stosownemu poszerzeniu. Wydaje się przy tym, że zakres tego poszerzenia nie będzie znaczący, gdyż jak już wyżej wskazano, obrót profesjonalny i nieprofesjonalny został uregulowany w tych samych aktach prawnych, sędziowie orzekający w sądach gospodarczych będą więc stosowali w przeważającej większości te same przepisy, które stosują aktualnie. Dodatkowo, można zwrócić uwagę na fakt,

<sup>34</sup> Dla pełnej przejrzystości proponowałbym, aby wydziały rozpoznające sprawy cywilne i gospodarcze nosiły nazwę „wydziałów cywilnych i gospodarczych”.

że niejednokrotnie sędziowie orzekający w wydziałach gospodarczych trafili tam po pracy nawet przez kilka lat w innych wydziałach, w tym również karnych, i w wielu przypadkach potrafili się odnaleźć w całkiem innej kategorii spraw rozpoznawanych przy zastosowaniu procedury cywilnej, całkowicie odmiennej od procedury karnej. Aczkolwiek tego rodzaju zmiany nie są dobre, to jednak wskazują one, że argument dotyczący specjalizacji sędziów nie powinien być traktowany jako *a priori* niepodważalny. W tej sytuacji całkowicie zasadny jest wniosek, że pomimo likwidacji sądów gospodarczych doświadczenie i specjalizacja sędziów tam orzekających będą mogły nadal być w pełni wykorzystane. Argumentacja podniesiona w uzasadnieniu ProjZmKPCU2<sup>35</sup> skłania również do zastanowienia się nad inną kwestią, nieco ogólniejszej natury, mianowicie jak daleko powinna sięgać specjalizacja sędziów i w którym momencie uzasadnione jest ustanawianie odrębnych wydziałów dla danej kategorii spraw. W mojej ocenie zasadniczy podział spraw rozpoznawanych przez sądy powszechne uzasadnia wyodrębnienie organizacyjne wydziałów cywilnych i karnych<sup>36</sup>. Różnice pomiędzy sprawami cywilnymi i karnymi są wyraźne. Wyodrębnianie kolejnych wydziałów, np. rodzinnych czy pracy, powinno następować dopiero, gdy ilość spraw wnoszonych do sądu uzasadnia powołanie odrębnego wydziału z odpowiednio liczną obsadą sędziowską. Nie powinno to stać na przeszkodzie dokonywaniu nieformalnego podziału spraw pomiędzy sędziów, polegającego na przydzielaniu danej kategorii spraw konkretnemu sędziemu. Przyczyniłoby się to do szybszego rozpoznawania spraw, albowiem sędziowie mogliby się specjalizować w danej dziedzinie prawa, i to nie tylko na tyle ogólnej jak prawo rodzinne czy prawo pracy, ale również znacznie węższej jak np. prawo wekslowe, prawo spadkowe czy ochrona dóbr osobistych. Przekładałoby się na skrócenie czasu koniecznego do przygotowania się przez sędziego do wydania rozstrzygnięcia, albowiem znacznie częściej stykałby się on z materią mu dobrze znaną. W przypadku przyjęcia takiego rozwiązania sędziowie sądów gospodarczych mogliby nadal rozstrzygać tę

<sup>35</sup> Uzasadnienie ProjZmKPCU2, pkt II.7.

<sup>36</sup> Pomijam tutaj wydziały ksiąg wieczystych i rejestrowe, albowiem, co do zasady, nie wykonują one zasadniczej funkcji sądów tj. rozstrzygania sporów.

samą kategorię spraw co dotychczas, przy czym byłby to podział jedynie faktyczny, nieznajdujący odzwierciedlenia w utworzeniu nowego wydziału czy sądu, co zapobiegłoby np. powstawaniu sporów kompetencyjnych. Wydaje się jednak, że kwestia specjalizacji sędziów powinna zostać pozostawiona nie ustawodawcy, a praktyce, gdyż w zaletach i wadach takich specjalizacji najlepiej będzie zorientowany przewodniczący danego wydziału.

Powyższe rozważania eksponujące brak różnic pomiędzy postępowaniem w sprawach gospodarczych a sprawami cywilnymi wymagają uzupełnienia o jeszcze jedną ważną uwagę, a mianowicie, że nie odnoszą się one do spraw z zakresu prawa upadłościowego i naprawczego. W tym zakresie istnieją daleko idące odmienności wynikające z różnych celów obu postępowań. O ile postępowanie cywilne jest ukierunkowane na wydanie rozstrzygnięcia mającego zakończyć istniejący między stronami spór, o tyle postępowanie upadłościowe i naprawcze jest ukierunkowane na przeprowadzenie postępowania mającego na celu, co do zasady, spieniężenia majątku dłużnika i zaspokojenie wierzycieli. Po ogłoszeniu upadłości sąd działa jako organ nadzorujący działania syndyka, nadzorcy czy zarządcy. Uwzględnić również trzeba, że niejednokrotnie spieniężenia majątku dłużnika i podział uzyskanych środków finansowych będzie wymagał znacznego okresu czasu. Wszystkie te okoliczności przemawiają za utrzymaniem odrębnych wydziałów rozpoznających sprawy z zakresu postępowania upadłościowego i naprawczego. Nie bez znaczenia jest również fakt, że postępowanie upadłościowe i naprawcze jest uregulowane nie w KPC, a w odrębnym akcie prawnym, tj. PrUpN, do którego przepisy KPC stosuje się jedynie odpowiednio (art. 35 i 229 PrUpN). Ten akt prawny zawiera szereg rozwiązań proceduralnych odmiennych od KPC, które stanowią *lex specialis* w stosunku do jego postanowień. Także i ten argument przemawia za pozostawieniem wydziałów lub sekcji rozpoznających wyłącznie sprawy z zakresu PrUpN.

Na marginesie należy również podnieść, że w przypadku pozostawienia jednak odrębnych wydziałów gospodarczych ustawodawca powinien odstąpić od używania w stosunku do nich określenia „sądy gospodarcze”, tak jak nie używa tego określenia w stosunku do wydziałów cywilnych, karnych czy ksiąg wieczystych. Jak już wyżej wskazano w praktyce są to wydziały sądów rejonowych i okręgowych, a używanie w stosunku do nich określenia „sądy”

wprowadza jedynie zamieszanie, które nie ma żadnego logicznego uzasadnienia. Nie są to żadne odrębne jednostki struktury sądownictwa powszechnego, gdyż nie mają własnego prezesa, oddziału administracyjnego czy księgowości. Określenie „sądy” powinno być używane jedynie w stosunku do sądów rejonowych, okręgowych, apelacyjnych i wobec Sądu Najwyższego, a nie wobec wydziałów wchodzących w skład tych jednostek<sup>37</sup>.

## Podsumowanie

Proponowane zmiany w zakresie likwidacji odrębnej procedury w sprawach gospodarczych zasługują na pozytywną ocenę. Są one bezsprzecznie krokami w dobrym kierunku, tj. uproszczenia i odformalizowania procedury cywilnej<sup>38</sup>. Ujednoclenie zasad dochodzenia roszczeń na pewno ten cel realizuje. Niestety, w mojej ocenie, proponowane zmiany nie są dość daleko idące i nie można ich uznać za wystarczające. Naturalną konsekwencją eliminacji odrębnej procedury cywilnej powinna być likwidacja odrębnych sądów gospodarczych i połączenie ich z wydziałami cywilnymi. Pozwoliłoby to na uniknięcie sporów kompetencyjnych odnośnie kwalifikacji danej sprawy jako sprawy gospodarczej, a także wyeliminowało konieczność prowadzenia procesu w niejednokrotnie znacznie dalej położonym sądzie gospodarczym, zamiast bliższym wydziale cywilnym. Jedynie w odniesieniu do spraw z zakresu PrUpN uzasadnione jest pozostawienie odrębnych wydziałów zajmujących się jedynie tą kategorią spraw. Istniejące w procedurze gospodarczej rozwiązania proceduralne, jak np. możliwość wydania wyroku zaocznego na posiedzeniu niejawnym, powinna zostać przeniesiona do postępowania zwykłego, np. dodając do art. 339 § 1 KPC zd. 2 o treści: „Sąd może wydać również wyrok zaoczny w przypadku nie złożenia przez pozwanego odpowiedzi na pozew w wyznaczonym terminie”. Rozwiązanie takie mogłoby z powodzeniem zastąpić postępowanie upominawcze, przyczyniając się przy

---

<sup>37</sup> Analogiczna argumentacja przemawia za zaniechaniem używania określeń „sądy rodzinne”, „sądy pracy”, „sądy pracy i ubezpieczeń społecznych” czy też „sądy grodzkie”, co jednak nie jest związane z przedmiotem niniejszego opracowania.

<sup>38</sup> Cel ten jako kierunek zmian w procedurze cywilnej wskazuje Z. Radwański [w:] Kodeks pisany dla obywatela, „Na wokandzie” Nr 3/2010, s. 17.

tym do zdyscyplinowania pozwanego do składania odpowiedzi na pozew, a jednocześnie zmniejszając prawdopodobieństwo, że na skutek nieprawidłowości w doręczeniu dojdzie do uprawomocnienia się orzeczenia. Wbrew twierdzeniu zawartym w uzasadnieniu ProjZmKPCU2 nie ma jakiegokolwiek niebezpieczeństwa, aby na skutek likwidacji sądów gospodarczych dotychczasowa specjalizacja sędziów gospodarczych została w jakikolwiek sposób zmarnotrawiona. Sędziowie ci będą mogli wykorzystywać swoje doświadczenia rozstrzygając takie same sprawy jak dotychczas.

# O potrzebie zmiany systemu środków zaskarżenia<sup>1</sup>

dr hab. Tadeusz Wiśniewski, prof. Akademii Leona Koźmińskiego\*

Zazwyczaj o potrzebie radykalnej zmiany danego systemu środków zaskarżenia w określonym postępowaniu sądowym decyduje wiele czynników. Poszukując ich w aspekcie historycznym, przy czym ograniczonym do polskiego postępowania cywilnego, należy stwierdzić, że jedną z zasadniczych okoliczności była tu – przynajmniej w przekonaniu każdorazowego ustawodawcy – konieczność dostosowania środków zaskarżenia do aktualnych realiów społeczno-gospodarczych. Wystarczy zwrócić uwagę na wypowiedzi przedstawicieli doktryny w pierwszych latach po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, w 1918 r. czy też z przełomu lat 40. i 50. poprzedniego wieku. Nie ma potrzeby, aby dzisiaj i w tym miejscu bliżej wypowiedzi te przypominać<sup>2</sup>.

Patrząc na omawiane zagadnienie współcześnie, nie sposób natomiast pominąć doniosłej regulacji, do której doszło w połowie 1996 r. Wówczas to bowiem powstał obowiązujący obecnie, aczkolwiek w postaci zmodyfikowanej w porównaniu do stanu pierwotnego, system zaskarzania orzeczeń sądowych w postępowaniu cywilnym.

---

\* Kierownik Katedry Procedury Cywilnej i Prawa Własności Intelektualnej Akademii Leona Koźmińskiego w Warszawie, sędzia Sądu Najwyższego.

<sup>1</sup> Tekst niniejszego opracowania stanowi skróconą wersję artykułu o tym samym tytule, opublikowanego w PPC Nr 2/2011, s. 7–21.

<sup>2</sup> Na ten temat zob. m.in. *B. Bładowski*, Nowy system odwoławczy w postępowaniu cywilnym, Warszawa–Zielona Góra 1996, s. 20 i n.; *T. Ereciński*, Apelacja w postępowaniu cywilnym, Warszawa 2010, s. 35 i n. oraz wskazana przez tych autorów literatura.

Zmiany wprowadzone ustawą z 1.3.1996 r. o zmianie Kodeksu postępowania cywilnego, rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej – Prawo upadłościowe i Prawo o postępowaniu układowym, Kodeksu postępowania administracyjnego, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych<sup>3</sup> doprowadziły do zastąpienia dotychczasowego podstawowego środka odwoławczego w postaci rewizji oraz nadzwyczajnego środka zaskarżenia, którym była rewizja nadzwyczajna, dwoma nowymi zwykłymi środkami odwoławczymi – apelacją i kasacją. Rozszerzony został także zakres przedmiotowy instytucji zażalenia przez dopuszczenie zażalenia do SN na postanowienie sądu II instancji odrzucające kasację. Ubocznym wynikiem ZmKPCU96 było dostosowanie modelu środków odwoławczych do obowiązującej od 1.10.1990 r. trójszczeblowej struktury sądownictwa powszechnego oraz przywrócenie SN możliwości orzekania w trybie instancyjnym z inicjatywy samych stron. Rewizja nadzwyczajna nie była bowiem instrumentem dostępnym dla stron, gdyż przysługiwała tylko określonym podmiotom (m.in. Ministrowi Sprawiedliwości, Prokuratorowi Generalnemu, Pierwszemu Prezesowi Sądu Najwyższego).

W krótkim czasie okazało się, że pewne przyjęte rozwiązania pociągnęły za sobą skutki nie do zaakceptowania. Przede wszystkim, zaledwie po dwóch, trzech latach obowiązywania nowych środków zaskarżenia, nastąpiło drastyczne przeciążenie SN wpływem spraw kasacyjnych. Oczekiwania związane z instytucją przymusu adwokacko-radcowskiego nie zostały spełnione, być może od początku były bezpodstawne. W każdym razie napływ kasacji pozabawionych stosownego ciężaru jurydycznego, a przy tym w zdecydowanej większości o niskiej jakości merytorycznej i chybionych z punktu widzenia proceduralnego, wymagał szybkiej interwencji ustawodawcy. To niepożądane zjawisko w dużym stopniu, bo przecież nie całkowicie, ograniczono przez przyznanie Sądowi Najwyższemu – w konsekwencji noweli z 24.5.2000 r.<sup>4</sup> – uprawnienia do dokonywania wstępnej, z uwzględnieniem interesu pub-

---

<sup>3</sup> Dz.U. Nr 43, poz. 189; dalej jako: ZmKPCU96.

<sup>4</sup> Ustawa z 24.5.2000 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz ustawy o komornikach sądowych i egzekucji, Dz.U. Nr 48, poz. 554.

licznego, merytorycznej oceny wywiedzionych kasacji. Zgodnie z nowym ujęciem modelu kasacji, sąd ten uzyskał możliwość odmowy przyjęcia kasacji do rozpoznania. Instytucja tzw. „przedsądu” stała się podstawowym instrumentem SN regulującym liczbę rozpoznawanych kasacji.

Kończąc omawiany wątek, dla zachowania natomiast właściwego porządku rzeczy, trzeba zwrócić uwagę na jeszcze jedną zmianę przepisów KPC. Zmianę o niebagatelnym znaczeniu dla kształtu polskiego procesu cywilnego, dokonaną nowelą z 22.12.2004 r.<sup>5</sup> W jej następstwie, z dniem 6.2.2005 r. przekształcono dotychczasową instytucję kasacji w instytucję skargi kasacyjnej, nadając jej zarazem – co stanowiło sedno noweli – wyraźny charakter nadzwyczajnego środka zaskarżenia. Dotychczasowa kasacja bowiem formalnie stanowiła środek odwoławczy od nieprawomocnych orzeczeń sądów II instancji, kierowany do SN jako swego rodzaju sądu II instancji, aczkolwiek w istocie rzeczy ze względu na charakter podstaw kasacyjnych była środkiem odwoławczym w jakimś stopniu nadzwyczajnym, niemniej jednak formalnie do 5.2.2005 r. kontrola orzeczeń sądów II instancji przez SN miała charakter instancyjny.

Jeżeli chodzi z kolei o instytucję apelacji, to poza drobnymi – przynajmniej w porównaniu do postępowania kasacyjnego – zmianami, istnieje co do niej od prawie 15 lat *status quo*.

Nie omawiając szczegółów, należy stwierdzić, że istniejący, generalnie sprawę ujmując, od połowy 1996 r. stan normatywny w omawianym zakresie nie jest co do samej zasady przez nikogo kwestionowany. W doktrynie nikt nie podważa aktualnego kształtu systemu środków zaskarżenia, a więc systemu apelacyjno-kasacyjnego. Nie oznacza to, że system ten zarówno w warstwie legislacyjnej, jak i na płaszczyźnie stosowania prawa jest doskonały i nie wymaga udoskonalenia w zakresie szczegółowych rozwiązań. Warto zresztą w tym miejscu przywołać sentencję jednego z myślicieli włoskiego Odrodzenia, *Michała Anioła*, która brzmi: „Nie lekceważcie nawet drobnostek, bo z drobnostek składa się doskonałość, a ta nie jest drobnostką”.

---

<sup>5</sup> Ustawa z 22.12.2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, Dz.U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98.



W ramach krótkiego i ściśle ukierunkowanego wystąpienia trudno wskazywać różne mankamenty praktyki w odniesieniu do respektowania obowiązujących rozwiązań procesowych. Chciałbym natomiast, patrząc na potrzebę ewentualnej zmiany stanu normatywnego przede wszystkim od strony teoretycznej, skoncentrować się na wypunktowaniu tych zagadnień, które rozpatrywać można i należy w ramach kanonów państwa prawnego. Przy takim założeniu, siłą rzeczy punktem odniesienia muszą być regulacje zawarte w Konstytucji, a także wymagania wynikające z prawa unijnego i z EKPCz, w szczególności z jej art. 6, statuującego prawo do rzetelnego procesu. Te szczególne regulacje (regulacje wyższego, ponadustawowego rzędu) stanowić będą azymut dalszych rozważań. Należy też poczynić następujące założenie wstępne: rozważań co do przyszłej zmiany określonych przepisów procesowych nie można ograniczać do wskazania, jakie regulacje są ułomne i na ich kanwie postulować zmianę danego stanu rzeczy. Należy bowiem zastanowić się, jakie zmiany są konieczne, a jakie niekonieczne, i to pomimo ułomności przyjętych rozwiązań. Liczy się bowiem, co jest zresztą truizmem, także trwałość określonych unormowań. To też wartość, którą należałoby chronić, zwłaszcza że od dawna mamy do czynienia z niepożądanym zjawiskiem nadmiernej płynności stanu prawnego. Jednym słowem, nie chodzi o zmiany dla samych zmian.

W jakich więc obszarach procesowych związanych z systemem środków zaskarżenia można zaobserwować zjawiska niepożądane, wynikające m.in. albo i wyłącznie z unormowań, które nie wzmocniają państwa prawnego, a wręcz hamują jego powstawanie?

W doktrynie oraz w orzecznictwie SN, a także i w orzecznictwie TK, trafnie uznaje się niektóre unormowania za niewłaściwe. Zasadnie mówi się też, że brak określonych rozwiązań, czy instytucji jest zjawiskiem niepożądanym i nieodzowne jest wprowadzenie jasnych i właściwych unormowań. Zaczniemy owo wskazywanie od apelacji.

Na szczególną uwagę zasługują dwa problemy. Pierwszy dotyczy art. 386 § 4 KPC, z którego wynika, że – poza nieważnością postępowania – sąd II instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko wtedy, gdy przez sąd I instancji nie została rozpoznana istota sprawy albo wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania

dowodowego w całości. W środowisku prawniczym istnieje obiegowa opinia, że szczególnie pierwszy człon tej alternatywy jest interpretowany za szeroko i w konsekwencji na porządku dziennym dochodzi w związku z tą regulacją do swoistego nadużycia procesowego. Warto zatem podkreślić, że KKPC opracowała pod koniec 2009 r. projekt kolejnej znaczącej i daleko idącej nowelizacji KPC. W ProjZmKPCU1, który ciągle oczekuje na przedłożenie go przez rząd Sejmowi, zawarto propozycję, zgodnie z którą na orzeczenie sądu II instancji o przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania ma przysługiwać zażalenie do SN. Zamiarem projektodawcy było jednocześnie ograniczenie kognicji SN jako sądu zażaleniowego wyłącznie do ustalenia, czy istniała jako taka podstawa prawna do uchylenia zaskarżonego wyroku. Komisja Kodyfikacyjna opracowując ProjZmKPCU1 miała na względzie, że według obowiązującego porządku prawnego zasadniczym celem postępowania apelacyjnego jest ponowne i wszechstronne wyjaśnienie sprawy z punktu widzenia prawa i faktów. Inaczej więc niż w razie środka zaskarżenia typu rewizyjnego, uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy sądowi I instancji ma zdarzać się tylko wyjątkowo. Usuwanie i korygowanie wadliwości, których dopuścił się sąd I instancji, powinno następować przede wszystkim przez orzeczenia reformatoryjne i, w razie potrzeby, ponawianie postępowania przed sądem II instancji. Tego rodzaju uregulowanie sprzyja przyspieszeniu postępowania cywilnego, chociaż z drugiej strony spotyka się z krytyką ze względu na rzekome pozbawianie strony jednej instancji w razie poczynienia przez sąd II instancji, zwłaszcza bez powtarzania postępowania dowodowego, odmiennych ustaleń faktycznych w porównaniu do ustaleń sądu I instancji, względnie poczynienia ustaleń nowych<sup>6</sup>. Wydaje się, że krytyka nie jest uzasadniona, cenić bowiem sobie należy także szybkość postępowania. Z tej przyczyny przepisy art. 386 KPC chronią zasadę szybkości postępowania, gdyż powstrzymują proces cywilny przed cofaniem się do poprzedniego stadium postępowania<sup>7</sup>.

<sup>6</sup> Zob. uzasadnienie uchwały SN (7) z 23.3.1999 r., III CZP 59/98, OSNC Nr 7–8/1999, poz. 124. Uchwale tej nadano moc zasady prawnej.

<sup>7</sup> T. Wiśniewski, *Przebieg procesu cywilnego*, Warszawa 2009, s. 336 i n.

Aczkolwiek kontrola ma się odbywać bez jakiegokolwiek wnikania w *meritum*, to jednak uderzający jest fakt, że zażalenie ma jednak przysługiwać od orzeczenia merytorycznego wydanego w procesie bądź w postępowaniu nieprocesowym. Takie rozwiązanie łamie więc na gruncie KPC dotychczasowe reguły i zręby przedmiotowej podstawy zaskarżenia.

W tym kontekście należy podnieść, że ostatnio w Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości przeprowadzono, oparte na dużym materiale empirycznym, badania aktowe dotyczące stosowania art. 386 § 4 KPC<sup>8</sup>. Okazało się, że w skali kraju udział wydawanych przez sądy II instancji orzeczeń o charakterze kasatoryjnym z powołaniem się na podstawę uchylecia wyroku zawartą w art. 386 § 4 KPC w ogólnej liczbie zbadanych spraw nie był wysoki, gdyż nie przekroczył nawet 2%. Można zatem mieć wątpliwości, czy nowela KPC we wskazanym zakresie to krok we właściwym kierunku.

Drugie zagadnienie łączące się z regulacją instytucji apelacji to wciąż podnoszona w doktrynie kwestia apelacji wzajemnej (apelacji niesamoistnej). Instytucję apelacji wzajemnej znał KPC30. Jej istotną cechą jest akcesoryjność. Stwarza ona stronie, która z różnych względów zaniechała zaskarżenia wyroku sądu I instancji w drodze apelacji zasadniczej, lepsze możliwości obrony swoich interesów niż gdyby ograniczyła się ona jedynie do odpowiedzi na apelację lub ustnego zgłoszenia wniosków, twierdzeń i zarzutów. Korzyść polega m.in. na umożliwieniu w jej wyniku rozpoznania w pewnych wypadkach całości sprawy oraz w zniweczeniu zakazu *reformationis in peius*, co może nieraz sprzyjać sprawiedliwemu rozstrzygnięciu sprawy. Apelacja wzajemna zwiększa kontradiktoryjność procesu, a tym samym pomaga w należytej realizacji postulatu równorzędnego traktowania stron. W efekcie staje się jedną z gwarancji ustalenia prawdy materialnej. Nie bez znaczenia jest również to, że istnienie instytucji apelacji wzajemnej może prowadzić do ograniczenia wnoszenia środków odwoławczych przez strony mające skłonność do pieniactwa<sup>9</sup>.

---

<sup>8</sup> P. Rylski, Opracowanie Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości, (maszynopis).

<sup>9</sup> Por. T. Wiśniewski, Apelacja i kasacja. Nowe środki odwoławcze w postępowaniu cywilnym, Warszawa 1996, s. 40, a także T. Ereciński, *op. cit.*, s. 104 oraz wskazana przez tego autora literatura.

Odnosnie do apelacji, ale także i co do skargi kasacyjnej, nasuwa się wspólny postulat *de lege ferenda*, aby dopuścić możliwość zaskarżenia samego uzasadnienia wyroku (a także, oczywiście, i wydawanego w postępowaniu nieprocesowym postanowienia co do istoty sprawy).

W aktualnym stanie prawnym, nie ma wątpliwości w doktrynie i orzecznictwie, że nie jest dopuszczalne zaskarżenie ani apelacją, ani skargą kasacyjną, samego tylko uzasadnienia wyroku. W doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się jednak, że na zasadzie wyjątku może dojść do zaskarżenia fragmentu uzasadnienia orzeczenia w sposób pośredni<sup>10</sup>. Jest to dopuszczalne w sytuacjach szczególnych, w których interes strony zostaje naruszony ze względu na przyjęcie niewłaściwej podstawy faktycznej lub prawnej rozstrzygnięcia danej sprawy cywilnej. Podkreślić należy, że SN w wyroku z 1.12.1961 r.<sup>11</sup> wyjaśnił, iż pozwany ma również interes prawny w zaskarżeniu wyroku oddalającego powództwo w określonej części, gdy oddalenie powództwa w tej części nastąpiło jedynie na skutek uznania przez sąd słuszności wzajemnego roszczenia pozwanego oraz uznania, iż przez potrącenie nastąpiło wzajemne umorzenie wierzytelności stron. Dodać należy, że w naszym systemie prawnym nie byłaby to instytucja nowa. Jest ona znana procesualistom karnym, gdyż art. 425 § 2 KPK stanowi, że można także zaskarżyć samo uzasadnienie orzeczenia.

Kolejną instytucją wymagającą, jak się wydaje, dyskusji pod kątem jej zmiany i udoskonalenia, jest instytucja skargi o stwierdzenie niezgodności prawomocnego orzeczenia z prawem. Zagadnienie jest aktualne pomimo wejścia w życie z dniem 25.9.2010 r. doniosłej noweli modyfikującej znacząco tę instytucję<sup>12</sup>. Nadal bowiem mamy do czynienia z pewną ułomnością regulacji. Jak wiadomo, skuteczne postępowanie ze skargi o stwierdzenie

<sup>10</sup> W. Siedlecki [w:] System prawa procesowego cywilnego. T. III. Zaskarżalność orzeczeń sądowych, pod red. W. Siedleckiego, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1986, s. 233. Por. T. Wiśniewski [w:] Komentarz. Kodeks postępowania cywilnego. T. II. Artykuły 367–505<sup>37</sup>, pod red. H. Doleckiego i T. Wiśniewskiego, Warszawa 2010, s. 22 i n.

<sup>11</sup> 4 CR 212/61, OSNC Nr 6/1963, poz. 120 oraz OSPiKA Nr 11/1962, poz. 293 z aprobowaną glosą W. Siedleckiego.

<sup>12</sup> Ustawa z 22.7.2010 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze, Dz.U. Nr 155, poz. 1037; dalej jako: ZmKPCU10.

niezgodności prawomocnego orzeczenia z prawem ma doprowadzić do uzyskania przez poszkodowanego skarżącego, przyszłego powoda w procesie odszkodowawczym przeciwko Skarbowi Państwa, orzeczenia SN o charakterze prejudycjalnym. Jest więc oczywiste, że postępowanie przed SN powinno każdorazowo toczyć się z udziałem ewentualnego dłużnika, a zatem z udziałem Skarbu Państwa. Tymczasem *de lege lata* nie jest to możliwe. Zagadnienie już w początkowym okresie obowiązywania omawianej instytucji rozważał gruntownie SN w składzie wzmocnionym, bo siedmioosobowym. Zagadnienie rozstrzygnięto negatywnie ze względu na określony stan prawny<sup>13</sup>. Nieodzowna jest więc interwencja ustawodawcy. Dyskusja wokół zasygnalizowanego problemu powinna zarazem doprowadzić do wyjaśnienia, czy w postępowaniu z omawianej skargi udział strony przeciwnej ze sprawy zasadniczej jest konieczny, czy tylko pożądaný, a być może zbyteczny, skoro w postępowaniu tym zaskarżone orzeczenie nie może być uchylone lub zmienione (pomijam jeden, rzadko występujący w praktyce wyjątek przewidziany w art. 424<sup>11</sup> § 3 KPC).

W związku ze zmianami dokonanyymi ZmKPCU10 dotyczącymi omawianej skargi warto, niejako na marginesie podstawowego tematu niniejszego opracowania, zwrócić uwagę na nową sytuację wynikłą z pojawienia się nowej ścieżki, na której można pociągnąć Skarb Państwa do odpowiedzialności cywilnej z tytułu tzw. bezprawia sądowego. Obecnie wszystkie sprawy przeciwko Skarbowi Państwa o odszkodowanie z tytułu tego bezprawia, niewymagające uprzedniego uzyskania prejudykatu w postaci odpowiedniego orzeczenia SN, mają charakter kasacyjny bez względu na wartość przedmiotu zaskarżenia (zob. art. 398<sup>2</sup> § 1 KPC). Jest pożądaný, aby w sprawach tych w normalnym procesowym porządku rzeczy, jeszcze przed rozpoczęciem postępowania dowodowego ukierunkowanego na ustalenie wysokości szkody, wykształciła się praktyka wydawania wyroków wstępnych w tych sytuacjach, w których sąd I instancji miałby zamiar powództwo uwzględnić. Wówczas to, w wypadku oddalenia apelacji, pojawiałaby się możliwość wywiedzenia przez pozwaný Skarb Państwa skargi kasacyjnej w celu skontrolowania przez SN zasadności i trafności stanowiska sądu II instancji, co do zasady,

<sup>13</sup> Uchwała SN (7) z 23.11.2005 r., III BZP 2/05, OSNC Nr 3/2006, poz. 41.

toczącego się sporu odszkodowawczego. Ze względu na niepewność, czy praktyka sądów będzie praktyką właściwą, należałoby, jak się wydaje, postuluować wprowadzenie do kodeksu rozwiązania zakładającego obligatoryjność wydawania wyroków wstępnych w opisanej sytuacji. Kwestię tę należałoby co najmniej przemyśleć, bowiem związana jest z nią także obawa, że w razie dopuszczenia przez stronę przeciwną do uprawomocnienia się wyroku wstępnego, jego treścią związany będzie również SN w razie ewentualnego rozpatrywania skargi kasacyjnej co do rozstrzygnięcia w zakresie samej wysokości odszkodowania.

Przyglądając się z kolei z punktu widzenia tytułowego tematu instytucji zażalenia, w szczególności zażalenia kierowanego do SN, nie sposób abstrahować od prezentowanej przez TK – kontrowersyjnej niewątpliwie i sprzecznej z tradycyjnymi standardami i logiką procesową – linii orzeczniczej, w myśl której sąd II instancji w pewnym momencie jest sądem drugoinstancyjnym, a za chwilę – w związku z inną wypowiedzią orzeczniczą, dokonywaną w ramach tego samego postępowania odwoławczego, takim sądem jednak już nie jest. Przyjmując tego rodzaju zapatrywanie TK z dobrodziejstwem inwentarza, należy jednocześnie stwierdzić, że istnieje potrzeba kontynuowania dyskusji mającej na celu wszechstronne wyjaśnienie konstytucyjnego pojęcia instancyjności oraz zagadnienia wzajemnej relacji między art. 78 a art. 176 Konstytucji, w szczególności zaś definitywne ustalenie, czy i jakiego rodzaju orzeczenia sądu I instancji mogą nie podlegać zaskarżeniu, a także, czy zasada dwuinstancyjnego co najmniej postępowania sądowego powinna obejmować również orzeczenia wpadkowe i uboczne wydawane przez sąd II instancji, jeżeli zaś tak, to czy wchodzą tu w grę jakiegokolwiek wyjątki<sup>14</sup>. W przeciwnym razie wobec określonej tendencji w orzecznictwie tego Trybunału można spodziewać się, że problemy z odpowiednią regulacją kwestii zaskarżania postanowień sądu II instancji będą narastać wraz z napływem do niego kolejnych skarg konstytucyjnych w tej materii. Jest zatem

<sup>14</sup> Dyskusja ta od kilku lat trwa, jednak jak dotąd nie ma jej końcowego rezultatu. Zob. na ten temat w szczególności wypowiedź *A. Jakubeckiego*, Kilka uwag o instancyjności postępowania cywilnego na tle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego [w:] *Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego a Kodeks postępowania cywilnego*, pod red. *T. Ercińskiego* i *K. Weitz*a, Warszawa 2010, s. 81 i n. oraz powołana tam literatura.

wskazane, aby dyskusja ta doprowadziła do wniosków *de lege ferenda*, które zostaną sfinalizowane normatywnie. Nie jest bowiem do zaakceptowania taki stan rzeczy, że pod wpływem orzecznictwa TK (a przynajmniej niektórych jego składów orzekających) doszło do takiego znowelizowania art. 394<sup>1</sup> KPC, że do SN wpływają zażalenia, w których ich autorzy (profesjonalni pełnomocnicy) kwestionują niekiedy orzeczenia o kosztach procesu w wymiarze kilkudziesięciu złotych, a na porządku dziennym kwestionowane są kwoty w granicach tysiąca złotych. Zwrócić należy przy tym uwagę, że zażalenia na tzw. pierwotne rozstrzygnięcia sądu II instancji o kosztach procesu przysługują bez względu na to, czy sprawa główna miała charakter kasacyjny. Na ogół zresztą są to tzw. sprawy niekasacyjne, a zatem sprawy o stosunkowo niskiej wartości przedmiotu sporu.

Podniesione wyżej zastrzeżenia co do obowiązującego stanu normatywnego znalazły wyraz w opracowanym przez KKPC projekcie odpowiedniej nowelizacji instytucji zażalenia. W projekcie tym przewidziano tzw. instancję poziomą, czyli rozpoznawanie zażalenia przez inny skład tego samego sądu, który wydał zaskarżone postanowienie. Planuje się objęcie nowelą nie tylko orzeczeń sądów II instancji w zakresie kosztów procesu, lecz także niektórych innych rozstrzygnięć tych sądów. W ten sposób nie tylko odciążą się SN od spraw, które w prawidłowo ukształtowanym porządku prawnym nigdy nie są objęte właściwością najwyższego w danym kraju organu sądowego, ale zarazem unikać się będzie straty czasu, będącej następstwem przesyłania akt sprawy SN przez sądy II instancji. Zaznaczyć trzeba, że w obowiązującym obecnie Kodeksie postępowania karnego zawarowano „instancję poziomą” aż w dziewięciu wypadkach (zob. np. art. 426 i art. 430 § 2, art. 75 § 3, art. 263 § 5, art. 254 § 1 i 2 KPK)<sup>15</sup>. Nie ma zatem konieczności bliższego uzasadniania przekonania, że skoro instancja pozioma ma być na gruncie KPC ograniczona do kwestii incydentalnych, to zgodność jej z zasadą dwuinstancyjności zagwarantowanej przez Konstytucję (art. 176 ust. 1) nie powinna budzić zastrzeżeń.

<sup>15</sup> Zob. P. Hofmański, D. Szumiło-Kulczycka, S. Waltoś, zagubiona szybkość procesu karnego. Jak ją przywrócić?, pod red. S. Waltosia i J. Czapskiej, Warszawa 2005, s. 44 i n.

Jeżeli chodzi natomiast o zażalenie w ogólności, to należałoby precyzyjniej i jaśniej uregulować sposób i termin zaskarżania rozmaitych postanowień ubocznych zamieszczanych zwyczajowo, albo też w następstwie stosownej regulacji kodeksowej – w wyroku.

Jest oczywiste, że przepisy o środkach zaskarżenia powinny być tak skonstruowane, aby strona dotknięta wadliwością (prawnomaterialną, czy też procesową) mogła skutecznie, przy użyciu właściwego środka zaskarżenia, doprowadzić do zniweczenia wadliwości. W omawianym wypadku chodziłoby o samoistne zaskarżanie wzmiankowanych postanowień, jak też zaskarżanie wspólnie z rozstrzygnięciem zasadniczym, a zatem w razie korzystania przez stronę z apelacji. I w tym wypadku wchodzi w rachubę odwołanie się do wzoru istniejącego w przepisach KPK. Przepis art. 460 KPK stanowi bowiem, że: „Zażalenie wnosi się w terminie 7 dni od daty ogłoszenia postanowienia, a jeżeli ustawa nakazuje doręczenie postanowienia – od daty doręczenia. Dotyczy to również zażalenia na rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów lub opłat zawarte w wyroku; jeżeli jednak odwołujący się złoży wniosek o sporządzenie na piśmie oraz doręczenie uzasadnienia wyroku, zażalenie można wnieść w terminie przewidzianym do wniesienia apelacji”.

W niniejszym opracowaniu przedstawiono tylko niektóre aspekty zagadnienia ewentualnych zmian w regulacji środków zaskarżenia w polskim systemie prawa procesowego cywilnego. Warto więc wyrazić nadzieję, że inne kwestie w tym zakresie staną się w najbliższym czasie przedmiotem kolejnych wypowiedzi, bowiem w omawianej materii z pewnością znajdziemy dalsze wadliwości wymagające usunięcia.





# O potrzebie zmiany regulacji środków zaskarżenia w postępowaniu cywilnym – głos w dyskusji

dr Janusz Kaspryszyn\*

Komisja Kodyfikacyjna Prawa Cywilnego opracowując zmiany w Kodeksie postępowania cywilnego, zaproponowała także zmiany w obrębie przepisów o środkach zaskarżenia. W przedstawionych wersjach projektu zmian kodeksu ProjZmKPCU1 oraz ProjZmKPCU2 Komisja konsekwentnie przedstawia nieliczne modyfikacje tej części kodeksu. Jednak w odniesieniu do przedłożonej propozycji zmian można śmiało powiedzieć, że nie liczy się ilość, lecz jakość. Zmiany mają bowiem charakter punktowy, są krótkimi regulacjami, pozornie drobnymi korektami, co mogłoby nawet sugerować ich kosmetyczny, czy wręcz nieistotny charakter. Tymczasem w przeważającej mierze mają one kluczowe znaczenie dla konstrukcji systemu środków zaskarżenia w postępowaniu cywilnym. Posługując się porównaniem do umeblowanego pokoju, gdzie panuje ustalony od pewnego czasu porządek, a każdy element aranżacji wnętrza ma swoje miejsce, można by rzec, że wejście w życie projektowanej zmiany doprowadzi do istotnego przemeblowania pomieszczenia, czyli środków zaskarżenia w procedurze cywilnej. Nie jest

---

\* Adiunkt w Katedrze Prawa Gospodarczego Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, sędzia Sądu Okręgowego we Wrocławiu, członek Zespołu Prawa Cywilnego SSP „Iustitia”.

to jeszcze całkowita wymiana mebli, lecz bez wątplenia pierwszy krok ku temu, by w przyszłości rozważyć całkowitą zmianę wystroju.

Zespół Prawa Cywilnego Stowarzyszenia Sędziów Polskich „Iustitia” podjął próbę oceny proponowanych zmian. W odniesieniu do pozycji zmian w Dziale V Tytułu VI Księgi pierwszej KPC powierzono autorowi niniejszego opracowania przygotowanie założeń wskazanej oceny, które następnie poddano dyskusji podczas obrad Zespołu. Wynikiem przedłożonych założeń oceny i dyskusji w ramach Zespołu są przedstawione poniżej uwagi. Pragnę na wstępie podkreślić cztery kwestie o charakterze porządkującym, gdyż one legły u podstaw niniejszego opracowania.

Po pierwsze, Zespół zaakcentował konieczność skupienia się na kwestiach praktycznych, związanych z proponowanymi zmianami, co uczyniono. Jest to o tyle istotne, że w poniższych uwagach odwołano się do teorii prawa tylko w takim zakresie, w jakim było to niezbędne dla wyjaśnienia lub uzasadnienia przedstawionych wywodów, wspierających proponowaną przez Zespół ocenę. Wydawać by się mogło, że takie podejście stanowi łatwe zadanie, gdyż zwalnia Zespół z dbania o czystość teoretyczną analizowanych koncepcji. Jednak taka ocena może być uzasadniona tylko *prima facie*. Stawianie bowiem tez, które argumentuje się poprzez ich walory praktyczne, nie zwalnia z oceny wpływu proponowanych rozwiązań na całość funkcjonowania systemu postępowania cywilnego. Tak więc nie jest możliwe abstrahowanie od innych rozwiązań oraz celowości poszczególnych uregulowań.

Po drugie, ocena proponowanych zmian nie zawsze była jednolita. Dlatego też w niniejszym opracowaniu przedstawiono nie tylko ostateczną ocenę, którą można było uzyskać zliczając w prosty matematyczny sposób głosy „za” i „przeciw”, lecz przedstawiono także argumentację odnoszącą się do głosów odrębnych. Charakterystyczne jest bowiem także to, że linia podziału przy ocenie przebiegała nierzadko pomiędzy stanowiskiem sędziów orzekających w I instancji oraz sędziów orzekających w instancji odwoławczej, co akurat w przypadku ocenianego przedmiotu zmian nie stanowi szczególnego zaskoczenia. Jednak różne punkty widzenia pozwalały na – wydaje się – kompleksowe spojrzenie na proponowane zmiany, a w konsekwencji zasygnalizowanie wątpliwości, które pojawiły w trakcie dyskusji.

Po trzecie, w opracowaniu zaproponowano chronologiczną ocenę przedstawionych zmian, przy wykorzystaniu numeracji artykułów KPC.

Po czwarte wreszcie, w niniejszym opracowaniu zaproponowano także inne zmiany KPC w obrębie środków odwoławczych. Są to zmiany, które nie są objęte aktualnie proponowaną nowelizacją w wersji ProjZmKPCU1 czy ProjZmKPCU2. Mają one jednak zasignalizować, z jednej strony, praktyczne problemy w stosowaniu określonych regulacji proceduralnych, z drugiej zaś strony, stanowić wskazówkę, w których miejscach można poszukiwać rozwiązań, zmierzających do poprawy sprawności postępowania (w obrębie środków zaskarżenia) przy jednoczesnym zachowaniu standardów rzetelnego procesu, a co za tym idzie bez uszczerbku dla prawa stron do sprawiedliwego rozstrzygnięcia ich sprawy, zgodnie ze standardami konstytucyjnymi oraz EKPCz. Warto w tym miejscu podkreślić, że zaproponowane przez autora zmiany, zostały zgodnie przyjęte podczas obrad przez Zespół Prawa Cywilnego, co może stanowić dodatkowy argument dla publicznego przedstawienia tych propozycji.

Przechodząc do oceny proponowanej nowelizacji KPC w zakresie środków zaskarżenia, ogólnie należy ocenić ją pozytywnie. Zmiana ta częściowo wymuszona jest orzeczeniami TK, a w szczególności, co podkreślono w uzasadnieniu ProjZmKPCU1<sup>1</sup>, „niefortunną i wywołującą wiele wątpliwości implementacją do Kodeksu postępowania cywilnego wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 27.3.2007 r., SK 3/05 (OTK-A Nr 3/2007, poz. 32) dokonaną ustawą z 19.3.2009 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego”<sup>2</sup>. Nie zmienia to jednak ogólnej oceny, w której dostrzeżono właściwy kierunek tych zmian. Oczywiście pojawiają się zastrzeżenia, czy wątpliwości w odniesieniu do poszczególnych rozwiązań, lecz zostaną one przedstawione poniżej, przy ocenie szczegółowych propozycji zmian.

Pierwszą z proponowanych zmian jest dodanie w art. 369 § 3 w brzmieniu: „§ 3. Termin, o którym mowa w § 1 i 2, uważa się za zachowany także wtedy, gdy przed jego upływem strona wniosła apelację do sądu II instancji.

<sup>1</sup> Uzasadnienie ProjZmKPCU1, pkt VI.2.

<sup>2</sup> Dz.U. Nr 69, poz. 592.

W takim wypadku sąd ten niezwłocznie przesyła apelację do sądu, który wydał zaskarżony wyrok”.

Jest to jedyna zmiana, która przez Zespół jest oceniana, co do zasady, krytycznie. Ocena ta jest wynikiem tego, że proponowana zmiana łamie wieloletnią konwencję, która była utrwalona i nie budziła żadnych wątpliwości, a w praktyce była stosowana przez sądy w sposób spójny i konsekwentny. Jak można wnioskować, jest ona rezultatem zmiany w zakresie wnoszenia opłaty sądowej. W przypadku uiszczenia opłaty sądowej od apelacji TK zakwestionował bowiem stwierdzenie zawarte w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z 31.1.2006 r. w sprawie sposobu uiszczania opłat sądowych w sprawach cywilnych<sup>3</sup>, że opłaty sądowe w sprawach cywilnych uiszcza się w formie bezgotówkowej na rachunek bieżący dochodów „właściwego” sądu. Uznano, że jest ono niezgodne z art. 45 ust. 1 w zw. z art. 2 Konstytucji oraz z art. 78 Konstytucji<sup>4</sup>. W przypadku wskazanego wyroku TK należy zgodzić się ze stanowiskiem Trybunału, że regulacja była nieprecyzyjna. W OpłSądR użyto bowiem sformułowania „właściwego sądu”. Jeżeli na takie sformułowanie nałożyć regulację art. 369 § 1 KPC, który wyraźnie wskazuje, że apelację wnosi się do sądu, który wydał zaskarżony wyrok (...), a dopiero ten sąd po doręczeniu apelacji stronie przeciwnej przedstawia niezwłocznie akta sprawy sądowi II instancji (art. 371 KPC), który rozpoznaje sprawę merytorycznie (art. 367 § 2 KPC), to faktycznie mogły rodzić się uzasadnione wątpliwości, które musiały być usuwane wskutek wykładni nie tylko gramatycznej, ale też systemowej. Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku z 29.4.2008 r.<sup>5</sup> wskazał wprost: „Prawodawca, nakładając obowiązek uiszczenia opłaty sądowej od wnoszonego pisma w formie bezgotówkowej na rachunek właściwego sądu, nie wskazuje bowiem, co należy rozumieć pod pojęciem «właściwy sąd». Możliwe zaś są tu dwa warianty znaczeniowe. Zgodnie z pierwszym, za «sąd właściwy» należałoby uznawać ten sąd, do którego kieruje się (wnosi się) pismo (w tym wypadku sąd okręgowy, za

<sup>3</sup> Dz.U. Nr 27, poz. 199 ze zm.; dalej jako: OpłSądR.

<sup>4</sup> Wyrok TK z 29.4.2008 r., SK 11/07, OTK-A Nr 3/2008, poz. 47, Dz.U. z 2009 r. Nr 84, poz. 517.

<sup>5</sup> *Ibidem*.

którego pośrednictwem kieruje się apelacją do sądu apelacyjnego). W takim wypadku pojęcie «sądu właściwego» byłoby kształtowane przez znaczenie tego terminu nadane mu przez art. 369 § 1 KPC. Zgodnie z drugim – byłby to sąd, który będzie rozpatrywał treść wniosku zawartego w piśmie – w tym wypadku dotyczy to apelacji”. W dalszej części TK powołał się na obowiązek ciążący na ustawodawcy „takiego kształtowania przepisów proceduralnych, by zapewniały one realizację wymogu ekonomii procesowej i niezbędnej szybkości postępowania. Czytelne zasady procedowania obok reguł zapewniających równość stron postępowania stanowią główne elementy postępowania sprawiedliwego”<sup>6</sup>.

Zdaniem Zespołu w odniesieniu do sądu właściwego do wniesienia apelacji nie można mówić o jakimkolwiek braku precyzji. Artykuł 369 § 1 KPC określa precyzyjnie i w sposób niebudzący wątpliwości, do którego sądu należy wnieść środek odwoławczy. W tej sytuacji nie istnieje potrzeba dodawania proponowanej w art. 369 § 3 regulacji, bowiem zachowano standardy właściwej legislacji. Trybunał w swoim orzeczeniu nie wskazywał na konieczność poszerzania możliwości wnoszenia środków odwoławczych (opłat sądowych od nich), a jedynie akcentował kwestię precyzji w określaniu procedury, co w art. 369 § 1 KPC bez wątplenia jest zachowane. Proponowana zmiana z pewnością stanowi ułatwienie dla stron postępowania. Konsekwencją jednak tego udogodnienia może być przedłużanie postępowania, spowodowane wymogiem określonym w zd. 2 projektowanego art. 369 § 3, w szczególności gdy odniesie się tę regulację do sądów I instancji, które mają swoją siedzibę poza siedzibą sądu odwoławczego. Obawy Zespołu budzą też konsekwencje praktyczne nowelizacji, a mianowicie ryzyko nadania klauzuli wykonalności (stwierdzenia prawomocności) odnośnie do orzeczenia, które nie jest prawomocne w sytuacji, gdy środek zaskarżenia został wniesiony bezpośrednio do sądu II instancji. Wówczas sąd I instancji może nie posiadać bowiem wiedzy o złożeniu środka zaskarżenia w innym sądzie. Ponownie nasuwa się w tym miejscu porównanie do

---

<sup>6</sup> W uzasadnieniu wyroku z 29.4.2008 r. (SK 11/07, zob. przyp. 5) TK odwołał się do poglądu wyrażonego przez P. Pogonowskiego, *Realizacja prawa do sądu w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2005.

kwestii uiszczenia opłaty sądowej bezpośrednio w sądzie II instancji. O ile odrzucenie apelacji (zażalenia) przez sąd I instancji wskutek braku opłaty nie jest od razu prawomocne, a więc istniał teoretycznie (i praktycznie) czas na korektę wadliwego orzeczenia (choćby w trybie art. 395 § 2 KPC), o tyle w przypadku wydania tytułu wykonawczego (nieprawomocnego, ale natychmiast wykonalnego) ryzyko dla strony skarżącej rozstrzygnięcie sądu I instancji jest nieporównywalnie większe. Szczególnie silnie może to się kształtować w przypadku wnoszenia środka zaskarżenia do sądu II instancji położonego w innej miejscowości (wyraźnie widoczne to będzie w przypadku sądów apelacyjnych).

Moim zdaniem, należałoby jednak zaakceptować proponowaną zmianę, mając na uwadze cel, któremu ona służy, tj. ułatwienie stronom dostępu do sądu. Przy czym kierując się swoim doświadczeniem orzeczniczym, mogę stwierdzić, że w postępowaniu gospodarczym przypadki wnoszenia środków odwoławczych bezpośrednio do sądu II instancji zdarzają się sporadycznie, a i to sformułowanie można by dookreślić innym – nadzwyczaj rzadko lub prawie nigdy. Pozostaje jednak otwarte pytanie, czy furтка w postaci nowej regulacji nie spowoduje wzrostu tego typu sytuacji, stworzonych po to, by przedłużyć postępowanie i odwlec w czasie moment uprawomocnienia się orzeczenia.

Nieporównanie większe emocje budzi kolejna proponowana zmiana. Komisja Kodyfikacyjna proponuje dodać w art. 394<sup>1</sup> KPC paragraf 1<sup>1</sup> o następującej treści: „§ 1<sup>1</sup>. Zażalenie do Sądu Najwyższego przysługuje także w wypadku uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania mu sprawy do ponownego rozpoznania”.

W odniesieniu do tej zmiany w Zespole przeważała ocena pozytywna, chociaż nie jest ona wolna od zastrzeżeń i daleko idących wątpliwości. Linia podziału w zespole zdaje się przebiegać pomiędzy sędziami sądów rejonowych oraz okręgowych, w szczególności drugoinstancyjnych, przy czym w każdym z tych rozbieżnych stanowisk istnieje zgoda, co do zasady, przyjęcia proponowanego rozwiązania. Zastrzeżenia budzi zakres przedmiotowy proponowanej zmiany kodeksu oraz dobór środka zaskarżenia.

W przypadku pozytywnych aspektów proponowanej zmiany należy wskazać, że objęte kontrolą zostałyby orzeczenia sądów II instancji, które

aktualnie jako jedyny „typ” (w ujęciu rodzaju rozstrzygnięcia) orzeczeń pozostawały poza kontrolą instancyjną. W tym miejscu warto podkreślić, że takie orzeczenie nie podlega, zgodnie ze stanowiskiem SN<sup>7</sup>, nawet pośredniej kontroli przy okazji rozstrzygania o ewentualnym naruszeniu prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki. Sąd Najwyższy wskazał bowiem wprost, że „prawidłowość wyroku sądu II instancji uchylającego wyrok sądu I instancji i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania nie podlega ocenie przy rozstrzygnięciu o zasadności skargi na przewlekłość postępowania”<sup>8</sup>. Chociaż wydawać by się mogło, że właśnie to postępowanie skargowe mogłoby być miejscem i czasem właściwym do formalnej oceny zasadności uchylecia orzeczenia oraz przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji, gdyż podstawowym problemem w takim przypadku jest przedłużenie postępowania. Należy w tym kontekście zauważyć, że celem proponowanego przepisu zawartego w projektowanym art. 394<sup>1</sup> § 1<sup>1</sup> KPC jest właśnie zwiększenie sprawności postępowania poprzez wyegzekwowanie ograniczenia praktycznego stosowania regulacji art. 386 § 4 KPC. Jest to także konsekwencją obranego „kursu nowelizacyjnego”, który ewidentnie zmierza do znacznego ograniczenia wyroków uchylających orzeczenia merytoryczne sądów I instancji, co ma wzmocnić konstrukcję postępowania odwoławczego, opartego od 1996 r. na założeniu apelacji pełnej (z pewnymi ograniczeniami), w którym sąd II instancji merytorycznie rozpoznaje sprawę, usuwając ewentualne błędy w postępowaniu przed sądem I instancji<sup>9</sup>. Funkcją apelacji jest bo-

<sup>7</sup> Postanowienie SN z 6.1.2006 r., III SPP 167/05, OSNP Nr 23–24/2006, poz. 375.

<sup>8</sup> *Ibidem*.

<sup>9</sup> Zob. np. T. Ereciński, *Apelacja i kasacja w procesie cywilnym*, Warszawa 1996, s. 14–16; *tenże* [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze*, pod red. T. Erecińskiego, Warszawa 2009, s. 109–110; M. Uliasz, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, Warszawa 2008, s. 485; K. Piasecki [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. T. I. Komentarz do artykułów 1–505<sup>14</sup>*, pod red. K. Piaseckiego, Warszawa 2006, s. 1343–1344; T. Wiśniewski, *Apelacja i kasacja. Nowe środki odwoławcze w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 1996, s. 9–10; M. Michalska, *Granice apelacji w postępowaniu cywilnym – analiza pojęcia* [w:] *Ewolucja postępowania cywilnego wobec przemian politycznych, społecznych i gospodarczych. Materiały konferencyjne Ogólnopolskiego Zjazdu Katedr Postępowania Cywilnego Szczecin–Niechorze 28-30.9.2007 r.*, pod red. H. Doleckie-



wiem ponowienie i uzupełnienie (w niezbędnym zakresie) postępowania pierwszoinstancyjnego, by sprawdzić legalność i zasadność zaskarżonego orzeczenia, w zakresie wyznaczonym treścią art. 378 KPC<sup>10</sup>. Podkreślono to także wprost w uzasadnieniu ProjZmKPCU1<sup>11</sup>, wskazując, że aktualnie dochodzi do nadużywania instytucji uchylenia wyroku sądu II instancji wraz z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania. Projektodawca wskazał, że „zbyt częste uciekanie się do uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji wraz z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania prowadzi do wypaczenia tego założenia i przedłużenia postępowania”<sup>12</sup>, co jest także wynikiem niejednolitej interpretacji ustawowego pojęcia „nierozpoznania istoty sprawy”<sup>13</sup>. Tymczasem II instancja stanowi instancję merytoryczną, w ramach której „rozstrzygnięcie sprawy powinno nastąpić *ex novo* i zakończyć się wydaniem merytorycznego rozstrzygnięcia kończącego spór pomiędzy stronami”<sup>14</sup>. Takie uzasadnienie wskazuje w sposób ewidentny na prewencyjny, by nie napisać interwencyjny, charakter proponowanego rozwiązania.

Dostrzegając wagę argumentacji zawartej w uzasadnieniu ProjZmKPCU1, nie można pominąć kilku wątpliwości, które odnośnie do tej konkretnej zmiany się pojawiają. Już w tym miejscu należy zauważyć, że wprowadzenie, co do zasady, kontroli wyroków uchylających wyroki sądu I instancji należy ocenić pozytywnie, jednak niezbędne wydaje się ograniczenie tej kontroli do orzeczeń zaskarżalnych skargą kasacyjną, a ponadto rozważyć należałoby zmianę wybranego środka zaskarżenia i w miejsce zażalenia wprowadzić właśnie skargę kasacyjną.

Moim zdaniem nie jest wystarczającym argumentem przemawiającym przeciwko tej nowelizacji podnoszony przez Zespół Prawa Cywilnego Pro-

---

go i K. Flagi-Gieruszyńskiej, Warszawa 2009, s. 257; uchwała SN z 31.1.2008 r., III CZP 49/07, OSNC Nr 6/2008, poz. 55.

<sup>10</sup> Zob. A. Góra-Błaszczkowska, Środki zaskarżenia. Art. 367–424<sup>12</sup> KPC, Warszawa 2009, s. 33.

<sup>11</sup> Uzasadnienie ProjZmKPCU1, pkt VI.1.

<sup>12</sup> *Ibidem*.

<sup>13</sup> *Ibidem*.

<sup>14</sup> *Ibidem*.

cesowego w uwagach przygotowanych na Kongres Prawników Wielkopolskich<sup>15</sup> aspekt historyczny, w którym akcentuje się okoliczność, że wskazane orzeczenie historycznie nigdy nie było zaskarżalne jako pozbawione definitywnego charakteru<sup>16</sup>. Czasami zmiany wymagają nowego podejścia do kwestii, które wydawały się już definitywnie rozstrzygnięte czy wyjaśnione<sup>17</sup>. Argument historyczny może mieć oczywiście znaczenie wspomagające, ale nie decydujące, co zdaje się wskazywać Zespół dostrzegając, gdyż z kontekstu wypowiedzi wynika, że autorzy opracowania zdają się kwestionować sens proponowanego rozwiązania<sup>18</sup>. Brak jest jednak we wskazanym opracowaniu argumentacji, która wyjaśniłaby szczegółowo, dlaczego proponowane przez KKPC rozwiązanie miałyby być wskazanego sensu pozbawione.

Istotniejsze wydają się zatem inne kwestie, które we wskazanym opracowaniu nie zostały podniesione. Moje kluczowe zastrzeżenie budzi okoliczność, że nie wyodrębniono pewnego przedmiotowego lub nawet podmiotowego katalogu spraw (jak wskazałem wyżej postulowałbym jako kryterium przyjęć dopuszczalność wniesienia skargi kasacyjnej), które podlegałyby zaskarżeniu w trybie przewidzianym w proponowanym art. 394<sup>1</sup> § 1<sup>1</sup> KPC. Skutkuje to ustanowieniem środka zaskarżenia dla specjalnej grupy orzeczeń, których wspólnych wyznacznikiem jest tylko sposób (merytorycznego) rozstrzygnięcia sprawy przez sąd II instancji. Objęcie wskazanym zażaleniem grupy orzeczeń niezależnie od rodzaju (kategorii spraw) będzie skutkowało uprzywilejowaniem spraw w obrębie tego samego rodzaju, co oznacza m.in., np. objęcie zażaleniem wyroków w sprawach uproszczonych. W tym miejscu warto zwrócić uwagę, iż w doktrynie podnosi się zgodnie, że postępowanie uproszczone przewidziane jest dla rozpoznawania spraw drobnych, bagatel-

---

<sup>15</sup> K. Józefowicz, R. Małecki, Propozycje zmian w Kodeksie postępowania cywilnego przygotowane przez Zespół Prawa Cywilnego Procesowego Pierwszego Kongresu Prawników Wielkopolski, PPC Nr 1/2011, s. 196.

<sup>16</sup> *Ibidem*, s. 196.

<sup>17</sup> Zob. ciekawe uwagi natury ogólnej odnoszące się do nowelizacji – M. Sawczuk, Tradycja a postęp w nowelizacji cywilnego prawa sądowego (*in statu nascendi*) [w:] Ewolucja postępowania..., pod red. H. Doleckiego, K. Flagi-Gieruszyńskiej, *op. cit.*, s. 15 i n.

<sup>18</sup> K. Józefowicz, R. Małecki, *op. cit.*, s. 196.

nych, występujących w obrocie powszechnym<sup>19</sup>. W tej sytuacji objęcie tych spraw regulacją projektowanego art. 394<sup>1</sup> § 1<sup>1</sup> KPC jest sprzeczne z istotą postępowania uproszczonego (szybkiego dla prostych spraw), skutkuje przedłużeniem tego postępowania. Nie budzi żadnych wątpliwości, że, co do zasady, ponowne rozpoznanie sprawy uproszczonej, nawet po uchyleniu wyroku sądu I instancji, nastąpi szybciej niż kontrola takiego orzeczenia uchylającego przez SN. Paradoksem wskazanego rozwiązania nowelizacji jest to, że do SN trafić mają po nowelizacji sprawy z założenia nieskomplikowane, od których rozpoznawania zasadniczo ten Sąd jest ustawowo wyłączony, a nadal nie będą podlegały kontroli orzeczenia rozpoznawane w składach trzyosobowych (o ile nie mieszczą się w dopuszczalnych ustawowo granicach zaskarżenia skargą kasacyjną), w których doszło do zmiany wyroku sądu I instancji. Wydaje się rodzić to nieuzasadnione niczym dysproporcje w równym traktowaniu stron wszystkich postępowań. Moim zdaniem, nie może stanowić wystarczającego uzasadnienia dla takiej praktyki argument zawarty w uzasadnieniu ProjZmKPCU1 o nadużywaniu instytucji uchylenia wyroku sądu I instancji wraz z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania<sup>20</sup>. Owszem, nieprawidłowe uchylene wyroku sądu I instancji prowadzi do przedłużenia postępowania. Jednak zmiana wyroku przez sąd odwoławczy kończy postępowanie sądowe, a stronie przegrywającej spór zamyka drogę do kontroli orzeczenia przy wykorzystaniu zwyczajnych środków zaskarżenia. Można postawić pytanie, co jest bardziej dolegliwe dla strony, czyj interes jest istotniejszy – państwa, które chce wyeliminować określony fragment ewentualnie wadliwej praktyki orzeczniczej, czy interes stron postępowania, które zwróciły się do sądu o wymierzenie sprawiedliwości? Dlaczego więc kontroli poddawać tylko określone rozstrzygnięcie sądu II instancji, a nie wszystkie rozstrzygnięcia w określonych rodzajach spraw?

Nie może ująć uwadze inna zasadnicza kwestia o charakterze systemowym. Ustawodawca przewidział dla spraw uproszczonych skład jednoosobo-

---

<sup>19</sup> Zob. np. *P. Pogonowski*, Komentarz do art. 505<sup>1</sup> Kodeksu postępowania cywilnego (Dz.U.64.43.296) [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom II. Artykuły 367–505*<sup>37</sup>, pod red. *H. Doleckiego, T. Wiśniewskiego*, Lex/el 2010.

<sup>20</sup> Uzasadnienie ProjZmKPCU1, pkt VI.1.

wy także w instancji odwoławczej, tymczasem SN zażalenia w tych sprawach uproszczonych będzie rozpoznawał w składzie trzech sędziów (art. 398<sup>10</sup> w zw. z art. 394<sup>1</sup> § 3 KPC)<sup>21</sup>. Pozostaje to w oczywistej sprzeczności z ideą przyspieszenia i uproszczenia postępowań w sprawach drobnych<sup>22</sup>, a także zmniejszenia zaangażowania organów wymiaru sprawiedliwości w rozstrzyganie spraw bagatelnych<sup>23</sup>. Jeżeli jednak przyjąć założenie, że ustawodawca zamierza zmienić podejście do tych spraw najdrobniejszych i w ten sposób podkreślić ich znaczenie dla funkcjonowania społeczeństwa, to odnosząc się do argumentu zawartego w poprzednim akapicie, należy zauważyć, że niezasadne jest pozostawienie – poza tak wszechstronną kontrolą – orzeczeń zmieniających wyrok I instancji (przy składach jednoosobowych w instancji odwoławczej). Na marginesie warto zauważyć, że w przypadku gdy orzeczenie sądu odwoławczego zawierać będzie bardziej skomplikowane rozstrzygnięcie, np. częściowe oddalenie apelacji (lub zmiana wyroku) oraz częściowe uchylenie zaskarżonego wyroku wraz z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania, zaskarżeniu zażaleniem będzie podlegać tylko część orzeczenia, i to niezależnie od tego, w jakich proporcjach wartościowych pozostają do siebie obie części wyroku (część uchylona może obejmować znikomy ułamek całego roszczenia).

Wprowadzenie proponowanego rozwiązania zaburza, moim zdaniem, spójność systemu w zakresie dostępu stron do SN, wprowadzając trójinstancyjność tylko dla specjalnej grupy orzeczeń (*vide*: art. 363 § 1 KPC), przy

---

<sup>21</sup> Skład SN w sprawach zażaleniowych nie budzi wątpliwości, pomimo regulacji zawartej w art. 398<sup>10</sup> zd. 2 KPC; zob. np. T. Wiśniewski, Komentarz do art. 398<sup>10</sup> Kodeksu postępowania cywilnego (Dz.U.64.43.296) [w:] Kodeks..., Tom II, pod red. H. Doleckiego, T. Wiśniewskiego, *op. cit.*; M. Uliasz, *op. cit.*, s. 531.

<sup>22</sup> Zob. np. S. Cieslak, Postępowania przyspieszone w procesie cywilnym. Zarys postępowania nakazowego, upominawczego i uproszczonego, Warszawa 2004, s. 73 i n., gdzie autor omawia odrębności mające na celu usprawnienia postępowania cywilnego. Podobnie M. Manowska, Postępowania odrębne w procesie cywilnym, Warszawa 2010, s. 303 i n., s. 316 i n.; zob. też T. Ereciński, Postępowania odrębne *de lege lata* i *de lege ferenda* [w:] Ewolucja postępowania..., pod red. H. Doleckiego, K. Flagi-Gieruszyńskiej, *op. cit.*, s. 8–11.

<sup>23</sup> Jak zauważa T. Zembrzusi, Skarga kasacyjna. Dostępność w postępowaniu cywilnym, Warszawa 2009, s. 67, ustawodawca powinien „dążyć do uwolnienia sądu kasacyjnego od rozpoznawania spraw prostych i typowych, których rozstrzygnięcie nie wnosi nic nowego i twórczego”.

jednoczesnym wprowadzeniu instancji poziomej w art. 394<sup>2</sup> § 1 KPC dla innych orzeczeń (o czym niżej). W tym miejscu należy jedynie zaznaczyć, że w doktrynie podkreśla się, iż „zażalenie do Sądu Najwyższego nie jest jakimś szczególnym rodzajem środka odwoławczego, odmiennym od zażalenia kierowanego do sądu drugiej instancji. Celem odnośnej regulacji jest kontrola o charakterze instancyjnym określonych postanowień sądu drugiej instancji”<sup>24</sup>. Stąd teza o trójinstancyjności postępowania wydaje się jak najbardziej uzasadniona. Usytuowanie zażalenia w art. 394<sup>1</sup> KPC wkomponowuje to rozwiązanie między postanowienia zamykające drogę do nadzwyczajnego środka odwoławczego – skargi do SN (kasacyjnej lub o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia) i postanowienia sądu II instancji kończące postępowanie w sprawie. Tymczasem to orzeczenie nie kończy postępowania, nie zamyka drogi do skargi, wręcz przeciwnie otwiera drogę do dalszego procesowania (brak wskazanego wyżej definitywnego charakteru). To dodatkowo podkreśla zaburzenie spójności systemu.

Istnieje ryzyko braku precyzyjnego określenia granicy formalnego i merytorycznego rozpoznawania sprawy. W uzasadnieniu ProjZmKPCU1 wskazano, że „wybór zażalenia jako środka inicjującego kontrolę ze strony Sądu Najwyższego motywowany jest przez wzgląd na charakter kontrolowanego orzeczenia, jak również pożądaną szybkość kontroli”<sup>25</sup>. Nie można jednak jednoznacznie przyjąć, że rozpoznanie tego zażalenia ograniczać będzie się do kwestii formalnych. Brak przepisu, który wyłączałby zastosowanie art. 386 § 6 KPC odnośnie do wskazań co do dalszego postępowania wyrażonych w uzasadnieniu orzeczenia. W konsekwencji, wydaje się, doprowadzi to w wielu przypadkach do merytorycznego rozpoznania sprawy przez SN. Na przykład w sytuacji, gdy sąd odwoławczy nie uwzględnił zarzutu przedawnienia, a co za tym idzie, uznał, że nie doszło przed sądem I instancji do rozpoznania istoty sprawy, przy rozpoznawaniu sprawy zażaleniowej SN zmuszony będzie, moim zdaniem, badać zarzut materialnoprawny, a w przypadku złożenia później w danej sprawie skargi kasacyjnej SN byłby związany

<sup>24</sup> T. Wiśniewski, Komentarz do art. 394<sup>1</sup> Kodeksu postępowania cywilnego (Dz.U.64.43.296) [w:] Kodeks... T. II, pod red. H. Doleckiego, T. Wiśniewskiego, *op. cit.*, Lex/el 2010.

<sup>25</sup> Uzasadnienie ProjZmKPCU1, pkt VI.1.

rozstrzygnięciem wydanym w sprawie zażaleniowej (z założenia w tej sytuacji formalnej). Jeszcze ciekawiej ta kwestia rysuje się w sprawach rejestrowych. Należy zauważyć, że w postępowaniu w sprawach rejestrowych dopuszczalność skargi kasacyjnej jest *de facto* kwestią marginalną, albowiem przysługuje ona jedynie od postanowień sądu II instancji w przedmiocie wpisu lub wykreślenia z rejestru podmiotu podlegającego rejestracji (art. 519<sup>1</sup> § 3 KPC). W odniesieniu do ogółu spraw rejestrowych takie sprawy nie stanowią nawet promila ich liczby. W pozostałych sprawach postępowanie kończy się w sądzie okręgowym jako organie II instancji. Wprowadzenie proponowanej regulacji art. 394<sup>1</sup> § 1<sup>1</sup> KPC w zw. z art. 13 § 2 KPC otworzy tymczasem w tych sprawach powszechnie drogę do SN. Wynika to z konstrukcji art. 694<sup>7</sup> zd. 1 KPC, który stanowi, że w razie uwzględnienia środka odwoławczego od orzeczenia wydanego w postępowaniu rejestrowym, dotyczącego wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego, sąd II instancji uchyla zaskarżone orzeczenie i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania sądowi rejestrowemu. Sąd II instancji nie ma możliwości wydania reformatoryjnego orzeczenia o zmianie orzeczenia sądu rejestrowego. W przypadku podstaw do zmiany orzeczenia sąd i tak zmuszony jest uchylić zaskarżone postanowienie sądu I instancji, wskazując na merytoryczne argumenty niezasadności orzeczenia sądu rejestrowego. W takiej sytuacji SN przy rozpoznaniu zażalenia zmuszony będzie także ocenić merytorycznie stanowisko sądu odwoławczego<sup>26</sup>.

Dlatego też słuszne wydaje się zastrzeżenie Zespołu Prawa Cywilnego Procesowego w opracowaniu przygotowanym na Kongres Prawników Wielkopolskich<sup>27</sup>, gdzie zwrócono uwagę na zaburzenie czytelnego podziału środków odwoławczych na apelacje i zażalenia, w którym te ostatnie dotyczą tylko orzeczeń formalnych, a nie merytorycznych. Warto zauważyć, że art. 173 ustawy z 30.8.2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi<sup>28</sup> od wyroków wydanych przez wojewódzki sąd administracyjny (także uchylających zaskarżoną decyzję) przewiduje skargę kasacyjną do NSA.

<sup>26</sup> W tej sytuacji należy się spodziewać traktowania przez uczestników tego postępowania zażalenia do SN właśnie jako prawa do III merytorycznej instancji.

<sup>27</sup> K. Józefowicz, R. Matecki, *op. cit.*, s. 196.

<sup>28</sup> Dz.U. Nr 153, poz. 1270 ze zm.

Rozwiązaniem tych problemów praktycznych i teoretycznych wydaje się przyjęcie jako środka zaskarżenia wyroku sądu II instancji uchylającego wyrok i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania – skargi kasacyjnej. Wybór tego środka pozwoli na automatyczne zlikwidowanie podstawowych problemów teoretyczno-systemowych. Odpadnie bowiem zarzut zaburzenia podziału środków odwoławczych na te powiązane z merytorycznymi rozstrzygnięciami i pozostałe (formalne) zaskarżalne zażaleniem. Wyeliminowana zostanie kwestia trójinstancyjności (pojmowanej tradycyjnie<sup>29</sup>) wybranych postępowań, gdyż skarga kasacyjna jako nadzwyczajny środek zaskarżenia odnosi się do orzeczeń prawomocnych.

Takie rozwiązanie będzie też komponować się z pozycją SN oraz układem systemowym (szczególnie po wprowadzeniu tzw. instancji poziomej) środków zaskarżenia. Słusznie bowiem podkreśla się w doktrynie<sup>30</sup> i judykaturze<sup>31</sup>, że SN jako sąd kasacyjny nie jest sądem III instancji. Rolą SN jest przede wszystkim zapewnienie w ramach nadzoru zgodności z prawem oraz jednolitości orzecznictwa sądów (art. 1 ust. 1 lit. a) ustawy z 23.11.2002 r. o Sądzie Najwyższym<sup>32</sup>). Temu zadaniu w postępowaniu cywilnym ma służyć skarga kasacyjna, której istnienie uzasadniane jest interesem państwa dla ujednolicenia wykładni i jednolitego stosowania prawa<sup>33</sup>. Dopuszczalność skargi kasacyjnej jest podyktowana ideą ochrony interesu publicznego<sup>34</sup>, stąd niezbędne jest ograniczenie dostępu do SN<sup>35</sup>. Sąd Najwyższy rozpoznaje bowiem nie „sprawę”, lecz „skargę kasacyjną”<sup>36</sup>. Wprowadzenie powszech-

---

<sup>29</sup> Jako układ hierarchiczny organów państwa, rozpoznających tę samą sprawę, zob. uwagi poczynione niżej przy omówieniu zmiany art. 394<sup>2</sup> KPC.

<sup>30</sup> A. Góra-Błaszczkowska, *op. cit.*, s. 235.

<sup>31</sup> Postanowienie SN z 10.4.2008 r., III UK 6/08, niepubl.

<sup>32</sup> Dz.U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.

<sup>33</sup> A. Góra-Błaszczkowska, *op. cit.*, s. 235; zob. też np. T. Zembrzusi, *Ewolucja charakteru skargi kasacyjnej w polskim postępowaniu cywilnym [w:] Ewolucja postępowania...*, pod red. H. Doleckiego, K. Flagi-Gieruszyńskiej, *op. cit.*, s. 329 i n.

<sup>34</sup> T. Zembrzusi, *Skarga...*, *op. cit.*, s. 26.

<sup>35</sup> *Ibidem*, s. 67–70; P. Pogonowski, *Realizacja...*, *op. cit.*, s. 133 i n.

<sup>36</sup> K. Kołakowski, *Środki odwoławcze po nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego z 2000 r.*, Warszawa 2000, s. 17; zob. też np. T. Ereciński, *Ograniczenia w dostępności do kasacji w sprawach cywilnych [w:] Prace z prawa prywatnego. Księga pamiątkowa ku czci Sędziego Janusza Pietrzykowskiego*, pod red. Z. Banaszczyka, Warszawa 2000, s. 73 i n.

nego i nieograniczonego przedmiotowo (wartością przedmiotu zaskarżenia, rodzajem spraw itp.) zażalenia na wyrok sądu II instancji tylko z powodu ewentualnego nadużywania w wyborze określonego rodzaju rozstrzygnięcia, przeczy idei nadzwyczajnej kontroli orzeczeń drugoinstancyjnych. Natomiast wybór skargi kasacyjnej w takiej sytuacji podkreśliłby wyjątkowość zaskarżenia wyroku sądu odwoławczego, a jednocześnie komponowałby się z argumentami przedstawionymi w uzasadnieniu ProjZmKPCU1. Wskazywałby bowiem na przewagę interesu publicznego nad interesem prywatnym stron wszystkich postępowań (także zakończonych w II instancji w inny sposób niż przez uchylene wyroku sądu I instancji wraz z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania), jednocześnie podkreślając wyjątkowy charakter kontroli (interwencji) SN.

Gdyby jednocześnie wkomponowano tę skargę w ramy określone regulacją art. 398<sup>2</sup> KPC, która przecież wobec proponowanej likwidacji postępowania odrębnego w sprawach gospodarczych obejmie szereg dodatkowych spraw gospodarczych o wartości zaskarżenia przekraczających 50 000 zł (w miejsce aktualnie obowiązującej granicy 75 000 zł) oraz art. 519<sup>1</sup> KPC, to uniknięto by zarzutu niespójności systemu zaskarżenia orzeczeń drugoinstancyjnych. I chociaż nadal nie można byłoby uniknąć sytuacji, w której wskutek skorzystania z prawa do zaskarżenia orzeczenia II instancji strona doprowadziłaby do przedłużenia postępowania (choćaby w przypadku oddalenia skargi przez SN)<sup>37</sup>, to łatwiej byłoby uniknąć zarzutu, że wyróżniono tylko pewną grupę orzeczeń (spraw), które statystycznie są co prawda najgorzej oceniane, ale dla stron wcale nie stanowią najgorszego rozstrzygnięcia, gdyż nie zamykają definitywnie drogi do osiągnięcia satysfakcjonującego je rozstrzygnięcia.

Następna proponowana zmiana od strony praktycznej nie budzi zastrzeżeń. Wątpliwości mogą się pojawić w warstwie teoretycznej. Komisja Kodyfikacyjna proponuje następującą redakcję art. 394<sup>2</sup> KPC: „§ 1. Na postanowienia sądu drugiej instancji, których przedmiotem jest zwrot kosztów procesu,

<sup>37</sup> Słusznie podkreśla się w doktrynie, że między prawem do zaskarżania decyzji procesowych a przewlekłością postępowania istnieje ścisła zależność, zob. np. *P. Grzegorzczuk*, Glosa do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 27.3.2007 r. (SK 3/05), PS Nr 11–12/2007, s. 203.



skazanie świadka, biegłego, strony i osoby trzeciej na grzywnę, zarządzenie przymusowego sprowadzenia i aresztowania świadka, odmowa zwolnienia świadka i biegłego od grzywny i świadka od przymusowego sprowadzenia, przysługuje zażalenie do innego składu tego sądu, z wyjątkiem postanowień wydanych w wyniku rozpoznania zażalenia na postanowienie sądu pierwszej instancji. § 2. W postępowaniu toczącym się na skutek zażalenia, o którym mowa w § 1, przepisy art. 394 § 2 i 3, art. 395 § 1, art. 396 i art. 397 § 1, 1<sup>1</sup> i § 2 zd. pierwsze stosuje się odpowiednio”.

Zespół Prawa Cywilnego SSP „Iustitia” ocenia proponowaną zmianę pozytywnie. Wątpliwości może jednak budzić to rozwiązanie w kontekście orzecznictwa TK oraz regulacji art. 176 ust. 1 Konstytucji RP pojmowanej tradycyjnie – instancyjności postępowania (jako instancji wyższej formalnie – sądu wyższego stopnia – szczebla, rzędu itp.). Należy bowiem zauważyć, że w układzie sądownictwa powszechnego w odniesieniu do sądu okręgowego funkcjonuje sąd przełożony – sąd apelacyjny, zaś w odniesieniu do tego drugiego – Sąd Najwyższy, który usytuowany jest już jednak poza strukturą sądownictwa powszechnego. Tworzenie możliwości odwołania się (zażaleniem) do sądu apelacyjnego od postanowienia drugoinstancyjnego sądu okręgowego, skutkowałoby jednak totalnym zaburzeniem modelu dwuinstancyjnego postępowania cywilnego, a także zagmatwaniem procedury. Wydaje się, że przyjęcie tzw. instancji poziomej, chociaż sama nazwa brzmi trochę jak oksymoron, jest krokiem we właściwym kierunku. Oczywiście należy dostrzec, że potocznie „instancja” rozumiana jest w języku polskim jako „każdy z kolejnych stopni w hierarchii władz, w systemie podległych sobie instytucji (państwowych, sądowych, administracyjnych), organizacji itp.”<sup>38</sup>. W nowym „Słowniku języka polskiego”<sup>39</sup> wskazuje się wprost, że: „Sąd jakiejś instancji to sąd zajmujący określone miejsce w hierarchii sądów”. Także w doktrynie podkreśla się konieczność wystąpienia co najmniej dwóch nierównorzędnych szczebli w hierarchii, by można było mówić

<sup>38</sup> Słownik języka polskiego. Tom pierwszy. A–K, pod red. M. Szymczaka, Warszawa 1984, s. 794; Słownik wyrazów obcych, pod red. J. Tokarskiego, Warszawa 1977, s. 308.

<sup>39</sup> Słownik języka polskiego. Tom drugi. Gas–Młó, pod red. M. Bańko, Warszawa 2007, s. 131.

o instancyjności postępowania<sup>40</sup>. Jeżeli na to nałożyć pogląd, że: „ponowne badanie sprawy przez organ bardziej doświadczony daje większe gwarancje prawidłowych wyników, zapewnia pełniejszą realizację prawa do sądu – prawa do właściwego rozstrzygnięcia”<sup>41</sup>, to zażalenie poziome w ramach sądownictwa powszechnego może wywoływać *prima facie* pewną konsternację. Wydaje się ona jednak nieuzasadniona. Nie wchodząc w szczegóły, należy zauważyć, że samo pojęcie „instancyjności” w doktrynie, jak i orzecznictwie rodzi problemy interpretacyjne<sup>42</sup>. W tej sytuacji należy stwierdzić, że słusznie dostrzeżono potrzebę możliwości zaskarżenia incydentalnych postanowień drugoinstancyjnych<sup>43</sup>, tym bardziej, że TK konsekwentnie kwestionuje zgodność z Konstytucją kolejnych rozwiązań proceduralnych, które

<sup>40</sup> M. Michalska-Marciniak, Czy zażalenie przysługuje na postanowienie sądu drugiej instancji w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności?, PPC Nr 1/2010, s. 92.

<sup>41</sup> P. Pogonowski, Dopuszczalność zażalenia w postępowaniu upadłościowym, PPH Nr 12/2005, s. 57–58.

<sup>42</sup> Szczegółowe omówienie tego zagadnienia przedstawia T. Wiśniewski, Problematyka instancyjności postępowania sądowego w sprawach cywilnych [w:] *Ars et Usus*. Księga pamiątkowa ku czci Sędziego Stanisława Rudnickiego, Warszawa 2005, s. 289 i n. Zob. także przykładowo J. Jakubecki, Kilka uwag o instancyjności postępowania cywilnego na tle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego [w:] *Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego a Kodeks postępowania cywilnego*. Materiały Ogólnopolskiego Zjazdu Katedr i Zakładów Postępowania Cywilnego. Serock k. Warszawy 24–26 września 2009 r., pod red. T. Erecińskiego, K. Weitza, Warszawa 2010, s. 81 i n.; M. Michalska-Marciniak, Czy zażalenie..., *op. cit.*, s. 90 i n.; M. Michalska, Prawo do zaskarżenia orzeczenia w postępowaniu cywilnym (uwagi na tle art. 78 i 176 ust. 1 Konstytucji RP) [w:] *Współczesne przemiany postępowania cywilnego*, pod red. P. Pogonowskiego, P. Ciocha, E. Gapskiej, J. Nowińskiej, Warszawa 2010, s. 175 i n.; T. Zembrzusi, Zaskarżanie orzeczeń incydentalnych wydanych po raz pierwszy w tok instancji (uwagi na tle wyroku Trybunału Konstytucyjnego), PS Nr 9/2007, s. 18 i n.; P. Grzegorzczak, *op. cit.*, s. 190 i n.; F. Zedler, Zagadnienia instancyjności postępowania cywilnego [w:] *Prace z prawa prywatnego*. Księga pamiątkowa ku czci Sędziego Janusza Pietrzykowskiego, pod red. Z. Banaszczyka, Warszawa 2000, s. 377 i n.; wyrok TK z 27.3.2007 r., SK 3/05, OTK-A Nr 3/2007, poz. 32; wyrok TK z 1.2.2005 r., SK 62/03, OTK-A Nr 2/2005, poz. 11; wyrok TK z 11.3.2003 r., SK 8/02, OTK-A Nr 3/2003, poz. 20; wyrok TK z 12.9.2006 r., SK 21/05, OTK-A Nr 8/2006, poz. 103; uchwała SN z 8.6.1988 r., III CZP 16/88, OSNC Nr 1/1989, poz. 6.

<sup>43</sup> Pozostaje jedynie pytanie, czy katalog wskazany w art. 394<sup>2</sup> § 1 KPC nie jest zbyt wąski?

uniemożliwiają zaskarżenie takich postanowień<sup>44</sup>. Zasadnie też podkreślono w uzasadnieniu ProjZmKPCU1, że „nie są to sprawy, które wymagałyby angażowania autorytetu Sądu Najwyższego”<sup>45</sup>. Potrzebę wprowadzenia instancji poziomej dostrzeżono też w doktrynie jako rozwiązanie, w pewnym zakresie, problemu niekonstytucyjności (w ujęciu Trybunału Konstytucyjnego) orzeczeń sądowych zapadających przy okazji rozpoznawania spraw przez sądy odwoławcze<sup>46</sup>. Wskazywano jednocześnie, że taka możliwość powinna dotyczyć niektórych tylko orzeczeń sądu II instancji, a mianowicie tych, które w sposób dotkliwy ingerują w prawa stron<sup>47</sup>. Proponowane rozwiązanie stanowi pewne remedium na postulat zaskarżania wszelkich orzeczeń incydentalnych. Poziome zażalenie pozwala bowiem uniknąć sytuacji przenoszenia spraw nieistotnych na wyższy poziom w strukturze sądów, która to struktura także nie jest nieograniczona. Tymczasem, jak słusznie zauważono, przy kolejnym rozpoznawaniu spraw incydentalnych mogą się pojawiać inne kwestie wypadkowe rozstrzygane po raz pierwszy<sup>48</sup>, to z kolei prowadziłyby w skrajnych przypadkach *ad absurdum*, tj. do stworzenia nieograniczonej pionowo struktury odwoławczej. W tej sytuacji wprowadzenie zażalenia poziomego należy ocenić pozytywnie.

Ustawą z 22.7.2010 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze<sup>49</sup> z dniem 25.9.2010 r. zmieniono już treść art. 398<sup>2</sup> § 1 KPC. W zdaniu drugim wskazanego przepisu dodano, że: „skarga kasacyjna przysługuje niezależnie od wartości przedmiotu zaskarżenia także w sprawach o odszkodowanie z tytułu szkody wyrządzonej przez wydanie prawomocnego orzeczenia niezgodnego z prawem”. Wobec okoliczności wyjścia tej regulacji z fazy projektu, krótko jedynie należy zauważyć, że dodanie ostatniego zdania

<sup>44</sup> Zob. np. wyrok TK z 2.6.2010 r. (SK 38/09, Dz.U. z 2010 r. Nr 109, poz. 724) odnośnie do postanowienia sądu II instancji oddalającego wniosek o wyłączenie sędziego złożony w postępowaniu przed sądem II instancji.

<sup>45</sup> Uzasadnienie ProjZmKPCU1, pkt VI.2.

<sup>46</sup> Zob. np. P. Grzegorzcyk, *op. cit.*, s. 197–198.

<sup>47</sup> *Ibidem*, s. 197.

<sup>48</sup> *Ibidem*, s. 196. Tam też wywody odnoszące się do pojęcia rozstrzygnięć „materialnie pierwszych”.

<sup>49</sup> Dz.U. Nr 155, poz. 1037.

w § 1 skutkuje wyodrębnieniem kolejnej kategorii spraw, odnośnie do której przy możliwości wniesienia skargi kasacyjnej nie ma zastosowania wartość przedmiotu zaskarżenia. Ponieważ jest to kategoria kolejna (*vide*: zdanie poprzednie we wskazanym paragrafie), nie stanowi to szczególnego wyłomu systemowego. Pytanie więc należałoby odnieść do kwestii zasadności objęcia akurat tej kategorii skargą kasacyjną bez ograniczenia wartościowego. Oczywiście jest dla autora, że takowej przesłanki nie może stanowić tylko interes Skarbu Państwa, który na gruncie postępowania cywilnego oraz prawa cywilnego materialnego nie powinien być traktowany w sposób szczególny.

Natomiast mając na uwadze doniosłość orzeczenia w sprawie o odškodowanie z tytułu wyrządzenia szkody przez wydanie prawomocnego orzeczenia niezgodnego z prawem, jest to rozszerzenie skargi uzasadnione. Postępowanie to stanowić będzie bowiem pochodną przyznania się Państwa do błędu popełnionego przez organ, który jest uprawniony do oceny błędów innych podmiotów, a jego ocena powinna być pozbawiona uchybień. W tej sytuacji wprowadzenie specjalnego środka odwoławczego nie tylko nie razi, ale stanowi naturalną konsekwencję ustalonych priorytetów.

Jak zasygnalizowano w części wstępnej niniejszego opracowania przedmiotem rozważań przy okazji proponowanej nowelizacji KPC były też kwestie ewentualnego wprowadzenia innych zmian w tym akcie prawnym. Przy czym poniższe uwagi dotyczą tylko środków zaskarżenia. Wydaje się, że przedstawione poniżej uwagi po ewentualnym uwzględnieniu mogłyby przyczynić się do poprawy efektywności rozstrzygnięcia spraw w postępowaniu drugoinstancyjnym.

W pierwszej kolejności należałoby poszerzyć zakres spraw, w których zażalenie rozpoznawane byłoby w składzie jednoosobowym. Na niedoskonałości w tym zakresie wskazuje Zespół Prawa Cywilnego Procesowego w uwagach przygotowanych na Kongres Prawników Wielkopolskich<sup>50</sup>, podkreślając m.in. kwestię nieobjęcia aktualnie regulacją art. 397 § 2 zd. 2 KPC odmowy zwolnienia od grzywny przy ujęciu samego skazania na grzywnę. Wydaje się jednak, że wskazany katalog mógłby przede wszystkim zostać rozszerzony np. o zażalenie na postanowienia o odrzuceniu zażalenia na

<sup>50</sup> K. Józefowicz, M. Małecki, *op. cit.*, s. 196.

postanowienia w sprawach objętych katalogiem zawartym w art. 397 § 2 zd. 2 KPC. Ponadto można wskazać kilka wпадkowych kwestii, co do których rozstrzygnięcie w składzie jednoosobowym nie stanowiłoby nadmiernej ingerencji w prawa stron, np. kwestia przyznania wynagrodzenia biegłemu, tłumaczowi przysięgłemu, stwierdzenia niewłaściwości i przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi.

Kolejnym elementem ewidentnie przyspieszającym postępowanie byłaby rezygnacja z uzasadniania z urzędu orzeczeń oddalających zażalenie lub zmieniających postanowienie. Należy zauważyć, że wyroki oddalające apelację, zgodnie z art. 387 § 1 KPC, nie są z urzędu uzasadniane. Brak jest więc aktualnie podstaw, by utrzymywać taki wymóg odnośnie do rozstrzygnięć w kwestiach incydentalnych, a już szczególnie w przypadku zażaleń rozpoznawanych jednoosobowo, skoro według ustawodawcy nie są to sprawy na tyle prawnie doniosłe, by konieczne było zajmowanie się nimi przez trzech sędziów. Jeszcze dalej idącym rozwiązaniem, bez wątplenia skutecznym w zakresie ekonomiki procesowej, byłoby wprowadzenie w przepisach ogólnych dotyczących apelacji rozwiązania analogicznego do art. 505<sup>13</sup> KPC<sup>51</sup>, należy uwzględnić bowiem chociażby regulację art. 157 § 1 KPC<sup>52</sup>, która formalnie jest już elementem systemu prawnego.

Niezależnie od powyższego uzasadnione wydaje się wprowadzenie odnośnie do nieważności postępowania w zakresie nienależytego umocowania pełnomocnika oraz art. 379 pkt 5 KPC, jako zasady uwzględniania tych przesłanek tylko na zarzut strony. Skoro strona nie twierdzi, by była nienależycie reprezentowana lub nie podnosi, że pozbawiono jej prawa do obrony, to

---

<sup>51</sup> „§ 1. Sąd drugiej instancji uzasadnia z urzędu jedynie wyrok uchylający zaskarżony wyrok i przekazujący sprawę sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Uzasadnienie wyroku sporządza się także na wniosek strony zgłoszony w terminie tygodniowym od dnia jego ogłoszenia lub doręczenia wyroku stronie, jeżeli nie był ogłoszony. § 2. Jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. § 3. Przepis § 1 ma odpowiednie zastosowanie w postępowaniu toczącym się na skutek zażalenia”.

<sup>52</sup> „Z przebiegu posiedzenia jawnego protokół sporządza protokół. Protokół sporządza się, utrwalając przebieg posiedzenia za pomocą urządzenia rejestrującego dźwięk albo obraz i dźwięk oraz pisemnie, pod kierunkiem przewodniczącego, zgodnie z art. 158 § 1”.

mając na uwadze kontradiktoryjność postępowania cywilnego nie wydaje się zasadne analizowanie tej kwestii przez sąd odwoławczy z urzędu<sup>53</sup>.

W zakresie konstrukcji pełnomocnictwa warto natomiast rozszerzyć wprost w kodeksie zakres pełnomocnictwa procesowego na sprawy kasacyjne oraz sprawy o stwierdzenie niezgodności z prawem przed SN.

Wreszcie *last but not least* należy zaproponować znowelizowanie rozwiązań prawnych w zakresie postępowania uproszczonego. W pierwszej kolejności należy postulować uchylenie art. 505<sup>11</sup> KPC, który zamiast przyspieszyć przedłuża postępowanie. Ograniczenie zawarte w § 1 tego przepisu uniemożliwia sprawne i skuteczne postępowanie. Jeżeli bowiem zaistnieje potrzeba przeprowadzenia dowodu osobowego, niezasadnie pominiętego przez sąd I instancji, co zostanie wytknięte skutecznie w apelacji, to brak jest racjonalnych podstaw, by w tym z natury mniej skomplikowanym i szybszym postępowaniu<sup>54</sup> istniała konieczność uchylenia wyroku sądu I instancji celem ponownego rozpoznania sprawy<sup>55</sup>. Łatwiej jest przecież przeprowadzić ten dowód przed sądem odwoławczym niż niepotrzebnie przedłużać postępowanie, zwracając sprawę do sądu rejonowego. W tym duchu można również wносить o dopuszczenie możliwości zmiany rodzaju postępowania przez sąd II instancji w postępowaniu przed tym sądem (art. 505<sup>12</sup> § 3 KPC dotyczy tylko uchylenia wyroku sądu rejonowego), co także otwierałoby drogę do rozpoznania sprawy przez sąd odwoławczy *ab novo*.

Przedstawione wyżej uwagi pozwalają stwierdzić, że proponowane przez KKPC zmiany Kodeksu postępowania cywilnego należy ocenić pozytywnie, aczkolwiek Zespół Prawa Cywilnego SSP „Iustitia” dostrzega, z jednej

---

<sup>53</sup> K. Józefowicz, M. Małecki, *op. cit.*, s. 193, proponują zmianę w art. 386 § 2 KPC poprzez dodanie po słowach „przekazuje sprawę sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania” zdania: „Przepisu tego nie stosuje się w sytuacji, o której mowa w art. 379 pkt 4 i 5 KPC, jeżeli uchybienie nie mogło mieć wpływu na wynik sprawy”. Wydaje się, że nieuzasadnione jest wartościowanie naruszeń w zakresie składu orzekającego na gorsze i lepsze. Stąd rozpoznanie sprawy w składzie niewłaściwym zawsze może mieć wpływ na wynik sprawy.

<sup>54</sup> Zob. T. Ereciński, *Postępowania odrębne...*, *op. cit.*, s. 8–11.

<sup>55</sup> S. Cieslak, *op. cit.*, s. 94, wskazuje, że efektem odmiennego (od ogólnych zasad) ukształtowania postępowania drugoinstancyjnego jest to, że załatwienie sprawy uproszczonym będzie trwać dłużej niż w procesie zwykłym, w którym sąd odwoławczy ma prawo przeprowadzić postępowanie dowodowe w szerszym zakresie.

strony, mogące wyniknąć z niej zagrożenia, a z drugiej strony, możliwość dokonania zmian dalej idących, które przyczyniłyby się do usprawnienia postępowania. Oczywiście otwarta pozostaje kwestia ustrojowa, która została poruszona w trakcie dyskusji podczas konferencji w Katowicach, a mianowicie w jakim zakresie sąd odwoławczy powinien być sądem oceniającym postępowanie przed sądem I instancji, a w jakim kontynuatorem postępowania rozpoczętego przed tamtym sądem? Aktualnie przyjęto wariant drugi, który konsekwentnie jest wdrażany i w ramach tego systemu dokonano oceny proponowanych rozwiązań proceduralnych.

# Projektowane zmiany przepisów o postępowaniu egzekucyjnym

prof. dr hab. Feliks Zedler\*

## I. Uwagi wstępne

Przygotowany ostatnio przez KKPC przy Ministrze Sprawiedliwości ProjZmKPCU2 zawiera aż 64 zmiany w przepisach Części trzeciej KPC regulujących postępowanie egzekucyjne. Zmiany te mają różnorodny charakter.

W wielu wypadkach dokonano nowego zapisu delegacji ustawowej do wydania rozporządzeń wykonawczych, odpowiadających wymogom zawartym w art. 92 Konstytucji. Są to zapisy zawarte w projektowanych art. 783 § 2, art. 807 § 2, art. 830, 855, 863, 868, 893<sup>1</sup> § 5, art. 947 § 2, art. 1064 KPC.

ProjZmKPCU2 przewiduje też podniesienie wysokości grzywien, które mogą być nakładane przez komornika. Zmiana ta ma na celu urealnienie sankcji (projektowany art. 762, 764, art. 886 § 1 KPC), a ponadto wprowadzenie przepisu, według którego wszelkie postanowienia komornika o ukaraniu grzywną mają podlegać wykonaniu w drodze egzekucji sądowej bez zaopatrywania ich w klauzule wykonalności (projektowany art. 768<sup>1</sup> KPC).

---

\* Profesor zwyczajny Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, kierownik Katedry Postępowania Cywilnego Wydziału Prawa i Administracji UAM, członek Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego.



Obok tego, ProjZmKPCU2 przewiduje także rozszerzenie uprawnień referendarza sądowego w postępowaniu egzekucyjnym, a ponadto wprowadzenie zmian dotyczących:

- 1) uzyskiwania informacji o majątku dłużnika,
  - 2) podstaw egzekucji,
  - 3) skargi na czynności komornika,
  - 4) zbiegu egzekucji sądowej i administracyjnej,
  - 5) niektórych czynności egzekucyjnych,
  - 6) skutków prawnych zawieszenia egzekucji,
- jak również zmian w następujących sposobach egzekucji:
- 7) egzekucji z ruchomości,
  - 8) egzekucji z wynagrodzenia za pracę,
  - 9) egzekucji z rachunku bankowego,
  - 10) egzekucji z nieruchomości,
  - 11) uproszczonej egzekucji z nieruchomości,
  - 12) egzekucji ze statków morskich,
  - 13) egzekucji świadczeń niepieniężnych.

## **II. Rozszerzenie uprawnień referendarza sądowego**

ProjZmKPCU2 przewiduje rozszerzenie dotychczasowych kompetencji referendarza sądowego w postępowaniu egzekucyjnym przez przyznanie mu także uprawnień do orzekania w sprawie zbiegu egzekucji sądowej i administracyjnej (projektowany art. 773 § 1<sup>1</sup> KPC) oraz podejmowania wszelkich czynności w postępowaniu o wyjawienie majątku, z wyjątkiem stosowania środków przymusu (projektowany art. 920<sup>2</sup> KPC). Unormowano też skargę na czynności referendarza sądowego w postępowaniu egzekucyjnym. Wnie-sienie tej skargi nie spowoduje utraty mocy zaskarżonego postanowienia. Sąd orzekał będzie jako sąd II instancji (art. 767<sup>3a</sup> KPC).

## **III. Uzyskiwanie informacji o majątku dłużnika**

ProjZmKPCU2 przewiduje zasadnicze zmiany dotyczące możliwości uzyskiwania wiadomości o majątku dłużnika. Przede wszystkim eliminuje

możliwość bezpośredniego żądania takich informacji od dłużnika przez samego komornika. W tym celu przewiduje skreślenie art. 801 KPC, który dotychczas taką możliwość przewidywał. W naszym systemie prawnym komornik ma bardzo szerokie możliwości zbierania informacji o majątku dłużnika od osób trzecich. Zbieranie informacji od samego dłużnika pozo-stawione zostało sądowi w ramach wyjawienia majątku. Rozwiązanie to jest zgodne z ogólną regulacją dotyczącą kompetencji organów egzekucyjnych w sądowym postępowaniu cywilnym. Organy te nie są uprawnione do badania kwestii merytorycznych. Przekazywanie im uprawnień do żądania wyjaśnień od dłużnika w sprawach dotyczących jego majątku przekraczałoby więc ich kompetencje. Ponadto, art. 801 KPC w dotychczasowej wersji stwarzał niedopuszczalną w prawie dwutorowość do wyjawienia majątku przez dłużnika. Z jednej strony, komornik mógł uzyskiwać informacje w trybie art. 801 KPC, a z drugiej strony, można było prowadzić postępowanie o wyjawienie majątku. Uchylenie art. 801 KPC usuwa ten mankament. Usuwając możliwość żądania przez komornika wyjaśnień od dłużnika w sprawach dotyczących jego majątku, ProjZmKPCU2 jednocześnie przewiduje nową regulację dotyczącą wyjawienia majątku przez rozszerzenie podstaw do takiego wyjawienia. Według ProjZmKPCU2 wierzyciel będzie mógł żądać wyjawienia także wtedy, gdy po uzyskaniu tytułu wykonawczego dłużnik nie spełni świadczenia w terminie 14 dni od dnia wezwania do zapłaty (projektowany art. 913 § 2 KPC). Ułatwi to uzyskiwanie tą drogą informacji o majątku dłużnika.

Ponadto, ProjZmKPCU2 przewiduje zmianę art. 762 KPC. Dotychczas przepis ten upoważniał tylko komornika do uzyskiwania informacji tam wskazanych. Według ProjZmKPCU2 uprawnienie to przysługiwać będzie organowi egzekucyjnemu, a więc także sądowi jako organowi egzekucyjnemu. Podniesiono też wysokość grzywny za odmowę udzielenia informacji do 2000 zł.

#### **IV. Zmiany dotyczące podstaw egzekucji**

Poniżej przedstawiono zmiany w przepisach odnoszących się do podstaw egzekucji przewidziane przez ProjZmKPCU2.

- 1) Zmiana treści art. 776 KPC definiującego ogólnie podstawę egzekucji w sądowym postępowaniu cywilnym.

Podstawą tą tak jak dotychczas będzie tytuł wykonawczy. ProjZmKPCU2 jednak inaczej definiuje samo pojęcie tytułu wykonawczego. Według ProjZmKPCU2, tytułem tym będzie tytuł egzekucyjny zaopatrzony w klauzulę wykonalności, jeżeli ustawa nie stanowi inaczej. Takie rozwiązanie dostosowuje definicję podstaw egzekucji do aktualnego stanu prawnego, w którym w wielu wypadkach podstawą egzekucji jest sam tytuł egzekucyjny, bez potrzeby nadawania mu klauzuli wykonalności;

- 2) Nowa redakcja art. 777 § 1 pkt 4–6 oraz § 2 KPC dotyczących aktów notarialnych jako tytułów egzekucyjnych.

Zmiany te mają charakter porządkujący. Nie zmieniono istotnej treści dotychczasowych rozwiązań, lecz jedynie dokonano jaśniejszej redakcji tych przepisów. Przede wszystkim usunięto z nich słowo „warunki”, które użyto dla oznaczenia przesłanki upoważniającej wierzyciela do prowadzenia egzekucji przeciwko dłużnikowi na podstawie wymienionych w tych przepisach aktach notarialnych. Użycie tego terminu, mającego swoje ścisłe znaczenie w prawie cywilnym, nie było odpowiednie. Wprowadzało wątpliwości co do zakresu stosowania tych przepisów, a ponadto naruszało zasadę, że jeden termin powinien mieć jednakowe znaczenie tak w prawie materialnym, jak i procesowym. Dlatego też ProjZmKPCU2 zamiast terminu „warunki” proponuje użycie w tych przepisach neutralnego wyrażenia „zdarzenie”. Zmiana w art. 777 § 2 KPC ma natomiast na celu jednoznaczne przesądzenie, że poddanie się egzekucji zawsze może nastąpić osobnym aktem notarialnym. Dotychczasowy zapis sugerował, że możliwe jest to tylko w sprawach wskazanych w art. 777 § 1 pkt 5 i 6 KPC. Takie rozwiązanie nie byłoby uzasadnione żadnymi racjami.

- 3) Uchylenie w art. 777 § 1 pkt. 2 i 2<sup>1</sup> oraz § 3 KPC dotyczących ugód zawartych przed mediatorem oraz wyroków sądów polubownych i ugód zawartych przed sądem polubownym jako tytułów egzekucyjnych.

Zmiana ta związana jest z nową redakcją art. 183<sup>15</sup> i 1214 § 2 KPC, zgodnie z którą po stwierdzeniu wykonalności tak ugody zawartej przed mediatorem, jak i po stwierdzeniu wykonalności wyroku sądu polu-

bownego lub ugody przed nim zawartej, dokumenty te stają się tytułami wykonawczymi.

4) Uchylenie art. 786<sup>1</sup> KPC.

W związku z treścią art. 786 KPC istnienie tego przepisu jest zbędne.

5) Uregulowanie sposobu nadawania klauzuli wykonalności nakazowi zapłaty wydanemu w elektronicznym postępowaniu upominawczym.

Przyjęto, że w związku z charakterem tego postępowania klauzula ta będzie nadawana z urzędu (projektowany art. 782 § 2 KPC).

6) Nowa regulacja treści klauzuli wykonalności zasądzającej świadczenie w walutach obcych. Według ProjZmKPCU2 w takim wypadku sąd zobowiązywał będzie komornika do przeliczenia zasądzonego świadczenia na walutę polską według średniego kursu waluty obcej ogłoszonego przez NBP na dzień sporządzenia planu podziału sumy uzyskanej w egzekucji, a gdy planu nie sporządzono, na dzień wypłaty kwoty wierzycielowi (projektowany art. 783 § 1 KPC). Dotychczasowe rozwiązanie zobowiązujące komornika do przeliczenia według kursu z dnia poprzedzającego wypłatę należności wierzycielowi, stwarzało trudne do przewyżnienia problemy z ustaleniem planu podziału sumy uzyskanej w egzekucji w sytuacji gdy już po sporządzeniu planu podziału kurs waluty uległ zmianie. Ponadto, ProjZmKPCU2 rozszerza zakres przepisu przez objęcie nim także pozasądowych tytułów egzekucyjnych.

7) Nowa redakcja art. 791 KPC regulującego tytuły wykonawcze skuteczne *erga omnes*. Dotychczasowe brzmienie tego przepisu nasuwa wątpliwości co do jego stosowania. ProjZmKPCU2 wyraźnie przewiduje, że tytuł wykonawczy zobowiązujący do wydania nieruchomości, statku lub opróżnienia pomieszczenia upoważnia do prowadzenia egzekucji także przeciwko każdemu, kto uzyskał władanie nad tym przedmiotem po wszczęciu postępowania, którym wydano tytuł egzekucyjny. Gdy zaś tytuł wykonawczy zobowiązuje do wydania nieruchomości, statku lub do opróżnienia pomieszczenia, tytuł taki upoważnia do prowadzenia egzekucji nie tylko przeciwko dłużnikowi, lecz także przeciwko jego domownikowi, krewnym i innym osobom reprezentującym jego prawa. Powyższe rozwiązanie nie narusza praw lokatorów ani praw, które im przysługują wobec wierzyciela (projektowany art. 791 § 3 KPC). Praw

swych osoby te będą mogły dochodzić w drodze powództwa opozycyjnego, które będą mogły wytoczyć w terminie tygodnia od dokonania zajęcia. W tym czasie komornik obowiązany jest wstrzymać dokonywane czynności.

## **V. Zmiany dotyczące skargi na czynności komornika**

ProjZmKPCU2 przewiduje zmianę art. 767 § 4 i art. 767<sup>3</sup> KPC. Proponowana zmiana art. 767 § 4 KPC ma na celu usunięcie błędu, jaki znalazł się w tym przepisie, polegający na braku wyraźnego sprecyzowania, od kiedy biegnie termin do wniesienia skargi na czynności komornika w sytuacji, gdy osoba, której prawo zostało przez czynności komornika naruszone lub zagrożone, nie była obecna przy dokonaniu czynności ani też o terminie dokonania czynności nie była zawiadomiona. ProjZmKPCU2 usuwa ten mankament i przewiduje, że w takim wypadku termin ten biegnie od dnia, w którym skarżący dowiedział się o dokonaniu takiej czynności.

Zmiana art. 767<sup>3</sup> KPC ma na celu usunięcie wątpliwości, jakie powstają na tle jego obecnej redakcji co do tego, jakie orzeczenie powinien sąd wydać, gdy skargę wniesiono po terminie, a w sprawie zachodzą podstawy do podejmowania przez sąd czynności z urzędu na podstawie art. 759 § 2 KPC.

## **VI. Zmiany dotyczące zbiegu egzekucji sądowej i administracyjnej**

Przewidziane ProjZmKPCU2 zmiany regulacji zbiegu egzekucji sądowej i administracyjnej, przewidują, że w sprawach tych orzekać będzie mógł referendarz sądowy. Ponadto, w przypadku przekazania do dalszego prowadzenia egzekucji administracyjnemu organowi egzekucyjnemu, nałożono na komornika obowiązek rozliczenia kosztów egzekucji i zwrot wierzycielowi niewykorzystanych zaliczek (projektowany art. 773 § 2<sup>2</sup> KPC). Kwestia ta dotychczas nie była uregulowana.

ProjZmKPCU2 przewiduje też regulację na wypadek, gdy na podstawie jednego tytułu wykonawczego prowadzone są dwie lub więcej egzekucji z ruchomości lub praw, ale zbieg egzekucji dotyczy tylko jednej lub niektó-

rych z nich (projektowany art. 773<sup>2</sup> KPC). W takiej sytuacji może nastąpić przekazanie jednemu organowi egzekucyjnemu do dalszego prowadzenia wszystkich egzekucji, może jednak nastąpić przekazanie do łącznego prowadzenia tylko tych egzekucji, w których doszło do zbiegu. W tym drugim przypadku, gdy przekazanie ma nastąpić do dalszego prowadzenia administracyjnego organowi egzekucyjnemu, przewiduje się, że wystawienie z urzędu dalszego tytułu wykonawczego, w którym zaznaczone zostanie, że tytuł ten upoważnia do prowadzenia egzekucji przez administracyjny organ egzekucyjny. Umożliwi to zachowanie podstaw do prowadzenia przez sądowe organy egzekucyjne dalszej egzekucji z ruchomości lub praw majątkowych, w których nie doszło do zbiegu, a jednocześnie istnieć będzie podstawa do prowadzenia egzekucji przez administracyjny organ egzekucyjny.

## **VII. Zmiany dotyczące niektórych czynności egzekucyjnych**

W ProjZmKPCU2 przewidziano wskazane poniżej zmiany czynności egzekucyjnych.

### **1) Sposobu zabezpieczenia.**

Zgodnie z art. 807 KPC dotychczasowe sposoby zabezpieczenia w postępowaniu egzekucyjnym polegają na złożeniu gotówki lub książeczek oszczędnościowych. Takie rozwiązanie jest archaiczne i nie odpowiada potrzebom współczesnego obrotu finansowego. ProjZmKPCU2 modyfikuje ten przepis i rozszerza o możliwość dokonania zabezpieczenia przez wpłatę gotówki na wskazany przez komornika rachunek bankowy.

### **2) Regulacja prawna odsetek od sum złożonych na rachunek depozytowy w związku z nabyciem przedmiotu w egzekucji.**

W obecnym stanie prawnym nie jest uregulowana sytuacja prawna odsetek od sum złożonych na rachunek depozytowy sądu tytułem wpłaty na nabycie przedmiotu egzekucji. W związku z tym powstają wątpliwości, komu się one należą i kiedy mogą być one przedmiotem egzekucji. ProjZmKPCU2 usuwa te wątpliwości i przewiduje, że odsetki te wchodziły w skład sumy uzyskanej w egzekucji. Natomiast odsetki od tych kwot, liczone za okres od sporządzenia planu podziału sumy

uzyskanej w egzekucji, należeć będą dłużnikowi (projektowany art. 808 § 2 KPC).

3) Zmiana dotycząca świadków czynności egzekucyjnych.

Rygorystyczne przestrzeganie postanowień art. 812 § 1 KPC, według którego na żądanie stron postępowania egzekucyjnego przy czynnościach egzekucyjnych mogą być świadkowie tej czynności w liczbie po dwie osoby od każdej strony, w wielu wypadkach może utrudniać sprawne prowadzenie egzekucji, zwłaszcza wtedy, gdy zachodzi obiektywna potrzeba niezwłocznego dokonania czynności. Dlatego też ProjZmKPCU2 przewiduje zmianę tego przepisu przez dopuszczenie możliwości pominięcia ustanowienia świadków egzekucji, gdyby na skutek straty czasu na powołanie świadków egzekucja mogła być udaremniona.

4) Zakończenie egzekucji.

W związku z istniejącymi wątpliwościami co do sposobu orzekania o kosztach postępowania egzekucyjnego w razie jego ukończenia w inny sposób niż przez umorzenie postępowania, ProjZmKPCU2 przewiduje, że w takim wypadku komornik wydaje postanowienie, rozstrzygając również o kosztach (projektowany art. 816 KPC).

## VIII. Zmiany dotyczące skutków zawieszenia egzekucji

Zawieszenie postępowania egzekucyjnego wstrzymuje dokonywanie dalszych czynności egzekucyjnych, jednak nie uchyla dokonanego zajęcia. Skutki prawne zajęcia, pomimo zawieszenia postępowania, trwają zatem nadal, co w przypadku zajęcia wynagrodzenia za pracę albo prawa, z którym związane jest świadczenie okresowe, pociąga za sobą dotkliwe skutki dla dłużnika – pozbawia go środków utrzymania. Nie zawsze to jest słuszne, zwłaszcza wtedy, gdy wszczęcie egzekucji było bezpodstawne. Dlatego też ProjZmKPCU2 proponuje w art. 821<sup>1</sup> KPC elastyczne rozwiązanie tego problemu. Przyznaje sądowi możliwość udzielenia w czasie zawieszenia postępowania zezwolenia na pobieranie przez dłużnika, na bieżące potrzeby, określonych kwot z zajętego wynagrodzenia albo zajętego świadczenia okresowego.

## IX. Zmiany dotyczące egzekucji z ruchomości

ProjZmKPCU2 przewiduje następujące zmiany dotyczące egzekucji z ruchomości:

- 1) rozszerzenie możliwości sprzedaży ruchomości z wolnej ręki na te przypadki, gdy dłużnik wyraża na to zgodę i określi cenę zbycia, a wierzyciele prowadzący egzekucję nie sprzeciwią się temu w terminie tygodnia od daty zawiadomienia ich o zamiarze jej przeprowadzenia (projektowany art. 864<sup>1</sup> KPC). Rozwiązanie to może usprawnić egzekucję z ruchomości z uwagi na niższe koszty sprzedaży z wolnej ręki w porównaniu ze sprzedażą licytacyjną;
- 2) zamieszczenie w KPC regulacji dotyczącej rękojmi oraz licytacji. Kwestie te dotychczas zasadniczo regulowane były w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z 9.3.1968 r. w sprawie czynności komorników<sup>1</sup> – § 90, 95. Z uwagi na znaczenie tego zagadnienia nie jest to rozwiązanie prawidłowe. Dlatego ProjZmKPCU2 przewiduje unormowanie tych kwestii w KPC (projektowany art. 867<sup>1</sup>, 867<sup>2</sup> KPC). Do regulacji w drodze rozporządzenia przekazano tylko sposób i tryb prowadzenia licytacji (projektowany art. 868 KPC). Projektowane przepisy dotyczące tak rękojmi, jak i licytacji, wzorowane są na rozwiązaniach przyjętych w egzekucji z nieruchomości.

## X. Zmiany dotyczące egzekucji z wynagrodzenia za pracę

Przewidziane ProjZmKPCU2 zmiany w przepisach regulujących egzekucję z wynagrodzenia za pracę dotyczą tych sytuacji, gdy nastąpiło rozwiązanie stosunku pracy z dłużnikiem i nowy pracodawca jest znany dotychczasowemu pracodawcy. W takim wypadku dotychczasowy pracodawca obowiązany jest przesłać nowemu pracodawcy zawiadomienie komornika o zajęciu i powiadomić o tym komornika. Według projektowanych zmian, skutki zajęcia u nowego pracodawcy powstaną z chwilą doręczenia nowemu pracodawcy zawiadomienia o zajęciu, a nie jak dotychczas z chwilą powiadomienia o tym

<sup>1</sup> Dz.U. Nr 10, poz. 52 ze zm.



komornika (projektowany art. 884 § 2 KPC). Dotychczasowe rozwiązanie łączące skutki zajęcia z chwilą powiadomienia komornika o zmianie zatrudnienia dłużnika, pozostawało w sprzeczności z ogólnymi rozwiązaniami zawartymi w art. 883 § 1 KPC regulujące skutki zajęcia w egzekucji z wynagrodzenia za pracę i praktycznie rzecz biorąc nakładało na nowego pracodawcę obowiązki niezmiernie trudne do realizacji. Na nowego pracodawcę nakładano obowiązek, o którym nie był oficjalnie powiadomiony. Proponowane rozwiązanie uchyla te mankamenty.

Zmiana dotyczy też rozwiązań zawartych w art. 886 § 1 KPC. ProjZmKPCU2 podnosi wysokość grzywny za niewykonywanie obowiązków pracodawcy nie tylko wynikających ze skutków zajęcia określonych w art. 882 KPC, tak jak to jest obecnie przewidziane, lecz także gdy pracodawca ten nie wykonał innych obowiązków określonych w art. 881 § 3 i 4 KPC. Ponadto, ProjZmKPCU2 przewiduje podniesienie górnej granicy tej grzywny do kwoty 2000 zł.

## **XI. Zmiany w egzekucji z rachunku bankowego**

ProjZmKPCU2 przewiduje uregulowanie egzekucji z rachunku bankowego prowadzonego w walucie obcej. Kwestia ta dotychczas nie była unormowana. Zgodnie z projektowanym art. 889<sup>1</sup> KPC w takim wypadku bank po zajęciu rachunku obowiązany będzie przekazać komornikowi równowartość w walucie polskiej po przeliczeniu jej według kursu kupna waluty obcej, w której prowadzony jest rachunek, ogłoszony przez NBP, z dnia przekazania należności komornikowi. Przyjęcie kursu NBP jest uzasadnione znaczeniem tych kursów w obrocie finansowym, a ponadto proponowane rozwiązanie jest zbliżone do rozwiązania przyjętego w art. 783 § 1 KPC.

ProjZmKPCU2 nowelizuje też art. 893<sup>1</sup> § 1 KPC przez przeniesienie tej części tego przepisu, w którym zawarta jest delegacja ustawowa do wydania rozporządzenia wykonawczego do osobnego paragrafu (projektowany art. 893<sup>1</sup> § 5 KPC).

## **XII. Zmiany w egzekucji z innych wierzytelności**

ProjZmKPCU2 przewiduje zmianę art. 904<sup>1</sup> § 2 i 3 i art. 908 KPC. Zmiana art. 904<sup>1</sup> § 2 i 3 KPC polega na tym, że cenę wywołania, jak i cenę sprzedaży z wolnej ręki, ustala się nie w oparciu o wartość egzekwowanej wierzytelności tak jak jest obecnie, lecz na podstawie sumy zajętej wierzytelności. ProjZmKPCU2 przewiduje też, że w przypadku sprzedaży w drodze licytacji cena wywołania wynosić będzie trzy czwarte tej sumy, zaś przy sprzedaży z wolnej ręki minimalna cena sprzedaży nie może być niższa niż cztery piąte tej sumy. Rozwiązanie to powinno prowadzić do usprawnienia tego postępowania i jednocześnie zapewnić ochronę praw uczestników postępowania przez uniemożliwienie sprzedaży zajętej wierzytelności ze szkodą dla stron.

Propozycja zmian art. 908 KPC polega na ograniczeniu zakresu zastosowania tego przepisu do samego ustanowienia zarządcy lub kuratora. Z przepisu tego usunięto postanowienia dotyczące sprzedaży zajętej wierzytelności, jako zbędne z uwagi na to, że sprzedaż wierzytelności unormowana jest w innych przepisach, a ponadto dlatego, że przepis ten poprzez art. 909 KPC jest stosowany w egzekucji z innych praw majątkowych, gdzie również sprzedaż jest unormowana (por. art. 904<sup>1</sup>, 911<sup>11</sup> KPC).

## **XIII. Zmiany dotyczące egzekucji z innych wierzytelności i praw majątkowych**

Proponowane ProjZmKPCU2 zmiany dotyczą sprzedaży zajętych praw, do których stosuje się przepisy o egzekucji z innych praw majątkowych (art. 909–912 KPC). Obecna redakcja art. 911<sup>6</sup> § 3 i 4 KPC w związku z zapisem zawartym w art. 911<sup>7</sup> § 1 KPC może nasuwać wątpliwości, jaki jest zasadniczy tryb sprzedaży zajętego prawa w tym sposobie egzekucji. Artykuł 911<sup>6</sup> § 3 KPC ma bowiem kategorię brzmienie: „Sprzedaż prawa dokonuje się w drodze licytacji prowadzonej (...)”. Artykuł 911<sup>7</sup> § 1 KPC zaś zaczyna się od słów: „Jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, komornik może sprzedać zajęte prawo z wolnej ręki (...)”, co mogłoby sugerować, że pierwszeństwo ma sprzedaż licytacyjna. ProjZmKPCU2 kierując się potrzebą zapewnienia sprawnego przeprowadzenia egzekucji przyjmuje, że zasadniczym trybem

powinna być sprzedaż z wolnej ręki. Wyjątkiem od tej zasady powinna być sprzedaż w drodze licytacji. Dlatego też ProjZmKPCU2 przewiduje uchylenie art. 911<sup>6</sup> § 3 i 4 KPC i wprowadzenie w art. 911<sup>7</sup> § 4 KPC zapisu wyraźnie te kwestie regulującego.

## **XIV. Zmiany przepisów o egzekucji z nieruchomości**

ProjZmKPCU2 przewiduje następujące zmiany w przepisach o egzekucji z nieruchomości.

- 1) Nakłada na komornika obowiązek zawiadamiania sądu, przy którym komornik działa, o wszczęciu i ukończeniu egzekucji (projektowany art. 921<sup>1</sup> KPC). Wprowadzenie tej zmiany jest celowe, bowiem umożliwia podjęcie przez sąd działań nadzorczych, co wpływa na prawidłowość przebiegu egzekucji.
- 2) Nakłada na komornika obowiązek złożenia wniosku o wykreślenie w księdze wieczystej lub zbiorze dokumentów, wpisu o wszczęciu egzekucji w razie umorzenia egzekucji (projektowany art. 924 § 2 KPC). Rozwiązanie to wprowadzono w celu ochrony praw wierzycieli. W razie umorzenia egzekucji dłużnik bowiem z reguły nie jest zainteresowany wykreśleniem wpisu o wszczęciu egzekucji. Powoduje to, że w księdze wieczystej znajdują się nieaktualne wpisy, które mogą wprowadzać w błąd innych wierzycieli co do stanu prawnego nieruchomości dłużnika i przez to zniechęcać ich do wszczynania egzekucji.
- 3) Rozszerza skutki zajęcia nieruchomości przez dodanie w art. 930 nowego § 4, według którego oddanie zajętej nieruchomości w najem lub dzierżawę jest bezskuteczne wobec nabywcy nieruchomości, oraz wprowadzenie w art. 929 nowego § 1<sup>1</sup>, zgodnie z którym pobranie z góry przez dłużnika przed zajęciem czynszu najmu za czas dłuższy niż 3 miesiące, a czynszu dzierżawy za czas dłuższy niż 6 miesięcy, licząc w obu przypadkach od dnia zajęcia, nie zwalnia najemcy lub dzierżawcy od obowiązku zapłaty czynszu do rąk komornika. Celem tych przepisów jest zwiększenie efektywności egzekucji z nieruchomości, przez wykluczenie możliwości jej wynajmowania lub wydzierżawiania po dokonaniu zajęcia, co mogłoby mieć wpływ na zbycie egzekucyjne i cenę zbycia.

Proponowany zaś przepis art. 929 § 1<sup>1</sup> KPC umożliwi odzyskanie sum wpłaconych dłużnikowi przed wszczęciem egzekucji. Rozwiązanie to nawiązuje do regulacji istniejącej w prawie upadłościowym i naprawczym, zwiększając spójność postępowania egzekucyjnego i upadłościowego.

4) Przewiduje wprowadzenie zażalenia na postanowienie sądu w przedmiocie zatwierdzenia sprawozdania zarządcy (projektowany art. 937 § 3 KPC). Rozwiązanie to ma na celu ochronę praw nie tylko uczestników postępowania, lecz także i praw zarządcy.

5) Zmiany dotyczące opisu i oszacowania nieruchomości.

ProjZmKPCU2 nakłada na komornika obowiązek zawiadomienia znanych mu uczestników o zakończeniu opisu i oszacowania, jeżeli nie zakończono opisu i oszacowania w terminie wskazanym w zawiadomieniu o jego przeprowadzeniu (projektowany art. 945 § 4 KPC). Rozwiązanie to ma na celu umożliwienie uczestnikom postępowania obronę ich praw w związku z dokonaniem opisem i oszacowaniem zajętej nieruchomości. Dotychczasowa regulacja nieprzewidująca obowiązku powiadomienia uczestników postępowania egzekucyjnego o terminie zakończenia opisu i oszacowania, co utrudnia osobom zainteresowanym zapoznanie się z opisem i jego zaskarżenie. W związku z przyjętym przez ProjZmKPCU2 rozwiązaniem uregulowano sposób obliczania początku biegu terminu do zaskarżenia opisu i oszacowania w sposób dostosowany do nowych rozwiązań. Z uwagi na to, że opis i oszacowanie często jest aktem obszernym i skomplikowanym, w celu zapewnienia możliwości zapoznania się uczestników z tym dokumentem i jego zaskarżeniem, ProjZmKPCU2 przewiduje wydłużenie terminu do jego zaskarżenia do 2 tygodni (projektowany art. 950 KPC). ProjZmKPCU2 reguluje ponadto sposób dokonania opisu i oszacowania w przypadku prowadzenia egzekucji do kilku nieruchomości dłużnika wpisanych do oddzielnych ksiąg wieczystych lub dla których prowadzone są oddzielne zbiory dokumentów. Proponuje się wtedy dokonanie opisu i oszacowania dla całości i każdej nieruchomości oddzielnie (projektowany art. 948 § 3 KPC). Celem tego rozwiązania jest lepsze poinformowanie potencjalnych nabywców co do przedmiotu sprzedaży.

6) Zmiany dotyczące obwieszczeń.

ProjZmKPCU2 przewiduje, że obwieszczenie o licytacji będzie ogłaszane także na stronach internetowych Krajowej Rady Komorniczej (projektowany art. 955 § 1 KPC). Rozwiązanie to niewątpliwie umożliwi zapoznanie się z obwieszczeniem szerszemu kręgowi osób.

7) Zmiana terminu składania rękojmi oraz skutki utraty rękojmi.

ProjZmKPCU2 przewiduje, by rękojmia złożona została najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg (projektowany art. 962 KPC). Składanie rękojmi w dniu przetargu, na co zezwala obecna regulacja, z uwagi na wysokość składanych rękojmi, może stwarzać trudności organizacyjne, utrudniające prowadzenie egzekucji. ProjZmKPCU2 usuwa te niedogodności.

ProjZmKPCU2 przewiduje, że w razie utraty rękojmi suma rękojmi przeznaczona zostanie na koszty egzekucji związane ze sprzedażą nieruchomości, a reszta wejdzie do sumy uzyskanej w postępowaniu egzekucyjnym, a w razie umorzenia egzekucji będzie przelewana na rzecz Skarbu Państwa (projektowany art. 969 § 3 KPC). Za takim rozwiązaniem przemawia ścisły związek rękojmi z celem egzekucji, którym jest zaspokojenie wierzycieli.

8) Skrócenie terminu, po upływie którego można będzie ponownie wszcząć egzekucję z nieruchomości w sytuacji, gdy wcześniej prowadzona egzekucja została umorzona z tego powodu, że po drugiej licytacji żaden z wierzycieli nie zgłosił wniosku o przejęcie. Obecnie ten termin wynosi rok. ProjZmKPCU2 przewiduje, że będzie to możliwe już po upływie 6 miesięcy licząc od daty drugiej licytacji (projektowany art. 985 § 1 KPC). Jest to termin dostatecznie długi, po upływie którego może nastąpić zmiana sytuacji ekonomicznej, w wyniku której ponowne wszczęcie egzekucji zakończy się sprzedażą. Jednocześnie ProjZmKPCU2 jasno reguluje, że początek biegu tego terminu rozpoczyna się od daty licytacji, a nie postanowienia o umorzeniu egzekucji.

9) Prawomocne postanowienie o przysądzeniu własności jako tytuł wykonawczy. ProjZmKPCU2 przewiduje, że prawomocne postanowienie o przysądzeniu własności nieruchomości nabytej w egzekucji będzie tytułem wykonawczym skutecznym *erga omnes*, bez potrzeby nada-

wania mu klauzuli wykonalności (projektowany art. 999 § 1 KPC). Celem tego rozwiązania jest wzmocnienie praw nabywcy egzekucyjnego. Wprowadzenie tego rozwiązania jest uzasadnione potrzebą zapewnienia efektywności egzekucji z nieruchomości, w skład której wchodzi pomieszczenia mieszkalne. Niemożność eksmitowania osób zajmujących zbywaną nieruchomość zniechęca potencjalnych nabywców do nabycia ich w drodze egzekucji, a tym samym obniża sprawność takiej egzekucji.

10) Skutki nabycia egzekucyjnego na umowy najmu i dzierżawy.

ProjZmKPCU2 zasadniczo utrzymuje obecne rozwiązanie, według którego nabywca egzekucyjny wstępuje w prawa i obowiązki dłużnika wynikające ze stosunku najmu lub dzierżawy. Przewiduje jednak możliwość wypowiedzenia umów najmu lub dzierżawy, które były zawarte na czas oznaczony dłuższy niż 2 lata i to także wtedy, gdy umowę tę zawarto z datą pewną. Wypowiedzenie to powinien złożyć w terminie miesiąca od uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności z zachowaniem rocznego terminu wypowiedzenia, o ile umowa nie przewiduje terminu krótszego (projektowany art. 1002 KPC). Jest to termin dostatecznie długi, aby zapewnić najemcy lub dzierżawcy możliwość przygotowania się do wygaśnięcia umowy i wynajęcie lub wydzierżawienie nowego przedmiotu najmu lub dzierżawy. Rozwiązanie ma na celu usprawnienie postępowania egzekucyjnego. Dotychczasowa regulacja faktycznie uniemożliwiająca nabywcy rozwiązanie umowy najmu lub dzierżawy zawartych na czas nieoznaczony, zwłaszcza wtedy, gdy umowa przewiduje niskie czynsze, w wielu wypadkach zniechęca potencjalnych nabywców do nabycia egzekucyjnego, a tym samym niweczy efektywność postępowania egzekucyjnego.

## **XV. Zmiana przepisów o uproszczonej egzekucji z nieruchomości**

ProjZmKPCU2 przewiduje zmianę art. 1013<sup>1</sup> KPC w części określającej, do jakich nieruchomości zabudowanych budynkiem mieszkalnym lub użytkowym ten sposób egzekucji może być prowadzony. Przy czym Proj-

ZmKPCU2 nie zmienia zasady, że prowadzenie takiej egzekucji możliwe będzie tylko do budynków znajdujących się jeszcze w budowie. Proponowane rozwiązanie dostosowane jest do obecnej regulacji określającej do kiedy budynek znajduje się w budowie.

## **XVI. Zmiany w przepisach o egzekucji ze statków morskich**

ProjZmKPCU2 przewiduje, że zarówno ogłoszenie o wszczęciu egzekucji ze statków morskich wpisanych do rejestru okrętowego, jaki i ogłoszenie o ich licytacji, zamieszczane będą także na stronach internetowych Krajowej Rady Komorniczej (projektowane art. 1018 i 1019 KPC).

## **XVII. Zmiana w przepisach o planie podziału sumy uzyskanej w egzekucji**

ProjZmKPCU2 reguluje podział sumy uzyskanej w egzekucji, gdy nastąpiło połączenie postępowań egzekucyjnych prowadzonych do kilku nieruchomości dłużnika (projektowany art. 1026 § 3 KPC). Kwestia ta dotychczas nie była uregulowana.

## **XVIII. Zmiany dotyczące stosowania środków przymusu w egzekucji świadczeń niepieniężnych**

Zmiana przepisów o środkach przymusu stosowanych w egzekucji świadczeń niepieniężnych ma dwojaki charakter. Przede wszystkim ProjZmKPCU2 przewiduje wprowadzenie obok dotychczasowych środków przymusu takich jak grzywna orzekana w celu przymuszenia z zamianą na areszt, nowego środka przymusu w postaci zasądzenia na rzecz wierzyciela określonej sumy pieniężnej (projektowany art. 1050<sup>1</sup>, 1051 KPC). Rozwiązanie to wzorowane jest na znanej innym systemom prawnym instytucji *astreinte*. Doświadczenie innych państw wskazuje, że jest to środek przymusu bardziej efektywny od grzywny i aresztu. Decyzja jednak, czy środek ten ma być stosowany, czy też w konkretnym postępowaniu stosować grzywnę i areszt, pozostawiona

zostanie sądowi. Środek ten będzie mógł być stosowany na wniosek wierzyciela po wysłuchaniu stron. Wysokość zasądzonych na rzecz wierzyciela należności nie jest ustawowo oznaczona. Określono tylko, że powinna ona uwzględniać interesy stron w takiej mierze, aby zapewnić wykonanie obowiązku określonego w tytule wykonawczym, a dłużnika nie obciążać ponad potrzebę (projektowany art. 1050<sup>1</sup> § 4 KPC). Zasądzenie wspomnianej kwoty jednocześnie nie wyklucza możliwości dochodzenia przez wierzyciela naprawienia szkody wywołanej niewykonaniem przez dłużnika obowiązku określonego tytułem wykonawczym.

Oprócz wspomnianej zmiany ProjZmKPCU2 przewiduje podwyższenie grzywny orzekanej w celu przymuszenia do wysokości 1 000 000 zł i aresztu do jednego roku (projektowany art. 1052, 1053 § 1 KPC).

## **XIX. Zmiany przepisów o egzekucji przez sprzedaż przedsiębiorstwa lub gospodarstwa rolnego**

Proponowane zmiany dotyczą sposobu ogłoszenia postanowienia o wszczęciu egzekucji przez sprzedaż przedsiębiorstwa lub gospodarstwa rolnego. Postanowienia te mają być także ogłaszane na stronie internetowej Krajowej Rady Komorniczej, nie będą natomiast ogłaszane w Monitorze Sądowym i Gospodarczym (projektowany art. 1064<sup>15</sup>, 1064<sup>19</sup> KPC).





# Uwagi do projektu ustawy zmieniającej KPC i inne ustawy przygotowanego przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Cywilnego w zakresie postępowania egzekucyjnego

Daria Popłonyk\*, Tomasz Zawiślak\*\*

Nie ulega wątpliwości, że postępowanie egzekucyjne wymaga gruntownych zmian. Cel jest niezmienny: przyspieszenie postępowania i poprawa efektywności egzekucji, przy jednoczesnym zachowaniu standardów państwa prawa.

Propozycje zawarte w ProjZmKPCU1 są bardzo szerokie. Odpowiada to w części postulatом zgłaszanym w doktrynie i jest wynikiem analizy judykatury. Wydaje się, że na etapie prac legislacyjnych powinien być brany pod uwagę głos osób, które egzekucją zajmują się „na pierwszej linii”. Nic tak dobrze nie pokazuje mankamentów, a nawet absurdów niektórych obowiązujących regulacji, jak praktyka sądowa.

---

\* Sędzia Sądu Rejonowego dla Miasta Stołecznego Warszawy w Warszawie, członek Zespołu Prawa Cywilnego SSP „Iustitia”.

\*\* Sędzia Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu, członek Zespołu Prawa Cywilnego SSP „Iustitia”.

Poniższe uwagi – z konieczności – dotyczą tylko wybranych zagadnień, które w praktyce budzą kontrowersje, a czasami znacznie utrudniają prowadzenie postępowania egzekucyjnego lub nadzór nad tym postępowaniem.

## **I. Cywilne postępowanie egzekucyjne w świetle doktryny, orzecznictwa i praktyki sądowej – wnioski *de lege lata***

### **1. Postępowanie klauzulowe**

Dyskusyjna jest kwestia skutków niedołączenia do wniosku o nadanie klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu niepochozącemu od sądu tego tytułu. Z uchwały SN z 24.10.2001 r.<sup>1</sup> wynika, że niedołączenie do wniosku bankowego tytułu egzekucyjnego nie jest brakiem formalnym w rozumieniu art. 130 KPC. Stanowisko to zostało poddane krytyce w doktrynie<sup>2</sup>. Praktyka jest w tym zakresie niejednolita.

W praktyce sądowej kontrowersje wzbudza doręczanie – wydanych na posiedzeniu niejawnym – postanowień o nadaniu klauzuli wykonalności tytułom egzekucyjnym niepochozącym od sądu, podmiotom innym niż wierzyciel<sup>3</sup>. W doktrynie dominuje pogląd, że niedoręczanie dłużnikowi postanowienia o nadaniu klauzuli wykonalności wynika z art. 795 § 2 KPC<sup>4</sup>. Pogląd ten idzie najczęściej w parze z twierdzeniem, że postanowienie

---

<sup>1</sup> III CZP 53/01, Prok. i Pr. Nr 5/2002, s. 37; zob. *H. Pietrzkowski* [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Część trzecia. T. 4. Postępowanie egzekucyjne, pod red. *T. Erecińskiego*, Warszawa 2009, s. 95–96.

<sup>2</sup> Głosy krytyczne: *M. Lewandowski*, „Prawo Bankowe” Nr 5/2002, s. 16 i *M. Muliński*, MoP Nr 13/2002, s. 611; *tenże*, Postępowanie o nadanie klauzuli wykonalności krajowemu tytułowi egzekucyjnemu, Warszawa 2005, s. 92–94; *E. Wengerek*, Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne. Komentarz do części II i III Kodeksu postępowania cywilnego, Wydanie uaktualnione pod redakcją *M. Romańskiej*, Warszawa 2009, s. 141–145, 201; *M. Walasik*, Poddanie się egzekucji aktem notarialnym, Warszawa 2008, s. 304; *J. Gołaczyński* [w:] Wybrane zagadnienia egzekucji sądowej, pod red. *J. Gołaczyńskiego*, Warszawa 2008, s. 113.

<sup>3</sup> Zob. *R. Schmidt*, O dokonywaniu przez sąd doręczeń w postępowaniu klauzulowym, MoP Nr 18/2010, s. 1009.

<sup>4</sup> Zob. *M. Ułasz*, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, Warszawa 2008, s. 1177; *J. Gołaczyński* [w:] *op. cit.*, s. 138; *M. Sorysz*, Doręczenie postanowienia sądu o nadaniu klau-

uwzględniające wniosek wierzyciela nie wymaga uzasadnienia<sup>5</sup>. Nie jest to jednak pogląd bezdyskusyjny. Obowiązek doręczenia postanowienia wydanego na posiedzeniu niejawnym wynika z art. 357 § 2 KPC. Należy wskazać, że żaden przepis nie stanowi wprost, iż postanowienia o nadaniu klauzuli wykonalności nie doręcza się dłużnikowi. Z treści art. 795 § 2 KPC wynika, że termin do wniesienia zażalenia biegnie dla dłużnika od daty doręczenia mu zawiadomienia o wszczęciu egzekucji. Z art. 805 § 2 KPC wynika, że komornik na żądanie dłużnika jedynie okazuje mu tytuł wykonawczy. Gdyby potraktować przepis art. 795 § 2 KPC jako *lex specialis* wobec art. 357 § 2 KPC, to należałoby konsekwentnie uznać, że dłużnikowi nie doręcza się w ogóle odpisu ww. postanowienia<sup>6</sup>. Niewątpliwie uzasadnienie zażalenia w takiej sytuacji może być utrudnione<sup>7</sup>. W praktyce spotykane jest doręczanie wierzycielowi dodatkowego odpisu postanowienia z zaleceniem, aby został przekazany komornikowi z wnioskiem o wszczęcie egzekucji, w celu doręczenia go dłużnikowi z zawiadomieniem o wszczęciu egzekucji. Za taką praktyką przemawiałby pogląd o konieczności stosowania *per analogiam* w postępowaniu klauzulowym art. 740 § 1 KPC<sup>8</sup>. Brak jakichkolwiek sankcji za niewykonanie polecenia sądu. Okresowe kontrole kancelarii komorniczych pokazują, że bardzo rzadko odpisy postanowień o nadaniu klauzuli wykonalności są doręczane dłużnikom przez komorników.

Wątpliwości pojawiają się przy doręczaniu innych postanowień wydanych w toku sprawy o nadanie klauzuli wykonalności, w szczególności o przekazaniu według właściwości miejscowej. Argumenty, które przema-

---

zuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, MoP Nr 2/2008, s. 107; R. Schmidt, *op. cit.*, s. 1007–1008.

<sup>5</sup> Zob. A. Marciniak [w:] Kodeks postępowania cywilnego. T. II. Komentarz do artykułów 506–1088, pod red. K. Piaseckiego, Warszawa 2006, s. 652; Zob. H. Pietrkowski [w:] Kodeks..., T. 4, pod red. T. Erecińskiego, *op. cit.*, s. 100, teza 4 i wskazane tam orzecznictwo.

<sup>6</sup> Zob. J. Gołaczyński [w:] *op. cit.*, s. 138.

<sup>7</sup> Zdaniem M. Mulińskiego, wyłączenie zastosowania art. 357 § 2 KPC w zakresie doręczania dłużnikowi postanowienia o nadaniu klauzuli wykonalności nie narusza jego praw, gdyż przy pierwszej czynności egzekucyjnej doręcza mu się zawiadomienie o wszczęciu egzekucji z podaniem treści tytułu wykonawczego – M. Muliński, Postępowanie o nadanie..., *op. cit.*, s. 240–241. Pogląd ten nie przekonuje – zob. R. Schmidt, *op. cit.*, s. 1009–1010.

<sup>8</sup> Zob. R. Schmidt, *op. cit.*, s. 1011–1012.

wiają za poglądem o niedoręczaniu postanowienia o nadaniu klauzuli, powinny być aktualne w przypadku innych postanowień wydawanych w takiej sprawie<sup>9</sup>. Trudno jednak wskazać przepis, który w tym wypadku pozwalałby na odstępstwo od art. 357 § 2 zd. 2 KPC.

W orzecznictwie i literaturze powszechnie wyrażany jest pogląd, że zaskarżeniu nie podlega postanowienie sądu „rewizyjnego” co do nadania klauzuli wykonalności. Chodzi o sąd, który w postępowaniu rozpoznawczym orzekał w II instancji<sup>10</sup>. Praktycy zarzucają, że prowadzi to do pozbawienia wierzyciela prawa do zaskarżenia postanowienia o oddaleniu wniosku o nadanie klauzuli wykonalności przez sąd II instancji, w którym znajdują się akta sprawy<sup>11</sup>. W doktrynie pojawił się wniosek *de lege ferenda*, aby rozważyć zmianę zasad zaskarżalności albo właściwości sądu w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności. Wskazano, że przez wzgląd na konstytucyjną zasadę sprawiedliwości proceduralnej wydaje się, iż zarówno wierzyciel, jak i dłużnik powinni mieć zawsze prawo do złożenia zażalenia na postanowienie w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności<sup>12</sup>.

## **2. Problemy związane z nadzorem judykacyjnym nad czynnościami komornika (art. 767 oraz art. 759 § 2 KPC)**

Instytucją wymagającą szczególnej uwagi jest skarga na czynności komornika. Pomimo wielu zmian regulacja ustawowa w tym zakresie nadal budzi zastrzeżenia. W doktrynie i orzecznictwie wiele miejsca poświęcono charakterowi skargi, dopuszczalności i terminowi jej wniesienia, zaskarżalności orzeczeń sądowych zapadłych w wyniku rozpoznania skargi, właściwości

<sup>9</sup> *Ibidem*, s. 1013–1014.

<sup>10</sup> Zob. postanowienie SN z 2.10.2007 r., II CZ 73/07, OSNC-ZD Nr C/2008, poz. 76; postanowienie SN z 17.7.2007 r., I UZ 12/06, OSNP Nr 15–16/2007, poz. 237; H. Pietrzkowski [w:] *Kodeks...*, T. 4, pod red. T. Erecińskiego, *op. cit.*, s. 92; M. Michalska-Marciniak, Czy zażalenie przysługuje na postanowienie sądu drugiej instancji w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności?, PPC Nr 1/2010, s. 94; odmiennie: M. Muliński, *Postępowanie o nadanie...*, *op. cit.*, s. 262; R. Florek, Glosa do postanowienia SN z 27.1.2006 r., III CZ 107/05, OSP Nr 6/2008, poz. 70.

<sup>11</sup> Zob. Opracowanie Zespołu Prawa Cywilnego Procesowego przygotowane na mający się odbyć w dniach 24–25 maja 2010 r. Kongres Prawników Wielkopolski, niepubl., s. 38.

<sup>12</sup> Zob. M. Michalska-Marciniak, *op. cit.*, s. 94.

sądu do jej rozpoznania<sup>13</sup>. Zwłaszcza ta ostatnia kwestia ma duże znaczenie praktyczne i jest ściśle związana z charakterem skargi.

W uzasadnieniu postanowienia z 21.5.2010 r.<sup>14</sup> SN przypomniał, że skarga na czynności komornika jest innym, w ujęciu art. 363 § 1 KPC, szczególnym środkiem zaskarżenia podobnie jak m.in. sprzeciw od wyroku zaocznego czy sprzeciw od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym. Nie ma cech zwyczajnego środka odwoławczego, charakteryzującego się dewolutywnością, nie przenosi bowiem sprawy do sądu wyższej instancji. Sporadyczne wypowiedzi, dopatrujące się w działaniu sądu rejonowego rozpoznającego skargę wykonywania funkcji sądu II instancji rozpoznającego zażalenie, należy uznać za odosobnione i pozbawione uzasadnienia. Zaprzecza im art. 767<sup>4</sup> KPC. Sąd Najwyższy odniósł się do kwestii sposobu przekazania skargi przez sąd niewłaściwy sądowi właściwemu do jej rozpoznania. Nie znajdzie tu zastosowania art. 200 § 1 KPC, gdyż skarga na czynności komornika nie wszczyna postępowania w sprawie. Postępowanie wywołane skargą ma charakter wpadkowy (incydentalny) w stosunku do postępowania egzekucyjnego. Skarga jako środek zaskarżenia wniesiony do niewłaściwego sądu podlega przekazaniu sądowi właściwemu na podstawie niezaskarżalnego zarządzenia przewodniczącego, nie zaś na podstawie postanowienia sądu, o którym mowa w art. 200 § 1 KPC<sup>15</sup>.

Przyjęcie tego poglądu może prowadzić do sporów kompetencyjnych w zakresie właściwości do rozpoznania skargi, a w efekcie do wydłużania czasu rozpoznania skargi. Obowiązujące przepisy nie przewidują trybu rozstrzygnięcia takich sporów. Należy wskazać, że często przyczyną wniesienia

---

<sup>13</sup> Zob. *K. Korzan*, Sądowe postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne w sprawach cywilnych, Warszawa 1986, s. 199; *F. Zedler*, Dopuszczalność skargi na czynności komornika, *Pal. Nr 12/1987*, s. 1–14; *A. Cudak*, Termin do wniesienia skargi na czynności komornika, *PS Nr 3/1998*, s. 46 i n.; *W. Broniewicz*, Postępowanie cywilne w zarysie, Warszawa 2005, s. 245; *J. Jankowski* [w:] *Kodeks...*, T. II, pod red. *K. Piaseckiego*, *op. cit.*, s. 591–597; *E. Wengerek*, *op. cit.*, s. 141–145; *H. Pietrzkowski* [w:] *Kodeks...*, T. 4, pod red. *T. Erecińskiego*, *op. cit.*, s. 37–41.

<sup>14</sup> III CZP 28/10, OSNC Nr 1/2011, poz. 10.

<sup>15</sup> Por. uzasadnienie uchwały SN z 20.11.2008 r., III CZP 107/08, OSNC Nr 10/2009, poz. 139; por. *Z. Woźniak* [w:] *Wybrane zagadnienia...*, pod red. *J. Gołaczyńskiego*, *op. cit.*, s. 38.

skargi do niewłaściwego sądu jest brak odpowiedniego pouczenia ze strony komornika w sytuacji, gdy wierzyciel dokonał wyboru komornika. Nie jest wystarczające przytoczenie treści art. 767 § 1 KPC.

Wadliwa jest regulacja zawarta w art. 767 § 4 KPC. Z przepisu tego nie wynika, od kiedy należy liczyć początek biegu terminu do wniesienia skargi na zaniechanie komornika. Pomimo tego w doktrynie dominuje pogląd, że od dnia, w którym czynność powinna zostać dokonana<sup>16</sup>. Wątpliwości budzi obowiązek uzasadniania dokonania wszystkich zaskarżonych czynności. Trudno powiedzieć, na czym ma polegać owo uzasadnienie w przypadku postanowień komornika zawierających już uzasadnienie. Inna sprawa to treść uzasadnień tych postanowień, często niespełniająca nawet w przybliżeniu wymogów z art. 328 § 2 KPC.

Znaczne komplikacje w praktyce orzeczniczej sądów powszechnych wywołuje art. 767<sup>3</sup> KPC. Przede wszystkim bezzasadnie pominięto w nim nieopłacenie skargi jako przyczynę jej odrzucenia<sup>17</sup>. Ponadto, z przepisu tego nie wynika jednoznacznie, jakie orzeczenie powinien wydać sąd w stosunku do skargi spóźnionej, nieopłaconej, której braków nie uzupełniono w terminie lub z innych przyczyn niedopuszczalnej, gdy zachodzą podstawy do podjęcia czynności na podstawie art. 759 § 2 KPC. Sformułowanie „gdy zachodzą podstawy do podjęcia czynności na podstawie art. 759 § 2 KPC” jest bardzo pojemne. Nie wynika z niego, że konieczność podjęcia działań nadzorczych ma dotyczyć wyłącznie zaskarżonej czynności<sup>18</sup>. Trudno zgodzić się z poglądem, że skoro sąd nie może odrzucić skargi, to musi ją rozpoznać merytorycznie, przy czym to rozpoznanie nie będzie polegało na jej oddaleniu<sup>19</sup>. Sąd w takim wypadku nie rozpoznaje skargi, lecz prowadzi sprawę w trybie nadzorczym – z urzędu. Wątpliwości budzi także stanowisko, że

<sup>16</sup> Zob. E. Wengerek, *op. cit.*, s. 143; H. Pietrzkowski [w:] Kodeks..., T. 4, pod red. T. Erecińskiego, *op. cit.*, s. 41; K. Flaga-Gieruszyńska [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, pod red. A. Zielińskiego, Warszawa 2010, s. 1312; J. Jankowski [w:] Kodeks..., T. II, pod red. K. Piaseckiego, *op. cit.*, s. 595.

<sup>17</sup> W doktrynie jako podstawę odrzucenia skargi nieopłaconej wskazuje się art. 370 w zw. z art. 13 § 2 KPC, a jeśli skargę wniósł profesjonalny pełnomocnik art. 130<sup>2</sup> § 3 KPC, zob. Z. Woźniak [w:] *op. cit.*, s. 41–42.

<sup>18</sup> Por. Z. Woźniak [w:] *op. cit.*, s. 42.

<sup>19</sup> *Ibidem*.

w omawianym przypadku odrzucenie skargi jest zbędne, gdyż ostatecznie żądanie skarżącego zostaje uwzględnione<sup>20</sup>. Wydanie komornikowi zarządzeń w trybie art. 759 § 2 KPC nie zawsze prowadzi do celu, który mógłby osiągnąć skarżący w razie uwzględnienia skargi. Przy przyjęciu dodatkowo, że na postanowienie sądu w trybie art. 759 § 2 KPC w takim przypadku nie służy zażalenie<sup>21</sup>, pozbawia się skarżącego możliwości wykazywania, iż skarga została złożona w terminie, a pośrednio możliwości kwestionowania prawidłowości czynności komornika. Argumenty odwołujące się wyłącznie do ekonomiki procesowej nie są przekonujące. Wydaje się, że celem wprowadzenia takiej konstrukcji było niejako przymuszenie sądu do wszczęcia postępowania z urzędu. Nie musiało to jednak prowadzić do rezygnacji z formalnego zakończenia postępowania w przedmiocie skargi w postaci postanowienia o jej odrzuceniu.

Takie „rozdzielenie” tych kwestii wyeliminowałoby wątpliwości co do kognicji sądu II instancji na etapie rozpoznawania zażalenia na postanowienie o odrzuceniu skargi. Obecnie przyjmuje się, że można w zażaleniu kwestionować wydanie przez sąd postanowienia o odrzuceniu skargi, zarzucając, iż sąd nie powinien jej odrzucać, ponieważ zachodziły podstawy do podjęcia w stosunku do zaskarżonych czynności działań nadzorczych<sup>22</sup>.

Na marginesie można postawić pytanie o racjonalność tak szerokiego, jaki jest obecnie, zakresu zaskarżania czynności komornika. Alternatywą mogłoby być wprowadzenie zasady, że skarga przysługuje tylko na ściśle określone czynności<sup>23</sup>.

Zastrzeżenia budzi zakres nadzoru w trybie art. 759 § 2 KPC. Z przepisu tego nie wynika, od jakiego momentu sąd powinien samodzielnie usuwać spostrzeżone uchybienia. Większość przedstawicieli doktryny uznaje, że

<sup>20</sup> Zob. *M. Uliasz, op. cit.*, s. 1129; por. *Z. Woźniak [w:] op. cit.*, s. 42.

<sup>21</sup> Zob. *S. Dalka, Nadzór judykacyjny sądu nad czynnościami komornika w trybie art. 759 § 2 KPC, „Problemy Egzekucji”* Nr 4/2000, s. 5; *M. Uliasz, op. cit.*, s. 1111–1112, 1129; *Z. Woźniak [w:] op. cit.*, s. 30; por. uzasadnienie postanowienia SN z 7.6.2006 r., III CZP 29/06, OSNC Nr 3/2007, poz. 45.

<sup>22</sup> Zob. *Z. Woźniak [w:] op. cit.*, s. 42.

<sup>23</sup> Wskazano na to w opracowaniu „Sąd dla obywatela” przygotowanym przez Zespół ds. Poprawy Funkcjonowania Sądownictwa SSP „Iustitia”, dostępne na: <http://www.iustitia.pl/content/view/355/167/>; dalej jako: „Sąd dla obywatela”.



w pierwszej kolejności sąd powinien nakazać komornikowi, aby dokonał określonych czynności, a dopiero wówczas, gdy nakaz taki nie jest celowy lub możliwy, samodzielnie usunąć uchybienie komornika. W innym wypadku strona nie mogłaby skorzystać ze skargi na czynności komornika, a ponadto doszłoby do naruszenia kompetencji organów egzekucyjnych do dokonywania określonych czynności<sup>24</sup>.

Zakładanie, że przy okazji rozpoznawania skargi na czynności przedmiotem oceny sądu będą wszystkie wadliwe czynności komornika, których skargą nie objęto<sup>25</sup>, jest całkowicie oderwane od rzeczywistości. Oznaczałoby to konieczność badania za każdym razem, gdy wpłynie skarga, chociażby oczywiście bezzasadna, całych – często wielotomowych – akt egzekucyjnych. Przy takim modelu rozpoznawania skarg zachowanie terminu określonego w art. 767<sup>2</sup> § 1 KPC byłoby niezwykle utrudnione.

W doktrynie podejmowano próby określenia granic działania sądu na podstawie art. 759 § 2 KPC<sup>26</sup>. Powszechnie wskazywano, że nie można w tym trybie zmieniać lub uchylać prawomocnych czynności komornika, a ściślej tych, co do których upłynął termin do wniesienia skargi. Wątpliwości pojawiły się wraz z uchwałą SN z 19.4.2007 r.<sup>27</sup> dotyczącą postanowienia o ustaleniu kosztów postępowania egzekucyjnego, w której uzasadnieniu wskazano, że gdyby przyjąć, że sąd może ingerować z urzędu w treść orzeczenia komornika tylko do czasu jego uprawomocnienia się, to przepis art. 759 § 2 KPC byłby w dużej mierze przepisem martwym i bezprzedmiotowym, gdyż na ogół sąd dowiadyuje się o uchybieniu komornika już po upływie przewidzianego w art. 764 § 4 KPC 7-dniowego terminu do zakwestionowania

---

<sup>24</sup> Zob. B. Bładowski, *Metodyka pracy sędziego w sprawach cywilnych*, Kraków 1999, s. 316; J. Świeczkowski, S. Dalka, O prewencyjnym nadzorze judykacyjnym sądu nad komornikiem według art. 759 § 2 KPC, PPE 3–4/Nr 2004, s. 6; J. Łopatowska-Rynkowska, Czynności sądu w toku egzekucji z nieruchomości, Wrocław 2007, s. 42–53; M. Uliasz, *op. cit.*, s. 1111–1112; odmiennie: Z. Świeboda, Czynności nadzorcze sądu w trybie art. 759 § 2 KPC, Pal. Nr 2/1977, s. 37.

<sup>25</sup> Zob. Z. Szczurek [w:] *Egzekucja sądowa w Polsce*, pod red. Z. Szczurka, s. 198.

<sup>26</sup> Zob. A. Marciniak, *Postępowanie egzekucyjne w sprawach cywilnych*, Warszawa 2005, s. 71–72; F. Zedler, *Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne. Komentarz. T. 2. Postępowanie egzekucyjne*, Toruń 1995, s. 10–11.

<sup>27</sup> III CZP 16/07, OSNC Nr 6/2008, poz. 58.

wadliwej czynności skargą. Przeciwno takiemu ograniczeniu kompetencji sądu przemawia pośrednio treść art. 767<sup>3</sup> KPC<sup>28</sup>. W uzasadnieniu wyroku z 19.10.2005 r.<sup>29</sup> SN uznał jednak, że sąd w ramach nadzoru z art. 759 § 2 KPC nie może zmienić tej części planu podziału, która uprawomocniła się z powodu jej niezaskarżenia.

Należy zgodzić się z poglądem, że nadzór dokonywany samodzielnie przez sąd na mocy art. 759 § 2 KPC powinien być wykorzystywany w wąskim zakresie i ograniczać się do wypadków oczywistego naruszenia prawa procesowego<sup>30</sup>. Obecne brzmienie art. 759 § 2 KPC w powiązaniu z art. 767<sup>3</sup> KPC daje podstawę do twierdzenia, że obowiązuje zasada totalnej kontroli czynności komornika sprawowanej przez sąd<sup>31</sup>. Wydaje się, że jest to uzasadnione przyjętym modelem egzekucji sądowej, opartym na założeniu, iż jest to zadanie państwa realizowane m.in. przez komorników działających na własny rachunek. Z tego wynika solidarna odpowiedzialność Skarbu Państwa za szkody spowodowane przez komorników. Można postawić tezę, że węższy zakres kontroli nad czynnościami komornika może prowadzić do większego ryzyka odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa.

Osobne zagadnienie to właściwość sądu do podejmowania działań nadzorczych w trybie art. 759 § 2 KPC. Ze wskazanego przepisu to nie wynika. Wiele lat temu *F. Zedler* przedstawił pogląd, że nadzór przewidziany przez ustawodawcę w art. 759 § 2 KPC stanowi kompetencję wyłącznie sądu egzekucyjnego<sup>32</sup>. Potrzeba podjęcia czynności w tym trybie może pojawić się w związku z rozpoznaniem skargi na czynności komornika przez sąd, przy którym komornik nie działa (art. 767 § 1 zd. 3 KPC). W doktrynie wskazano, że w takiej sytuacji sąd może podjąć czynności w trybie art. 759 § 2 KPC wyłącznie w stosunku do zaskarżonej czynności. Jeżeli dostrzeżona wadliwość dotyczy innej czynności sąd skargowy powinien zawiadomić sąd, przy którym działa komornik celem rozważenia potrzeby podjęcia

<sup>28</sup> Por. *M. Uliasz*, *op. cit.*, s. 1112; *Z. Woźniak* [w:] *op. cit.*, s. 29.

<sup>29</sup> V CK 642/04, niepubl.

<sup>30</sup> Zob. *J. Łopatowska-Rynkowska*, *op. cit.*, s. 42–53.

<sup>31</sup> Zob. „Sąd dla obywatela”, *op. cit.*

<sup>32</sup> Zob. *F. Zedler*, Nadzór sądu nad czynnościami komornika na podstawie art. 759 § 2 KPC, NP Nr 7–8/1975, s. 999.

czynności nadzorczych<sup>33</sup>. *De lege lata* trudno wskazać podstawę prawną takiego poglądu.

### **3. Zbieg egzekucji sądowej i administracyjnej**

W uchwale z 24.2.2010 r.<sup>34</sup> SN przyjął, że organ egzekucyjny wskazany przez sąd na podstawie art. 773 § 1 KPC prowadzi obie egzekucje łącznie w całości.

Uchwała ta niejako sankcjonuje praktykę sądową, u podstaw której leżały względy pragmatyczne. Za takim rozwiązaniem opowiadano się także w doktrynie, zwracając uwagę, że skutkiem rozstrzygnięcia sądu w przedmiocie zaistniałego zbiegu jest dalsze prowadzenie przez wyznaczony organ egzekucji w trybie właściwym dla tego organu. Prawodawca nie uznał za celowe wprowadzenie do art. 773 KPC zastrzeżenia, że chodzi o egzekucję skierowaną wyłącznie do przedmiotów, w stosunku do których nastąpił zbieg egzekucji. Dodatkowy argument na poparcie powyższej tezy wynika z treści art. 773<sup>1</sup> KPC, w którym ustawodawca użył takich samych pojęć jak w art. 773 KPC<sup>35</sup>. Wskazano także, że nie ulega wątpliwości, iż w przypadku powstania zbiegu egzekucji do określonej rzeczy lub prawa celowe jest przekazanie całości postępowania jednemu organowi egzekucyjnemu. Dzięki temu unika się problemów, jakie mogą powstać na tle prowadzenia kilku postępowań egzekucyjnych celem wyegzekwowania należności stwierdzonych w jednym tytule wykonawczym<sup>36</sup>.

### **4. Wyjawienie majątku a poszukiwanie majątku dłużnika przez komornika**

Za niecierpiące zwłoki należy uznać zmiany w zakresie wyjawienia majątku. Sędziowie powszechnie oceniają obecne rozwiązania jako anachroniczne, nieefektywne, kosztowne i bardzo absorbujące wymiar sprawiedliwości.

---

<sup>33</sup> Zob. Z. Woźniak [w:] *op. cit.*, s. 42–43.

<sup>34</sup> III CZP 133/09, OSNC Nr 7–8/2010, poz. 111.

<sup>35</sup> Zob. J. Świeczkowski, Zbieg egzekucji administracyjnej i sądowej w orzecznictwie sądowym (zagadnienia wybrane), PPE Nr 1/2010, s. 63–64.

<sup>36</sup> Zob. Z. Woźniak [w:] *op. cit.*, s. 51–52.

Opłata sądowa od wniosku o wyjawienie majątku nie pozostaje w rozsądnym stosunku do nakładu pracy sędziów w tych sprawach i kosztów związanych ze stosowaniem środków przymusu. Nie sposób zgodzić się z opinią, że instytucja ta jest instrumentem gwarantującym skuteczną – efektywną egzekucję przynoszącą zaspokojenie wierzyciela<sup>37</sup>. Z pewnością powinna być, ale czy rzeczywiście jest? W przeszłości wskazywano, że bez wprowadzenia zmian rola wyjawienia majątku, który w praktyce charakteryzuje się niewielką skutecznością, zostaje właściwie przekreślona<sup>38</sup>. Zmiany wprowadzone ustawą z 2.7.2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw<sup>39</sup> okazały się niewystarczające. Dotyczy to w szczególności skuteczności środków przymusu. W doktrynie art. 916 KPC interpretowany jest w ten sposób, że w razie zastosowania środków przymusu należy mieć na względzie unormowanie ogólne, wynikające z art. 163 w zw. z art. 13 § 2 KPC. Wynika z tego, że grzywna nie może przekroczyć 1000 zł, zaś zarządzenie przymusowego sprowadzenia lub zastosowanie aresztu powinno być wykonywane na podstawie przepisów KPK<sup>40</sup>. Sposób sformułowania odesłania do art. 276 § 2 KPC rodzi wątpliwości. Z literalnego brzmienia art. 916 KPC wynika, że sąd może od razu zastosować areszt nieprzekraczający miesiąca. Z odesłania może jednak wynikać, że jednorazowo sąd może wymierzyć areszt nieprzekraczający tygodnia. Jeśli w tym czasie dłużnik nie złoży wykazu majątku, sąd może ponownie wymierzyć areszt do tygodnia, przy czym łączny czas trwania aresztu nie może przekroczyć miesiąca<sup>41</sup>. Wykładnia ta, aczkolwiek oparta na założeniu o racjonalności ustawodawcy, wydaje się jednak dość karkołomna.

<sup>37</sup> Tak: A. Łazarska, O konstytucyjnych aspektach stosowania środków przymusu w postępowaniu o nakazanie dłużnikowi wyjawienia majątku, PPE Nr 6–9/2008, s. 45; K. Lubiński, Uczestnicy sądowego postępowania egzekucyjnego, „Zagadnienia Egzekucji Sądowej w Polsce” Nr 2/1994, s. 31.

<sup>38</sup> Zob. M. Mrówczyński, Wyjawienie majątku w postępowaniu egzekucyjnym, Sopot 2001, s. 356.

<sup>39</sup> Dz.U. Nr 172, poz. 1804; dalej jako: ZmKPCU04.

<sup>40</sup> Zob. O. Marcewicz [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Praktyczny komentarz, pod red. A. Jakubeckiego, Kraków 2008, s. 1394; H. Pietrzowski [w:] Kodeks..., T. 4, pod red. T. Erecińskiego, *op. cit.*, s. 418.

<sup>41</sup> Zob. H. Pietrzowski [w:] Kodeks..., T. 4, pod red. T. Erecińskiego, *op. cit.*, s. 418.

Praktyka pokazuje, że w dalszym ciągu wykonanie aresztu może być uzależnione od wyłożenia przez wierzyciela kosztów utrzymania dłużnika w areszcie. Dyrektorzy zakładów karnych powołują się na § 25 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 13.1.2004 r. w sprawie czynności administracyjnych związanych z wykonywaniem tymczasowego aresztowania oraz kar i środków przymusu skutkujących pozbawieniem wolności oraz dokumentowania tych czynności<sup>42</sup>, zgodnie z którym przyjęcie dłużnika może nastąpić po przekazaniu przez organ doprowadzający, wraz z dokumentami, o których mowa w ust. 1, sumy potrzebnej na wyżywienie dłużnika przez czas wykonywania środka przymusu lub dokumentu potwierdzającego dokonanie wpłaty tej sumy na rzecz jednostki penitencjarnej albo odpisu orzeczenia zawierającego informację o zwolnieniu wierzyciela od kosztów sądowych w tej sprawie. Zdarza się, że w takich sytuacjach sądy wzywają wierzyciela do uiszczenia zaliczki na wydatki związane w wykonaniu aresztu pod rygorem uchylecia aresztu. Generalnie do wykonania aresztu dochodzi sporadycznie. Bardzo często postępowanie w przedmiocie wykonania postanowienia o nakazaniu wyjawienia majątku kończy się stwierdzeniem, że postępowanie to umorzyło się z mocy samego prawa na podstawie art. 823 KPC. Rozwiązanie takie budzi wątpliwości z uwagi na możliwość, a zdaniem niektórych nawet powinność, stosowania środków przymusu z urzędu<sup>43</sup>.

Środki przymusu stanowią istotną ingerencję w sferę wolności osobistej dłużnika. Powstaje pytanie, czy regulacja ta pozostaje w zgodzie z konstytucyjną zasadą ochrony wolności. Ustawodawca decydując się na ograniczenie konstytucyjnej wolności dłużnika w tym wypadku przyznał prymat wartości, jaką jest ochrona interesów wierzyciela i efektywność egzekucji. W doktrynie rozważano, czy regulacja ta jest konieczna, wobec faktu, że wierzyciel może skorzystać z innych instrumentów służących ujawnieniu majątku dłużnika, jak instytucja wyjaśnień czy poszukiwania majątku<sup>44</sup>. Pojawił się pogląd, że przed skorzystaniem z wyjawienia majątku powinno

<sup>42</sup> Dz.U. Nr 15, poz. 142.

<sup>43</sup> Zob. A. Marciniak [w:] Kodeks..., T. II, pod red. K. Piaseckiego, *op. cit.*, s. 971; por. H. Pietrzkowski [w:] Kodeks..., T. 4, pod red. T. Erecińskiego, *op. cit.*, s. 417.

<sup>44</sup> Zob. A. Łazarska, *op. cit.*, s. 50.

być zlecone poszukiwanie majątku dłużnika i wezwanie dłużnika do złożenia wyjaśnień<sup>45</sup>. Podniesiono, że regulacja dotycząca środków przymusu w postępowaniu o wyjawienie majątku w niektórych aspektach może być uznana za nieproporcjonalną i naruszającą zasadę koniecznej ingerencji. Przykładowo wskazano na możliwość zastosowania aresztu w razie „nieusprawiedliwionego niestawiennictwa dłużnika”, który nie odebrał kierowanego do niego wezwania<sup>46</sup>. Należy zgodzić się z opinią, że zasadą powinno być stosowanie aresztu jako środka ostatecznego wykorzystywanego w razie uporczywego uchylania się od stawiennictwa w celu złożenia wykazu i przyrzeczenia<sup>47</sup>. W doktrynie wskazano, że przepisy regulujące wyjawienie majątku nie przewidują wprost uprawnienia dłużnika do zaskarżenia decyzji o zastosowaniu środków przymusu, tj. aresztu i przymusowego doprowadzenia (art. 767<sup>4</sup> § 1 KPC). Nie ma podstaw do implementacji karnej instytucji zażalenia na zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie na grunt postępowania cywilnego. Można zatem wskazać na potencjalne naruszenie art. 41 ust. 2 i art. 78 Konstytucji<sup>48</sup>. Wobec powyższych mankamentów regulacji ustawowej w doktrynie sformułowano katalog wniosków *de lege ferenda*<sup>49</sup>.

Należałoby się pochylić nad instytucją poszukiwania majątku dłużnika przez komornika (art. 797<sup>1</sup> KPC). Obecna regulacja jest szczątkowa. Być może z tego powodu zagadnienie to należy do bardzo spornych w doktrynie. Zdaniem Z. Szczurka,<sup>50</sup> poszukiwaniem majątku jest żądanie przez komornika od podmiotów wymienionych w art. 761 § 1 KPC oraz art. 2 ust. 5 KomSEgzU informacji niezbędnych do prowadzenia egzekucji, a przepis art. 797<sup>1</sup> KPC nie stwarza nowych szczególnych uprawnień w zakresie po-

<sup>45</sup> *Ibidem*, s. 51.

<sup>46</sup> *Ibidem*, s. 52–53.

<sup>47</sup> M. Mrówczyński, Wyjawienie majątku w świetle znolizowanych przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, PPE Nr 7–8/2006, s. 17–18.

<sup>48</sup> Zob. A. Łazarska, *op. cit.*, s. 58–59. *De lege lata* upatruje ona podstawy do wniesienia zażalenia na postanowienie o doprowadzeniu i zastosowaniu aresztu w art. 394 § 1 pkt 5 KPC, stosownym w drodze analogii, z uwagi na lukę w prawie – *ibidem*, s. 60–61.

<sup>49</sup> *Ibidem*, s. 54–64.

<sup>50</sup> Zob. Z. Szczurek, Gromadzenie w postępowaniu egzekucyjnym informacji o stanie majątkowym dłużnika, PPE Nr 10–12/2005, s. 25–26; por. I. Kunicki, Poszukiwanie przez komornika majątku dłużnika za wynagrodzeniem, PPE Nr 6/2009, s. 124–125.

szukiwania majątku. Może się to odbywać tylko w toku postępowania egzekucyjnego, i to w ramach żądanego przez wierzyciela sposobu egzekucji<sup>51</sup>. Nie oznacza to zawarcia umowy zlecenia w rozumieniu art. 734 i n. KC<sup>52</sup>. W doktrynie zaprezentowano też stanowisko odmienne<sup>53</sup>.

Wydaje się, że odpłatne poszukiwanie było pomyślane jako alternatywa dla wyjawienia majątku. Nie powinno mieć zastosowania do takich prostych, typowych, łatwych do „wycenienia” czynności, jak zapytanie skierowane do ZUS<sup>54</sup>. Przy przyjęciu, że utraciły moc § 17 i 36 CzKomR, powstaje pytanie o zakres działań poszukiwawczych, które komornik powinien dokonać, bez złożenia zlecenia przez wierzyciela<sup>55</sup>. Należy opowiedzieć się za stanowiskiem, że wystąpienie w trybie art. 761 § 1 KPC nie stanowi poszukiwania majątku w rozumieniu art. 797<sup>1</sup> KPC<sup>56</sup>. Dyskusyjna jest także kwestia zaliczenia kosztów poszukiwania do celowych kosztów egzekucji (art. 770 KPC)<sup>57</sup>.

## 5. Ponowne oszacowanie nieruchomości

Wątpliwości wywołuje interpretacja art. 951 KPC w zakresie pojęcia istotnej zmiany w stanie nieruchomości<sup>58</sup> oraz terminu, do którego można

---

<sup>51</sup> Zob. Z. Szczurek, Gromadzenie w postępowaniu..., *op. cit.*, s. 23; *tenże*, Zlecenie komornikowi poszukiwania za wynagrodzeniem majątku dłużnika, PPE Nr 3–5/2008, s. 30–31, 33; por. I. Kunicki, *op. cit.*, s. 107–108, 123.

<sup>52</sup> Zob. Z. Szczurek, Zlecenie komornikowi..., *op. cit.*, s. 26; O. Marcewicz [w:] *op. cit.*, s. 1193; Z. Knypl, Ustawa o komornikach sądowych i egzekucji. Komentarz, Sopot 2007, s. 9; I. Kunicki, *op. cit.*, s. 111–112.

<sup>53</sup> Zob. A. Nowak, Charakter prawny umowy – zlecenia poszukiwania przez komornika majątku dłużnika za wynagrodzeniem, PPH Nr 3/2006, s. 41–42; por. K. Flaga-Gieruszyńska [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, pod red. A. Zielińskiego, Warszawa 2008, s. 1384.

<sup>54</sup> Odmienne: I. Kunicki, *op. cit.*, s. 114.

<sup>55</sup> Zob. S. Dalka, J. Świeczkowski, Pozyskiwanie informacji dotyczących majątku dłużnika – prawo czy obowiązek komornika, PPE Nr 11–12/2003, s. 9; O. Marcewicz [w:] *op. cit.*, s. 1193; I. Kunicki, *op. cit.*, s. 115–116, 122.

<sup>56</sup> Zob. I. Kunicki, *op. cit.*, s. 122.

<sup>57</sup> Zob. J. Jankowski, Poszukiwania przez komornika majątku dłużnika na zlecenie wierzyciela, PPE Nr 1–2/2007, s. 10–15; H. Pietrzkowski [w:] Kodeks..., T. 4, pod red. T. Ercińskiego, *op. cit.*, s. 157; I. Kunicki, *op. cit.*, s. 127–128.

<sup>58</sup> Zob. A. Stempniak, Dodatkowy opis i oszacowanie w toku egzekucji sądowej z nieruchomości, PPE Nr 3–5/2008, s. 57–59, 61. Przedstawił on spór w doktrynie i rozbieżno-

wystąpić z wnioskiem o dokonanie dodatkowego oszacowania. Nie jest jasne, czy użyte w tym przepisie określenie „termin licytacyjny” oznacza tylko pierwszy termin licytacji. Wniosek o ponowne oszacowanie nieruchomości może w istocie zmierzać do wydłużenia postępowania. Jego uwzględnienie prowadzi do wzrostu kosztów egzekucji. W doktrynie wskazano, że przy akceptacji, co do zasady, konstrukcji dodatkowego opisu i oszacowania na wniosek stron, w pewnych sytuacjach komornik powinien mieć inicjatywę w zakresie ustalenia rzeczywistego stanu<sup>59</sup>.

Wydaje się, że spośród przedstawicieli doktryny *E. Wengerek* opowiedział się za możliwością dokonania ponownego oszacowania po uprzednim wyznaczeniu licytacji. Wskazał on jednak, że w takiej sytuacji należy przyjąć, iż termin licytacji powinien ulec zniesieniu. Nowa licytacja powinna być wyznaczona z zachowaniem terminu i trybu obowiązującego przy pierwszej licytacji<sup>60</sup>.

## **6. Postanowienie o przysądzeniu własności nieruchomości jako tytuł egzekucyjny**

Przepis art. 999 § 2 KPC stanowi, że prawomocne postanowienie o przysądzeniu własności nieruchomości jest także tytułem egzekucyjnym do wprowadzenia nabywcy w posiadanie nieruchomości. Na tle tego przepisu doszło do sporu, czy prawomocne postanowienie o przysądzeniu jest tytułem egzekucyjnym do wydania nieruchomości nabywcy, a jeśli tak, to w jakim zakresie. W uchwale z 10.2.2006 r.<sup>61</sup> Sąd Najwyższy przyjął, iż prawomocne postanowienie o przysądzeniu własności stanowi z mocy art. 999 § 1 KPC tytuł egzekucyjny do wprowadzenia nabywcy w posiadanie nieruchomości

---

ści w orzecznictwie dotyczące zmiany rynkowej wartości nieruchomości, opowiadając się za poglądem, że w rozumieniu art. 951 KPC zmiany muszą dotyczyć stanu nieruchomości, a nie samego oszacowania. Argumenty przytoczone przez tego autora nie przekonują, zwłaszcza w sytuacji, gdy między oszacowaniem a licytacją ceny uległy gwałtownemu wzrostowi, np. opis miał miejsce w 2003 r., a licytacja w 2008 r.; zob. *T. Zawisłak* [w:] *Dowody w postępowaniu cywilnym*, pod red. *Ł. Błaszczaka, K. Markiewicza, E. Rudkowskiej-Ząbczyk*, Warszawa 2010, s. 382.

<sup>59</sup> Zob. *A. Stempniak*, *op. cit.*, s. 70–72.

<sup>60</sup> Zob. *E. Wengerek*, *op. cit.*, s. 548.

<sup>61</sup> III CZP 127/05, OSNC Nr 1/2007, poz. 2.



przeciwko niewymienionemu w tym tytule dłużnikowi egzekwowanemu. Wykonanie wynikającego z takiego postanowienia obowiązku wydania nieruchomości nabywcy następuje po nadaniu klauzuli wykonalności przeciwko dłużnikowi egzekwowanemu<sup>62</sup>. W orzecznictwie i doktrynie został zaprezentowany odmienny pogląd, iż na podstawie takiego tytułu uprawniony nabywca licytacyjny będzie mógł żądać jedynie wprowadzenia go w posiadanie nieruchomości. Tytuł taki nie uprawnia jednak do usunięcia dłużnika (lub innych osób) z nieruchomości<sup>63</sup>.

Wykładnia logiczna i systemowa prowadzi do wniosku, iż wprowadzenie w posiadanie oznacza *implicite* nakaz wydania nieruchomości nabywcy. W przeciwnym razie byłaby mowa o wprowadzeniu we współposiadanie. Przyjęcie prowadzenia postępowania rozpoznawczego celem uzyskania oddzielnego tytułu do wydania rzeczy przez dłużnika jest wykluczone<sup>64</sup>. Nie oznacza to jednak konieczności odrzucenia pozwu, lecz oddalenie powództwa z powodu braku interesu prawnego w uzyskaniu wyroku.

W przypadku lokalu mieszkalnego stanowiącego odrębną nieruchomość, a także nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym lub inną konstrukcją, która służy do zaspokajania potrzeb mieszkaniowych, powstaje zagadnienie relacji art. 1046 § 3 do art. 791 KPC<sup>65</sup> oraz oznaczenia kręgu osób objętych tytułem. Tradycyjnie wskazywano na protokół opisu i oszacowania, który określa osoby, w których posiadaniu znajduje się nieruchomość

---

<sup>62</sup> Zob. H. Pietrzkowski [w:] Kodeks..., T. 4, pod red. T. Erecińskiego, *op. cit.*, s. 527; R. Drozd-Sweklej, Wydanie lokalu nabytego w drodze egzekucji z nieruchomości przez dłużnika i osoby wywodzące prawo do jego zajmowania w trybie art. 1046 i 791 KPC, PPE Nr 10–12/2008, s. 76 i n.; por. E. Wengerek, *op. cit.*, s. 586.

<sup>63</sup> Zob. uzasadnienie wyroku WSA we Wrocławiu z 25.4.2008 r., III SA/Wr 460/07, Legalis; G. Julke, Głosa do uchwały SN z 10.2.2006 r., III CZP 127/05, „Gdańskie Studia Prawnicze. Przegląd Orzecznictwa” Nr 3/2007, s. 93 i n.

<sup>64</sup> Zob. R. Drozd-Sweklej, *op. cit.*, s. 77–79.

<sup>65</sup> Zdaniem H. Pietrzkowskiego ([w:] *op. cit.*, s. 604), przepis art. 1046 § 3 KPC uniemożliwiający usunięcie osób niewymienionych w tytule wykonawczym nie jest konkurencyjny w stosunku do art. 791 KPC. Przepisy te dotyczą innych rzeczy i sytuacji. Zawarte w art. 1046 § 3 KPC wyłączenie stosowania art. 791 KPC do lokalu mieszkalnego jest zbędne, skoro art. 791 KPC swą dyspozycją nie obejmuje lokali mieszkalnych; odmiennie: K. Flaga-Gieruszewska [w:] Kodeks..., pod red. A. Zielińskiego, *op. cit.* 2008, s. 1669–1670.

(art. 947 § 1 pkt 5 KPC)<sup>66</sup>. Pierwszoplanowe znaczenie dla uznania za lokal służący zaspokajaniu potrzeb mieszkaniowych ma faktyczny sposób jego wykorzystywania, nie zaś jego przeznaczenie<sup>67</sup>.

W doktrynie podniesiono, że art. 1046 § 3 KPC należy interpretować mając na względzie § 2 tego artykułu. Artykuł 1046 KPC § 3 KPC dotyczy tylko osób, które władztwo nad lokalem wywodzą z „zajmowania lokalu wraz z dłużnikiem”, lecz z różnych powodów nie zostali objęci tytułem wykonawczym wystawionym przeciwko dłużnikowi. Zdaniem *H. Pietrkowskiego*, nie ma przeszkód do usunięcia z lokalu mieszkalnego – na podstawie tytułu wydanego przeciwko dłużnikowi – osoby, której tytuł do lokalu nie wynika z zajmowania lokalu z dłużnikiem, a więc zajmuje go samowolnie, albo nawet za przyzwoleniem dłużnika, ale jej władztwo nad lokalem jest przypadkowe<sup>68</sup>. Teza ta jest niejednoznaczna. Nie wiadomo, co autor rozumie pod pojęciem „przypadkowe władztwo nad lokalem”. W praktyce poważnym problemem jest świadome, a nawet celowe wprowadzanie przez dłużnika do lokalu kolejnych osób (np. w formie użyczenia), niewymienionych w tytule wykonawczym. Przenosząc powyższe rozważania na grunt postanowienia o przysądzeniu jako tytułu egzekucyjnego, rodzi się kilka pytań. Czy klauzulę wykonalności nadaje się postanowieniu o przysądzeniu na rzecz nabywcy, nie tylko przeciwko dłużnikowi, ale także przeciwko osobom wymienionym jako zajmujące nieruchomość (lokal) w protokole opisie i oszacowania? W razie pozytywnej odpowiedzi w grę wchodziłby art. 783 § 1 KPC oraz art. 35 ust. 4 ustawy z 21.6.2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego<sup>69</sup>. W doktrynie wskazano jednak, że w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 1 OchLokU niewątpliwie lokatorem jest każda osoba, która zamieszkuje wraz z dłużnikiem lokal służący zaspokajaniu potrzeb mieszkaniowych, wywodząc od dłużnika tytuł, który posiadał do czasu prawomocnego przysądzenia własności, zazwyczaj na zasadach zbliżonych do użyczenia, w tym też w oparciu o stosunki rodzinne i alimentacyjne.

<sup>66</sup> Zob. *E. Wengerek*, *op. cit.*, s. 586.

<sup>67</sup> Zob. *H. Pietrkowski* [w:] *Kodeks...*, T. 4, pod red. *T. Ercińskiego*, *op. cit.*, s. 601; uchwała SN z 9.2.2007 r., III CZP 157/06, OSNC Nr 1/2008, poz. 3.

<sup>68</sup> Zob. *H. Pietrkowski* [w:] *Kodeks...*, T. 4, pod red. *T. Ercińskiego*, *op. cit.*, s. 604.

<sup>69</sup> T. jedn.: Dz.U. z 2005 r. Nr 31, poz. 266 ze zm.; dalej jako: OchLokU.

W stosunku do takich osób ma zastosowanie art. 1046 § 3 KPC. Konieczne będzie zatem uzyskanie tytułu przeciwko wszystkim osobom zajmującym lokal bez tytułu, a uprzednio wywodzącym od dłużnika to prawo, w drodze oddzielnego postępowania o wydanie. Dotyczy to także sytuacji, gdy w lokalu nie są zaspokajane potrzeby mieszkaniowe dłużnika, lecz wyłącznie osób trzecich<sup>70</sup>.

Jedną z podstawowych zasad postępowania egzekucyjnego jest dopuszczalność prowadzenia egzekucji wyłącznie przeciwko osobie wymienionej w tytule wykonawczym. Możliwość prowadzenia egzekucji przeciwko osobom niewidocznym w treści tytułu wykonawczego musi wyraźnie wynikać z przepisów prawa (np. art. 819 KPC)<sup>71</sup>. W konsekwencji trzeba przyznać, że *de lege lata* w stosunku do osób, które zajmują lokal służący zaspokajaniu potrzeb mieszkaniowych będący przedmiotem egzekucji, przeciwko którym nabywca nieruchomości nie dysponuje tytułem wykonawczym, konieczne jest wytoczenie powództwa o wydanie.

## **7. Egzekucja wydania nieruchomości ze szczególnym uwzględnieniem lokalu służącego zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych**

Obowiązująca regulacja (art. 1046 KPC) jest przedmiotem dość powszechnej krytyki i to nie tylko przez zwolenników tezy, że nie gwarantuje ona skutecznej egzekucji. Pojawiły się głosy, że przez ostatnie 20 lat ustawodawca zdawał się eksperymentować z prawem człowieka do mieszkania, usiłując liberalizować przepisy, tym samym poddając w wątpliwość poszanowanie konstytucyjnie chronionej godności człowieka<sup>72</sup>. Zdaniem *Z. Knypla*, prawo i praktyka wykonywania eksmisji z lokali mieszkalnych w latach 1994–2000 stanowiły regres cywilizacyjny w stosunku do okresu

<sup>70</sup> Zob. *R. Drozd-Sweklej, op. cit.*, s. 85.

<sup>71</sup> Zob. *A. Marciniak*, Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z 23.1.1996 r., PS Nr 3/1997, s. 131 i n.; *tenże*, Podstawa egzekucji sądowej (tytuł wykonawczy), Łódź 1991, s. 144; odmiennie: *F. Zedler*, Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 20.6.2000 r., III CZP 16/00, OSP Nr 9/2001, poz. 133.

<sup>72</sup> Zob. *M. Winiarz*, Godność człowieka a egzekucja opróżnienia lokalu mieszkalnego, PPE Nr 12/2009, s. 61–62.

przedwojennego i powojennego<sup>73</sup>. Uznaje on, że i wprowadzone przez nią zmiany były krokami na drodze do ochrony praw człowieka, aczkolwiek niekonsekwentnymi. Kolejnym krokiem w tym kierunku była ZmKPCU04. Autor ten uważa, że znowelizowane przepisy art. 1064 KPC nie tylko zapewniły poszanowanie praw człowieka przy wykonywaniu eksmisji, lecz również poprawiły skuteczność egzekucji. Ustały opory przy wykonywaniu eksmisji<sup>74</sup>. Obserwując praktykę egzekucyjną trudno zgodzić się z tym poglądem. Normy zawarte w art. 1046 KPC nie są doskonałe. Z pewnością brakuje szczegółowej regulacji dotyczącej pomieszczeń tymczasowych. Wydaje się jednak, że zasadniczy problem to błędy w OchLokU, zrzucenie przez państwo na barki gmin ciężaru zapewnienia lokali socjalnych i pomieszczeń tymczasowych<sup>75</sup>. Prowadzi to do prób obchodzenia obowiązujących przepisów i pomysłów ograniczenia ochrony osób eksmitowanych, łącznie z przywróceniem tzw. eksmisji na bruk<sup>76</sup>.

W doktrynie przez lata toczyła się dyskusja w sprawie podmiotowego zakresu egzekucji wydania lokalu<sup>77</sup>. W jej toku podniesiono, że w państwie prawa, jakim jest teraz Polska (art. 2 Konstytucji), nie można usprawiedliwiać braków tytułu wykonawczego powołaniem się na potrzebę skuteczności<sup>78</sup>. Warto przypomnieć pogląd, że komornik nie może eksmitować osoby niewymienionej w tytule wykonawczym, bo nie wolno mu prowadzić postępowania rozpoznawczego w celu wyjaśnienia, jakie osoby reprezentują prawa

<sup>73</sup> Zob. Z. Knypl, *Eksmisja. Prawo i praktyka*, Sopot 2009, s. 54.

<sup>74</sup> *Ibidem*, s. 55–56.

<sup>75</sup> Zob. uzasadnienie wyroku TK z 4.12.2007 r., K 26/05, OTK-ZU Nr 11/2007, poz. 153.

<sup>76</sup> Zob. M. Weber, *Sposób na pozbycie się zadłużonych lokatorów*, Rzeczp. z 11.2.2009 r.; Rozmowa z Wiceministrem Infrastruktury Piotrem Stycznem, Rzeczp. z 19.8.2008 r.

<sup>77</sup> Zob. J. Jankowski, *Glosa do uchwały SN z 24.10.1996 r.*, III CZP 109/06, OSP Nr 4/1997, poz. 86; *tenże*, *Przebieg postępowania egzekucyjnego, upadłościowego i układowego. Struktura postępowania w ujęciu dynamicznym*, Kraków 1999, s. 198 i n.; A. Marciniak, *Glosa do postanowienia SN z 23.1.1996 r.*, PS Nr 3/1997, s. 131 i n.; *tenże*, *Podstawa egzekucji sądowej...*, *op. cit.*, s. 144; K. Korzan, *Glosa do uchwały SN z 30.6.1987 r.*, III CZP 41/86, OSPiKA Nr 7–8/1988, poz. 166; F. Zedler, *Glosa...*, *op. cit.*; M. Muliński, *Czy w toku egzekucji prowadzonej na podstawie art. 1046 KPC można usunąć z nieruchomości osoby nie wymienione w tytule wykonawczym*, PPE Nr 4–5/2003, s. 48 i n.

<sup>78</sup> Zob. Z. Knypl, *Eksmisja...*, *op. cit.*, s. 32.

dłużnika<sup>79</sup>. Wprowadzenie art. 1046 § 3 KPC w zasadzie ucięło dyskusję w przypadku lokalu służącego zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych<sup>80</sup>.

## 8. Odsetki od ceny nabycia przedmiotu egzekucji

W praktyce problem odsetek od sumy uzyskanej z egzekucji wpłaconej na rachunek depozytowy sądu pojawił się wraz z wejściem w życie § 18 ust. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 11.1.2008 r. w sprawie szczegółowych zasad prowadzenia gospodarki finansowej i działalności inwestycyjnej sądów powszechnych<sup>81</sup>. Kodeks postępowania cywilnego nie zawiera przepisów o wypłacie oprocentowania. W doktrynie wskazano, że sądy rzadko wypłacają odsetki wraz ze zdeponowanymi kwotami na rachunkach sądowych<sup>82</sup>. Zdaniem A. Antkiewicza, na gruncie aktualnie obowiązujących przepisów przy sporządzaniu i wykonywaniu planów podziału pomiędzy wierzycieli sumy uzyskanej z egzekucji nie należy uwzględniać odsetek od kwot znajdujących się w depozycie sądowym. Oznacza to, że przypadają one zawsze właścicielowi zdeponowanej sumy: do momentu przejścia na licytanta praw własności zlicytowanej rzeczy – temu licytantowi, a w pozostałych wypadkach dłużnikowi<sup>83</sup>.

W uchwale z 28.4.2010 r.<sup>84</sup> SN przyjął, że w planie podziału sumy uzyskanej z egzekucji z nieruchomości wymienia się jako sumę ulegającą podziałowi (art. 1024 § 1 pkt 1 KPC) cenę nabycia nieruchomości oraz odsetki od tej ceny za okres od uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności do sporządzenia planu podziału. Uchwała ta ma duże znaczenie, gdyż praktyka w zakresie naliczania odsetek od sumy wpłaconej na rachunek depozytowy sądu jest bardzo różna.

W doktrynie wskazano, że w momencie prawomocności postanowienia o przysądzeniu własności nabywca nieruchomości traci prawo własności względem sumy pieniężnej złożonej do depozytu sądowego. Do tego mo-

<sup>79</sup> *Ibidem*, s. 34.

<sup>80</sup> Zob. H. Pietrkowski [w:] *Kodeks...*, T. 4, pod red. T. Erecińskiego, *op. cit.*, s. 603.

<sup>81</sup> Dz.U. Nr 11, poz. 69.

<sup>82</sup> Zob. A. Antkiewicz, *op. cit.*, s. 61.

<sup>83</sup> *Ibidem*, s. 63–64.

<sup>84</sup> III CZP 8/10, OSNC Nr 10/2010, poz. 135.

mentu nabywca jest właścicielem tej sumy i jako właścicielowi przysługuje mu uprawnienie do pobierania pożytków (art. 140 KC). Nabywcy przypadają pożytki w postaci odsetek od sumy pieniężnej złożonej na rachunku bankowym sądu w stosunku do czasu trwania jego uprawnienia (art. 55 § 1 KC), a zatem za okres od momentu złożenia do depozytu do momentu uprawomocnienia się postanowienia w przedmiocie przysądzenia<sup>85</sup>. Odsetki te powinien sąd zwrócić nabywcy na podstawie postanowienia, w trybie ustawy z 18.10.2006 r. o likwidacji niepodjętych depozytów<sup>86, 87</sup>.

Suma pieniężna uzyskana w drodze sprzedaży licytacyjnej nie wchodzi do majątku dłużnika, nie ma on też prawa do pobierania dochodów w postaci odsetek, które przedmiotowa suma pieniężna przynosi<sup>88</sup>. Odsetki naliczone od ceny nabycia nieruchomości złożonej przez nabywcę na rachunek depozytowy sądu od momentu uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu stanowią sumę uzyskaną z egzekucji, w konsekwencji wchodzi w skład sumy ulegającej podziałowi (art. 1024 § 1 pkt 1 KPC)<sup>89</sup>. Istnieje konieczność „kapitalizacji” odsetek na dzień sporządzenia planu podziału i wskazania w planie konkretnej kwoty<sup>90</sup>. *De lege ferenda* ustawodawca powinien wprost rozstrzygnąć zagadnienie własności odsetek należnych od sumy złożonej na rachunek depozytowy sądu tytułem ceny nabycia w postępowaniu egzekucyjnym i tym samym przesądzić kwestię dopuszczalności ich zaliczenia do sumy ulegającej podziałowi<sup>91</sup>.

---

<sup>85</sup> Zob. M. Jaślikowski, M. Krakowiak, Odsetki od sum depozytowych na rachunkach bankowych sądów w planie podziału sumy uzyskanej przez egzekucję z nieruchomości, MoP Nr 16/2010, s. 880–881.

<sup>86</sup> Dz.U. Nr 208, poz. 1537 ze zm.

<sup>87</sup> M. Jaślikowski, M. Krakowiak, Odsetki od sum depozytowych..., *op. cit.*, s. 883.

<sup>88</sup> *Ibidem*, s. 882.

<sup>89</sup> *Ibidem*, s. 882–883.

<sup>90</sup> *Ibidem*, s. 883.

<sup>91</sup> *Ibidem*, s. 884.

## **II. Omówienie wybranych propozycji zawartych w ProjZmKPCU1 oraz dodatkowych propozycji zmian**

### **1. Skarga na czynności komornika**

Zmiany zaproponowane w art. 767 § 4 KPC zasługują na aprobatę. Określono termin do wniesienia skargi na zaniechanie komornika oraz wskazano, że w przypadku braku zawiadomienia o czynności termin biegnie od dnia dowiedzenia się przez skarżącego o dokonanej czynności.

Niestety w dalszym ciągu zachowano zasadę, że skargę wnosi się bezpośrednio do sądu. W doktrynie wskazano, że zastosowanie do skargi rozwiązania podobnego do tego z art. 395 § 2 KPC mogłoby przynieść pozytywne efekty w postaci przyspieszenia postępowania. Wniesienie skargi za pośrednictwem komornika dawałoby możliwość jej uwzględnienia, natomiast w razie nieuwzględnienia skargi komornik powinien sporządzić w ciągu 3 dni uzasadnienie zaskarżonej czynności (z wyjątkiem sytuacji, gdy jest to postanowienie zawierające uzasadnienie) lub przyczyn jej zaniechania, a następnie przekazać akta sądowi<sup>92</sup>. Takie rozwiązanie pozwoliłoby na ograniczenie problemów związanych ze składaniem skarg do niewłaściwego sądu, wyeliminowanie konieczności umarzania postępowania przez sąd w razie uwzględnienia skargi przez komornika, ograniczenie korespondencji między sądem a komornikiem, a co za tym idzie realne przyspieszenie rozpoznania skarg.

Zaproponowana zmiana art. 767<sup>3</sup> KPC wbrew deklaracji zawartej w uzasadnieniu ProjZmKPCU1<sup>93</sup> nie usuwa wątpliwości, jakie powstają na tle jego obecnej redakcji, co do tego, jakie orzeczenie powinien wydać sąd, gdy na podstawie art. 759 § 2 KPC rozpoznaje skargę wniesioną po terminie. Z projektowanego przepisu nie wynika, iż w takiej sytuacji należy odrzucić skargę. Jak wskazano w poprzedniej części, takie rozwiązanie byłoby pożądane.

---

<sup>92</sup> Por. *J. Jankowski* [w:] *Kodeks...*, T. II, pod red. *K. Piaseckiego*, *op. cit.*, s. 597.

<sup>93</sup> Uzasadnienie ProjZmKPCU1, pkt VIII.1.

## 2. Zbieg egzekucji sądowej i administracyjnej

Pozytywną zmianą w art. 773 KPC jest wprowadzenie możliwości rozstrzygnięcia zbiegu egzekucji przez referendarza sądowego (§ 1<sup>1</sup>). Jest to zgodne z postulatami SSP „Iustitia”<sup>94</sup>.

Niestety nie dokonano korekty § 1. Pozostawiono określenie „prowadzić łącznie egzekucje”, bez sprecyzowania, czy dotyczy to tylko rzeczy lub prawa, będącego przedmiotem zbiegu. Takie samo określenie pojawiło się w § 2<sup>1</sup>. W przepisie tym przewidziano jednak przekazanie przez komornika akt egzekucyjnych (w domyśle całych akt) i rozliczenie kosztów egzekucji. Wskazuje to na przekazanie całej sprawy egzekucyjnej, a nie tylko w zakresie danego składnika majątkowego. Pojęcie przekazania sprawy pojawia się natomiast w art. 773<sup>2</sup> KPC, z którego jednak jednoznacznie wynika, że może to dotyczyć tylko jednego z kilku rzeczy lub praw, wobec których komornik skierował egzekucję. Nie zdecydowano się zatem na pójście w kierunku wskazanym przez SN w uchwale z 24.2.2010 r.<sup>95</sup>. Dodatkowo należy wskazać, że wydanie z urzędu dalszego tytułu egzekucyjnego może być problematyczne w przypadku pozasądowych tytułów egzekucyjnych.

## 3. Postępowanie klauzulowe

Propozycję uchylenia art. 782 § 2 KPC należy ocenić jednoznacznie pozytywnie.

Na aprobatę zasługuje także modyfikacja art. 776 KPC. Jak słusznie wskazano w uzasadnieniu ProjZmKPCU1<sup>96</sup> obecne brzmienie tego artykułu nie odpowiada rzeczywistości stanowi rzeczy. Należy jednak z dużą ostrożnością oceniać poszerzanie katalogu wyjątków od zasady, że podstawą egzekucji jest tytuł wykonawczy rozumiany jako tytuł egzekucyjny zaopatrzone w klauzulę wykonalności. Nie budzi wątpliwości regulacja dotycząca postanowień komornika o ukaraniu grzywną (art. 768<sup>1</sup> KPC), rezygnacja z nadawania klauzuli wykonalności prawomocnemu postanowieniu o przyśądzeniu (art. 999 § 1 KPC). W ProjZmKPCU1 uporządkowano regulacje

<sup>94</sup> Zob. „Sąd dla obywatela”, *op. cit.*

<sup>95</sup> III CZP 133/09, OSNC Nr 7–8/2010, poz. 111.

<sup>96</sup> Uzasadnienie ProjZmKPCU1, pkt VIII.5a.



dotyczące aktów notarialnych (art. 777 § 1 pkt 4–6, § 2, 3 KPC). Z uzasadnienia ProjZmKPCU1<sup>97</sup> wynika, że ugoda zawarta przed mediatorem przed jej zatwierdzeniem, a także wyrok sądu polubownego czy ugoda przed nim zawarta, przed stwierdzeniem ich wykonalności, jako dokumenty prywatne nie odpowiadają kryteriom przyjętym dla tytułów egzekucyjnych. Konsekwencją tego poglądu jest wykreślenie punktów 2–2<sup>2</sup> w art. 777 § 1 KPC. Zachowano jednak regułę, że do uzyskania mocy tytułu wykonawczego przez te dokumenty konieczne jest nadanie im klauzuli wykonalności (art. 183<sup>15</sup> § 1 oraz art. 1214 § 2 KPC).

W tym kontekście wątpliwości budzi zaproponowana treść art. 791 § 1–2 KPC, o czym będzie mowa w dalszej części.

Należałoby postulować wprowadzenie wyraźnej regulacji ustawowej kwestii dołączenia pozasądowego tytułu egzekucyjnego do wniosku o nadanie klauzuli wykonalności, jako wymogu formalnego wniosku (pozwoliłoby to na stosowanie art. 130 KPC) oraz doręczania dłużnikowi odpisu postanowienia w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności. Możliwym rozwiązaniem jest wskazanie, że wierzycielowi wraz z tytułem wykonawczym doręcza się dodatkowy odpis (odpisy – przy większej liczbie dłużników) postanowienia o nadaniu konstytucyjnej klauzuli wykonalności, z przeznaczeniem dla dłużnika (dłużników), zaliczenie dołączenia odpisu takiego postanowienia do wniosku egzekucyjnego do wymogów formalnych wniosku (pozwoliłoby to na odpowiednie zastosowanie art. 130 § 2 KPC) i nałożenie na komornika obowiązku doręczenia odpisu ww. postanowienia przy pierwszej czynności egzekucyjnej. Podobna regulacja obowiązuje w postępowaniu zabezpieczającym (zob. art. 740 § 1 zd. 2 KPC)<sup>98</sup>.

Co do małżonka dłużnika, to przed ostatnią zmianą art. 787 KPC przyjmowano, że ma zastosowanie art. 357 § 1 KPC. Dotyczyło to sytuacji, gdy postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności przeciwko małżonkowi dłużnika zapadało po obligatoryjnym wysłuchaniu na posiedzeniu jawnym. Obecnie obowiązek wysłuchania odpadł. Postanowienie może zatem zapaść na posiedzeniu niejawnym. Wydaje się, że także w stosunku do małżonka

<sup>97</sup> Uzasadnienie ProjZmKPCU1, pkt VIII.5b.

<sup>98</sup> Por. *M. Sorysz, op. cit.*, s. 108; *R. Schmidt, op. cit.* s. 1014.

dłużnika powinien mieć zastosowanie art. 795 § 2 KPC. Problem doręczenia odpisu postanowienia jawi się analogicznie, jak w przypadku dłużnika, a zatem powinien być podobnie rozwiązany.

Ustawodawca powinien także wyraźnie wskazać, czy dłużnikowi należy doręczać postanowienia dotyczące przekazania sprawy o nadanie klauzuli wykonalności według właściwości, sprostowania postanowienia o nadaniu klauzuli, itp. Logicznym byłoby niedoręczanie takich postanowień dłużnikowi co najmniej do momentu zawiadomienia go o wszczęciu egzekucji<sup>99</sup>.

#### **4. Tytuł wykonawczy zobowiązujący do wydania rzeczy lub opróżnienia pomieszczenia (art. 791 KPC)**

Pozytywnie należy ocenić usunięcie z art. 791 § 2 KPC zapisu o wystąpieniu przez władającego do sądu o ustalenie, że tytuł wykonawczy nie może być wykonywany w stosunku do niego. Wątpliwości budzi poszerzenie wykonalności na osoby, które uzyskały władanie nad nieruchomością, statkiem lub pomieszczeniem po wszczęciu postępowania, w którym wydano tytuł egzekucyjny. Po pierwsze, jak to się ma do treści art. 192 pkt 3 KPC? Po drugie, powinno być raczej „po wszczęciu postępowania egzekucyjnego”, ewentualnie „po uzyskaniu przez wierzyciela tytułu wykonawczego przeciwko dłużnikowi”. Zaproponowane brzmienie tego przepisu sugeruje, że zakres podmiotowy tytułu wykonawczego (po stronie biernej) nie miałby znaczenia na etapie egzekucji. Istotne byłoby natomiast ustalenie, kiedy osoby władające w momencie przystąpienia do wykonania tytułu uzyskały to władanie. Ustalenie to miałyby nastąpić w ramach postępowania egzekucyjnego. Przepis nie określa jednak sposobu dokonania tego ustalenia.

Sięgnięcie po wskazaną w art. 2 ust. 3 pkt 3 KomSegzU instytucję protokołu stanu faktycznego może nie rozwiązać problemu. W doktrynie wskazano, że protokół ten to dokonany przez komornika sądowego opis pewnego zdarzenia, okoliczności czy też stanu rzeczy. Protokół utrwała dany stan faktyczny, który bez sporządzenia dokumentu zawierającego jego opis mógłby ulec zatarciu lub zmianie, co mogłoby znacznie utrudnić lub uniemożliwić sądowe rozpoznanie sprawy. Powinien on być tylko zwykłym opisem faktu

<sup>99</sup> Por. R. Schmidt, *op. cit.*, s. 1014.

(zdarzenia), wolnym od jakichkolwiek opinii dotyczących konsekwencji faktycznych lub prawnych opisanego faktu. Protokół stanu faktycznego należy kwalifikować jako dokument urzędowy w rozumieniu art. 244 § 1 KPC. Sporządzenie protokołu może nastąpić na wniosek zainteresowanego, a po wszczęciu postępowania sądowego na zarządzenie sądu lub prokuratora. Zainteresowanym może być każdy, czyich praw dotyczy dany stan faktyczny. Wniosek może być złożony przed wszczęciem postępowania sądowego. Wskazuje się przy tym, że protokół stanu faktycznego nie jest należycie wykorzystywany w polskim obrocie prawnym, w tym zwłaszcza w praktyce sądowej. Szerokie jego zastosowanie m.in. w sprawach z zakresu prawa lokalowego można zaobserwować we Francji<sup>100</sup>.

Z powyższych uwag wynika, że instytucja protokołu stanu faktycznego miała mieć charakter służebny wobec sądowego rozpoznania sprawy – chodziło o wytworzenie dowodu o dużym stopniu wiarygodności. Tymczasem w świetle treści projektowanego art. 791 KPC chodzi właśnie o to, aby uniknąć postępowania sądowego. Sąd mógłby sięgnąć po ten środek w ramach procesu eksmisyjnego, w którym zastosowanie znajduje art. 15 ust. 1 OchLokU, nakazujący wezwanie do wzięcia udziału w sprawie w charakterze pozwanych wszystkich osób, które w razie uwzględnienia powództwa mogą być obowiązane do opróżnienia lokalu. W takim przypadku treść art. 791 KPC nie miałaby znaczenia. Można wyobrazić sobie, że do sporządzenia protokołu mogłoby dojść na wniosek właściciela nieruchomości złożony jednocześnie z pozwem o eksmisję. Uzyskawszy wiedzę o kręgu osób zajmujących lokal właściciel powinien wskazać je sądowi. Biorąc pod uwagę możliwe komplikacje związane chociażby z koniecznością ustalenia przez sąd, czy osobom tym przysługuje uprawnienie do lokalu socjalnego, właściciel może dojść do wniosku, że nie ma interesu w wystąpieniu o sporządzenie protokołu stanu faktycznego.

Trzeba podkreślić, że protokół stanu faktycznego sporządzony po wszczęciu postępowania, w którym wydano tytuł egzekucyjny, z oczywistych powodów nie będzie odzwierciedlał stanu z dnia jego wszczęcia.

<sup>100</sup> Zob. A. Marciniak, Ustawa o komornikach sądowych i egzekucji. Komentarz, Warszawa 2007, s. 27–30.

Można zaryzykować twierdzenie, że w praktyce ciężar dowodu, iż objęcie lokalu we władanie przez osoby niewymienione w tytule wykonawczym nastąpiło przed wszczęciem ww. postępowania, zostanie przerzucony na osoby obecne w lokalu w dniu przystąpienia do czynności egzekucyjnych przez komornika.

Ponadto, zapis „po wszczęciu postępowania, w którym wydano tytuł egzekucyjny” oznacza wyłączenie pozasądowych tytułów egzekucyjnych, w szczególności aktu notarialnego obejmującego poddanie się egzekucji.

Wobec powyższego nie można zaakceptować zaproponowanego rozwiązania.

Ponadto, należy wskazać na różnice w sposobie władania w przypadku statków czy nieruchomości, w szczególności lokali mieszkalnych. Trudno mówić o domownikach w przypadku statku. Nieprecyzyjne i niespójne jest sformułowanie „nie tylko przeciw dłużnikowi, lecz także przeciwko jego domownikom, krewnym i innym osobom reprezentującym jego prawa”. W przypadku obowiązku wydania nieruchomości lub opróżnienia pomieszczeń prowadzi to do absurdalnych wniosków, m.in. że chodzi nie tylko o krewnych władających danym pomieszczeniem lub nieruchomością, ale też o innych krewnych. Bardziej fortunne byłoby określenie „innym osobom, które władają tymi przedmiotami, przy czym uprawnienie do władania wywodzą ze stosunków łączących je z dłużnikiem”. Obejmowałoby to stosunki wynikające z pokrewieństwa i wszelkie inne, a także sytuacje, gdy dłużnik faktycznie posiadaczem już nie jest.

W projektowanym art. 791 § 3 zd. 2 KPC mowa o dłużniku. Stoi to w sprzeczności z twierdzeniami zawartymi w uzasadnieniu ProjZmKPCU1<sup>101</sup>. Ponadto, nie jest jasne, dlaczego pozostawiono art. 791 § 4 KPC w obecnym brzmieniu. Czy termin tygodniowy, o którym mowa w tym przepisie, to termin zawity? Czy po jego upływie roszczenie o pozbawienie wykonalności wygasa? Wydaje się, że nieprecyzyjnie sformułowany został art. 791 § 5 KPC. Po pierwsze, mowa tam tylko o dłużniku. Po drugie, taki sztywny termin miesięczny liczony od momentu wstrzymania czynności może być zbyt krótki.

---

<sup>101</sup> Uzasadnienie ProjZmKPCU1, pkt VIII.5h.

## 5. Poszukiwanie majątku dłużnika przez komornika

Niestety w ProjZmKPCU1 pozostawiono bez zmian art. 797<sup>1</sup> KPC, który budzi duże kontrowersje w doktrynie i praktyce. Instytucja poszukiwania majątku dłużnika wymaga dodatkowej regulacji. W szczególności chodzi o relację tego przepisu wobec przepisów o wyjawieniu majątku oraz art. 761 KPC.

## 6. Odsetki od ceny nabycia przedmiotu egzekucji

W doktrynie wskazano już, że projektowany art. 808 § 2 KPC nie rozwiązuje wszystkich problemów, które mogą się pojawić w praktyce na tle jego stosowania. Nie przesądza komu przypadną odsetki:

- jeżeli postanowienie o przybiciu nieruchomości zostanie uchylone w toku instancji, naliczone do dnia sporządzenia planu podziału sumy uzyskanej z egzekucji,
- jeżeli uzyskana kwota jest za duża i jej część jest zwracana dłużnikowi po uprawomocnieniu się planu podziału.

Przepis ten nie uwzględnia także tego, że do czasu uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności zlicytowanej nieruchomości, ich prawnym właścicielem pozostaje licytant, który uiścił cenę nabycia. Projektowana regulacja pozbawia go więc własności kosztem wierzycieli egzekwujących lub dłużnika<sup>102</sup>. Zdaniem A. Antkiewicza<sup>103</sup>, w dwóch pierwszych przypadkach przyjęć trzeba będzie, że odsetki przypadają każdorazowo właścicielowi zdeponowanej kwoty (zgodnie z art. 55 § 1 KC), tzn. w razie utraty mocy postanowienia o przybiciu licytantowi, który uiścił cenę nabycia, a w drugim wypadku dłużnikowi. W świetle przywołanej powyżej uchwały SN z 28.4.2010 r.<sup>104</sup> zastrzeżenia podniesione przez A. Antkiewicza wydają się uzasadnione. Dotyczy to szczególnie odsetek naliczonych do dnia prawomocności postanowienia o przysądzeniu.

---

<sup>102</sup> Zob. A. Antkiewicz, *op. cit.*, s. 63.

<sup>103</sup> *Ibidem*.

<sup>104</sup> III CZP 8/10, OSNC Nr 10/2010, poz. 135.

## 7. Wyłączenia podmiotowe od udziału w licytacji

ProjZmKPCU1 wprowadza art. 867<sup>2</sup> KPC, który w § 2 określa krąg osób wyłączonych od udziału w licytacji ruchomości. Dotychczas materię tę regulował § 90 CzKomR. Podniesienie rangi przepisu regulującego tę kwestię należy ocenić pozytywnie. W porównaniu do ww. rozporządzenia ProjZmKPCU1 rozszerza krąg osób wyłączonych od udziału w licytacji o: rodziców i rodzeństwo dłużnika lub komornika, dzieci dłużnika, a także tego licytanta, który nie wykonał warunków poprzedniej licytacji. Niewątpliwie regulacja ta wzorowana jest na rozwiązaniu przyjętym w egzekucji z nieruchomości (art. 976 KPC).

W doktrynie wyłączenie dłużnika uzasadnia się względami etycznymi<sup>105</sup>, wyłączenie członków jego rodziny obawami o dokonywanie przez nich niedozwolonych praktyk w celu obejścia prawa i pokrzywdzenia wierzycieli, zaś członków rodziny komornika obawami o wykorzystywanie pozycji służbowej w celu korzystnego nabycia przedmiotu licytacji<sup>106</sup>.

Wyłączenie członków rodziny dłużnika od udziału w licytacji ruchomości lub nieruchomości należy ocenić negatywnie. W przypadku organizowania publicznego przetargu nie ma niebezpieczeństwa odkupienia przez rodzinę dłużnika wystawionych na sprzedaż przedmiotów majątkowych po zaniżonej cenie – niższej od ceny wywoławczej. Należy zwrócić uwagę, że w postępowaniu upadłościowym takich ograniczeń nie ma. Praktyka postępowania upadłościowego wskazuje na to, że nierzadko wyłącznie członkowie rodziny upadłego są zainteresowani kupnem składników jego majątku. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na pewną niekonsekwencję ustawodawcy i archaiczność proponowanych rozwiązań. W przypadku osób prawnych brak zakazu nabywania rzeczy dłużnej spółki przez spółkę powiązaną. Tymczasem najczęstszym zjawiskiem jest nabywanie od syndyka majątku upadłej spółki kapitałowej przez inną spółkę utworzoną przez osoby powiązane osobowo

<sup>105</sup> Zob. E. Wengerek, *op. cit.*, s. 567. Zdaniem tego autora, dłużnik, który ma pieniądze i nie płaci swoich zobowiązań, natomiast chciałby wykupić na licytacji własną nieruchomość, może mieć na celu tylko pokrzywdzenie wierzycieli i obejście prawa.

<sup>106</sup> Zob. E. Wengerek, *op. cit.*, s. 567; Z Świeboda, *Komentarz..., op. cit.*, s. 356; H. Pietrzkowski [w:] *Kodeks..., T. 4*, pod red. T. Erecińskiego, *op. cit.*, s. 491–492.

i kapitałowo ze spółką upadłą. Skoro jednak licytacja ma charakter publiczny i otwarty, nie ma niebezpieczeństwa nadużyć, a w interesie wierzycieli jest dopuszczenie do przetargu, jak największej liczby potencjalnych nabywców. Zmowy zmierzające do zniekształcenia wyników przetargu mogą odnosić się tak do podmiotów powiązanych z dłużnikiem, jak i niepowiązanych. Znów odwołując się do doświadczeń postępowania upadłościowego zdarza się, że właśnie w celu wymuszenia obniżenia ceny wywoławczej żaden z potencjalnych nabywców nie przystępuje do przetargu.

Należałoby zatem postulować zmianę art. 976 § 1 KPC polegającą na usunięciu z kręgu osób wyłączonych od udziału w licytacji członków rodziny dłużnika.

Pomimo, że z treści art. 976 KPC to nie wynika, w doktrynie zakaz uczestniczenia w przetargu rozciąga się także na członków rodziny sędziego nadzorującego licytację<sup>107</sup>. *De lege lata* wydaje się to bezpodstawne. *De lege ferenda* te same argumenty, które przemawiają za wyłączeniem komornika są aktualne w przypadku sędziego nadzorującego licytację. Konieczna byłaby zatem modyfikacja przepisu.

W art. 867<sup>2</sup> § 4 KPC przewidziano obowiązek legitymowania się przez pełnomocników biorących udział w licytacji pełnomocnictwem z podpisem notarialnie poświadczonym, chyba że jest to pełnomocnictwo udzielone radcy prawnemu lub adwokatowi.

Brak podstaw do stawiania tego typu barier. Znów trzeba zwrócić uwagę, że takiego wymogu nie ma w postępowaniu upadłościowym. Do licytacji w tym postępowaniu stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego, w związku z czym poza wymogami odnośnie formy pełnomocnictwa wynikającymi z przepisów ogólnych, nie ma w tej mierze żadnych szczególnych uregulowań. Sygnalizowana w uzasadnieniu ProjZmKPCU1 potrzeba niwelowania różnic między postępowaniem egzekucyjnym a upadłościowym przemawia za rezygnacją z wprowadzania ww. wymogów.

<sup>107</sup> Zob. E. Wengerek, *op. cit.*, Warszawa 2009, s. 567; H. Pietrkowski [w:] *Kodeks...*, T. 4, pod red. T. Erecińskiego, *op. cit.*, s. 492.

## 8. Zajęcie wierzytelności z rachunku bankowego

Dyskusyjna propozycja dotyczy art. 889<sup>1</sup> KPC. W stosunkach z dłużnikiem wypłata w złotych nastąpiłaby po przeliczeniu według kursu obowiązującego w banku, który może być niższy do kursu NBP. Proponowana regulacja może zatem oznaczać dla banku dodatkowy wydatek, niemający oparcia w treści umowy o prowadzenie rachunku. Zachodzi obawa, że jest to niedopuszczalna ingerencja w stosunek materialnoprawny między bankiem a klientem.

## 9. Sprzedaż wierzytelności

Zmiana art. 904<sup>1</sup> § 2 i 3 KPC, zgodnie z uzasadnieniem ProjZmKPCU1<sup>108</sup>, ma zmierzać do podwyższenia w interesie wierzycieli cen wywołania i cen minimalnych, za jakie nabywane są wierzytelności. Sam kierunek zmiany zasługuje na aprobatę. W obecnym stanie prawnym cena wywołania to  $\frac{1}{2}$  wartości egzekwowanej należności i należnych odsetek liczonych do dnia licytacji. W przypadku sprzedaży z wolnej ręki wierzytelności wymagalnej przed dniem licytacji, cena nabycia nie może być niższa od 60% oszacowania z odsetkami naliczonymi do dnia sprzedaży.

Podwyższone mają zostać ceny wywołania z  $\frac{1}{2}$  do  $\frac{3}{4}$ , a w przypadku sprzedaży z wolnej ręki z 60% do  $\frac{4}{5}$ . Jednocześnie jednak ProjZmKPCU1 dokonuje zmiany podstawy liczenia ceny wywołania i ceny minimalnej. Obecnie podstawą wyliczenia jest suma wynikająca z oszacowania wartości wierzytelności. Tymczasem ProjZmKPCU1 przewiduje, że podstawą będzie suma należności głównej i odsetek liczonych jak obecnie. Zmiana ta, choć spowoduje zwiększenie wysokości ceny wywołania, jednocześnie bardzo negatywnie wpłynie na możliwość zbycia wierzytelności.

Wierzytelność zarówno wymagalna, jak i niewymagalna, nie ma wartości równej jej kwocie nominalnej. W przypadku wierzytelności niewymagalnych ich wartość urealnia się o kwotę dyskonta. Nabywca wierzytelności zostanie zaspokojony dopiero z chwilą nadejścia terminu zapłaty, gdy tymczasem sam płaci przed terminem wymagalności nabywając wierzytelność. Ponadto,

<sup>108</sup> Uzasadnienie ProjZmKPCU1, pkt VIII.15.a.



wyceniając wierzytelności tak wymagalne, jak i niewymagalne, biegły bierze pod uwagę takie czynniki jak to, jaki jest stan wypłacalności dłużnika, czy wierzytelność była dochodzona, czy wydano tytuł wykonawczy, czy jest przedawniona itp. Zazwyczaj wierzytelności są zbywane po cenie znacznie niższej od ich wartości nominalnej. Sztuczne podwyższenie ceny wywołania przez zastąpienie wartości szacunkowej wartością nominalną nie wpłynie na wzrost cen po jakich wierzytelności będą w toku egzekucji zbywane, a wręcz udaremni egzekucję, gdyż wierzytelności nie znajdą nabywców.

Nowelizowane przepisy mogłyby przybrać następujące brzmienie:

„§ 2. Sprzedaży zajętej wierzytelności dokonuje się w drodze licytacji prowadzonej według przepisów o egzekucji z ruchomości. Cena wywołania wynosi trzy czwarte wartości wierzytelności z odsetkami naliczonymi do dnia licytacji. Nabycie nie może nastąpić poniżej ceny wywołania.

§ 3. Za zgodą dłużnika zajęta wierzytelność może zostać sprzedana z wolnej ręki po cenie przez niego wskazanej, jeżeli sprzedaż nie narusza interesów wierzycieli. Dłużnik może też wskazać nabywcę oraz określić inne warunki sprzedaży. Zgoda dłużnika na sprzedaż z wolnej ręki nie jest potrzebna, gdy wierzytelność była wymagalna przed dniem zajęcia. W takim wypadku cena sprzedaży nie może być jednak niższa niż cztery piąte oszacowania i odsetek naliczonych do dnia sprzedaży”.

## 10. Wyjawienie majątku

Zmiany zaproponowane w art. 913, 916 i 920<sup>2</sup> KPC należy ocenić jako niewystarczające. Krok w dobrym kierunku to upoważnienie referendarzy do podejmowania czynności w zakresie wyjawienia majątku (art. 920<sup>2</sup> KPC). Jak wskazano powyżej, instytucja ta wymaga radykalnej reformy. W uzasadnieniu ProjZmKPCU1 zupełnie pominięto względy pragmatyczne, opinie praktyków. Znaczna część wniosków pochodzi od podmiotów publicznych (ZUS, US) i komorników, których przymuszają do tego odrębne przepisy.

Interesującą propozycję zmian w zakresie wyjawienia majątku zawiera opracowanie „Sąd dla obywatela”<sup>109</sup>. Sprowadza się ona do powiązania tej instytucji z poszukiwaniem majątku dłużnika przez komornika (art. 797<sup>1</sup> KPC).

<sup>109</sup> „Sąd dla obywatela”, *op. cit.*

W doktrynie i orzecznictwie dominuje pogląd, że zlecenie komornikowi poszukiwania majątku może nastąpić jedynie w toku egzekucji. Pozbawiłoby to wierzyciela możliwości uzyskania informacji o stanie majątku dłużnika przed wszczęciem egzekucji, na co pozwala obecnie art. 913 § 2 KPC.

W celu wprowadzenia ww. propozycji konieczne byłoby takie zmodyfikowanie treści art. 913 § 1 KPC, aby komornik mógł na wniosek wierzyciela wezwać dłużnika do złożenia wykazu majątku we wstępnej fazie postępowania egzekucyjnego, tj. jeszcze przed zajęciem jakiegokolwiek majątku dłużnika. Pytanie brzmi, czy w takiej sytuacji wierzyciel powinien uprawdopodobnić, że nie uzyska w pełni zaspokojenia ze znanego mu majątku dłużnika (por. art. 913 § 2 KPC). Trzeba dodać, że obowiązująca instytucja poszukiwania majątku nie została obwarowana żadnymi dodatkowymi warunkami, poza zleceniem wierzyciela i ustaleniem wynagrodzenia należnego komornikowi.

Przy założeniu, że wyjawienie majątku ma pozostać jako odrębna instytucja, należałoby rozważyć:

- uchylenie obowiązku odebrania przyrzeczenia; instytucja ta w przypadku dłużników wydaje się całkowicie archaiczna;
- wprowadzenie – jako zasady – złożenia wykazu na piśmie, np. według obowiązującego wzoru, bez konieczności wyznaczania posiedzenia jawnego; ustne uzupełnienie wykazu odbywałoby się tylko w razie potrzeby;
- przemodelowanie systemu środków przymusu – praktyka sądowa pokazuje, że kompletnie nieskutecznym środkiem jest grzywna; spodziewanych efektów nie przynoszą także nakazy doprowadzenia dłużników przez policję; z kolei wykonanie aresztu w dalszym ciągu nastrocza wiele problemów, przede wszystkim z uwagi na koszty zastosowania tego środka.

## 11. Zakres i skutki zajęcia nieruchomości

ProjZmKPCU1 przewiduje dodanie w art. 929 KPC § 1<sup>1</sup> po § 1. Nowy przepis wprowadza instytucję analogiczną do tej, jaka już istnieje w art. 106 PrUpN co do ruchomości i w art. 107 PrUpN – co do nieruchomości. Proponowana regulacja jest odmianą przepisów o bezskuteczności czynności, które mogą zmierzać do pokrzywdzenia wierzycieli. W ProjZmKPCU1 proponuje się, aby pobranie z góry czynszu najmu za okres 3 miesięcy i 6 mie-

sięcy w przypadku dzierżawy, licząc od dnia zajęcia, nie zwalniało najemcy i dzierżawcy od zapłaty czynszu. Uzasadnieniem dla tego rozwiązania jest pogląd, że nie jest normalnym zjawiskiem pobieranie czynszu z góry i może świadczyć o chęci pokrzywdzenia wierzycieli<sup>110</sup>. Zarówno w przypadku postępowania egzekucyjnego, jak i upadłościowego, faktycznie ubezskuteczniona zostanie zapłata czynszu za okres przekraczający 3 miesiące przy najmie i 6 miesięcy w przypadku dzierżawy, liczone po dacie ogłoszenia upadłości/zajęcia nieruchomości.

Uzasadnienie ProjZmKPCU1<sup>111</sup> w tym zakresie nie jest do końca zrozumiałe, gdyż z jednej strony, mowa o wykluczeniu możliwości wynajmowania lub wydzierżawiania nieruchomości po dokonaniu zajęcia, a z drugiej o odzyskaniu sum wpłaconych dłużnikowi przed wszczęciem egzekucji. Nie jest jasne, czy sformułowanie „licząc od dnia zajęcia” odnosi się do okresu, za który został pobrany z góry czynsz. Innymi słowy, czy chodzi o sytuację, że wpłacony przed zajęciem (z góry) czynsz obejmuje co najmniej okres 3 miesięcy od chwili zajęcia – w przypadku najmu, lub okres 6 miesięcy – w przypadku dzierżawy.

Dodanie § 4 w art. 930 KPC rozszerza zakres ograniczeń w dysponowaniu nieruchomością przez dłużnika po jej zajęciu. Artykuł 930 KPC w dotychczasowym brzmieniu przewiduje jedynie bezskuteczność rozporządzenia nieruchomością przez dłużnika po jej zajęciu. Oddanie nieruchomości w najem lub dzierżawę nie należy do kategorii rozporządzania rzeczą. Jednocześnie zawarcie tego typu umowy wpływa negatywnie na wartość nieruchomości. Dłużnicy nierzadko celowo oddają nieruchomości w długoletni najem lub dzierżawę, aby udaremnić egzekucję przez zniechęcenie potencjalnych nabywców. Proponowany zapis należy ocenić pozytywnie.

## **12. Zatwierdzenie sprawozdania z zarządu nieruchomością**

Wprowadzenie w art. 937 § 3 KPC zażalenia na postanowienie o zatwierdzeniu sprawozdania z zarządu należy ocenić negatywnie. Praktyczna rola

<sup>110</sup> Zob. A. Jakubecki, F. Zedler, *Prawo upadłościowe i naprawcze. Komentarz*, Kraków 2003, s. 279–280.

<sup>111</sup> Uzasadnienie ProjZmKPCU1, pkt VII.18c.

sprawozdań z zarządu jest znikoma. Wydłuży to i skomplikuje postępowanie sądowe w ramach nadzoru nad egzekucją z nieruchomości. Zaaprobować można by co najwyżej zażalenie zarządcy na postanowienie o odmowie zatwierdzenia sprawozdania. Obecnie odmowa zatwierdzenia sprawozdania nie powoduje wprost żadnych negatywnych skutków dla zarządcy, w szczególności odjęcia zarządu, ani możliwości ukarania grzywną (zob. art. 938 § 2 KPC).

### 13. Opis i oszacowanie nieruchomości

Pozytywnie należy ocenić zmiany zaproponowane w art. 945 § 4 i art. 950 KPC. Niestety projektodawca nie zdecydował się na wprowadzenie obowiązku doręczenia uczestnikom odpisu operatu szacunkowego i nie powiązał z tym rozpoczęcia biegu terminu do wniesienia skargi na oszacowanie<sup>112</sup>.

Przewidziano dodanie § 3 do art. 948 KPC. Obowiązująca ustawa nie uwzględnia tego, czy zespół nieruchomości stanowi całość gospodarczą. Projektodawcy dostrzegli fakt, że całość gospodarcza może mieć wyższą wartość niż suma wartości poszczególnych jej składników. Omawiany przepis przewiduje wycenę zespołu nieruchomości stanowiących całość gospodarczą jako całości i każdej z osobna, lecz jedynie wtedy, gdy nieruchomości wpisane są do odrębnych ksiąg wieczystych lub odrębnych zbiorów dokumentów i połączono do wspólnego prowadzenia postępowania egzekucyjne dotyczące tych nieruchomości.

Jest to kolejny krok w kierunku rozwiązań znanych postępowaniu upadłościowemu i uczynienia postępowania egzekucyjnego bardziej racjonalnym. Jedną z dyrektyw prowadzenia likwidacji w postępowaniu upadłościowym jest zachowanie przedsiębiorstwa, a więc o ile to możliwe próba zbycia tego przedsiębiorstwa jako całości.

Jednoczesna wycena poszczególnych części owej gospodarczej całości jest uzasadniona z uwagi na możliwość wystawienia na sprzedaż tylko niektórych nieruchomości, gdy cena ich zbycia zaspokoi wierzycieli. Ponadto, niektóre z nieruchomości mogą być obciążone hipotekami. Wycena powinna określać proporcje wartości obciążonej części do wartości całości. W prze-

<sup>112</sup> Zob. T. Zawisłak [w:] *op. cit.*, s. 381.

ciwnym razie wierzyciel posiadający wierzytelność zabezpieczoną hipoteką korzystałby z wyższej kategorii zaspokojenia z całej ceny uzyskanej wskutek sprzedaży, pomimo tego, że hipoteka obejmuje tylko niektóre z nieruchomości. W związku z tym uzasadnione jest wprowadzenie takiej metodologii wyceny, jaką przewiduje art. 319 ust. 4 PrUpN. W takim przypadku konieczne byłoby przygotowanie odrębnych planów podziału obejmujących część ceny ze sprzedaży nieruchomości obciążonych oraz osobno w zakresie majątku nieobciążonego.

#### **14. Umorzenie postępowania egzekucyjnego z nieruchomości po drugim terminie licytacji i nowa egzekucja z nieruchomości**

Pozytywnie należy ocenić zmianę zaproponowaną w art. 985 § 1 KPC. Podobna regulacja powinna dotyczyć sytuacji po umorzeniu egzekucji z nieruchomości z mocy prawa (art. 823 KPC). Podziałaloby to mobilizacyjnie zarówno na wierzycieli, jak i na komorników.

#### **15. Skutki przysądzenia nieruchomości**

Zaproponowane w art. 999 § 1 KPC sformułowanie: „do wprowadzenia nabywcy w posiadanie nieruchomości i opróżnienia znajdujących się na tej nieruchomości pomieszczeń” nie jest doskonałe. Jak wskazano w doktrynie, wątpliwości zakończyłaby regulacja w art. 999 § 1 KPC kwestii wydania nieruchomości<sup>113</sup>.

Po zmianie zaproponowanej w art. 999 § 1 KPC postanowieniu o przysądzeniu nieruchomości nie trzeba będzie nadawać klauzuli wykonalności. Tylko pozornie jest to rozwiązanie podobne do istniejącego w postępowaniu upadłościowym. Jedyne podobieństwo polega na tym, że zgodnie z art. 174 ust. 1 PrUpN postanowienie o ogłoszeniu upadłości lub o powołaniu syndyka stanowi tytuł wykonawczy do wprowadzenia syndyka w posiadanie majątku upadłego, bez potrzeby nadawania na jego rzecz klauzuli wykonalności. Nabywca nieruchomości w postępowaniu upadłościowym z tego przepisu skorzystać nie może. Biorąc przy tym pod uwagę kontrowersje wokół zakresu

---

<sup>113</sup> Zob. R. Drozd-Sweklej, *op. cit.*, s. 79.

zastosowania art. 174 PrUpN<sup>114</sup>, proponowane rozwiązania są dalej idące niż te istniejące w postępowaniu upadłościowym.

Powstaje pytanie: czy art. 999 § 1 KPC będzie miał zastosowanie do namemcy, o którym mowa w art. 930 § 4 KPC? Wydaje się, że tak. W związku z koniecznością odpowiedniego stosowania art. 791 KPC trzeba określić datę wszczęcia postępowania (w rozumieniu tego przepisu), w którym wydano tytuł egzekucyjny. Najbardziej zasadne byłoby przyjęcie momentu zajęcia nieruchomości. Przed tą datą dłużnik właściwie swobodnie może nią dysponować. Jest to sytuacja inna niż ta, która powstaje z chwilą wytoczenia powództwa o wydanie nieruchomości. W tym ostatnim przypadku pozwany wie, że będzie musiał – w razie wydania wyroku uwzględniającego powództwo – nieruchomość wydać. Samo wszczęcie postępowania egzekucyjnego nie oznacza, że prowadzona będzie egzekucja z nieruchomości.

Wbrew treści uzasadnienia ProjZmKPCU1<sup>115</sup> proponowana zmiana art. 1002 KPC nie jest zbliżona do rozwiązań istniejących w PrUpN. Przepis ten w obecnym brzmieniu przewiduje wstąpienie nabywcy z chwilą prawomocności postanowienia o przysądzeniu własności nieruchomości w prawnym i obowiązki dłużnika wynikające z najmu lub dzierżawy. Niewątpliwie długotrwałe umowy najmu lub dzierżawy zmniejszają atrakcyjność nieruchomości. W dotychczasowym stanie prawnym nabywca nieruchomości wstępował w stosunki nawiązane zarówno przed zajęciem nieruchomości, jak i po jej zajęciu.

Nowelizacja wyklucza związanie nabywcy tego typu umowami zawartymi po dacie zajęcia. Jednocześnie daje prawo wypowiedzenia takich umów zawartych przed zajęciem, pod warunkiem, że umowa jest zawarta na czas określony dłuższy niż 2 lata, wypowiedzenie złożono w terminie miesiąca od dnia prawomocności postanowienia o przysądzeniu i okres wypowiedzenia wynosi rok, chyba, że umownie przewidziano krótszy.

Tymczasem uprawnienie do wypowiedzenia umowy, która w świetle przepisów ogólnych nie może być wypowiedziana, w postępowaniu upad-

<sup>114</sup> Zob. *D. Popłonyk*, Wprowadzenie syndyka w posiadanie majątku upadłego przez komornika, MoP Nr 23/2007, s. 1333 i n.

<sup>115</sup> Uzasadnienie ProjZmKPCU1, pkt VIII.18i.

łościowym służy syndykowi, nie zaś nabywcy. Wypowiedzenie następuje pod nadzorem sędziego-komisarza, który wydaje postanowienie o zezwoleniu na rozwiązanie umowy, gdy jej trwanie utrudnia likwidację masy upadłości albo też umówione stawki czynszu odbiegają od stawek przeciętnych za tego rodzaju nieruchomości. Orzeczenie sędziego-komisarza jest zaskarżalne (art. 109 ust. 1 PrUpN). Ponadto, najemcy-dzierżawcy przysługuje prawo do odszkodowania, którego może dochodzić w postępowaniu upadłościowym przez zgłoszenie wierzytelności sędziemu-komisarzowi.

Projektodawca zdecydował się na sztywne określenie warunków wypowiedzenia ww. umów. Choć sam kierunek zmiany zasługuje na aprobatę, to przyjęte rozwiązanie może budzić wątpliwości. W związku z takim określeniem uprawnień nabywcy nieruchomości do rozwiązania umów najmu lub dzierżawy może pojawić się wątpliwość co do konstytucyjności tego przepisu. Należy w tym miejscu zwrócić uwagę na argumentację przytoczoną w pkt 7 i 8 uzasadnienia wyroku TK z 14.3.2006 r.<sup>116</sup>, który to wyrok dotyczył właśnie art. 109 PrUpN. Trybunał wskazał na to, że art. 32 ust. 1 Konstytucji nakazuje jednakowe traktowanie podmiotów prawa w obrębie jednej kategorii. Różnicowanie podmiotów jednej kategorii jest dopuszczalne tylko, gdy:

- 1) kryterium różnicowania pozostaje w racjonalnym związku z celem i treścią danej regulacji;
- 2) waga interesu, któremu różnicowanie ma służyć, pozostaje w odpowiedniej proporcji do wagi interesów, które zostaną naruszone w wyniku wprowadzonego różnicowania;
- 3) kryterium różnicowania pozostaje w związku z innymi wartościami, zasadami, czy normami konstytucyjnymi, uzasadniającymi odmienne traktowanie podmiotów podobnych.

Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że art. 109 PrUpN nie narusza zasady równości, gdyż jednakowo traktuje wszystkich najemców i dzierżawców. Cechą wspólną tej kategorii podmiotów prawa jest to, że zawarły umowy najmu z podmiotem, który następnie ogłosił upadłość. Warto w tym miejscu zauważyć, że art. 109 PrUpN nie różnicuje umów ze względu na długość

---

<sup>116</sup> SK 4/05, MoP Nr 7/2006, s. 342.

trwania, natomiast wskazuje kryteria oceny, jakimi powinien się kierować sędzia-komisarz zarządzając rozwiązaniem umowy.

Dalej Trybunał stwierdził, że ochrona własności i innych praw majątkowych nie może być różnicowana z uwagi na charakter podmiotu danego prawa. Równość ochrony w myśl art. 64 ust. 2 Konstytucji oznacza również, że wszystkie prawa majątkowe muszą podlegać ochronie prawnej. Oznacza to zakaz przyjmowania takich regulacji prawnych, które owe prawa mogłyby pozbawić ochrony prawnej lub ochronę ograniczyć. Chodzi więc o ustanowienie procedur zapewniających ochronę prawa. Do takich instrumentów należy m.in. prawo do sądu.

Artykuł 109 PrUpN ma na celu ułatwienie sprzedaży składników masy upadłości. Przepis ten, przewidując trzymiesięczny termin wypowiedzenia, umożliwia najemcom i dzierżawcom dostosowanie się do nowej sytuacji. A ponadto przewiduje prawo zgłoszenia roszczeń odszkodowawczych z tytułu przedterminowego wypowiedzenia umowy. Roszczenia te podlegają zgłoszeniu na ogólnych zasadach przewidzianych w PrUpN.

Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że art.109 PrUpN jest niekonstytucyjny w zakresie, w jakim nie przewiduje środka odwoławczego od zarządzenia sędziego-komisarza zezwalającego na rozwiązanie umowy najmu lub dzierżawy.

Proponowane w ProjZmKPCU1 rozwiązanie jest dotknięte mankamentami wytkniętymi przez TK, a jednocześnie brak mu elementów, które Trybunał ocenił pozytywnie. Po pierwsze, różnicuje podmioty tej samej kategorii bez szczególnego uzasadnienia. Podmiotami tej samej kategorii są osoby, które zawarły przed datą zajęcia nieruchomości umowy najmu lub dzierżawy, których nie można rozwiązać. Tymczasem ProjZmKPCU1 określa, że inaczej należy traktować tych najemców lub dzierżawców, którzy zawarli umowy na okres dłuższy niż 2 lata, przy czym nie wiadomo, dlaczego akurat taki czas trwania umowy został wskazany. Jednocześnie ProjZmKPCU1 przewiduje pewien automatyzm, całkowicie odrywający prawo nabywcy do wypowiedzenia takiej umowy od okoliczności konkretnego przypadku. Wreszcie pozbawia dzierżawcę lub najemcę prawa do sądu, który skontrolowałby zasadność wypowiedzenia umowy.



Wobec przedstawionych zastrzeżeń można zaproponować dwa rozwiązania. Po pierwsze, przyznać nabywcy prawo wystąpienia do sądu o rozwiązanie umowy najmu lub dzierżawy z tego powodu, że stawki czynszu odbiegają od średnich stawek za najem tego rodzaju nieruchomości. Sąd mógłby orzec jednocześnie o nakazaniu wydania nieruchomości, co stanowiłoby tytuł wykonawczy przeciw najemcy-dzierżawcy. Drugie rozwiązanie, to przyznanie wierzycielowi egzekwującemu prawa wystąpienia do sądu o rozwiązanie umów najmu lub dzierżawy istniejących w dacie zajęcia nieruchomości. Przesłanki rozwiązania umowy mogłyby być identyczne jak w art. 109 PrUpN. Najemca lub dzierżawca mógłby dochodzić odszkodowania od dłużnika za przedterminowe rozwiązanie umowy najmu – dzierżawy.

Zasadniczo kierunek zmian dotyczących zbywania nieruchomości należy ocenić pozytywnie. Powinny one przyczynić się do uatrakcyjnienia sprzedawanych nieruchomości, co bez wątpienia wpłynie na ich ceny.

## **16. Termin sporządzenia planu podziału sumy uzyskanej z egzekucji z nieruchomości**

Zmiany wymaga art. 1035 KPC. Z literalnego brzmienia tego przepisu wynika bowiem, że projekt planu podziału sporządza się bez oczekiwania na prawomocność postanowienia o przysądzeniu. Przeciwno temu przemawiają jednak względy praktyczne<sup>117</sup>, gdyż do chwili prawomocności tego postanowienia mogą się przyłączać do egzekucji kolejni wierzyciele i zgłaszać do udziału w planie na podstawie art. 1036 KPC. Należy także zwrócić uwagę na treść art. 1024 § 1 pkt 5 KPC, z którego wynika, że prawomocność postanowienia o przysądzeniu ma znaczenie.

## **17. Egzekucja wydania nieruchomości ze szczególnym uwzględnieniem lokalu służącego zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych**

Zmiany zaproponowane w art. 1046 KPC budzą bardzo duże wątpliwości.

---

<sup>117</sup> Zob. M. Uliasz, *op. cit.*, s. 1442.

Praktyka pokazuje, że wbrew twierdzeniom zawartym w uzasadnieniu ProjZmKPCU1<sup>118</sup>, główną przyczyną nieskuteczności egzekucji jest niezapewnianie przez gminy lokali socjalnych i pomieszczeń tymczasowych. Problem skuteczności *erga omnes* tytułów nakazujących wydanie nieruchomości lub opróżnienie pomieszczeń schodzi na dalszy plan. Pojawianiu się takich problemów zapobiegają zasadniczo przepisy ustawy o ochronie praw lokatorów, które nakazują wezwanie do udziału w sprawie wszystkich osób, których nakaz opróżnienia lokalu mógłby dotyczyć. Oczywiście nie można wykluczyć sytuacji, że po prawomocności wyroku eksmisyjnego w lokalu pojawi się kolejny domownik. Do takich przypadków powinna być ograniczona nowa regulacja. Oznacza to jednak powrót do dawnych uregulowań, które były mocno krytykowane. Ich skutkiem było stosowanie formuły „wraz z osobami prawa ich reprezentującymi”, która została poddana krytyce w doktrynie<sup>119</sup>.

Wątpliwe jest, czy możliwość zaistnienia opisanej sytuacji uzasadnia tak daleko idące zmiany w zakresie art. 1046 KPC, na które trzeba spoglądać przez pryzmat zaproponowanej treści art. 791 KPC.

W art. 1046 § 5 KPC pojawia się ograniczenie czasowe dotyczące uprawnienia do zamieszkiwania w pomieszczeniu tymczasowym, ale tylko w przypadku, gdy pomieszczenie to zapewnił wierzyciel (6 miesięcy). Nie określono natomiast, choćby szczątkowo, minimalnego okresu, przez jaki dłużnik będzie mógł korzystać z tego pomieszczenia, ani zasad według których pomieszczenie tymczasowe ma być udostępniane dłużnikowi (m.in. czy powinna być zawarta jakaś umowa – w przypadku, gdy pomieszczenie zapewnia gmina, kwestia obciążania dłużnika kosztami).

Pozytywnie należy ocenić obostrzenia zawarte w art. 1046 § 7.

Wydaje się, że doprecyzowania wymaga art. 1046 § 8 dotyczący osób małoletnich lub ubezwłasnowolnionych. Przepis ten brzmi kategorycznie. Nakazuje wstrzymanie czynności przez komornika i zawiadomienie sądu opiekuńczego. W praktyce zdarza się, że sądy opiekuńcze odmawiają wydania orzeczenia określającego miejsce pobytu małoletniego, w sytuacji gdy

<sup>118</sup> Uzasadnienie ProjZmKPCU1, pkt VIII.21.

<sup>119</sup> Zob. Z. Woźniak [w:] *op. cit.*, s. 385.

w wyroku eksmisyjnym ustalono, iż przysługuje mu uprawnienie do lokalu socjalnego. Zdaniem *H. Pietrkowskiego*<sup>120</sup>, omawiany przepis ma zastosowanie tylko w sprawach, w których dziecko urodziło się lub ubezwłasnowolnienie nastąpiło dopiero po uprawomocnieniu się wyroku wydanego po 10.7.2001 r. (data wejścia w życie OchLokU). Oznaczałoby to, że przepis ten nie miałby zastosowania np. do małoletniego, który zamieszkuje w danym lokalu, lecz nie został ujęty w wyroku eksmisyjnym (choćby z powodu niezameldowania go w lokalu i niewskazania przez stronę powodową). Nie da się wyprowadzić takiego wniosku z treści art. 1046 § 8 KPC, nawet przy użyciu reguł wykładni funkcjonalnej.

## **18. Egzekucja świadczeń niepieniężnych – nowy środek egzekucyjny**

W ProjZmKPCU1 zaproponowano dotychczas nieznaną prawu polskiemu środek egzekucyjny w zakresie egzekucji świadczeń niepieniężnych (art. 1050<sup>1</sup> i 1051<sup>1</sup> KPC): zagrożenie nakazania zapłaty wierzycielowi określonej sumy pieniężnej, a w razie niewykonania czynności lub działania wbrew obowiązкови wynikającemu z tytułu nakazania zapłaty tej sumy. Rozwiązanie to ma być wprowadzone jako alternatywa dla obowiązującego systemu opartego na grzywnach. W uzasadnieniu ProjZmKPCU1 wskazano<sup>121</sup>, że całkowita rezygnacja z systemu grzywien byłaby obecnie przedwczesna.

Doświadczenie życiowe podpowiada, że przy alternatywie w zakresie przymusowej realizacji świadczeń niepieniężnych nowa instytucja może pozostać martwa lub mieć marginalne znaczenie. Z oczywistych powodów sędziowie mogą czuć opór przed jej stosowaniem, a zależeć to będzie od ich swobodnego uznania. To może utrudniać dokonanie zakładanej przez projektodawcę oceny działania nowej instytucji po pewnym czasie.

Trudno na tym etapie przewidzieć wszystkie problemy, które mogą się pojawić w związku z wprowadzeniem nowych środków. Wydaje się, że najbliższy punkt proponowanej regulacji to art. 1050<sup>1</sup> § 3 KPC, zgodnie z którym w razie wykonania czynności przez dłużnika po upływie wyznaczonego

<sup>120</sup> Zob. *H. Pietrkowski* [w:] *Kodeks...*, T. 4, pod red. *T. Erecińskiego*, *op. cit.*, s. 605.

<sup>121</sup> Uzasadnienie ProjZmKPCU1, pkt I.

przez sąd terminu, wierzyciel może złożyć wniosek o nakazanie dłużnikowi zapłaty sumy pieniężnej na jego rzecz w terminie miesiąca od dnia dokonania czynności. W uzasadnieniu ProjZmKPCU1 wskazano<sup>122</sup>, że wychodzi on z założenia, iż fakt spełnienia świadczenia po upływie terminu nie zwalnia dłużnika z obowiązku zapłaty sum należnych wierzycielowi za czas zwłoki stosownie do treści postanowienia, w którym zagrożono zapłatą. Należy podkreślić, że w art. 1050<sup>1</sup> § 3 nie ma mowy o sumie pieniężnej należnej wyłącznie za czas zwłoki. Wydaje się, że w przepisie tym zabrakło wskazania, jak sąd ma ustalić w takiej sytuacji sumę podlegającą zapłacie na rzecz wierzyciela. W art. 1050<sup>1</sup> § 4 określającym kryteria, według których sąd ustala wysokość ww. sumy, nie wspomniano o okresie zwłoki w wykonaniu czynności. Jest tam mowa o uwzględnieniu interesów stron w takiej mierze, aby zapewnić wykonalność obowiązku określonego w tytule wykonawczym, a dłużnika nie obciążać ponad potrzebę. Nie wspomniano o szkodzie czy krzywdzie wierzyciela. Nie przewidziano możliwości zmniejszenia sumy, której zapłatą pierwotnie zagrożono, w sytuacji gdy dłużnik jednak wykonał czynność. Z założenia nowa instytucja ma być środkiem egzekucyjnym. Tymczasem takie rozwiązanie powoduje, że stałaby się ona rodzajem odszkodowania (zadośćuczynienia) czy środka karnego. Powoduje to, że niezwykle trudno będzie umiejscowić tę nową instytucję w polskim systemie prawnym.

---

<sup>122</sup> Uzasadnienie ProjZmKPCU1, pkt I.



# **Część II**

Głosy w dyskusji



# Problem nadużycia uprawnień procesowych przez strony w projekcie nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego

dr Andrzej Torbus\*

W myśl proponowanego według ProjZmKPCU2 brzmienia art. 3 KPC strony powinny dokonywać czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami. Jak stwierdził prof. *K. Weitz* w swoim ustnym wystąpieniu projektodawcy nie zdecydowali się na kompleksową regulację nadużycia prawa procesowego, gdyż ta fundamentalna kwestia nie jest wystarczająco opracowana w doktrynie prawa procesowego.

Uzasadniona obawa przed pochoptnymi zmianami prawa jest z oczywistych względów godna pochwały. Z drugiej strony, nakaz działania w procesie w sposób odpowiadający dobrym obyczajom, stanowi jednoznaczny sygnał, że niezbędne jest wypracowanie autonomicznej wobec prawa prywatnego konstrukcji procesowego nadużycia prawa procesowego.

Pierwsze pytanie, które nasuwa się w kontekście proponowanej zmiany, to potrzeba wyodrębnienia w art. 3 KPC nakazu postępowania w zgodzie z dobrymi obyczajami. Niewątpliwie taki nakaz jest już jasno wyrażony, aczkolwiek w innej formule słownej w art. 103 § 1 KPC<sup>1</sup>. Przepis art. 103

---

\* Adiunkt w Katedrze Postępowania Cywilnego Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego.

<sup>1</sup> Nie rozstrzygam definitywnie, na ile znaczenie pojęcia „dobre obyczaje” jest jednym z desygnatów pojęć „niesumienne”, „oczywiste niewłaściwe” postępowanie. Niewątpliwie



§ 1 KPC uwypukla element winy w postaci niesumienności lub oczywiście niewłaściwego postępowania w toku procesu i stanowi wyjątek od zasady odpowiedzialności za wynik procesu, wprowadzonej art. 98 KPC<sup>2</sup>. Pomijam w tym miejscu kwestie stosowania w praktyce orzeczniczej przepisu art. 103 § 1 KPC, tym niemniej poza sporem pozostaje, że ustawodawca w art. 103 § 1 KPC wyraził normę postępowania (sankcjonowaną) i normę sankcjonującą.

Pośrednio wymóg rzetelnego postępowania wynika z dotychczasowego brzmienia przepisu art. 3 KPC, aczkolwiek judykatura skupia się na wykładni tego przepisu w związku z zasadą kontrydiktoryjności i zasadami postępowania dowodowego. Warto jednak przypomnieć wypowiedź SN z 1968 r.<sup>3</sup>, który stwierdził, że w myśl art. 3 KPC na stronach „ciążą odpowiednie obowiązki przejawiania inicjatywy i staranności w prowadzeniu procesu zgodnie z zasadami współzycia społecznego”<sup>4</sup>. Jak sądzę względy słuszności również współdecydują o zasadności zarzutu wadliwie prowadzonego procesu (art. 82 *in fine* KPC)<sup>5</sup>.

Powstaje zatem pytanie, czy projektowana zmiana przynosi istotne *novum* w aspekcie sporu o zakazie nadużywania uprawnień procesowych? Z jednej strony, z punktu widzenia zwolenników istnienia zakazu nadużywania uprawnień procesowych projektowana zmiana treści art. 3 KPC może być

---

jednak ich zakresy znaczeniowe są w dużym stopniu jednakowe. Zob. *H. Dölle*, Pflicht zur redlichen Prozessführung [w:] Festschrift für Otto Reise aus Anlass seines siebzigsten Geburtstages, pod red. *B. Aubin* i in., Karlsruhe 1964, s. 289.

<sup>2</sup> *J. Gudowski* [w:] Kodeks postępowania cywilnego. T. 1. Komentarz, pod red. *T. Erecińskiego*, Warszawa 2009, LexPolonica, art. 103 pkt 1.

<sup>3</sup> Wyrok SN z 3.9.1969 r., I PR 233/69, Legalis.

<sup>4</sup> O zakazie nadużycia prawa procesowego wynikającego z art. 3 § 1 KPC zob. *K. Piasecki*, Nadużycie praw procesowych przez strony, Pal. Nr 11/1960, s. 20. Pomijam spór o relację między pojęciami „zasady współzycia społecznego” a „dobrymi obyczajami”. Według jednego ze stanowisk są to pojęcia znaczeniowo tożsame. Zob. przegląd wypowiedzi w doktrynie, *M. Tenenbaum*, Instytucja zadatku w polskim prawie cywilnym, Warszawa 2008, s. 159 i n.

<sup>5</sup> *Exceptio male gestis processus* (art. 82 KPC) jest zarzutem procesowym umożliwiającym interwientowi ubocznemu dokonanie czynności procesowych umożliwiających obronę, które nie mógł podnieść w poprzednim procesie. *W. Broniewicz*, Jakie zmiany w instytucjach interwencji ubocznej i przypozwania wprowadził nowy KPC i Kodeks cywilny, Pal. Nr 10/1966, s. 21 i n.; *J. Klimkowicz*, Interwencja uboczna według Kodeksu postępowania cywilnego, Warszawa 1972, s. 174.

postrzegania jako nadmiernie ostrożna. Z drugiej jednak strony, stanowi bezpośrednio nawiązanie do projektów obecnie obowiązującej ustawy KPC. Za wprowadzeniem takiej klauzuli do KPC opowiedział się Z. Resich, wyrażając aprobatę dla zawartego w projekcie KPC z 1955 r. przepisu o następującej treści: „czynności procesowe powinny być dokonywane przez uczestników zgodnie z zasadami współzycia społecznego (...)”<sup>6</sup>. Dla zwolenników zakazu nadużywania prawa procesowego aktualne pozostanie stanowisko wyrażone przez SN w uchwale z 7.6.1971 r.<sup>7</sup>, w myśl którego brak odrębnego uregulowania zakazu nadużycia prawa procesowego jest w istocie bez znaczenia, gdyż ta klauzula stanowi ogólną zasadę systemową, niewymagającą szczegółowego unormowania<sup>8</sup>. Co istotniejsze, SN jedynie porównawczo sięgnął do art. 5 i 58 § 1 KC, a zakaz nadużycia prawa wyprowadził z bliżej nieokreślonych w uzasadnieniu zasad konstytucyjnych<sup>9</sup>. Obecnie dominuje przeciwstawna

<sup>6</sup> Z. Resich, Zasada dyspozycyjności i kontrydiktoryjności w procesie cywilnym PRL, PiP Nr 7–8/1957, s. 69. W trakcie prac Zespołu Procesu Cywilnego Komisji Kodyfikacyjnej rozważano jednoczesne wykreślenie w innych przepisach odwołania do tej klauzuli generalnej; por. W. Siedlecki, Projekt Kodeksu postępowania cywilnego PRL, PiP Nr 3/1962, s. 452–453; zob. również Z. Resich, Projekt Kodeksu postępowania cywilnego po pierwszym czytaniu, PiP Nr 1/1960, s. 6.

<sup>7</sup> Uchwała SN (7) z 7.6.1971 r., III CZP 87/70, OSN Nr 3/1972, poz. 42.

<sup>8</sup> Tak również w doktrynie austriackiej H.W. Fasching, Die Bedachtnahme auf Treu und Glauben im österreichischen Zivilprozess [w:] Festgabe für Hans W. Fasching, pod red. W. Jelinek i in., Wiedeń 1993, s. 46; w orzecnictwie belgijskim i holenderskim P. Toelman, Abuse of procedural rights: regional report for Belgium – the Netherlands [w:] Abuse of procedural rights: comparative standards of procedural fairness, pod red. M. Tartuffo, Hague, London, Boston 1999, s. 126. W doktrynie niemieckiej z prawa do rzetelnego procesu (Anspruch auf ein faires Verfahren) wyprowadza się obowiązek uczciwego postępowania strony postępowania, por. H.-J. Musielak, Grundkurs ZPO, Monachium 2002, s. 62–63; zob. E. Schumman [w:] Stein Jonas Kommentar zur Zivilprozessordnung, T. I, Tybinga 1982, s. 144 i n. W doktrynie procesowego prawa karnego zwraca się uwagę, że konstrukcja nadużycia prawa umożliwiła realizację wartości konstytucyjnych, por. M. Warchoń, Pojęcie „nadużycia prawa” w procesie karnym, Prok. i Pr. Nr 11/2007, s. 65.

<sup>9</sup> Uchwała SN (7) z 7.6.1971 r., zob. przyp. 7. Jak sądzić chodziło o obowiązek przestrzegania zasad współzycia społecznego [art. 90 Konstytucji PRL z 1952 r. (t. jedn.: Dz.U. z 1976 r. Nr 7, poz. 36 ze zm.)]. Za istnieniem zasady zakazu nadużycia prawa procesowego opowiedzieli się m.in. K. Osajda, Nadużycie prawa w procesie cywilnym, PS Nr 5/2005, s. 53, 67; M.G. Plebanek, Wykonanie nieprawomocnego nakazu zapłaty zaopatrzonego w klauzulę wykonalności a zagadnienia nadużycia prawa procesowego i podmiotowego. Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 7.10.2009 r. (III CZP 68/09), PPC Nr 1/2011, s. 152 i n.;

teza, której sens oddaje wypowiedź *E. Wengerka*, zdaniem którego chociaż u podstaw naszego Kodeksu postępowania cywilnego leży założenie przeciwdziałania nadużyciu prawa procesowego, to jednak dopuszczalność przeciwdziałania skuteczności czynności procesowych stron może nastąpić tylko w sposób ściśle określony przepisach procesowych<sup>10</sup>.

Za regulacją nadużycia prawa procesowego przemawia przyjęta przez projektodawców idea osłabienia modelu formalistycznego na rzecz poszerzenia zakresu dyskrecjonalności sędziego. Punktem wyjścia dla tu podjętych rozwiązań jest słownikowe wyjaśnienie dyskrecjonalności, a tym samym „model dyskrecjonalny” nie należy zatem utożsamiać z dyskrecjonalnością sędziowską (mocną dyskrecjonalnością) w rozumieniu teorii prawa<sup>11</sup>, ale z „luzem decyzyjnym (normatywnym)”, którego źródłem są nieostre pojęcia prawne, generalne klauzule odsyłające, zasady prawne odwołujące się do wartości systemu prawnego<sup>12</sup>. Z kolei formalistyczny model stosowania prawa zakłada ograniczenie dyskrecjonalności i prymat przewidywalności prawa, a w kontekście procesowym przede wszystkim przewidywalność dostępu do sądu<sup>13</sup>.

Obawy, że nadużycie prawa stanie się wygodnym instrumentem obstrukcji procesowej, jak również wprowadzi niespójność orzecznictwa, nie wydają się zasadne. Orzecznictwo i doktryna nie kwestionuje *ratio legis* art. 5 KC, przy czym zgodnie przyjmuje się, że muszą zaistnieć wyjątkowe okoliczności uzasadniające sięganie do nadużycia prawa dla obezwładnienia skuteczności czynności prawa prywatnego<sup>14</sup>.

---

A. Torbus, Wniosek o wszczęcie postępowania ugodowego jako przejaw nadużycia prawa [w:] *Jus et Remedium. Księga jubileuszowa Profesora Mieczysława Sawczuka*, pod red. A. Jakubeckiego, J.A. Strzępki, Warszawa 2010, s. 602.

<sup>10</sup> *E. Wengerek*, Głosa do postanowienia Sądu Najwyższego z 30.7.1965 r., II CZ 68/65, OSPiKA Nr 5/1968, s. 66.

<sup>11</sup> *B. Wojciechowski*, *Dyskrecjonalność sędziowska. Studium teoretycznoprawne*, Toruń 2004, s. 58, 67.

<sup>12</sup> *L. Leszczyński*, *Stosowanie generalnych klauzul odsyłających*, Kraków 2001, s. 115, 170 i n.

<sup>13</sup> *M. Matczak*, *Summa iniuria. O błędzie formalizmu w stosowaniu prawa*, Warszawa 2007, s. 15, 67, przyp. 52, s. 111, 115.

<sup>14</sup> *Zob. S. Dmowski* [w:] *Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga pierwsza. T. 1. Część ogólna*, pod red. S. Dmowskiego, S. Rudnickiego, Warszawa 2009, LexPolonica art. 5 pkt 8.

Zauważyć również należy, że art. 5 KC jest stosowany dla oceny skuteczności czynności procesowej klasyfikowanej jako procesowy akt dyspozycji materialnej. Więż między czynnością prawa procesowego a prawem podmiotowym nie jest określana przez pryzmat czynności wywołującej podwójny skutek (ugoda sądowa, uznanie powództwa), ale z punktu widzenia samego żądania ochrony praw podmiotowych (wniesienie pozwu, wniosku w postępowaniu nieprocesowym, wniosku o uznanie, nadanie *exequatur* zagranicznemu orzeczeniu)<sup>15</sup>. Jak obrazowo stwierdza *M. Pyziak-Szafnicka*<sup>16</sup>, forma procesowa jest „ubranie” dla uprawnienia materialnoprawnego. W wypadku wytoczenia powództwa o świadczenie, czynność procesowa i żądanie powinnego zachowania są „stronami tego samego medalu”, skoro powód wykonuje swoje uprawnienie materialnoprawne<sup>17</sup>. Czynność procesowa byłaby tylko wehikułem dla uprawnienia prawa materialnego czy też innymi słowy, art. 5 KC stosuje się do oceny zachowania stanowiącego realizację praw podmiotowych w rozumieniu tego przepisu. Owo zachowanie polegałoby na dochodzeniu roszczenia – jego realizacji<sup>18</sup>. Z tego względu identyfikuje się wytoczenie powództwa z czynieniem użytku ze swojego „prawa cywilnego”<sup>19</sup>.

Omawiana, projektowana zmiana art. 3 KPC przywraca dystynkcję między materialnoprawnym zarzutem naruszenia *iuris civili* a naruszenia prawa procesowego<sup>20</sup>. Wydaje się, że nadal sporne pozostanie, czy zachowanie sprzeczne z zasadą słuszności przekłada się na niedopuszczalność i tym samym bezskuteczność czynności procesowej. W literaturze twierdzi się,

<sup>15</sup> *J. Jodłowski*, Głosa do postanowienia SN z 26.7.1978 r., II CR 248/78, PiP Nr 2/1981, s. 144–145.

<sup>16</sup> *M. Pyziak-Szafnicka* [w:] System Prawa Prywatnego. T. 1. Prawo cywilne – część ogólna, pod red. *M. Safjana*, Warszawa 2007, s. 811.

<sup>17</sup> *T. Justyński*, Nadużycie prawa w polskim prawie cywilnym, Kraków 2000, s. 76.

<sup>18</sup> Zob. wyrok SN z 30.3.2004 r., II CKN 726/2000, Legalis.

<sup>19</sup> *M. Pyziak-Szafnicka* [w:] *op.cit.*, s. 812.

<sup>20</sup> W prawie rzymskim odróżniano zarzut *dolus neque fiat*, który obejmował przypadki, gdy wystąpienie z powództwem konstytuuje *dolus*, chociaż wadą nie była dotknięta sama czynność, która według *ius civile* była podstawą powództwa, *F. Longchamps de Bérier*, Nadużycie prawa w świetle rzymskiego prawa procesowego, Wrocław 2004, s. 179; *tenże*, Nadużycie prawa – u początków problemu [w:] Nadużycie prawa, pod red. *H. Izdebskiego*, *A. Stępkowskiego*, Warszawa 2003, s. 46.

że obecnie obowiązujący art. 3 KPC nie przewiduje żadnej sankcji<sup>21</sup>, lub jedynie wyraża kryteria etycznej oceny<sup>22</sup>. Takie kryterium jest pomocne dla oceny stanów faktycznych, z którymi ustawa bezpośrednio wiąże powstanie określonych sankcji (zob. np. art. 103 § 1, art. 120 § 4 KPC). W razie przyjęcia aktualności tego stanowiska także po wprowadzeniu tu omawianej projektowanej zmiany art. 3 KPC waga nowelizacji nie wydaje się zbyt rewolucyjna, co nie znaczy, że zbędna wobec wzmocnienia władzy dyskrecjonalnej sądu odnośnie do oceny zachowania stron w zakresie ponoszenia ciężaru wspierania postępowania.

Pewnym punktem odniesienia dla bardziej radykalnego stanowiska może być szerokie rozumienie „dopuszczalności czynności procesowej”. Jeżeli przyjmie się *ad hoc* tezę roboczą, że art. 370 KPC konkretyzuje na potrzeby postępowania apelacyjnego ogólną przesłankę niedopuszczalności czynności procesowej, to wówczas można by przyjąć ogólną regułę, iż czynność procesowa dokonana w sposób sprzeczny z zasadą dobrych obyczajów nie powinna zostać uwzględniona, gdyż odpowiednio do art. 5 *in fine* KC czynienie użytku w taki sposób z uprawnienia procesowego nie zasługuje na ochronę. Niewątpliwie jednak ostrożność projektodawców nowelizacji wpłynie na spór, czy mamy do czynienia z kolejnym kryterium moralnym<sup>23</sup>, czy z normą postępowania typu dyrektywalnego sankcjonowanej nieskutecznością czynności procesowej.

---

<sup>21</sup> K. Piasecki [w:] Kodeks postępowania cywilnego. T. I. Komentarz do artykułów 1–366, pod red. K. Piaseckiego, Legalis, art. 3 nb. 8.

<sup>22</sup> Tak Z. Resich [w:] Kodeks postępowania cywilnego. T. I. Komentarz, Warszawa 1975, s. 58. Wprost powołuje się na tę wypowiedź K. Flaga-Gieruszyńska [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, pod red. A. Zielińskiego, K. Flagi-Gieruszyńskiej, Warszawa 2009, Legalis, art. 3 nb. 3.

<sup>23</sup> Zob. odnośnie do etycznego ujmowania istoty klauzuli dobrych obyczajów, J. Szwaia [w:] Ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Komentarz, pod red. J. Szwai, Warszawa 2006, s. 132.

# Właściwość funkcjonalna komornika sądowego.

## Uwagi *de lege ferenda*

prof. dr hab. Andrzej Marciniak\*

Nawiązując do przedstawionego przez profesora *F. Zedlera* projektu zmian regulacji sądowego postępowania egzekucyjnego pozwolę sobie zgłosić kilka propozycji *de lege ferenda* dotyczących właściwości funkcyjnej komornika sądowego, które w moim przekonaniu wymagają rozważenia w przyszłych pracach legislacyjnych. Propozycje te przedstawiłem kilka lat temu na łamach „Przeglądu Prawa Egzekucyjnego”. Dzisiejsza konferencja pozwala na ich skrótowe przypomnienie wraz z pewnymi modyfikacjami i uzupełnieniami.

Jak wiadomo, właściwość funkcyjną (funkcjonalną) komornika sądowego, rozumianą jako zakres pełnionych przez niego czynności, reguluje zasadniczo przepis art. 2 KomSEgzU. Według tego przepisu do właściwości funkcyjnej komornika sądowego należy wykonywanie czynności egzekucyjnych w sprawach cywilnych oraz innych czynności przewidzianych ustawą.

Szczegółowy zakres czynności egzekucyjnych należących do właściwości funkcyjnej komornika określają przepisy KPC, w świetle których komornik sądowy nie jest samodzielny organem egzekucyjnym w sprawach cywilnych. Zgodnie bowiem z art. 758 KPC, sprawy egzekucyjne należą zarówno do właściwości sądów rejonowych, jak i do działających przy tych sądach

---

\* Profesor zwyczajny Uniwersytetu Łódzkiego, Kierownik Katedry Postępowania Cywilnego II Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego.

komorników. Natomiast według art. 759 KPC, czynności egzekucyjne są wykonywane przez komorników z wyjątkiem czynności zastrzeżonych dla sądów. W świetle tej regulacji komornik jest zasadniczym organem egzekucyjnym w sprawach cywilnych. Czynności egzekucyjne powierzone zostały bowiem zasadniczo komornikowi, z wyjątkiem czynności przekazanych sądowi rejonowemu.

Według przepisów KPC zakres czynności egzekucyjnych należących do właściwości funkcyjnej sądu rejonowego jest stosunkowo obszerny i obejmuje:

- a) ustanowienie kuratora;
- b) nakazanie sprzedaży prawa w egzekucji z innych wierzytelności;
- c) ustanowienie zarządcy w egzekucji z innych praw majątkowych;
- d) wyjawienie majątku;
- e) przy egzekucji świadczeń pieniężnych z nieruchomości ustanowienie zarządcy oraz podejmowanie innych czynności związanych z jego działalnością, z wyjątkiem należącego do komornika wprowadzenia na polecenie sądu zarządcy w zarząd oraz wezwania wskazanych przez wierzyciela osób do uiszczania zarządcy dochodów z nieruchomości, nadzór nad licytacją, przybicie, przysądzenie własności, zatwierdzenie planu podziału sumy uzyskanej przez egzekucję, określenie trybu wyszukania nabywcy, jeżeli strony nie określiły tego trybu;
- f) egzekucję świadczeń niepieniężnych w postaci wykonania czynności, którą za dłużnika może wykonać także inna osoba, wykonania czynności, której inna osoba za dłużnika nie może wykonać i której wykonanie zależy od jego woli, zaniechania pewnej czynności lub nieprzeszkadzania czynności wierzyciela, z wyjątkiem należącego do komornika wykonania sądowego nakazu osadzenia dłużnika w areszcie;
- g) egzekucję przez zarząd przymusowy nad przedsiębiorstwem lub gospodarstwem rolnym;
- h) egzekucję przez sprzedaż przedsiębiorstwa lub gospodarstwa rolnego.

Pozostałe czynności egzekucyjne należą do właściwości funkcyjnej komornika sądowego.

Zarysowany model właściwości funkcyjnej sądowych organów egzekucyjnych w sprawach cywilnych został wykształcony w okresie międzywo-

jennym. W ramach obowiązującego wówczas PrUSP28 przyjęto, że w sądach grodzkich urzędują komornicy do pełnienia czynności egzekucyjnych i innych, wskazanych w ustawach. Natomiast do KPC30<sup>1</sup> wprowadzono zasadę, że czynności egzekucyjne pełnią komornicy z wyjątkiem czynności zastrzeżonych dla sądu. W kodeksie tym zapisano jednocześnie, że w sprawach przekazanych sądowi komornik jest tylko organem wykonawczym, spełniającym polecenia sądu. Przyjęte wówczas kryteria podziału funkcji egzekucyjnych między sąd grodzki a komornika wyjaśniają motywy Komisji Kodyfikacyjnej, która w 1932 r. przygotowała projekt ustawy o sądowym postępowaniu egzekucyjnym. Projekt ten – jak wiadomo – stał się podstawą sądowego prawa egzekucyjnego wydanego w postaci rozporządzenia Prezydenta RP z 27.10.1932 r. – Prawo o sądowym postępowaniu egzekucyjnym<sup>2</sup>, które w tym samym roku zostało połączone w jeden akt prawny z wcześniej uchwalonym Kodeksem postępowania cywilnego. W uzasadnieniu ogólnym projektu ustawy o sądowym postępowaniu egzekucyjnym, sporządzonym przez Komisję Kodyfikacyjną czytamy co następuje:

„Działalność w sprawach egzekucyjnych obejmuje, obok czynności wykonawczych (opisanie ruchomości, doręczanie zawiadomień o zajęciu, przeprowadzanie licytacji itd.), także czynności kierowania postępowaniem i rozstrzygania wniosków (np. wniosków o rozpoczęcie egzekucji, o zawieszenie lub umorzenie postępowania i innych). Rozstrzygnięcie pytania czy czynności tej drugiej grupy można powierzyć komornikowi, zależy od tego, jaki zakres wiadomości i jakie przygotowanie jest konieczne dla spełnienia tych czynności. Tu od razu wysuwa się znaczna różnica między działalnością w sprawach spornych i w sprawach egzekucyjnych. Dla należytego spełnienia czynności egzekucyjnych wystarcza dokładna znajomość prawa egzekucyjnego, prawa hipotecznego i pewnych działów prawa cywilnego, gdyż zagadnienia prawa handlowego, wekslowego i innych dziedzin prawa prywatnego i publicznego nie komplikują postępowania egzekucyjnego tak, jak to często obserwujemy w postępowaniu spornym. Stąd wysnuć musimy

<sup>1</sup> Odwołania w tekście odnoszą się do wersji przyjętej w tekście jednolitym z 1.12.1932 r., Dz.U. z 1932 r. Nr 112, poz. 934.

<sup>2</sup> Dz.U. Nr 93, poz. 803 ze zm.



wniosek, że od sędziego wymagać należy dokładnego opanowania całokształtu obowiązującego prawa i gruntownych wiadomości teoretycznych, co można osiągnąć tylko przez wykształcenie uniwersyteckie, natomiast od komorników takiego wykształcenia wymagać nie należy, gdyż w zakresie, jaki jest potrzebny komornikom, można zdobyć dokładne i sumienne wiadomości nawet bez studium uniwersyteckiego. Wobec tej wybitnej różnicy w zakresie wiadomości, jakimi rozporządzać musi sędzia i komornik, leży w interesie należytego ustroju sądów oddanie komornikom całego postępowania egzekucyjnego. Powoływanie do tych czynności sędziów byłoby obciążeniem ich działalnością, którą można bez obawy powierzyć organom, nie posiadającym wykształcenia uniwersyteckiego. Licząc się z różnicą w wykształceniu, projekt odejmuje komornikom te czynności, które mogą wymagać opanowania całokształtu obowiązującego prawa i dlatego sądowi oddane jest w całości wydawanie klauzul wykonalności, podział sumy uzyskanej z egzekucji, dalej egzekucja roszczeń o wykonanie osobistej czynności itd., a oprócz tego także cały szereg czynności szczegółowych w egzekucji w egzekucji z ruchomości, z nieruchomości, z wierzytelności pieniężnych i innych praw majątkowych zastrzeżony jest właściwość sądu”.

Przytoczone fragmenty wypowiedzi Komisji Kodyfikacyjnej wskazują, że u podstaw przyjętego w okresie międzywojennym podziału funkcji między sąd a komornika w zakresie czynności egzekucyjnych legły różnice wykształcenia między sędziami a komornikami. Zaznaczmy, że według art. 264 § 1 PrUSP28 kandydat na komornika nie musiał legitymować się uniwersyteckimi studiami prawniczymi. Komornikiem mógł być mianowany każdy, kto odpowiadał warunkom wymaganym dla objęcia urzędów państwowych, odbył służbę przygotowawczą i złożył przepisany egzamin. Takie same podstawy nominacji były przewidziane dla sekretarzy sądowych i prokuratorów. Analiza rozwiązań przyjętych w KPC30 w interesującym nas zakresie właściwości funkcyjnej organów egzekucyjnych wskazuje jednak na stosunkowo szeroki zakres uprawnień egzekucyjnych komornika. Ustawodawca przydzielił mu nie tylko czynności ściśle wykonawcze (faktyczne, manualne), ale także wiele czynności o charakterze orzeczniczym, dotyczących biegu postępowania egzekucyjnego (np. wstrzymanie egzekucji, zawieszenie i umorzenie postępowania), które odpowiadają czynnościom procesowym podejmowanym

przez sąd. Dla właściwości sądu grodzkiego zachowano natomiast czynności egzekucyjne o największym ciężarze gatunkowym (np. ustanowienie kuratora, przybicie, przysądzenie własności i podział sumy uzyskanej w egzekucji z nieruchomości, wyjawienie majątku dłużnika).

Przyjęty pierwotnie w KPC30 podział funkcji między sądem grodzkim a komornikiem w zakresie czynności egzekucyjnych nie zawsze odpowiadał potrzebom praktyki i ulegał w następnych latach istotnym modyfikacjom. Zmiany te, prowadzone głównie pod hasłem usprawnienia postępowania egzekucyjnego i zwiększenia efektywności egzekucji, polegały w zasadzie na rozszerzeniu zakresu właściwości funkcjonalnej komornika, kosztem uprawnień sądu. Istotne znaczenie miał w tym zakresie dekret z 21.10.1938 r. o usprawnieniu postępowania sądowego<sup>3</sup>, który przekazał do właściwości komornika sporządzanie planu podziału sumy uzyskanej z egzekucji, prowadzenie egzekucji przeciwko spółce kapitałowej prawa handlowego, egzekucji z ułamekowej części nieruchomości oraz hipoteki sądowej. Dalsze rozszerzenie właściwości funkcjonalnej komornika, w stosunku do przyjętej w KPC30 z uwzględnieniem jego kilku zmian, nastąpiło w obecnie obowiązującym Kodeksie postępowania cywilnego z 1964 r. Kodeks ten przyznał komornikowi prawo do wymierzania grzywny oraz prawo wezwania pomocy organów wojskowych, które według poprzedniego stanu prawnego przysługiwały wyłącznie sądowi. Do kompetencji komornika przekazano też nowy, szczególny rodzaj egzekucji, a mianowicie egzekucję na rzecz jednostki gospodarki uspołecznionej oraz znaczną część postępowania obejmującego wykonanie orzeczeń dotyczących odebrania osoby podlegającej władzy rodzicielskiej lub pozostającej pod opieką.

Istotne zmiany co do właściwości funkcjonalnej sądowych organów egzekucyjnych nastąpiły również w ostatnich latach. Po pierwsze, polegały one na rozszerzeniu uprawnień egzekucyjnych sądu rejonowego przez powierzenie mu egzekucji przez zarząd przymusowy oraz egzekucji przez sprzedaż przedsiębiorstwa lub gospodarstwa rolnego, a także niektórych czynności w egzekucji z innych wierzytelności oraz w egzekucji z innych praw majątkowych. Po drugie, zwolniły sąd rejonowy od obowiązku spo-

<sup>3</sup> Dz.U. Nr 89, poz. 609.

rządzenia planu podziału sumy uzyskanej przez egzekucję z nieruchomości, ograniczając jego rolę do zatwierdzenia projektu takiego planu sporządzonego przez komornika. Komornik został natomiast upoważniony do wydawania bankowi zezwoleń na dokonywanie wypłat z zajętego rachunku na wynagrodzenie za pracę oraz na zasądzone alimenty i rent o charakterze alimentacyjnym zasądzone tytułem odszkodowania.

Przedstawiony zarys kształtowania się właściwości funkcjonalnej komornika wskazuje, że zmiany w tym zakresie nie korelują ściśle z ustawowymi kwalifikacjami i wymaganiami dla objęcia stanowiska komornika, na co zwracała uwagę Komisja Kodyfikacyjna w okresie międzywojennym. Zarówno na tle rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 1.12.1932 r. o komornikach<sup>4</sup>, jaki i rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 31.12.1960 r. o komornikach<sup>5</sup>, stawiającym kandydatom na stanowisko komornika legitymowanie się wykształceniem co najmniej w zakresie szkoły średniej, kodeksowe uprawnienia egzekucyjne komornika były poszerzane. Natomiast na tle KomSEgzU, która wymaga od komorników wyższego wykształcenia prawniczego lub administracyjnego oraz związanej z tym tendencji nasycania środowiska komorników osobami z wyższym wykształceniem prawniczym, obserwować można zjawisko dużej ostrożności ustawodawcy w przekazywaniu komornikowi dalszych czynności egzekucyjnych i poszerzanie sfery kompetencyjnej sądu rejonowego. Doskonałą tego ilustracją jest ostatnia, dość ostrożna nowelizacja art. 1035 KPC<sup>6</sup>, która nie przyznała komornikowi uprawnienia do sporządzenia planu podziału sumy uzyskanej przez egzekucję z nieruchomości, ograniczając uprawnienia komornika w tym zakresie do sporządzenia projektu takiego planu.

Zasadniczym problemem na tle poczynionych uwag jest kwestia, czy przyjęty w KPC i obowiązujący model właściwości funkcyjnej organów egzekucyjnych w sprawach cywilnych odpowiada aktualnej pozycji ustrojowo-organizacyjnej instytucji komornika sądowego. Na przestrzeni ostatnich kilku lat nastąpiły w Polsce istotne zmiany w organizacji i funkcjonowaniu

<sup>4</sup> Dz.U. Nr 107, poz. 886.

<sup>5</sup> Dz.U. z 1961 r. Nr 13, poz. 66 ze zm.

<sup>6</sup> Dokonana ustawą z 26.6.2009 r. o zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. Nr 131, poz. 1075.

urzędu komornika sądowego. Ich głównym celem było zwiększenie szybkości i efektywności egzekucji sądowej oraz podniesienie rangi zawodu komornika. Zasadnicze znaczenie miała w tym zakresie ustawa o komornikach sądowych i egzekucji, która wzmocniła pozycję ustrojowo-organizacyjną komornika sądowego. Nastąpiło to zasadniczo przez pozbawienie komornika statusu pracowniczego i nadanie mu statusu funkcjonariusza publicznego działającego przy sądzie rejonowym. Wprowadzone zostały również wyższe wymagania edukacyjne dla kandydatów na stanowisko komornika.

Zarysowanym zmianom ustrojowo-organizacyjnym, dokonanych w ostatnich latach, nie towarzyszyły natomiast żadne istotne zmiany co do właściwości funkcjonalnej organów egzekucyjnych w sprawach cywilnych, zmierzające zwłaszcza do poszerzenia sfery kompetencyjnej komornika sądowego. Obowiązujące w tym zakresie rozwiązania ustawowe pochodzą w zasadzie z 1932 r. z pewnymi dość istotnymi modyfikacjami wprowadzonymi w 1965 r. przez obecnie obowiązujący KPC. Przyjęte w 2004 r.<sup>7</sup> nowe sposoby egzekucji świadczeń pieniężnych w postaci egzekucji przez zarząd przymusowy i przez sprzedaż przedsiębiorstwa lub gospodarstwa rolnego przekazano do właściwości sądu rejonowego, rozszerzając jego dotychczasowe uprawnienia w sprawach egzekucyjnych. W ten sposób doszło do pewnej dekompozycji pomiędzy przyjętym modelem ustrojowo-organizacyjnym instytucji komornika sądowego a zakresem jego właściwości funkcjonalnej. Zakres tej właściwości komornika nie jest adekwatny do jego pozycji ustrojowej. Przyczyn tego zjawiska należy upatrywać w nie zawsze spójnych z rozwiązaniami przyjętymi w KomSEgzU nowelizacjach KPC.

Analizy naukowe, wsparte doświadczeniami praktyki, pozwalają uznać zasadnicze założenia i rozwiązania instytucjonalne przyjęte w ustawie o komornikach sądowych i egzekucji za właściwe. Ich efektem było podniesienie rangi zawodu komornika sądowego, znaczne obniżenie kosztów egzekucyjnych oraz pewne zwiększenie skuteczności egzekucji sądowej. Nie ulega wątpliwości, że istnieje potrzeba doskonalenia niektórych rozwiązań przyjętych w ustawie. Ogólnie pozytywna ocena KomSEgzU uzasadnia utrzymanie do-

<sup>7</sup> Ustawą z 2.7.2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. Nr 172, poz. 1804.

tychczasowego kierunku reformy polskiego systemu organów egzekucyjnych w sprawach cywilnych.

W świetle powyższego sędzić wypada, że zasadnicze zmiany prawa egzekucyjnego powinny w najbliższych latach zmierzać w kierunku dostosowania właściwości funkcjonalnej komornika sądowego do jego samodzielności ustrojowo-organizacyjnej. Może to nastąpić tylko przez poszerzenie uprawnień egzekucyjnych komornika kosztem uprawnień egzekucyjnych sądu rejonowego. Nie chodzi przy tym o takie zmiany funkcjonalne, które doprowadziłyby w najbliższych latach do zupełnego przekształcenia sądowno-komorniczego systemu organów egzekucyjnych w sprawach cywilnych w system komorniczy. Podstawowym założeniem zmian w tym zakresie powinno być istotne ograniczenie funkcji egzekucyjnych sądu rejonowego przez pozostawienie mu czynności egzekucyjnych o najwyższym ciężarze gatunkowym (jak np. ustanowienie kuratora, przysądzenie własności nieruchomości, stosowanie aresztu). Sędzić wypada, że w aktualnych uwarunkowaniach do właściwości komornika można z powodzeniem przekazać egzekucję świadczeń niepieniężnych, sporządzanie planu podziału sumy uzyskanej przez egzekucję z nieruchomości, podobnie jak przy uproszczonej egzekucji z nieruchomości. Ze względu na sprawność postępowania egzekucyjnego należałoby również postulować ograniczenie czynności sądu rejonowego w sprawach egzekucyjnych należących do kompetencji komornika (np. co do nakazania sprzedaży prawa w egzekucji z innych wierzytelności, określenia trybu wyszukiwania nabywcy w uproszczonej egzekucji z nieruchomości). Szczegółowy zakres tych zmian wymaga dyskusji. Natomiast zasadnicza rola sądu rejonowego w sądowym postępowaniu egzekucyjnym powinna sprowadzać się do funkcji kontrolnych nad czynnościami egzekucyjnymi komornika w ramach tzw. nadzoru judykacyjnego. Proponowane zmiany stanowiłyby istotny krok w kierunku budowy pełnego systemu komorniczego, w którym funkcję organu egzekucyjnego pełni komornik, a rola sądu rejonowego w postępowaniu egzekucyjnym ogranicza się do sprawowania nadzoru judykacyjnego nad działalnością egzekucyjną komornika.

Za ograniczeniem właściwości funkcyjnej sądów rejonowych w sprawach egzekucyjnych przemawiają następujące względy:

- 1) duża samodzielność ustrojowo-organizacyjna komornika sądowego;

- 2) rozbudowany system nadzoru nad czynnościami komornika, który obok nadzoru judykacyjnego realizowanego za pomocą środków zaskarżenia oraz w drodze nadzoru stosowanego przez sąd z urzędu, obejmuje także nadzór administracyjny w postaci nadzoru prezesa sądu rejonowego oraz nadzoru zwierzchniego Ministra Sprawiedliwości, a także nadzór samorządowy (korporacyjny);
  - 3) zwiększone ustawowo wymagania kwalifikacyjne dla komorników oraz wzrastająca ciągle liczba komorników z wyższym wykształceniem prawniczym;
  - 4) szeroki zakres odpowiedzialności prawnej komornika za szkody wyrządzone przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu czynności oraz jego odpowiedzialności dyscyplinarnej.
- Ograniczenie kompetencji sądu rejonowego jako organu egzekucyjnego pociągnie za sobą, jak sądzić wypada, dwa zasadnicze korzystne zjawiska:

- po pierwsze, odciążenie sądów rejonowych od szeregu czynności egzekucyjnych powinno poprawić ogólną sprawność sądownictwa powszechnego w sprawach cywilnych i zmniejszyć zaległości w rozpoznawaniu tych spraw;
- po drugie, zwiększenie szybkości i efektywności sądowego postępowania egzekucyjnego, zwłaszcza przy tych sposobach egzekucji, w których wyeliminuje się lub znacznie ograniczy podział czynności egzekucyjnych między komornikiem a sądem rejonowym.

Co się tyczy natomiast innych (nieegzekucyjnych) czynności komornika stwierdzić wypada, że ich zakres ulegał na przestrzeni ostatnich lat istotnym zmianom, kształtowanym przez różne czynniki, związane głównie z reformami ustrojowymi w sferze organów ochrony prawnej, zmianami proceduralnymi oraz zmianami w zasadach obrotu prawnego. Na podstawie analizy przepisów KomSEgzU, KPC i innych ustaw można wyróżnić dwie zasadnicze grupy takich czynności komornika, a mianowicie:

- 1) czynności pozostające w ścisłym związku z działalnością organów wymiaru sprawiedliwości (np. doręczanie pism sądowych, obwieszczeń, protestów i zażaleń oraz innych dokumentów, zabezpieczenie spadku i spis inwentarza);

- 2) czynności przekazane komornikowi do wykonania jako funkcjonariuszowi publicznemu (np. prowadzenie licytacji publicznych, nadzór urzędowy nad dobrowolnymi licytacjami publicznymi).

Przy czynnościach pierwszej grupy, komornik działa jako pomocniczy organ wymiaru sprawiedliwości, natomiast przy czynnościach grupy drugiej – jako organ władzy publicznej. Przedstawione zadania komornika sądowego pozwalają traktować go nie tylko jako organ egzekucji sądowej, ale jako organ ochrony prawnej o znacznie szerszych uprawnieniach, w których prowadzenie egzekucji jest tylko jedną z jego funkcji. W związku z tym rozważenia wymaga kwestia poszerzenia pozaegzekucyjnych uprawnień komornika. Dotyczyć to może w szczególności czynności polegających na pojednawczej lub negocjacyjnej działalności komornika w celu zawarcia ugody pomiędzy wierzycielem a dłużnikiem co do zasad zaspokojenia wierzyciela. Przepisy szczególnie w tym zakresie powinny być zawarte w Kodeksie postępowania cywilnego.

Na zakończenie pragnę zwrócić uwagę na dwie kwestie szczegółowe występujące na tle uprawnień komornika sądowego. Pierwsza z nich dotyczy przewidzianego w art. 797<sup>1</sup> KPC uprawnienia do poszukiwania majątku dłużnika, druga natomiast – przewidzianego w art. 2 ust. 2 pkt 3 KomSEgzU uprawnienia do sporządzenia protokołu stanu faktycznego.

Zgodnie z art. 797<sup>1</sup> KPC, wierzyciel może zlecić komornikowi poszukiwanie za wynagrodzeniem majątku dłużnika. Wynikające z tej regulacji uprawnienie komornika do poszukiwania majątku dłużnika jest rozwiązaniem na wskroś nowoczesnym, odpowiadającym potrzebom współczesnego obrotu handlowego. Trzeba mieć przy tym na uwadze, że przyjęta w art. 797 KPC regulacja, według której na wierzycielu spoczywa ciężar wskazania komornikowi sposobu egzekucji pochodzi z początków XX w., gdzie stosunki cywilne i handlowe miały charakter regionalny. Przegląd roczników sądowych z tego okresu wskazuje, że sprawy cywilne i handlowe toczyły się wówczas w zasadzie pomiędzy mieszkańcami tej samej lub sąsiednich miejscowości. W związku z tym kontrahenci tych stosunków znali swój stan majątkowy znacznie lepiej niż organy sądowe. W czasach nam współczesnych transakcje handlowe mają znacznie szerszy charakter terytorialny i wierzycielowi nie jest najczęściej znany stan majątkowy dłużnika. Wierzyciel nie ma przy tym

dostatecznych instrumentów prawnych do ustalenia tego stanu. Dostęp do ksiąg wieczystych i rejestrów sądowych nie daje właściwych gwarancji do ustalenia składników majątku dłużnika, a przewidziane w art. 913–920<sup>1</sup> KPC wyjawienie majątku dłużnika jest instytucją mało skuteczną. Przyznanie zatem szerszych kompetencji w tym zakresie komornikowi sądowemu jest rozwiązaniem mającym zasadniczy wpływ na efektywność i skuteczność egzekucji sądowej. Przepis art. 797<sup>1</sup> KPC wymaga jednak istotnej zmiany. Użyta w nim terminologia cywilistyczna („zlecenie”, „za wynagrodzeniem”) prowadzi bowiem do twierdzenia, że podstawą poszukiwania majątku dłużnika jest w tym wypadku stosunek cywilnoprawny pomiędzy wierzycielem a komornikiem, a w szczególności umowa o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy o zleceniu (art. 750 KC), a poszukiwanie majątku przez komornika w trybie tego przepisu może być prowadzone poza postępowaniem egzekucyjnym. Wykładnia systemowa i funkcjonalna art. 797<sup>1</sup> KPC daje natomiast podstawę do wniosku, że przewidziane tym przepisem poszukiwanie majątku dłużnika może być dokonywane tylko w ramach toczącego się postępowania egzekucyjnego na wniosek wierzyciela, od którego komornik pobiera opłatę egzekucyjną (art. 53a KomSEgzU), a podejmowane w ramach tego poszukiwania czynności komornika należą do czynności egzekucyjnych. Celem uniknięcia zarysowanych rozbieżności interpretacyjnych przepis art. 797<sup>1</sup> KPC powinien stanowić, że: „wierzyciel może wystąpić do komornika z wnioskiem o poszukiwanie majątku dłużnika za dodatkową opłatą”. Rozważenia wymaga ponadto kwestia przyznania komornikowi uprawnień do poszukiwania majątku wskazanej osoby na żądanie sądu, prokuratora lub organu administracji publicznej w innym celu niż egzekucyjny.

Co się tyczy natomiast protokołu stanu faktycznego, instytucji wykształconej najpełniej i przejętej z prawa francuskiego, należy podnieść, że przepis art. 3 ust. 2 pkt 3 KomSEgzU, przyznający komornikowi sądowemu uprawnienie do sporządzenia tego protokołu, pozostaje od wielu lat martwą literą prawa. Wynika to nie tylko z braku tradycji tej instytucji na gruncie polskiego systemu prawa, ale i braku odpowiednich w tym zakresie regulacji w przepisach KPC oraz KPK. Szersze wykorzystanie tej instytucji powinno przyczynić się do właściwego rozstrzygnięcia sprawy, przyspieszenia postępowania sądowego i obniżenia jego kosztów, zwłaszcza z powodu możliwości



ograniczenia dowodu z opinii biegłych, którzy niejednokrotnie powoływani są obecnie do opisu elementów stanu faktycznego rozpoznawanej przez sąd sprawy. Szczegółowa regulacja tego środka dowodowego powinna być zawarta w przepisach KPC oraz KPK. Wymaga ona bowiem odpowiedniego włączenia tego dowodu do systemu środków dowodowych w postępowaniu cywilnym oraz postępowaniu karnym. Niezbędne przy tym jest określenie warunków dopuszczalności i zakresu zastosowania protokołu stanu faktycznego oraz rozstrzygnięcie kwestii czy protokół ten należy ujmować w kategoriach dowodu z dokumentu, czy też w kategoriach szczególnego środka dowodowego.

## **Część III**

Pozostałe materiały przygotowane na konferencję



# Udział organizacji społecznych w sądowym postępowaniu cywilnym – uwagi *de lege lata* oraz *de lege ferenda*

dr Katarzyna Gajda-Roszczyńska\*

## Wprowadzenie

Proces cywilny jest aktem złożonym z wielu czynności stron i sądu, które zostają podjęte w celu rozpoznania i rozstrzygnięcia konkretnej sprawy cywilnej. Zasada autonomii woli stron w stosunkach cywilnych oraz odpowiadająca jej na gruncie postępowania cywilnego zasada dyspozytywności skutkują tym, że inicjatywa wszczęcia postępowania cywilnego jest złożona w ręce podmiotu, którego sfera prawna wymaga ochrony prawnej zagwarantowanej przez porządek państwowy<sup>1</sup>. Jak wskazywał już *E. Waśkowski* „kto chce urzeczywistnić swe prawo, powinien sam dbać o to (*vigilantibus jura sunt scripta*)”<sup>2</sup>.

W klasycznej postaci zasada rozporządzalności oznacza, że wyłącznie strony (uczestnicy) postępowania mają uprawnienie do wytoczenia po-

---

\* Pracownik Zakładu Postępowania Cywilnego Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego, sędzia Sądu Rejonowego dla Krakowa-Krowodrzy w Krakowie.

<sup>1</sup> *W. Siedlecki* [w:] *W. Siedlecki, Z. Świeboda*, Postępowanie cywilne. Zarys wykładu, Warszawa 2001, s. 28–29.

<sup>2</sup> *E. Waśkowski*, System procesu cywilnego. Wstęp teoretyczny, Wilno 1932, s. 106 i n.

wództwa, określają granice żądanej ochrony prawnej, mogą dowolnie rozporządzać swoim prawem w toku procesu, a także rozporządzać środkami procesowymi w tym zakresie<sup>3</sup>. Rozróżnia się w procesie rozporządzalność materialną i formalną. Przez rozporządzalność materialną rozumie się rozporządzanie przez strony procesowe swoimi prawami lub roszczeniami materialnymi, dochodzonymi w procesie. Z kolei rozporządzalność formalna oznacza możliwość rozporządzania przez strony czynnościami procesowymi, jak i całym tokiem postępowania<sup>4</sup>. Pełna rozporządzalność, przynależna do liberalnego procesu cywilnego, charakteryzowała się tym, że tylko podmioty, których sfera prawna wymagała ochrony prawnej, mogły w pełni samodzielnie dochodzić realizacji swoich praw materialnych na drodze sądowej. Wraz z rozwojem ustrojów totalitarnych i autorytarnych „publicyzacja” procesu cywilnego doprowadziła do ograniczenia autonomii jednostki i rozszerzenia uprawnień organów państwowych do ingerencji w stosunki prywatnoprawne stron w interesie „dobra publicznego”, co przejawiało się m.in. w przyznaniu tym podmiotom uprawnień do dochodzenia roszczeń w postępowaniu cywilnym<sup>5</sup>. Następnie w socjalistycznym procesie cywilnym ograniczono dyspozytywność stron poprzez przyznanie prokuratorowi oraz organizacjom społecznym znacznych uprawnień w postępowaniu cywilnym, co wynikało z połączenia wolności stron do rozporządzania w granicach ustawy przedmiotem procesu z uprawnieniem państwa do ingerencji w stosunki cywilnoprawne obywateli dla należytej ich ochrony w interesie państwa i ludzi pracy<sup>6</sup>. Ingerencja ta była dopuszczalna przy założeniu, że interesy jednostki nie są sprzeczne w społeczeństwie socjalistycznym z interesem ogółu. W konsekwencji charakterystyczne dla kodeksów postępowania cywilnych w państwach socjalistycznych było szerokie dopuszczenie udziału, w tym bezpośredniego, organizacji społecznych w postępowaniu cywilnym. W szczególności poza polskim Kodeksem postępowania cywilnego bezpośrednie formy udziału organizacji społecznych przewidywały przepisy

---

<sup>3</sup> *Ibidem*. Por. W. Berutowicz, Zasada dyspozytywności w postępowaniu cywilnym, Warszawa 1957, s. 19–20.

<sup>4</sup> W. Siedlecki [w:] *op. cit.*, s. 61.

<sup>5</sup> Por. W. Berutowicz, *op. cit.*, s. 51 i n.

<sup>6</sup> *Ibidem*, s. 55–56.

kodeksów postępowania cywilnego dawnego ZSRR oraz Czechosłowacji<sup>7</sup>. W państwach o ustrojach demokratycznych udział organizacji w postępowaniu cywilnym dopuszczony był wówczas w wąskim zakresie, poza Francją, gdzie organizacje mogły brać udział w postępowaniu sądowym w celu ochrony własnych interesów, interesów zawodu, który reprezentują lub interesu ogólnego związanego z realizacją zadań, dla których zostały powołane, interesów zbiorowych swoich członków oraz interesów indywidualnych swoich członków oraz innych osób<sup>8</sup>.

Obecnie w państwach demokratycznych szeroko rozumiane organizacje i stowarzyszenia występują w postępowaniu cywilnym w kontekście ochrony własnych interesów, ale także ochrony interesów i praw innych podmiotów (indywidualnych, grupowych oraz zbiorowych) zarówno w ramach szeroko rozumianych pozasądowych metod rozwiązywania sporów, jak również cywilnych postępowania sądowych. Z uwagi na zakres niniejszego opracowania dalsze rozważania ograniczono do udziału organizacji w sądowych postępowaniach cywilnych w celu ochrony własnych praw oraz w celu ochrony indywidualnych interesów i praw obywateli. Zagadnienie to unormowane jest w zróżnicowany sposób w poszczególnych państwach, przy czym przeważający przy sporach indywidualnych jest udział pośredni organizacji w postępowaniach cywilnych. Przykładowo na podstawie prawa francuskiego, stosownie do treści art. 879 (art. R. 1453-2) CPC (*Code de procédure civile*)<sup>9</sup> w postępowaniu z zakresu prawa pracy strony mogą stawać przed tymi sądami w asyście lub być reprezentowane m.in. przez delegata (stałego lub niemającego takiego charakteru) organizacji pracowników lub pracodawców<sup>10</sup>. Ponadto, zgodnie z art. 884 CPC, członek lub pracownik organizacji

<sup>7</sup> Zob. T. Misiuk, *Udział organizacji społecznych w ochronie praw obywateli w sądowym postępowaniu cywilnym*, Warszawa 1972, s. 20–23, 26. W tym miejscu należy zauważyć, że zagadnienie dopuszczalności udziału organizacji społecznych w KPC dawnego RSFSR uregulowane było m.in. § 4, 33, 34 KPC dawnego RSFSR. Przepisy te wraz z przeobrażeniami ustrojowymi zostały uchylone.

<sup>8</sup> Szczegółowe omówienie tego zagadnienia zob. T. Misiuk, *Udział organizacji społecznych w prawie francuskim*, PiP Nr 2/1970, s. 311 i n.

<sup>9</sup> *Version consolidée au 1 janvier 2011*; dalej jako: CPC.

<sup>10</sup> Ponadto, w prawie francuskim w szerokim zakresie organizacje mogą brać udział w sprawach o ochronę grupowych i zbiorowych interesów. W szczególności organizacje

zawodowej, rolnej na podstawie art. 83 *de la loi n° 90–85 du 23 janvier 1990*<sup>11</sup>, uprawniony jest do asysty lub reprezentacji stron w postępowaniu cywilnym w sprawach z zakresu najmu określonych w art. 880 i n. CPC. W myśl art. L1263-1 CPC, organizacje działające przez co najmniej 5 lat, do których celów statutowych należy ochrona przed dyskryminacją, mogą w sprawach dotyczących dyskryminacji podejmować działania określone w *de la loi n° 2008–496 du 27 mai 2008*<sup>12</sup>, za zgodą podmiotów uprawnionych (zгода musi zostać udzielona po poinformowaniu uprawnionego podmiotu, po pierwsze, o charakterze i celu proponowanych przez organizację działań, po drugie o tym, że działanie może polegać na złożeniu stosownego wniosku, a po trzecie, iż osoba uprawniona może w każdej chwili ingerować w postępowanie wszczęte przez stowarzyszenie lub je zakończyć). Z kolei w hiszpańskim Kodeksie postępowania cywilnego udział organizacji w postępowaniu cywilnym uregulowany jest m.in. w art. 11–11 bis LEC<sup>13</sup>. Na wstępie należy zauważyć, że zgodnie z art. 10 LEC, warunek posiadania legitymacji procesowej (*condición de parte procesal legítima*) jest poza zdolnością procesową (*capacidad para ser parte*) i zdolnością do czynności procesowych (*la capacidad procesal*) instytucją stanowiącą atrybut strony w procesie. Zgodnie z art. 10 LEC, zasadniczo za strony legitymowane w postępowaniu cywilnym uważa się strony spornego stosunku prawnego. Wyjątkiem są przypadki, w których ustawa przyznaje legitymację procesową podmiotom innym niż materialnie uprawnione, w tym organizacjom i stowarzyszeniom. Zgodnie z art. 11 LEC, organizacje konsumenckie oraz użytkowników (*asociaciones*

---

konsumenckie mogą w szerokim zakresie określonym w *Code de la consommation* brać udział w postępowaniu cywilnym w sprawach o ochronę grupowych i zbiorowych interesów konsumentów, m.in.: na podstawie art. L115-8 L, art. 115-12 art. L132-1 i n., art. L 217–8, art. L421–7, art. L422–1 i n. oraz R422–1 – R422–10 *Code de la consommation*.

<sup>11</sup> *LOI no 90–85 du 23 janvier 1990 complémentaire à la loi no 88–1202 du 30 décembre 1988 relative à l'adaptation de l'exploitation agricole à son environnement économique et social*, NOR: AGRX8900045L *Version consolidée au 22 décembre 2007*.

<sup>12</sup> *LOI n° 2008-496 du 27 mai 2008 portant diverses dispositions d'adaptation au droit communautaire dans le domaine de la lutte contre les discriminations*, NOR: MTSX0769280L, *Version consolidée au 29 mai 2008*.

<sup>13</sup> *Ley 1/2000, de 7 de enero, de Enjuiciamiento Civil*, BOE núm. 7, de 8 de enero del 2000, s. 575–728 ze zm.; dalej jako: LEC.

*de consumidores y usuarios*) w sprawach o ochronę praw oraz interesów konsumentów i użytkowników mogą wytaczać powództwa w celu ochrony interesów swoich członków, a także ogólnie interesów konsumentów<sup>14</sup>. Ponadto, zgodnie z art. 11bis LEC, organizacje, których głównym celem jest obrona równego traktowania kobiet i mężczyzn w celu obrony prawa do równego traktowania kobiet i mężczyzn oraz osób poszkodowanych i zawsze za ich zgodą, mają legitymację procesową w sprawach z tego zakresu. W znacznie węższym zakresie organizacje społeczne i stowarzyszenia mogą uczestniczyć w postępowaniu sądowym w sporach indywidualnych zgodnie z przepisami niemieckiego Kodeksu postępowania cywilnego. W szczególności na podstawie § 79 ZPO (*Zivilprozessordnung*) organizacje konsumenckie mogą być pełnomocnikami stron w określonym przez ten przepis zakresie. Ponadto, na podstawie § 11 ustawy o sądach pracy (*Arbeitsgerichtsgesetz*) w sprawach ze stosunku pracy przed sądami pracy pełnomocnikami stron mogą być przedstawiciele związków zawodowych albo zrzeszeń pracodawców na podstawie udzielonego im przez strony pełnomocnictwa<sup>15</sup>.

Przedstawione niewyczerpujące uwagi prawnoporównawcze nasuwają wątpliwości co do kształtu i zasadności zakresu udziału organizacji spo-

---

<sup>14</sup> Należy podkreślić, że organizacje i stowarzyszenia na podstawie art. 11 LEC mają legitymację procesową w sprawach dotyczących grupowych i zbiorowych interesów konsumentów na zasadach określonych w tym przepisie.

<sup>15</sup> Ponadto, zgodnie z § 10 ustawy o sądach pracy (*Arbeitsgerichtsgesetz*), związki zawodowe, a także zrzeszenia pracodawców w sprawach z zakresu prawa pracy mogą być stroną w zakresie określonym w tym przepisie. Przepis § 10 ustawy o sądach pracy (*Arbeitsgerichtsgesetz*) stanowi: „Parteifähig im arbeitsgerichtlichen Verfahren sind auch Gewerkschaften und Vereinigungen von Arbeitgebern sowie Zusammenschlüsse solcher Verbände; in den Fällen des § 2a Abs. 1 Nr. 1 bis 3f sind auch die nach dem Betriebsverfassungsgesetz, dem Sprecherausschussgesetz, dem Mitbestimmungsgesetz, dem Mitbestimmungsergänzungsgesetz, dem Drittelbeteiligungsgesetz, dem § 139 des Neunten Buches Sozialgesetzbuch, dem § 51 des Berufsbildungsgesetzes und den zu diesen Gesetzen ergangenen Rechtsverordnungen sowie die nach dem Gesetz über Europäische Betriebsräte, dem SE-Beteiligungsgesetz, dem SCE-Beteiligungsgesetz und dem Gesetz über die Mitbestimmung der Arbeitnehmer bei einer grenzüberschreitenden Verschmelzung beteiligten Personen und Stellen Beteiligte. Parteifähig im arbeitsgerichtlichen Verfahren sind in den Fällen des § 2a Abs. 1 Nr. 4 auch die beteiligten Vereinigungen von Arbeitnehmern und Arbeitgebern sowie die oberste Arbeitsbehörde des Bundes oder derjenigen Länder, auf deren Bereich sich die Tätigkeit der Vereinigung erstreckt”.



lecznych w polskim postępowaniu cywilnym. W obowiązującym polskim Kodeksie postępowania cywilnego bezwzględność zasady rozporządzalności nie jest równoznaczna z jej nieograniczonością. Ograniczenia zasady dyspozytywności związane są m.in. z występowaniem w procesie cywilnym prokuratora czy organizacji społecznych. Model udziału tych podmiotów w postępowaniu cywilnym w zasadzie pozostał niezmieniony pomimo przeobrażeń ustrojowych. Przemiany polityczno-ekonomiczne, które nastąpiły po 1989 r., nie mogą obecnie pozostać bez wpływu na określenie pozycji organizacji społecznych w postępowaniu cywilnym.

Zasadnicze rozważania niniejszego artykułu koncentrują się na omówieniu zakresu udziału organizacji w postępowaniu cywilnym oraz dopasowania kryteriów oraz form ich udziału do istniejących realiów społeczno-ekonomicznych. Najdalej posunięte wątpliwości nasuwa zagadnienie udziału organizacji społecznych w postępowaniu cywilnym. Poza ogólnymi zastrzeżeniami, obowiązujące unormowania budzą szereg wątpliwości dotyczących szczegółowego uregulowania udziału tych podmiotów w postępowaniu cywilnym. Kontrowersyjne jest przede wszystkim określenie kręgu podmiotów uprawnionych do udziału w postępowaniu cywilnym jako „organizacji społecznych”<sup>16</sup>. Dyskusyjne jest także wyłączenie z kręgu organizacji uprawnionych do udziału w postępowaniu cywilnym podmiotów prowadzących jakąkolwiek działalność gospodarczą (w szczególności działalność gospodarczą *non for profit*). Obowiązujące uregulowania zawierają szereg niczym nieuzasadnionych niespójności. Niejednolite są formy udziału organizacji w poszczególnych kategoriach spraw (niektóre organizacje mogą albo tylko wytaczać powództwo, albo tylko wnosić pozew, inne mogą wytaczać powództwo lub wnosić pozew). W niektórych kategoriach spraw udział organizacji jest uzależniony od zgody podmiotu materialnie uprawnionego (np. art. 61 § 3–5 KPC), w innych sprawach zgoda ta nie jest wymagana (np. art. 61 § 1 KPC). W poszczególnych rodzajach spraw mogą brać udział

---

<sup>16</sup> Przypomnieć należy, że pojęcie „organizacja społeczna” występuje w KPC od 1990 r., kiedy to z terminu „organizacje społeczne ludu pracującego” wykreślono określenie „ludu pracującego” w ustawie z 13.7.1990 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, Dz.U. Nr 55, poz. 318.

w postępowaniu cywilnym wyłącznie organizacje wyspecjalizowane, tj. takie które biorą udział w postępowaniu cywilnym w zakresie swoich zadań statutowych (np. art. 61 § 3–5 KPC), zaś w innych organizacje mogą brać udział w postępowaniu cywilnym niezależnie od tego, czy do ich zadań statutowych należą roszczenia, co do których biorą udział w postępowaniu cywilnym (np. art. 61 § 1 KPC). Celem niniejszego opracowania jest analiza powyższych zagadnień w kontekście ProjZmKPCU2.

## 1. Organizacje społeczne a organizacje pozarządowe

W obowiązującym stanie prawnym brak jest legalnej definicji pojęcia organizacji społecznej, odnoszącej się do wszystkich stosunków prawnych. Jakkolwiek w postępowaniu cywilnym mogą brać udział jedynie organizacje społeczne, które spełniają określone w KPC warunki, to w ustawie nie występuje legalna definicja tego pojęcia. Pojęcie organizacji społecznych występuje w KPC m.in. w treści: art. 8, 61, 62, 63, art. 64 § 2, art. 65 § 1, art. 67 § 1, art. 87 § 3–6, art. 133 § 2–3, art. 146, art. 244 § 2, art. 183<sup>2</sup> § 3, art. 244 § 2, art. 301, art. 462, art. 465 § 1, art. 479<sup>6</sup>, art. 479<sup>38</sup> § 1–2, art. 546 § 3, art. 572 § 2 oraz art. 600 § 1 KPC. Poza KPC pojęcie organizacji społecznych znajduje się m.in. w KPA, ustawie z 30.8.2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi<sup>17</sup> oraz w KPK. W KPA pojęcie organizacji społecznych zostało zdefiniowane w art. 5 § 1 pkt 5, zgodnie z którym organizacje społeczne to organizacje zawodowe, samorządowe, spółdzielcze i inne organizacje społeczne. Organizacje społeczne mogą brać udział również w postępowaniu karnym oraz postępowaniu sądownoadministracyjnym, jednak na gruncie tych ustaw, podobnie jak w KPC, brak jest definicji tego pojęcia.

Pojęcie „organizacji społecznych” musi być rozważane w kontekście konstytucyjnej wolności zrzeszania się. Możliwość tworzenia przez obywateli różnego rodzaju organizacji służących realizacji wytyczonych przez nich celów wywodzi się z wolności zrzeszania się. Wolność zrzeszania się stanowi jedną z podstawowych zasad porządku prawnego, która umożliwia funkcjonowanie społeczeństwa obywatelskiego poprzez zasadę pluralizmu

<sup>17</sup> Dz.U. Nr 153, poz. 1270 ze zm.; dalej jako: PrPSAU.

związkowego<sup>18</sup>. Zgodnie z art. 12 Konstytucji, Rzeczpospolita Polska zapewnia wolność tworzenia i działania związków zawodowych, organizacji społeczno-zawodowych rolników, stowarzyszeń, ruchów obywatelskich, innych dobrowolnych zrzeszeń oraz fundacji. Wolność zrzeszania się jest zarazem jedną z konstytucyjnych wolności. Z kolei w myśl art. 58 ust. 1 Konstytucji, każdemu zapewnia się wolność zrzeszania się. Wolność ta została określona szeroko, zakazane są jedynie zrzeszenia, których cel lub działalność są sprzeczne z Konstytucją lub ustawą. O odmowie rejestracji lub zakazie działania takiego zrzeszenia orzeka sąd. Zgodnie z art. 58 ust. 3 Konstytucji, ustawa określa rodzaje zrzeszeń podlegających sądowej rejestracji, tryb tej rejestracji oraz formy nadzoru nad tymi zrzeszeniami. Powyższe przepisy konstytucyjne stanowią generalną podstawę do powoływania i funkcjonowania wszelkiego rodzaju zrzeszeń, w tym organizacji społecznych niezależnie od ich celów, przedmiotu oraz zakresu ich działalności, o ile działania tych organizacji nie są sprzeczne z prawem. Wszystkie zrzeszenia, w tym organizacje społeczne, stanowią wszelkie trwałe i dobrowolne formy organizowania się podmiotów, które są powiązane wspólnym celem i wspólną więzią organizacyjną oraz posiadają strukturę demokratyczną, a zarazem nie wchodzą w skład aparatu państwowego i nie są spółkami prawa prywatnego<sup>19</sup>. Zatem także na gruncie KPC organizacje społeczne muszą być rozumiane jako funkcjonujące na podstawie art. 58 Konstytucji w zw. z art. 12 Konstytucji.

W doktrynie, na gruncie przepisów KPC, ukształtowało się zapatrywanie, że organizacją społeczną jest „dobrowolny zespół osób związanych stałą więzią organizacyjną, czyli posiadający choćby zmienny, ale dający się ewidencyjnie ująć skład, mający własne organy i autonomię wewnętrzną oraz zróżnicowany stopień niezależności realizujący określone cele”<sup>20</sup>. Dla skutecznego realizowania ważnych społecznie celów, określonych w statucie, organizacja społeczna, jako zrzeszenie osób fizycznych może brać udział

---

<sup>18</sup> Zob. *W. Skrzydło*, Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 2007, s. 20–21.

<sup>19</sup> Zob. *E. Smoktunowicz*, Prawo zrzeszania się w Polsce, Warszawa 1992, s. 15.

<sup>20</sup> Zob. *P. Telenga* [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, pod red. *A. Jakubckiego*, Warszawa 2008, s. 102.

w postępowaniu cywilnym wyłącznie na warunkach określonych w KPC<sup>21</sup>. W praktyce organizacjami społecznymi występującymi w postępowaniu cywilnym są najczęściej szczególne formy zrzeszeń w postaci stowarzyszeń. W myśl unormowań zawartych w ustawie z 7.4.1989 r. – Prawo o stowarzyszeniach<sup>22</sup> stowarzyszenie jest dobrowolnym, samorządnym trwałym zrzeszeniem o celach niezarobkowych (art. 2 ust. 1 PrStow). Zgodnie z art. 34 PrStow, stowarzyszenie może prowadzić działalność gospodarczą według ogólnych zasad określonych w odrębnych przepisach. Dochód z działalności gospodarczej stowarzyszenia służy realizacji celów statutowych i nie może być przeznaczony do podziału między jego członków. W doktrynie<sup>23</sup> wskazuje się, że poza stowarzyszeniami do organizacji obywatelskich (społecznych) zalicza się również związki zawodowe, organizacje pracodawców, organizacje gospodarcze, organizacje promujące rozwój lokalny, a także organizacje o charakterze politycznym. Dyskusyjna jest kwestia uznania za organizacje społeczne fundacji<sup>24</sup>.

<sup>21</sup> Zob. *M. Jędrzejewska* [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze. Część druga. Postępowanie zabezpieczające*. T. 1, pod red. *T. Ercińskiego*, Warszawa 2007, s. 98.

<sup>22</sup> T. jedn.: Dz.U. z 2001 r. Nr 79, poz. 855 ze zm.; dalej jako: PrStow.

<sup>23</sup> Zob. *E. Leś*, *Organizacje obywatelskie w Europie Środkowo-Wschodniej. Od małych enklaw ku społeczeństwu obywatelskiemu*, Światowy Sojusz na Rzecz Wspierania Inicjatyw Obywatelskich Civicus, Waszyngton (Warszawa) 1994, s. 15 i n.

<sup>24</sup> W szczególności w orzecznictwie sądów administracyjnych powstałym na gruncie interpretacji art. 31 KPA przyjmowano, że organizacje społeczne w rozumieniu KPA muszą posiadać korporacyjny charakter i z tego względu nie mogą zaliczać się do nich fundacje (tak w szczególności postanowienie NSA z 12.1.1993 r., I SA 1762/92, ONSA Nr 3/1993, poz. 75; wyrok NSA z 10.2.1994 r., SA/Po 3045/93, MoP Nr 5/1995, s. 150; wyrok WSA w Warszawie z 6.5.1998 r., IV SA 898/96, niepubl.; wyrok NSA z 21.12.2001 r., II SA 786/00, niepubl.; wyrok NSA z 22.10.2004 r., OSK 731/04, Legalis. W postanowieniu z 29.6.2005 r., II FSK 153/05, Legalis. NSA na gruncie przepisów art. 33 § 2 w zw. z art. 25 § 4 PrPSAU, które dotyczą udziału organizacji społecznej w postępowaniu sądownoadministracyjnym, odstąpił od podanej wyżej wykładni i dopuścił fundację do udziału w postępowaniu sądowym w charakterze organizacji społecznej. Następnie w uchwale NSA (7) z 12.12.2005 r. (II OPS 4/05, ONSAiWSA Nr 2/2006, poz. 37) NSA wyjaśnił, że: „Fundacja jako organizacja społeczna może, na podstawie art. 33 § 2 w związku z art. 25 § 4 PrPSAU, zgłosić udział w postępowaniu sądowym w charakterze uczestnika postępowaniu w sprawie dotyczącej interesu prawnego innej osoby”. NSA dokonując wykładni art. 12 Konstytucji RP uznał, że przepis ten, choć nie posługuje się pojęciem „organizacja społeczna”, to wskazuje właśnie

Podkreślić należy, że w polskim systemie prawnym poza pojęciem organizacji społecznej występuje pojęcie organizacji pozarządowych m.in. w DziałPożPublWolU. Zgodnie z art. 3 ust. 2 DziałPożPublWolU, organizacjami pozarządowymi są, niebędące jednostkami sektora finansów publicznych, w rozumieniu przepisów o finansach publicznych, i niedziałające w celu osiągnięcia zysku, osoby prawne lub jednostki nieposiadające osobowości prawnej utworzone na podstawie przepisów ustaw, w tym fundacje i stowarzyszenia, z wyłączeniem partii politycznych, związków zawodowych i organizacji pracodawców, samorządów zawodowych, fundacji utworzonych przez partie polityczne (chyba że przepisy odrębne stanowią inaczej). W świetle powyższego unormowania do podstawowych warunków zaliczenia danego podmiotu za organizację pozarządową należy zaliczyć: formę wyodrębnienia organizacyjnego powodującą lokalizację poza jednostkami należącymi do sektora finansów publicznych, niezarobkowy charakter, a także cel działalności w postaci działalności pożytku publicznego<sup>25</sup>.

Ponadto, występują w obszarze prawa publicznego definicje organizacji wyspecjalizowanych, jak organizacje konsumenckich. W obowiązującym stanie prawnym definicja terminu „organizacja konsumencka” występuje w obszarze publicznego prawa ochrony konkurencji i konsumentów w art. 4 ust. 13 ustawy z 16.2.2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów<sup>26</sup>, zgodnie z którym organizacjami konsumenckimi są „niezależne od przedsiębiorców i ich związków organizacje społeczne, do których zadań statutowych należy ochrona interesów konsumentów; organizacje konsumenckie mogą

---

różnego typu organizacje społeczne i – na równi z organizacjami korporacyjnymi – zalicza do nich także fundacje. Zdaniem sądu, na gruncie przepisów konstytucyjnych nie ma więc wystarczających podstaw do twierdzenia, że zasadniczą, konstytutywną cechą organizacji społecznej jest kryterium korporacyjne. Tym samym sąd uznał za nieaktualne dotychczasowe stanowisko sformułowane pierwotnie w postanowieniu z 1993 r., jako sformułowane na gruncie nieobowiązującego już art. 84 Konstytucji z 1952 r., utrzymanej w mocy przez ustawę konstytucyjną z 17.10.1992 r., Dz.U. Nr 84, poz. 426 (przepis ten posługiwał się określeniem „organizacja społeczna” i wiązał je z prawem zrzeszania się obywateli).

<sup>25</sup> J. Blicharz, Komentarz do art. 3 ustawy z 24.4.2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz.U.03.96.873) [w:] J. Blicharz, A. Huchla, Ustawa o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Komentarz, Lex/el 2010.

<sup>26</sup> Dz.U. Nr 50, poz. 331 ze zm.; dalej jako: OchKonkurU.

prować działalność gospodarczą na zasadach ogólnych, o ile dochód z działalności służy wyłącznie realizacji celów statutowych”. Na podstawie powyższych unormowań wskazuje się, że do cech konstytutywnych tych organizacji należą: niezależność od przedsiębiorców i ich związków oraz realizacja, jako podstawowego zadania statutowego ochrony konsumentów<sup>27</sup>. Okoliczność, że ochrona konsumentów musi być zasadniczym celem działania organizacji, nie oznacza, że organizacja nie może mieć innych celów. Niemniej jednak, te inne cele nie powinny kolidować z zasadniczym, jakim jest ochrona konsumentów<sup>28</sup>. Prowadzenie działalności gospodarczej przez organizację społeczną nie pozbawia ją statusu organizacji konsumenckiej pod warunkiem, że dochód przeznacza w całości na realizację celów statutowych. Rozwiązanie to jest analogiczne z unormowaniem przyjętym przez ustawodawcę w art. 34 PrStow.

Istnienie w naszym porządku prawnym różnych określeń organizacji prowadzi do wielu niejasności. W świetle powyższych uwag zasadne jest zastąpienie w KPC pojęcia „organizacje społeczne” określeniem „organizacje pozarządowe”, co zaproponowano w ProjZmKPCU2. Modyfikacja pojęcia „organizacji społecznych” dotyczy wszystkich tych przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, które posługiwały się terminem „organizacja społeczna”. W uzasadnieniu ProjZmKPCU2 wskazano<sup>29</sup>, że pojęcie to jest stosowane w coraz większej liczbie aktów prawnych, a w szczególności zostało ono przyjęte w DziałPożPublWoIU. Podkreślono także, że proponowane określenie koresponduje z szeroko stosowanym pojęciem „sektora pozarządowego”. Oceniając zasadność tej zmiany, należy zauważyć, iż niewątpliwie postępy demokratyzacji społeczeństwa warunkują obecnie wejście organizacji społecznych w fazę, w której współdziałanie sektora publicznego oraz trzeciego sektora powinno zostać zharmonizowane systemowo także w ramach postępowania cywilnego, na podstawie jasno określonych podstaw prawnych i zgodnie z zasadą subsydiarności. W tym miejscu należy zaznaczyć, że

<sup>27</sup> Zob. K. Kohutek [w:] Ustawa o ochronie konkurencji i konsumentów. Komentarz, Warszawa 2008, s. 236.

<sup>28</sup> E. Modzelewska-Wąchal, Ustawa o ochronie konkurencji i konsumentów. Komentarz, Warszawa 2002, s. 58.

<sup>29</sup> Uzasadnienie ProjZmKPCU2, pkt IV.2.

zgodnie z art. 2 Konstytucji, Rzeczpospolita obecnie jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej. W państwach demokratycznych przestrzeń pomiędzy władzą publiczną (państwem) a sektorem prywatnym nakierowanym na osiągnięcie zysku (rynkiem) wypełniają organizacje, których celem nie jest osiągnięcie zysku. Pojęcie organizacji pozarządowych<sup>30</sup> zostało wprowadzone przez Organizację Narodów Zjednoczonych, stosowane jest także przez inne organizacje międzynarodowe. Organizacje pozarządowe są określane także jako podmioty działające w ramach III sektora. Określenie *third sector* ma odróżnić ten typ organizacji od pozostałych dwóch sektorów, tj. administracji publicznej (I sektor) i organizacji nastawionych na osiąganie zysku (II sektor lub sektor *for-profit*, sektor prywatny). Zasadność istnienia i działania w państwach demokratycznych organizacji typu *non-profit* oraz *non for profit* uzasadnia się na płaszczyźnie ekonomicznej, socjologicznej oraz politycznej. Z punktu widzenia ekonomicznego ich udział tłumaczy się koniecznością realizacji przez nie potrzeb społecznych na tych obszarach, na których dwa pozostałe sektory (publiczny i prywatny) nie są w stanie urzeczywistnić w pełni swoich zadań. Z punktu widzenia socjologii organizacje pozarządowe są wyrazem kolektywnego działania opartego na dobrowolności oraz autentyczności potrzeb, które dzięki temu są zaspokajane. Ponadto, ich działanie przyczynia się do rozwoju społeczeństwa obywatelskiego<sup>31</sup>. W społeczeństwie demokratycznym działalność organizacji pozarządowych w ramach trzeciego sektora wypełnia przestrzeń pomiędzy obywatelem, a państwem i w tej płaszczyźnie mogą one działać w postępowaniu cywilnym. Zakres ich udziału w postępowaniu cywilnym uzależniony będzie poza wspomnianymi czynnikami socjologicznymi, ekonomicznymi oraz politycznymi, od uwarunkowań ustrojowych i procesowych. Z punktu widzenia procesowego udział organizacji pozarządowych w postępowaniu cywilnym z jednej strony powinien mieć charakter uzupełniający sektor prywatny oraz państwowy, w zakresie,

---

<sup>30</sup> Ang. *non governmental organizations* – NGO, niem. *Nichtregierungsorganisation* – NGR, *Verband*, franc. *organisation non gouvernementale* – ONG.

<sup>31</sup> Por. S. Golinowska, Teoretyczne podstawy działania organizacji pozarządowych [w:] *Pozarządowe instytucje społeczne. Między państwem, a społeczeństwem*, pod red. S. Golinowskiej, D. Głogosz, Warszawa 1999, s. 83.

w którym te sektory nie są w stanie realizować swoich zadań i praw. Jednak z drugiej strony, ingerencja organizacji pozarządowych w postępowanie cywilne powinna stanowić jedynie niezbędne i uzasadnione szczególnieymi względami ograniczenie zasady dyspozytywności wyływające z konieczności zagwarantowania określonym podmiotom sprawiedliwości proceduralnej<sup>32</sup>. Należy przyjąć, że na gruncie postępowania cywilnego przełamanie zasady dyspozytywności poprzez przyznanie określonych uprawnień organizacjom społecznym jest dopuszczalne wyłącznie w zakresie, w którym jest to uzasadnione względami zachowania porządku publicznego bądź też konieczne dla ochrony praw obywateli w aspekcie zagwarantowania sprawiedliwości proceduralnej. Z tego też względu udział organizacji pozarządowych w postępowaniu cywilnym musi być rozpatrywany w aspekcie ingerencji innych podmiotów w zasadę dyspozytywności, w szczególności prokuratora, Rzecznika Praw Obywatelskich, powiatowego rzecznika konsumentów, czy Prokuratora Generalnego. Dopuszczalność działania w postępowaniu cywilnym organizacji pozarządowych powinna być wyznaczona poprzez możliwość naruszenia leżących w sferze państwowych celów użytecznych społecznie w zakresie, w którym ich realizacja nie jest zagwarantowana poprzez działania w ramach I i II sektora w szczególności, gdy naruszenie interesów czy praw określonych podmiotów równocześnie będzie stanowiło rażące naruszenia podstawowych zasad porządku prawnego lub praw i wolności obywatelskich. Szczególne względy uzasadniające przełamanie zasady dyspozytywności powinny znajdować uzasadnienie przedmiotowe (ze względu na kategorię spraw cywilnych, np. dotyczących dyskryminacji) bądź podmiotowe (ze względu na podmioty, które powinny być wyjątkowo chronione, np. pracownik czy konsument). Określenie teoretycznych podstaw funkcjonowania trzeciego sektora w postępowaniu cywilnym nieuchronnie wiąże się z przyjęciem określonej koncepcji społeczeństwa demokratycznego – społeczeństwa rynkowego opartego na modelu *opportunity state* albo

---

<sup>32</sup> Odnośnie zagadnienia sprawiedliwości proceduralnej zob. *T.T. Koncewicz*, Poszukując modelu sprawiedliwości proceduralnej w prawie wspólnotowym. Mit czy rzeczywistość?, Warszawa 2009.



demokratycznego państwa opiekuńczego (*welfarestate*)<sup>33</sup>. Przyjęcie modelu *welfare state* (lub *welfare society*) lub *opportunity state* będzie miało wpływ na kształt zasady dyspozytywności w postępowaniu cywilnym, a także na udział podmiotów z I sektora jak prokurator, czy też III sektora jak organizacje pozarządowe. Wybór określonej koncepcji teoretycznej ma bezpośrednie konsekwencje praktyczne, takie jak przyjęcie określonego sposobu finansowania działania organizacji społecznych, w tym działań w ramach postępowania cywilnego oraz ich kontrolą. Konkludując, proponowana modyfikacja prowadząca się do zastąpienia pojęcia „organizacje społeczne” poprzez termin „organizacje pozarządowe” nie zmienia istoty zakresu udziału tych podmiotów w postępowaniu cywilnym, pozostawiając organizacjom społecznym w porównaniu z innymi państwami demokratycznymi takimi, jak Francja, czy Niemcy, bardzo szerokie uprawnienia na gruncie Kodeksu postępowania cywilnego w indywidualnych sprawach.

Zmiana ta niesie za sobą również doniosłe konsekwencje praktyczne. W uzasadnieniu ProjZmKPCU2 zaakcentowano<sup>34</sup>, że w aspekcie pragmatycznym zmiana pozwala uniknąć dotychczasowych wątpliwości co do przynależności do kręgu organizacji społecznych, np. fundacji. Do powyższych uwag należy dodać, że w świetle powyższych unormowań podstawowymi kategoriami organizacji społecznych, które będą mogły występować w postępowaniu cywilnym, będą fundacje i stowarzyszenia, funkcjonujące zarówno jako osoby prawne (fundacje samodzielne) bądź, jako jednostki organizacyjne nieposiadające przymiotu osobowości prawnej (fundacje niesamodzielne, stowarzyszenia zwykłe). W postępowaniu cywilnym będą mogły brać udział stowarzyszenia działające na podstawie przepisów ogólnych PrStow, ale także szczególne rodzaje stowarzyszeń, które są uregulowane przez przepisy szczególnie, jak np. regionalne i lokalne organizacje turystyczne, a także organizacje podobne do stowarzyszeń, jak np. uczelniane organizacje studenckie. W praktyce analizowana modyfikacja doprowadzi jednak do zawężenia kręgu podmiotów uprawnionych do udziału w postę-

---

<sup>33</sup> J. Hausner, Organizacje pozarządowe – trzeci sektor współczesnego społeczeństwa, „Zeszyty Naukowe Akademii Ekonomicznej w Krakowie” Nr 7–8/2006, s. 22.

<sup>34</sup> Uzasadnienie ProjZmKPCU2.

powaniu cywilnym. Wyłączona zostanie możliwość udziału w postępowaniu cywilnym niektórych podmiotów, które dotychczas, jako organizacje społeczne, mogły brać w nim udział. W konsekwencji wyłączone z udziału w postępowaniu będą m.in.: związki zawodowe, organizacje pracodawców, czy partie polityczne, a także fundacje partii politycznych. Działalność organizacji pozarządowych ukierunkowana jest na realizację celów pożytku publicznego, tj. określonych celów społecznie użytecznych przynależnych do sfery państwowej. Organizacje pozarządowe mają, co do zasady, za cel reprezentować szerszą społeczność, co w praktyce oznacza, że nie reprezentują interesów swoich członków, ale raczej interesy grona osób nieprzynależnych do organizacji. Odmiennie związki zawodowe, organizacje pracodawców, czy partie polityczne stanowią grupy interesu reprezentujące interesy zawodowe czy komercyjne podmiotów w nich zrzeszonych, dlatego też przynależą bardziej do sektora prywatnego bądź sektora państwowego. W doktrynie wskazuje się także, że z punktu widzenia podstawowego celu działania organizacji w postępowaniu cywilnym wyróżnia się dwa rodzaje organizacji, tj. organizacje pożytku publicznego (*public benefit*), tj. takie, które działają dla pożytku innych osób oraz organizacje pożytku wzajemnego (*mutual benefit*), tj. takie które działają dla pożytku swoich członków<sup>35</sup>. Przyjmując, że na gruncie postępowania cywilnego mogą występować wyłącznie organizacje pozarządowe, wyłącza się równocześnie z tego zakresu oparte na zasadzie wzajemności towarzystwa kredytowe.

## **2. Udział organizacji społecznych (pozarządowych) w postępowaniu cywilnym**

W obowiązującym stanie prawnym organizacje społeczne w bardzo szerokim zakresie mogą uczestniczyć w sądowym postępowaniu cywilnym. W doktrynie wskazuje się, że udział organizacji społecznych w sądowym postępowaniu cywilnym może mieć charakter bezpośredni (art. 61–63 KPC)

<sup>35</sup> M. Juszczynski, Warunki prawno-finansowe funkcjonowania organizacji pozarządowych – próba analizy porównawczej [w:] Pozarządowe instytucje społeczne. Pomiedzy państwem, a społeczeństwem, pod red. S. Golinowskiej, D. Głogosz, Warszawa 1999, s. 83.

lub może dotyczyć tylko pośredniego oddziaływania organizacji na postępowanie cywilne (np. art. 87 § 3–5 oraz 465 KPC)<sup>36</sup>. W dalszej części ograniczono się do omówienia oddzielnych, samodzielnych form udziału organizacji społecznych w postępowaniu cywilnym, jako bezpośrednio ograniczających zasadę dyspozytywności. Nie wzięto pod uwagę pośrednich form udziału organizacji społecznych – jak możliwości bycia pełnomocnikiem przez przedstawiciela organizacji – koncentrując się na udziale organizacji jako takich, z uwagi na okoliczność, że kwestia ta jest związana przede wszystkim z zagadnieniem pełnomocnictwa. W doktrynie wyróżnia się również udział organizacji społecznych w postępowaniu cywilnym *sensu stricte* (uprawnienie do wszczęcia postępowania cywilnego przez organizacje społeczne na rzecz podmiotu materialnie uprawnionego oraz uprawnienie do wstąpienia do toczącego się już postępowania wszczętego przez podmiot materialnie uprawniony) oraz *sensu largo* (tj. przedstawienie sądowi istotnego dla sprawy poglądu wyrażonego w uchwale lub oświadczeniu ich należycie umocowanych organów)<sup>37</sup>.

### **3. Bezpośredni udział organizacji społecznych w postępowaniu cywilnym w celu ochrony praw obywateli**

#### **3.1. Warunki bezpośredniego udziału organizacji społecznych (pozarządowych) w postępowaniu cywilnym**

Odpowiedź na pytanie, które z organizacji pozarządowych będą mogły brać udział w postępowaniu cywilnym, zależy od określenia warunków, które muszą one spełniać na gruncie KPC. W obowiązującym stanie prawnym przepis art. 8 KPC zawiera ogólne warunki określające dopuszczalność udziału organizacji społecznych w postępowaniu cywilnym. Sformułowanie art. 8 KPC jest skonkretyzowane w art. 61–63 KPC.

---

<sup>36</sup> T. Misiuk, Udział organizacji społecznych w ochronie..., *op. cit.*, s. 7.

<sup>37</sup> Zob. T. Misiuk, Udział organizacji społecznych w procesie cywilnym, NP Nr 6/1965, s. 629.

### 3.1.1. Udział organizacji społecznych (pozarządowych) w postępowaniu cywilnym *sensu stricto*

O uprawnieniu do wytoczenia przez organizacje społeczne (pozarządowe), a także o wstąpieniu przez nie do toczącego się postępowania, decydują przesłanki podmiotowe i przedmiotowe określone przez KPC. Podmiotowe przesłanki to takie warunki, jakim muszą odpowiadać organizacje społeczne (pozarządowe), aby mogły wytaczać powództwa na rzecz osób fizycznych i wstępować do toczącego się postępowania. Przesłanki przedmiotowe uściślają, w jakich sprawach mogą wstępować i jakich roszczeń mogą dochodzić organizacje społeczne (pozarządowe)<sup>38</sup>.

Obecnie przepis art. 8 KPC, stanowiąc, że organizacje społeczne, których zadanie statutowe nie polega na prowadzeniu działalności gospodarczej, mogą w wypadkach przewidzianych w ustawie dla ochrony praw obywateli spowodować wszczęcie postępowania, jak również brać udział w toczącym się postępowaniu, formułuje ogólne warunki udziału tych podmiotów w postępowaniu cywilnym. Organizacje społeczne mogą uczestniczyć w postępowaniu cywilnym wówczas, gdy kumulatywnie są spełnione następujące warunki:

- 1) zadanie statutowe organizacji nie polega na prowadzeniu działalności gospodarczej,
- 2) uczestniczy w postępowaniu jedynie w wypadkach przewidzianych w ustawie,
- 3) uczestniczy w postępowaniu dla ochrony interesów obywateli.

Zgodnie z treścią ProjZmKPCU2, art. 8 KPC ma otrzymać brzmienie: „Organizacje pozarządowe, których zadanie statutowe nie polega na prowadzeniu działalności gospodarczej, mogą w wypadkach przewidzianych w ustawie dla ochrony praw obywateli spowodować wszczęcie postępowania, jak również brać udział w toczącym się postępowaniu”. Biorąc pod uwagę treść proponowanego przepisu należy przyjąć, że ogólne warunki udziału organizacji pozarządowych w postępowaniu cywilnym nie ulegną zmianie.

Treść proponowanej nowelizacji budzi jednak pewne wątpliwości. Obecnie z brzmienia art. 8 KPC, jak również w kontekście proponowanej zmiany,

<sup>38</sup> Zob. T. Misiuk, Udział organizacji społecznych w procesie..., *op. cit.*, s. 629.

wynika, że zarówno wszczęcie, jak i wstąpienie do toczącego się postępowania przez organizację społeczną (pozarządową) jest dopuszczalne wyłącznie wtedy, kiedy od strony podmiotowej działa organizacja społeczna (pozarządowa), której zadanie statutowe nie polega na prowadzeniu działalności gospodarczej.

Na gruncie poprzednio obowiązujących przepisów prawnych już *T. Misiuk*<sup>39</sup> wskazywała na konieczność interpretowania sformułowania „zadanie nie polega na prowadzeniu działalności gospodarczej” w ten sposób, że prowadzona działalność gospodarcza nie stanowi głównego zadania organizacji. Jednocześnie podkreślała, że niedopuszczalna jest interpretacja, zgodnie z którą organizacje prowadzące jakąkolwiek działalność gospodarczą nie mogą być uważane za organizacje uprawnione do działania według przepisów art. 8 i 61 KPC. O przyznaniu zaś danej organizacji statusu organizacji uprawnionej powinny decydować cele statutowe danej organizacji<sup>40</sup>. *A. Oklejak*<sup>41</sup> zasadniczo podzielał pogląd *T. Misiuk*, wskazując, że kodeks nie wyklucza prowadzenia przez daną organizację działalności gospodarczej, byleby działalność ta nie stanowiła jej głównego zadania. Równocześnie jednak zauważał, że w praktyce o tym, czy zadanie danej organizacji nie polega na prowadzeniu działalności gospodarczej, rozstrzyga minister sprawiedliwości, umieszczając daną organizację w stosownym wykazie.

Na gruncie obowiązujących przepisów *M. Jędrzejewska* reprezentuje pogląd, że w praktyce określenie, czy organizacja jest uprawniona do wzięcia udziału w postępowaniu cywilnym, następuje przy uwzględnieniu celu jej działalności ustalonego w statucie. W jej ocenie nie może to być w żadnym razie organizacja, której celem jest prowadzenie działalności gospodarczej. Jeżeli natomiast chodzi o organizację, która nie ma za zadanie prowadzenia działalności gospodarczej, uprawniona do udziału w postępowaniu cywilnym jest wyłącznie ta organizacja, której określony w statutach zakres działalności dotyczyć będzie stosunków prawnych wymienionych w art. 61

---

<sup>39</sup> *Ibidem*, s. 629–630; *idem*, Udział organizacji społecznych w ochronie..., *op. cit.*, s. 33.

<sup>40</sup> *T. Misiuk*, Udział organizacji społecznych w ochronie..., *op. cit.*, s. 34.

<sup>41</sup> *A. Oklejak*, Organizacje społeczne ludu pracującego w świetle przepisów KPC, ZN UJ 1971, CCLX, Prace Prawnicze, z. 51, s. 186.

KPC<sup>42</sup>. Podobne stanowisko zdaje się prezentować *P. Telenga*<sup>43</sup>, który stwierdza, że do działania w celu ochrony praw obywateli w postępowaniu cywilnym uprawnione są tylko te organizacje, których „działanie nie polega na prowadzeniu działalności gospodarczej”. *M. Sychowicz*<sup>44</sup> prezentuje zaś pogląd, że stwierdzenie „zadanie statutowe nie polega na prowadzeniu działalności gospodarczej” wymaga najpierw określenia pojęcia „zadanie statutowe”. Jego zdaniem zadanie statutowe organizacji społecznej to „przedmiot jej działalności, wynikający z przepisów ustawy, na podstawie których działała organizacja, albo postanowień jej statutu”. Autor ten nie udziela jednak wprost odpowiedzi na pytanie, jak należy interpretować sporne kryterium. *A. Zieliński*<sup>45</sup> podkreśla, że udział organizacji społecznych w postępowaniu cywilnym uzależniony jest od ich zadań statutowych. Wskazuje on, że warunkiem *sine qua non* w analizowanym zakresie jest to, aby zadaniem takiej organizacji nie było prowadzenie działalności gospodarczej. *M. Uliasz* wskazuje, że sporne kryterium nie wyłącza możliwości prowadzenia przez organizację społeczną ubocznej działalności gospodarczej, pod warunkiem że działalność ta nie należy do jej zadań statutowych<sup>46</sup>.

Opierając się na przedstawionych poglądach doktryny, można wyróżnić dwa stanowiska. Zgodnie z pierwszym poglądem, określenie „zadanie statutowe nie polega na prowadzeniu działalności gospodarczej” oznacza, że organizacja społeczna nie może faktycznie prowadzić żadnej działalności gospodarczej, a także, że celem statutowym organizacji nie może być prowadzenie tej działalności. Przyjęcie pierwszego poglądu oznaczałoby, że każda organizacja, która prowadzi jakąkolwiek działalność gospodarczą, w tym działalność *non for profit*, nie mogłaby brać udziału w postępowaniu cywilnym. Drugie stanowisko zakłada, że określenie to odnosi się jedynie do

<sup>42</sup> *M. Jędrzejewska* [w:] Kodeks..., *op. cit.*, pod red. *T. Erecińskiego*, s. 193.

<sup>43</sup> *P. Telenga* [w:] *op. cit.*, s. 95.

<sup>44</sup> *M. Sychowicz* [w:] Kodeks postępowania cywilnego. T. I. Komentarz do artykułów 1–505<sup>14</sup> KPC, pod red. *K. Piaseckiego*, Warszawa 2002, s. 122.

<sup>45</sup> *A. Zieliński* [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, pod red. *A. Zielińskiego*, Warszawa 2008, s. 41.

<sup>46</sup> *M. Uliasz* [w:] Kodeks postępowania cywilnego. T. I. Komentarz do artykułów 1–505<sup>14</sup> KPC, pod red. *K. Piaseckiego*, Warszawa 2007, s. 146.

głównej działalności statutowej, nie ma zaś zastosowania, jeśli działalność gospodarcza prowadzona przez organizację społeczną jest działalnością uboczną.

Proponowana zmiana nie rozstrzyga powyższych wątpliwości. Należy zauważyć, że przy wprowadzeniu organizacji pozarządowych do postępowania cywilnego teoretycznie możliwe są następujące rozwiązania: organizacja bez ograniczeń może prowadzić działalność gospodarczą (co obecnie nie jest możliwe przy obowiązującej definicji organizacji pozarządowych), organizacja może prowadzić działalność gospodarczą *non for profit* (czyli w celu pokrycia kosztów oraz realizacji celów statutowych), a także organizacja nie prowadzi działalności gospodarczej. Na gruncie obowiązującej DziałPożPublWolU działalność organizacji pozarządowych ukierunkowana jest na realizację celów pożytku publicznego. Organizacje te nie są instytucjami dochodowymi (motyw komercyjny nie jest podstawą ich działalności), jednak nie oznacza to, że nie mogą prowadzić działalności gospodarczej przy założeniu, że zysk jest przeznaczony na cele statutowe. Jak wskazuje się w doktrynie zgodnie z definicją ustawową organizacje pozarządowe to organizacje „niedziałające w celu osiągnięcia zysku”, z czym związany jest zakaz dystrybuowania zysków z prowadzonej działalności między członków organizacji lub jej założycieli i pracowników<sup>47</sup>. Określenie to nie jest jednak równoznaczne, z tym, że organizacje pozarządowe nie mogą prowadzić żadnej działalności gospodarczej. W literaturze przedmiotu można spotkać się z rozbieżnością stanowisk w kwestii prowadzenia przez organizacje pozarządowe działalności gospodarczej. W szczególności C. Wiśniewski<sup>48</sup> stoi na stanowisku, że organizacje pozarządowe nie mogą prowadzić działalności gospodarczej, argumentując, iż połączenie działalności obliczonej na osiągnięcie zysku z działalnością bezdochodową w ramach tego samego podmiotu czyni w zasadzie niemożliwym rozdzielenie tych dwóch sfer aktywności. Podkreśla, że dla zachowania „czystości” konstrukcji organizacji bezdochodowej istnieje potrzeba wyeliminowania prowadzenia przez nią działalności

---

<sup>47</sup> J. Blicharz, Komentarz..., *op. cit.*

<sup>48</sup> C. Wiśniewski, Tworzenie i funkcjonowanie organizacji pozarządowych – wybrane problemy cywilnoprawne, „Glosa” Nr 4/1999, s. 1 i n.

gospodarczej. Z kolei J. Blicharz<sup>49</sup>, uważa, że organizacje pozarządowe mogą prowadzić ubocznie działalność gospodarczą, przy założeniu, że zysk jest przeznaczony na cele statutowe. Podkreśla, że działalność ta nie może być głównym celem działania organizacji pozarządowych, lecz jedynie środkiem umożliwiającym im prowadzenie głównej działalności nakierowanej na realizację celów społecznie użytecznych. Istotne jest przy tym rozgraniczenie tej działalności gospodarczej, która jest zgodna z postanowieniami statutowymi, i takich inicjatyw, które temu nie służą<sup>50</sup>.

Przy przyjęciu, że organizacje pozarządowe mogą prowadzić działalność gospodarczą *non for profit*, pozostawienie w KPC kryterium, że „ich zadanie statutowe nie polega na prowadzeniu działalności gospodarczej” wydaje się być nieuzasadnione. Do powyższych argumentów należy dodać uzasadnienie ekonomiczne oraz ustrojowe. Obecne i projektowane określenie warunków udziału organizacji społecznych (pozarządowych) w postępowaniu cywilnym jest nieadekwatne do nowych warunków rynkowych, w których istnieją i działają organizacje. Najbardziej adekwatne i dostosowane do działania organizacji w ramach trzeciego sektora jest przyjęcie, że organizacja może prowadzić działalność gospodarczą *non for profit*. Jest tak dlatego, że celem NGO we współczesnych systemach państwowych jest działanie służące poprawie sytuacji grup i jednostek, na rzecz których organizacje

---

<sup>49</sup> J. Blicharz, Komentarz..., *op. cit.* Autorka podkreśla, że według H. Ciocha, zarówno fundacje, jak i stowarzyszenia będące instytucjami powołanymi do realizacji niegospodarczych celów społecznie użytecznych tylko ubocznie mogą prowadzić działalność gospodarczą (Zob. H. Cioch, Status polskich fundacji w świetle judykatury, Rej. Nr 5/2000, s. 19–20). Wskazuje, że powodem do podejmowania działalności gospodarczej przez stowarzyszenia oraz inne organizacje jest, co do zasady, możliwość uzyskania zysku, który ma służyć rozwijaniu działalności statutowej (zob. J. Broł, Problem upadłości organizacji społecznych, MoP Nr 1/1995, s. 4). Powołuje także stanowisko C. Kosikowskiego, który zwraca uwagę na to, „że to nie działalność gospodarcza stowarzyszenia nie może być prowadzona w celach zarobkowych, lecz dochód z tej działalności ma być przeznaczony na cele statutowe stowarzyszenia. Gdyby działalność gospodarcza nie była prowadzona w celach zarobkowych, to nie można byłoby z niej osiągnąć dochodu i przeznaczyć go na cele statutowe stowarzyszenia” (C. Kosikowski [w:] M. Waligórski, Nowe prawo działalności gospodarczej, Ars Boni et Aequi, Poznań 2001, s. 169).

<sup>50</sup> Zob. J. Blicharz, Przykład fundacji [w:] Prawo administracyjne, pod red. J. Bocia, Kolonia Limited, Wrocław 2001, s. 172; por. też *tenże*, Ustawa o fundacjach. Komentarz, Kolonia Limited, Wrocław 2002, s. 35.



takie występują. Działania te mogą przybierać różną formę w zależności od celów przyjętych przez organizację, uwarunkowań prawnych oraz możliwości finansowych. W takiej sytuacji wyłączenie możliwości prowadzenia przez organizację jakiegokolwiek działalności gospodarczej nasuwa poważne wątpliwości. Dopuszczenie możliwości prowadzenia przez organizację pozarządową działalności gospodarczej *non for profit* umożliwiłoby w niektórych sytuacjach pełne i prawidłowe realizowanie celów ustawowych i statutowych, do jakich organizacje są powołane, w tym w zakresie systemu postępowania cywilnego. Działalność ta wymaga niewątpliwie dysponowania środkami finansowymi, które mogłyby być pozyskiwane z działalności gospodarczej *non for profit*. Z wyłączeniem możliwości prowadzenia przez organizację pozarządową działalności gospodarczej *non for profit* wiąże się zagrożenie zbyt silnego uzależnienia działalności tych organizacji od środków finansowych pochodzących z administracji publicznej (alternatywne źródła finansowe mogą stanowić w zasadzie wyłącznie składki członkowskie oraz darowizny prywatne). Możliwość pozyskiwania środków przez prowadzenie działalności gospodarczej wyłącznie na realizację celów statutowych nie wpływa w sposób negatywny ani na niezależność organizacji od innych podmiotów, ani na fachowość świadczonej pomocy prawnej. Brak takiej możliwości może zaś powodować konieczność pozyskania środków ze źródeł zależnych od innych podmiotów. Całkowite wyłączenie możliwości prowadzenia działalności gospodarczej przez organizacje pozarządowe może spowodować dalsze niepotrzebne rozproszenie i niepełność w systemie prawa. Odmienna interpretacja byłaby niespójna w szczególności z regulacją przewidzianą przez art. 4 ust. 13 OchoKonkurU. Zgodnie z tym unormowaniem, organizacje konsumenckie mogą prowadzić działalność gospodarczą na zasadach ogólnych, o ile dochód z działalności służy wyłącznie realizacji celów statutowych. Warunkiem powiązaniem jest niezależność organizacji konsumenckiej od przedsiębiorców i ich związków. Stwierdzenie na gruncie KPC, że uprawnienia do udziału w postępowaniu cywilnym mają wyłącznie organizacje, które wogóle nie mogą prowadzić działalności gospodarczej, mogłoby w praktyce pozbawić niektóre niezależne organizacje konsumenckie prowadzące działalność *non for profit* możliwości realizacji praw ustawowych. Dodatkowy argument stanowi brzmienie art. 34 PrStow, zgodnie

z którym stowarzyszenie może prowadzić działalność gospodarczą według ogólnych zasad określonych w odrębnych przepisach, pod warunkiem że dochód z działalności gospodarczej stowarzyszenia służy realizacji celów statutowych i nie może być przeznaczony do podziału między jego członków. Ustawodawca nie wyłączył tym samym *ex lege* prowadzenia przez organizacje, działające w formie stowarzyszeń, działalności gospodarczej, a jedynie sformułował pewne ramy, w których mogą one tę działalność prowadzić. W konsekwencji *de lege ferenda* art. 8 KPC powinien otrzymać brzmienie: „Organizacje pozarządowe, mogą w wypadkach przewidzianych w ustawie dla ochrony praw obywateli spowodować wszczęcie postępowania, jak również brać udział w toczącym się postępowaniu”.

W znowelizowanych przepisach pozostawiono także zasadę, że organizacje mogą brać udział w postępowaniu cywilnym jedynie w wypadkach przewidzianych w ustawie, a także, iż mogą działać w postępowaniu cywilnym w celu ochrony praw obywateli.

Przepisy konkretyzujące ogólne kryteria z art. 8 KPC – tj. art. 61 KPC oraz art. 62 i 63 KPC są niejednolite i niespójne. Statuują one różne formy udziału organizacji w poszczególnych kategoriach spraw, dopuszczają do udziału w postępowaniu cywilnym zarówno organizacje wyspecjalizowane, jak i niewyspecjalizowane, a ponadto w niektórych kategoriach sprawach udział organizacji jest uzależniony od zgody podmiotu materialnie uprawnionego, zaś w innych nie.

Zarówno ProjZmKPCU1, jak i ProjZmKPCU2 porządkuje dotychczasową regulację. Początkowo, zgodnie z ProjZmKPCU1 art. 61 otrzymał brzmienie: „art. 61 § 1. Organizacje pozarządowe w zakresie swoich zadań statutowych mogą, za zgodą osoby fizycznej, wyrażoną na piśmie, wytaczać powództwa na jej rzecz w sprawach o:

- 1) alimenty,
- 2) ustalenie lub zaprzeczenie pochodzenia dziecka oraz ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa,
- 3) ochronę środowiska,
- 4) ochronę konsumentów,
- 5) ochronę praw autorskich i pokrewnych, jak również dotyczących wynalazków, wzorów przemysłowych, znaków towarowych, oznaczeń

geograficznych i topografii układów scalonych oraz o ochronę innych praw na dobrach niematerialnych,

- 6) ochronę równości oraz niedyskryminacji przez bezpodstawne bezpośrednie lub pośrednie zróżnicowanie praw i obowiązków obywateli,
- 7) roszczenia z tytułu odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym, który stanowi przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego w postępowaniu karnym,

§ 2. W sprawach wymienionych w § 1 organizacje pozarządowe w zakresie swoich zadań statutowych mogą, za zgodą osoby fizycznej wyrażoną na piśmie, przystąpić do niej w toczącym się postępowaniu.

§ 3. Za wyrażoną na piśmie zgodą przedsiębiorcy będącego osobą fizyczną, organizacja pozarządowa, której jest on członkiem, może na jego rzecz wytoczyć powództwo lub przystąpić do niego w toczącym się postępowaniu w sporze z innym przedsiębiorcą o roszczenia wynikające z prowadzonej działalności gospodarczej.

§ 4. Do pozwu lub pisma obejmującego przystąpienie organizacja pozarządowa dołącza wyrażoną na piśmie zgodę osoby fizycznej”.

Uwzględniając zastrzeżenia Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej skorygowano brzmienie art. 61 § 1 pkt 5. Niewątpliwie zgodnie z zawartymi w ProjZmKPCU1 unormowaniami organizacje pozarządowe mogły zarówno wytaczać, jak i wstępować do toczących się postępowań w zakresie prawie całego prawa własności intelektualnej (choć brak było w katalogu przykładowo wzorów użytkowych). Po modyfikacji, zgodnie z projektowanym art. 61 § 1 pkt 5 KPC, organizacje pozarządowe w zakresie swoich zadań statutowych, mogą wytaczać powództwa, jak i wstępować do toczących się postępowań, wyłącznie w sprawach o ochronę własności przemysłowej (z wyłączeniem prawa autorskiego).

W projektowanych przepisach utrzymano ogólną zasadę, że organizacje mogą brać udział w postępowaniu cywilnym jedynie w wypadkach przewidzianych w ustawie. Katalog spraw, w których organizacje pozarządowe mogą brać udział w postępowaniu procesowym, został ujęty w jednym przepisie (w tym w postępowaniach odrębnych), z wyjątkiem udziału organizacji w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych (art. 462 KPC). Być może należałoby rozważyć przeniesienie art. 462 KPC do art. 61 KPC, skoro znalazły

się tu przykładowo sprawy o ustalenie lub zaprzeczenie pochodzenia dziecka oraz ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa. Katalog z art. 61 KPC został rozszerzony w zakresie spraw dotyczących praw własności intelektualnej. Dotychczas organizacje społeczne mogły po pierwsze brać udział w tym zakresie w sprawach z zakresu ochrony praw własności przemysłowej, zaś po drugie jedynie wstępować do toczących się postępowań w zakresie swoich zadań statutowych. Podkreślić należy, że katalog z art. 61 KPC jest bardzo obszerny. Niewątpliwie przy istniejącej bardzo szerokiej koncepcji udziału organizacji pozarządowych w postępowaniu cywilnym szczególnie charakter spraw o: alimenty, ustalenie lub zaprzeczenie pochodzenia dziecka oraz ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa, ochronę środowiska, ochronę konsumentów oraz ochronę równości oraz niedyskryminacji przez bezpodstawne bezpośrednie lub pośrednie zróżnicowanie praw i obowiązków obywateli, a także w sprawach pracowniczych można uzasadnić ograniczenie zasady dyspozytywności w tym zakresie. Dyskusyjne jest, czy w tym zakresie uzasadniony jest udział organizacji pozarządowych co do ochrony roszczeń wynikających z całego prawa własności intelektualnej, stąd też pozytywnie należy ocenić zmiany w tym zakresie do spraw o ochronę własności przemysłowej.

W obowiązujących uregulowaniach w poszczególnych kategoriach spraw mogą brać udział w postępowaniu cywilnym organizacje wyspecjalizowane, tj. takie, które biorą udział w postępowaniu cywilnym w zakresie swoich zadań statutowych (np. art. 61 § 3–5 KPC) oraz takie, które mogą brać udział w postępowaniu cywilnym niezależnie od tego, czy do ich zadań statutowych należą roszczenia co do których biorą udział w postępowaniu cywilnym (np. art. 61 § 1 KPC). Ostatnie nowelizacje art. 61 i wykładnia językowa przepisów art. 8 i 61 § 1 i 2 KPC prowadzą do wniosku, że dla udziału w tych sprawach nie jest konieczne, aby wśród celów statutowych organizacji znalazły się ochrona konsumentów bądź dochodzenie roszczeń alimentacyjnych. Zgodnie z tą koncepcją nawet w sytuacji, w której organizacja nie zajmuje się w żaden sposób tymi celami, jeśli działa tylko w celu szeroko pojętej ochrony praw obywateli, posiada uprawnienie do brania udziału w postępowaniu cywilnym również w tych sprawach<sup>51</sup>. Przypomnieć należy, że uprzednio

<sup>51</sup> Zob. *M. Uliasz* [w:] *op. cit.*, s. 199.

organizacjami społecznymi, które mogły podejmować działania, były wyłącznie organizacje wymienione w § 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 10.11.2000 r. w sprawie określenia wykazu organizacji społecznych uprawnionych do działania przed sądem w imieniu lub na rzecz obywateli<sup>52</sup>, do których zadań nie należało prowadzenie działalności gospodarczej, a ich działanie miało na celu ochronę praw obywateli. Kolejna nowelizacja Kodeksu postępowania cywilnego<sup>53</sup>, zmieniając brzmienie przepisów art. 8 i art. 61 § 1 i 3 KPC, usunęła ustawowe upoważnienie do wydania rozporządzenia. Wskutek powyższego zabiegu legislacyjnego rozporządzenie to utraciło w tej części podstawę prawną, na podstawie której zostało wydane. W chwili obecnej brak jest jakiegokolwiek podstawy prawnej do stwierdzenia, że tylko te organizacje, które określone zostały w WykOrgSpołR mogą brać udział w postępowaniu cywilnym. W znowelizowanych przepisach założono, że organizacje pozarządowe mogą brać udział w postępowaniu cywilnym w odniesieniu do wszystkich kategorii spraw w zakresie swoich zadań statutowych, co oznacza, że w postępowaniu cywilnym mogą brać udział wyłącznie organizacje wyspecjalizowane. Racjonalne jest przyjęcie, że celem statutowym organizacji pozarządowej w takiej sytuacji powinna być działalność w zakresie dochodzonych w postępowaniu cywilnym roszczeń. Inaczej może wystąpić szereg nieprawidłowości. Należy przypomnieć, że w poprzednim stanie prawnym prawodawca odrzucił zapatrywanie, zgodnie z którym uprawnienie do występowania w każdej w zasadzie sprawie przewidzianej w art. 61–63 KPC, bez względu na to, jakie są jej cele statutowe, można wywodzić z faktu, że zadaniem każdej organizacji pozarządowej jest działanie w III sektorze, czyli szeroko pojęta opieka socjalna. W nieobowiązujących już aktach prawnych wykonawczych, tj. w zarządzeniu Ministra Sprawiedliwości z 27.6.1985 r. w sprawie ustalenia wykazu organizacji społecznych ludu pracującego uprawnionych do działania przed sądami w imieniu lub na rzecz obywateli<sup>54</sup>, zarządzeniu Ministra Sprawiedliwości

---

<sup>52</sup> Dz.U. Nr 100, poz. 1080; dalej jako: WykOrgSpołR.

<sup>53</sup> Zob. ustawa z 2.7.2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. Nr 172, poz. 1804.

<sup>54</sup> M.P. Nr 22, poz. 167 ze zm.

z 1.7.1991 r. w sprawie ustalenia wykazu organizacji społecznych uprawnionych do działania przed sądami w imieniu lub na rzecz obywateli<sup>55</sup>, a także WykOrgSpołR, stosowane były wykazy wskazujące na konkretne organizacje, które zgodnie z kategoryzacją spraw mogły występować tylko w określonych rodzajach spraw. Obecnie w związku z postępującą specjalizacją poszczególnych dziedzin życia nie każda NGO będzie w stanie zapewnić ochronę odpowiednich interesów na wymaganym przez prawo wspólnotowe wysokim poziomie. Brak zagwarantowania stosownej ochrony przez organizacje niewyspecjalizowane pośrednio potwierdzają istniejące przyczyny, dla których organizacje wytaczają powództwa lub wstępują do toczących się już postępowań cywilnych. Organizacje wytaczają powództwa w szczególności wówczas, gdy podmioty uprawnione nie mogą same dochodzić swoich praw z uwagi na brak specjalistycznej wiedzy, faktycznie słabszą pozycję oraz nieadekwatność posiadanych środków. Z kolei organizacje najczęściej wstępują do toczących się już postępowań cywilnych wtedy, gdy podmiot jest osobą nieporadną, a sprawa jest skomplikowana pod względem faktycznym lub prawnym i wymaga fachowej wiedzy. Ma to miejsce również wówczas, gdy sprawa ma charakter precedensowy, a jej rozstrzygnięcie może mieć istotne znaczenie w przyszłości. Dlatego też sprzeczne z celami udziału organizacji byłoby wprowadzenie do postępowania cywilnego takich organizacji, które nie są fachowe. Stwierdzenie tego faktu powinno nastąpić przy zastosowaniu kryterium formalnego, tj. istnienia odpowiedniego zapisu w statucie czy też regulaminie organizacji.

Zgodnie z projektowanymi unormowaniami warunkiem dopuszczalności udziału organizacji pozarządowej we wszystkich sprawach (z wyjątkiem art. 546 § 3 KPC) jest uprzednie uzyskanie pisemnej zgody podmiotu materialnie uprawnionego.

### **3.1.2. Udział organizacji społecznych (pozarządowych) w postępowaniu cywilnym *sensu largo***

Zgodnie z obowiązującymi unormowaniami, organizacje społeczne, które spełniają kryteria z art. 61 KPC, a które nie wzięły udziału w sprawie,

<sup>55</sup> M.P. Nr 22, poz. 155.

mogą przedstawiać sądowi istotny dla sprawy pogląd wyrażony w uchwale lub oświadczeniu ich organów. Uregulowania te pozostały niezmienione w ProjZmKPCU2, albowiem proponuje się, aby art. 63 otrzymał brzmienie: „Art. 63. Organizacje pozarządowe wymienione w artykułach poprzedzających, które nie uczestniczą w sprawie, mogą przedstawiać sądowi istotny dla sprawy pogląd wyrażony w uchwale lub oświadczeniu ich należycie umocowanych organów”.

Sporny jest charakter prawny instytucji przedstawienia poglądu istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy. Wyrażane są zasadniczo dwa stanowiska. Zgodnie z pierwszym, pogląd ten stanowi oświadczenie wiedzy zawierające ogólną ocenę stanu faktycznego oraz prawnego<sup>56</sup>, zaś zgodnie z drugim ma charakter ogólny i odnosi się do wykładni spornych przepisów prawnych. *M. Piekarski*<sup>57</sup> uważa, że skoro pogląd musi być istotny dla sprawy, to musi on mieć charakter ogólny, co więcej, nie może zawierać ocen stanu faktycznego, a także wskazywać nowych dowodów czy faktów. *T. Misiuk*<sup>58</sup> uważa, że pogląd ten może również dotyczyć elementów stanu faktycznego, co wynika z treści art. 227 KPC. Z kolei *S. Włodyka*<sup>59</sup> podkreśla, że przedmiotem poglądu istotnego dla rozstrzygnięcia mogą być fakty, a także oceny wchodzące w skład podstawy faktycznej i prawnej orzeczenia. Zatem przedstawienie istotnego dla rozstrzygnięcia poglądu nie może być kwalifikowane jako oświadczenie woli, a jedynie jako oświadczenie o faktach<sup>60</sup>. Problemатyczne jest określenie charakteru procesowego analizowanego poglądu. W doktrynie wskazuje się, że pogląd ten nie stanowi środka dowodowego (jak opinia biegłego w rozumieniu art. 278 KPC), bo nie służy ustaleniu istnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy<sup>61</sup>. Jest to jedynie pisemne

---

<sup>56</sup> Zob. *M. Jędrzejewska* [w:] *Kodeks...*, pod red. *T. Erecińskiego*, *op. cit.*, s. 176–177.

<sup>57</sup> *M. Piekarski*, Przedstawienie przez organizacje społeczne ludu pracującego poglądu istotnego dla sprawy, *PiP*, Nr 4–5/1967, s. 754.

<sup>58</sup> Zob. *T. Misiuk*, *Udział organizacji społecznych...*, *op. cit.*, s. 227–228.

<sup>59</sup> *S. Włodyka*, Strony w procesie cywilnym, Katowice 1966, s. 27.

<sup>60</sup> Zob. *T. Misiuk*, *Udział organizacji społecznych w procesie cywilnym*, *NP* Nr 6/1965, s. 639.

<sup>61</sup> Szczegółowe omówienie tego zagadnienia: *A. Oklejak*, Organizacje społeczne ludu pracującego w świetle przepisów KPC, *ZN UJ* 1971, CCLX, *Prace Prawnicze*, z. 51, s. 192–193; *T. Misiuk*, *Udział organizacji społecznych...*, s. 245–246.

opracowanie sporządzone przez organizację, a nie przez uprawniony organ procesowy, nie jest opinią i nie może stanowić dowodu w sprawie. Przedstawienie poglądu istotnego dla rozstrzygnięcia może mieć jednak pewne znaczenie dla postępowania dowodowego. Jego charakter można porównać do charakteru prywatnej opinii biegłego w postępowaniu cywilnym. Pogląd ten w konkretnej sytuacji procesowej może stanowić oświadczenie organizacji o dowodzie. W praktyce instytucja ta jest bardzo rzadko stosowana i ma marginalne znaczenie. Uregulowanie to nie stanowi ograniczenia dyspozytywności stron w procesie, stąd też wydaje się, że instytucja ta może być dopuszczona we wszystkich kategoriach spraw.

### **3.2. Pozycja procesowa organizacji społecznej (pozarządowej) wytaczającej powództwo na rzecz oznaczonych osób fizycznych oraz przystępującej do toczącego się postępowania**

Z powyższych przepisów wynikają dwie formy *sensu stricto* działania organizacji społecznych (pozarządowych) w postępowaniu cywilnym:

- 1) wytaczanie powództwa na rzecz określonego podmiotu,
- 2) wstąpienie do toczącego się postępowania.

Wydaje się, że nie jest uzasadnione istniejące zróżnicowanie, zgodnie z którym niektóre organizacje społeczne w pewnych kategoriach spraw mogą albo tylko wytaczać powództwo albo wyłącznie wstępować do toczących się postępowań, stąd też racjonalne jest przyjęcie przez projektodawcę, że wszystkie formy udziału dla organizacji pozarządowych powinny być jednolite.

W obowiązującym stanie prawnym procesowa sytuacja organizacji społecznej wytaczającej powództwo na rzecz określonego podmiotu jest analogiczna do pozycji prokuratora wytaczającego powództwo na rzecz oznaczonej osoby (art. 62 KPC). Do organizacji tej stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące prokuratora (art. 55, 56 oraz 58 KPC). Treść przepisów art. 8 oraz 55 i 56 w zw. z art. 62 KPC przesądza o tym, że organizacja społeczna w omawianym wypadku nie ma uprawnień materialnoprawnych w odniesieniu do dochodzonego roszczenia. Organizacja społeczna nie ma w pełni niezależnego stanowiska w procesie i jest stroną jedynie w ścisłym znaczeniu



formalnym<sup>62</sup>. Zakres uprawnień organizacji jest bezpośrednio związany z dochodzeniem roszczenia na drodze sądowej i udzieleniem ochrony prawnej określonego podmiotowi. Okoliczność, że pozycja procesowa organizacji społecznej wywodzi się z pozycji podmiotu materialnie uprawnionego i że jest ona jego substytutem, wynika także z treści art. 210 § 3 zd. 3 KPC. Zgodnie z tym przepisem, organizacja społeczna – odmiennie niż prokurator czy Rzecznik Praw Obywatelskich – zabiera głos w kolejności poddyktowanej pozycją strony, do której przystąpiła. Organizacji społecznej nie przysługuje roszczenie materialnoprawne, dlatego też nie może ona samodzielnie rozporządzać przedmiotem sporu i dokonywać czynności dyspozycji materialnej. Koncepcja, że organizacja społeczna, jako substytut, staje się stroną wyłącznie w ścisłym formalnym znaczeniu, a osoba fizyczna, jako strona stosunku materialnoprawnego, ma określone uprawnienia w procesie ściśle związane z tym stosunkiem, znajduje potwierdzenie w dalszych przepisach postępowania cywilnego, tj. art. 301, art. 48 § 1 pkt 1–4, art. 174 § 1 pkt 1 czy art. 261 § 1 KPC. Z uwagi na rolę procesową organizacji społecznej budzi wątpliwość uregulowanie, zgodnie z którym samodzielnie podejmuje ona decyzję o wytoczeniu powództwa, bez konieczności uzyskania zgody osoby fizycznej. W założeniu organizacja społeczna może wytaczać powództwo jedynie na korzyść osoby fizycznej, zaś z obowiązujących uregulowań wynika, że może to czynić nie tylko bez jej wiedzy, a nawet wbrew jej woli, co wydaje się stanowić nieuzasadnione i nadmierne ograniczenie zasady dyspozycyjności. W demokratycznym państwie prawa nie można twierdzić, że interes jednostki jest zawsze tożsamy z interesem państwa. Organizacja społeczna wytaczająca powództwo jest jedynie zobowiązana do wskazania w pozwie podmiotu, na rzecz którego wytacza powództwo, przez przedstawienie jego danych, co wynika z art. 187 § 1 oraz art. 126 § 2 KPC. Sąd jest zobowiązany do zawiadomienia podmiotu, na rzecz którego organizacja wytoczyła powództwo, przez doręczenie mu odpisu pozwu wraz z załącznikami. Od chwili doręczenia odpisu pozwu osoba fizyczna może wstąpić do sprawy w charakterze powoda na każdym etapie postępowania zgodnie z art. 56 § 1

---

<sup>62</sup> Zob. E. Waśkowski, *Podręcznik procesu cywilnego*, Wilno 1932, s. 150–151; T. Misiuk, *Udział organizacji społecznych w procesie...*, *op. cit.*, s. 636; A. Oklejak, *op. cit.*, s. 189–190.

w zw. z art. 62 KPC. Uprawniony do wstąpienia do sprawy w roli powoda może złożyć sądowi oświadczenie, czy chce brać udział w procesie<sup>63</sup>. Jeżeli nawet złoży oświadczenie negatywne, nie jest nim związany i może zmienić później zdanie oraz do postępowania przystąpić<sup>64</sup>. Wstąpienie może nastąpić w postępowaniu przed I, jak i II instancją, a także w postępowaniu, które toczy się w wyniku wniesienia skargi kasacyjnej. Na skutek przystąpienia do sprawy osoba fizyczna staje się stroną również w znaczeniu ścisłe formalnym i może dokonywać wszelkich czynności procesowych dopuszczalnych ze względu na stan sprawy. Od chwili wstąpienia do sprawy do organizacji społecznych stosuje się odpowiednio przepisy o współuczestnictwie jednolitym (art. 56 § 1 w zw. z art. 62 KPC). Biorąc pod uwagę powyższe unormowania regułą jest, że powaga rzeczy osądzonej prawomocnych wyroków, które zapadają w procesach wytaczanych przez organizację na rzecz konkretnego podmiotu, dotyczy podmiotu, na rzecz którego powództwo zostało wytoczone oraz pozwanego. Od powyższej zasady przepis art. 58 KPC przewiduje wyjątek w odniesieniu do podmiotu, który nie przystąpił do toczącego się postępowania. Odstępstwo to występuje w sprawach o zasądzenie świadczenia. W sprawach tych w przypadku oddalenia powództwa, gdy podmiot nie przystąpił do postępowania, może on dochodzić niezasadzonych roszczeń, wnosząc nowy pozew.

W projektowanych unormowaniach przyjęto, że dla uzyskania przez organizację pozarządową legitymacji procesowej do wytoczenia powództwa na rzecz osoby fizycznej konieczne jest uzyskanie pisemnej zgody osoby, na rzecz której organizacja wytacza powództwo. W uzasadnieniu ProjZmKPCU2 wskazano<sup>65</sup>, że dotychczasowe rozwiązania stanowiły zbyt daleko idące ograniczenie zasady dyspozytywności, argumentując, że dotychczas organizacje w sposób nieuzasadniony były stawiane w roli zbliżonej do prokuratora. Zmiana ta spowodowała także konieczność modyfikacji przepisów określających pozycję procesową organizacji pozarządowej, w odniesieniu do przepisów odsyłających do odpowiedniego stosowania do organizacji wytaczającej

<sup>63</sup> Zob. orzeczenie SN z 28.6.2001 r., I PKN 508/00, OSNP Nr 9/2003, poz. 224.

<sup>64</sup> Zob. orzeczenie SN z 28.9.1971 r., III PRN 69/71, OSNCP Nr 12/1971, poz. 59.

<sup>65</sup> Uzasadnienie ProjZmKPCU2, pkt IV.3.

powództwo na rzecz określonych osób poprzez wyłączenie zastosowania art. 58 zd. 2 KPC (proponowany art. 62 § 1, który stanowi, że do organizacji pozarządowych wytaczających powództwa na rzecz osób fizycznych stosuje się odpowiednio przepisy o prokuratorze wytaczającym powództwo na rzecz oznaczonej osoby, z wyjątkiem art. 58 zd. 2). W uzasadnieniu ProjZmKPCU2 podkreślono<sup>66</sup>, że skoro w ramach projektowanych rozwiązań warunkiem uzyskania przez organizację pozarządową uprzedniej pisemnej zgody osoby, na rzecz której powództwo miałyby być wytoczone, tworzenie dodatkowe mechanizmu ochronnego dla strony w znaczeniu materialnym przed niekorzystnym orzeczeniem jest pozbawione uzasadnienia i godzi w interes strony przeciwnej, która narażona byłaby na konieczność ponownej obrony w procesie, tym razem przez podmiot „materialnie uprawniony”. Ponadto, w treści projektowanego art. 61 § 4 KPC przesądzona zostaje kwestia, że organizacja pozarządowa powinna dołączyć do pozwu pisemną zgodę osoby fizycznej, co przesądza o tym, że dołączenie takiej zgody stanowi warunek formalny pisma procesowego, który to brak podlega usunięciu w toku postępowania naprawczego zgodnie z art. 130 KPC<sup>67</sup>. W uzasadnieniu ProjZmKPCU2 podkreślono<sup>68</sup>, że ponieważ organizacja pozarządowa, wytaczając powództwo wszczynając postępowanie cywilne, nie zaś „powoduje” wytoczenie powództwa, stąd też skorygowano brzmienie art. 8 KPC.

Drugą formą działania organizacji społecznych w procesie jest wstąpienie do toczącego się postępowania. W praktyce nadal istnieje szereg wątpliwości w związku z pozycją procesową organizacji społecznej wstępującej do postępowania. *T. Misiuk*<sup>69</sup> wyraziła pogląd, że organizacje społeczne wstępujące do toczącego się postępowania mają w procesie pozycję procesową osób trzecich działających na rzecz powoda. Organizacja społeczna wstępująca do postępowania przez wstąpienie nie staje się stroną, ale jest jedynie uczestnikiem postępowania. Wstępując do postępowania organizacja występuje w pozycji uczestnika postępowania, jednak nie jest prawdziwym

---

<sup>66</sup> *Ibidem*.

<sup>67</sup> W ten sposób rozstrzygnięto wątpliwości pojawiające się w orzecznictwie. Por. postanowienie SA w Szczecinie z 14.3.2006 r., I ACz 206/06, niepubl.

<sup>68</sup> Uzasadnienie ProjZmKPCU2, pkt IV.3.

<sup>69</sup> *T. Misiuk, Udział organizacji społecznych w procesie..., op. cit., s. 637–638.*

współuczestnikiem, albowiem nie pozywa i nie jest pozywana. Przez wstąpienie do sprawy organizacja nie staje się automatycznie stroną, lecz będąc jedynie uczestnikiem postępowania jest „pomocnikiem” strony. Stwierdzenie to może sugerować, że organizacja społeczna, która wstąpiła do sprawy, powinna być usytuowana w procesie jako interwenient uboczny. Organizacja w procesie działa przede wszystkim w interesie podmiotu materialnie uprawnionego, a nie w swoim własnym<sup>70</sup>. Celem organizacji społecznej wstępującej do sprawy jest, podobnie jak przy interwencji ubocznej, pomoc w wygraniu sprawy. Jednak jak wskazuje *J. Klimkowicz*<sup>71</sup> „ochrona własnego interesu prawnego interwenienta ubocznego jest właściwym celem interwencji ubocznej”. Powyższe w ocenie tego autora przesądza o tym, że pozycja procesowa organizacji społecznej jest odmienna od pozycji procesowej interwenienta ubocznego. Organizacja społeczna, wstępując do postępowania cywilnego po stronie podmiotu materialnie uprawnionego, nie ma interesu prawnego w rozumieniu art. 76 KPC, a swoje uprawnienie do udziału w postępowaniu cywilnym wywodzi z konieczności zagwarantowania określonym podmiotom ochrony prawnej. Pomoc udzielana przez organizację w postępowaniu cywilnym nie ma charakteru prewencyjnego w odniesieniu do jej interesu prawnego, a jedynie doraźny w odniesieniu do interesu indywidualnego osoby fizycznej w konkretnym sporze. Niezależnie od powyższego wydaje się, że organizacja społeczna nie może zgłosić w procesie interwencji ubocznej<sup>72</sup>. Obecnie problem ten w sposób wyraźny przesądza art. 62 KPC, który stanowi, że do sytuacji prawnej organizacji społecznej stosuje się odpowiednio przepisy o prokuratorze, a nie o interwencji ubocznej. Pozycja procesowa takiej organizacji nie jest jednak tożsama z położeniem prokuratora wstępującego do postępowania cywilnego, który działa nie tylko w celu ochrony interesów konkretnego podmiotu, ale również ochrony praworządności i interesu społecznego. Odpowiednie stosowanie art. 60 KPC, wynikające z art. 62 KPC, odnosi się

---

<sup>70</sup> *Ibidem*.

<sup>71</sup> Zob. *J. Klimkowicz*, *Interwencja uboczna według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego*, Warszawa 1972, s. 11–13.

<sup>72</sup> *Ibidem*, s. 104.

jedynie do określenia dopuszczalności i skuteczności czynności procesowych podejmowanych przez organizacje społeczne, natomiast nie powoduje umiejscowienia przedmiotowej organizacji w pozycji samodzielnego podmiotu trzeciego, jaką na mocy art. 60 KPC ma prokurator<sup>73</sup>. Co więcej, organizacja społeczna wstępująca do toczącego się postępowania nie jest całkowicie niezależna w postępowaniu. Jej pozycja procesowa jest zawsze związana z pozycją podmiotu materialnie uprawnionego i podporządkowana nadrzędnemu celowi, jakim jest ochrona indywidualnych praw podmiotu, w obronie którego organizacja wstępuje do postępowania. Pozycja procesowa organizacji społecznej jest więc specyficzna, a jej samodzielność działania ograniczona. Ograniczeniem tym jest konieczność działania przede wszystkim w interesie konkretnego podmiotu, którego praw dotyczy spór, oraz niemożność dokonywania czynności dyspozycji materialnej oraz czynności materialnoprawnych. Organizacji społecznej, która wstąpiła do toczącego się postępowania, odmiennie niż prokuratorowi, sąd nie ma obowiązku na jej żądanie udzielić głosu w każdym stanie rozprawy (art. 210 KPC). W konsekwencji należy przyjąć, że w aktualnym stanie prawnym do określenia pozycji procesowej organizacji społecznej stosuje się odpowiednio art. 55 zd. 1, art. 56, 58, 59 oraz art. 60 § 1 zd. 3 i 4 oraz § 2 KPC z tym ograniczeniem, że może ona działać tylko na rzecz konkretnego podmiotu. Do określenia stanowiska organizacji społecznej w postępowaniu cywilnym nie będą miały zastosowania przepisy o prokuratorze, których stosowanie w sposób wyraźny wyłącza ustawa (art. 210 § 1 KPC), a także te, które dotyczą udziału prokuratora w postępowaniu cywilnym jako rzecznika praworządności i interesu społecznego bądź też dotyczą kategorii spraw, w których organizacje społeczne nie mogą brać udziału. Organizacja, chcąc wstąpić do toczącego się postępowania, może zapoznać się z aktami w sekretariacie (§ 94 ust. 1 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 23.2.2007 r. – Regulamin urzędowania sądów powszechnych<sup>74</sup>). Organizacja może wstąpić do toczącego się postępowania na każdym jego etapie. Dotychczas w niektórych kategoriach spraw wstąpienie organizacji nie było uzależnione od zgody

<sup>73</sup> Zob. M. Jędrzejewska [w:] Kodeks..., *op. cit.*, pod red. T. Erecińskiego, s. 196–197.

<sup>74</sup> Dz.U. Nr 38, poz. 249 ze zm.

podmiotu materialnie uprawnionego. Obecnie zgodnie z projektowanymi unormowaniami dla przystąpienia organizacji pozarządowej konieczna jest zgoda wyrażona uprzednio na piśmie. Ponadto, z treści projektowanego art. 61 § 4 KPC wynika, że organizacja pozarządowa powinna dołączyć do przystąpienia pisemną zgodę osoby fizycznej, co decyduje o tym, że dołączenie takiej zgody stanowi warunek formalny pisma procesowego, który to brak podlega usunięciu, zgodnie z art. 130 KPC. Ze wstąpieniem organizacja może połączyć dokonanie czynności procesowej właściwej ze względu na stadium sprawy. W każdym razie wstąpienie do sprawy nie może w takim wypadku prowadzić do zajęcia stanowiska powoda<sup>75</sup>. Organizacja społeczna wstępująca do postępowania może dokonywać wszelkich czynności procesowych dopuszczalnych według stanu sprawy. Nie mogą one jednak pozostawać w sprzeczności z czynnościami, czy oświadczeniami strony, do której przystąpiła organizacja. O podjęciu konkretnych czynności procesowych zawsze decyduje organizacja, ale w każdej sytuacji mogą być to czynności wyłącznie na korzyść strony, do której organizacja przystąpiła. Nie jest dopuszczalne dokonywanie konkretnych czynności po zakończeniu określonej fazy postępowania. Zgłoszenie się przez organizację do postępowania powoduje, że jako uczestnikowi postępowania należy doręczać jej wszelkie pisma procesowe, zawiadamiać ją o terminach i posiedzeniach sądowych, a także doręczać pisma i orzeczenia sądowe. W konsekwencji strony mają obowiązek dołączać dodatkowo odpis pisma dla organizacji, a sąd ma obowiązek doręczać organizacji zawiadomienia o terminach i posiedzeniach sądu, jak również orzeczenia wydawane w sprawie. Niezawiadomienie o terminach posiedzeń sądu organizacji, która przystąpiła do postępowania, stanowi uchybienie procesowe, które może mieć wpływ na wynik sprawy. Uchybienie to nie pozbawia jednak strony możliwości obrony swoich praw, a więc nie prowadzi do nieważności postępowania (art. 379 pkt 5 KPC)<sup>76</sup>. Posiadanie przez organizację społeczną własnego prawa do dokonywania czynności procesowych zakłada, że jeśli do dokonania konkretnej czynności procesowej przewidziany jest termin, to jego bieg w stosunku do organizacji

<sup>75</sup> Zob. wyrok SN z 10.2.1972 r., II CR 663/71, OSNCP Nr 7–8/1972, poz. 148.

<sup>76</sup> Zob. wyrok SN z 30.1.1967 r., II PR 284/66, OSNC Nr 9/1967, poz. 159.

jest niezależny od biegu tego terminu w stosunku do strony. Ma to szczególne znaczenie przy zaskarżaniu orzeczeń sądowych. W konsekwencji bieg terminu do zaskarżenia orzeczenia dla organizacji, która wstąpiła do toczącego się postępowania rozpoczyna się od daty doręczenia jej odpisu orzeczenia (niezależnie od tego, kiedy odpis orzeczenia został doręczony podmiotowi, do którego organizacja przystąpiła). Terminy do zaskarżania orzeczeń sądowych dla organizacji, która brała już udział w postępowaniu, określane są w stosunku do niej samodzielnie na podstawie art. 369, art. 394 § 2 KPC. Jednak organizacja społeczna może wstąpić do toczącego się postępowania na każdym jego etapie i zaskarżyć każde niekorzystne dla strony orzeczenie, od którego przysługuje środek odwoławczy. Jeśli organizacja wstąpi do postępowania dopiero na etapie postępowania odwoławczego, terminy ustanowione dla strony wiążą organizację. Organizacja może zaskarżyć orzeczenie, gdy otwarty jest termin do wniesienia środka zaskarżenia dla strony. Jeśli jednak organizacja, która nie bierze udziału w sprawie, z wstąpieniem do sprawy połączy złożenie wniosku o doręczenie orzeczenia z uzasadnieniem, to termin do zaskarżenia liczy się od daty doręczenia jej orzeczenia z uzasadnieniem. Wstąpienie organizacji do postępowania powinno być jednak wyraźne i dlatego nie można zakładać, że zawiera je *implicitie* wniosek o doręczenie orzeczenia z uzasadnieniem<sup>77</sup>.

Z powyższych rozważań wynika, że obowiązujące uregulowania, dotyczące pozycji procesowej organizacji wstępującej do toczącego się postępowania, pozostają w bezpośredniej sprzeczności z istotą roli procesowej organizacji społecznej wstępującej do toczącego się postępowania. Organizacja społeczna nie dochodzi w tej sytuacji w procesie żadnych swoich praw. Nie działa także w celu ochrony interesu publicznego. Jej pozycja procesowa jest ściśle związana z pozycją strony, do której przystępuje i podporządkowana nadrzędnemu celowi, jakim jest ochrona jego indywidualnych interesów. Zadaniem organizacji jest jedynie udzielenie stronie pomocy w uzyskaniu korzystnego dla niego rozstrzygnięcia. Współdziałając ze stroną, do której przystępuje, realizuje ona swoje zadania statutowe. Zatem rola procesowa

---

<sup>77</sup> Zob. uzasadnienie postanowienia SN z 2.10.2003 r., V CZ 88/03, Biul. SN Nr 3/2004, poz. 6.

organizacji społecznej wstępującej do toczącego się postępowania nie odpowiada roli prokuratora w postępowaniu cywilnym. Powyższym założeniom odpowiada przyjęcie, że pozycja procesowa organizacji społecznej wstępującej do toczącego się postępowania jest zbliżona do pozycji interwenienta ubocznego niesamoistnego, co powinno znaleźć wyraz w stosowanych uregulowaniach. Realizację tego postulatu, usuwającego powyższe wątpliwości, stanowi projektowane unormowanie art. 62 § 2 KPC, zgodnie z którym do przystąpienia organizacji pozarządowych do strony w toczącym się postępowaniu stosuje się przepisy o interwencji ubocznej, do której nie mają odpowiedniego zastosowania przepisy o współuczestnictwie jednolitym.

#### **4. Udział organizacji społecznych (pozarządowych) w celu ochrony własnych podmiotowych praw danej organizacji**

W obowiązującym stanie prawnym organizacje społeczne mogą również działać w postępowaniu cywilnym także w celu ochrony własnych podmiotowych praw danej organizacji. Wówczas mają zdolność sądową jako osoba prawna art. 64 § 1 KPC lub na mocy art. 64 § 2 KPC. W judykaturze dominujący jest pogląd, że organizacją społeczną jest dobrowolny zespół osób, związanych stałą więzią organizacyjną, czyli posiadający choćby zmienny, ale dający się ewidencyjnie ująć skład, mający własne organy i autonomię wewnętrzną oraz zróżnicowany stopień niezależności od organów państwowych, realizujący określone cele. Organizacją taką jest np. tzw. stowarzyszenie zwykle (art. 40 PrStow), które ma zdolność sądową na zasadzie art. 64 § 2 KPC, a według orzecznictwa – *per analogiam* – organy samorządu studenckiego w szkołach wyższych<sup>78</sup>, czy pracownicza kasa zapomogowo-pożyczkowa, działająca na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z 19.12.1992 r. w sprawie pracowniczych kas zapomogowo-pożyczkowych oraz spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych w zakładach pracy<sup>79</sup>.

<sup>78</sup> Zob. uchwała SN z 10.2.2000 r., III CZP 29/99, OSNC Nr 7–8/2000, poz. 123.

<sup>79</sup> Dz.U. Nr 100, poz. 502 ze zm. Zob. uchwała SN z 13.10.2006 r., III CZP 79/06, Prok. i Pr. Nr 4/2007, poz. 33.



Projektowane unormowania zakładają uchylenie art. 64 § 2 KPC. Ze zmianą tą związana jest także zmiana treści art 65 § 1 KPC polegająca na pozbawieniu organizacji społecznych zdolności procesowej. W uzasadnieniu ProjZmKPCU2 wskazano<sup>80</sup>, że uchylenie art. 64 § 2 KPC związane jest ze zmianami dotyczącymi udziału organizacji pozarządowych w postępowaniu cywilnym. Podkreślono, że organizacje pozarządowe niebędące osobami prawnymi powinny uzyskiwać przymiot zdolności sądowej jedynie wtedy, gdy ustawa przyznaje im zdolność prawną. W opinii projektodawcy odpada w konsekwencji potrzeba wyodrębnienia organizacji społecznej odrębnej kategorii podmiotów, którym przysługuje zdolność sądowa, jeżeli zdolność ta z mocy art. 64<sup>1</sup> § 1 KPC przysługuje jednostkom organizacyjnym niebędącym osobami prawnymi, którym ustawa przyznaje zdolność prawną. W praktyce rozwiązanie to może wywołać szereg wątpliwości związanych np. z udziałem w postępowaniu cywilnym stowarzyszeń zwykłych.

## Konkluzje

Powyższa nowelizacja stanowi jedynie uporządkowanie dotychczasowej regulacji udziału organizacji społecznych w postępowaniu cywilnym. Nie odpowiada jednak na zasadnicze pytanie: czy i w jakim zakresie uzasadniony jest obecnie udział organizacji pozarządowych w postępowaniu cywilnym. Ostatecznie zasadność i kształt udziału organizacji społecznych w postępowaniu cywilnym wymaga szerszej dyskusji odnośnie dopuszczalności i udziału innych podmiotów niż materialnie uprawnione w postępowaniu cywilnym. Artykuł ten ma jedynie charakter przyczynkowy, nie aspirując do kompleksowego omówienia zagadnienia udziału podmiotów innych niż materialnie uprawnione. Analiza taka wymaga przeprowadzania badań prawnoporównawczych, a także statystycznych dotyczących zasadności udziału podmiotów innych niż materialnie uprawnione, a w szczególności prokuratora<sup>81</sup>, co przekraczałoby zakres niniejszego opracowania. Wydaje się

---

<sup>80</sup> Uzasadnienie ProjZmKPCU2, pkt IV.3.

<sup>81</sup> Na konieczność podjęcia dyskusji co do zakresu udziału prokuratora w postępowaniu cywilnym wskazują m.in. *T. Ereciński*, O potrzebie nowego kodeksu postępowania cywilnego, PiP Nr 3/2004, s. 8; *J. Gudowski*, O kilku naczelnych zasadach procesowych – wczoraj,

jednak, że w najbliższej przyszłości konieczna jest odpowiedź na pytanie, jaki powinien być model udziału podmiotów innych niż materialnie uprawnione w sprawach o ochronę obywateli, a także czy zasadne jest pozostawienie bezpośredniego udziału organizacji pozarządowych w postępowaniu cywilnym w obecnym kształcie. Odpowiedź na to pytanie będzie także zależeć od kształtu zasady dyspozytywności.

---

dziś, jutro [w:] *Rozprawy Prawnicze. Księga Pamiątkowa profesora Maksymiliana Pazdana*, Kraków 2005, s. 1031; A.G. Harla, *Uprawnienie prokuratora do wszczęcia postępowania w sprawie cywilnej (art. 7 KPC) – uwagi de lege lata i de lege ferenda*, Pal. Nr 3–4/2006, s. 35; K. Weitz, *Czy nowa kodyfikacja postępowania cywilnego*, PiP Nr 3/2007, s. 26; T. Ereciński, *O uwarunkowaniach, potrzebie oraz zakresie nowego Kodeksu postępowania cywilnego*, PPC Nr 1/2010, s. 18; K. Markiewicz, *Prokurator w postępowaniu cywilnym w ujęciu historycznym* [w:] *O prawie i jego dziejach. Księgi dwie. Studia ofiarowane Profesorowi Adamowi Lityńskiemu w czterdziestopięciolecie pracy naukowej i siedemdziesięciolecie urodzin*, pod red. M. Mikołajczyka, J. Ciągwy, P. Fiedorczyka, A. Stawarskiej-Rippel, T. Adamczyka, A. Drogonia, W. Organiściaka, K. Kuźmicza, Białystok–Katowice 2010, s. 61–73.



# Wpływ ogłoszenia upadłości na postępowanie cywilne w projekcie nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego przygotowanym przez Komisję Kodyfikacyjną

Monika Gajdzińska-Sudomir\*, Cezary Zalewski\*\*

## Aktualna wykładnia dotychczasowej regulacji

Zgodnie z poglądem utrwalonym w nauce prawa, ogłoszenie upadłości obejmującej likwidację majątku skutkuje, co do zasady, utratą legitymacji upadłego do udziału w postępowaniu dotyczącym masy upadłości.

Instytucją umożliwiającą wstąpienie do postępowania syndyka w razie ogłoszenia upadłości powoda jest zawieszenie postępowania<sup>1</sup>.

Zgodnie z aktualnym brzmieniem art. 174 ust. 1 pkt 4 w zw. z art. 174 § 3 KPC w przypadku, gdy ogłoszono upadłość likwidacyjną powoda, następuje

---

\* Sędzia Sądu Rejonowego dla Miasta Stołecznego Warszawy w Warszawie, członek Zespołu Prawa Cywilnego SSP „Iustitia”.

\*\* Sędzia Sądu Rejonowego dla Miasta Stołecznego Warszawy w Warszawie, członek Zespołu Prawa Cywilnego SSP „Iustitia”.

<sup>1</sup> A. Jakubecki, *Prawo upadłościowe i naprawcze*. Komentarz, Kraków 2003, s. 409; W. Brońiewicz, *Stanowisko syndyka upadłości w procesie z jego udziałem*, PiP Nr 10/1993, s. 44; uzasadnienie postanowienia SA w Warszawie z 7.2.1996 r., I ACr 1/96, OSA Nr 1/1997, poz. 5.

zawieszenie postępowania i zawiadomienie syndyka, który może albo wstąpić do postępowania (postępowanie zostaje podjęte z jego udziałem) albo odmówić wstąpienia (również milcząco art. 174 § 3 KPC).

Zawieszenie postępowania ma skutek wsteczny od chwili zdarzenia, które je spowodowało. Dzięki temu wyjątkowi od zasady wyrażonej w art. 360 KPC, tj. zasady skuteczności postanowień od chwili ogłoszenia lub podpisania, zapewniona zostaje ochrona syndyka przed niekorzystnymi skutkami upływu terminów i kontynuacji postępowania bez jego udziału<sup>2</sup>.

W wypadku, gdy syndyk odmówił wstąpienia do postępowania, zostaje ono podjęte z udziałem upadłego, gdyż tak wprost stanowi art. 180 § 1 pkt 5 KPC.

Opisana wyżej regulacja może budzić wątpliwości w świetle przepisu art. 144 ust. 1 PrUpN, zgodnie z którym jeżeli ogłoszono upadłość obejmującą likwidację majątku upadłego, postępowania sądowe i administracyjne dotyczące masy upadłości mogą być wszczęte i dalej prowadzone jedynie przez syndyka lub przeciwko niemu. Literalna wykładnia tego przepisu wskazuje, że po ogłoszeniu upadłości postępowanie cywilne może być prowadzone jedynie przez syndyka, innymi słowy: żaden inny podmiot nie może go w takim procesie zastąpić.

Należy przyjąć koncepcję, że reguła wyłączająca prowadzenie procesu z udziałem innego podmiotu niż syndyk dotyczy tylko sytuacji, gdy spór dotyczy przedmiotu wchodzącego w skład masy upadłości.

Koncepcja ta znajduje poparcie w literalnej treści art. 174 § 4 pkt 1 KPC, zgodnie z którym, w wypadku gdy spór nie dotyczy masy upadłości w ogóle, nie powinno dojść do zawieszenia postępowania, zatem rola syndyka nie występuje. Zawieszenie postępowania odnosić się ma zatem w założeniu ustawodawcy tylko do postępowań, w których spór dotyczy przedmiotu wchodzącego w skład masy upadłości. Decyzję sądu o zawieszeniu postępowania powinna poprzedzać ocena, czy spór dotyczy masy upadłości.

Sąd Najwyższy wielokrotnie zajmował się tą problematyką. Tytułem przykładu należy wskazać na postanowienie z 20.5.2009 r.<sup>3</sup>, w którym SN

<sup>2</sup> A. Jakubecki, *op. cit.*, s. 410.

<sup>3</sup> I CZ 22/09, MoP Nr 14/2010, s. 801.

stwierdził, że: „czynności w postaci oświadczenia o wyrażeniu zgody na zmianę wierzyciela (przeniesienie hipoteki związane ze zbyciem wierzycielności bankowej) dokonuje właściciel nieruchomości; czynność ta nie dotyczy masy upadłości, lecz długów niewchodzących do masy upadłości”. Z kolei w wyroku z 16.1.2009 r.<sup>4</sup> został wyrażony pogląd, że „uprawnienie do wystąpienia do sądu z żądaniem wydania orzeczenia kształtującego zobowiązanie, ze swej istoty nienależące do kategorii wierzycielności, o których jest mowa w art. 236 ust. 1 PrUpN nie podlega zgłoszeniu w postępowaniu upadłościowym”. Wielokrotnie SN prezentował w swoich orzeczeniach niejednolite stanowisko co do tego, czy dane roszczenie dotyczy masy upadłości i w efekcie powoduje konieczność zawieszenia postępowania. I tak w uchwale z 5.7.2002 r.<sup>5</sup> SN uznał, że ogłoszenie upadłości pozwanego pracodawcy nie powoduje konieczności zawieszenia postępowania na podstawie art. 174 § 1 pkt 4 KPC wówczas, gdy przedmiotem sporu jest wyłącznie roszczenie o przywrócenie do pracy; postępowanie w takiej sprawie powinno być kontynuowane przeciwko syndykowi. Z kolei w wyroku z 13.12.2006 r.<sup>6</sup> SN stwierdził, że obligatoryjne zawieszenie postępowania na podstawie przepisu art. 174 § 1 pkt 4 KPC obejmuje również postępowanie w sprawie o przywrócenie do pracy na poprzednich warunkach. Powyższe orzeczenia jednoznacznie pokazują, że ocena, czy spór dotyczy masy upadłości, może powodować zasadnicze problemy i trudności.

Nawet jednak, gdy postępowanie zostało zawieszone w sytuacjach wątpliwych, syndyk może odmówić wstąpienia do takiego postępowania, co zgodnie z treścią art. 65 ust. 1 PrUpN staje się podstawą domniemania, że mienie nim objęte nie wchodzi do masy upadłości. Dotyczyć to może sytuacji, gdy syndyk ocenił, że nie jest opłacalne ponoszenie kosztów postępowania, bo szanse wygrania są zbyt małe. Gdyby jednak postępowanie, które w takim wypadku zostaje podjęte z udziałem upadłego zakończyło się pozytywnym rezultatem, sędzia-komisarz może polecić włączenie zasądzzonego mienia do masy upadłości (art. 65 ust. 2 PrUpN).

<sup>4</sup> III CSK 244/08, Legalis.

<sup>5</sup> III PZP 5/02, OSNP Nr 3/2003, poz. 58.

<sup>6</sup> I PKN 2/96, OSNP Nr 15/1997, poz. 266.

Wskazać trzeba, że umożliwienie upadłemu samodzielnego prowadzenia postępowania może rodzić niebezpieczeństwo podejmowania przez niego czynności, które mogą zaszkodzić interesowi wierzycieli. W szczególności upadły w postępowaniu, które zmierzałoby do pozytywnego rezultatu, może podejmować czynności sprzeczne z interesem wierzycieli, a zatem mogące wyczerpywać dyspozycję art. 203 § 4 KPC (sprzeczne z prawem, zasadami współżycia społecznego albo zmierzające do obejścia prawa). Zatem sądy szczególnie wnikliwie powinny oceniać przesłanki do umorzenia postępowania w razie cofnięcia pozwu przez upadłego, który wstępuje w postępowanie, do którego nie wstąpił syndyk.

Poza opisanym wypadkiem, w którym syndyk odmawia wstąpienia do postępowania stwarzając na skutek tej decyzji podstawę domniemania, że mienie nim objęte nie wchodzi do masy upadłości, podjęcie zawieszono postępowania z udziałem upadłego może mieć miejsce, gdy spór dotyczy:

- roszczenia niemajątkowego, np. o rozwód, o ochronę dóbr osobistych;
- roszczenia o prawa majątkowe, które nie wchodzi do masy upadłości (art. 63–64 oraz 65a–67 PrUpN).

Z samej treści art. 174 ust. 1 pkt 4 KPC wynika jednak, że w tych sytuacjach postępowanie sądowe w ogóle nie powinno ulec zawieszeniu, gdyż przesłanką zawieszenia jest stwierdzenie, iż postępowanie dotyczy masy upadłości. Wskazać jednak trzeba, że w praktyce sąd procesowy wielokrotnie nie ma pełnej wiedzy na temat uwarunkowań dotyczących sytuacji majątkowej powoda, którego upadłość ogłoszono oraz postępowania upadłościowego – co skutkuje zawieszeniem postępowania pomimo tego, że spór może w ogóle nie dotyczyć masy upadłości.

Szerszą wiedzę w tym zakresie ma z kolei syndyk, który pomimo zawieszenia postępowania może odmówić wstąpienia do niego, i to zarówno w sytuacjach opisanych w przepisach art. 63–64 oraz 65a–67, jak i na zasadzie art. 65 PrUpN.

Ewentualne negatywne skutki błędnej decyzji syndyka mogą być z kolei zniwelowane decyzją sędziego-komisarza na podstawie art. 65 ust. 2 PrUpN.

Ogłoszenie upadłości z możliwością zawarcia układu wywołuje w zakresie postępowania cywilnego z udziałem upadłego różne skutki, w zależności

od tego, czy upadłego pozbawiono prawa zarządu własnego i ustanowiono zarządcę, czy też pozostawiono mu zarząd własny nad majątkiem.

W razie ogłoszenia upadłości z możliwością zawarcia układu i odebraniem prawa zarządu niezależnie od tego, czy upadłym jest powód czy pozwany, następuje zawieszenie postępowania (art. 174 § 1 pkt 4 KPC) i zawiadomienie zarządcy, który może:

- wstąpić – postępowanie zostaje podjęte;
- odmówić wstąpienia (również milcząco art. 174 § 3 KPC) – postępowanie dalej toczyć się będzie z udziałem upadłego.

W tym kontekście do udziału zarządcy i upadłego w postępowaniu procesowym w pełni odnieść można powyższe rozważania dotyczące postępowania cywilnego z udziałem syndyka.

W tym kontekście pewne wątpliwości interpretacyjne może budzić przepis art. 139 ust. 2 PrUpN. Wątpliwości te dotyczą wyrażonego w tym przepisie wyjątku od wyłącznego udziału zarządcy w postępowaniach dotyczących należnych od upadłego alimentów oraz odszkodowań za uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia albo utratę żywiciela oraz z tytułu zmiany uprawnień objętych treścią prawa dożywocia na dożywotnią rentę. Jedną z możliwości interpretacji tego przepisu jest przyjęcie, że stanowi on również wyjątek od obowiązku zawieszenia postępowania procesowego, zatem jest przepisem szczególnym do art. 174 § 1 pkt 4 KPC. Za taką wykładnią przemawia niecelowość zawieszenia postępowania, skoro postępowanie dalej może toczyć się z udziałem upadłego. Wskazać jednak należy, że ponieważ przepis art. 139 ust. 2 PrUpN nie stanowi wyraźnie wyłomu w obowiązku sądu zawieszenia postępowań procesowych w nim wymienionych na skutek ogłoszenia upadłości z możliwością układu, decyzja taka powinna każdorazowo zapaść. Zarządca na zasadach ogólnych może wstąpić do postępowania, ale może też odmówić udziału w takim postępowaniu tylko na wyrażonej w przepisie art. 139 ust. 2 PrUpN zasadzie braku jego obowiązkowego udziału. W wypadku, gdy zarządca odmawia udziału, podjęcie postępowania następuje z udziałem upadłego. W doktrynie<sup>7</sup> wyrażono jednak pogląd, że w takich

<sup>7</sup> S. Gurgul [w:] *Prawo upadłościowe i naprawcze. Komentarz*. Wydawnictwo, Warszawa 2005, s. 464; A. Jakubecki, *op. cit.*, s. 376.



postępowaniach zawsze legitymację zachowuje upadły, a ustawa nie dopuszcza prowadzenia postępowania przeciwko zarządcy.

W wypadkach ogłoszenia upadłości z możliwością zawarcia układu i pozostawieniem zarządu upadłemu, następuje wstąpienie z mocy prawa do postępowania nadzorcy na prawach interwenienta ubocznego – art. 138 ust. 1 i 2 PrUpN.

Zgodnie z literalną treścią przepisu art. 65 ust. 1 PrUpN, nadzorca może odmówić wstąpienia do postępowania. Redakcja tego przepisu wydaje się być wynikiem błędu legislacyjnego, albowiem nadzorca nie może odmówić, bo z mocy prawa wstępuje do takiego postępowania.

Wskazać trzeba, że na skutek braku regulacji analogicznej jak w przepisie art. 145 ust. 1 PrUpN, ustanawiającej możliwość podjęcia postępowania przeciwko zarządcy lub upadłemu (którego zarządu nie pozbawiono) dopiero po prawomocnej odmowie uznania wierzytelności, postępowania sądowe z udziałem upadłego będą toczyły się równoległe z postępowaniami w przedmiocie zgłoszenia wierzytelności i ustalenia listy wierzytelności (o ile oczywiście powód/wierzyciel dokona zgłoszenia wierzytelności – w praktyce jest to sytuacja najczęstsza).

Ponadto, istnieje możliwość wytaczania nowych postępowań przeciwko upadłemu pomimo braku przeszkód w zgłoszeniu wierzytelności (art. 137<sup>1</sup> PrUpN).

Toczenie się dwóch postępowań (proces i ustalanie listy wierzytelności) w tym samym przedmiocie kłóci się z zasadą ekonomiki postępowania, jest uciążliwe dla obu stron postępowania, również świadków, którzy mogą być zmuszeni do zeznawania w obu postępowaniach itd. Ponadto, prowadzić może do sytuacji, w której w obu postępowaniach zapadną odmienne rozstrzygnięcia. W dodatku, gdy dane roszczenie prawomocnie zostanie uznane na liście wierzytelności, wówczas zgodnie z orzecznictwem (tak m.in. w postanowieniu SN z 23.2.2001 r.<sup>8</sup>) niedopuszczalne jest wydanie wyroku, gdyż doprowadziłoby to do powstania dwóch tytułów egzekucyjnych dotyczących tego samego roszczenia. Jednocześnie w wypadku odmowy uznania na liście wierzytelności i gdy później

---

<sup>8</sup> II CKN 393/00, OSNC Nr 11/2001, poz. 162.

zakończy się proces, lista wierzytelności zostanie sprostowana (art. 262 ust. 2 PrUpN). Należy mieć na uwadze, że w postępowaniu upadłościowym w celu likwidacji majątku takie równoległe toczenie się postępowań jest wykluczone. Lista wierzytelności bez względu w jakiej opcji postępowania upadłościowego została ustalona, powinna mieć tę samą treść i znaczenie prawne. Ponadto, możliwa jest zmiana opcji toczącego się postępowania upadłościowego praktycznie na każdym etapie. Niezrozumiała więc jest sytuacja, gdy procesy są zawieszane z uwagi na toczące się postępowanie upadłościowe w celu likwidacji majątku upadłego i na skutek zmiany opcji „odżyje” możliwość kontynuowania procesów, tj. podjęcia zawieszonych postępowań.

Nowelizacja wprowadzona ustawą z 16.11.2006 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw<sup>9</sup>, zmieniająca KPC z dniem 20.3.2007 r., wprowadziła zasadę umorzenia postępowania w razie ogłoszenia upadłości obejmującej likwidację majątku pozwanego (art. 182<sup>1</sup> § 1 KPC).

Wykładnia i ocena tej regulacji nie może mieć miejsca bez powiązania jej z przepisami PrUpN, które również mają charakter ściśle procesowy. W szczególności trzeba tu wskazać na art. 145 ust. 1 PrUpN, zgodnie z którym postępowanie sądowe lub administracyjne w sprawie wszczętej przeciwko upadłemu przed dniem ogłoszenia upadłości o wierzytelność, która podlega zgłoszeniu do masy upadłości, o ile odrębna ustawa nie stanowi inaczej, może być podjęte przeciwko syndykowi tylko w przypadku, gdy w postępowaniu upadłościowym wierzytelność ta po wyczerpaniu trybu określonego ustawą nie zostanie umieszczona na liście wierzytelności.

W doktrynie ugruntowany jest pogląd, że wierzytelności upadłościowe, tj. takie, które istniały przed ogłoszeniem upadłości, mogą być dochodzone wyłącznie w trybie ich zgłoszenia i ustalenia przez sędziego-komisarza. Z tego powodu za niedopuszczalne uznaje się wytaczanie powództw o zasądzenie wierzytelności podlegających zgłoszeniu do masy upadłości także

---

<sup>9</sup> Dz.U. Nr 235, poz. 1699.

w przypadku, gdy w postępowaniu upadłościowym odmówiono wciągnięcia ich na listę<sup>10</sup>.

Jak wynika jednak z przywołanych przepisów KPC oraz PrUPN wyjątek od tej zasady dotyczy sytuacji, gdy po wytoczeniu powództwa nastąpiło ogłoszenie upadłości skutkujące zawieszeniem postępowania, a następnie po wyczerpaniu trybu przewidzianego w postępowaniu upadłościowym odmówiono uznania zgłoszonej wierzytelności. Wówczas na zasadzie przepisu art. 145 PrUPN możliwe jest podjęcie postępowania przeciwko syndykowi. Użyte sformułowanie prawa upadłościowego i naprawczego (podjęcie postępowania) dotyczyło poprzedniego brzmienia KPC, gdy w razie ogłoszenia upadłości pozwanego postępowanie procesowe ulegało zawieszeniu. Aktualnie KPC mówi o umorzeniu takiego postępowania procesowego i możliwości ponownego wytoczenia powództwa w terminie 3 miesięcy od m.in. odmowy uznania wierzytelności. Nie ulega jednak wątpliwości, że przepis art. 145 PrUPN nadal ma zastosowanie i ponownie wytoczone powództwo w razie, gdy toczy się jeszcze postępowanie upadłościowe, może być skierowane jedynie przeciwko syndykowi.

W doktrynie rozważany był problem, czy ogłoszenie upadłości stanowi przeszkodę do wytoczenia powództwa o wierzytelność podlegającą zgłoszeniu do masy upadłości przeciwko upadłemu. Zdaniem *M. Allerhanda*<sup>11</sup>, pozwu wniesionego przeciwko upadłemu po ogłoszeniu upadłości o wierzytelności podlegające zgłoszeniu nie można odrzucić, gdyż nie utracił on zdolności procesowej, ale należy oddalić z braku legitymacji. Wyrażony został także pogląd odmienny, że udział upadłego w procesie dotyczącym masy należy traktować jak brak zdolności procesowej, co skutkuje odrzuceniem pozwu<sup>12</sup>. Obaj autorzy stoją na stanowisku, że gdy proces dotyczy masy upadłości, powód może zrzec się dochodzenia wierzytelności w postępowaniu upadłościowym, co pozwala na prowadzenie takiego procesu,

---

<sup>10</sup> *A. Jakubecki, op. cit.*, s. 418; *W. Broniewicz*, Glosa do uchwały SN z 30.3.1992 r., III CZP 22/92, PS Nr 9/1993, s. 109.

<sup>11</sup> *M. Allerhand*, Prawo upadłościowe. Komentarz, Warszawa 1991, s. 169 i 177.

<sup>12</sup> *J. Korzonek*, Prawo upadłościowe i prawo o postępowaniu układowym. Komentarz, Kraków 1935, s. 230.

ale zapadły wyrok nie może być wykorzystany do zaspokojenia się z masy upadłości. Podobnie stwierdził SN w orzeczeniu z 29.9.1967 r.<sup>13</sup>.

Ważną regulacją wpływającą na stosowanie przepisów KPC jest przepis art. 263 zd. 2 PrUpN, zgodnie z którym jeżeli odmowa uznania wierzytelności nastąpiła w postępowaniu upadłościowym, obejmującym likwidację majątku upadłego, dochodzenie wierzytelności, której odmówiono uznania, jest możliwe dopiero po umorzeniu lub zakończeniu postępowania upadłościowego.

Literalna wykładnia tego przepisu oraz art. 145 PrUpN i art. 182<sup>1</sup> § 1 i 2 KPC prowadzić może do wniosku o ich wewnętrzną sprzeczność. Przepis art. 263 PrUpN wyraźnie zabrania bowiem dochodzenia wierzytelności, którym odmówiono uznania do chwili umorzenia lub zakończenia postępowania, gdy jednocześnie przepisy art. 182<sup>1</sup> KPC oraz art. 145 ust. 1 PrUpN dopuszczają prowadzenie postępowania przeciwko syndykowi po prawomocnej odmowie uznania wierzytelności w postępowaniu upadłościowym.

W nauce dominuje pogląd, że przepis art. 263 PrUpN dotyczy jedynie sytuacji wierzyciela, który przed ogłoszeniem upadłości w ogóle nie wytoczył powództwa. Wierzyciel, który wszczął postępowanie sądowe lub administracyjne przeciwko dłużnikowi przed ogłoszeniem jego upadłości znajduje się w sytuacji korzystniejszej od tej, gdyby wierzytelności swojej zaczął dochodzić dopiero po ogłoszeniu upadłości. W drugiej bowiem sytuacji nieuznanie wierzytelności w postępowaniu upadłościowym umożliwia jej dochodzenie we właściwym postępowaniu dopiero po zakończeniu lub umorzeniu postępowania upadłościowego<sup>14</sup>.

Stanowisko to nie jest jednak powszechnie uznawane.

Wskazać trzeba, że wykładnia literalna nie daje podstaw do tego rodzaju rozróżniania sytuacji wierzycieli. Wskazuje się, że odmowa uznania wierzytelności otwiera drogę procesowi każdemu wierzycielowi – niezależnie od tego, czy wytoczył powództwo przed ogłoszeniem upadłości<sup>15</sup>.

<sup>13</sup> I CR 100/67, OSNC Nr 7/1968, poz. 121.

<sup>14</sup> S. Gurgul [w:] *Prawo upadłościowe...*, *op. cit.* 2005, s. 489.

<sup>15</sup> D. Pawłyszczke [w:] *Postępowanie cywilne i administracyjne z udziałem syndyka oraz egzekucja z masy upadłości*, PPH Nr 78/1994, poz. 78, s. 11.

Reasumując, aktualna regulacja instytucji umorzenia postępowania procesowego w razie ogłoszenia upadłości pozwanego i ewentualnego ponownego wytoczenia powództwa po prawomocnej odmowie uznania wierzytelności nasuwa wiele problemów interpretacyjnych związanych z wykładnią przepisów KPC i przede wszystkim przepisów PrUpN o ściśle proceduralnym charakterze.

Negatywna ocena instytucji umorzenia postępowania w razie ogłoszenia upadłości pozwanego związana jest też z tym, że konsekwencje konieczności wytaczania kolejnego powództwa (gdy nastąpi odmowa uznania na liście, umorzenie, ukończenie, uchylene postępowania upadłościowego) są bardzo daleko idące, szczególnie, gdy pierwotne postępowanie dotarło do etapu rozpoznawania apelacji i konieczne było rozpoczynanie całego postępowania na nowo. Fakt, że nie trzeba byłoby powtarzać postępowania dowodowego nie łagodzi dostatecznie tej dolegliwości. Powód znów musi np. uiszczać opłatę od pozwu (brak jakiegokolwiek zwolnienia czy możliwości zaliczenia). Pozwany mógłby na nowo skutecznie w odpowiedzi na pozew podnieść nowe okoliczności, nowe dowody itd. Te negatywne konsekwencje byłyby szczególnie dolegliwe i niesprawiedliwe w przypadku uchylene postępowania upadłościowego na skutek prawomocnego oddalenia wniosku o ogłoszenie upadłości (art. 371 PrUpN), gdyż błędnie wszczęte postępowanie upadłościowe nieodwracalnie utrudniłoby dochodzenie powodowi swoich roszczeń w procesie.

Wobec powyższego korzyści z przepisu art. 182<sup>1</sup> KPC są tylko statystyczne.

## **Propozycje Komisji Kodyfikacyjnej wraz z ich oceną**

Zgodnie z uzasadnieniem ProjZmKPCU1 w zakresie nowego brzmienia art. 174 ust. 1 pkt 4 KPC następuje powrót do stanu prawnego mającego w Polsce wieloletnią tradycję, według którego zawieszenie postępowania będzie odnosić się do każdego przypadku ogłoszenia upadłości strony pozwanej<sup>16</sup>.

Zmianę tę należy ocenić pozytywnie.

---

<sup>16</sup> Uzasadnienie ProjZmKPCU1.

Zmiana w art. 174 § 3 KPC, zgodnie z którym sąd zamiast zawiadamiać, wezwie syndyka albo zarządcę masy upadłości do wzięcia udziału w sprawie, a jeżeli mogą odmówić wstąpienia do postępowania wyznaczy odpowiedni termin do złożenia oświadczenia podyktowana jest, zdaniem projektodawcy, dążeniem do odzwierciedlenia faktu, że odmowa wstąpienia do postępowania przez syndyka albo zarządcę masy upadłości nie jest pozostawiona uznaniu tych podmiotów, lecz może nastąpić tylko w wypadku opisanym w art. 65 ust. 1 PrUpN<sup>17</sup>.

Podobną zmianę stylistyczną, w identyczny sposób uzasadnianą, wprowadza ProjZmKPCU1 w nowym brzmieniu art. 180 § 1 pkt 5 KPC, zgodnie z którym podjęcie postępowania, które nastąpiło na skutek ogłoszenia upadłości strony, następować będzie z chwilą zgłoszenia się lub wskazania syndyka albo zarządcy masy upadłości, a jeżeli syndyk lub zarządca mogą odmówić wstąpienia do postępowania – z chwilą złożenia przez nich oświadczenia; w przypadku odmowy wstąpienia do postępowania przez syndyka albo zarządcę masy upadłości, postępowanie będzie podejmowane z udziałem upadłego.

Zmianę tę należy zdecydowanie skrytykować. Podkreślenia wymaga, że już dokonywanie przez sąd procesowy oceny, czy postępowanie powinno ulec zawieszeniu ze względu na fakt, czy spór dotyczy przedmiotu wchodzącego w skład masy upadłości wiąże się niejednokrotnie z daleko idącymi problemami interpretacyjnymi. Istnieje bogate orzecznictwo (wskazane powyżej) oraz dorobek doktryny w przedmiocie określenia, kiedy spór dotyczy lub nie, przedmiotu wchodzącego w skład masy upadłości.

Propozycja, aby tryb dalszego procedowania uzależniony został od oceny przez sąd procesowy jeszcze dalszych przesłanek, tj. od oceny czy syndyk może czy też nie, odmówić wstąpienia do postępowania zapewne nie uprości sytuacji. Projektodawca w uzasadnieniu ProjZmKPCU1<sup>18</sup> wskazuje, że odmowa wstąpienia do postępowania może nastąpić wyłącznie w przypadku przewidzianym w art. 65 ust. 1 PrUpN. Przepis ten nie opisuje jednak żadnej sytuacji faktycznej, w której odmowa może nastąpić, a jedynie ustanawia domniemanie, że w razie odmowy wstąpienia przedmiot objęty sporem nie

<sup>17</sup> Uzasadnienie ProjZmKPCU1.

<sup>18</sup> Uzasadnienie ProjZmKPCU1.

wchodzi do masy. Jest to ewidentnie błędna regulacja, która stworzy duże problemy praktyczne.

Zauważyć należy, że również żadne przepisy ani KPC, ani innych aktów prawnych, nie regulują sytuacji, w której syndyk nie może odmówić wstąpienia do postępowania, w każdej sytuacji jest to samodzielna decyzja syndyka albo zarządcy.

Ponadto, analiza projektowanych zmian w tym zakresie prowadzi do wniosku, że, co do zasady, sąd będzie miał obowiązek podjąć postępowanie już w razie wskazania syndyka lub zarządcy, zatem nie będzie konieczne, jak w aktualnym stanie prawnym, oczekiwanie na złożenie oświadczenia w przedmiocie wstąpienia do postępowania. Tej treści nowela również związana jest z rozróżnieniem sytuacji, gdy syndyk lub zarządca mogą odmówić wstąpienia do postępowania oraz gdy takiej możliwości nie ma. W tym drugim wypadku ustawodawca przyjął, iż złożenie oświadczenia przez syndyka lub zarządcę jest zbędne, gdyż staje się on stroną postępowania z mocy prawa na skutek utraty legitymacji przez upadłego. W przypadku ogłoszenia upadłości likwidacyjnej powoda wskazać osobę syndyka może oczywiście sam pozwany. Natomiast w przypadku ogłoszenia upadłości z możliwością zawarcia układu wskazanie może pochodzić od drugiej strony procesu. Sąd powinien jednak również z urzędu podejmować inicjatywę w kierunku uzyskania informacji o osobie syndyka lub zarządcy, wtedy pod ustawowym pojęciem: „wskazanie syndyka albo zarządcy”, należy rozumieć również informację w tym przedmiocie, chociażby od sądu upadłościowego. Syndyk lub zarządca powinni zawsze niezwłocznie zgłosić się do postępowania, brak ich inicjatywy w tym zakresie może spotkać się z negatywnymi skutkami w zakresie odpowiedzialności dyscyplinarnej, zatem gdy sąd procesowy stwierdzi brak wypełnienia tego obowiązku przez syndyka lub zarządcę powinien poinformować sędziego komisarza.

Uchylenie art. 182<sup>1</sup> KPC należy ocenić absolutnie pozytywnie. Likwidacja obejmie instytucję, która w zamian za korzyści wyłącznie statystyczne powodowała zasadnicze trudności na etapie praktycznego ich stosowania. Sam projektodawca zgadza się w uzasadnieniu z argumentacją<sup>19</sup>, że z punktu

---

<sup>19</sup> Uzasadnienie ProjZmKPCU1.

widzenia wymiaru sprawiedliwości umorzenie postępowania niesie ze sobą niepożądane konsekwencje, co jest szczególnie drastyczne, gdy umorzeniu uległ proces toczący się w II instancji, a nawet w postępowaniu kasacyjnym (w tym ostatnim przypadku odmiennie SN w wyroku z 19.6.2008 r.<sup>20</sup>). Ponadto, słusznie podkreśla się, że należy wyeliminować praktykę, gdy umarzone były wszystkie procesy, niezależnie czy powód mógł dochodzić swoich praw w postępowaniu upadłościowym, tj. czy przedmiotem sporu było roszczenie podlegające zgłoszeniu do masy upadłości.

Konieczność pilnej likwidacji tej instytucji jest tak bardzo uzasadniona, że negatywnie należy ocenić przepisy intertemporalne, tj. art. 13 ProjZmKPCU1, zgodnie z którym w sprawach, w których postępowanie wszczęto przed wejściem w życie ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe. W odniesieniu bowiem do postępowań wszczętych po 20.3.2007 r. (w tej dacie weszła w życie nowelizacja KPC<sup>21</sup> wprowadzająca m.in. art. 182<sup>1</sup> KPC, czyli umorzenie zamiast zawieszenia) pomimo wejścia w życie proponowanej nowelizacji, postępowanie wszczęte przeciwko upadłemu zostanie umorzona, jeśli przed zakończeniem postępowania zostanie ogłoszona upadłość likwidacyjna. Sądy zmuszone więc będą stosować złą regulację z art. 182<sup>1</sup> KPC jeszcze przez bardzo długi czas, tj. aż do momentu, gdy nie skończą się wszystkie sprawy wszczęte od 20.3.2007 r. do momentu wejścia w życie proponowanej nowelizacji. Nawet jeśli dotyczyć będzie to nielicznych postępowań, to podkreślić należy, że dotyczyć to będzie zawsze spraw, które już od co najmniej 3 lat nie zostały zakończone. Jeżeli taka sprawa będzie trwała jeszcze wiele lat (np. na skutek uchylania rozstrzygnięć sądu I instancji do ponownego rozpoznania), to jeśli przed jej prawomocnym zakończeniem zostanie ogłoszona upadłość likwidacyjna, takie wieloletnie postępowania będą musiały być umorzone, co w takiej sytuacji będzie wyjątkowo dolegliwe dla stron postępowania. Należy więc już obecnie zapewnić takie regulacje prawne, aby nie doszło do takiej sytuacji.

<sup>20</sup> V CSK 433/07, niepubl.

<sup>21</sup> Ustawa z 16.11.2006 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. Nr 235, poz. 1699.



## Własne propozycje zmian

Jako konieczną zmianę obecnej regulacji, która wydaje się absolutnie niezbędna w celu wprowadzenia jasności norm prawnych, należy wskazać zmianę treści art. 180 § 1 pkt 5 KPC. Treść tego przepisu w oderwaniu od treści przepisów PrUpN sugeruje, że postępowanie jest podejmowane natychmiast z udziałem bądź syndyka, bądź samego upadłego (gdy syndyk odmówił wstąpienia/wzięcia udziału) nawet wówczas, gdy pozwanym jest podmiot wobec którego ogłoszono upadłość w celu likwidacji majątku. Tymczasem treść art. 145 PrUpN nie pozostawia wątpliwości, że postępowanie może być podjęte dopiero po wyczerpaniu trybu przewidzianego dla ustalenia listy wierzytelności. Dla jasności regulacji zasadne jest wpisanie do KPC przepisów doprecyzowujących, a nawet powtarzających postanowienia art. 145 ust. 1 PrUpN. W efekcie proponowana nowelizacja art. 180 § 1 pkt 5 KPC powinna wskazywać, że podjęcie postępowania o wierzytelność, która podlega zgłoszeniu do masy upadłości, może nastąpić przeciwko syndykowi dopiero, gdy po wyczerpaniu trybu określonego PrUpN nie zostanie umieszczona na liście wierzytelności.

Ponadto, należy postulować jednolite uregulowanie sytuacji wierzyciela będącego powodem zarówno w sytuacji, gdy została ogłoszona upadłość z możliwością zawarcia układu, jak też w sytuacji ogłoszenia upadłości w celu likwidacji majątku upadłego. Brak jest dostatecznej podstawy rozróżniania obu tych sytuacji. Podkreślić należy, że obecnie z nieuzasadnionych powodów w sytuacji ogłoszenia upadłości pozwanego z możliwością zawarcia układu zwykle toczą się równoległe dwa postępowania sądowe w tym samym zakresie. Taka sytuacja godzi w powagę urzędu sędziego komisarza i sądu upadłościowego, a ponadto jest dolegliwa przede wszystkim dla stron postępowania. W takiej sytuacji powód wręcz jest przymuszony do prowadzenia postępowania, nawet jeśli nie będzie mógł na podstawie wyroku egzekwować swojej wierzytelności, bo wierzytelność objęta będzie układem. Wierzyciel będzie zwykle zmuszony prowadzić i proces i postępowanie odnośnie listy wierzytelności (dokonać zgłoszenia wierzytelności, wnieść sprzeciw, zażalenie, zgłaszać tam wnioski dowodowe, itd.). Podkreślić należy, że postępowanie w przedmiocie listy wierzytelności z uwzględnieniem

możliwości wniesienia sprzeciwu i zażalenia jest pełnym postępowaniem rozpoznawczym, w którym przeprowadzane jest pełne postępowanie dowodowe (słuchanie świadków, opinie biegłych, pomoc sądowa itd.). Poglądy wskazujące, że dochodzenie w postępowaniu upadłościowym wierzytelności poprzez dokonanie zgłoszenia wierzytelności, jest uproszczonym sposobem dochodzenia roszczeń<sup>22</sup> nie znajduje oparcia w żadnych konkretnych regulacjach prawnych. Brak jest przepisów, które miałyby w najmniejszym stopniu uprościć postępowanie w przedmiocie ustalania treści listy wierzytelności. W wyniku uznania wierzytelności na liście powstaje tytuł egzekucyjny, brak jest więc podstaw do dalszego toczenia się procesu w wyniku którego może zapaść wyrok i w efekcie powstać kolejny tytuł egzekucyjny.

Celowe byłoby, z uwagi na ekonomikę procesową, wykluczenie sytuacji, gdy toczą się dwa postępowania o to samo. We wszystkich postępowaniach, w których ogłoszono upadłość pozwanego – zarówno w celu likwidacji majątku upadłego, jak i z możliwością zawarcia układu, powinno dochodzić do zawieszenia postępowania do momentu prawomocnego rozstrzygnięcia na liście wierzytelności. Podkreślić należy, że zmiany opcji w toku postępowania upadłościowego nie mają żadnego wpływu na tryb ustalania listy wierzytelności, gdyż lista wierzytelności w obu opcjach ma identyczną treść i wagę prawną. Po rozstrzygnięciu odnośnie listy wierzytelności postępowanie w zakresie dotyczącym roszczenia uznanego na liście wierzytelności podlegać powinno umorzeniu (w części uznanej na liście) albo na wniosek wierzyciela zgłoszony w określonym terminie (np. jednego miesiąca) postępowanie byłoby podjęte i prowadzone dalej (w części, której odmówiono uznania na liście). W przypadku braku w zakreślonym terminie wniosku wierzyciela o podjęcie postępowania ulegałoby ono również umorzeniu.

Jak wyżej wskazano, nieuzasadnione jest odmienne uregulowanie sytuacji wierzycieli, którzy wytoczyli postępowania przed ogłoszeniem upadłości i sytuacji wierzycieli, którzy nie zdołali tego uczynić. Obecnie istnieje możliwość podejmowania postępowania wszczętego przed ogłoszeniem upadłości w przypadku upadłości pozwanego w celu likwidacji majątku,

---

<sup>22</sup> Tak SA w Białymstoku w postanowieniu z 10.8.2005 r., I ACz 671/05, OSA Nr 6/2006, poz. 18; *M. Allerhand* [w:] *Prawo upadłościowe. Komentarz*. Bielsko-Biała 1991 s. 422.

gdy wierzycielowi (powodowi) prawomocnie odmówiono uznania na liście wierzytelności (art. 145 ust. 1 PrUpN). Przy zastrzeżeniach i wątpliwościach interpretacyjnych wskazanych wcześniej w odniesieniu do treści art. 263 PrUpN w oparciu o dominujący pogląd należy stwierdzić, że takiej możliwości nie posiada wierzyciel, który nie wytoczył takiego powództwa, a któremu również prawomocnie odmówiono uznania na liście wierzytelności. Wyróżnianie tych dwóch kategorii wierzycieli nie znajduje racjonalnego uzasadnienia. Zauważyć należy, że powodem braku wszczęcia postępowania przez wierzyciela mogło nie być jego zaniedbanie, brak należytej staranności w dbaniu o swoje interesy, ale również tym powodem mógł być np. brak wymagalności roszczenia, który przypadał na datę po ogłoszeniu upadłości.

Zauważyć należy, że kwestia ta stała się podstawą do zwrócenia się przez Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia z pytaniem prawnym w sprawie zgodności art. 62 i 169 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 24.10.1934 r. – Prawo upadłościowe<sup>23</sup> z art. 32 Konstytucji w zakresie, w jakim wyłącza on możliwość wytoczenia powództwa przez wierzyciela, który nie wszczął postępowania sądowego przed ogłoszeniem upadłości o wierzytelność, która ulegała zgłoszeniu do masy upadłości i nie została uznana w toku postępowania. W wyroku z 8.6.2010 r. TK orzekł, że art. 62 w zw. z art. 169 PrUp jest zgodny z art. 32 ust. 1 w zw. z art. 45 ust. 1 Konstytucji<sup>24</sup>.

Pomimo, że pytanie nie dotyczyło PrUpN, to z uwagi na zbieżność regulacji wątpliwości i rozstrzygnięcie w tym zakresie będzie miało w pełni zastosowanie do obecnego stanu prawnego.

W uzasadnieniu przywołanego wyroku TK stwierdził, że z perspektywy konstytucyjnej nie do zaakceptowania byłoby rozwiązanie prawne zakładające nieograniczoną możliwość wszczęcia w toku postępowania upadłościowego postępowania sądowego o wierzytelność, która ulega zgłoszeniu do masy upadłości w wypadku, gdy w postępowaniu upadłościowym sędzia komisarz nie uznał wierzytelności albo gdy na skutek sprzeciwu sąd odmówił uznania. Takie rozwiązanie prowadziłyby w ocenie TK do nadmiernej

<sup>23</sup> T. jedn.: Dz.U. z 1991 r. Nr 118, poz. 512 ze zm.; dalej jako: PrUp.

<sup>24</sup> P 62/08, Dz.U. Nr 110, poz. 737.

przewlekłości postępowania upadłościowego. Trybunał Konstytucyjny ponadto przypomniał, że zgodnie z jego wcześniejszym orzecnictwem (wyrok TK z 19.9.2007 r.<sup>25</sup>) celem postępowania upadłościowego jest zaspokojenie roszczeń wierzycieli w jak najwyższym stopniu, naczelną zasadą postępowania upadłościowego jest dominacja grupowego interesu wierzycieli, który przemawia za możliwie szybkim zakończeniem postępowania upadłościowego.

Nie zostały zatem podzielone przez TK wyżej przywołane wątpliwości, podniesione także przez zadający pytanie Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia oraz Prokuratora Generalnego, który wnosił o uznanie regulacji art. 62 i 169 PrUp z art. 32 Konstytucji w zakresie, w jakim wyłącza on możliwość wytoczenia powództwa przez wierzyciela, który nie wszczął postępowania sądowego przed ogłoszeniem upadłości o wierzytelność, która ulegała zgłoszeniu do masy upadłości i nie została uznana w toku postępowania – za niezgodny z art. 32 ust. 1 w zw. z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Nie umniejszając wagi argumentów TK przypomnieć trzeba, że *de lege lata* w postępowaniu upadłościowym z możliwością zawarcia układu nie tylko brak jest odpowiednika przepisu art. 145 ust. 1 PrUpN, co umożliwia podjęcie i prowadzenie postępowania zawieszono na podstawie art. 174 § 1 pkt 4 z udziałem zarządcy przed ustaleniem listy wierzytelności, ale wręcz nie jest wyłączona możliwość wszczynania po ogłoszeniu upadłości spraw sądowych i administracyjnych o wierzytelności podlegające zgłoszeniu do masy upadłości (art. 137<sup>1</sup> PrUpN).

Podkreślić należy, że uzasadnione jest dokonywanie całościowych nowelizacji, a nie jedynie fragmentarycznych. Z jednej strony bowiem, tworzona jest spójna regulacja, z drugiej unika się częstych, wyrywkowych nowelizacji nastroczających ogromne problemy intertemporalne. Proponowana nowelizacja próbuje uregulować kwestie wpływu upadłości jedynie na toczące się postępowania cywilne i w żadnym sposób nie dotyczy kwestii możliwości wszczynania nowych postępowań. Skoro więc w ogóle kwestia wzajemnych relacji postępowania upadłościowego i postępowania cywilnego jest przedmiotem nowelizacji, powinno się tę kwestię uregulować w pełny sposób,

<sup>25</sup> SK 4/06, OTK-A Nr 8/2007, poz. 98.

likwidując wady, niejasności i niespójności obecnych regulacji. Brak próby docelowego i spójnego uregulowania tych zagadnień ocenić należy negatywnie.

Proponujemy wprowadzenie regulacji zezwalającej wierzycielowi w każdej sytuacji dochodzenie przed sądem procesowym wierzytelności, która po wyczerpaniu trybu określonego w PrUpN nie została uznana na liście wierzytelności, czy to poprzez podjęcie zawieszono go postępowania, czy też poprzez umożliwienie wytoczenia nowego powództwa, jeśli nie zostało ono wytoczone przed ogłoszeniem upadłości.

Wprowadzenie takiej regulacji łącznie z ujednoczeniem konieczności zawieszania postępowania w przypadku ogłoszenia upadłości zarówno likwidacyjnej, jak i układowej, poza korzyściami wskazanymi powyżej, doprowadziłoby do tego, że regulacje te byłyby niezmiernie proste, jasne i czytelne z korzyścią dla wszystkich uczestników. Prostota tych regulacji, ich spójność przy zachowaniu słusznych praw wszystkich wierzycieli jednoznacznie przemawia za pilnym wprowadzeniem takich regulacji.

Konieczność pilnego uchylecia art. 182<sup>1</sup> KPC, o której mowa była wcześniej, uzasadnia wprowadzenie w przepisach intertemporalnych (art. 13 ProjZmKPCU1) regulacji, że przepisy art. 174 § 1 pkt 4 KPC stosuje się do wszystkich postępowań, również wszczętych przed wejściem w życie nowelizacji. Dopiero bowiem przy takiej treści przepisów intertemporalnych możliwe będzie w odniesieniu do postępowań wszczętych po 20.3.2007 r. zawieszenie postępowania, zamiast ich umarzania na podstawie art. 182<sup>1</sup> KPC w obecnym brzmieniu.

## Podsumowanie

- 1) Kierunek zmian ujęty w projektowanych zmianach jest, co do zasady, właściwy, w szczególności w odniesieniu do likwidacji instytucji umorzenia w sytuacji określonej w art. 182<sup>1</sup> KPC.
- 2) Nietrafne jest uregulowanie przepisów intertemporalnych instytucji umorzenia w sytuacji określonej w art. 182<sup>1</sup> KPC.
- 3) Zaproponowane zmiany nie są wystarczające dla docelowego, spójnego i jasnego uregulowania wpływu ogłoszenia upadłości na inne postę-

powania cywilne; w szczególności należy doprowadzić do spójnego i czytelnego brzmienia art. 180 § 1 pkt 5 KPC i art. 145 ust. 1 PrUpN.

- 4) Należy postulować jednolite uregulowanie sytuacji, gdy upadły jest pozwany. Nie ma dostatecznego uzasadnienia dla kontynuowania postępowania odnośnie do wierzytelności objętej układem, podobnie jak to ma miejsce w sytuacji upadłości w celu likwidacji majątku pozwanego odnośnie do wierzytelności, która ma być zaspokojona z masy upadłości. Obie sytuacje należy uregulować jednolicie poprzez zawieszenie postępowania do momentu prawomocnego rozstrzygnięcia na liście wierzytelności.
- 5) Należy postulować jednolite uregulowanie sytuacji wierzycieli, którzy wszczęli postępowania w celu dochodzenia swoich wierzytelności przed ogłoszeniem upadłości (oni mają możliwość podjęcia zawieszzonego postępowania w przypadku odmowy uznania na liście wierzytelności – art. 145 ust. 1 PrUpN) z sytuacją wierzycieli, którzy nie wszczęli postępowania przed ogłoszeniem upadłości, gdyż oni nie mają możliwości dochodzenia przed sądem swoich wierzytelności w przypadku odmowy uznania na liście wierzytelności (art. 263 PrUpN).
- 6) Proponujemy wprowadzenie regulacji stanowiącej, by w przypadku zawarcia układu na wstępnym zgromadzeniu oraz ogłoszeniu upadłości wraz z zatwierdzeniem zawartego układu (art. 55 ust. 1 PrUpN) nie stosować w ogóle przepisów art. 174 § 1 pkt 4 KPC i w ogóle nie zawieszać postępowania cywilnego.



# Udział organizacji społecznych w postępowaniu cywilnym

dr Marcin Uliasz\*

## Uwagi ogólne

Dotychczasowe unormowania dotyczące udziału organizacji społecznych w postępowaniu cywilnym nie są dostosowane do aktualnych potrzeb. We współczesnym modelu procesu cywilnego, opartym na zasadzie dyspozycyjności i kontradyktoryjności, udział organizacji społecznej zajmującej pozycję „strażnika praworządności”, nie powinien mieć miejsca. Rola ta powinna bowiem przysługiwać właściwym organom państwowym, w tym prokuratorowi, Rzecznikowi Praw Obywatelskich, Powiatowemu Rzecznikowi Praw Konsumentów oraz inspektorom pracy.

Organizacje uczestniczące w postępowaniu cywilnym powinny pełnić rolę służebną, a nie nadrzędną, w stosunku do podmiotów, których praw i obowiązków dotyczy postępowanie. Stąd właściwe jest przyznanie im statusu procesowego zbliżonego do statusu interwenienta ubocznego. Organizacja społeczna powinna być bowiem, w pierwszym rzędzie, „pomocnikiem” strony.

---

\* Sędzia Sądu Rejonowego w Białej Podlaskiej delegowany do Departamentu Sądów Powiatowych w Ministerstwie Sprawiedliwości, wykładowca w Wyższej Szkole Zarządzania i Administracji w Zamościu oraz w Puławskiej Szkole Wyższej w Puławach.



Należy też mieć na względzie, że to sama strona (w materialnym znaczeniu tego słowa) powinna decydować o wszczęciu postępowania oraz o tym, czy chce, aby organizacja społeczna świadczyła jej pomoc w toczącym się postępowaniu. Dlatego też słuszny jest projektowany wymóg uzyskania zgody strony na wszczęcie postępowania oraz na wstąpienie organizacji do udziału w toczącym się już postępowaniu. Takie rozwiązanie służy realizacji zasady dyspozycyjności.

## Pojęcie organizacji pozarządowych

Użyte w licznych przepisach KPC pojęcie „organizacje społeczne” budziło wiele wątpliwości już od samego początku obowiązywania Kodeksu postępowania cywilnego. Terminu tego użyto w przepisie art. 8, 61–63 KPC, zaś w przepisach art. 87 § 4 i 5 KPC jest mowa o „organizacjach”.

Według przepisu art. 12 Konstytucji, do organizacji społecznych, które mogą powstawać i funkcjonować w Polsce, należą związki zawodowe, organizacje społeczno-zawodowe rolników, stowarzyszenia, ruchy obywatelskie, inne dobrowolne zrzeszenia i fundacje. Wydaje się, że właśnie w kontekście tego przepisu należy odczytywać *de lege latae* sens pojęcia „organizacje społeczne”. Są to wszelkiego rodzaju zrzeszenia i jednostki zawiązywane z inicjatywy osób fizycznych lub osób prawnych.

Skoro ustawodawca posłużył się w przepisach KPC terminem „organizacja”, to jest rzeczą oczywistą, że nie chodzi tu o przypadkowe zbiorowiska jednostek, ale o grupy o względnie stałym składzie, w których obowiązują ustalone zasady i cele funkcjonowania, reguły dotyczące członkostwa, wyodrębnione są odpowiednie organy lub osoby podejmujące działania za całą grupę (tzw. struktura organizacyjna), a uczestnictwo członków oparte jest na zasadzie dobrowolności<sup>1</sup>.

W judykaturze istotne znaczenie przypisuje się samoistności i samodzielności organizacji. Poprzez samoistność należy rozumieć jej odrębność od

---

<sup>1</sup> Co do tych cech organizacji nie straciły na aktualności wypowiedzi przedstawicieli doktryny pochodzące z początkowego okresu obowiązywania KPC. Por. T. Misiuk, Pojęcie organizacji społecznych ludu pracującego, PiP Nr 1/1977, s. 17 i n.

innych jednostek organizacyjnych. Za organizację społeczną nie może być uznana grupa ludzi, nawet o ustalonej strukturze organizacyjnej, jeżeli jest ona częścią większej jednostki organizacyjnej (np. koło skupiające niektórych członków stowarzyszenia). Dla obrazowego przedstawienia sytuacji takich organizacji używa się określenia organizacja „wewnątrzzakładowa”<sup>2</sup>. Samodzielność organizacji społecznej polega zaś na jej niezależności w zakresie realizacji celów działalności. Brak owej samodzielności występuje wówczas, gdy organizacja pełni jedynie funkcje pomocnicze wobec innej jednostki i to właśnie ta jednostka decyduje o zakresie i formach działalności organizacji<sup>3</sup>.

Bardzo często ów wymóg samodzielności jest postrzegany jako warunek samodzielności w obrocie cywilnoprawnym. W wielu orzeczeniach SN i wypowiedziach przedstawicieli doktryny rozważa się kwestię zdolności poszczególnych jednostek organizacyjnych do posiadania praw i zaciągania zobowiązań (zdolność prawna) oraz do samodzielnego dokonywania czynności prawnych<sup>4</sup>. Na ogół wskazuje się, że organizacja jest zrzeszeniem, a więc formą korporacyjną<sup>5</sup>. Takie zawężanie pojęcia organizacji nie znajduje jednak uzasadnienia w obowiązujących przepisach, a wynika ono raczej

---

<sup>2</sup> Zwracał na to uwagę SN w uchwale z 7.7.1966 r. (III PZP 11/66, OSNC Nr 11/1966, poz. 189) oraz w postanowieniu z 10.4.1985 r. (I CZ 89/84, OSNC Nr 1–2/1986, poz. 16). Por. też uzasadnienie orzeczenia z 21.3.1964 r. (I CR 697/62, OSPiKA Nr 5/1965, poz. 97), w którym wyraźnie wskazano, że bujny rozwój stosunków gospodarczych wymaga przyznania zdolności sądowej niektórym twórcom społecznym wykazującym dostateczny stopień wyodrębnienia i samodzielności.

<sup>3</sup> To właśnie brak samodzielności stanowił dla SN podstawowy argument przemawiający za brakiem zdolności sądowej komitetów rodzicielskich (uchwała z 7.7.1966 r., zob. przyp. 2) oraz społecznych komitetów utworzonych przez pracowników zakładu pracy (postanowienie SN z 10.4.1985 r., zob. przyp. 2).

<sup>4</sup> Uchwała SN z 7.7.1966 r., zob. przyp. 2 wraz z glosą *T. Misiuk*, PiP Nr 6/1967, poz. 1030, gdzie autorka wyraźnie wskazuje na istnienie ścisłego związku między zdolnością prawną a zdolnością sądową, wskazując nawet, że przysługiwanie danej organizacji zdolności sądowej jest przejawem przysługującej jej zdolności prawnej. *W. Siedlecki* stwierdza zaś, że samodzielność organizacji świadczy tylko o dopuszczeniu do obrotu, bowiem tylko wtedy można mówić o potrzebie występowania tej organizacji w postępowaniu sądowym (*W. Siedlecki*, Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 7.7.1966 r., III PZP 11/66, OSPiKA Nr 6/1967, poz. 14).

<sup>5</sup> *T. Misiuk*, Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 7.7.1966 r., *op. cit.*, s. 1029.

z intuicyjnego wiązania pojęć „organizacja” i „stowarzyszenie” („zrzeszenie”). Należy zaś przyjąć, że słowo „organizacja” – jako synonim słowa „jednostka organizacyjna” – to pojęcie ogólne, odnoszące się zarówno do jednostek o charakterze korporacyjnym (zrzeszenia), jak również do jednostek typu zakładowego. Wynika to zresztą z art. 33 KC, który wskazuje, że osobami prawnymi, poza Skarbem Państwa, są jednostki organizacyjne wyposażone przez obowiązujące przepisy w osobowość prawną. Zwrot „jednostki organizacyjne” obejmuje zarówno korporacje, jak i osoby prawne typu zakładowego (w tym fundacje)<sup>6</sup>.

Przymiotnik „społeczna” wskazuje zaś na to, że organizacja powstaje i działa z inicjatywy społecznej, a nie na skutek aktu władczego organu administracji publicznej<sup>7</sup>. Ponadto, przymiotnik ten należy też oceniać w kontekście celów działania organizacji. Chodzi tu zatem o takie jednostki organizacyjne, które realizują cele społeczne. Pojęcie to jest bardzo szerokie i obejmuje wiele dziedzin działania<sup>8</sup>. Nie budzi wątpliwości, że do organizacji

---

<sup>6</sup> S. Grzybowski wskazuje, że ocena jednostki organizacyjnej z punktu widzenia jej przynależności do kategorii organizacji społecznych jest niezależna od jej formy organizacyjnej (S. Grzybowski, System prawa cywilnego. T. I. Część ogólna, Ossolineum 1974, s. 377).

<sup>7</sup> Jeśli zatem utworzenie jednostki organizacyjnej wynika z aktu władczego, to jednostka taka nie jest organizacją społeczną. Widoczna jest tutaj analogia z przepisami DziałPożPubl, gdzie z katalogu organizacji pożytku publicznego wyraźnie wyłącza się jednostki sektora finansów publicznych.

<sup>8</sup> Przykładowy katalog dziedzin działalności społecznej zawarty jest np. w treści art. 4 ust. 1 DziałPożPubl. Chodzi tu o działalność w zakresie pomocy społecznej, w tym pomocy rodzinom i osobom w trudnej sytuacji życiowej oraz wyrównywania szans tych rodzin i osób; działalność charytatywną; podtrzymywanie tradycji narodowej, pielęgnowanie polskości oraz rozwoju świadomości narodowej, obywatelskiej i kulturowej; działalność na rzecz mniejszości narodowych; ochronę i promocję zdrowia; działania na rzecz osób niepełnosprawnych; promocję zatrudnienia i aktywizacji zawodowej osób pozostających bez pracy i zagrożonych zwolnieniem z pracy; upowszechnianie i ochrona praw kobiet oraz działalność na rzecz równych praw kobiet i mężczyzn; działalność wspomagającą rozwój gospodarczy, w tym rozwój przedsiębiorczości; działalność wspomagającą rozwój wspólnot i społeczności lokalnych; działalność dla rozwoju nauki, edukacji, oświaty, wychowania, krajoznawstwa oraz wypoczynku dzieci i młodzieży; działalność w dziedzinie kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury i tradycji; upowszechnianie kultury fizycznej i sportu, ekologii i ochrony zwierząt oraz ochrony dziedzictwa przyrodniczego; działalność w dziedzinie porządku i bezpieczeństwa publicznego oraz przeciwdziałania patologiom społecznym; upowszechnianie wiedzy i umiejętności na rzecz obronności państwa; upowszechnianie i ochrona wolności i praw

społecznych nie należą takie jednostki, dla których podstawowym celem działania jest osiągnięcie celów gospodarczych (czyli przede wszystkim – zysków). Nawet jeżeli, poza tą zasadniczą działalnością, realizują one również jakieś cele o charakterze społecznym, to i tak nie mogą być uznane za organizacje społeczne. Z drugiej zaś strony, organizacje, dla których podstawowym celem działania jest działalność społeczna mogą ubocznie prowadzić również działalność gospodarczą. Nie pozbawia ich to jednak waloru organizacji społecznych. Konkludując, należy stwierdzić, że o przynależności jednostki organizacyjnej do kategorii organizacji społecznych decydują jej główne cele statutowe.

W przepisach DziałPożPubl posłużono się odmienną terminologią, a mianowicie pojęciem „organizacji pozarządowej prowadzącej działalność społecznie użyteczną” (art. 3 ust. 1 DziałPożPubl), przy czym chodzi tu o takie jednostki, które nie są jednostkami sektora finansów publicznych i nie działają dla osiągnięcia zysków (art. 3 ust. 2 DziałPożPubl).

Zgodnie z przepisem art. 3 ust. 2 DziałPożPubl, organizacjami pozarządowymi są osoby prawne lub jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej, którym odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną, w tym fundacje i stowarzyszenia, niebędące jednostkami sektora finansów publicznych, w rozumieniu ustawy o finansach publicznych i niedziałające w celu osiągnięcia zysku.

W proponowanym przepisie art. 8 KPC posłużono się określeniem „organizacje pozarządowe, których zadanie statutowe nie polega na prowadzeniu działalności gospodarczej”. Pomimo tej odmienności terminologicznej, należy przyjąć, że również chodzi tu o organizacje niebędące jednostkami sektora finansów publicznych, gdyż tylko takie organizacje mogą nosić mia-

---

człowieka oraz swobód obywatelskich, a także działań wspomagających rozwój demokracji; ratownictwo i ochrona ludności; świadczenie pomocy ofiarom katastrof, klęsk żywiołowych, konfliktów zbrojnych i wojen w kraju i za granicą; upowszechnianie i ochrona praw konsumentów; działania na rzecz integracji europejskiej oraz rozwijania kontaktów i współpracy między społeczeństwami; promocja i organizacja wolontariatu; działalność wspomagająca technicznie, szkoleniowo, informacyjnie lub finansowo organizacje pozarządowe. Nie są to jednak wszelkie możliwe dziedziny działalności społecznej.

no „pozarządowych”. Ponadto, chodzi tu tylko o takie organizacje, których zadanie statutowe nie polega na prowadzeniu działalności gospodarczej.

Zastąpienie terminu „organizacja społeczna” pojęciem „organizacja pozarządowa” uczyni to pojęcie bardziej czytelnym. Pozwoli też na wyeliminowanie wątpliwości, co do objęcia fundacji zakresem tego pojęcia.

## **Pozostałe proponowane regulacje dotyczące udziału organizacji pozarządowych**

W ProjZmKPCU1 proponuje się trzy formy udziału organizacji w postępowaniu cywilnym. Pierwsza polega na udziale organizacji w procesie w charakterze strony. Udział ten jest inicjowany wszczęciem postępowania przez taką organizację. Druga forma udziału polega na przystąpieniu organizacji do udziału w sprawie, a jej pozycja jest zbliżona do pozycji interwenienta ubocznego. Trzecia forma polega na wyrażeniu poglądu istotnego dla sprawy.

Legitymacja organizacji pozarządowej do udziału w procesie w charakterze strony lub pomocnika strony (jako interwenient) uzależniona jest od spełnienia trzech warunków.

Po pierwsze, organizacje mogą występować tylko w tych rodzajach spraw, które zostały wymienione w proponowanym przepisie art. 61 § 1 i 3 KPC. Pozytywnie należy ocenić ujednoczenie katalogu spraw, w których organizacje mogą wszcząć postępowanie i katalogu spraw, w których mogą przystąpić do udziału w toczącym się postępowaniu. Pozytywnie należy również odnieść się do wskazania w tym katalogu spraw o roszczenia z czynów niedozwolonych, stanowiących przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego. Pozwoli to wyjść naprzeciw potrzebom społecznym i umożliwi organizacjom udzielanie pomocy poszkodowanym dochodzącym roszczeń o odszkodowanie lub o zadośćuczynienie.

Po drugie, organizacja pozarządowa może uczestniczyć wyłącznie w sprawach, których dotyczą jej zadania statutowe.

Po trzecie, organizacja pozarządowa może występować w postępowaniu jako strona lub w charakterze zbliżonym do interwenienta ubocznego tylko za zgodą strony (w znaczeniu materialnym) wyrażoną na piśmie. Organizacja

powinna, do pierwszego pisma w sprawie (do pozwu lub pisma obejmującego oświadczenie o wzięciu udziału w toczącym się postępowaniu), dołączyć piśmienną zgodę strony. W razie niedopełnienia tego wymogu przewodniczący wezwie organizację do uzupełnienia tego braku w trybie art. 130 KPC, czyli pod rygorem zwrotu pisma.

Pozytywnie należy również ocenić wyrażne wyłączenie stosowania przepisu art. 58 zd. 2 KPC w sprawach, w których organizacja pozarządowa występuje jako strona. Skoro organizacja wszczyna i prowadzi proces za zgodą strony w znaczeniu materialnym, to niezasadne byłoby, aby strony tej nie dotyczyły skutki prawomocności wyroku wydanego w takiej sprawie.

Proponowane regulacje dotyczące udziału organizacji w postępowaniu cywilnym należy ocenić pozytywnie. Ich treść pozwoli zrealizować założenia i cele wskazane w uzasadnieniu projektu ProjZmKPCU1.



# Doręczenie bezpośrednio w Kodeksie postępowania cywilnego

Ireneusz Wolwiak\*

1. Ustawą z 17.12.2009 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw<sup>1</sup> znowelizowano m.in. przepis art. 132 § 1 i dodano nowy § 1<sup>1</sup> – wprowadzając do ogólnych przepisów o czynnościach procesowych instytucję doręczenia bezpośredniego jako doręczenia obligatoryjnego. Artykuł ten poświęcony zostanie podstawowym zagadnieniom związanym z taką zasadą doręczenia. Wcześniej art. 132 § 1 KPC możliwość doręczenia bezpośredniego tylko dopuszczał, ale nie było ono obowiązkowe, a z jego niedokonaniem nie wiązały się dla strony negatywne konsekwencje procesowe.

2. Rozwiązanie odnoszące się do doręczania pism sądowych<sup>2</sup> oparto w KPC na zasadzie oficjalności doręczeń, nakładając na sąd obowiązek do-

---

\* Sędzia Sądu Rejonowego Katowice-Wschód w Katowicach.

<sup>1</sup> Dz.U. z 2010 r. Nr 7, poz. 45; dalej jako: ZmKPCU09.

<sup>2</sup> Z uwagi na zakres opracowania będę posługiwał się pojęciem pisma sądowego jako przedmiotu doręczenia, przez co rozumiem wszystko to, co podlega doręczeniu na skutek wydania przez sąd – a w zasadzie przewodniczącego – decyzji o doręczeniu stronom czy osobom trzecim, niezależnie od tego, czy pismo zostało utworzone przez sąd czy przez strony (inne podmioty) oraz w jakiej formie. O przedmiocie doręczenia zob. np. *K. Kołakowski* [w:] Kodeks postępowania cywilnego. T. I. Komentarz do artykułów 1–366, pod red. *K. Piaseckiego*, Warszawa 2010, s. 565, 698–699; *W. Siedlecki* [w:] *W. Siedlecki, Z. Świeboda*, Postępowanie cywilne. Zarys wykładu, Warszawa 2003, s. 162; *Z. Resich* [w:] *J. Jodłowski, Z. Resich*, Postępowanie cywilne, Warszawa 1987, s. 296; *K. Korzan*, Postępowanie nieprocesowe, Warszawa, 2004, s. 15; *W. Broniewicz*, Postępowanie cywilne w zarysie, Warszawa 2006, s. 84.



konywania tej czynności (art. 131 § 1 KPC)<sup>3</sup>. Podejmuje on w związku z tym z urzędu wszelkie czynności w przedmiocie doręczenia pism, odpowiednie ze względu na stan postępowania, a mające zapewnić jego właściwy przebieg<sup>4</sup>. Wyjątkiem natomiast od zasady oficjalności doręczeń jest doręczanie pisma bezpośrednio pomiędzy stronami.

Z chwilą wejścia w życie KPC zakres tego wyjątku był ograniczony. Doręczenie bezpośrednio mogło mieć miejsce tylko pomiędzy adwokatami<sup>5</sup>, przy czym ten sposób doręczenia pism nie stanowił w zasadzie nawet wyjątku od oficjalności doręczeń, skoro dawał adwokatom tylko uprawnienie w tym przedmiocie, a nie nakładał na nich takiego obowiązku, pozostawiając im troskę o skuteczność doręczenia. Należy tutaj dodać, że powyższe zasady doręczeń przejęte zostały z KPC30. Artykuł 143 § 1 KPC30 stanowił o oficjalności doręczeń, a art. 161 KPC30 upoważnił adwokatów do wzajemnego doręczania sobie pism<sup>6</sup>. Zmianą w tym przedmiocie było wprowadzenie w art. 479<sup>9</sup> KPC<sup>7</sup> obowiązku doręczenia bezpośredniego – pism procesowych – w razie reprezentowania strony przez określonego w tym przepisie pełnomocnika<sup>8</sup>. Do chwili wejścia w życie ZmKPCU09 zasada taka obowiązywała więc jedynie w postępowaniu w sprawach gospodarczych. Artykuł 479<sup>9</sup> § 1

<sup>3</sup> W. Siedlecki [w:] *op. cit.*, s. 164; Z. Resich [w:] *op. cit.*, s. 298; T. Radkiewicz, Glosa do postanowienia SN z 29.8.2000 r., R. Pr. Nr 5/2001, s. 116; M. Uliasz, Kodeks postępowania cywilnego. T. I. Komentarz do artykułów 1–505<sup>14</sup>, Warszawa 2007, s. 276; J. Bodio [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, pod red. A. Jakubickiego, Warszawa 2008, s. 213.

<sup>4</sup> W. Broniewicz, *op. cit.*, s. 67.

<sup>5</sup> Rozszerzenie takiego doręczenia na radców prawnych nastąpiło ustawą z 1.3.1996 r. o zmianie Kodeksu postępowania cywilnego, rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej – Prawo upadłościowe i Prawo o postępowaniu układowym, Kodeksu postępowania administracyjnego, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. Nr 43, poz. 189.

<sup>6</sup> W tym wypadku przyjęto rozwiązania obowiązujące na terenie byłego zaboru rosyjskiego i austriackiego. Rozwiązania w zakresie doręczeń autonomicznych zawarte były w ustawodawstwach, dla których wzorem były przepisy procedury francuskiej i obowiązywał, z licznymi wyjątkami, w procedurze niemieckiej, na ziemiach zachodnich – zob. F. Jaglarz, PPC Nr 18–19/1937, s. 577.

<sup>7</sup> Dodanym do Kodeksu postępowania cywilnego ustawą z 14.5.1989 r. o rozpoznawaniu spraw przez sądy gospodarcze, Dz.U. Nr 33, poz. 175.

<sup>8</sup> Przy czym obowiązek ten zaczął być realizowany po wprowadzeniu sankcji zwrotu pisma niedoręczonego stronie przeciwnej, co nastąpiło z chwilą wejścia w życie ustawy z 2.7.2004 r.

KPC nakłada na strony reprezentowane przez pełnomocnika, którym jest adwokat, radca prawny, rzecznik patentowy, a w przypadku reprezentacji strony przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa na ten podmiot – obowiązek doręczania pism procesowych z załącznikami bezpośrednio stronie przeciwnej.

Zasada bezpośredniości jest tu jednak ograniczona, jeśli chodzi o etap postępowania i rodzaj doręczanych pism. Z bezpośredniości wyłączono bowiem doręczenie do chwili otrzymania przez pozwanego odpisu pozwu<sup>9</sup>, a ponadto także pisma procesowe wymienione w treści art. 479<sup>9</sup> § 2 KPC, co odnosi się do pozwu wzajemnego, apelacji, skargi kasacyjnej, zażalenia, sprzeciwu od wyroku zaocznego, sprzeciwu od nakazu zapłaty, zarzutów od nakazu zapłaty, wniosku o zabezpieczenie powództwa, skargi o wznowienie postępowania. Sąd Najwyższy<sup>10</sup> uznał jednak, że pism niepodlegających obowiązkowi bezpośredniego doręczenia jest więcej z uwagi na to, iż kwestię tę określa nie tylko treść art. 479<sup>9</sup> § 2 KPC, ale także art. 128 KPC. Również większa część autorów omawiających problem pism doręczanych przez pełnomocników wymienionych w art. 479<sup>9</sup> § 1 KPC przedstawiła pogląd o braku konieczności doręczania dalszych jeszcze pism procesowych. Mając na uwadze treść art. 132 § 1 i 1<sup>1</sup> KPC wydaje się, że zasadne będzie skorzystanie w tym wypadku z dotychczasowego dorobku orzecznictwa SN, jak i poglądów doktryny wyrażonych w związku z brzmieniem art. 479<sup>9</sup> § 1 KPC, co do oceny zakresu pism doręczanych na podstawie art. 132 § 1 KPC. W pierwszej jednak kolejności należy przedstawić instytucję zawartą

---

o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. Nr 172, poz. 1804.

<sup>9</sup> R. Flejszar, *Postępowanie w sprawach gospodarczych. Komentarz*, Warszawa 2007, s. 148; J. Gudowski [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Część pierwsza. T. 2. Postępowanie rozpoznawcze*, pod red. T. Erecińskiego, Warszawa 2009, s. 678; T. Wiśniewski [w:] *Kodeks Postępowania Cywilnego. Komentarz. T. II. Artykuły 367–505<sup>37</sup>*, pod red. H. Doleckiego, T. Wiśniewskiego, Warszawa 2010, s. 593; J. Brol [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. T. II. Komentarz do artykułów 366–505<sup>37</sup>*, pod red. K. Piaseckiego, Warszawa 2010, s. 558; P. Telenga [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, pod red. A. Jakubeckiego, Warszawa 2008, s. 689; P. Klecha, *Doręczenie pism procesowych w toku postępowania w sprawach gospodarczych (art. 479<sup>9</sup> KPC)*, MoP Nr 8/2007, s. 408.

<sup>10</sup> W uchwale z 27.10.2005 r., III CZP 65/05, OSNC Nr 3/2006, poz. 50, OSNC Nr 3/2006, poz. 50.

w art. 132 § 1 KPC, by dopiero następnie, w razie konieczności, stwierdzić potrzebę sięgania do poglądów wypracowanych już w ramach obowiązującego wcześniej rozwiązania zawartego w art. 479<sup>9</sup> KPC. Nieuniknione zresztą będzie i tak przeprowadzenie analizy art. 132 § 1 i 1<sup>1</sup> KPC w porównaniu do zasady doręczeń uregulowanej w art. 479<sup>9</sup> KPC.

3. Obowiązek bezpośredniego doręczenia na podstawie art. 132 § 1 KPC odnosi się tylko do pisma procesowego, tj. pisma obejmującego wnioski i oświadczenia stron składane poza rozprawą (art. 125 § 1 KPC). Zasada bezpośredniości nie dotyczy więc jakichkolwiek pism sądowych *sensu stricto* (tworzonych przez sąd, jak choćby zawiadomienia, zarządzenia, orzeczenia). Przy czym obowiązek dokonywania takich doręczeń nałożono jedynie na ściśle określonych pełnomocników. Odnosi się on bowiem do adwokata, radcy prawnego, rzecznika patentowego i radcy Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa. Doręczenie pisma procesowego przez te osoby dotyczy z kolei tylko doręczenia takiemu samemu pełnomocnikowi reprezentującemu drugą stronę postępowania. Występuje więc tutaj istotna różnica jeśli chodzi o porównanie z postanowieniem art. 479<sup>9</sup> § 1 KPC. Ten ostatni przepis odnosi się bowiem po pierwsze do strony reprezentowanej przez takiego pełnomocnika, a następnie do doręczenia pisma stronie przeciwnej. Wynika z tego, że także w przypadku składania pisma bezpośrednio do sądu przez samą stronę, która ustanowiła w sprawie jako pełnomocnika adwokata, radcę prawnego czy rzecznika patentowego, będzie istniał obowiązek doręczania odpisu pisma stronie przeciwnej<sup>11</sup>. Jednocześnie strona przeciwna nie musi być reprezentowana przez takiego pełnomocnika<sup>12</sup> czy Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa<sup>13</sup>. Tymczasem, zgodnie z art. 132 § 1 KPC, doręczenie ma nastąpić tylko wówczas, gdy pismo składa adwokat, radca prawny, rzecznik

---

<sup>11</sup> T. Wiśniewski [w:] System Prawa Handlowego. T. 7. Postępowanie sądowe w sprawach gospodarczych, pod red. T. Wiśniewskiego, Warszawa 2007, s. 82; P. Klecha, *op. cit.*, s. 408; T. Szancilo, Doręczenie pism procesowych w sprawach gospodarczych, „Glosa” Nr 3/2007, s. 36.

<sup>12</sup> Przez pełnomocnika bez dalszego określenia będą rozumiał w tej pracy adwokata, radcę prawnego, rzecznika patentowego, a w przypadku art. 132 § 1 KPC także radcę Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa.

<sup>13</sup> R. Flejszar, *op. cit.*, s. 146; O. Szejnert, Wniosek o sporządzenie uzasadnienia wyroku w postępowaniu w sprawach gospodarczych, dodatek do MoP Nr 18/2006, s. 13; M. Mamiń-

patentowy i radca Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa, a strona – której ma być doręczone pismo – również jest reprezentowana przez takiego pełnomocnika (radcę Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa). Powyższy zakres tej zasady doręczeń wynika ze zd. 1 art. 132 § 1 KPC, gdzie zawarto stwierdzenie o konieczności doręczania pism wzajemnie pomiędzy pełnomocnikami. Nie zmienia tego jednocześnie postanowienie, które znalazło się w zdaniu następnym, o konieczności dołączenia dowodu doręczenia odpisu pisma drugiej stronie. Kategoryczne stwierdzenie o wzajemnym bezpośrednim doręczeniu, po wymienieniu pełnomocników, wyklucza w tym wypadku interpretację przepisu prowadzącą do rozszerzenia zastosowania tej zasady na bezpośrednie doręczenie stronie niereprezentowanej przez pełnomocnika<sup>14</sup>. Obowiązek ten będzie jednak obejmował pełnomocnika interwenienta ubocznego, któremu należy doręczać pisma tak jak stronie<sup>15</sup>. Doręczenie to będzie odnosiło się do pełnomocników poszczególnych współuczestników postępowania tworzących stronę przeciwną<sup>16</sup>. Oczywiście przy uwzględnieniu postanowień art. 141 § 1 KPC odnośnie doręczenia tylko jednego odpisu pisma w sytuacji reprezentacji kilku osób przez tego samego pełnomocnika bądź tylko jednemu pełnomocnikowi przy reprezentowaniu strony przez kilku pełnomocników (art. 141 § 3 KPC). Wątpliwość powstaje

---

ski, Sposób dokonywania doręczeń pism procesowych po nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego, MoP Nr 16/2010, s. 921.

<sup>14</sup> Jak wynika z uzasadnienia projektu dotyczącego zmiany tego przepisu, podstawą tej decyzji miało być przekształcenie fakultatywnej formy doręczeń z art. 132 § 1 KPC na formę o charakterze obligatoryjnym (z rozszerzeniem obowiązku na rzecznika patentowego). Również inny był projekt brzmienia nowego przepisu – zob. rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw z 20.4.2009 r. Sejm RP VI kadencji, nr druku 1925, dostępny na: [www.sejm.gov.pl](http://www.sejm.gov.pl).

<sup>15</sup> Pomimo nieprecyzyjnego sformułowania zawartego w art. 80 KPC, z treści którego wynikałoby, że doręcza się interwenientowi tylko zawiadomienia o terminach i posiedzeniach sądowych oraz orzeczenia. Nie ma jednak podstaw do tego, by wyłączyć doręczenie innych pism sądowych czy procesowych – zob. *J. Jodłowski* [w:] *Kodeks postępowania cywilnego z komentarzem*, pod red. *J. Jodłowskiego* i *K. Piaseckiego*, Warszawa 1989, s. 192; *J. Klimkowicz*, *Interwencja uboczna według Kodeksu postępowania cywilnego*, Warszawa 1972, s. 147; *J. Gudowski* [w:] *Kodeks...*, T. 2, pod red. *T. Erecińskiego*, *op. cit.*, s. 679; a w oparciu o KPC30 *W. Miszewski*, *Proces cywilny w zarysie. Część pierwsza*, Warszawa/Łódź 1946, s. 97.

<sup>16</sup> *R. Flejszar*, *op. cit.*, s. 152.

natomiast w sytuacji występowania współuczestnictwa po tej samej stronie postępowania i interwencji ubocznej po stronie składającego pismo. Treść art. 128 § 1 KPC wskazuje na konieczność doręczania odpisu pism procesowych uczestniczącym w sprawie osobom, a więc szerzej niż tylko stronie przeciwnej czy drugiej stronie postępowania. Mając zaś właśnie na uwadze brzmienie art. 371, art. 395 § 1 zd. 1, art. 398<sup>7</sup> § 1 czy art. 424<sup>7</sup> KPC należałoby stwierdzić, że taki obowiązek, poza przypadkami określonymi we wskazanych wyżej przepisach, będzie obciążał pełnomocnika, jeśli po tej samej stronie występuje inny współuczestnik czy interwenient uboczny reprezentowany przez pełnomocnika wskazanego w art. 132 § 1 KPC. Pomimo więc, że w art. 132 § 1 zd. 2 KPC przewidziano konieczność dołączenia dowodu doręczenia odpisu pisma procesowego drugiej stronie, uważam że doręczenie takie powinno nastąpić do rąk wszystkich tych podmiotów, którym takiego doręczenia, przy braku reprezentacji, dokonywałby sąd. Artykuł 132 § 1 KPC wprowadza bowiem zasadę bezpośredniego doręczenia, a tym samym doręczenie to powinno zastąpić doręczenie oficjalne wszędzie tam, gdzie takie doręczenie przez sąd miałoby miejsce.

W tych wszystkich natomiast sytuacjach, w których pełnomocnika strony nie będzie obciążała konieczność doręczenia pisma pełnomocnikowi innego uczestnika postępowania, odpis pisma dla tego podmiotu powinien być złożony w sądzie. Poza omówionymi wcześniej przypadkami złożenie odpisu pisma w sądzie odnosić się będzie do pisma przeznaczonego dla prokuratora (art. 60 § 1 zd. 3 KPC), Rzecznika Praw Obywatelskich (art. 11 pkt 4 ustawy z 15.7.1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich<sup>17</sup>), powiatowego (miejskiego) rzecznika praw konsumentów (art. 63<sup>4</sup> KPC), inspektora pracy (art. 63<sup>1</sup> KPC) – jeśli podmioty te przystąpiły do postępowania<sup>18</sup>.

Należałoby w tym miejscu wskazać, że opracowany ProjZmKPCU1 przewiduje zniesienie postępowania odrębnego w sprawach gospodarczych, w tym art. 479<sup>9</sup>, jednak rozwiązania zawartego w tym przepisie, co do szer-

---

<sup>17</sup> T. jedn.: Dz.U. z 2001 r. Nr 14, poz. 147 ze zm.

<sup>18</sup> W przeciwieństwie do postępowania w sprawach gospodarczych, gdzie doręczenie dla tych podmiotów (jeżeli będzie występowało w tym postanowieniu) będzie mieć miejsce, skoro obciąża ono pełnomocnika bez względu na reprezentowanie takiego podmiotu przez pełnomocnika.

szego zakresu doręczenia bezpośredniego, nie wprowadza do treści art. 132 § 1 KPC. O ile zaś mogą występować w postępowaniu ogólnym wątpliwości odnośnie doręczenia przez pełnomocnika pisma procesowego bezpośrednio stronie, to już brak ich, moim zdaniem, w razie wniesienia pisma przez samą stronę, reprezentowaną przez pełnomocnika, bez doręczenia jego odpisu pełnomocnikowi strony przeciwnej. Wątpliwości, jakie powstają w tym pierwszym wypadku, mogą bowiem być jedynie wynikiem obawy co do właściwej oceny przez stronę czynności doręczenia dokonywanego przez pełnomocnika jako czynności związanej z toczącym się postępowaniem, jeśli strona powinna zinterpretować to działanie jako czynność procesową. Chociaż, jak się wydaje, niebezpieczeństwo istnieje w zasadzie tylko przy doręczeniu odpowiedzi na pozew, skoro po doręczeniu pierwszego pisma procesowego z oznaczeniem pełnomocnika strony będzie już wiadomo, że reprezentuje on w procesie stronę przeciwną<sup>19</sup>. Przy czym jedynie w razie doręczenia odpowiedzi na pozew przed wcześniejszym doręceniem przez sąd pisma dla powoda z oznaczeniem danej sprawy. Przy dalszych doręczeniach już zarówno powód, jak i pozwany, mają świadomość toczącej się sprawy, nawet jeśli pełnomocnik zostanie ustanowiony dopiero w późniejszym okresie. Jednocześnie przy doręczeniu odpisu pozwu strona pouczana jest o czynnościach, które powinna podjąć w związku z treścią art. 206 § 2 KPC<sup>20</sup> bądź ewentualnie na rozprawie na podstawie art. 212 zd. 2 KPC czy też w formie późniejszego pisma sądowego (art. 5 KPC)<sup>21</sup>. Stronie może więc być udzielone pouczenie co do czynności procesowych, a tym samym nie powinny być przeszkodą do takiego doręczenia argumenty o niebezpieczeństwie dla niej wynikającym z niepodjęcia przez nią czynności na skutek bezpośredniego doręczenia pisma, jak choćby co do obowiązku wskazanego w art. 210 § 2 KPC (w razie niestawiennictwa na rozprawie).

---

<sup>19</sup> Przy przesylce poleconej oznaczony jest na niej nadawca przesyłki (§ 40 ust. 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z 9.1.2004 r. w sprawie warunków wykonywania powszechnych usług pocztowych, Dz.U. Nr 5, poz. 34 ze zm.; dalej jako: UsługiPocztR).

<sup>20</sup> Co mogłoby mieć znaczenie w razie późniejszego doręczenia pism bezpośrednio przez pełnomocnika powoda.

<sup>21</sup> W razie późniejszego bezpośredniego doręczenia dla powoda przez pełnomocnika pozwanego, jak również późniejszego doręczenia dla pozwanego.

Przyjmuje się, że obowiązek bezpośredniego doręczenia trwa do czasu prawomocnego zakończenia postępowania<sup>22</sup>. Nie ma jednak podstaw do wyłączenia tego obowiązku przy składaniu pism procesowych przez pełnomocnika także po zakończeniu postępowania (skarga o wznowienie postępowania jest wymieniona w art. 132 § 1<sup>1</sup> KPC). Obowiązek takiego doręczenia będzie odnosił się do pism zawierających czynności procesowe strony bądź pism odnoszących się do innych czynności procesowych, przy czym podejmowanych już po prawomocnym zakończeniu sprawy. Z tym jednak zastrzeżeniem, że muszą one być związane ze zdarzeniami procesowymi mającymi miejsce jeszcze w toku postępowania lub z uprawomocnieniem się orzeczenia (wyroku, postanowienia kończącego postępowanie w sprawie), co ma miejsce np. przy wniosku o stwierdzenie prawomocności, wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia środka zaskarżenia. Skoro bowiem pełnomocnik jest umocowany do podjęcia takich czynności<sup>23</sup>, to wraz ze złożeniem pisma będzie aktualizował się obowiązek dołączenia do niego dowodu doręczenia jego odpisu pełnomocnikowi strony przeciwnej (lub dowodu wysłania przesyłki poleconej).

Z kolei obowiązek bezpośredniego doręczenia może ustać już w toku postępowania w razie wygaśnięcia pełnomocnictwa<sup>24</sup>. Przy czym należy tutaj zwrócić uwagę na postanowienia art. 118 § 2 KPC, który stanowi o obowiązku zastępowania strony przez pełnomocnika ustanowionego z urzędu tylko do prawomocnego zakończenia postępowania, jeśli z postanowienia sądu nie wynika, że obowiązek ten ustaje wcześniej.

4. Po przedstawieniu zakresu podmiotowego zasady bezpośredniości doręczenia, należy przedstawić pisma procesowe, które nie podlegają takiemu doręczeniu.

---

<sup>22</sup> T. Wiśniewski [w:] Kodeks..., pod red. H. Doleckiego, T. Wiśniewskiego, *op. cit.*, s. 593; J. Gudowski [w:] Kodeks..., T. 2, pod red. T. Erecińskiego, *op. cit.*, s. 678.

<sup>23</sup> Zob. np. J. Gudowski [w:] Kodeks Postępowania Cywilnego. Komentarz. Część pierwsza, T. 1. Postępowanie rozpoznawcze, pod red. T. Erecińskiego, Warszawa 2009, s. 320.

<sup>24</sup> Co do wygaśnięcia pełnomocnictwa zob. więcej J. Sobkowski, *Pełnomocnictwo procesowe jego istota, powstanie i wygaśnięcie*, Poznań 1967, s. 205–266; Z. Krzemiński, *Pełnomocnik w sądowym postępowaniu cywilnym*, Warszawa 1971, s. 125–161; J. Gudowski [w:] Kodeks..., T. 1, pod red. T. Erecińskiego, *op. cit.*, s. 340.

Stosownie do brzmienia art. 132 § 1 KPC, doręczenie dokonywane przez pełnomocników powstaje dopiero w toku sprawy. Oznacza to, podobnie jak w przypadku art. 479<sup>9</sup> § 1 KPC<sup>25</sup>, że rozpoczyna się ono dopiero z chwilą doręczenia odpisu pozwu<sup>26</sup>. Wcześniejsze pisma procesowe w razie ich złożenia w sprawie, pełnomocnik będzie obowiązany wnieść do sądu wraz z odpisem dla drugiej strony.

Oprócz pozwu wyłączono spod zasady bezpośredniego doręczenia pisma szczegółowo wymienione w art. 132 § 1<sup>1</sup> KPC, tj. pozew wzajemny, apelację, skargę kasacyjną, zażalenie, sprzeciw od wyroku zaocznego, sprzeciw od nakazu zapłaty, zarzuty od nakazu zapłaty, wnioski o zabezpieczenie powództwa, skargę o wznowienie postępowania, skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, skargę na orzeczenie referendarza sądowego. Wprowadzono tym samym szerszy zakres wyłączenia spod zasady bezpośredniości niż w przypadku art. 479<sup>9</sup> § 2 KPC o skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia i skargę na orzeczenie referendarza sądowego.

Wskazałem natomiast na początku tego artykułu, że przyjmuje się, iż nie podlegają bezpośredniemu doręczeniu na podstawie art. 479<sup>9</sup> § 1 KPC również inne pisma procesowe niż wymienione w art. 479<sup>9</sup> § 2 KPC. Podstawą tej decyzji było wprowadzenie rozróżnienia w charakterze pism procesowych na pisma, które podlegają obowiązkowi doręczenia bądź też w ogóle nie są doręczane w takim postępowaniu. Uzasadnieniem dla tego zróżnicowania stała się treść art. 128 KPC<sup>27</sup>, w którym zawarto obowiązek dołączenia do pisma procesowego jego odpisów dla doręczenia ich uczestniczącym w sprawie osobom. Sąd Najwyższy stwierdził, w cytowanej uchwale z 27.10.2005 r.<sup>28</sup>, że art. 128 KPC dotyczy tylko takich pism, które w odpisach powinny być dorę-

<sup>25</sup> Zob. przyp. 9.

<sup>26</sup> Tak również *K. Kołakowski* [w:] *op. cit.*, s. 709 – z zaznaczeniem jednak, że pojęcie w toku sprawy nie wiąże się z instytucją stanu sprawy, ale z określeniem konkretnej sprawy, w której występują pełnomocnicy stron.

<sup>27</sup> Obecnie jest to brzmienie art. 128 § 1 KPC w związku ze zmianą tego przepisu dokonaną ustawą z 9.1.2009 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. Nr 26, poz. 156.

<sup>28</sup> III CZP 65/05, zob. przyp. 10. Stanowisko to podzielił także TK w uzasadnieniu postanowienia z 25.1.2006 r., TS 124/05, OTK-B Nr 1/2006, poz. 54.



zione innym osobom. Tym samym przepis ten nie odnosi się do wszystkich pism procesowych. Zgodzić należy się z poglądem SN, że podstawowego znaczenia przy doręczaniu pism nabiera interpretacja art. 128 § 1 KPC. Nie ma bowiem innego ogólnego przepisu KPC, który wskazywałby, jakie pisma procesowe podlegają doręczeniu. Ze sformułowania natomiast jego postanowień (o dołączeniu odpisów pisma dla doręczenia ich uczestniczącym w sprawie osobom) wynika, że obowiązek ten jest związany właśnie z czynnością doręczenia takiego odpisu. Wobec czego odpis pisma jest składany jedynie celem jego doręczenia. Samo doręczenie następuje zaś przez sąd w związku z zasadą oficjalności doręczeń, chyba że ustawa wprowadza wyjątek na rzecz zasady bezpośredniości<sup>29</sup>. Dokonując natomiast oceny, czy konieczne jest dołączenie odpisu pisma, należy, zdaniem SN, stwierdzić czy pismo ma znaczenie dla innych osób niż strona wnosząca to pismo. Ta ocena, w zakresie znaczenia dla innych podmiotów, stanowiła podstawę wyróżnienia przez SN pism niemających właśnie takiego znaczenia, a tym samym niepodlegających doręczeniu na podstawie art. 479<sup>9</sup> § 1 KPC, przy czym w sprawie tej chodziło o konieczność doręczenia odpisu wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku<sup>30</sup>. Stanowisko o konieczności dokonywania różnicowania pism procesowych pod względem ich znaczenia dla innych osób niż strona wnosząca pismo zostało podtrzymane przez Sąd Najwyższy w późniejszych orzeczeniach<sup>31</sup>. Z tym, że w oparciu o tę ocenę, SN uznał za

---

<sup>29</sup> Odmiennie *L. Piebiak* [w:] *B. Draniewicz, L. Piebiak*, *Postępowania odrębne*. Komentarz, Warszawa 2007, s. 110, który uważa, że podstawę decyzji co do doręczenia określonego pisma wyznaczają naczelné zasady procesu, a nie art. 128 KPC.

<sup>30</sup> Wśród innych pism, które nie mają znaczenia dla innych osób, SN wymienił pisma dotyczące zwolnienia od kosztów sądowych, skazania świadka na grzywnę, wniosku o ustanowienie adwokata, o doręczenie wyciągu z akt. A ponadto SN wskazała, że nie podlegają doręczeniu stronie przeciwnej odpisy ksiąg i dokumentów przedsiębiorstwa oraz odpisy środków odwoławczych odnośnie osób występujących po tej samej stronie.

<sup>31</sup> Zob. postanowienie SN z 4.11.2005 r. (V CZ 124/05, *Legalis*), gdzie zagadnienie związane było z doręceniem odpisu wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku (w kwestii braku konieczności doręczenia odpisu wniosku o doręczenie odpisu wyroku z uzasadnieniem wypowiedział się także SA w Poznaniu w wyroku z 19.4.2006 r., I ACa 1017/05, niepubl.). A także uchwała SN z 24.2.2009 r., III CZP 127/08, OSNC Nr 12/2009, poz. 165, MoP Nr 16/2009, s. 888; postanowienie SN z 16.9.2009 r., II CZ 42/09, *Legalis*; wyrok SN z 16.12.2009 r., I CSK 281/09, OSNC Nr 6/2010, poz. 92.

podlegające doręczeniu na podstawie art. 479<sup>9</sup> § 1 KPC pisma w przedmiocie wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji (uchwała SN z 24.2.2009 r.<sup>32</sup>), wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia zażalenia na postanowienie o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania (postanowienie SN z 16.9.2009 r.<sup>33</sup>), czy też wniosku o podjęcie zawieszzonego postępowania (wyrok SN z 16.12.2009 r.<sup>34</sup>).

Stanowisko w przedmiocie konieczności bezpośredniego doręczenia pism procesowych na podstawie art. 479<sup>9</sup> § 1 KPC zostało zajęte również przez doktrynę. Przy czym większość autorów opowiada się za brakiem konieczności doręczania odpisu wszystkich pism procesowych. Wyrażono wobec tego pogląd o doręczaniu na podstawie art. 479<sup>9</sup> § 1 KPC tylko tych pism, które są przekazywane drugiej stronie przez sąd<sup>35</sup>, mając znaczenie dla innych osób niż strona wnosząca pismo<sup>36</sup>. Przedstawiony został również pogląd o braku podstaw do dokonywania podziału pism procesowych, czego konsekwencją był wniosek o konieczności doręczania wszystkich pism procesowych na podstawie art. 479<sup>9</sup> § 1 KPC<sup>37</sup>.

---

<sup>32</sup> III CZP 127/08, zob. przyp. 31, przy czym SN uznał, że nie każdy wniosek o przywrócenie terminu będzie podlegał wyłączeniu z obowiązku doręczenia na podstawie art. 479<sup>9</sup> § 1 KPC, bowiem wiąże się to właśnie z oceną charakteru takiego pisma jako powodującego zainicjowanie jednostronnego bądź dwustronnego postępowania.

<sup>33</sup> II CZ 42/09, zob. przyp. 31.

<sup>34</sup> I CSK 281/09, zob. przyp. 31.

<sup>35</sup> K. Weitz, Wniosek o sporządzenie uzasadnienia wyroku w sprawie gospodarczej, Pal. 11–12/2005, s. 239–240, przy czym autor ten, dzieląc w pełni stanowisko SN zawarte w uchwale z 27.10.2005 r. (III CZP 65/05, zob. przyp. 10) podkreślił również konieczność oceny charakteru pisma jako przeznaczonego i nieprzeznaczonego dla innych osób, a co wynika z ich treści, która musi być – bądź też nie – komunikowana stronie przeciwnej; B. Draniewicz, Nowelizacja KPC – wybrane zagadnienia praktyczne, R. Pr. Nr 3/2005, s. 29–30; *tenże*, Doręczenie odpisów pism procesowych drugiej stronie, MoP Nr 19/2006, s. 1061; M. Wojtyczek, Zakres obowiązku bezpośredniego doręczania pism procesowych przeciwnikowi w sprawach gospodarczych po nowelizacji KPC, Pal. Nr 9–10/2005, s. 72–75, przy czym autor ten z kolei podnosi, że wniosek o uzasadnienie wyroku nie jest pismem procesowym w ścisłym znaczeniu, wobec tego, że nie jest związany bezpośrednio z samym sporem; dotyczy on bowiem obrotu kancelaryjnego, a nie wymiany pism procesowych (s. 74); R. Flejszar, *op. cit.*, s. 149–151.

<sup>36</sup> T. Wiśniewski [w:] Kodeks..., pod red. H. Doleckiego, T. Wiśniewskiego, *op. cit.*, s. 594.

<sup>37</sup> T. Szancilo, *op. cit.*, s. 38–40, z zaznaczeniem, że jedyne wyjątki w tym przedmiocie wprowadza art. 479<sup>9</sup> § 2 KPC, niezależnie już od samych argumentów co do braku znaczenia

Wcześniejsze uwagi wiązały się z wyłączeniem spod obowiązku doręczenia przez pełnomocnika określonych pism procesowych, które nie są w postępowaniu w ogóle doręczane. Zaprezentowano jednak również w nauce pogląd o szerszym zakresie pism podlegających doręczeniu przez sąd niż wymienione w art. 479<sup>9</sup> § 2 KPC, włączając do katalogu pism tam zawartych interwencję główną i uboczną<sup>38</sup>.

Jeśli chodzi jednak o interwencję główną, to – podzielając ten pogląd – można tylko stwierdzić, że jest ona powództwem osoby trzeciej wytoczonym przeciwko obydwu stronom postępowania. Postępowanie co prawda już się toczy, ale interwencja główna powoduje przecież powstanie odrębnego procesu, w którym obowiązek bezpośredniego doręczenia stanie się aktualny dopiero po doręczeniu stronom dotychczasowego postępowania odpisu pisma procesowego – pozwu interwencyjnego. Uzasadnieniem z kolei dla oficjalności doręczenia interwencji ubocznej ma być możliwość wydania przez sąd z urzędu postanowienia o odmowie dopuszczenia interwenienta do udziału w postępowaniu. Ponadto, podawany jest argument o trudnościach z ustaleniem przez interwenienta adresu pełnomocnika strony czy o konieczności sprawdzenia przez przewodniczącego pisma w zakresie braków formalnych, a także różna zasada doręczenia w sytuacji połączenia interwencji z dokonaniem czynności procesowej. Nie wydaje się jednak, by te argumenty były wystarczającą podstawą dla wprowadzenia wyjątku od bezpośredniości doręczenia. Uważa się bowiem, że wyliczenie pism wyłączonych spod bezpośredniości doręczenia w art. 479<sup>9</sup> § 2 KPC ma charakter wyczerpujący<sup>39</sup>.

Jednocześnie należy stwierdzić, że wcześniejsze doręczenie pisma zawierającego interwencję uboczną nie będzie stanowić przeszkody do wydania przez sąd postanowienia o odmowie dopuszczenia interwenienta do udziału w postępowaniu, jeśli w ogóle przyjmuje się możliwość wydania przez sąd

---

dla strony przeciwnej wniosku o sporządzenie uzasadnienia orzeczenia; *M. Lagut*, Glosa do uchwały z 24.2.2009 r. (III CZP 127/08), PS Nr 2/2010, s. 150–154.

<sup>38</sup> *P. Klecha*, *op. cit.*, s. 411–413.

<sup>39</sup> *J. Gudowski* [w:] *Kodeks...*, T. 2, pod red. *T. Erecińskiego*, *op. cit.*, s. 679; *T. Szancito*, *Doręczenie...*, *op. cit.*, s. 39.

takiego orzeczenia<sup>40</sup>. Trzeba również dodać, że bezpośrednie doręczenie nie stoi na przeszkodzie podjęciu przez sąd czynności mających na celu ewentualne uzupełnienie braków formalnych pisma procesowego (o czym w dalszej części pracy). Nie przekonuje ponadto twierdzenie o trudnościach z ustaleniem adresu. Zgłoszenie interwencji ubocznej następuje najczęściej na skutek złożenia przez stronę wniosku o zawiadomienie osoby trzeciej o toczącym się procesie celem wzięcia przez nią w nim udziału (art. 84 KPC). W piśmie tym strona obowiązana jest do wskazania przyczyny wezwania i stanu sprawy (art. 84 § 2 KPC), ale nie zmienia to postanowień art. 126 § 1 pkt 1 KPC odnośnie wymienienia stron i ich pełnomocników. Co prawda nie musi być w tym piśmie podany adres pełnomocników, ale w interesie strony, która składa pismo, powinno być podanie również takiego adresu. Nie będzie zaś zwykle problemem ustalenie adresu dla fachowego pełnomocnika, w wypadku jego niewskazania.

Nie wydaje się uzasadniony także argument odwołujący do możliwości odrębnego postępowania pełnomocnika w sytuacji połączenia z wniesieniem interwencji dalszej czynności procesowej. Również w innych przypadkach możliwe jest dokonanie przez stronę dwóch czynności, które będą oceniane odmiennie co do zakresu obowiązku bezpośredniego doręczenia (np. wnioski o zabezpieczenie roszczenia i pismo zawierające twierdzenia strony oraz dowody). Sąd Najwyższy nie uznał za zasadne wyłączenie pisma zawierającego wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji i zażalenia od reguły bezpośredniego doręczenia, mimo iż apelacja i zażalenie składane są w sądzie<sup>41</sup>.

5. Wykonanie obowiązku w zakresie doręczenia pisma pełnomocnik powinien wykazać dowodem jego doręczenia lub dowodem wysłania go przesyłką poleconą. Przepis nie wskazuje, co należy rozumieć przez dowód doręczenia. Również poza art. 132 § 1 i 1<sup>1</sup> KPC nie zawiera żadnych

<sup>40</sup> Zob. np. *M. Jędrzejewska, K. Weitz* [w:] *Kodeks...*, T. 1, pod red. *T. Erecińskiego*, *op. cit.*, s. 278 i wskazani tam autorzy akceptujący, jak i niewyrażający akceptacji dla takiego poglądu.

<sup>41</sup> Zob. postanowienie SN z 16.9.2009 r., II CZ 42/09, zob. przyp. 30; uchwała SN z 24.2.2009 r., III CZP 127/08, zob. przyp. 31.

dalszych postanowień związanych z bezpośrednim sposobem doręczenia pism procesowych.

Ze zd. 1 art. 132 § 1 KPC wynika, że pełnomocnik doręcza pismo bezpośrednio pełnomocnikowi drugiej strony. Nie oznacza to jednak, by dopuszczalne było jedynie osobiste wręczenie pisma do rąk takiego pełnomocnika. Ustawodawca posłużył się w treści przepisu sformułowaniem o doręczeniu, którym to pojęciem obejmuje w przepisach KPC wszystkie sposoby stwarzające adresatowi możliwość zapoznania się z treścią pisma, a nie tylko sposób polegający na wydaniu go do jego rąk. Można tutaj dodać, że poprzednie brzmienie art. 132 § 1 KPC stanowiło o wzajemnym bezpośrednim doręczaniu, ale za potwierdzeniem odbioru i oznaczeniem daty. Treść ta przemawiała więc za możliwością doręczenia jedynie poprzez wręczenie pisma do rąk pełnomocnika (odbiorcy). Obecne uregulowanie, wobec pozostawienia pełnomocnikowi uprawnienia w przedmiocie wysłania pisma przesyłką poleconą, takiego ograniczenia już nie zawiera.

Skoro jest to natomiast tylko odmienna zasada doręczenia, wprowadzona w przepisach rozdziału KPC o doręczeniach, to powinny znaleźć tutaj odpowiednie zastosowanie przepisy tego właśnie rozdziału. Spośród wskazanych tam sposobów doręczeń będzie to przede wszystkim doręczenie dokonywane za pośrednictwem operatora pocztowego. Przepisy art. 131 § 1–4 KPC wskazują bowiem na możliwość doręczenia przez wymienione tam podmioty tylko pism przesyłanych przez sąd, a jednocześnie podmioty te oprócz operatora publicznego nie są upoważnione do świadczenia powszechnych usług pocztowych<sup>42</sup>.

Nie wydaje się natomiast, by z drugiej strony ograniczone były możliwości doręczenia pisma w inny sposób niż za pośrednictwem podmiotów wymienionych w art. 131 § 1 KPC, jeśli przepis ten odnosi się do sądu. Takie doręczenie mogłoby nastąpić przez pracownika kancelarii lub nawet przez inną osobę, której pełnomocnik zleciłby wykonanie doręczenia<sup>43</sup>. Problemem

---

<sup>42</sup> Inny operator pocztowy po uzyskaniu zezwolenia – art. 6 ustawy z 12.6.2003 r. – Prawo pocztowe (t. jedn.: Dz.U. z 2008 r. Nr 189, poz. 1159 ze zm.; dalej jako: PrPoczt), z zastrzeżeniem postanowień art. 47 PrPoczt.

<sup>43</sup> Przy uwzględnieniu jednak postanowień przepisów PrPoczt w przedmiocie świadczenia usług pocztowych i konieczności uzyskiwania zezwolenia na wykonywanie działalności

będzie jednak uzyskanie od adresata potwierdzenia odbioru. W przypadku odmowy dokonania takiego potwierdzenia, nie będzie mógł pełnomocnik strony wysyłającej wykazać okoliczności doręczenia pisma wobec wymagania przez przepis art. 132 § 1 KPC dołączenia dowodu doręczenia. Dowodem takim nie będzie bowiem samo pismo zawierające oświadczenie pełnomocnika (doręczyciela) lub innej osoby o doręczeniu pisma. Dokument taki mógłby stanowić jedynie dowód tego, że oświadczenie pochodzi od osoby, która je podpisała (art. 245 KPC), co jest niewystarczające. Dla potwierdzenia doręczenia pisma konieczny będzie w tym wypadku dokument pochodzący od odbiorcy<sup>44</sup>. Do takich wniosków prowadzi analiza postanowień art. 142 § 1 KPC, § 4 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 12.10.2010 r. w sprawie szczegółowego trybu i sposobu doręczania pism sądowych w postępowaniu cywilnym<sup>45</sup> czy § 35 ust. 3 UsługiPocztR. Przy jednoczesnym braku postanowień zawartych w art. 132 § 1 KPC odnośnie dowodu doręczenia bądź innych przepisów regulujących zasady sporządzania dokumentu potwierdzenia doręczenia, jak ma to miejsce w przypadku PrPoczt (o czym dalej). Poza uprawnieniem odbierającego do potwierdzenia odbioru, poprzez złożenie przez niego przynajmniej podpisu i daty tej czynności, nie ma podstaw do przyjęcia upoważnienia dla pełnomocnika (doręczyciela) w przedmiocie wskazania przez niego faktu doręczenia pisma (z oznaczeniem daty tej czynności), i to także w razie problemów z doręczeniem czy potwierdzeniem tej czynności. Brak bowiem w treści art. 132 § 1 KPC takiego upoważnienia, a postanowienia art. 142 § 1 KPC odnoszą się tylko do podmiotu doręczającego, wymienionego w art. 131 § 1 KPC. Pełnomocnik może nie odebrać przesyłki albo nie dokonać potwierdzenia doręczenia mu pisma. Z kolei wobec braku ogólnego uregulowania co do sytuacji odmowy odbioru pisma

---

pocztowej. Przy czym wobec przedmiotu opracowania brak możliwości szerszego omówienia tego zagadnienia.

<sup>44</sup> W nauce przyjmuje się, że dowodem doręczenia może być pocztowe zwrotne poświadczanie odbioru przesyłki lub inne pisemne pokwitowanie otrzymania pisma, w tym potwierdzenie przyjęcia faksu – zob. *T. Wiśniewski [w:] Kodeks..., pod red. H. Doleckiego, T. Wiśniewskiego, op. cit., s. 593; J. Gudowski [w:] Kodeks..., T. 2, pod red. T. Erecińskiego, op. cit., s. 679; B. Draniewicz [w:] B. Draniewicz, Ł. Piebiak, Postępowania odrębne..., op. cit., s. 103.*

<sup>45</sup> Dz.U. Nr 190, poz. 1277.

przez pełnomocnika, trzeba przyjąć, że odmowa taka, a właściwie odmowa potwierdzenia doręczenia (jeśli umożliwiono mu zapoznanie się z treścią pisma), nie spowoduje ujemnych konsekwencji procesowych dla strony. Nawet w razie próby bezpośredniego wręczenia pisma nie będzie podstaw do przyjęcia twierdzenia pełnomocnika o wykonaniu czynności doręczenia, jeśli nie będzie on w stanie przedłożyć dowodu takiego doręczenia w postaci potwierdzenia odbioru.

W związku z tym najpewniejszym sposobem doręczenia staje się dokonanie go za pośrednictwem operatora pocztowego. Pismo musi być co prawda wysłane przesyłką poleconą, ale w tym wypadku nie jest nawet konieczne uzyskanie dokumentu potwierdzenia odbioru. Wystarczający jest dowód wysłania takiej przesyłki. Przesyłką poleconą jest bowiem przesyłka rejestrowana (art. 3 pkt 19 PrPoczt), co oznacza również doręczenie za pokwitowaniem odbioru (art. 3 pkt 20 PrPoczt<sup>46</sup>). Przy czym celem uzyskania dla siebie potwierdzenia odbioru nadawca musi zażądać doręczenia mu takiego dokumentu (§ 10 ust. 1 i 2 UsługiPocztR). Czym innym jest bowiem w przepisach PrPoczt pokwitowanie i potwierdzenie odbioru (§ 10 ust. 2 i § 35 ust. 1, 3 i 4 UsługiPocztR). Przy doręczeniu za pośrednictwem operatora możliwe jest także doręczenie pisma innym osobom niż adresat (art. 26 PrPoczt), zwrot pisma jako niedoręzonego (§ 38 ust. 5 w zw. z § 38 ust. 1 UsługiPocztR) lub pisma, którego przyjęcia adresat odmówił (art. 27 ust. 1 PrPoczt, § 37 ust. 1 UsługiPocztR). Wszystkie te sytuacje pozostają przy tym bez wpływu na ocenę wykonania przez pełnomocnika obowiązku przewidzianego treścią art. 132 § 1 KPC, jeśli, jak to zostało podkreślone, wystarczający jest dowód wysłania przesyłki poleconej. Taki dokument – pokwitowanie przyjęcia – otrzymuje zaś nadawca przy przyjęciu przez operatora pocztowego przesyłki rejestrowanej (art. 3 pkt 20 PrPoczt), który ma zresztą moc dokumentu urzędowego (art. 45 PrPoczt).

Wskazałem wyżej, że wystarczające dla skutecznego wniesienia pisma jest dołączenie dowodu wysłania go przesyłką poleconą, ale nie ma dalszych postanowień co do postępowania w wypadku nieotrzymania takiego

---

<sup>46</sup> Trzeba jednak zauważyć, że na wniosek adresata przesyłki poleczone mogą być doręczane mu do oddawczej skrzynki pocztowej (art. 26 ust. 4 PrPoczt).

pisma przez adresata. Nie można bowiem wykluczyć sytuacji, że adresat pisma nie otrzyma. Z takim przypadkiem spotkamy się na pewno w razie zwrotu przesyłki nieodebranej przez pełnomocnika z placówki operatora, pomimo zawiadomienia go o pozostawieniu jej w tej placówce przez okres 14 dni (§ 38 ust. 1 UsługiPocztR), ale także wówczas, gdy okaże się, że doręczenie nie było możliwe wobec nieprawidłowego adresu (zmiany takiego adresu). Okoliczności te będą wymagały oczywiście dokonania przez sąd oceny zaistnienia czynności doręczenia. Pomimo bowiem dołączenia do wodu nadania przesyłki poleconej nie ulega wątpliwości, że obowiązkiem pełnomocnika jest jednak doręczenie pisma. Tak więc w razie przesłania go na nieprawidłowy adres nie będzie podstaw do przyjęcia czynności doręczenia. W wypadku natomiast zmiany adresu doręczenie na poprzedni adres będzie mogło być uznane za skuteczne. Pełnomocnicy mają bowiem obowiązek zawiadomić sąd o każdej zmianie swojego zamieszkania (art. 136 § 1 KPC). Nie ma co prawda w art. 132 § 1 KPC postanowienia podobnego do zawartego w art. 136 § 2 KPC, jednak w tym wypadku brak byłoby podstaw do zwrotu pisma, kiedy pełnomocnik nadawcy prawidłowo wykonał swój obowiązek przewidziany treścią tego przepisu. Podobne rozwiązanie należy przyjąć przy doręczeniu pisma nadanego przed otrzymaniem z sądu zawiadomienia o wypowiedzeniu odbiorcy pełnomocnictwa przez mocodawcę (art. 94 § 1 KPC). Nie budzi żadnych wątpliwości przypadek zwrotu pisma nieodebranego z placówki operatora. Należy bowiem stwierdzić, że obowiązkiem pełnomocnika (nadawcy) jest doręczenie pisma – stworzenie odbiorcy (pełnomocnikowi strony) możliwości zapoznania się z treścią tego pisma. W tym wypadku sąd będzie mógł ocenić, czy pomimo zawiadomienia adresata o możliwości odbioru przesyłki i niepodjęcia jej z placówki pocztowej takie doręczenie nastąpiło w związku z przedłożeniem pocztowego dokumentu potwierdzenia odbioru z odpowiednimi adnotacjami operatora. Również ewentualna odmowa odbioru nie będzie przeszkodą do przyjęcia przez sąd, że czynność doręczenia miała miejsce. Stosowanie do ogólnej zasady doręczania pism sądowych do jego dokonania wystarczające jest stworzenie adresatowi możliwości zapoznania się z treścią pisma. Nie jest natomiast wymagane, by z tą treścią się zapoznał. Nie ma to jednak wpływu, co już zostało podniesione, na obowiązek pełnomocnika – nadawcy



udowodnienia okoliczności doręczenia pisma dowodem doręczenia. Przy braku takiego dokumentu sąd zwróci pismo, nawet w razie przedstawienia przez pełnomocnika twierdzenia odnośnie odmowy odbioru pisma. Przy czym należy zauważyć, że to właśnie w interesie pełnomocnika (nadawcy) stworzono możliwość dołączenia przez niego jedynie dowodu nadania przesyłki poleconej, a na pełnomocniku strony przeciwnej ciąży obowiązek wykazania, że pomimo tego pisma nie otrzymał. Sam pocztowy dowód nadania (pomimo iż ma on, jak już podniesiono, moc dokumentu urzędowego) nie jest dowodem doręczenia<sup>47</sup>. Potwierdza to zresztą sam ustawodawca, wprowadzając rozróżnienie pomiędzy dowodem doręczenia a dowodem wysłania przesyłki poleconej.

Na zakończenie tej części rozważań należałoby dodać, że w postępowaniu, w którym uczestniczy oprócz strony również interwenient uboczny, doręczenie takie musi nastąpić i dla strony, i dla interwenienta. Brak potwierdzenia wysłania pisma dla interwenienta (dowodu doręczenia) spowoduje jego zwrot niezależnie od przedłożenia dokumentu wysłania czy doręczenia samej stronie. Taka sytuacja zaistnieje także przy współuczestnictwie. Przy czym przy współuczestnictwie formalnym i materialnym zwrot będzie odnosił się tylko do tego współuczestnika, co do którego nie miało miejsca bezpośrednie doręczenie. Taka sama sytuacja nastąpi przy współuczestnictwie jednolitym, chociaż nie będzie to mieć większego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Jeśli bowiem któremuś ze współuczestników doręczono pismo, to powstanie i tak konieczność podjęcia przez niego czynności, które odniosą skutek wobec pozostałych współuczestników (art. 73 § 2 zd. 1 KPC).

6. Pomimo doręczenia pisma pełnomocnikowi strony na podstawie art. 132 § 1 KPC może nastąpić jego zwrot, jeśli pismo składane do sądu posiada braki formalne, które będą wymagały uzupełnienia. Artykuł 126 § 1 i 3 KPC określa wymogi formalne pisma procesowego, które musi ono spełniać, by mogło być uznane za skutecznie wniesione. W przypadku zaś

---

<sup>47</sup> Tak np. *M. Szwanefeld*, Potwierdzenia nadania listu dowodem jego doręczenia?, PS Nr 11–12/2005, s. 158–160. Chociaż wyrażono w nauce pogląd odnośnie do przyjęcia dowodu pokwitowania nadania przesyłki poleconej za dowód doręczenia pisma z możliwością wykazania okoliczności przeciwnej przez adresata, zob. *K. Knoppek*, Znacznie dowodowe pokwitowania nadania listu poleconego, PS Nr 9/2004, s. 124.

nieuzupełnienia braków następuje jego zwrot (art. 130 § 2 zd. 1 KPC). Pismo nie wywoła wówczas żądanego skutku związanego z jego wniesieniem do sądu (art. 130 § 2 zd. 2 KPC), niezależnie od wcześniejszego doręczenia stronie przeciwnej.

W razie zaś, gdy pismo nie posiada braków formalnych (albo zostały one usunięte) i pełnomocnik dołączył do niego dowód wysłania przesyłki poleconej (na prawidłowy adres), a pełnomocnikowi (odbiorcy) nie doręczono pomimo to pisma – powstanie zagrożenie otrzymania przez niego jego odpisu. Możliwe byłoby w tym wypadku wezwanie pełnomocnika do przedłożenia odpisu pisma dla jego doręczenia – przez sąd – albo zobowiązanie go do ponownego wykonania czynności doręczenia. Żadne z tych rozwiązań nie wydaje się jednak, moim zdaniem, prawidłowe. Zwrot pisma w sytuacji dołączenia dowodu jego wysłania pozostawałby w sprzeczności z art. 132 § 1 KPC. Wobec tego bezprzedmiotowe byłoby wzywianie strony do dołączenia odpisu pisma, bez możliwości zastosowania sankcji zwrotu (nawet jeśli byłoby dokonane w tym wypadku na podstawie art. 130 § 1 KPC). Niezależnie natomiast od tego, że istotą uregulowania zawartego w art. 132 § 1 KPC jest doręczenie pisma, to dla spełnienia tego obowiązku wystarczające jest, co było podnoszone, jedynie nadanie przesyłki poleconej. Jeśli zaś pełnomocnik wykonał tę czynność, to nie może on być także wzywany do ponownego doręczenia pisma. Pozostaje w związku z tym jedynie zapoznanie się przez pełnomocnika (odbiorcę) z treścią pisma w sekretariacie sądu lub uzyskanie jego kopii (na skutek odpowiedniego wniosku). W wypadku natomiast przyjęcia skuteczności wniesienia pisma i powstania po stronie tej osoby ujemnych skutków procesowych pozostałby jej jedynie wniosek o przywrócenie terminu do dokonania czynności procesowej (art. 168 i n. KPC). Trudno w tym momencie zaakceptować postanowienia zawarte w § 149 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 23.2.2007 r. – Regulamin urzędowania sądów powszechnych<sup>48</sup> odnośnie zobowiązania pełnomocnika do udostępnienia stronie przeciwnej doręczanego pisma czy wręcz zobowiązania go do ponownego doręczenia, skoro pozostają one w sprzeczności z postanowieniem art. 132 zd. 1 KPC, pomijając już brak

<sup>48</sup> Dz.U. Nr 38, poz. 249 ze zm.

sankcji niezastosowania się do wezwania. Przy czym należy zauważyć, że postanowienia te zostały odniesione jedynie do rozpoznawania spraw w wydziałach gospodarczych. Odrębnym zagadnieniem jest kwestia podjęcia przez sąd czynności pomimo niewykonania przez pełnomocnika obowiązku doręczenia pisma. Sąd Najwyższy stwierdził<sup>49</sup>, z czym należy się zgodzić, że zwrot pisma nie następuje z mocy samego prawa, ale powinno być wydane zarządzenie o jego zwrocie. Brak takiego zarządzenia stanowi naruszenie przepisów postępowania, jednak następstwa tego zaniechania będą zależne od rodzaju czynności procesowych podjętych przez sąd w następstwie wniesienia tego pisma, a co wymaga odrębnej analizy takich sytuacji.

7. Podsumowując te uwagi należy stwierdzić, że samo wprowadzenie instytucji bezpośredniego doręczenia do ogólnego postępowania sądowego trzeba ocenić pozytywnie. Można nawet zastanawiać się, czy ograniczenie go tylko do określonych pełnomocników nie jest zbyt ostrożne. Wydaje się także, że nie było podstaw do wyłączenia tego obowiązku przy wnoszeniu pisma przez samą stronę reprezentowaną przez pełnomocnika, a nawet w zakresie doręczenia pisma przez pełnomocnika stronie przeciwnej. Chociaż przy braku wcześniejszych prób przerwania na strony nawet częściowo obowiązków w zakresie starań o doręczenie pism, właściwe jest, jak się wydaje, stopniowe rozszerzanie tego zakresu doręczeń, jeśli tylko ustawodawca ten kierunek zmian będzie kontynuował<sup>50</sup>. Oczywiście z taką zasadą doręczeń, i przy nałożeniu na doręczającego jedynie obowiązku wykazania faktu wysłania pisma przesyłką poleconą, związany jest problem jego dotarcia do adresata. Nie wydaje się przy tym, by rozwiązaniem tego zagadnienia było nałożenie na pełnomocnika obowiązku przedłożenia w każdym wypadku dokumentu potwierdzenia odbioru, w sytuacji gdy tylko, jak się wydaje, niewielka część przesyłek poleconych nie jest doręczana przez operatora,

---

<sup>49</sup> W wyroku z 16.12.2009 r., I CSK 281/09, zob. przyp. 31.

<sup>50</sup> Należy bowiem tutaj nadmienić, że projekt zmiany art. 132 § 1 KPC (z 28.10.2008 r.) określał obowiązek bezpośredniego wzajemnego doręczenia jako obowiązek stron reprezentowanych przez adwokata, radcę prawnego, rzecznika patentowego z koniecznością dołączenia dowodu doręczenia albo wysłania pisma przesyłką poleconą bez dalszego określenia podmiotowego, przy czym postanowienie to i tak było odmienne w swojej treści od art. 479<sup>9</sup> § 1 KPC.

a oczekiwanie na doręczenie przez niego nadawcy potwierdzenia odbioru przedłużyłoby znacznie okres doręczenia. Dla tych sporadycznych przypadków można by wprowadzić rozwiązania odnośnie zobowiązania pełnomocnika do dołączenia odpisu pisma z załącznikami dla doręczenia ich przez sąd bądź umożliwienie sądowi zobowiązanie pełnomocnika do ponownego doręczenia pisma, gdyby w ramach reklamacji<sup>51</sup> nie przedłożył dokumentu wskazującego jednak na doręczenie pisma, poprzez wprowadzenie odpowiednich uregulowań do treści art. 132 § 1 KPC. Zasadne byłoby także wprowadzenie postanowień co do pism procesowych, które nie podlegają w ogóle doręczeniu, mając na uwadze polemikę jaka toczy się w oparciu o konieczność ich doręczenia na podstawie art. 479<sup>9</sup> § 1 KPC. Mogłoby to być np. postanowienie o niedoręczaniu pism procesowych składanych na podstawie art. 9 i 525 KPC, pism związanych z postępowaniem, w wyniku którego odpis orzeczenia doręczany jest tylko określonemu podmiotowi (co odnosiłoby się także do osób trzecich w związku z treścią art. 357 § 4 KPC). Od decyzji ustawodawcy zależałoby natomiast wprowadzenie do tego zakresu wyłączeń wniosku o sporządzenie uzasadnienia.

---

<sup>51</sup> Art. 61 PrPoczt i postanowienia rozporządzenie Ministra Infrastruktury z 13.10.2003 r. w sprawie reklamacji powszechnej usługi pocztowej w zakresie przesyłki rejestrowanej i przekazu pocztowego, Dz.U. Nr 83, poz. 1795 ze zm.



# Uwagi do projektu zmian w Kodeksie postępowania cywilnego przygotowanego przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Cywilnego – w zakresie postępowania zabezpieczającego

Katarzyna Zawiaślak\*

## Wprowadzenie

Postępowanie zabezpieczające w ciągu ostatniej dekady uległo istotnej metamorfozie. Przewartościowane zostały jego cele, od nowa zdefiniowano przesłanki, zmieniono usytuowanie w systematyce KPC<sup>1</sup>. Zamiast pojęć „wierzyciel” i „dłużnik” wprowadzono pojęcia „uprawniony” i „obowiązany” – jako ogólniejsze i odnoszące się do wszystkich stosunków prawnych,

---

\* Sędzia Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu.

<sup>1</sup> Jak zaznaczył *T. Ereciński*, zmiany te poszły w kierunku zdecydowanego uniezależnienia postępowania zabezpieczającego zarówno od postępowania rozpoznawczego, jak i egzekucyjnego, czemu dano wyraz przede wszystkim poprzez wyodrębnienie przepisów dotyczących postępowania zabezpieczającego i nadania im postaci samodzielnej części drugiej. Takie zmiany w układzie kodeksu były niezbędne w związku ze zmieniającą się funkcją postępowania zabezpieczającego; zob. *T. Ereciński* [w:] *Kodeks postępowania cywilnego*. T. 3. Komentarz, pod red. *T. Erecińskiego*, Warszawa 2009, s. 473–474; por. *M. Uliasz*, *Kodeks postępowania cywilnego*. Komentarz, Warszawa 2008, s. 1038.

których postępowanie zabezpieczające może dotyczyć<sup>2</sup>. Zabiegi te wychodzą naprzeciw potrzebom praktyki i stanowią efekt poszukiwania panaceum na zbyt długo toczące się postępowania sądowe – prowadzą bowiem do wydatnego poszerzenia możliwości udzielenia tymczasowej ochrony w tym postępowaniu. W dobie niezliczonych sytuacji konfliktowych powstających we wszystkich dziedzinach życia społecznego, instytucje sprzyjające szybkiemu zaprowadzeniu ładu prawnego na czas toczącego się postępowania sądowego nabierają niebagatelnego znaczenia. Oczywiście udzielenie natychmiastowej ochrony prawnej, bez wnikliwego rozpoznania przyczyn powstałego zagrożenia, czy naruszenia porządku prawnego, pociąga za sobą niebezpieczeństwo wydania wadliwych, a nawet szkodliwych orzeczeń. Jednak istnienie środków tymczasowej ochrony prawnej – jak trafnie uzasadnił to *M. Iżykowski*<sup>3</sup> – stanowi mniejsze zło niż całkowity brak – choćby przejściowy – wszelkiej regulacji, sprzyjający naruszeniom prawa, podważający jego autorytet i powodujący narastanie konfliktu.

Zmiany przepisów regulujących postępowanie zabezpieczające wpisują się w tendencję do poszerzania granic tymczasowej ochrony prawnej zauważalną w systemach prawnych licznych państw<sup>4</sup>. Ustawą z 2.7.2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw<sup>5</sup> wprowadzono rozwiązania, które pozwalały na udzielenie zabezpieczenia w większym niż dotychczas zakresie. Nowa definicja przesłanek materialnych postępowania zabezpieczającego – sformułowana w art. 730<sup>1</sup> § 2 KPC – przesądziła kwestię dopuszczalności orzekania o zabezpieczeniu także w tych sprawach, w których zapadają orzeczenia niepodlegające wykonaniu w drodze egzekucji.

---

<sup>2</sup> Zob. *T. Ereciński* [w:] *Kodeks..., op. cit.*, s. 475; por. *D. Zawistowski*, *Postępowanie zabezpieczające. Komentarz. Wybór orzeczeń*, Warszawa 2007, s. 22.

<sup>3</sup> *M. Iżykowski*, *Zabezpieczenie roszczeń jako forma tymczasowej ochrony prawnej w sądowym postępowaniu cywilnym*, Pal. Nr 8–9/1988, s. 45.

<sup>4</sup> Zob. *W. Broniewicz*, *Recenzja publikacji: Les mesures provisoires en procedure civile. Atti del colloquio internazionale, Milano 12–13 ottobre 1984, a cura di Giuseppe Tarzia, Milano 1985, PiP Nr 9/1987, s. 129. Autor ten wskazał, że wspomniana linia rozwojowa postępowania zabezpieczającego jest zauważalna w RFN, Szwajcarii, Grecji, Francji, Belgii, Austrii, we Włoszech i Hiszpanii.*

<sup>5</sup> Dz.U. Nr 172, poz. 1804; dalej jako: ZmKPCU04.

Dotychczasowa regulacja rodziła wątpliwości interpretacyjne. Gramatyczna wykładnia art. 730 § 1 KPC prowadziła do wniosku, że nie stanowi on podstawy do orzekania o zabezpieczeniu w sprawach, w których zapadają rozstrzygnięcia wyposażone w cechę skuteczności, a zatem w sprawach o ukształtowanie lub ustalenie<sup>6</sup>. Taka wykładnia była jednak niewątpliwie sprzeczna z intencjami twórców omawianej regulacji<sup>7</sup>. Wobec powyższego przedstawiciele nauki i praktyki interpretując art. 730 § 1 KPC dali pierwszeństwo regułom wykładni historycznej i celowościowej. W konsekwencji za cel postępowania zabezpieczającego uznano także zapewnienie skuteczności orzeczenia. Tak rozumiane cele postępowania zabezpieczającego były szeroko aprobowane w literaturze<sup>8</sup>. Także orzecznictwo dopuszczało możliwość udzielenia zabezpieczenia w sprawach kończących się orzeczeniem niepodlegającym wykonaniu w trybie egzekucji<sup>9</sup>. Zaprezentowana

<sup>6</sup> Zob. *M. Uliasz, op. cit.*, s. 1039.

<sup>7</sup> O tym, jak szeroko pojmowano wówczas pojęcie „wykonanie orzeczenia” wyraźnie świadczyła wypowiedź *W. Siedleckiego*, który wskazał, że przepisy o innych wypadkach zabezpieczenia odnoszą się do „zabezpieczenia wykonania różnego rodzaju orzeczeń, zwłaszcza takich, które nie nadają się do wykonania w drodze egzekucji” – zob. *W. Siedlecki* [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. T. II. Komentarz*, pod red. *Z. Resicha, W. Siedleckiego*, Warszawa 1969, s. 1017.

<sup>8</sup> Taki pogląd prezentują: *E. Wengerek*, *Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne. Komentarz do części drugiej Kodeksu postępowania cywilnego*, Warszawa 1978, s. 14; *S. Dalka* [w:] *S. Dalka, J. Rodziewicz*, *Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne. Komentarz do części drugiej Kodeksu postępowania cywilnego*, Gdańsk 1994, s. 7 i 11; *W. Broniewicz*, *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 1998, s. 287; *P. Wieczorek*, *Funkcje postępowania egzekucyjnego i zabezpieczającego*, „*Problemy Egzekucji*” Nr 7/2000, s. 119. Ten ostatni Autor wskazał, że postępowanie zabezpieczające zmierza do zapewnienia efektywności i wykonalności orzeczenia. Do innych wniosków doszli *E. Marszałkowska-Krześ* ([w:] *Postępowanie cywilne*, pod red. *H. Mądrzaka*, Warszawa 2001, s. 391) i *E. Smaga* (*Wszczywanie postępowania zabezpieczającego przez prokuratora*, *Prok. i Pr. Nr 1/1997*, s. 123), którzy jako cel postępowania wskazali jedynie zapewnienie wykonalności orzeczenia sądowego. Wydaje się, że podobnego zdania jest *E. Warzocha* (*Przyczynek do badań nad rozwojem instytucji zabezpieczenia powództwa* [w:] *Księga pamiątkowa ku czci prof. L. Steckiego*, Toruń 1997, s. 528), który jako cel postępowania zabezpieczającego wskazuje wprawdzie zapewnienie skuteczności orzeczenia, ale przez skuteczność rozumie stworzenie prawnych możliwości przymusowego realizowania norm prawa materialnego.

<sup>9</sup> Por. postanowienie SN z 19.10.1983 r., I CZ 155/83, OSNC Nr 5/1984, poz. 83; uchwała SN z 27.2.1975 r., III PZ 2/75, OSNCPiUS Nr 10–11/1975, poz. 146; postanowienie SA w Łodzi z 27.4.1994 r., I ACz 283/94, „*Wokanda*” Nr 8/2000, s. 57. Odmienne jedynie w postano-



wykładnia art. 730 § 1 KPC spotkała się jednak również z głosami krytycznymi<sup>10</sup>.

W tej sytuacji ustawodawca uznał, że zachodzi potrzeba takiego sformułowania przesłanek materialnych zabezpieczenia, które pozwoliłoby na uzyskanie tymczasowej ochrony prawnej we wszystkich sprawach sądowych<sup>11</sup>. Jednocześnie przesądzono o tym, że zabezpieczenia może żądać każda strona lub uczestnik postępowania<sup>12</sup> oraz złagodzone rygoryzm przesłanek w ten sposób, że przewidziano możliwość zabezpieczenia nie tylko w przypadkach, gdy brak zabezpieczenia uniemożliwi, ale również wtedy, gdy poważnie utrudni wykonanie orzeczenia lub osiągnięcie innego celu postępowania<sup>13</sup>.

---

wieniu SN z 9.3.1983 r., I CZ 20/83, Legalis, gdzie wyrażono pogląd o niedopuszczalności, co do zasady, zabezpieczenia powództwa o ukształtowanie prawa. Ponieważ orzeczenie to nie zostało opublikowane, nie są znane motywy takiego rozstrzygnięcia.

<sup>10</sup> Zob. *F. Zedler*, Interes prawny jako podstawa zabezpieczenia roszczeń w postępowaniu cywilnym [w:] *Studia z prawa postępowania cywilnego. Księga pamiątkowa ku czci Z. Resicha*, Warszawa 1985, s. 323–326; *K. Korzan*, Sądowe postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne w sprawach cywilnych, Warszawa 1986, s. 21–28; *E. Wieczorek*, Zabezpieczenie roszczeń i praw w sądowym postępowaniu zabezpieczającym [w:] *Wokół problematyki cywilnoprocesowej. Studium teoretycznoprawne. Księga pamiątkowa dla uczczenia pracy naukowej Profesora Kazimierza Korzana*, pod red. *A. Nowaka*, Katowice 2001, s. 301 i n.

<sup>11</sup> Zob. *T. Erciński* [w:] *Kodeks...*, *op. cit.*, s. 474. Autor ten podkreślił, że po zmianach wprowadzonych ZmKPCU04 postępowanie zabezpieczające stało się dopuszczalne we wszystkich rodzajach postępowania cywilnego, bez względu na tryb ich rozpoznawania czy też późniejszą możliwość wykonania orzeczeń wydanych w sprawie.

<sup>12</sup> Na tle poprzednio obowiązującej regulacji większość komentatorów jako podmiot uprawniony do zgłoszenia wniosku o zabezpieczenie wskazywała wyłącznie wierzyciela – zob. *M. Iżykowski*, Zarządzenia tymczasowe a postanowienia z art. 443 KPC wydawane w toku procesu o rozwód, RPEiS Nr 1/1982, s. 140; *K. Korzan*, Sądowe postępowanie..., *op. cit.*, s. 57; *S. Dalka, J. Rodziewicz* [w:] *Postępowanie zabezpieczające...*, *op. cit.*, s. 14; *E. Wengerek*, *Postępowanie zabezpieczające...*, *op. cit.* 1998, s. 373; *W. Siedlecki* [w:] *Kodeks...*, T. II, pod red. *Z. Resicha, W. Siedleckiego*, *op. cit.*, s. 1058; *W. Berutowicz*, *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 1978, s. 372. Odmienne: *J. Jagiela* [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. T. II. Komentarz*, pod red. *K. Piaseckiego*, Warszawa 1997, s. 593; *F. Zedler*, *Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne. T. I. Komentarz*, Toruń 1994, s. 29; *A. Karnicka-Kawczyńska, J. Kawczyński*, *Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne*, Warszawa 1999, s. 7.

<sup>13</sup> Zob. *D. Zawistowski*, *op. cit.*, s. 30.

Nowelizacja postępowania zabezpieczającego<sup>14</sup> została pozytywnie przyjęta. Komentatorzy podkreślali, że zmiany porządkują instytucję zabezpieczenia roszczeń poprzez doprecyzowanie jej przesłanek oraz uwzględniając potrzeby społeczne i gospodarcze – poszerzają granice tymczasowej ochrony prawnej<sup>15</sup>. Okazały się one jednak niewystarczające.

Projekt kolejnych zmian przepisów regulujących postępowanie zabezpieczające przygotowany przez KKPC wprowadza istotny wyłom w zakazie uzyskania zaspokożenia roszczenia w postępowaniu zabezpieczającym, co stanowi wyraz dalszej ewolucji jego celów. Pierwotnym celem postępowania zabezpieczającego – z uwagi na jego historyczny rodowód – było wyłącznie zapewnienie wykonalności orzeczenia w drodze egzekucji. Postanowienia o zabezpieczeniu zmierzały zatem do zabezpieczenia wyników przyszłego postępowania egzekucyjnego, w związku z czym mogły być wydawane tylko w sprawach dotyczących roszczeń o świadczenia nadające się do przymusowego wykonania. Dalszą implikacją tak wytyczonego celu postępowania zabezpieczającego było ograniczenie zasięgu udzielanej w nim ochrony. Wierzyciel nie mógł bowiem w postępowaniu tym uzyskać takiej samej ochrony, jaką zapewniało mu rozstrzygnięcie merytoryczne sprawy. Rezultat możliwy do osiągnięcia w postępowaniu zabezpieczającym – jak trafnie ujął to *H. Mądrzak*<sup>16</sup> – stanowił zawsze *aliud i minus* w stosunku do tego, co wierzyciel uzyskiwał w wyniku przeprowadzenia egzekucji. Ewolucja postępowania zabezpieczającego, doprowadziła do wytyczenia temu postępowaniu kolejnego celu, który trudno jest pojęciowo zidentyfikować z zabezpieczeniem we właściwym sensie. Celem tym jest zapewnienie wierzycielowi – chociażby częściowo – zaspokożenia<sup>17</sup>.

<sup>14</sup> Dokonana ZmKPCU04.

<sup>15</sup> Zob. *T. Erciński* [w:] *Kodeks...*, *op. cit.*, s. 474; *D. Zawistowski*, *op. cit.*, s. 16–17, 30–31.

<sup>16</sup> *H. Mądrzak*, Charakter i zakres ochrony prawnej realizowanej w trybie zarządzeń tymczasowych [w:] *Jednolitość prawa sądowego cywilnego a jego odrębności krajowe. Materiały Międzynarodowego Sympozjum Prawa Cywilnego Sądowego*, pod red. *M. Sawczuka*, Lublin 1997, s. 256.

<sup>17</sup> Zob. *A. Jakubecki*, *Postępowanie zabezpieczające w sprawach z zakresu prawa własności intelektualnej*, Kraków 2000 s. 121; *H. Mądrzak*, *op. cit.*, s. 257–258; *M. Iżykowski*, *Zabezpieczenie roszczeń alimentacyjnych*, „*Nowe Prawo*” Nr 1–2/1982, s. 63. Ostatni z wymienionych autorów nie wskazuje wprawdzie wyraźnie, że zaspokożenie roszczeń stanowi odrębny

## Zmiany w zakresie postępowania zabezpieczającego zaproponowane przez KKPC

### 1) Artykuł 755 KPC

#### Aktualne brzmienie:

„§ 1. Jeżeli przedmiotem zabezpieczenia nie jest roszczenie pieniężne, sąd udziela zabezpieczenia w taki sposób, jaki stosownie do okoliczności uznaje za odpowiedni, nie wyłączając sposobów przewidzianych do zabezpieczenia roszczeń pieniężnych. W szczególności sąd może:

- 1) unormować prawa i obowiązki stron lub uczestników postępowania na czas trwania postępowania;
- 2) ustanowić zakaz zbywania przedmiotów lub praw objętych postępowaniem;
- 3) zawiesić egzekucję lub postępowanie wykonawcze;
- 4) uregulować sposób roztoczenia pieczy nad małoletnimi dziećmi;
- 5) nakazać wpisanie stosownego ostrzeżenia w księdze wieczystej lub we właściwym rejestrze.

§ 2. W sprawach przeciwko środkom społecznego przekazu o ochronę dóbr osobistych, sąd odmówi udzielenia zabezpieczenia polegającego na zakazie publikacji, jeżeli zabezpieczeniu sprzeciwia się ważny interes publiczny.

§ 3. Sąd doręcza obowiązanemu postanowienie wydane na posiedzeniu niejawnym, w którym zobowiązuje go do wykonania lub zaniechania czynności albo do nieprzeszkadzania czynnościom uprawnionego. Nie dotyczy to czynności polegających na świadczeniu rzeczy będących we władaniu obowiązanego”.

---

cel postępowania zabezpieczającego, ale podnosi, iż cel wydania zarządzenia tymczasowego w sprawach o alimenty wykracza poza potrzebę zapewnienia wykonalności i skuteczności przyszłego orzeczenia merytorycznego. *T. Ereciński* zaznaczył, że postępowanie zabezpieczające ma obecnie ułatwić zaspokojenie roszczeń osób uprawnionych – w ograniczonym zakresie pełni ono zatem funkcję nowego trybu dochodzenia roszczeń. Możliwe bowiem jest zaspokojenie roszczeń osób uprawnionych w uproszczonym trybie, w którym sąd orzeka na podstawie okoliczności uprawdopodobnionych i w którym orzeczenie powinno być natychmiast wykonalne – zob. *T. Ereciński* [w:] *Kodeks..., op. cit.*, s. 475, 477; por. *D. Zawistowski, op. cit.*, s. 161.

**Propozycja KKPC:**

„§ 1 otrzymuje brzmienie: Jeżeli przedmiotem zabezpieczenia nie jest roszczenie pieniężne, sąd udziela zabezpieczenia w taki sposób, jaki stosownie do okoliczności uzna za odpowiedni, nie wyłączając sposobów przewidzianych dla zabezpieczenia roszczeń pieniężnych. W szczególności sąd może:

- 1) unormować prawa i obowiązki stron lub uczestników postępowania na czas trwania postępowania;
- 2) ustanowić zakaz zbywania przedmiotów lub praw objętych postępowaniem;
- 3) zawiesić postępowanie egzekucyjne lub inne postępowanie zmierzające do wykonania orzeczenia;
- 4) uregulować sposób roztoczenia pieczy nad małoletnimi dziećmi i kontaktów z dzieckiem;
- 5) nakazać wpisanie stosownego ostrzeżenia w księdze wieczystej lub we właściwym rejestrze.

po § 2 dodaje się § 2<sup>1</sup> w brzmieniu: Przepisu art. 731 nie stosuje się, jeżeli zabezpieczenie jest konieczne dla odwrócenia grożącej szkody lub innych niekorzystnych dla uprawnionego skutków.

§ 3 otrzymuje brzmienie: Sąd doręcza obowiązanemu postanowienie wydane na posiedzeniu niejawnym, w którym nakazuje mu wykonanie lub zaniechanie czynności albo nieprzeszkadzanie czynnościom uprawnionego. Nie dotyczy to postanowień nakazujących wydanie rzeczy będących we władaniu obowiązanego.”

**Z uzasadnienia ProjZmKPCU2:**

„Zmiana brzmienia art. 755 § 1 oraz § 3 ma stylistyczny charakter. Merytoryczną naturę mają natomiast propozycje zawarte w § 2<sup>1</sup> dotyczące kwestii dopuszczalności i przesłanek stosowania nowacyjnego zabezpieczenia roszczeń niepieniężnych, nie różniącego się co do treści od poszukiwanej w powództwie ochrony prawnej. Rozwiązanie to nawiązuje do regulacji istniejącej w KPC30 i rozstrzygnąć ma rozbieżności występujące w praktyce wymiaru sprawiedliwości co do zabezpieczenia roszczeń niepieniężnych (np. o zaniechanie bezprawnych działań) w drodze ustanowienia sądowych zakazów lub nakazów, nieróżniących się od merytorycznego rozstrzygnięcia

sprawy. Wyeliminowanie istniejących rozbieżności przyczyni się do wzmocnienia tymczasowej ochrony prawnej m.in. w sprawach o ochronę własności intelektualnej<sup>18</sup>.

**Komentarz:**

Zmiana proponowana w projektowanym art. 755 § 2<sup>1</sup> wprowadza istotny wyłom w zakazie uzyskania zaspokojenia roszczenia w postępowaniu zabezpieczającym. W efekcie postępowanie zabezpieczające zmierza w coraz szerszym zakresie do zapewnienia wierzycielowi zaspokojenia jeszcze przed merytorycznym rozpoznaniem sprawy. Tendencja do tak znacznego poszerzenia granic ochrony prawnej występuje w systemach prawnych wielu państw. Mówi się nawet o wyraźnej linii rozwojowej postępowania zabezpieczającego, którą wyznacza dążenie do zapewnienia uprawnionemu w sposób antycypacyjny takiej samej ochrony, jaką ten uzyskałby dopiero w wyniku wygrania sprawy<sup>19</sup>. Znalazła ona także odzwierciedlenie w rodzimym ustawodawstwie. Przepisy, które umożliwiają wierzycielowi uzyskanie zaspokojenia w postępowaniu zabezpieczającym można znaleźć zarówno w KPC (pierwotnie w art. 753 i 754, a na skutek zmian wprowadzonych ustawą z 9.5.2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego<sup>20</sup> także w art. 753<sup>1</sup>, który znacznie powiększył zakres spraw, w których można orzekać o zabezpieczeniu antycypacyjnym), jak i w innych aktach prawnych (np. w ustawie z 4.2.1994 r. – Prawo geologiczne i górnicze<sup>21</sup>). Stanowią one jednak wyjątek od zasady wyrażonej w art. 731 KPC, zgodnie z którym zabezpieczenie nie może zmierzać do zaspokojenia roszczenia, chyba że ustawa stanowi inaczej.

Takie rozwiązanie stanowi źródło sporów pomiędzy zwolennikami wytyczenia nowych celów postępowania zabezpieczającego i granic udzielanej w nim ochrony, a przeciwnikami takich zmian. Ci pierwsi, powołując się na względy sprawności postępowania i potrzebę dopasowania polskiej regulacji do rozwiązań przewidzianych w państwach Europy Zachodniej, postulu-

---

<sup>18</sup> Uzasadnienie ProjZmKPCU2, pkt VII.7.

<sup>19</sup> Zob. W. Broniewicz, Recenzja publikacji..., *op. cit.*, s. 129.

<sup>20</sup> Dz.U. Nr 96, poz. 609; dalej jako: ZmKPCU08.

<sup>21</sup> T. jedn.: Dz.U. z 2005 r. Nr 228, poz. 1947 ze zm.

ją uchylenie art. 731 KPC<sup>22</sup>, ewentualnie wydatne poszerzenie możliwości wydawania antycypacyjnych zarządzeń tymczasowych<sup>23</sup>. Ich przeciwnicy widzą w uchyleniu art. 731 KPC groźbę obniżenia autorytetu wymiaru sprawiedliwości<sup>24</sup>. Istotny głos w tej dyskusji zabrał K. Korzan<sup>25</sup>. Wyjaśnił on, że uchylenie art. 731 KPC doprowadziłoby do zgubnych wyników zarówno w sferze teoretycznej, jak i praktycznej. Stanowiłoby bowiem postawienie znaku równości pomiędzy prowizoryczną ochroną prawną udzielaną na podstawie nieudowodnionych twierdzeń (uprawdopodobnienia) a ochroną merytoryczną udzielaną w orzeczeniu wydanym po przeprowadzeniu postępowania dowodowego. Temu zaś sprzeciwia się взгляд na potrzebę przestrzegania podstawowego prawa człowieka do uzyskania sprawiedliwości potwierdzonej dowodami poddanymi, w ramach niezawisłości sędziowskiej, ocenie sądu na rozprawie merytorycznej. Dodatkowo takie rozwiązanie umożliwiałoby przystąpienie do egzekucji bez uprzedniego rozstrzygnięcia sprawy, co narusza ukształtowaną już w średniowieczu i uznaną za podstawę praworządności zasadę wykluczającą możliwość rozpoczynania postępowania od egzekucji. Stwarzałoby też niebezpieczeństwo wyrządzenia dłużnikowi niepowetowanej szkody, zwłaszcza w tych przypadkach, gdy wierzyciel po przegraniu sprawy nie będzie mógł zwrócić sumy uzyskanej na podstawie postanowienia o zabezpieczeniu w związku z utratą wydolności finansowej. Uchylenie art. 731 KPC – który stanowi barierę przeciwko zastąpieniu ochrony merytorycznej ochroną tymczasową, niweluje ryzyko narażenia dłużnika na powstanie niepowetowanej szkody i gwarantuje dominującą pozycję dowodu nad uprawdopodobnieniem – byłoby działaniem skierowanym przeciwko instytucjom ukształtowanym przez wieki jako wyraz postępowych idei, a służącym sprawiedliwemu i obiektywnemu orzekaniu.

<sup>22</sup> Zob. T. Ereciński, O zabezpieczeniu nowacyjnym, PS Nr 3/1992, s. 48.

<sup>23</sup> Zob. W. Broniewicz, Recenzja publikacji..., *op. cit.*, s. 129; F. Zedler, Problemy postępowania zabezpieczającego, RPEiS 1988, z. 1, s. 78–79.

<sup>24</sup> Zob. H. Mądrzak, *op. cit.*, s. 257, a za nim E. Wieczorek, Zabezpieczenie roszczeń..., *op. cit.*, s. 297.

<sup>25</sup> K. Korzan, Zabezpieczenie roszczeń i praw w postępowaniu cywilnym (Studium teoretyczno-procesowe), PPH Nr 3/1992, s. 5 i 7.

Oczywiście charakter niektórych spraw wymaga, aby jeszcze przed ich merytorycznym zakończeniem zapewnić wierzycielowi zaspokojenie. Możliwość uzyskania antycypacyjnego zabezpieczenia w sytuacjach usprawiedliwionych szczególnie ważnymi względami socjalnymi i gospodarczymi<sup>26</sup> nie budzi zastrzeżeń. Rodzi się jednak pytanie o to, jakie inne względy mogą uzasadniać uchylenie zakazu z art. 731 KPC?

Orzecznictwo – na tle dotychczasowej regulacji – generalnie wykluczało możliwość uzyskania zaspokojenia przez wierzyciela w sprawach, w których nie dochodzi się roszczeń pieniężnych<sup>27</sup>. Sąd Najwyższy w sposób wyraźny zaprezentował taki pogląd w postanowieniu z 17.2.1986 r.<sup>28</sup>, w którego uzasadnieniu znalazło się stwierdzenie, że art. 731 KPC dotyczy zarówno zabezpieczenia roszczeń pieniężnych, jak i niepieniężnych. Podobne stanowisko zajęli ci przedstawiciele doktryny, którzy wyrażali przekonanie, że zasada wynikająca z art. 731 KPC ma szczególne znaczenie właśnie w tych przypadkach zabezpieczenia, których przedmiotem nie są roszczenia pieniężne<sup>29</sup>. Ustawodawca skonstruował bowiem katalog dopuszczalnych sposobów zabezpieczenia, które ze swej istoty nie mogą dać wierzycielowi tego samego, co orzeczenie kończące sprawę, tylko w stosunku do roszczeń pieniężnych<sup>30</sup>. Do uznania sądu pozostawił zaś określenie stosownego sposobu zabezpieczenia w pozostałych sprawach. Coraz częściej jednak w doktrynie pojawiały się głosy wyrażające odmienne zapatrywanie na tę

---

<sup>26</sup> Zob. H. Mądrzak, *op. cit.*, s. 258; F. Zedler, *Problemy postępowania...*, *op. cit.*, s. 78–79.

<sup>27</sup> Por. D. Kot, *Zabezpieczenie roszczeń z tytułu naruszenia autorskich prawa majątkowych*, MoP Nr 23/2002, s. 1074.

<sup>28</sup> IV CZ 17/86, *Legalis*.

<sup>29</sup> Zob. E. Wengerek, *Postępowanie zabezpieczające...*, *op. cit.* 1998, s. 21; J. Jagiela [w:] *Kodeks...*, *op. cit.* 1997, s. 592; Z. Świeboda, *Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne. Komentarz do części drugiej Kodeksu postępowania cywilnego*, Warszawa 1994, s. 10; A. Karnicka-Kawczyńska, J. Kawczyński, *op. cit.*, s. 6; T. Erciński [w:] *Kodeks...*, *op. cit.*, s. 491. M. Uliasz (*op. cit.*, s. 1105) stwierdził, że przy wyborze sposobu zabezpieczenia sąd musi wziąć pod uwagę ogólnie reguły wynikające z art. 730<sup>1</sup> KPC, niemniej jednak dopuścił on możliwość udzielenia takiego zabezpieczenia, które w swej formie będzie odpowiadało treści dochodzonych praw (np. w sprawach o naruszenie posiadania, o ustanowienie drogi koniecznej), twierdząc że nie jest to sprzeczne z zasadą wynikającą z art. 731 KPC, gdyż upoważnienie to nie ma charakteru stałego, lecz tymczasowy.

<sup>30</sup> Zob. D. Zawistowski, *op. cit.*, s. 30.

kwestię, bądź też postulujące zmiany obowiązującego uregulowania w tym zakresie<sup>31</sup>. A. Jakubecki<sup>32</sup> twierdzi, że przy zabezpieczeniu nowacyjnym zakaz zaspokojenia roszczenia nie znajduje zastosowania, albowiem art. 755 KPC (na podstawie którego sądy normują stosunki między stronami na czas toczącego się postępowania) stanowi *lex specialis* w stosunku do art. 731 KPC<sup>33</sup>. Argumentem przemawiającym za słusznością postawionej tezy miałyby być wypowiediane w doktrynie poglądy o dopuszczalności zabezpieczenia roszczeń posesoryjnych w sposób odpowiadający zaspokojeniu. Autor ten wskazał też na orzeczenie SN z 31.8.1961 r.<sup>34</sup>, w którym zaaprobowano możliwość zabezpieczenia wniosku o ustanowienie służebności drogi koniecznej polegającego na zezwoleniu wnioskodawcy na przejazd przez cudzy grunt. Wnioskował sąd, że konstruowanie zasady ogólnej nakazującej stosować zakaz płynący z art. 731 KPC do przypadków zabezpieczenia nowacyjnego przewidzianego w art. 755 KPC jest wątpliwe, skoro bez wyraźnej podstawy ustawowej dopuszcza się od tej zasady wyjątki w poszczególnych przypadkach<sup>35</sup>. Koncepcja ta na gruncie aktualnego stanu prawnego wzbudza jednak wątpliwości przede wszystkim z tego powodu, że art. 755 KPC trudno uznać za dostatecznie wyraźną podstawę prawną uzasadniającą dopuszczalność zabezpieczenia zmierzającego do zaspokojenia roszczenia<sup>36</sup>. Dodatkowo mało przekonujące są argumenty odwołujące się do stanowisk wyrażanych czy to w orzecznictwie, czy w literaturze, na tle unormowań obowiązujących przed uchwaleniem KPC z 1964 r. Ówczesna regulacja – w przeciwieństwie

<sup>31</sup> Por. E. Warzocha, Zakres i skuteczność zabezpieczenia powództwa w świetle badań praktyki sądowej i komorniczej, Księga pamiątkowa ku czci W. Broniewicza, Łódź 1998, s. 483.

<sup>32</sup> A. Jakubecki, Postępowanie zabezpieczające..., *op. cit.*, s. 130–132.

<sup>33</sup> Podobny pogląd wyrazili też: F. Zedler, Interes prawny..., *op. cit.*, s. 327–333; por. także: Problemy postępowania..., *op. cit.*, s. 72; T. Ereciński [w:] Kodeks..., *op. cit.*, s. 570; D. Zawistowski, *op. cit.*, s. 35.

<sup>34</sup> 3 CO 21/61, OSN Nr 1/1963, poz. 14.

<sup>35</sup> A. Jakubecki, Postępowanie zabezpieczające..., *op. cit.*, s. 130–132.

<sup>36</sup> Zob. D. Kot, *op. cit.*, s. 1074; K. Korzan, Zabezpieczenie roszczeń..., *op. cit.*, s. 4. H. Mądrzak, jako uzasadnienie dla poglądu sprzeciwiającego się możliwości uzyskania na podstawie art. 755 KPC takiej samej ochrony, jaką daje orzeczenie w procesie głównym, wskazuje § 2 tego artykułu (*op. cit.*, s. 257).



do aktualnej – pozwalała na wysunięcie wniosku o możliwości wydawania postanowień o zabezpieczeniu mających antycypacyjny charakter w sprawach o roszczenia posesoryjne<sup>37</sup>.

W ostatnim czasie pojawiły się jednak orzeczenia, w których zaprezentowano odmienną wykładnię co do obowiązywania zakazu z art. 731 KPC przy zabezpieczaniu roszczeń niepieniężnych. Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z 3.10.2003 r.<sup>38</sup> orzekł, że w przypadku nowacyjnego zabezpieczenia roszczeń o zaniechanie na podstawie art. 755 KPC zakaz zaspokojenia roszczeń wynikający z art. 731 KPC nie ma zastosowania. Dopuszczalność stosowania zabezpieczeń typu nowacyjnego, polegających na stworzeniu nowej prowizorycznej sytuacji na określony czas, czy też tymczasowym unormowaniu stosunków między stronami, wynikająca z art. 755 KPC, stanowi *lex specialis* w stosunku do art. 731 KPC. W po-

---

<sup>37</sup> Zagadnienia tego dotyczył bowiem odrębny przepis – art. 860 KPC30 (po zmianie numeracji art. 879), który stanowił, że: „w sprawach z powództwa o ochronę lub przywrócenie posiadania jako też o zaniechanie czynności sąd może w drodze zabezpieczenia unormować tymczasowo do ukończenia sprawy stan faktyczny, jeżeli okaże się to konieczne celem odwrócenia szkody”. Był on unormowaniem szczególnym w stosunku do art. 859 KPC30 (po zmianie numeracji art. 878), według którego przy zabezpieczeniu roszczeń niepieniężnych „sąd wydaje zarządzenie jakie stosownie do okoliczności uważa za odpowiednie, nie wyłączając zarządzeń przewidzianych do zabezpieczenia roszczeń pieniężnych”. Z takiego rozłącznego unormowania sposobów zabezpieczenia roszczeń niepieniężnych wynikały dwa istotne wnioski. Po pierwsze, możliwość wydawania zarządzeń tymczasowych o charakterze nowacyjnym została zastrzeżona wyłącznie dla wąskiego katalogu spraw wymienionych w art. 860 KPC30. Po drugie, do takich nowacyjnych sposobów zabezpieczenia nie znajdował zastosowania zakaz zaspokajania roszczeń. Ten został bowiem zastrzeżony wyłącznie w art. 859 KPC30, znajdującym zastosowanie do innych niż tymczasowe unormowanie stanu faktycznego sposobów zabezpieczenia. Sytuacja uległa zmianie po wejściu w życie KPC z 1964 r. Ustawodawca zdecydował się rozciągnąć możliwość wydawania nowacyjnych zarządzeń tymczasowych na wszystkie sprawy, z wyjątkiem tych, w których dochodzone są roszczenia pieniężne. Dał temu wyraz poprzez połączenie treści art. 859 i 860 KPC30 w jednym przepisie art. 755 KPC. Jednocześnie zastrzeżenie, że zabezpieczenie nie może zmierzać do zaspokojenia roszczenia, zostało ulokowane wśród przepisów ogólnych o postępowaniu zabezpieczającym. Z dokonania takiego zabiegu można wysnuć tylko jeden wniosek – w ten sposób objęto omawianym zakazem wszystkie przypadki zabezpieczenia, nie wyłączając tych, które są orzekane na podstawie art. 755 KPC. W rezultacie nowacyjne sposoby zabezpieczenia, co do zasady, nie mogą prowadzić do zaspokojenia roszczeń wierzyciela w obecnym stanie prawnym.

<sup>38</sup> I ACz 1777/03, OSA w Katowicach Nr 4/2003, poz. 9.

dobnym tonie wypowiedział się Sąd Apelacyjny w Białymstoku w postanowieniu z 16.9.2009 r.<sup>39</sup> stwierdzając, że w takim zakresie, w jakim przepisy dopuszczają nowacyjne zabezpieczenie roszczenia niepieniężnego, zezwalają one też na odstępstwo od zasady, że zabezpieczenie nie może zmierzać do zaspokojenia roszczenia.

Komentowana propozycja zmiany przepisów uwzględnia zatem postulaty doktryny oraz ewolucję orzecznictwa, uchylając w art. 755 § 2<sup>1</sup> zakaz wynikający z art. 731 KPC. Twórcy ProjZmKPCU2 założyli przy tym, że w przypadku roszczeń niepieniężnych potrzeba odwrócenia grożącej szkody lub innych niekorzystnych dla uprawnionego skutków jest wystarczającym uzasadnieniem do udzielenia antycypacyjnego zabezpieczenia. Zmiana ta ma charakter fundamentalny. Należy pamiętać, że wynikający z art. 731 KPC zakaz ma istotne znaczenie właśnie dla ustalania sposobów zabezpieczenia roszczeń niepieniężnych. Jeżeli przy tym uwzględnimy fakt, że wprowadzony ZmKPCU08 art. 753<sup>1</sup> KPC znacznie poszerza katalog roszczeń pieniężnych, których zabezpieczenie może polegać na zobowiązaniu obowiązanego do zapłaty jednorazowo albo okresowo określonej sumy pieniężnej, to niewątpliwie znaczenie art. 731 KPC ulega marginalizacji.

Podsumowując dotychczasowe wywody należy stwierdzić, że uwzględniająca zapotrzebowanie praktyki zmiana art. 755 KPC wpływa w istotny sposób na zakres ochrony prawnej udzielanej w postępowaniu zabezpieczającym. Stanowi ona naturalną konsekwencję ewolucji celów tego postępowania i nawiązuje do linii rozwojowej postępowania zabezpieczającego w krajach Europy Zachodniej<sup>40</sup>. Jak zauważył *H. Mądrzak*<sup>41</sup>, takie zmiany stanowią próbę zaradzenia bolączkom wymiaru sprawiedliwości, jakimi są ociężałość i przewlekłość postępowania cywilnego. Należy jednak zgodzić się z tym autorem, że wykorzystywanie instytucji zabezpieczenia dla uproszczenia i przyspieszenia postępowania cywilnego pociąga za sobą wiele niebezpieczeństw, które mogą prowadzić do obniżenia autorytetu wymiaru sprawiedliwości. W ten sposób może przecież dojść do obchodzenia bądź

<sup>39</sup> I ACz 739/09, OSG Nr 2/2010, poz. 10.

<sup>40</sup> Zob. *W. Broniewicz*, Recenzja publikacji..., *op. cit.*, s. 129.

<sup>41</sup> *H. Mądrzak*, *op. cit.*, s. 257.

naruszenia zasad kształtujących wzorzec procedury cywilnej. Powierzając sądom uprawnienie do orzekania antycypacyjnych sposobów zabezpieczenia w tak szerokim spektrum spraw, nakłada się na nie jednocześnie ciężar odpowiedzialności za to, aby udzielenie szybkiej i skutecznej ochrony dało się pogodzić z gwarancyjną (rozpoznanie sprawy w warunkach umożliwiających wszechstronne zbadanie okoliczności stanowiących podstawę rozstrzygnięcia) i wychowawczą (wydanie słusznego rozstrzygnięcia, którego motyw są zrozumiałe, a nawet akceptowane przez strony) funkcją postępowania cywilnego. Służą one bowiem realizacji konstytucyjnego prawa do sprawiedliwego rozpoznania sprawy (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP)<sup>42</sup>.

## 2) Artykuł 738 KPC

### **Aktualne brzmienie:**

„Sąd rozpoznaje wniosek o udzielenie zabezpieczenia w jego granicach, biorąc za podstawę orzeczenia materiał zebrany w sprawie. W razie stwierdzenia, że wniosek nie odpowiada wymogom formalnym przewidzianym w art. 736, przewodniczący zwraca wniosek bez wzywania wnioskodawcy do jego uzupełnienia”.

### **Propozycja KKPC:**

„Sąd rozpoznaje wniosek o udzielenie zabezpieczenia w jego granicach, biorąc za podstawę orzeczenia materiał zebrany w sprawie”.

### **Z uzasadnienia ProjZmKPCU2:**

„Proponowana zmiana polega na pominięciu w treści tego artykułu uregulowania zawartego w zdaniu drugim, co spowoduje, że do wniosku o zabezpieczenie roszczenia znajdą zastosowanie ogólne reguły dotyczące braków formalnych pisma procesowego zawarte w art. 130 i n. KPC. Taka zmiana ma przyczynić się do uproszczenia i ujednoczenia regulacji praw-

---

<sup>42</sup> Por. T. Ereciński [w:] *Kodeks...*, *op. cit.*, s. 473–474. Podkreślił on, że zwiększenie znaczenia i zakresu stosowania postępowania zabezpieczającego nie może oznaczać zmniejszenia ostrożności przy stosowaniu środków zabezpieczających. Doświadczenia praktyki w ich stosowaniu w ostatnich latach wskazują na potrzebę rozważy w tym względzie oraz konieczność zachowania równowagi między stronami, mającymi często równie ważne prawa i interesy, które powinny być odpowiednio przewidywane.

nych, a ponadto wyeliminuje zbędny formalizm i rygoryzm dotychczasowego unormowania<sup>43</sup>.

### **Komentarz:**

Propozycja zasługuje na akceptację. Przepisy procesowe powinny – w miarę możliwości – przewidywać jednolite i uniwersalne rozwiązania dla czynności podejmowanych w postępowaniu sądowym. Dzięki temu strony mają możliwość uniknięcia błędów spowodowanych niezajomością szczególnych uregulowań – co zawsze skutkuje przedłużaniem się postępowania, a organy procesowe mogą ukształtować jednolitą praktykę – co w przypadku procedury ma fundamentalne znaczenie.

Dotychczasowe rozwiązanie, z założenia służące przyspieszeniu postępowania zabezpieczającego, w praktyce spowodowało skutek odwrotny<sup>44</sup>. Formalizm i rygoryzm unormowania pozwalającego na zwrot wniosku dotkniętego brakami formalnymi, bez wzywania wnioskodawcy do jego uzupełnienia, rodził w takich przypadkach potrzebę składania kolejnych wniosków. Dostarczało to dodatkowej pracy zarówno wnioskodawcy, jak i sądowi, a także wydłużało czas oczekiwania na uzyskanie tymczasowej ochrony roszczeń<sup>45</sup>.

Ustawodawca powinien przy tym w sposób wyraźny rozstrzygnąć kwestię zaskarżalności zarządzeń o zwrocie wniosku o zabezpieczenie. Dotychczasowa regulacja wzbudza bowiem wątpliwości. Stosownie do treści art. 741 KPC na postanowienie sądu I instancji w przedmiocie zabezpieczenia przysługuje

<sup>43</sup> Uzasadnienie ProjZmKPCU2, pkt VII.1.

<sup>44</sup> Rodziło też wątpliwości interpretacyjne. *D. Zawistowski* uważa, że istnieją dwie grupy wymogów formalnych wniosku o zabezpieczenie, których niezachowanie rodzi odrębne skutki. Jeżeli wniosek nie odpowiada wymogom przewidzianym dla pisma procesowego, to uprawniony zostaje wezwany do ich uzupełnienia w trybie art. 130 § 1 KPC. Jeżeli zaś wniosek o udzielenie zabezpieczenia nie odpowiada wymogom określonym w art. 736 § 1 i 2 KPC, to podlega wówczas zwrotowi, bez wzywania uprawnionego do uzupełnienia braków (zob. *op. cit.*, s. 51). Pogląd ten jest jednak odosobniony.

<sup>45</sup> Przy założeniu, że zarządzenie o zwrocie wniosku jest niezaskarżalne, przyjęte rozwiązanie mogło także naruszać konstytucyjne prawo do sądu – skoro zwracając wniosek przewodniczący nie informował, jakim wymaganiom formalnym wniosek nie odpowiadał, w konsekwencji czego uprawniony mógł wnieść ponownie wadliwy wniosek, który znowu zostałby zwrócony – zob. *T. Ereciński* [w:] *Kodeks...*, *op. cit.*, s. 506.

zażalenie. Z kolei w myśl art. 394 § 1 KPC zażalenie do sądu II instancji przysługuje na postanowienia sądu I instancji kończące postępowanie w sprawie, a ponadto na postanowienia sądu I instancji enumeratywnie wymienione w tym artykule i zarządzenia przewodniczącego, których przedmiotem jest zwrot pozwu. Żaden z powołanych przepisów nie wymienia omawianego rozstrzygnięcia. Na gruncie nieobowiązującego już art. 392 KPC w orzecznictwie dominował pogląd, że jakkolwiek w postępowaniu zabezpieczającym znajdują odpowiednie zastosowanie przepisy księgi pierwszej KPC, to jednak użyty w tym przepisie zwrot „w sprawie” świadczy o woli ustawodawcy ograniczenia kręgu postanowień zaskarżalnych zażaleniem do orzeczeń kończących postępowanie jako całość. Do takich nie można zaliczyć orzeczeń, które zamykają jedynie jakiś fragment sprawy, jej boczny nurt lub rozstrzygają kwestię wпадkową albo finalizują postępowanie pomocnicze – takie stanowisko zajął SN w postanowieniach z: 14.11.1996 r.<sup>46</sup>, 14.7.1998 r.<sup>47</sup>, 22.1.1997 r.<sup>48</sup>, 8.4.1997 r.<sup>49</sup>. W ostatnim z wymienionych orzeczeń SN podkreślił, że gdyby przyjąć odmienne zapatrywanie, to art. 741 KPC, przewidujący zażalenie na postanowienie w sprawie zarządzenia tymczasowego, należałoby uznać – w świetle art. 394 § *in principio* KPC – za zbędny.

Odmienne stanowisko SN zaprezentował w uchwale z 28.8.2008 r.<sup>50</sup>, w której zaakcentował strukturalną odrębność postępowania zabezpieczającego, usprawiedliwiając – z mocy art. 13 § 2 KPC – odpowiednie stosowanie do wniosku inicjującego to postępowanie art. 394 § 1 pkt 1 KPC. Podkreślił też, że jakkolwiek art. 394 § 1 pkt 1 KPC traktuje wyraźnie o zwrocie pozwu, nie wyłącza to jednak możliwości jego odpowiedniego zastosowania, przez odesłanie zawarte w art. 13 § 2 KPC, do zarządzenia o zwrocie wniosku o udzielenie zabezpieczenia. W świetle art. 394 § 1 pkt 1 *in principio* KPC, niewątpliwie dopuszczalne jest zażalenie na zwrot pisma inicjującego postępowanie o właściwościach równorzędnych procesowi, a więc postępowanie cechujące się nie tylko samodzielnością strukturalną i funkcjonalną, ale

<sup>46</sup> I CKN 7/96, OSNC Nr 3/1997, poz. 31.

<sup>47</sup> III CKN 548/98, OSNC Nr 3/1999, poz. 48.

<sup>48</sup> I CKN 48/96, OSNC Nr 9/1997, poz. 107.

<sup>49</sup> I CZ 22/97, OSNC Nr 10/1997, poz. 147.

<sup>50</sup> III CZP 65/08, OSNC Nr 7–8/2009, poz. 112.

pozbawione jednocześnie charakteru akcesoryjnego. Za takie postępowanie może być uznane postępowanie nieprocesowe, egzekucyjne, upadłościowe, ewentualnie postępowanie w przedmiocie uznania oraz stwierdzenia wykonalności orzeczenia zagranicznego. Przydanie przez ustawodawcę postępowaniu zabezpieczającemu większej rangi, jego wyraźna samodzielność strukturalna i funkcjonalna, jak również wskazane wyżej racje celowościowe, przemawiają za dopuszczeniem zażalenia na zarządzenie o zwrocie wniosku o zabezpieczenie.

Stanowisko to znalazło licznych zwolenników<sup>51</sup>, niemniej jednak pojawiły się także głosy krytyczne<sup>52</sup>. Ingerencja ustawodawcy polegająca na zmianie brzmienia art. 741 KPC służyłaby zatem usunięciu rodzących się wątpliwości interpretacyjnych.

### 3) Artykuł 743 KPC

#### Aktualne brzmienie:

„§ 1. Jeżeli postanowienie o udzieleniu zabezpieczenia podlega wykonaniu w drodze egzekucji, do wykonania tego postanowienia stosuje się odpowiednio przepisy o postępowaniu egzekucyjnym, z tym jednak, że sąd nadaje postanowieniu o udzieleniu zabezpieczenia klauzulę wykonalności z urzędu. W razie zbiegu zabezpieczenia udzielonego przez sąd i organ administracyjny przepisy art. 773 i art. 774 nie mają zastosowania, z wyjątkiem wypadków przewidzianych w art. 751.

§ 2. Jeżeli z uwagi na swą treść postanowienie podlega wykonaniu w inny sposób, stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące tego sposobu. Podsta-

<sup>51</sup> Taki sam pogląd zaprezentowali: *M. Uliasz, op. cit.*, s. 1052; *T. Ereciński [w:] Kodeks...*, *op. cit.*, s. 507; *D. Zawistowski, op. cit.*, s. 63–64.

<sup>52</sup> Zob. *M. Lewandowski*, Glosa do uchwały SN z 28.8.2008 r., III CZP 65/08, PPE Nr 1–3/2009, s. 121 i n. Autor ten, poza odwołaniem się do wykładni systemowej i językowej, akcentuje przede wszystkim aspekt funkcjonalny decyzji rozstrzygającej wątpliwości co do zaskarżalności zarządzenia o zwrocie wniosku o zabezpieczenie. Jego zdaniem względ na potrzebę zapewnienia szybkości postępowania zabezpieczającego sprzeciwia się takiemu rozwiązaniu. Przyznanie uprawnionemu możliwości zaskarżenia zarządzeniem przewodniczącego o zwrocie wniosku może rodzić zagrożenie nieuzasadnionego przedłużania rozpoznania sprawy cywilnej. Jego zdaniem względy celowościowe przemawiają za niedopuszczalnością zaskarżenia zażaleniem zarządzenia o zwrocie wniosku o zabezpieczenie.

wą przeprowadzenia postępowania jest wtedy postanowienie zaopatrzone z urzędu przez przewodniczącego we wzmiankę o wykonalności”.

### **Propozycja KKPC:**

„W art. 743 dodaje się § 3 w brzmieniu: Jeżeli wykonanie postanowienia o zabezpieczeniu zostało uzależnione od złożenia przez uprawnionego kaucji na zabezpieczenie roszczeń obowiązanych, powstałych w wyniku wykonania postanowienia o zabezpieczeniu, sąd nadaje mu klauzulę wykonalności albo przewodniczący zaopatruje je we wzmiankę o wykonalności, po złożeniu kaucji”.

### **Z uzasadnienia ProjZmKPCU2:**

„Treść proponowanego przepisu jest logiczną konsekwencją uzależnienia wykonania zabezpieczenia od złożenia kaucji i wypełnia istniejącą lukę, wprowadzając zasadę, że w omawianym przypadku, nadanie klauzuli wykonalności albo stwierdzenie wykonalności postanowienia o zabezpieczeniu jest możliwe dopiero po złożeniu kaucji”<sup>53</sup>.

### **Komentarz:**

Proponowana regulacja potwierdza istniejącą praktykę, znajdującą oparcie w treści art. 786 KPC i § 187 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 23.2.2007 r. – Regulamin urzędowania sądów powszechnych<sup>54</sup>. Na taki właśnie skutek niezłożenia kaucji, tj. odmowę nadania klauzuli wykonalności postanowieniu o udzieleniu zabezpieczenia, wskazują także komentatorzy<sup>55</sup>. Nieco inaczej zagadnienie postrzega *T. Ereciński*<sup>56</sup>, którego zdaniem, postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności powinno zawierać zastrzeżenie, że kaucja ma być zapłacona przed nadaniem klauzuli wykonalności. Dopiero taka formuła powoduje konieczność udowodnienia przez uprawnionego wpłacenia kaucji w wysokości oznaczonej przez sąd przed nadaniem klauzuli

<sup>53</sup> Uzasadnienie ProjZmKPCU2, pkt VII.2.

<sup>54</sup> Dz.U. Nr 38, poz. 249 ze zm.

<sup>55</sup> Zob. *J. Jagiela* [w:] Kodeks postępowania cywilnego. T. II. Komentarz do artykułów 506–1088, pod red. *K. Piaseckiego*, Warszawa 2006, s. 471; *E. Wengerek*, Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne, wyd. uaktualnione pod red. *M. Romańskiej*, Warszawa 2009, s. 26; *D. Zawistowski*, *op. cit.*, s. 66–67, 267; *E. Warzocha*, Postępowanie zabezpieczające. Komentarz do art. 730–757, Warszawa 2007, s. 65; *M. Uliasz*, *op. cit.*, s. 1053.

<sup>56</sup> *T. Ereciński* [w:] Kodeks..., *op. cit.*, s. 508.

wykonalności. Wprowadzenie rozwiązania proponowanego przez KKPC wyeliminuje potrzebę umieszczania w treści postanowienia formuły uzależniającej nadanie klauzuli wykonalności od uprzedniego wpłacenia kaucji.

Z treści art. 739 KPC nie wynika, aby kaucja musiała być ustanowiona wyłącznie w tym samym postanowieniu, w którym orzeczono zabezpieczenie. W rezultacie sąd może orzec obowiązek uiszczenia kaucji w późniejszym czasie (także przy rozpoznaniu zażalenia, czy wniosku o zmianę prawomocnego postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia)<sup>57</sup>. W tym przypadku orzeczenie o zabezpieczeniu powinno wskazywać termin wpłacenia kaucji. Zaniechanie przez uprawnionego obowiązku uiszczenia kaucji w terminie określonym przez sąd uzasadniałoby wyciągnięcie wobec niego konsekwencji, tj. orzeczenie na wniosek uprawnionego uchylenia zabezpieczenia na podstawie art. 742 § 1 KPC<sup>58</sup>. Jeszcze lepszym rozwiązaniem – wymagającym jednak interwencji ustawodawcy – byłby upadek zabezpieczenia z mocy prawa, po bezskutecznym upływie określonego przez sąd terminu. Z jeszcze innym skutkiem zastosowania przez sąd art. 739 § 1 KPC będziemy mieli do czynienia po udzieleniu zabezpieczenia i nadaniu postanowieniu o zabezpieczeniu klauzuli wykonalności. W takiej sytuacji powinno dojść – na co wskazał *D. Zawistowski*<sup>59</sup> – do wstrzymania wykonania postanowienia o zabezpieczeniu. Brak jest jednak do tego podstaw, dlatego też pożądana byłaby taka zmiana omawianego artykułu, która regulowałaby skutek niewpłacenia kaucji w opisanej sytuacji, albowiem w tym przypadku mamy do czynienia z luką prawną.

#### 4) Artykuł 743<sup>1</sup> KPC

##### **Aktualne brzmienie:**

„§ 1. Postanowienie o udzieleniu zabezpieczenia wydane przeciwko osobie pozostającej w związku małżeńskim stanowi podstawę do podjęcia czynności związanych z wykonaniem zabezpieczenia na mieniu wchodzącym w skład majątku wspólnego.

<sup>57</sup> Zob. *T. Ereciński* [w:] *Kodeks...*, *op. cit.*, s. 508; *D. Zawistowski*, *op. cit.*, s. 66.

<sup>58</sup> Zob. *D. Zawistowski*, *op. cit.*, s. 68.

<sup>59</sup> *Ibidem*, s. 69.



§ 2. W terminie tygodnia od dnia dokonania pierwszej czynności związanej z wykonaniem zabezpieczenia małżonek obowiązany może sprzeciwić się wykonaniu postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia, o czym organ wykonujący zabezpieczenie niezwłocznie zawiadamia uprawnionego.

§ 3. Sprzeciw małżonka obowiązany, o którym mowa w § 2, nie wstrzymuje wykonania zabezpieczenia. Jeżeli jednak zabezpieczenie prowadzi do zaspokojenia uprawnionego, wstrzymuje się wypłatę pieniędzy uzyskanych w postępowaniu zabezpieczającym.

§ 4. W razie sprzeciwu, o którym mowa w § 2, uprawniony może w terminie dwóch tygodni od dnia zawiadomienia go, pod rygorem upadku zabezpieczenia w zakresie wykonania na mieniu wchodzącym w skład majątku wspólnego, wystąpić do sądu o nadanie temu postanowieniu klauzuli wykonalności przeciwko małżonkowi obowiązany. Przepisy art. 787 stosuje się odpowiednio. Upadek, o którym mowa w zdaniu pierwszym, następuje również w razie oddalenia wniosku o nadanie klauzuli wykonalności”.

#### **Propozycja KKPC:**

„W art. 743<sup>1</sup> § 4 KPC otrzymuje brzmienie: W razie sprzeciwu, o którym mowa w § 2, uprawniony może w terminie dwóch tygodni od dnia zawiadomienia go, pod rygorem upadku zabezpieczenia w zakresie wykonania na mieniu wchodzącym w skład majątku wspólnego, wystąpić do sądu o nadanie temu postanowieniu klauzuli wykonalności przeciwko małżonkowi obowiązany. Przepisy art. 787 stosuje się odpowiednio. Upadek, o którym mowa w zdaniu pierwszym, następuje również w razie oddalenia wniosku o nadanie klauzuli wykonalności. Przepis art. 754<sup>1</sup> § 3 stosuje się odpowiednio”.

#### **Z uzasadnienia ProjZmKPCU2:**

„Proponuje się zamieszczenie wyraźnego odesłania do art. 754<sup>1</sup> § 3 KKP, w którym jest mowa o stwierdzeniu – przez sąd upadku zabezpieczenia. Odesłanie to zawarte jest w ostatnim zdaniu art. 743<sup>1</sup> § 4 KPC. Pozostała część przepisu nie ulega zmianie”<sup>60</sup>.

---

<sup>60</sup> Uzasadnienie ProjZmKPCU2, pkt VII.3.

**Komentarz:**

Proponowana regulacja potwierdza istniejącą praktykę<sup>61</sup>. Konieczność wprowadzenia takiej zmiany skłania jednak do refleksji nad potrzebą sformułowania przepisu, który będzie określał skutki upadku zabezpieczenia z mocy prawa, zastępując nim obecne liczne odesłania.

Należy także zwrócić uwagę na potrzebę zmiany § 2 komentowanego przepisu, gdyż termin do złożenia sprzeciwu przez małżonka dłużnika powinien biec nie tyle od dnia dokonania pierwszej czynności, tylko od chwili, w której małżonek dłużnika dowiedział się o takiej czynności<sup>62</sup>. Uwaga ta dotyczy zwłaszcza przypadku zabezpieczenia polegającego na obciążeniu nieruchomości hipoteką przymusową. Wówczas bowiem termin powinien liczyć się dopiero od dnia doręczenia małżonkowi zawiadomienia o wpisie, a nie od dnia dokonania wpisu<sup>63</sup>.

Przepis art. 743<sup>1</sup> KPC nie releguje skutków złożenia sprzeciwu, o którym mowa w § 2, po upływie tygodniowego terminu. W związku z tym w literaturze pojawiły się różne opinie, co do sposobu postępowania z takim spóźnionym sprzeciwem, przy czym ewoluują one w kierunku uznania konieczności jego odrzucenia<sup>64</sup>. Kwestię tę powinien jednak rozstrzygnąć ustawodawca, gdyż zasadniczo odrzucenie pisma procesowego wymaga wyraźnej podstawy prawnej. Taka ingerencja ustawodawcy przesądziłaby też o charakterze terminu do wniesienia sprzeciwu małżonka. Jak każdy termin, z którym ustawa procesowa wiąże skutek odrzucenia, będzie on podlegał regułom z art. 167–172 KPC. Wskazane byłoby także rozstrzygnięcie o sposobie zaskarżenia postanowienia o odrzuceniu sprzeciwu małżonka. Zdaniem *D. Zawistowskiego*<sup>65</sup>, w przypadku postępowań prowadzonych przez organ egzekucyjny należy nawiązywać do regulacji obowiązującej przy określeniu

<sup>61</sup> Zob. *T. Ereciński* [w:] *Kodeks...*, *op. cit.*, s. 526; *M. Uliasz*, *op. cit.*, s. 1063.

<sup>62</sup> Zob. *D. Zawistowski*, *op. cit.*, s. 105–106.

<sup>63</sup> Zob. *A. Jakubecki* [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Praktyczny komentarz*, Warszawa 2005, s. 1075.

<sup>64</sup> Zob. *D. Zawistowski*, *op. cit.*, s. 104–105; *T. Ereciński* [w:] *Kodeks...*, *op. cit.*, s. 525. *M. Uliasz* wyraził pogląd, że spóźniony sprzeciw pozostawia się w aktach bez żadnego biegu i nie wywołuje on żadnych skutków (zob. *op. cit.*, s. 1064).

<sup>65</sup> *D. Zawistowski*, *op. cit.*, s. 106.

terminu do wniesienia skargi na czynności komornika. Przemawia za tym fakt, że dotyczy ono w istocie czynności komornika o charakterze egzekucyjnym. Inaczej już jednak należy ocenić możliwość zaskarżenia rozstrzygnięcia o odrzuceniu sprzeciwu małżonka, gdy czynności tej dokonał np. sąd w postępowaniu związanym z wpisem hipoteki w księdze wieczystej. Treść art. 394 § 1 KPC nie daje w tym przypadku podstawy do opowiedzenia się za dopuszczalnością zażalenia. Taka sytuacja stanowi dodatkowy argument za potrzebą uregulowania omawianej kwestii w sposób wyraźny poprzez wskazanie, co dzieje się ze spóźnionym sprzeciwem.

## 5) Artykuł 746 KPC

### **Aktualne brzmienie:**

„§ 1. Jeżeli uprawniony nie wniósł pisma wszczynającego postępowanie w wyznaczonym terminie albo cofnął pozew lub wniosek, jak również gdy pozew zwrócono lub odrzucono albo powództwo bądź wniosek oddalono lub postępowanie umorzono, a także w przypadkach wskazanych w art. 744 § 2, obowiązanemu przysługuje przeciwko uprawnionemu roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej wykonaniem zabezpieczenia. Roszczenie wygasa, jeżeli nie będzie dochodzone w ciągu roku od dnia powstania szkody.

§ 2. Uprawnieni, którzy łącznie uzyskali zabezpieczenie, ponoszą solidarną odpowiedzialność za wyrządzoną szkodę.

§ 3. Jeżeli w terminie miesiąca od dnia powstania roszczenia, o którym mowa w § 1, obowiązanemu nie wytoczył powództwa, sąd zwraca uprawnionemu, na jego wniosek, kaucję złożoną na zabezpieczenie tego roszczenia”.

### **Propozycja KKPC:**

„§ 1 otrzymuje brzmienie: Jeżeli uprawniony nie wniósł pisma wszczynającego postępowanie w wyznaczonym terminie albo cofnął pozew lub wniosek, jak również gdy pozew lub wniosek zwrócono albo odrzucono albo powództwo bądź wniosek oddalono lub postępowanie umorzono, a także w przypadkach wskazanych w art. 744 § 2, obowiązanemu przysługuje przeciwko uprawnionemu roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej wykonaniem zabezpieczenia. Roszczenie wygasa jeśli nie będzie dochodzone w ciągu roku od dnia jego powstania.

Po § 1<sup>1</sup> dodaje się § 1 w brzmieniu: W przypadku wniesienia skargi kasacyjnej termin, o którym mowa w § 1, rozpoczyna bieg w dniu prawomocnego zakończenia postępowania wywołanego jej wniesieniem.

§ 3 otrzymuje brzmienie: Jeżeli w terminie miesiąca od rozpoczęcia biegu terminu, o którym mowa w § 1 lub 1<sup>1</sup>, obowiązany nie wytoczył powództwa, sąd zwraca uprawnionemu, na jego wniosek, kaucję złożoną na zabezpieczenie roszczenia”.

### **Z uzasadnienia ProjZmKPCU2:**

„W § 1 art. 746 KPC usuwa się ewidentną wadliwość, krytykowaną w nauce, polegającą na związaniu początku biegu terminu do dochodzenia roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej wykonaniem zabezpieczenia z chwilą powstania szkody. Szkoda wyrządzona wykonaniem zabezpieczenia może bowiem powstać na długo przed zakończeniem postępowania w sprawie, w której udzielono zabezpieczenia. Dlatego proponuje się, aby początek terminu do dochodzenia roszczenia był związany z powstaniem tego roszczenia, analogicznie jak to jest na tle § 3 tego przepisu.

Dotychczasową treść art. 746 proponuje się także uzupełnić o regulację zagadnienia, w jakim momencie powstaje roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej wykonaniem zabezpieczenia w przypadku, gdy orzeczenie zapadłe w sprawie zaskarżono skargą kasacyjną. Proponuje się dodanie nowego § 1<sup>1</sup>, w którym rozpoczęcie terminu dla dochodzenia roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej wykonaniem zabezpieczenia związane jest z zakończeniem postępowania wywołanego wniesieniem skargi kasacyjnej. Dzięki takiemu rozwiązaniu roszczenie będzie mogło być dochodzone dopiero wówczas, gdy ostateczny los merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy będzie już przesądzony.

Zmiana proponowana w art. 746 § 3 ogranicza się do uwzględnienia w nim konsekwencji dodania § 1<sup>1</sup>, a więc do wprowadzenia wzmianki o terminie określonym w § 1<sup>1</sup><sup>66</sup>.

<sup>66</sup> Uzasadnienie ProjZmKPCU2, pkt VII.4.

**Komentarz:**

Na wadliwą konstrukcję analizowanego przepisu zwrócił uwagę *M. Uliasz*<sup>67</sup>, podnosząc że powiązanie początku biegu terminu z powstaniem szkody – czyli faktycznym powstaniem uszczerbku w mieniu obowiązanego – może pozbawić obowiązanego możliwości dochodzenia roszczenia odszkodowawczego. W razie dłuższego okresu wykonywania zabezpieczenia szkoda może powstać wcześniej niż w ciągu roku poprzedzającego upadek zabezpieczenia, a w takiej sytuacji w ogóle nie powstałoby roszczenie odszkodowawcze. W chwili bowiem, w której mogłoby powstać, upłynąłby roczny termin powodujący jego wygaśnięcie. *D. Zawistowski*<sup>68</sup> zaproponował, aby obecnie obowiązujący przepis interpretować w ten sposób, że bieg terminu do dochodzenia roszczenia, podobnie jak przy poprzednim brzmieniu przepisu, nie rozpoczyna się przed powstaniem zdarzenia rodzącego odpowiedzialność odszkodowawczą. Jeżeli natomiast szkoda wynikająca z wykonania zobowiązania powstała później, to termin do dochodzenia odszkodowania ulegał wydłużeniu i rozpoczynał bieg dopiero od dnia powstania szkody<sup>69</sup>. Niemniej jednak poprawienie tego przepisu przez ustawodawcę jest pożądane i propozycję należy ocenić pozytywnie.

**6) Artykuł 752<sup>4</sup> KPC****Aktualne brzmienie:**

„§ 1. Zarząd przymusowy ustanowiony nad przedsiębiorstwem lub gospodarstwem rolnym obowiązanego lub nad zakładem wchodzącym w skład przedsiębiorstwa lub jego częścią albo nad częścią gospodarstwa rolnego wykonuje się według przepisów o zarządzie w toku egzekucji z nieruchomości, z zastrzeżeniem, że zarządcę ustanawia sąd wydający postanowienie o udzieleniu zabezpieczenia oraz że postanowienie o ustanowieniu zarządcy jest jednocześnie podstawą do wprowadzenia zarządcy w zarząd, w razie gdyby istniały przeszkody uniemożliwiające zarządcy objęcie zarządu. Zarządcą nie może być obowiązanego.

<sup>67</sup> *M. Uliasz, op. cit.*, s. 1069; por. *T. Ereciński [w:] Kodeks..., op. cit.*, s. 535.

<sup>68</sup> *D. Zawistowski, op. cit.*, s. 119.

<sup>69</sup> *Ibidem.*

§ 2. W toku sprawowania zarządu sąd może, za zgodą uprawnionego i obowiązanego, zezwolić na wykonywanie zarządu w inny sposób.

§ 3. Za zgodą obowiązanego sąd postanowi, że dochód uzyskiwany z zarządu przeznaczony będzie na zaspokojenie uprawnionego. Zgoda taka nie jest potrzebna w sprawach wymienionych w art. 753, art. 753<sup>1</sup> i art. 754. Wydając postanowienie o przekazywaniu dochodu na zaspokojenie uprawnionego, sąd określi wysokość kwoty, do której wierzyciel winien być zaspokojony, jeżeli kwota ta nie została określona w postanowieniu o zabezpieczeniu.

§ 4. W razie wyrażenia zgody na zaspokojenie uprawnionego z dochodu uzyskanego przez zarząd, przepisy art. 753<sup>2</sup> stosuje się odpowiednio.

§ 5. W sprawach, o których mowa w § 2–4, orzeka sąd wydający postanowienie o zabezpieczeniu”.

### **Propozycja KKPC:**

„§ 1 otrzymuje brzmienie: Zarząd przymusowy ustanowiony nad przedsiębiorstwem lub gospodarstwem rolnym obowiązanego lub nad zakładem wchodzącym w skład przedsiębiorstwa lub jego częścią albo nad częścią gospodarstwa rolnego wykonuje się według przepisów o zarządzie w toku egzekucji z nieruchomości;

po § 1 dodaje się § 1<sup>1</sup> w brzmieniu: Zarządcę ustanawia sąd wydający postanowienie o udzieleniu zabezpieczenia. Postanowienie o ustanowieniu zarządcy jest jednocześnie podstawą do wprowadzenia go w zarząd bez potrzeby nadania mu klauzuli wykonalności. Zarządcą nie może być obowiązany”.

### **Z uzasadnienia ProjZmKPCU2:**

„Zmiany proponowane w art. 752<sup>4</sup> mają wyłącznie redakcyjną naturę. Celem bardziej klarownego ujęcia treści, końcową część obecnego § 1 przenosi się do nowego § 1<sup>70</sup>.”

<sup>70</sup> Uzasadnienie ProjZmKPCU2, pkt VII.5.

## 7) Artykuł 753<sup>1</sup> KPC

### **Aktualne brzmienie:**

„§ 1. Przepis art. 753 stosuje się odpowiednio do zabezpieczenia roszczeń o:

- 1) rentę, sumę potrzebną na koszty leczenia, z tytułu odpowiedzialności za uszkodzenie ciała lub utratę życia żywiciela albo rozstrój zdrowia oraz o zmianę uprawnień objętych treścią dożywocia na dożywotnią rentę;
- 2) wynagrodzenie za pracę;
- 3) należności z tytułu rękojmi lub gwarancji jakości albo kary umownej, jak również należności z tytułu niezgodności towaru konsumpcyjnego z umową sprzedaży konsumenckiej, przeciwko przedsiębiorcy do wysokości dwudziestu tysięcy złotych;
- 4) należności z tytułu najmu lub dzierżawy, a także należności z tytułu opłat obciążających najemcę lub dzierżawcę oraz opłat z tytułu korzystania z lokalu mieszkalnego lub użytkowego – do wysokości, o której mowa w pkt 3;
- 5) naprawienie szkody wynikającej z naruszenia przepisów o ochronie środowiska;
- 6) należności wynikające z naruszenia autorskich praw majątkowych, praw pokrewnych i praw do baz danych oraz należności wynikające z naruszenia autorskich praw osobistych;
- 7) należności wynikające z naruszenia patentu lub dodatkowego prawa ochronnego na wynalazek, prawa ochronnego na wzór użytkowy, prawa z rejestracji wzoru przemysłowego, prawa ochronnego na znak towarowy, prawa z rejestracji oznaczenia geograficznego, prawa z rejestracji topografii układu scalonego, wyłącznego prawa do odmiany rośliny;
- 8) wynagrodzenie przysługujące twórcy projektu wynalazczego.

§ 2. W sprawach wymienionych w § 1 sąd udziela zabezpieczenia po przeprowadzeniu rozprawy. Oddalenie wniosku o udzielenie zabezpieczenia może nastąpić na posiedzeniu niejawnym. Przepisu art. 749 nie stosuje się”.

**Propozycja KKPC:**

„W § 1 uchyla się pkt 6 i 7.

„dodaje się § 3 w brzmieniu: W sprawach wymienionych w § 1 pkt 1 i 2 dla udzielenia zabezpieczenia nie jest wymagane uprawdopodobnienie interesu prawnego”.

**Z uzasadnienia ProjZmKPCU2:**

„W przepisie tym proponuje się rezygnację z nowacyjnego zabezpieczenia roszczeń pieniężnych, wynikających z praw własności intelektualnej (autorskich praw majątkowych, praw pokrewnych oraz praw do baz danych oraz należności wynikających z naruszenia autorskich praw majątkowych, a także należności wynikających z praw własności przemysłowej). Rozmiar dochodzonych roszczeń w wymienionych sprawach bywa ogromny, a żadne względy aksjologiczne nie uzasadniają zabezpieczenia tego typu roszczeń pieniężnych przez zapłatę z góry kwot na poczet dochodzonego roszczenia. Zabezpieczenie nowacyjne roszczeń pieniężnych powinno być ograniczone do istotnych społecznie i socjalnie spraw o dostarczanie środków utrzymania. W sprawach z zakresu własności intelektualnej za istotne dla praktyki uważa się zabezpieczenie roszczeń niepieniężnych, co znalazło odzwierciedlenie w propozycji zmian art. 755.

Proponuje się również dodanie § 3, w którym wyraźnie stwierdza się, że zbędne jest wykazywanie interesu prawnego jako podstawy zabezpieczenia roszczeń wymienionych w tym przepisie tylko w odniesieniu do roszczeń o charakterze rentowym oraz wynagrodzenia za pracę. W pozostałym zakresie uprawniony powinien wykazać istnienie interesu prawnego jako podstawy zabezpieczenia<sup>71</sup>.”

**Komentarz:**

Komentowany artykuł wydatnie poszerzał możliwość antycypacyjnego zabezpieczenia roszczeń pieniężnych, stanowiąc wyłom w zakazie uzyskania zaspokojenia wynikającym z art. 731 KPC. Katalog wymienionych w nim spraw spotkał się z krytyką w piśmiennictwie<sup>72</sup>. Jego sformułowanie prowa-

<sup>71</sup> Uzasadnienie ProjZmKPCU2, pkt VII.6.

<sup>72</sup> M. Uliasz poddał krytyce zasadność dopuszczenia tej formy zabezpieczenia w tak szerokim zakresie spraw dotyczących należności z tytułu korzystania z lokalu, jako nieznajdującego uzasadnienia (zob. *op. cit.*, s. 1097).



dziło do wniosku, że dla udzielenia zabezpieczenia wystarczające jest uprawdopodobnienie istnienia roszczenia, co wynika z art. 753 § 1 KPC, który ma odpowiednie zastosowanie. Takie rozwiązanie mogło budzić uzasadnione wątpliwości, albowiem złagodzone wymogi wykazania potrzeby zabezpieczenia w stosunku do tych sposobów zabezpieczenia, które są najbardziej dolegliwe dla obowiązanego i stwarzają największe ryzyko wyrządzenia szkody w wyniku udzielenia zabezpieczenia. Dlatego też należy pozytywnie ocenić propozycję wprowadzenia unormowania regulującego tę kwestię w odmienny sposób, poprzez zwolnienie z obowiązku uprawdopodobnienia interesu prawnego tylko do roszczeń o dostarczenie środków utrzymania<sup>73</sup>.

## **Postulaty *de lege ferenda***

W praktyce najwięcej problemów sprawia nakaz zapłaty jako tytuł zabezpieczenia z uwagi na lakoniczność regulacji. Wydaje się, że nakaz zapłaty powinien stanowić tytuł zabezpieczenia tylko przy dochodzeniu roszczeń pieniężnych, albowiem przy dochodzeniu świadczenia rzeczy zamiennych powstaje problem wskazania sposobu zabezpieczenia. Powinien to uczynić sąd, a nie powód w sposób zupełnie dowolny. Mankamentem obecnej regulacji (art. 492 § 2 zd. 2 KPC) jest także to, że ograniczenie zabezpieczenia na wniosek pozwanego pozostawiono uznaniu sądu. Wydaje się, że odnosić to do zakresu, jak i sposobu tego ograniczenia. Przepisy powinny w tym przypadku raczej odsyłać do przesłanek z art. 730<sup>1</sup> KPC, których istnienie sąd musiałby badać w razie złożenia wniosku o ograniczenie zabezpieczenia, a także do innych przepisów dotyczących postępowania zabezpieczającego – chociażby dla rozwiania wątpliwości, czy o ograniczeniu zabezpieczenia można orzec na posiedzeniu niejawnym i czy może ono polegać na uchyleniu

---

<sup>73</sup> Taki postulat zgłosił *M. Uliasz*. Podkreślił on, że w dotychczasowym stanie prawnym zabezpieczenie antycypacyjne było dopuszczalne tylko wówczas, gdy zachodziła obawa, że uprawniony zostanie pozbawiony środków utrzymania. Ta forma zabezpieczenia pełniła więc doniosłą funkcję społeczną. Obecnie rozszerzono jej zakres na takie sprawy, w których owa funkcja w ogóle nie wchodzi w rachubę. Tym samym zasadne jest stwierdzenie, że ten krok ustawodawcy służy jedynie ułatwieniu w dochodzeniu i wyegzekwowaniu należności. Świadczy o tym także treść art. 753<sup>2</sup> KPC (zob. *op. cit.*, s. 1098).

zabezpieczenia. Powstaje też pytanie, jaki jest skutek złożenia kwoty, o której mowa w art. 492 § 1 KPC, do depozytu sądowego. Czy wówczas pozwany może wnosić o uchylenie zabezpieczenia w trybie art. 742 § 1 zd. 1 KPC, czy też następuje upadek zabezpieczenia? Kwestia ta powinna być wyraźnie uregulowana, przy czym przyjęcie koncepcji upadku zabezpieczenia wymagałoby zsynchronizowania przepisów dotyczących wysokości kwoty, której złożenie do depozytu powoduje upadek zabezpieczenia.

Zachodzi potrzeba zmiany art. 752<sup>2</sup> § 2 KPC, albowiem obecna redakcja przepisu daje podstawę do określenia sposobu korzystania z zajętego rachunku bankowego tylko przy udzieleniu zabezpieczenia, tymczasem taka potrzeba i możliwość rodzi się zazwyczaj dopiero po zajęciu rachunku bankowego<sup>74</sup>. Również termin z art. 752<sup>2</sup> § 1 KPC może wzbudzać zastrzeżenia, bo okoliczności uzasadniające zezwolenie na dokonywanie wypłat mogą powstać w późniejszym czasie. Warto podkreślić, że w postępowaniu egzekucyjnym tego rodzaju ograniczenie nie zostało wprowadzone<sup>75</sup>.

Przez wniosek o „udzielenie” zabezpieczenia, o którym mowa w art. 753 KPC, rozumie się także wniosek o wydanie innych postanowień dotyczących zabezpieczenia – uchylenie, zmiana, ustalenie sumy zabezpieczenia<sup>76</sup>. Gramatyczna wykładnia tego przepisu prowadzi jednak do innego wniosku, dlatego też należy zmienić jego brzmienie np. poprzez zastąpienie sformułowania „wniosek o udzielenie zabezpieczenia” słowami „wniosek o wydanie orzeczenia w przedmiocie zabezpieczenia”, lub też wskazując, że sąd orzeka w przedmiocie zabezpieczenia na posiedzeniu niejawnym.

Artykuł 730 § 2 KPC powinien zawierać sformułowanie, że udzielenie zabezpieczenia jest dopuszczalne po uzyskaniu przez uprawnionego „tytułu egzekucyjnego”, a nie „tytułu wykonawczego”. Wierzyciel dysponując tytułem wykonawczym może wszcząć egzekucję i nie zachodzi wówczas potrzeba udzielenia zabezpieczenia<sup>77</sup>.

<sup>74</sup> Por. *M. Uliasz, op. cit.*, s. 1082.

<sup>75</sup> Por. *D. Zawistowski, op. cit.*, s. 146; *J. Jagiela [w:] Kodeks..., op. cit.* 2006, s. 519.

<sup>76</sup> Por. *T. Ereciński [w:] Kodeks..., op. cit.*, s. 498.

<sup>77</sup> Por. *D. Zawistowski, op. cit.*, s. 24, a także postanowienie SN z 24.2.1999 r. (III CKN 182/98, OSNC Nr 9/1999, poz. 157), w którym stwierdzono możliwość domagania się zabezpieczenia także w trakcie postępowania klauzulowego.

Artykuł 745 § 1 KPC powinien wskazywać termin do złożenia wniosku o przyznanie kosztów, które powstały po wydaniu orzeczenia kończącego postępowania w sprawie<sup>78</sup>.

Na podstawie wyroku TK z 30.3.2004 r.<sup>79</sup> utracił moc art. 17<sup>2</sup> ust. 2 ustawy z 15.12.2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych<sup>80</sup> i aktualnie zbycie lokalu nie musi być poprzedzone wpisem na listę członków spółdzielni. W takiej sytuacji powinno się zlikwidować zarówno nakaz informowania spółdzielni o udzieleniu zabezpieczenia ustanawiającego zakaz zbywania spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu, przewidziany w art. 752<sup>3</sup> § 1, jak i 2 przewidujący odpowiedzialność spółdzielni mieszkaniowej za szkodę spowodowaną czynnościami umożliwiającymi zbycie tego prawa. W obecnym stanie prawnym wzmianka o czynnościach umożliwiających zbycie jest niejasna i budzi wątpliwości<sup>81</sup>.

Zmiana art. 751 § 3 KPC polegająca na wskazaniu sądu rejonowego jako właściwego do rozpoznania wniosku o polecenie komornikowi sprzedaży zajętej ruchomości, wierzytelności lub prawa, rodzi wątpliwość czy mowa w nim o sądzie właściwym ogólnie dla postępowania zabezpieczającego, czy też sądzie sprawującym nadzór judykacyjny nad komornikiem prowadzącym postępowanie zabezpieczające. Należy przy tym podkreślić, że rozstrzygnięcie o omawianym zagadnieniu przez sąd rejonowy ogólnie właściwy dla postępowania zabezpieczającego jest złym rozwiązaniem w sytuacji, gdy sądem rozpoznającym sprawę w I instancji jest sąd okręgowy, albowiem wówczas wnioskiem musi się zająć sąd, który nie będzie miał jakiegokolwiek związku z postępowaniem zabezpieczającym<sup>82</sup>.

Zachowanie dwutygodniowego terminu na złożenie wniosku o dokonanie dalszych czynności egzekucyjnych, o którym mowa w art. 754<sup>1</sup> § 2 KPC, jest mało realne, zważywszy, że wierzyciel musi uzyskać klauzulę wykonalności,

---

<sup>78</sup> Teraz termin ten ustala się w drodze analogii – zob. orzeczenie SN w sprawie III CZP 117/95, OSNC Nr 12/1995, poz. 179; por. *D. Zawistowski, op. cit.*, s. 114.

<sup>79</sup> K 32/03, OTK-A Nr 3/2004, poz. 23.

<sup>80</sup> T. jedn.: Dz.U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1116 ze zm.

<sup>81</sup> Por. *D. Zawistowski, op. cit.*, s. 149; *M. Ułasz, op. cit.*, s. 1085.

<sup>82</sup> Por. *D. Zawistowski, op. cit.*, s. 137.

a dopiero potem złożyć wniosek o wszczęcie egzekucji. Warto rozważyć jego wydłużenie do jednego miesiąca<sup>83</sup>.

Godny rozważenia jest postulat, aby o konserwacyjnych sposobach zabezpieczenia roszczeń pieniężnych mogli orzekać także referendarze sądowi.

Za *E. Wengerkiem*<sup>84</sup> należy postulować, aby we wniosku o zabezpieczenie wykazywano, że żądany sposób zabezpieczenia pozostaje w związku z przyszłą realizacją roszczenia. Taki dodatkowy wymóg wniosku o zabezpieczenie byłby uzasadniony tylko w przypadku zabezpieczenia roszczeń niepieniężnych, albowiem sposoby zabezpieczenia roszczeń pieniężnych zawsze spełniają ten wymóg. Analogicznie należałoby przyjąć, że w przypadku zabezpieczenia praw wnoszący o zabezpieczenie musi wykazać, że proponowany sposób zabezpieczenia pozostaje w związku z przedmiotem sporu i służy zrealizowaniu celu zabezpieczenia.

W art. 734 KPC należałoby w sposób wyraźny określić właściwość sądu do rozpoznania wniosków o zabezpieczenie zgłoszonych po prawomocnym zakończeniu sprawy. Zdanie 1 powołanego przepisu mówi o sędzie, do którego właściwości należy rozpoznanie sprawy w I instancji, a nie o sędzie, który rozpoznał sprawę w tej instancji. Można zatem wyobrazić sobie sytuację, że wniosek o zabezpieczenie zasądzonego prawomocnym wyrokiem roszczenia wpłynie do sądu, który nie rozpoznawał sprawy i będzie to sąd właściwy w świetle komentowanego przepisu. Taka sytuacja może mieć miejsce np. wówczas, gdy postępowanie rozpoznawcze toczyło się przed niewłaściwym sądem. Tymczasem wniosek o udzielenie zabezpieczenia należy dołączyć do akt głównych sprawy, gdyż jego rejestracja pod odrębnym numerem i założenie dla niego osobnych akt sądowych jest dopuszczalne tylko w tych wypadkach, gdy wpłynie do sądu przed wszczęciem postępowania rozpoznawczego (§ 105 zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z 12.12.2003 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej<sup>85</sup>).

<sup>83</sup> *Ibidem*, s. 169.

<sup>84</sup> *E. Wengerek*, *Postępowanie zabezpieczające...*, *op. cit.* 2009, s. 29.

<sup>85</sup> Dz.Urz. MS Nr 5, poz. 22 ze zm.



*Projekt z 4-11-2009 r.*

**Ustawa**  
**z dnia .....**  
**o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego**  
**oraz niektórych innych ustaw<sup>1)</sup>**

**Art. 1**

W ustawie z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. Nr 43, poz. 296, z późn. zm.<sup>2)</sup>) wprowadza się następujące zmiany:

---

<sup>1</sup> Niniejszą ustawą zmienia się: ustawę z dnia 24 maja 1989 r. o rozpoznawaniu przez sądy spraw gospodarczych, ustawę z dnia 10 kwietnia 1997 r. – Prawo energetyczne, ustawę z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, ustawę z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego, ustawę z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawę z dnia 28 marca 2003 r. o transporcie kolejowym, ustawę z dnia 12 czerwca 2003 r. – Prawo pocztowe, ustawę z 16 lipca 2004 r. – Prawo telekomunikacyjne i ustawę z dnia 16 lutego 2007 o ochronie konkurencji i konsumentów.

<sup>2</sup> Zmiany wymienionej ustawy zostały ogłoszone w Dz.U. z 1965 r. Nr 15, poz. 113, z 1974 r. Nr 27, poz. 157 i Nr 39, poz. 231, z 1975 r. Nr 45, poz. 234, z 1982 r. Nr 11, poz. 82 i Nr 30, poz. 210, z 1983 r. Nr 5, poz. 33, z 1984 r. Nr 45, poz. 241 i 242, z 1985 r. Nr 20, poz. 86, z 1987 r. Nr 21, poz. 123, z 1988 r. Nr 41, poz. 324, z 1989 r. Nr 4, poz. 21 i Nr 33, poz. 175, z 1990 r. Nr 14, poz. 88, Nr 34, poz. 198, Nr 53, poz. 306, Nr 55, poz. 318 i Nr 79, poz. 464, z 1991 r. Nr 7, poz. 24, Nr 22, poz. 92 i Nr 115, poz. 496, z 1993 r. Nr 12, poz. 53, z 1994 r. Nr 105, poz. 509, z 1995 r. Nr 83, poz. 417, z 1996 r. Nr 24, poz. 110, Nr 43, poz. 189, Nr 73, poz. 350 i Nr 149, poz. 703, z 1997 r. Nr 43, poz. 270, Nr 54, poz. 348, Nr 75, poz. 471, Nr 102, poz. 643, Nr 117, poz. 752, Nr 121, poz. 769 i 770, Nr 133, poz. 882, Nr 139, poz. 934, Nr 140, poz. 940 i Nr 141, poz. 944, z 1998 r. Nr 106, poz. 668 i Nr 117, poz. 757, z 1999 r. Nr 52, poz. 532, z 2000 r. Nr 22, poz. 269 i 271, Nr 48, poz. 552 i 554, Nr 55, poz. 665, Nr 73, poz. 852, Nr 94, poz. 1037, Nr 114, poz. 1191 i 1193 i Nr 122, poz. 1314, 1319 i 1322, z 2001 r. Nr 4, poz. 27, Nr 49, poz. 508, Nr 63, poz. 635, Nr 98, poz. 1069, 1070 i 1071, Nr 123, poz. 1353,

1) art. 3 otrzymuje brzmienie:

„Art. 3. Strony i uczestnicy postępowania obowiązani są dokonywać czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami, dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawić dowody.”;

2) w art. 6 dotychczasową treść oznaczona się jako § 1 i dodaje się § 2 w brzmieniu:

„§ 2. Strony i uczestnicy postępowania obowiązani są przytaczać wszystkie okoliczności faktyczne i dowody bez zwłoki, aby postępowanie mogło być przeprowadzone sprawnie i szybko.”;

3) art. 8 otrzymuje brzmienie:

„Art. 8. Organizacje pozarządowe, których zadanie statutowe nie polega na prowadzeniu działalności gospodarczej, mogą dla ochrony praw obywateli, w wypadkach przewidzianych w ustawie, wszcząć postępowanie oraz wziąć udział w toczącym się postępowaniu.”;

4) art. 17 pkt 4 otrzymuje brzmienie:

„4) o prawa majątkowe, w których wartość przedmiotu sporu przewyższa siedemdziesiąt pięć tysięcy złotych, oprócz spraw

---

Nr 125, poz. 1368 i Nr 138, poz. 1546, z 2002 r. Nr 25, poz. 253, Nr 26, poz. 265, Nr 74, poz. 676, Nr 84, poz. 764, Nr 126, poz. 1069 i 1070, Nr 129, poz. 1102, Nr 153, poz. 1271, Nr 219, poz. 1849 i Nr 240, poz. 2058, z 2003 r. Nr 41, poz. 360, Nr 42, poz. 363, Nr 60, poz. 535, Nr 109, poz. 1035, Nr 119, poz. 1121, Nr 130, poz. 1188, Nr 139, poz. 1323, Nr 199, poz. 1939 i Nr 228, poz. 2255, z 2004 r. Nr 9, poz. 75, Nr 11, poz. 101, Nr 68, poz. 623, Nr 91, poz. 871, Nr 93, poz. 891, Nr 121, poz. 1264, Nr 162, poz. 1691, Nr 169, poz. 1783, Nr 172, poz. 1804, Nr 204, poz. 2091, Nr 210, poz. 2135, Nr 236, poz. 2356 i Nr 237, poz. 2384, z 2005 r. Nr 13, poz. 98, Nr 22, poz. 185, Nr 86, poz. 732, Nr 122, poz. 1024, Nr 143, poz. 1199, Nr 150, poz. 1239, Nr 167, poz. 1398, Nr 169, poz. 1413 i 1417, Nr 172, poz. 1438, Nr 178, poz. 1478, Nr 183, poz. 1538, Nr 264, poz. 2205 i Nr 267, poz. 2258, z 2006 r. Nr 12, poz. 66, Nr 66, poz. 466, Nr 104, poz. 708 i 711, Nr 186, poz. 1379, Nr 208, poz. 1537 i 1540, Nr 226, poz. 1656 i Nr 235, poz. 1699, z 2007 r. Nr 7, poz. 58, Nr 47, poz. 319, Nr 50, poz. 331, Nr 61, poz. 418, Nr 99, poz. 662, Nr 106, poz. 731, Nr 121, poz. 831, Nr 123, poz. 849, Nr 176, poz. 1243, Nr 181, poz. 1287, Nr 192, poz. 1378 i Nr 247, poz. 1845, z 2008 r. Nr 59, poz. 367, Nr 96, poz. 609 i 619, Nr 110, poz. 706, Nr 122, poz. 796, Nr 116, poz. 731, Nr 119, poz. 772, Nr 120, poz. 779, Nr 122, poz. 796, Nr 171, poz. 1056, Nr 220, poz. 1431, Nr 228, poz. 1507, Nr 231, poz. 1547 i Nr 234, poz. 1571 oraz z 2009 r. Nr 26, poz. 156, Nr 67, poz. 571, Nr 69, poz. 592 i 593, Nr 179, poz. 1395.

o alimenty, o naruszenie posiadania, o ustanowienie rozdzielnosci majątkowej między małżonkami, o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym oraz spraw rozpoznawanych w elektronicznym postępowaniu upominawczym;”;

5) art. 34 otrzymuje brzmienie:

„Art. 34. Powództwo o zawarcie umowy, ustalenie jej treści, o zmianę umowy oraz o ustalenie istnienia umowy, o jej wykonanie, rozwiązanie lub unieważnienie, a także o odszkodowanie z powodu niewykonania lub nienależytego wykonania umowy można wytoczyć przed sąd miejsca jej wykonania. W razie wątpliwości miejsce wykonania umowy powinno być stwierdzone dokumentem.”;

6) art. 54 otrzymuje brzmienie:

„Art. 54. Przepisy niniejszego działu stosuje się odpowiednio do wyłączenia referendarza sądowego, ławnika, jak również innych organów sądowych oraz prokuratora. Wniosek o wyłączenie referendarza sądowego oraz ławnika sąd rozstrzyga zgodnie z przepisami poprzedzającymi, a wniosek o wyłączenie pozostałych osób przekazuje odpowiedniemu organowi nadrzędnemu.”;

7) tytuł III w księdze pierwszej części pierwszej otrzymuje brzmienie:

„Tytuł III. Organizacje pozarządowe”;

8) art. 61 otrzymuje brzmienie:

„Art. 61. § 1. Organizacje pozarządowe w zakresie swoich zadań statutowych mogą, za zgodą osoby fizycznej wyrażoną na piśmie, wytaczać powództwa na jej rzecz w sprawach o:

- 1) alimenty,
- 2) ustalenie lub zaprzeczenie pochodzenia dziecka oraz o ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa,
- 3) ochronę środowiska,
- 4) ochronę konsumentów,
- 5) ochronę praw autorskich i pokrewnych, jak również dotyczących wynalazków, wzorów przemysłowych, znaków towarowych, ozna-



czeń geograficznych i topografii układów scalonych oraz o ochronę innych praw na dobrach niematerialnych,

- 6) ochronę równości oraz niedyskryminacji przez bezpodstawne bezpośrednie lub pośrednie zróżnicowanie praw i obowiązków obywateli,
- 7) roszczenia z tytułu odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym, który stanowi przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego w postępowaniu karnym.

§ 2. W sprawach wymienionych w § 1 organizacje pozarządowe w zakresie swoich zadań statutowych mogą, za zgodą osoby fizycznej wyrażoną na piśmie, przystąpić do niej w toczącym się postępowaniu.

§ 3. Za wyrażoną na piśmie zgodą przedsiębiorcy będącego osobą fizyczną, organizacja pozarządowa, której jest on członkiem, może na jego rzecz wytoczyć powództwo lub przystąpić do niego w toczącym się postępowaniu w sporze z innym przedsiębiorcą o roszczenia wynikające z prowadzonej działalności gospodarczej.”;

- 9) art. 62 otrzymuje brzmienie:

„Art. 62. § 1. Do organizacji pozarządowych wytaczających powództwa na rzecz osób fizycznych stosuje się odpowiednio przepisy o prokuratorze wytaczającym powództwo na rzecz oznaczonej osoby, z wyjątkiem art. 58 zdanie drugie.

§ 2. Do przystąpienia organizacji pozarządowych do strony w toczącym się postępowaniu stosuje się odpowiednio przepisy o interwencji ubocznej, do której nie mają odpowiedniego zastosowania przepisy o współuczestnictwie jednolitym.”;

- 10) art. 63 otrzymuje brzmienie:

„Art. 63. Organizacje pozarządowe wymienione w artykułach poprzedzających, które nie uczestniczą w sprawie, mogą przedstawiać sądowi istotny dla sprawy pogląd wyrażony w uchwale lub w oświadczeniu ich należycie umocowanych organów.”;

- 11) w art. 64 uchyla się § 2;

12) w art. 65 § 1 otrzymuje brzmienie:

„§ 1. Zdolność do czynności procesowych (zdolność procesową) mają osoby fizyczne posiadające pełną zdolność do czynności prawnych, osoby prawne oraz inne jednostki organizacyjne, o których mowa w art. 64 § 1<sup>1</sup>”;

13) w art. 67 § 1 otrzymuje brzmienie:

„§ 1. Osoby prawne oraz inne jednostki organizacyjne dokonują czynności procesowych przez swoje organy albo przez osoby uprawnione do działania w ich imieniu.”;

14) art. 87 otrzymuje brzmienie:

„Art. 87. Pełnomocnikiem może być osoba fizyczna mająca zdolność procesową.”;

15) art. 87<sup>1</sup> otrzymuje brzmienie:

„Art. 87<sup>1</sup>. § 1. W wypadkach wskazanych w ustawie obowiązuje zastępstwo stron przez adwokatów, radców prawnych lub rzeczników patentowych (obowiązkowe zastępstwo).

§ 2. W postępowaniu przed Sądem Najwyższym obowiązuje zastępstwo przez adwokatów lub radców prawnych. Zastępstwo to obejmuje także czynności procesowe związane z postępowaniem przed Sądem Najwyższym, podejmowane przed sądem powszechnym lub innym właściwym organem.

§ 3. W postępowaniu przed sądem apelacyjnym, jak również w postępowaniu przed sądem okręgowym jako sądem pierwszej instancji, obowiązuje zastępstwo przez adwokatów lub radców prawnych. W sprawach z zakresu własności przemysłowej stroną może zastępować rzecznik patentowy.

§ 4. Przepisów § 2 i 3 nie stosuje się w postępowaniu o zwolnienie od kosztów sądowych, o ustanowienie adwokata lub radcy prawnego oraz gdy stroną, jej organem, jej przedstawicielem ustawowym lub pełnomocnikiem jest sędzia, prokurator, notariusz albo profesor lub doktor habilitowany nauk prawnych, a także gdy stroną, jej organem lub jej przedstawicielem ustawowym jest adwokat, radca prawny lub radca Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa.

§ 5. Przepisów § 2 i 3 nie stosuje się także wtedy, gdy zastępstwo procesowe Skarbu Państwa jest wykonywane przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa.”;

**16) art. 91 otrzymuje brzmienie:**

„Art. 91. § 1. Pełnomocnictwo procesowe obejmuje z mocy samego prawa umocowanie do:

- 1) wszystkich łączących się ze sprawą czynności procesowych, nie wyłączając powództwa wzajemnego, skargi o wznowienie postępowania i postępowania wywołanego ich wniesieniem, a także wniesieniem interwencji głównej przeciwko mocodawcy;
- 2) wszelkich czynności dotyczących zabezpieczenia i egzekucji;
- 3) udzielenia dalszego pełnomocnictwa procesowego adwokatowi lub radcy prawnemu;
- 4) zawarcia ugody, zrzeczenia się roszczenia albo uznania powództwa;
- 5) odbioru kosztów procesu od strony przeciwnej.

§ 2. W sprawach z obowiązkowym zastępstwem pełnomocnictwo procesowe udzielone adwokatowi, radcy prawnemu lub rzecznikowi patentowemu nie może być ograniczone poza przypadkami określonymi w pkt. 4 paragrafu pierwszego.

§ 3. W sprawach z obowiązkowym zastępstwem strona może bez udziału pełnomocnika zawrzeć ugodę, zrzec się roszczenia albo uznać powództwo, chociażby nie wyłączyła tych czynności z zakresu pełnomocnictwa procesowego, a także cofnąć pozew, środek odwoławczy lub inny środek zaskarżenia, skargę kasacyjną, skargę o wznowienie postępowania, jak również skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia.”;

**17) art. 94 otrzymuje brzmienie:**

„Art. 94. § 1. Wypowiedzenie pełnomocnictwa procesowego przez mocodawcę albo pełnomocnika odnosi skutek prawny w stosunku do sądu z chwilą zawiadomienia go o tym, w stosunku zaś do przeciwnika i innych uczestników – z chwilą doręczenia im tego zawiadomienia przez sąd. W sprawach z obowiązkowym zastępstwem wypowiedzenie

pełnomocnictwa procesowego przez mocodawcę albo adwokata, radcę prawnego lub rzecznika patentowego odnosi skutek prawny w stosunku do sądu z chwilą zawiadomienia go o ustanowieniu innego adwokata, radcy prawnego lub rzecznika patentowego, w stosunku zaś do przeciwnika i innych uczestników z chwilą doręczenia im tego zawiadomienia przez sąd.

§ 2. Adwokat, radca prawny lub rzecznik patentowy, który wypowiedział pełnomocnictwo, obowiązany jest działać za stronę jeszcze przez dwa tygodnie, chyba że mocodawca zwolni go z tego obowiązku. Każdy inny pełnomocnik powinien, mimo wypowiedzenia, działać za mocodawcę przez ten sam czas, jeżeli jest to konieczne do uchronienia mocodawcy od niekorzystnych skutków prawnych.”;

**18)** art. 127 otrzymuje brzmienie:

„Art. 127. W pismach procesowych mających na celu przygotowanie rozprawy (pisma przygotowawcze) należy podać zwięźle stan sprawy, wypowiedzieć się co do twierdzeń strony przeciwnej i dowodów przez nią powołanych, wreszcie wskazać dowody, które mają być przedstawione na rozprawie, lub je załączyć. W pismach przygotowawczych strony mogą wskazywać podstawy prawne swych żądań lub wniosków.”;

**19)** uchyla się art. 130<sup>2</sup>;

**20)** w art. 130<sup>3</sup> § 1 otrzymuje brzmienie:

„§ 1. Przepisy art. 126<sup>1</sup>, art. 126<sup>2</sup>, art. 130 § 1 i 1<sup>1</sup> stosuje się odpowiednio, gdy przed wysłaniem odpisu pisma innym stronom, a w braku takich stron – przed wysłaniem zawiadomienia o terminie posiedzenia, powstał obowiązek uiszczenia lub uzupełnienia opłaty na skutek ustalenia przez sąd wyższej wartości przedmiotu sporu, cofnięcia zwolnienia od kosztów sądowych albo uchylecia kurateli.”;

**21)** art. 130<sup>5</sup> otrzymuje brzmienie:

„Art. 130<sup>5</sup>. W przypadkach, o których mowa w art. 130–130<sup>1</sup> i 130<sup>3</sup>–130<sup>4</sup>, zarządzenia może wydać także referendarz sądowy.”;

**22) art. 153 otrzymuje brzmienie:**

„Art. 153. § 1. Sąd z urzędu zarządza odbycie posiedzenia lub jego części przy drzwiach zamkniętych, jeżeli publiczne rozpoznanie sprawy zagraża porządkowi publicznemu lub moralności albo gdy mogą być ujawnione okoliczności objęte tajemnicą państwową.

§ 1<sup>1</sup>. Sąd na wniosek strony zarządza odbycie posiedzenia lub jego części przy drzwiach zamkniętych, gdy mogą być ujawnione okoliczności stanowiące tajemnicę jej przedsiębiorstwa.

§ 2. Sąd może ponadto zarządzić odbycie posiedzenia lub jego części przy drzwiach zamkniętych na wniosek strony, jeżeli podane przez nią przyczyny uzna za uzasadnione lub jeżeli roztrząsane być mają szczególności życia rodzinnego. Postępowanie dotyczące tego wniosku odbywa się przy drzwiach zamkniętych. Postanowienie w tym przedmiocie sąd ogłasza publicznie.”;

**23) w art. 158 w § 1 pkt 2 otrzymuje brzmienie:**

„2) przebieg posiedzenia, w szczególności wnioski i twierdzenia stron, możliwe podstawy prawne ich żądań, omówione zgodnie z art. 212<sup>1</sup>, udzielone pouczenia, wyniki postępowania dowodowego, wymienienie zarządzeń i orzeczeń wydanych na posiedzeniu oraz stwierdzenie, czy zostały ogłoszone; jeżeli sporządzenie odrębnej sentencji orzeczenia nie jest wymagane, wystarcza zamieszczenie w protokole treści samego rozstrzygnięcia; zamiast podania wniosków i twierdzeń można w protokole powołać się na pisma przygotowawcze”;

**24) w art. 174:****a) w § 1 pkt 4 otrzymuje brzmienie:**

„4) jeżeli postępowanie dotyczy masy upadłości i ogłoszono upadłość z możliwością zawarcia układu, a strona pozbawiona została prawa zarządu masą upadłości, albo ogłoszono upadłość obejmującą likwidację majątku strony”;

**b) § 3 otrzymuje brzmienie:**

„§ 3. W wypadku, o którym mowa w § 1 pkt 4, sąd wezwie syndyka albo zarządcę masy upadłości do wzięcia udziału w sprawie, a jeżeli

syndyk albo zarządca może odmówić wstąpienia do postępowania, sąd wyznaczy mu odpowiedni termin do złożenia oświadczenia. Niezłożenie w terminie oświadczenia co do wstąpienia do postępowania uważa się za odmowę wstąpienia.”;

25) art. 175<sup>1</sup> otrzymuje brzmienie:

„Art. 175<sup>1</sup>. W sprawach z obowiązkowym zastępstwem w razie śmierci adwokata, radcy prawnego lub rzecznika patentowego, skreślenia z listy adwokatów, radców prawnych, rzeczników patentowych, utraty możliwości wykonywania zawodu albo utraty zdolności procesowej, sąd zawiesza postępowanie z urzędu, wyznaczając odpowiedni termin do wskazania innego adwokata, radcy prawnego lub rzecznika patentowego, i po upływie tego terminu podejmuje postępowanie. Przepis art. 174 § 2 stosuje się odpowiednio.”;

26) w art. 180 w § 1 pkt 5 otrzymuje brzmienie:

„5) w razie ogłoszenia upadłości strony – z chwilą zgłoszenia się lub wskazania syndyka albo zarządcy masy upadłości, a jeżeli syndyk albo zarządca może odmówić wstąpienia do postępowania – z chwilą złożenia przez niego oświadczenia; w przypadku odmowy wstąpienia do postępowania przez syndyka albo zarządcę masy upadłości, postępowanie podejmuje się z udziałem upadłego.”;

27) uchyla się art. 182<sup>1</sup>;

28) w art. 183<sup>2</sup> § 3 otrzymuje brzmienie:

„§ 3. Organizacje pozarządowe mogą prowadzić listy stałych mediatorów oraz tworzyć ośrodki mediacyjne. Wpis na listę wymaga wyrażonej na piśmie zgody mediatora. Informację o listach stałych mediatorów oraz o ośrodkach mediacyjnych przekazuje się prezesowi sądu okręgowego.”;

29) w art. 183<sup>15</sup> § 1 otrzymuje brzmienie:

„§ 1. Ugoda zawarta przed mediatorem, po nadaniu jej klauzuli wykonalności albo po jej zatwierdzeniu przez sąd, ma moc prawną ugody zawartej przed sądem. Ugoda zawarta przed mediatorem, której nadano klauzulę wykonalności jest tytułem wykonawczym.”;

30) w art. 206 w § 2 pkt 3 otrzymuje brzmienie:

„3) możliwości ustanowienia pełnomocnika procesowego oraz o tym, czy w sprawie ma zastosowanie obowiązkowe zastępstwo.”;

31) art. 207 otrzymuje brzmienie:

„Art. 207. § 1. Pozwany może przed pierwszym posiedzeniem wyznaczonym na rozprawę wnieść odpowiedź na pozew.

§ 2. W sprawach z obowiązkowym zastępstwem oraz w sprawach, w których pozwany jest reprezentowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa, pozwany jest obowiązany do wniesienia odpowiedzi na pozew w terminie wyznaczonym przez przewodniczącego, nie krótszym niż miesiąc.

§ 3. W pozostałych sprawach przewodniczący może zarządzić wniesienie odpowiedzi na pozew w wyznaczonym terminie, nie krótszym niż dwa tygodnie.

§ 4. Przewodniczący może także zobowiązać strony do złożenia dalszych pism przygotowawczych, oznaczając porządek składania pism, termin, w którym należy je złożyć, i okoliczności, które mają być wyjaśnione. W toku sprawy złożenie pism przygotowawczych następuje tylko wtedy, gdy sąd tak postanowi, chyba że pismo obejmuje wyłącznie wniosek o przeprowadzenie dowodu. Sąd może wydać postanowienie na posiedzeniu niejawnym.

§ 5. Sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona nie zgłosiła ich w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym bez swej winy lub uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo występują inne wyjątkowe okoliczności.

§ 6. Zarządzając doręczenie pozwu, odpowiedzi na pozew lub złożenie dalszych pism przygotowawczych przewodniczący albo sąd jeżeli postanowił o złożeniu pism przygotowawczych w toku sprawy, pouczają strony o treści § 5.

§ 7. Odpowiedź na pozew złożona z naruszeniem § 2 lub § 3 podlega zwrotowi; zwrotowi podlega także pismo przygotowawcze złożone z naruszeniem § 4.”;

**32)** w art. 210 § 2 otrzymuje brzmienie:

„§ 2. Każda ze stron obowiązana jest do złożenia oświadczenia co do twierdzeń strony przeciwnej, dotyczących okoliczności faktycznych. Sąd poucza strony o treści art. 162, 217, 229 i 230, jak również o możliwości zawarcia ugody przed sądem lub w ramach mediacji.”;

**33)** art. 212 otrzymuje brzmienie:

„Art. 212. § 1. Sąd na rozprawie przez zadawanie pytań stronom lub w inny sposób dąży do tego, aby strony przytoczyły lub uzupełniły twierdzenia lub dowody na ich poparcie oraz udzieliły wyjaśnień koniecznych dla zgodnego z prawdą ustalenia podstawy faktycznej dochodzonych przez nie praw lub roszczeń. W ten sam sposób sąd dąży do wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy, które są sporne.

§ 2. W razie uzasadnionej potrzeby sąd może udzielić stronom niezbędnych pouczeń, a stosownie do okoliczności zwraca uwagę na celowość ustanowienia pełnomocnika procesowego.

§ 3. W sprawach o alimenty lub o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym sąd poucza stronę występującą w sprawie bez adwokata, radcy prawnego, rzecznika patentowego lub radcy Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa o roszczeniach mogących wynikać z przytoczonych przez nią faktów.”;

**34)** po art. 212 dodaje się art. 212<sup>1</sup> w brzmieniu:

„Art. 212<sup>1</sup>. § 1. Sąd na rozprawie omawia ze stronami możliwe podstawy prawne ich żądań.

§ 2. Orzeczenie może być oparte na podstawie prawnej, której strona nie wskazała lub co do której się nie wypowiedziała tylko wtedy, gdy sąd omówił ją ze stronami zgodnie z § 1.

§ 3. Przepisy § 1 i 2 mają zastosowanie do rozstrzygnięcia dotyczącego roszczenia głównego.”;

**35)** art. 217 otrzymuje brzmienie:

„Art. 217. § 1. Strona może aż do zamknięcia rozprawy przytaczać okoliczności faktyczne i dowody na uzasadnienie swych wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej.



§ 2. Sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona nie zgłosiła ich we właściwym czasie bez swej winy lub uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo występują inne wyjątkowe okoliczności.

§ 3. Sąd pomija twierdzenia i dowody, jeżeli są powoływane jedynie dla zwłoki lub okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione.”;

36) w art. 244 § 2 otrzymuje brzmienie:

„§ 2. Przepis § 1 stosuje się odpowiednio do dokumentów urzędowych sporządzonych przez organizacje zawodowe, samorządowe, spółdzielcze i inne organizacje pozarządowe w zakresie zleconych im przez ustawę spraw z dziedziny administracji publicznej.”;

37) w art. 269 § 1 otrzymuje brzmienie:

„§ 1. Świadek składa przyrzeczenie, powtarzając za sędzią lub odcytując na głos tekst przyrzeczenia, przy czym wszyscy – z wyjątkiem sędziów – stoją.”;

38) art. 301 otrzymuje brzmienie:

„Art. 301. Jeżeli powództwo jest wytoczone przez prokuratora lub organizację pozarządową na rzecz oznaczonej osoby, przesłuchuje się w charakterze strony powodowej tę osobę, chociażby nie przystąpiła ona do sprawy.”;

39) w art. 369 dodaje się § 3 w brzmieniu:

„§ 3. Termin, o którym mowa w § 1 i 2, uważa się za zachowany także wtedy, gdy przed jego upływem strona wniosła apelację do sądu drugiej instancji. W takim wypadku sąd ten niezwłocznie przesyła apelację do sądu, który wydał zaskarżony wyrok.”;

40) art. 394<sup>1</sup> otrzymuje brzmienie:

„Art. 394<sup>1</sup>. § 1. Zażalenie do Sądu Najwyższego przysługuje na postanowienie sądu drugiej instancji odrzucające skargę kasacyjną oraz postanowienie sądu drugiej lub pierwszej instancji odrzucające skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia.

§ 1<sup>1</sup>. Zażalenie do Sądu Najwyższego przysługuje także w wypadku uchylecia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania mu sprawy do ponownego rozpoznania.

§ 2. W sprawach, w których przysługuje skarga kasacyjna, zażalenie przysługuje także na postanowienie sądu drugiej instancji kończące postępowanie w sprawie, z wyjątkiem postanowień, o których mowa w art. 398<sup>1</sup>, a także postanowień wydanych w wyniku rozpoznania zażalenia na postanowienie sądu pierwszej instancji.

§ 3. Do postępowania przed Sądem Najwyższym toczącego się na skutek zażalenia stosuje się odpowiednio art. 394 § 2 i 3, art. 395, art. 397 § 1, art. 398<sup>6</sup> § 3, art. 398<sup>10</sup>, art. 398<sup>14</sup>, art. 398<sup>15</sup> § 1 zdanie pierwsze, art. 398<sup>16</sup>, art. 398<sup>17</sup>, art. 398<sup>21</sup>”;

41) po art. 394<sup>1</sup> dodaje się art. 394<sup>2</sup> w brzmieniu:

„Art. 394<sup>2</sup>. § 1. Na postanowienia sądu drugiej instancji, których przedmiotem jest zwrot kosztów procesu, skazanie świadka, biegłego, strony i osoby trzeciej na grzywnę, zarządzenie przymusowego sprowadzenia i aresztowania świadka, odmowa zwolnienia świadka i biegłego od grzywny i świadka od przymusowego sprowadzenia, przysługuje zażalenie do innego składu tego sądu, z wyjątkiem postanowień wydanych w wyniku rozpoznania zażalenia na postanowienie sądu pierwszej instancji.

§ 2. W postępowaniu toczącym się na skutek zażalenia, o którym mowa w § 1, przepisy art. 394 § 2 i 3, art. 395 § 1, art. 396 i art. 397 § 1, 1<sup>1</sup> i § 2 zd. pierwsze stosuje się odpowiednio.”;

42) w art. 398<sup>2</sup> § 1 otrzymuje brzmienie:

„§ 1. Skarga kasacyjna jest niedopuszczalna w sprawach o prawa majątkowe, w których wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa niż pięćdziesiąt tysięcy złotych, a w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych – niższa niż dziesięć tysięcy złotych. Jednakże w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych skarga kasacyjna przysługuje niezależnie od wartości przedmiotu zaskarżenia w sprawach o przyznanie i o wstrzymanie emerytury lub renty oraz o objęcie obowiązkiem ubezpieczenia społecznego. Niezależnie od wartości przedmiotu zaskarżenia skarga kasacyjna przysługuje także w sprawach

o odszkodowanie z tytułu wyrządzenia szkody przez wydanie prawomocnego orzeczenia niezgodnego z prawem.”;

43) art. 398<sup>21</sup> otrzymuje brzmienie:

„Art. 398<sup>21</sup>. Jeżeli nie ma szczególnych przepisów o postępowaniu przed Sądem Najwyższym, do postępowania tego stosuje się odpowiednio przepisy o apelacji, z tym że termin na sporządzenie uzasadnienia orzeczenia przez Sąd Najwyższy wynosi miesiąc.”;

44) w art. 398<sup>22</sup> § 1 i 2 otrzymują brzmienie:

„§ 1. Na orzeczenia referendarza sądowego co do istoty sprawy oraz na orzeczenia kończące postępowanie, jak również na orzeczenia, o których mowa w art. 394 § 1 pkt 1, 2, 4<sup>2</sup>, 5–9, przysługuje skarga, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej. Skargę rozpoznaje sąd, w którym wydano zaskarżone orzeczenie.

§ 2. W razie wniesienia skargi orzeczenie referendarza sądowego traci moc.”;

45) w art. 426 dotychczasową treść oznaczona się jako § 1 i dodaje się § 2 w brzmieniu:

„§ 2. Przepisu art. 87<sup>1</sup> § 3 nie stosuje się.”;

46) art. 462 otrzymuje brzmienie:

„Art. 462. W sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych organizacje pozarządowe w zakresie swoich zadań statutowych, za zgodą pracownika lub ubezpieczonego wyrażoną na piśmie, mogą wytaczać powództwa na rzecz pracownika lub wnosić odwołania od decyzji organów rentowych, a także, za zgodą pracownika lub ubezpieczonego wyrażoną na piśmie, przystępować do nich w toczącym się postępowaniu.”;

47) w art. 465 uchyla się § 1;

48) uchyla się art. 474;

49) po art. 477<sup>11</sup> dodaje się art. 477<sup>11a</sup> w brzmieniu:

„Art. 477<sup>11a</sup>. Przepisu art. 87<sup>1</sup> § 3 nie stosuje się.”;

- 50) w części pierwszej w księdze pierwszej w tytule VII w nazwie działu IVa wyrazy: „Dział IVa. Postępowanie w sprawach gospodarczych” zastępuje się wyrazami: „Dział IVa. Postępowanie w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone”;
- 51) uchyla się art. 479<sup>1</sup>–479<sup>2</sup>, art. 479<sup>4</sup>, art. 479<sup>6</sup>–479<sup>6a</sup>, art. 479<sup>8</sup>, art. 479<sup>9</sup>–479<sup>14b</sup>, art. 479<sup>16</sup>–479<sup>19a</sup>, art. 479<sup>22</sup>, art. 479<sup>28</sup>–479<sup>30</sup>, art. 479<sup>31a</sup>–479<sup>33</sup> i art. 479<sup>35</sup>;
- 52) w części pierwszej w księdze pierwszej w tytule VII w dziale IVa uchyla się oznaczenie i nazwę „Rozdział 3. Postępowanie w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone”;
- 53) w art. 479<sup>38</sup> § 1 otrzymuje brzmienie:  
„§ 1. Powództwo w sprawach rozpoznawanych według przepisów niniejszego rozdziału może wytoczyć każdy, kto według oferty pozwanego mógłby zawrzeć z nim umowę zawierającą postanowienie, którego uznania za niedozwolone żąda się pozwem. Powództwo może wytoczyć także organizacja pozarządowa, do której zadań statutowych należy ochrona interesów konsumentów, powiatowy (miejski) rzecznik konsumentów oraz Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.”;
- 54) uchyla się art. 479<sup>46</sup>–479<sup>53</sup>, art. 479<sup>55</sup>–479<sup>56</sup>, art. 479<sup>57</sup>–479<sup>64</sup>, art. 479<sup>66</sup>–479<sup>67</sup>, art. 479<sup>68</sup>–479<sup>75</sup>, art. 479<sup>77</sup>–479<sup>78</sup>;
- 55) w art. 491 § 3 otrzymuje brzmienie:  
„§ 3. Nakaz zapłaty doręcza się stronom; pozwanemu wraz z pozwem, załącznikami i pouczeniem o treści art. 493 § 1 zdanie trzecie.”;
- 56) w art. 493 § 1 otrzymuje brzmienie:  
„§ 1. Pismo zawierające zarzuty wnosi się do sądu, który wydał nakaz zapłaty. W piśmie pozwany powinien wskazać, czy zaskarża nakaz w całości czy w części, przedstawić zarzuty, które pod rygorem ich utraty należy zgłosić przed wdaniem się w spór, oraz pozostałe zarzuty przeciwko żądaniu pozwu, a także wszystkie okoliczności faktyczne i dowody na ich potwierdzenie. Przepis art. 207 § 5 stosuje się odpowiednio.”;

57) w art. 495 uchyla się § 3;

58) w art. 502 § 2 otrzymuje brzmienie:

„§ 2. Pozwanemu doręcza się nakaz zapłaty wraz z pozwem i pouczeniem o sposobie wniesienia sprzeciwu, treści art. 503 § 1 zdanie trzecie oraz o skutkach niezaskarżenia nakazu.”;

59) art. 503 otrzymuje brzmienie:

„Art. 503. § 1. Pismo zawierające sprzeciw wnosi się do sądu, który wydał nakaz zapłaty, a w przypadku nakazu wydanego przez referendarza sądowego – do sądu, przed którym wytoczono powództwo. W piśmie pozwany powinien wskazać, czy zaskarża nakaz w całości czy w części, przedstawić zarzuty, które pod rygorem ich utraty należy zgłosić przed wdaniem się w spór, a także pozostałe zarzuty przeciwko żądaniu pozwu oraz wszystkie okoliczności faktyczne i dowody na ich potwierdzenie. Przepis art. 207 § 5 stosuje się odpowiednio.

§ 2. Jeżeli pozew wniesiono na urzędowym formularzu, wniesienie sprzeciwu wymaga również zachowania tej formy.

§ 3. Do wniesienia sprzeciwu nie jest wymagane obowiązkowe zastępstwo.”;

60) uchyla się art. 505<sup>5</sup>;

61) w art. 505<sup>16</sup> dodaje się § 4 w brzmieniu:

„§ 4. Przepisu art. 87<sup>1</sup> § 3 nie stosuje się.”;

62) w art. 505<sup>18</sup> § 2 otrzymuje brzmienie:

„§ 2. Jeżeli w sprawie ma zastosowanie obowiązkowe zastępstwo, przewodniczący wyznacza termin, w którym powód obowiązany jest wskazać adwokata, radcę prawnego lub – w sprawach własności przemysłowej – rzecznika patentowego. Jeżeli powód nie wskaże pełnomocnika w wyznaczonym terminie, przepis art. 130 § 5 stosuje się.”;

63) art. 505<sup>19</sup> otrzymuje brzmienie:

„Art. 505<sup>19</sup>. §1. W razie wniesienia sprzeciwu zgodnie z przepisami odrębnymi, europejski nakaz zapłaty traci moc, a sąd rozpoznaje sprawę we właściwym trybie. W przypadkach wskazanych w ustawie sąd roz-

poznaje sprawę według przepisów o postępowaniach odrębnych, z wyłączeniem przepisów o postępowaniu nakazowym i upominawczym.

§ 2. W przypadku, o którym mowa w § 1, jeżeli w sprawie występuje obowiązkowe zastępstwo, przewodniczący wyznacza termin, w którym powód obowiązany jest wskazać adwokata, radcę prawnego lub – w sprawach własności przemysłowej – rzecznika patentowego. Jeżeli powód nie wskaże pełnomocnika w wyznaczonym terminie, przepis art. 130 § 5 stosuje się.

§ 3. Jeżeli powód zgodnie z przepisami odrębnymi zażądał zakończenia postępowania na wypadek wniesienia sprzeciwu, sąd umarza postępowanie, orzekając o kosztach jak przy cofnięciu pozwu.”;

64) w art. 505<sup>22</sup> dodaje się § 3 w brzmieniu

„§ 3. Przepisu art. 87<sup>1</sup> § 3 nie stosuje się.”;

65) uchyla się art. 509;

66) po art. 510 dodaje się art. 510<sup>1</sup> w brzmieniu:

„Art. 510<sup>1</sup>. Przepisów o obowiązkowym zastępstwie przed sądem okręgowym i sądem apelacyjnym nie stosuje się.”;

67) w art. 546 § 3 otrzymuje brzmienie:

„§ 3. Organizacje pozarządowe, do których zadań statutowych należy ochrona praw osób niepełnosprawnych, udzielanie pomocy takim osobom lub ochrona praw człowieka, mogą wstąpić do postępowania w każdym jego stadium.”;

68) w art. 548 § 4 otrzymuje brzmienie:

„§ 4. Sąd może zwrócić się do organizacji pozarządowej wymienionej w art. 546 § 3 o wskazanie osoby, która mogłaby być ustanowiona doradcą tymczasowym.”;

69) w art. 600 § 1 otrzymuje brzmienie:

„§ 1. Kuratora dla osoby niepełnosprawnej sąd opiekuńczy ustanawia na wniosek tej osoby, a za zgodą osoby niepełnosprawnej – także na wniosek organizacji pozarządowej, wymienionej w art. 546 § 3.”;

70) art. 691<sup>5</sup> otrzymuje brzmienie:

„Art. 691<sup>5</sup>. Radca prawny przedsiębiorstwa może być pełnomocnikiem dyrektora przedsiębiorstwa i rady pracowniczej w sprawach między nimi a organem założycielskim lub organem sprawującym nadzór nad przedsiębiorstwem, chyba że między dyrektorem a radą zachodzi sprzeczność interesów.”;

71) art. 738 otrzymuje brzmienie:

„Art. 738. Sąd rozpoznaje wniosek o udzielenie zabezpieczenia w jego granicach, biorąc za podstawę orzeczenia materiał zebrany w sprawie.”;

72) w art. 743 dodaje się § 3 w brzmieniu:

„§ 3. Jeżeli wykonanie postanowienia o zabezpieczeniu zostało uzależnione od złożenia przez uprawnionego kaucji na zabezpieczenie roszczeń obowiązanego, powstałych w wyniku wykonania postanowienia o zabezpieczeniu, sąd nadaje mu klauzulę wykonalności albo przewodniczący zaopatrjuje je we wzmiankę o wykonalności, po złożeniu kaucji.”;

73) w art. 743<sup>1</sup> § 4 otrzymuje brzmienie:

„§ 4. W razie sprzeciwu, o którym mowa w § 2, uprawniony może w terminie dwóch tygodni od dnia zawiadomienia, pod rygorem upadku zabezpieczenia w zakresie wykonania na mieniu wchodzącym w skład majątku wspólnego, wystąpić do sądu o nadanie temu postanowieniu klauzuli wykonalności przeciwko małżonkowi obowiązanego. Przepisy art. 787 stosuje się odpowiednio. Upadek, o którym mowa w zdaniu pierwszym, następuje również w razie oddalenia wniosku o nadanie klauzuli wykonalności. Przepis art. 754<sup>1</sup> § 3 stosuje się odpowiednio.”;

74) w art. 746:

a) § 1 otrzymuje brzmienie:

„§ 1. Jeżeli uprawniony nie wniósł pisma wszczynającego postępowanie w wyznaczonym terminie albo cofnął pozew lub wniosek, jak również gdy pozew lub wniosek zwrócono albo odrzucono albo powództwo bądź wniosek oddalono lub postępowanie umorzono,

a także w przypadkach wskazanych w art. 744 § 2, obowiązanemu przysługuje przeciwko uprawnionemu roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej wykonaniem zabezpieczenia.”

**b)** po § 1 dodaje się § 1<sup>1</sup> w brzmieniu:

„§ 1<sup>1</sup>. W przypadku wniesienia skargi kasacyjnej termin, o którym mowa w § 1, rozpoczyna bieg w dniu prawomocnego zakończenia postępowania wywołanego jej wniesieniem.”

**c)** § 3 otrzymuje brzmienie:

„§ 3. Jeżeli w terminie miesiąca od rozpoczęcia biegu terminu, o którym mowa w § 1 lub 1<sup>1</sup>, obowiązany nie wytoczył powództwa, sąd zwraca uprawnionemu, na jego wniosek, kaucję złożoną na zabezpieczenie roszczenia.”;

**75)** w art. 752<sup>4</sup>:

**a)** § 1 otrzymuje brzmienie:

„§ 1. Zarząd przymusowy ustanowiony nad przedsiębiorstwem lub gospodarstwem rolnym obowiązanego lub nad zakładem wchodzącym w skład przedsiębiorstwa lub jego częścią albo nad częścią gospodarstwa rolnego wykonuje się według przepisów o zarządzie w toku egzekucji z nieruchomości.”

**b)** po § 1 dodaje się § 1<sup>1</sup> w brzmieniu

„§ 1<sup>1</sup>. Zarządcę ustanawia sąd wydający postanowienie o udzieleniu zabezpieczenia. Postanowienie o ustanowieniu zarządcy jest jednocześnie podstawą do wprowadzenia go w zarząd bez potrzeby nadania mu klauzuli wykonalności. Zarządcą nie może być obowiązany.”;

**76)** w art. 753<sup>1</sup>:

**a)** w § 1 uchyla się pkt 6 i 7,

**b)** dodaje się § 3 w brzmieniu:

„§ 3. W sprawach wymienionych w § 1 pkt 1 i 2 dla udzielenia zabezpieczenia nie jest wymagane uprawdopodobnienie interesu prawnego.”;



77) w art. 755:

a) § 1 otrzymuje brzmienie:

„§ 1. Jeżeli przedmiotem zabezpieczenia nie jest roszczenie pieniężne, sąd udziela zabezpieczenia w taki sposób, jaki stosownie do okoliczności uzna za odpowiedni, nie wyłączając sposobów przewidzianych dla zabezpieczenia roszczeń pieniężnych. W szczególności sąd może:

- 1) unormować prawa i obowiązki stron lub uczestników postępowania na czas trwania postępowania;
- 2) ustanowić zakaz zbywania przedmiotów lub praw objętych postępowaniem;
- 3) zawiesić postępowanie egzekucyjne lub inne postępowanie zmierzające do wykonania orzeczenia;
- 4) uregulować sposób roztoczenia pieczy nad małoletnimi dziećmi i kontaktów z dzieckiem;
- 5) nakazać wpisanie stosownego ostrzeżenia w księdze wieczystej lub we właściwym rejestrze.”

b) po § 2 dodaje się § 2<sup>1</sup> w brzmieniu:

„§ 2<sup>1</sup>. Przepisu art. 731 nie stosuje się, jeżeli zabezpieczenie jest konieczne dla odwrócenia grożącej szkody lub innych niekorzystnych dla uprawnionego skutków.”

c) § 3 otrzymuje brzmienie:

„§ 3. Sąd doręcza obowiązanemu postanowienie wydane na posiedzeniu niejawnym, w którym nakazuje mu wykonania lub zaniechanie czynności albo nieprzeszkadzanie czynnościom uprawnionego. Nie dotyczy to postanowień nakazujących wydanie rzeczy będących we władaniu obowiązanego.”;

78) po art. 756 dodaje się art. 756<sup>1</sup> i 756<sup>2</sup> w brzmieniu:

„Art. 756<sup>1</sup>. W sprawach dotyczących pieczy nad małoletnimi dziećmi i kontaktów z dzieckiem sąd orzeka w przedmiocie zabezpieczenia po przeprowadzeniu rozprawy, chyba że chodzi o wypadek niecierpiący zwłoki.

Art. 756<sup>2</sup>. Uwzględniając wniosek o zabezpieczenie przez uregulowanie stosunków na czas trwania postępowania albo w sprawach dotyczących pieczy lub kontaktów z dzieckiem, sąd, na wniosek uprawnionego, może w postanowieniu o udzieleniu zabezpieczenia zagrozić obowiązanemu nakazaniem zapłaty określonej sumy pieniężnej na rzecz uprawnionego na wypadek naruszenia obowiązków określonych w tym postanowieniu. Przepisy art. 1050<sup>1</sup> i 1051<sup>1</sup> stosuje się odpowiednio.”;

79) w art. 762:

a) § 1–3 otrzymują brzmienie:

„§ 1. Za nieuzasadnioną odmowę udzielenia organowi egzekucyjnemu wyjaśnień lub informacji przewidzianych w artykule poprzedzającym albo za udzielanie informacji lub wyjaśnień świadomie fałszywych osoba odpowiedzialna może być na wniosek wierzyciela lub z urzędu ukarana przez organ egzekucyjny grzywną do dwóch tysięcy złotych. Grzywną taką może być również ukarany dłużnik, który zaniedba obowiązku powiadomienia o zmianie miejsca swego pobytu.

§ 2. Jeżeli żądanie udzielenia wyjaśnień lub informacji skierowane było do osoby prawnej lub innej organizacji, ukaraniu grzywną podlega jej pracownik odpowiedzialny za udzielenie wyjaśnień lub informacji, a gdyby ustalenie takiego pracownika było utrudnione, ukaraniu podlega jej kierownik. Przed wydaniem postanowienia organ egzekucyjny wysłucha kierownika.

§ 3. Wypis postanowienia o ukaraniu grzywną organ egzekucyjny doręcza osobie ukaranej, stronom oraz prokuratorowi.”

b) uchyla się § 4,

c) § 5 otrzymuje brzmienie:

„§ 5. Ukazanie przez organ egzekucyjny grzywną nie zwalnia osób ukaranych od odpowiedzialności karnej za niedopełnienie lub przekroczenie obowiązków służbowych.”;

80) art. 764 otrzymuje brzmienie:

„Art. 764. Komornik może upomnieć, a po bezskutecznym upomnieniu wydalić osobę, która zachowuje się niewłaściwie lub prze-

szkadza jego czynnościom. Jeżeli upomnienie okazało się bezskuteczne, komornik może także ukarać taką osobę grzywną w wysokości do tysiąca złotych.”;

**81)** w art. 767 § 4 otrzymuje brzmienie:

„§ 4. Skargę wnosi się do sądu w terminie tygodniowym od dnia czynności, gdy strona lub osoba, której prawo zostało przez czynność komornika naruszone bądź zagrożone, była przy czynności obecna lub była o jej terminie zawiadomiona, w innych wypadkach – od dnia zawiadomienia o dokonaniu czynności strony lub osoby, której prawo zostało przez czynności komornika naruszone bądź zagrożone, a w braku zawiadomienia – od dnia dowiedzenia się przez skarżącego o dokonanej czynności. Skargę na zaniechanie przez komornika czynności wnosi się w terminie tygodniowym od dnia, w którym czynność powinna być dokonana. Odpis skargi sąd przesyła komornikowi, który w terminie trzech dni na piśmie sporządza uzasadnienie dokonania zaskarżonej czynności lub przyczyn jej zaniechania oraz przekazuje je wraz z aktami sprawy do sądu, do którego skargę wniesiono, chyba że skargę w całości uwzględni, o czym zawiadamia sąd i skarżącego oraz zainteresowanych, których uwzględnienie skargi dotyczy.”;

**82)** art. 767<sup>3</sup> otrzymuje brzmienie:

„Art. 767<sup>3</sup>. Sąd odrzuca skargę wniesioną po upływie przepisanego terminu, nieopłaconą lub z innych przyczyn niedopuszczalną, jak również skargę, której braków nie uzupełniono w terminie, chyba że uzna, iż zachodzą podstawy do podjęcia czynności na podstawie art. 759 § 2. Na postanowienie sądu o odrzuceniu skargi służy zażalenie.”;

**83)** po art. 767<sup>3</sup> dodaje się art. 767<sup>3a</sup> w brzmieniu:

„Art. 767<sup>3a</sup>. Na postanowienie referendarza sądowego przysługuje skarga. Wniesienie skargi nie powoduje utraty mocy przez zaskarżone postanowienie. Sąd orzeka jako sąd drugiej instancji, stosując odpowiednio przepisy o zażaleniu. Rozpoznając skargę sąd wydaje postanowienie w którym zaskarżone postanowienie referendarza utrzymuje w mocy albo je zmienia.”;

**84)** po art. 768 dodaje się art. 768<sup>1</sup> w brzmieniu:

„Art. 768<sup>1</sup>. Prawomocne postanowienie komornika o ukaraniu grzywną podlega wykonaniu w drodze egzekucji sądowej bez zaopatrywania go w klauzulę wykonalności.”;

**85)** w art. 773:

**a)** po § 1 dodaje się § 1<sup>1</sup> w brzmieniu:

„§ 1<sup>1</sup>. Postanowienie, o którym mowa w § 1, może wydać także referendarz sądowy.”;

**b)** po § 2 dodaje się § 2<sup>1</sup> w brzmieniu:

„§ 2<sup>1</sup>. W razie postanowienia przez sąd, że obie egzekucje ma prowadzić łącznie administracyjny organ egzekucyjny, komornik przed przekazaniem akt administracyjnemu organowi egzekucyjnemu dokona rozliczeń w danej sprawie sum, zwróci wierzycielowi pozostałości nie wykorzystanej zaliczki i odnotuje na tytule wykonawczym wysokość dotychczasowych kosztów egzekucyjnych oraz w jakim zakresie roszczenie wierzyciela zostało zaspokojone.”;

**c)** § 4 otrzymuje brzmienie:

„§ 4. Skarga na postanowienie referendarza sądowego przysługuje stronom i administracyjnemu organowi egzekucyjnemu. Na postanowienie sądu stronom oraz administracyjnemu organowi egzekucyjnemu przysługuje zażalenie.”;

**86)** po art. 773<sup>1</sup> dodaje się art. 773<sup>2</sup> w brzmieniu:

„Art. 773<sup>2</sup>. Jeżeli na podstawie jednego tytułu wykonawczego komornik prowadzi egzekucje z dwóch lub więcej rzeczy lub praw, a zbieg egzekucji dotyczy tylko niektórych z nich, sąd, a jeżeli postanowienie, o którym mowa w art. 773 § 1 wydaje referendarz sądowy – referendarz sądowy, przekazując sprawę administracyjnemu organowi egzekucyjnemu zawiesza postępowanie egzekucyjne w części dotyczącej pozostałych rzeczy lub praw objętych egzekucją i wyznacza wierzycielowi termin do przedłożenia dalszego tytułu wykonawczego do prowadzenia zawieszonych postępowań egzekucyjnych. Po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu komornik umarza zawieszona postępowania egzekucyjne.”;

**87)** art. 776 otrzymuje brzmienie:

„Art. 776. Podstawą egzekucji jest tytuł wykonawczy. Tytułem wykonawczym jest tytuł egzekucyjny zaopatrzony w klauzulę wykonalności, chyba że ustawa stanowi inaczej.”;

**88)** w art. 777:**a)** w § 1:

- uchyla się pkt 2 i 2<sup>1</sup>,
- pkt 4–6 otrzymują brzmienie:

„4) akt notarialny, w którym dłużnik poddał się egzekucji i który obejmuje obowiązek zapłaty sumy pieniężnej lub wydania rzeczy oznaczonych co do gatunku, ilościowo w akcie określonych, albo też wydania rzeczy indywidualnie oznaczonej, gdy w akcie wskazano termin wykonania obowiązku lub zdarzenie, od którego uzależnione jest wykonanie;

5) akt notarialny, w którym dłużnik poddał się egzekucji i który obejmuje obowiązek zapłaty sumy pieniężnej do wysokości w akcie wprost określonej albo oznaczonej za pomocą klauzuli waloryzacyjnej, gdy w akcie wskazano zdarzenie, od którego uzależnione jest wykonanie obowiązku, jak również termin, do którego wierzyciel może wystąpić o nadanie temu aktowi klauzuli wykonalności;

6) akt notarialny określony w pkt 4 lub 5, w którym niebędąca dłużnikiem osobistym osoba, której rzecz, wierzytelność lub prawo obciążone jest hipoteką lub zastawem, poddała się egzekucji z obciążonego przedmiotu w celu zaspokojenia wierzytelności pieniężnej przysługującej zabezpieczonemu wierzycielowi.”

**b)** § 2 otrzymuje brzmienie:

„§ 2. Oświadczenie dłużnika o poddaniu się egzekucji może być złożone także w odrębnym akcie notarialnym.”

**c)** uchyla się § 3;**89)** w art. 782 uchyla się § 2;

**90)** w art. 783 § 1 i 2 otrzymują brzmienie:

„§ 1. Klauzula wykonalności powinna zawierać stwierdzenie, że tytuł uprawnia do egzekucji, a w razie potrzeby oznaczać jej zakres. Jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, tytułowi egzekucyjnemu opiekującemu na świadczenie pieniężne w walucie obcej sąd nada klauzulę wykonalności ze zobowiązaniem komornika do przeliczenia zasądzonej kwoty na walutę polską według średniego kursu złotego w stosunku do walut obcych ogłoszonego przez Narodowy Bank Polski na dzień sporządzenia planu podziału.

§ 2. Minister Sprawiedliwości określi w drodze rozporządzenia, brzmienie klauzuli wykonalności, mając na uwadze sprawne prowadzenie egzekucji i zapewnienie możliwości obrony praw ich uczestników.”;

**91)** uchyla się art. 786<sup>1</sup>;**92)** w art. 791:**a)** § 1–3 otrzymują brzmienie:

„§ 1. Tytuł wykonawczy zobowiązujący do wydania nieruchomości, statku lub do opróżnienia pomieszczenia, upoważnia do prowadzenia egzekucji także przeciwko każdemu, kto uzyskał władanie nad tym przedmiotem po wszczęciu postępowania, w którym wydano tytuł egzekucyjny.

§ 2. Tytuł wykonawczy zobowiązujący do wydania nieruchomości, statku lub do opróżnienia pomieszczenia, upoważnia do prowadzenia egzekucji nie tylko przeciw dłużnikowi, lecz także przeciwko jego domownikom, krewnym i innym osobom reprezentującym jego prawa.

§ 3. Przepisy § 1 i 2 nie wyłączają praw określonych przepisami o ochronie lokatorów oraz praw, które są skuteczne wobec wierzyciela. Jeżeli dłużnik twierdzi, że przysługuje mu prawo skuteczne wobec wierzyciela, komornik wstrzyma się względem niego z czynnościami egzekucyjnymi pouczając, że w terminie tygodnia może wytoczyć powództwo o pozbawienie w stosunku do niego tytułu wykonawczego wykonalności.”;

**b)** § 5 otrzymuje brzmienie:

„§ 5. Po upływie miesiąca od daty wstrzymania czynności komornik podejmie dalsze czynności egzekucyjne w stosunku do dłużnika, chyba że postępowanie egzekucyjne zostało zawieszono postanowieniem sądu o udzieleniu zabezpieczenia.”;

**93)** uchyla się art. 801;

**94)** art. 807 otrzymuje brzmienie:

„Art. 807. § 1. Zabezpieczenie w wypadkach w części niniejszej przewidzianych powinno być złożone w gotówce do rąk komornika lub wpłacone na wskazany przez niego rachunek bankowy, albo złożone w książeczkach oszczędnościowych lub w papierach wartościowych. Art. 752 § 2 stosuje się odpowiednio. O wydaniu zabezpieczenia sąd rozstrzyga po wysłuchaniu osób zainteresowanych. Na postanowienie sądu przysługuje zażalenie.

§ 2. Minister Sprawiedliwości w porozumieniu z Ministrem Finansów określi sposób składania zabezpieczenia w papierach wartościowych, biorąc pod uwagę bezpieczeństwo papierów wartościowych i sprawność postępowania egzekucyjnego.”;

**95)** w art. 808 dotychczasową treść oznacza się jako § 1 i dodaje się § 2 w brzmieniu:

„§ 2. Odsetki od sum złożonych na rachunek depozytowy sądu tytułem nabycia przedmiotu egzekucji wchodzi w skład sumy uzyskanej w egzekucji. Odsetki należne za okres od dnia sporządzenia planu podziału sumy uzyskanej w egzekucji do dnia wykonania planu zwraca się dłużnikowi.”;

**96)** w art. 812 § 1 otrzymuje brzmienie:

„§ 1. Wierzyciel i dłużnik mogą być obecni przy czynnościach egzekucyjnych. Na żądanie stron albo według uznania komornika mogą być obecni także świadkowie, chyba że zachodzi obawa, iż wskutek straty czasu na przywołanie świadków egzekucja będzie udaremniona. Świadców przywołuje się w liczbie nie większej niż po dwóch z każdej strony.”;

97) w art. 816 dodaje się § 3 w brzmieniu:

„§ 3. Ukończenie postępowania egzekucyjnego w inny sposób niż przez umorzenie komornik stwierdza postanowieniem rozstrzygającym o kosztach.”;

98) po art. 821 dodaje się art. 821<sup>1</sup> w brzmieniu:

„Art. 821<sup>1</sup>. Jeżeli egzekucja została skierowana do wynagrodzenia za pracę lub innych praw majątkowych, z którymi związane jest prawo dłużnika do świadczeń okresowych, sąd na wniosek dłużnika może określić kwotę, jaką dłużnik może pobierać w okresie zawieszenia postępowania tytułem zaspokojenia bieżących potrzeb.”;

99) art. 830 otrzymuje brzmienie:

„Art. 830. Minister Sprawiedliwości w porozumieniu z Ministrem Rolnictwa oraz Ministrem Finansów określi rozporządzeniem, jakie przedmioty należące do rolnika prowadzącego gospodarstwo nie podlegają egzekucji, mając na względzie sprawne przeprowadzenie egzekucji i zapewnienie dłużnikowi środków niezbędnych do kontynuowania produkcji rolnej.”;

100) w art. 855 § 2 otrzymuje brzmienie:

„§ 2. Minister Sprawiedliwości określi rozporządzeniem, kiedy zajęte przedmioty należy złożyć do depozytu sądowego lub na przechowanie określonym instytucjom, mając na względzie sprawne prowadzenie egzekucji oraz właściwe zabezpieczenie przedmiotów złożonych do depozytu.”;

101) art. 863 otrzymuje brzmienie:

„Art. 863. Minister Sprawiedliwości może w drodze rozporządzenia zarządzić utrzymywanie osobnych pomieszczeń do przechowywania i dozoru zajętych ruchomości, mając na względzie sprawne prowadzenie egzekucji oraz właściwe zabezpieczenie zajętych ruchomości.”;

102) art. 864<sup>1</sup> otrzymuje brzmienie:

„Art. 864<sup>1</sup>. Komornik może sprzedać z wolnej ręki ruchomości nie wymienione w art. 864 § 2, jeżeli dłużnik wyraził na to zgodę i okre-



ślił minimalną cenę zbycia. Sprzedaż nie może nastąpić wcześniej niż po dwóch tygodniach od dnia oszacowania, jeżeli żaden z wierzycieli prowadzących egzekucję nie sprzeciwił się jej w terminie tygodnia od daty zawiadomienia go przez komornika o zamiarze jej przeprowadzenia.”;

**103)** po art. 867 dodaje się art. 867<sup>1</sup> i 867<sup>2</sup> w brzmieniu:

„Art. 867<sup>1</sup>. § 1. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmę w wysokości jednej dziesiątej sumy oszacowania.

§ 2. Rękojmę złożoną przez licytanta, któremu udzielono przybicia, zatrzymuje się; pozostałym licytantom rękojmę zwraca się niezwłocznie.

§ 3. Jeżeli nabywca nie wykonał w terminie warunków licytacji co do zapłaty ceny traci rękojmę, a skutki przybicia wygasają. Z utraconej rękojmi pokrywa się koszty egzekucji związanej ze sprzedażą a reszta wchodzi w skład sumy uzyskanej w egzekucji albo jeżeli egzekucja została umorzona, jest przelewana na dochód Skarbu Państwa.

Art. 867<sup>2</sup>. § 1. Licytacja odbywa się publicznie.

§ 2. W przetargu nie mogą uczestniczyć: dłużnik, komornik, ich małżonkowie, dzieci, rodzice i rodzeństwo, osoby obecne na licytacji w charakterze urzędowym oraz licytant, który nie wykonał warunków poprzedniej licytacji.

§ 3. Stawienie się jednego licytanta wystarcza do odbycia przetargu.

§ 4. Pełnomocnictwo do udziału w przetargu powinno być stwierdzone dokumentem z podpisem urzędowo poświadczonym, chyba że chodzi o pełnomocnictwo udzielone adwokatowi lub radcy prawnemu.”;

**104)** art. 868 otrzymuje brzmienie:

„Art. 868. Minister Sprawiedliwości ustali w drodze rozporządzenia przepisy określające zasady i tryb przeprowadzenia publicznej licytacji, w szczególności podstawy do wyłączenia z przetargu, mając na uwadze sprawne prowadzenie egzekucji i zapewnienie możliwości ochrony praw ich uczestników.”;

**105)** w art. 886 § 1 otrzymuje brzmienie:

„§ 1. Pracodawcy, który nie wykonał obowiązków określonych w art. 881 § 1 i 3, nie złożył w przepisany termin oświadczenia przewidzianego w art. 882 albo zaniedbał przesłania dokumentów zajęcia wynagrodzenia nowemu pracodawcy dłużnika, stosownie do art. 884 § 2 i § 3, komornik wymierza grzywnę w wysokości do dwóch tysięcy złotych. Grzywna może być powtórzona, jeżeli pracodawca nadal uchyła się od wykonania tych czynności w dodatkowo wyznaczonym terminie.”;

**106)** po art. 889 dodaje się art. 889<sup>1</sup> w brzmieniu:

„Art. 889<sup>1</sup>. Jeżeli zajęto rachunek bankowy prowadzony w walutach obcych, bank przekazuje komornikowi należność w walucie polskiej przeliczonej według kursu kupna złotego w stosunku do waluty obcej, ogłoszonego przez Narodowy Bank Polski w dniu przekazania należności komornikowi.”;

**107)** w art. 893<sup>1</sup> § 1 otrzymuje brzmienie:

„§ 1. Jeżeli egzekucja z rachunku bankowego obejmującego wkład oszczędnościowy, na który wystawiono dowód imienny lub na okaziciela, nie może być przeprowadzona w trybie art. 901 z powodu niemożności odebrania tego dokumentu, komornik stwierdza ten fakt protokołem i dokonuje zajęcia wkładu oszczędnościowego przez skierowanie do właściwego oddziału banku zawiadomienia o zajęciu. Zajęcie jest dokonane z chwilą doręczenia tego zawiadomienia. Na skutek zajęcia dokonanego w powyższy sposób bank wstrzymuje wszelkie wypłaty z zajętego wkładu i zawiadamia o tym placówki banku, urzędy pocztowo-telekomunikacyjne i inne placówki wykonujące czynności w powyższym zakresie. Minister właściwy do spraw finansów publicznych w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw łączności oraz Ministrem Sprawiedliwości określi, w drodze rozporządzenia, tryb zawiadamiania placówek banków, urzędów pocztowo-telekomunikacyjnych i innych placówek, uwzględniając dane zawarte w zawiadomieniu, mając na względzie sprawne prowadzenie egzekucji i ochronę tajemnicy bankowej.”;

**108)** w art. 904<sup>1</sup> § 2 i 3 otrzymują brzmienie:

„§ 2. Sprzedaży zajętej wierzytelności dokonuje się w drodze licytacji prowadzonej według przepisów o egzekucji z ruchomości. Cena wywołania wynosi trzy czwarte sumy, na którą składa się należność główna oraz odsetki naliczone do dnia licytacji. Nabycie nie może nastąpić poniżej ceny wywołania.

§ 3. Za zgodą dłużnika zajęta wierzytelność może zostać sprzedana z wolnej ręki po cenie przez niego wskazanej, jeżeli sprzedaż nie narusza interesów wierzycieli. Dłużnik może też wskazać nabywcę oraz określić inne warunki sprzedaży. Zgoda dłużnika na sprzedaż z wolnej ręki nie jest potrzebna, gdy wierzytelność była wymagalna przed dniem zajęcia. W takim wypadku cena sprzedaży nie może być jednak niższa niż cztery piąte sumy, na którą składa się należność główna oraz odsetki naliczone do dnia sprzedaży.”;

**109)** art. 908 otrzymuje brzmienie:

„Art. 908. § 1. Jeżeli po zajęciu wierzytelności należyte wykonanie praw dłużnika lub wierzyciela tego wymaga, sąd na wniosek wierzyciela lub dłużnika, stosownie do okoliczności, ustanowi kuratora lub zarządcę. Na postanowienie sądu przysługuje zażalenie.

§ 2. Do zarządu stosuje się odpowiednio przepisy o zarządzie w toku egzekucji z nieruchomości.”;

**110)** w art. 911<sup>6</sup> uchyla się § 3 i 4;

**111)** w art. 911<sup>7</sup> dodaje się § 4 w brzmieniu:

„§ 4. Do sprzedaży prawa w drodze licytacji stosuje się odpowiednio przepisy o sprzedaży licytacyjnej w egzekucji z ruchomości. Do sprzedaży w drodze licytacji papierów wartościowych, o których mowa w art. 3 pkt. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi (Dz.U. Nr 183, poz. 1538, z 2006 r. Nr 104, poz. 708 i Nr 157, poz. 1119, z 2008 r. Nr 171, poz. 1056 oraz z 2009 r. Nr 13, poz. 69, Nr 42, poz. 341, Nr 77, poz. 649, Nr 78, poz. 659, Nr 165, poz. 1316, Nr 166, poz. 1317 i Nr 168, poz. 1323), nie stosuje się przepisu art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o ofercie publicznej

i warunkach wprowadzania instrumentów finansowych do zorganizowanego systemu obrotu oraz o spółkach publicznych (Dz.U. Nr 184, poz. 1539, z 2006 r. Nr 157, poz. 1119, z 2007 r. Nr 235, poz. 1734, z 2008 r. Nr 171, poz. 1056 i Nr 231, poz. 1547 oraz z 2009 r. Nr 115, poz. 962) oraz art. 19 ust. 1 pkt. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi.”;

**112)** art. 916 otrzymuje brzmienie:

„Art. 916. Jeżeli dłużnik bez usprawiedliwionej przyczyny nie stawi się do sądu w celu złożenia wykazu lub przyrzeczenia albo stawivszy się wykazu nie złoży lub odmówi odpowiedzi na zadane mu pytanie albo odmówi złożenia przyrzeczenia, sąd może skazać go na grzywnę lub nakazać przymusowe doprowadzenie oraz może zastosować areszt nieprzekraczający miesiąca, z uwzględnieniem art. 276 § 2. O skutkach tych dłużnik powinien być pouczony w wezwaniu na posiedzenie. W razie wykonania czynności przez dłużnika lub umorzenia postępowania grzywny nie zapłacone do tego czasu ulegają umorzeniu.

§ 2. Na postanowienie sądu w przedmiocie skazania na grzywnę oraz orzeczenie aresztu przysługuje zażalenie.”;

**113)** po art. 920<sup>1</sup> dodaje się art. 920<sup>2</sup> w brzmieniu:

„Art. 920<sup>2</sup>. Czynności przewidziane w dziale niniejszym dla sądu może wykonywać także referendarz sądowy, z wyłączeniem stosowania środków przymusu.”;

**114)** w art. 924 dotychczasową treść oznacza się jako § 1 i dodaje się § 2 w brzmieniu:

„§ 2. W razie umorzenia postępowania egzekucyjnego komornik składa wnioski o wykreślenie w księdze wieczystej wpisu o wszczęciu egzekucji lub o usunięciu wniosku o wszczęcie egzekucji ze zbioru dokumentów.”;

**115)** po art. 924 dodaje się art. 924<sup>1</sup> w brzmieniu:

„Art. 924<sup>1</sup>. O wszczęciu i ukończeniu egzekucji komornik zawiadamia sąd, przy którym działa.”;

**116)** w art. 929 po § 1 dodaje się § 1<sup>1</sup> w brzmieniu:

„§ 1<sup>1</sup>. Pobranie z góry przez dłużnika przed zajęciem czynszu najmu za czas dłuższy niż trzy miesiące, a czynszu dzierżawy za czas dłuższy niż sześć miesięcy, licząc w obu przypadkach od dnia zajęcia, nie zwalnia najemcy lub dzierżawcy od obowiązku zapłaty czynszu do rąk komornika.”;

**117)** w art. 930 dodaje się § 4 w brzmieniu:

„§ 4. Oddanie zajętej nieruchomości w najem lub dzierżawę jest bezskuteczne wobec nabywcy nieruchomości w egzekucji.”;

**118)** w art. 937 dodaje się § 3 w brzmieniu:

„§ 3. Na postanowienie sądu w przedmiocie zatwierdzenia sprawozdania przysługuje zażalenie.”;

**119)** w art. 945 dodaje się § 4 w brzmieniu:

„§ 4. Jeżeli opis i oszacowanie nie zostały ukończone w terminie podanym w zawiadomieniu, komornik o ukończeniu opisu i oszacowania zawiadomi znanych mu uczestników oraz dokona obwieszczenia stosownie do § 2.”;

**120)** w art. 947 § 2 otrzymuje brzmienie:

„§ 2. Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości określi szczegółowy sposób przeprowadzenia opisu i oszacowania nieruchomości, mając na względzie sprawne przeprowadzenie egzekucji.”;

**121)** w art. 948 dodaje się § 3 w brzmieniu:

„§ 3. Opiszem i oszacowaniem należy objąć z osobna każdą nieruchomość stanowiącą przedmiot egzekucji, jeżeli jest ona wpisana do odrębnej księgi wieczystej lub prowadzony jest dla niej odrębny zbiór dokumentów. Jeżeli jednak postępowania egzekucyjne toczące się co do kilku nieruchomości tego samego dłużnika, wpisanych do oddzielnych ksiąg wieczystych lub dla których prowadzone są odrębne zbiory dokumentów, połączone zostały w jedno postępowanie, to w przypadku, gdy nieruchomości te stanowią całość gospodarczą, należy opisać i oszacować tę całość i każdą z nieruchomości z osobna.”;

**122)** art. 950 otrzymuje brzmienie:

„Art. 950. Termin zaskarżenia opisu i oszacowania wynosi dwa tygodnie i liczy się od dnia jego ukończenia. Jeżeli opis i oszacowanie nie zostało ukończony w terminie podanym w zawiadomieniu termin zaskarżenia liczy się od dnia doręczenia uczestnikowi zawiadomienia, o którym mowa w art. 945 § 4, a dla uczestników, którym nie doręczono zawiadomienia, od dnia obwieszczenia o ukończeniu. Na postanowienie sądu przysługuje zażalenie.”;

**123)** w art. 955 § 1 otrzymuje brzmienie:

„§ 1. Obwieszczenie o licytacji należy co najmniej dwa tygodnie przed jej terminem ogłosić publicznie w budynku sądowym i w lokalu organu gminy, w dzienniku poczytnym w danej miejscowości oraz na stronie internetowej Krajowej Rady Komorniczej.”;

**124)** w art. 962 § 1 otrzymuje brzmienie:

„§ 1. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości jednej dziesiątej części sumy oszacowania, najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg.”;

**125)** w art. 969 § 3 otrzymuje brzmienie:

„§ 3. Z rękojmi utraconej przez nabywcę lub od niego ściągniętej pokrywa się koszty egzekucji związane ze sprzedażą, a reszta wchodzi w skład sumy uzyskanej w egzekucji albo jeżeli egzekucja została umorzona, jest przelewana na dochód Skarbu Państwa.”;

**126)** w art. 985 § 1 otrzymuje brzmienie:

„§ 1. Jeżeli po drugiej licytacji żaden z wierzycieli nie przejął nieruchomości na własność, postępowanie egzekucyjne umarza się i nowa egzekucja z tej nieruchomości może być wszczęta dopiero po upływie 6 miesięcy od daty postanowienia o umorzeniu postępowania.”;

**127)** w art. 999 § 1 otrzymuje brzmienie:

„§ 1. Prawomocne postanowienie o przysądzeniu własności przenosi własność na nabywcę i jest tytułem do ujawnienia na rzecz nabywcy prawa własności w katastrze nieruchomości oraz przez wpis w księdze

wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów. Prawomocne postanowienie o przysądzeniu własności jest tytułem wykonawczym do wprowadzenia nabywcy w posiadanie nieruchomości i opróżnienia znajdujących się na tej nieruchomości pomieszczeń bez potrzeby nadania mu klauzuli wykonalności Przepis art. 791 stosuje się odpowiednio.”;

**128)** art. 1002 otrzymuje brzmienie:

„Art. 1002. Z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przyśądzeniu własności nabywca wstępuje w prawa i obowiązki dłużnika wynikające ze stosunku najmu i dzierżawy stosownie do przepisów prawa normujących te stosunki w wypadku zbycia rzeczy wynajętej lub wdzierżawionej. W przypadku, gdy umowa najmu lub dzierżawy nieruchomości zawarta była na czas oznaczony dłuższy niż dwa lata, nabywca może wypowiedzieć tę umowę, w ciągu miesiąca od uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności, z zachowaniem rocznego terminu wypowiedzenia, o ile umowa nie przewiduje terminu krótszego, chociażby umowa została zawarta z zachowaniem formy pisemnej i z datą pewną, a rzecz została najemcy lub dzierżawcy wydana.”;

**129)** w art. 1013<sup>1</sup> § 1 otrzymuje brzmienie:

„§ 1. Egzekucja z niezabudowanej nieruchomości gruntowej oraz nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym lub użytkowym, jeżeli w chwili złożenia wniosku o wszczęcie egzekucji nie zawiadomiono o zakończeniu budowy, albo nie wystąpiono z wnioskiem o udzielenie zezwolenia na użytkowanie w rozumieniu odrębnych przepisów, toczy się według przepisów niniejszego działu.”;

**130)** art. 1018 otrzymuje brzmienie:

„Art. 1018. Ogłoszenie o wszczęciu egzekucji komornik wywiesi w budynku sądowym i umieści je w dzienniku poczytnym w danej miejscowości oraz na stronie internetowej Krajowej Rady Komorniczej.”;

**131)** w art. 1026 dodaje się § 3 w brzmieniu:

„§ 3. W przypadku połączenia postępowań egzekucyjnych toczących się co do kilku nieruchomości tego samego dłużnika, suma przypadająca po zaspokojeniu należności zaliczonych do wyższej kategorii na zaspokojenie ciężących na nieruchomościach hipotek oraz praw i roszczeń, które wygasły wskutek przysądzenia własności, ulega podziałowi na tyle części, ile nieruchomości było przedmiotem łączonych postępowań, w takim stosunku, w jakim wartość poszczególnych nieruchomości pozostawała do wartości całości gospodarczej, którą tworzyły te nieruchomości. Hipoteki, roszczenia i prawa ciężące na nieruchomości zaspokajają się tylko w tej części sumy, która odpowiada wartości obciążonej nimi nieruchomości. Pozostałą część sumy dzieli się stosownie do § 1.”;

**132)** w art. 1046:

a) uchyla się § 2 i 3,

b) § 4 i 5 otrzymują brzmienie:

„§ 4. Wykonując obowiązek opróżnienia lokalu służącego zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych dłużnika, który to lokal odpowiada co najmniej wymaganiom tymczasowego pomieszczenia, na podstawie tytułu wykonawczego, z którego nie wynika prawo dłużnika do lokalu socjalnego lub zamiennego, komornik wstrzyma się z dokonaniem czynności do czasu, gdy gmina wskaże tymczasowe pomieszczenie lub gdy dłużnik znajdzie takie pomieszczenie.

§ 5. Komornik nie może wstrzymać się z dokonaniem czynności, jeżeli wierzyciel wskaże tymczasowe pomieszczenie, o którym mowa w § 4. W takim przypadku dłużnikowi przysługuje uprawnienie do zamieszkiwania w tym pomieszczeniu nie dłużej niż przez okres sześciu miesięcy.”

c) § 7 otrzymuje brzmienie:

„§ 7. Od wymagań, o których mowa w § 6 pkt 2 i pkt 3, można odstąpić za zgodą osoby przekwaterowywanej. Jeżeli z tytułu wykonawczego wynika, że nakazanie opróżnienia lokalu zostało orzeczone z powodu stosowania przemocy w rodzinie lub z powo-



du rażącego lub uporczywego wykroczenia przeciwko porządkowi domowemu albo niewłaściwego zachowania czyniącego uciążliwym korzystanie z innych lokali w budynku, jak również gdy zajęcie lokalu nastąpiło bez tytułu prawnego, pomieszczeniem tymczasowym może być noclegownia lub schronisko.”;

**133)** po art. 1050 dodaje się art. 1050<sup>1</sup> w brzmieniu:

„Art. 1050<sup>1</sup>. § 1. W sytuacji, o której mowa w art. 1050 § 1, sąd, na wniosek wierzyciela, może zamiast zagrożenia grzywną, po wysłuchaniu stron, zagrozić dłużnikowi nakazaniem zapłaty na rzecz wierzyciela określonej sumy pieniężnej za każdy dzień zwłoki w wykonaniu czynności, niezależnie od roszczeń przysługujących wierzycielowi na zasadach ogólnych. Przepis art. 1050 § 2 stosuje się odpowiednio.

§ 2. Po bezskutecznym upływie terminu wyznaczonego dłużnikowi do wykonania czynności, sąd na wniosek wierzyciela nakazuje dłużnikowi zapłatę wierzycielowi sumy pieniężnej. Tak samo sąd postąpi w razie dalszego wniosku wierzyciela. Prawomocne postanowienie sądu jest tytułem wykonawczym na rzecz wierzyciela bez potrzeby nadawania mu klauzuli wykonalności. Sąd może również, na wniosek wierzyciela, podwyższyć wysokość należnej mu od dłużnika sumy pieniężnej.

§ 3. W razie wykonania czynności przez dłużnika po upływie wyznaczonego przez sąd terminu, wierzyciel może złożyć wniosek o nakazanie dłużnikowi zapłaty sumy pieniężnej na jego rzecz w terminie miesiąca od dnia dokonania czynności.

§ 4. Określając wysokość sumy pieniężnej, o której mowa w § 1, sąd uwzględni interesy stron w takiej mierze, aby zapewnić wykonalność obowiązku określonego w tytule wykonawczym a dłużnika nie obciążać ponad potrzebę.”;

**134)** po art. 1051 dodaje się art. 1051<sup>1</sup> w brzmieniu:

„Art. 1051<sup>1</sup>. § 1. W sytuacji, o której mowa w art. 1051 § 1, sąd, na wniosek wierzyciela, po wysłuchaniu stron i stwierdzeniu, że dłużnik działał wbrew obowiązкови, może zamiast nałożenia grzywny nakazać dłużnikowi zapłatę na rzecz wierzyciela określonej sumy pieniężnej za dokonane naruszenie oraz zagrozić nakazaniem zapłaty określonej

sumy pieniężnej za każde kolejne naruszenie obowiązku, stosownie do jego treści, niezależnie od roszczeń przysługujących wierzycielowi na zasadach ogólnych.

§ 2. Po stwierdzeniu, że dłużnik w dalszym ciągu działał wbrew obowiązкови, sąd, na wniosek wierzyciela, po wysłuchaniu stron, nakazuje dłużnikowi zapłacić wierzycielowi sumy pieniężnej. Tak samo sąd postąpi w razie dalszego wniosku wierzyciela.

§ 3. Przepisy art. 1050<sup>1</sup> § 2 zdanie 3 i 4, art. 1050<sup>1</sup> § 4 oraz art. 1051 § 2 i 3 stosuje się odpowiednio.”;

**135)** art. 1052 otrzymuje brzmienie:

„Art. 1052. W jednym postanowieniu sąd może wymierzyć grzywnę nie wyższą niż dziesięć tysięcy złotych, chyba że dwukrotne wymierzenie grzywny okazało się nieskuteczne. Ogólna suma grzywien w tej samej sprawie nie może przewyższać miliona złotych. W razie wykonania czynności przez dłużnika lub umorzenia postępowania grzywny nie zapłacone do tego czasu ulegają umorzeniu.”;

**136)** w art. 1053 § 1 otrzymuje brzmienie:

„§ 1. Wymierzając grzywnę, sąd orzeknie jednocześnie – na wypadek niezapłacenia – zamianę grzywny na areszt, licząc jeden dzień aresztu od pięciu złotych do stu pięćdziesięciu złotych grzywny. Ogólny czas trwania aresztu nie może w tej samej sprawie przekroczyć sześciu miesięcy.”;

**137)** art. 1055 otrzymuje brzmienie:

„Art. 1055. Na postanowienie sądu co do wezwania dłużnika do wykonania czynności, zagrożenia grzywną i jej zamiany na areszt, co do zabezpieczenia szkody wierzyciela oraz na postanowienia, o których mowa w art. 1050<sup>1</sup> § 1–3 oraz art. 1051<sup>1</sup> § 1–2, przysługuje zażalenie.”;

**138)** w art. 1064<sup>15</sup> § 2 otrzymuje brzmienie:

„§ 2. Postanowienie o wszczęciu egzekucji sąd przesyła do sądu właściwego do prowadzenia księgi wieczystej dla nieruchomości wchodzącej w skład przedsiębiorstwa lub gospodarstwa rolnego. Sąd

właściwy do prowadzenia księgi wieczystej z urzędu dokonuje wpisu o wszczęciu egzekucji albo składa postanowienie do zbioru dokumentów. W razie wszczęcia egzekucji przeciwko przedsiębiorcy podlegającemu wpisowi do właściwego rejestru, sąd przesyła postanowienie o wszczęciu egzekucji celem złożenia do akt rejestrowych. Ponadto sąd zarządzi ogłoszenie postanowienia o wszczęciu egzekucji w dzienniku ogólnopolskim oraz dzienniku poczytnym w siedzibie przedsiębiorstwa lub gospodarstwa rolnego oraz na stronie internetowej Krajowej Rady Komorniczej.”;

**139)** w art. 1064<sup>19</sup> § 1 otrzymuje brzmienie:

„§ 1. Sąd zarządzi ogłoszenie postanowienia, o którym mowa w art. 1064<sup>16</sup>, w dzienniku o zasięgu ogólnopolskim oraz w dzienniku poczytnym w siedzibie przedsiębiorstwa lub gospodarstwa rolnego, na stronie internetowej Krajowej Rady Komorniczej.”;

**140)** w art. 1099 § 1 otrzymuje brzmienie:

„§ 1. Brak jurysdykcji krajowej sąd bierze pod rozważę z urzędu w każdym stanie sprawy. W razie stwierdzenia braku jurysdykcji krajowej sąd odrzuca pozew lub wniosek, z zastrzeżeniem art. 1104 § 2 lub art. 1105 § 6.”;

**141)** w art. 1214 § 2 otrzymuje brzmienie:

„§ 2. Sąd stwierdza wykonalność wyroku sądu polubownego lub ugody przed nim zawartej, nadających się do wykonania w drodze egzekucji, nadając im klauzulę wykonalności. Wyrok sądu polubownego lub ugoda przed nim zawarta, których wykonalność została stwierdzona, są tytułami wykonawczymi.”

## **Art. 2.**

W ustawie z dnia 24 maja 1989 r. o rozpoznawaniu przez sądy spraw gospodarczych (Dz.U. Nr 33, poz. 175, z późn. zm.<sup>3)</sup>) art. 2 otrzymuje brzmienie:

---

<sup>3</sup> Zmiany wymienionej ustawy zostały ogłoszone w Dz.U. z 1989 r. Nr 41, poz. 229, z 1990 r. Nr 14, poz. 88, z 1997 r. Nr 121, poz. 769 i 770 oraz z 2006 r. Nr 235, poz. 1699.

„Art. 2. 1. Sprawami gospodarczymi są sprawy ze stosunków cywilnych między przedsiębiorcami w zakresie prowadzonej przez nich działalności gospodarczej.

2. Ponadto sprawami gospodarczymi są sprawy:

- 1) określone w ust. 1, choćby którakolwiek ze stron zaprzestała prowadzenia działalności gospodarczej,
- 2) ze stosunku spółki oraz dotyczące roszczeń, o których mowa w art. 291–300 i art. 479–490 ustawy z dnia 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych (Dz.U. Nr 94, poz. 1037, z późn. zm.),
- 3) przeciwko przedsiębiorcom o zaniechanie naruszania środowiska i przywrócenie do stanu poprzedniego lub o naprawienie szkody z tym związanej oraz o zakazanie albo ograniczenie działalności zagrażającej środowisku,
- 4) między organami przedsiębiorstwa państwowego,
- 5) między przedsiębiorstwem państwowym lub jego organami a jego organem założycielskim lub organem sprawującym nadzór,
- 6) z zakresu prawa upadłościowego i naprawczego,
- 7) o nadanie klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu, którym jest orzeczenie sądu gospodarczego prawomocne lub podlegające natychmiastowemu wykonaniu albo ugoda zawarta przed tym sądem, jak również innemu tytułowi egzekucyjnemu, obejmującemu roszczenia, które, gdyby były rozpoznawane przez sąd, należałyby do właściwości sądów gospodarczych,
- 8) o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego opartego na prawomocnym lub podlegającym natychmiastowemu wykonaniu orzeczeniu sądu gospodarczego albo ugodzie zawartej przed tym sądem, jak również innego tytułu wykonawczego obejmującego roszczenie, które, gdyby było rozpoznawane przez sąd, należałoby do właściwości sądów gospodarczych.,
- 9) o ustalenie, że orzeczenie sądu lub rozstrzygnięcie innego organu państwa obcego wydane w sprawie gospodarczej podlega albo nie podlega uznaniu;
- 10) inne, przekazane przez odrębne przepisy.”

### **Art. 3.**

W ustawie z dnia 10 kwietnia 1997 r. – Prawo energetyczne (Dz.U. z 2006 r. Nr 89, poz. 625, z późn. zm.<sup>4)</sup>) w art. 30:

1) ust. 1 otrzymuje brzmienie:

„1. Do postępowania przed Prezesem URE stosuje się przepisy kodeksu postępowania administracyjnego.”;

2) uchyla się ust. 2.

### **Art. 4.**

W ustawie z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz.U. Nr 88, poz. 553, z późn. zm.<sup>5)</sup>) w art. 300 § 2 otrzymuje brzmienie:

„§ 2. Kto, w celu udaremnienia wykonania orzeczenia sądu lub innego organu państwowego, udaremnia lub uszczupla zaspokojenie swojego wierzyciela przez to, że usuwa, ukrywa, zbywa, darowuje, niszczy, rzeczywiście lub pozornie obciąża albo uszkadza składniki swojego majątku zajęte lub zagrożone zajęciem, bądź usuwa znaki zajęcia, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.”

---

<sup>4</sup> Zmiany tekstu jednolitego wymienionej ustawy zostały ogłoszone w Dz.U. z 2006 r. Nr 104, poz. 708, Nr 158, poz. 1123 i Nr 170, poz. 1217, z 2007 r. Nr 21, poz. 124, Nr 52, poz. 343, Nr 115, poz. 790 i Nr 130, poz. 905, z 2008 r. Nr 180, poz. 1112, Nr 227, poz. 1505 oraz z 2009 r. Nr 3, poz. 11, Nr 69, poz. 586 i Nr 165, poz. 1316.

<sup>5</sup> Zmiany wymienionej ustawy zostały ogłoszone w Dz.U. z 1997 r. Nr 128, poz. 840, z 1999 r. Nr 64, poz. 729 i Nr 83, poz. 931, z 2000 r. Nr 48, poz. 548, Nr 93, poz. 1027 i Nr 116, poz. 1216, z 2001 r. Nr 98, poz. 1071, z 2003 r. Nr 111, poz. 1061, Nr 121, poz. 1142, Nr 179, poz. 1750, Nr 199, poz. 1935 i Nr 228, poz. 2255, z 2004 r. Nr 25, poz. 219, Nr 69, poz. 626, Nr 93, poz. 889 i Nr 243, poz. 2426, z 2005 r. Nr 86, poz. 732, Nr 90, poz. 757, Nr 132, poz. 1109, Nr 163, poz. 1363, Nr 178, poz. 1479 i Nr 180, poz. 1493, z 2006 r. Nr 190, poz. 1409, Nr 218, poz. 1592 i Nr 226, poz. 1648, z 2007 r. Nr 89, poz. 589, Nr 123, poz. 850, Nr 124, poz. 859 i Nr 192, poz. 1378, z 2008 r. Nr 90, poz. 560, Nr 122, poz. 782, Nr 171, poz. 1056, Nr 173, poz. 1080 i Nr 214, poz. 1344 oraz z 2009 r. Nr 62, poz. 504, Nr 166, poz. 1377 i Nr 168, poz. 1323.

### **Art. 5.**

W ustawie z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz.U. z 2005 r. Nr 31, poz. 266, z późn. zm.<sup>6)</sup>) art. 17 otrzymuje brzmienie:

„Art. 17. § 1. Przepisów art. 14 i art. 16 nie stosuje się, gdy powodem opróżnienia lokalu jest stosowanie przemocy w rodzinie lub wykraczanie w sposób rażący lub uporczywy przeciwko porządkowi domowemu, albo niewłaściwe zachowanie czyniące uciążliwym korzystanie z innych lokali w budynku albo gdy zajęcie lokalu nastąpiło bez tytułu prawnego.

§ 2. Nakazując opróżnienie lokalu z powodów, o których mowa w § 1, sąd w wyroku wskazuje te powody.”

### **Art. 6.**

W ustawie z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. Nr 98, poz. 1070, z późn. zm.<sup>7)</sup>) wprowadza się następujące zmiany:

1) w art. 12 § 3 otrzymuje brzmienie:

„§ 3. W sądzie rejonowym mającym siedzibę w mieście będącym siedzibą sądu okręgowego tworzy się wydział gospodarczy albo wydziały gospodarcze (sąd gospodarczy) – do spraw gospodarczych określonych w przepisach odrębnych. W uzasadnionych przypadkach wydział gospodarczy można utworzyć także w innym sądzie rejonowym.”;

---

<sup>6</sup> Zmiany tekstu jednolitego wymienionej ustawy zostały ogłoszone w Dz.U. z 2005 r. Nr 69, poz. 626, z 2006 r. Nr 86, poz. 602, Nr 167, poz. 1193 i Nr 249, poz. 1833 oraz z 2007 r. Nr 128, poz. 902 i Nr 173, poz. 1218.

<sup>7</sup> Zmiany wymienionej ustawy zostały ogłoszone w Dz.U. z 2001 r. Nr 154, poz. 1787, z 2002 r. Nr 153, poz. 1271, Nr 213, poz. 1802 i Nr 240, poz. 2052, z 2003 r. Nr 188, poz. 1838 i Nr 228, poz. 2256, z 2004 r. Nr 34, poz. 304, Nr 130, poz. 1376, Nr 185, poz. 1907 i Nr 273, poz. 2702 i 2703, z 2005 r. Nr 13, poz. 98, Nr 131, poz. 1102, Nr 167, poz. 1398, Nr 169, poz. 1410, 1413 i 1417, Nr 178, poz. 1479 i Nr 249, poz. 2104, z 2006 r. Nr 144, poz. 1044 i Nr 218, poz. 1592, z 2007 r. Nr 25, poz. 162, Nr 64, poz. 433, Nr 73, poz. 484, Nr 99, poz. 664, Nr 112, poz. 766, Nr 136, poz. 959, Nr 138, poz. 976, Nr 204, poz. 1482 i Nr 230, poz. 1698, z 2008 r. Nr 41, poz. 251, Nr 223, poz. 1457, Nr 228, poz. 1507 i Nr 234, poz. 1571 oraz z 2009 r. Nr 1, poz. 4, Nr 9, poz. 57, Nr 26, poz. 156 i 157, Nr 56, poz. 456.

2) w art. 16 w § 5 pkt 1 otrzymuje brzmienie:

„1) odrębna jednostka organizacyjna do spraw z zakresu ochrony konkurencji oraz o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone (sąd ochrony konkurencji i konsumentów),”

### **Art. 7.**

W ustawie z dnia 28 marca 2003 r. o transporcie kolejowym (Dz.U. z 2007 r. Nr 16, poz. 94, z późn. zm.<sup>8)</sup>) w art. 14:

1) ust. 4 otrzymuje brzmienie:

„4. Do postępowania przed Prezesem UTK stosuje się przepisy kodeksu postępowania administracyjnego.”;

2) uchyla się ust. 5–7.

### **Art. 8.**

W ustawie z dnia 12 czerwca 2003 r. – Prawo pocztowe (Dz.U. z 2008 r. Nr 189, poz. 1159 oraz z 2009 r. Nr 18, poz. 97 i Nr 168, poz. 1323) w art. 66:

1) ust. 1 otrzymuje brzmienie

„1. Do postępowania przed Prezesem UKE stosuje się przepisy kodeksu postępowania administracyjnego.”;

2) uchyla się ust. 2.

### **Art. 9.**

W ustawie z 16 lipca 2004 r. – Prawo telekomunikacyjne (Dz.U. Nr 171, poz. 1800, z późn. zm.<sup>9)</sup>) w art. 206:

---

<sup>8</sup> Zmiany tekstu jednolitego wymienionej ustawy zostały ogłoszone w Dz.U. z 2007 r. Nr 176, poz. 1238 i Nr 191, poz. 1374, z 2008 r. Nr 59, poz. 359, Nr 144, poz. 902, Nr 206, poz. 1289 i Nr 227, poz. 1505 oraz z 2009 r. Nr 1, poz. 3, Nr 18, poz. 97, Nr 19, poz. 100 i Nr 98, poz. 817.

<sup>9</sup> Zmiany wymienionej ustawy zostały ogłoszone w Dz.U. z 2004 r. Nr 273, poz. 2703, z 2005 r. Nr 163, poz. 1362 i Nr 267, poz. 2258, z 2006 r. Nr 12, poz. 66, Nr 104, poz. 708 i 711, Nr 170, poz. 1217, Nr 220, poz. 1600, Nr 235, poz. 1700 i Nr 249, poz. 1834, z 2007 r.

- 1) uchyla się ust. 2;
- 2) ust. 2a otrzymuje brzmienie:

„2a. Z wyjątkiem decyzji w sprawie nałożenia kar, decyzje w sprawach o ustalenie znaczącej pozycji rynkowej, nałożenia, zniesienia lub zmiany obowiązków regulacyjnych, decyzje, o których mowa w art. 201 ust. 3 i decyzje wydawane w sprawach spornych z wyłączeniem decyzji w sprawie rezerwacji częstotliwości po przeprowadzeniu przetargu albo konkursu, jak również decyzje o uznaniu przetargu albo konkursu za nierozstrzygnięty, podlegają natychmiastowemu wykonaniu.”;
- 3) ust. 2b otrzymuje brzmienie:

„2b. Na postanowienie, o którym mowa w art. 23, przysługuje skarga do sądu administracyjnego.”;
- 4) uchyla się ust. 3.

### **Art. 10.**

W ustawie z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz.U. Nr 50, poz. 331, z późn. zm.<sup>10)</sup>) po dziale VII dodaje się dział VIIa w brzmieniu:

„Dział VIIa. Postępowanie przed sądem ochrony konkurencji i konsumentów

Art. 113a. Odwołanie od decyzji Prezesa Urzędu powinno czynić zadość wymaganom przepisany dla pisma procesowego oraz zawierać oznaczenie zaskarżonej decyzji, przytoczenie zarzutów, związłe ich uzasadnienie, wskazanie dowodów, a także zawierać wnioski o uchylenie lub zmianę decyzji w całości lub w części.

---

Nr 23, poz. 137, Nr 50, poz. 331 i Nr 82, poz. 556, z 2008 r. Nr 17, poz. 101 i Nr 227, poz. 1505 oraz z 2009 r. Nr 11, poz. 59, Nr 18, poz. 97 i Nr 85, poz. 716.

<sup>10</sup> Zmiany wymienionej ustawy zostały ogłoszone w Dz.U. z 2007 r. Nr 99, poz. 660 i Nr 171, poz. 1206, z 2008 r. Nr 157, poz. 976, Nr 223, poz. 1458 i Nr 227, poz. 1505 oraz z 2009 r. Nr 18, poz. 97.



Art. 113b. 1. Stroną postępowania przed sądem ochrony konkurencji i konsumentów jest Prezes Urzędu oraz podmiot będący stroną w postępowaniu przed Prezesem Urzędu, a także wnoszący zażalenie.

2. Pełnomocnikiem Prezesa Urzędu może być pracownik Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Art. 113c. 1. Jeżeli przepisy odrębne przyznają określonym podmiotom, które nie uczestniczą w sprawie, uprawnienie do przedstawiania sądowi istotnego dla sprawy poglądu, do podmiotów tych stosuje się odpowiednio art. 63. Jednak na wniosek podmiotu uprawnionego sąd może zezwolić, aby pogląd został przedstawiony także ustnie na rozprawie.

2. Na wniosek podmiotu uprawnionego sąd udostępnia akta sprawy w zakresie niezbędnym do przedstawienia poglądu.

Art. 113d. W razie wniesienia odwołania od decyzji Prezesa Urzędu, sąd ochrony konkurencji i konsumentów może, na wniosek strony, która wniosła odwołanie, wstrzymać wykonanie decyzji do czasu rozstrzygnięcia sprawy. Postanowienie może być wydane na posiedzeniu niejawnym.

Art. 113e. 1. Sąd ochrony konkurencji i konsumentów oddala odwołanie od decyzji Prezesa Urzędu, jeżeli nie ma podstaw do jego uwzględnienia.

2. Sąd ochrony konkurencji i konsumentów odrzuca odwołanie wniesione po upływie terminu do jego wniesienia, niedopuszczalne z innych przyczyn, a także wtedy, gdy nie uzupełniono w wyznaczonym terminie braków odwołania.

3. W razie uwzględnienia odwołania, sąd ochrony konkurencji i konsumentów zaskarżoną decyzję albo uchyla, albo zmienia w całości lub w części i orzeka co do istoty sprawy.

Art. 113f. Przepisy art. 113a, 113b ust. 2, art. 113c–113e stosuje się odpowiednio do zażeń na postanowienia Prezesa Urzędu.

Art. 113g. 1. W postępowaniu przed sądem ochrony konkurencji i konsumentów chroni się tajemnicę przedsiębiorstwa oraz inne tajemnice podlegające ochronie na podstawie odrębnych przepisów.

2. Sąd ochrony konkurencji i konsumentów może, w drodze postanowienia, ujawnić stronie postępowania sądowego informacje chronione w postępowaniu przed Prezesem Urzędu jako tajemnica przedsiębiorstwa drugiej strony tylko wtedy, gdy:

- 1) zmieniły się istotnie okoliczności będące podstawą wydania przez Prezesa Urzędu postanowienia ograniczającego prawo wglądu do materiału dowodowego załączonego przez strony do akt sprawy,
- 2) strona, której tajemnica przedsiębiorstwa jest chroniona, wyraziła zgodę.

3. Sąd na wniosek strony lub z urzędu może, w drodze postanowienia, w niezbędnym zakresie ograniczyć pozostałym stronom prawo wglądu do materiału dowodowego załączonego przez strony do akt sprawy w toku postępowania sądowego, jeżeli udostępnienie tego materiału groziłoby ujawnieniem tajemnicy przedsiębiorstwa lub innych tajemnic podlegających ochronie na podstawie odrębnych przepisów.

4. Ograniczenie prawa wglądu do materiału dowodowego, o którym mowa w ust. 3, nie dotyczy Prezesa Urzędu.

5. Na postanowienie, o którym mowa w ust. 2 i 3, nie przysługuje zażalenie.

Art. 113h. Skarga kasacyjna od orzeczenia sądu drugiej instancji przysługuje niezależnie od wartości przedmiotu zaskarżenia.

Art. 113i. W pozostałym zakresie do postępowania przed sądem ochrony konkurencji i konsumentów stosuje się przepisy ustawy – Kodeks postępowania cywilnego.”

## **Art. 11.**

1. Przepisy niniejszej ustawy stosuje się do postępowań wszczętych po dniu jej wejścia w życie, z zastrzeżeniem ust. 2–7.

2. Przepisy art. 3, art. 54, art. 130<sup>3</sup> § 1, art. 130<sup>5</sup>, art. 174 § 1 pkt 4 i § 3, art. 180 § 1 pkt 5 ustawy, o której mowa w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą stosuje się z dniem wejścia w życie ustawy.

3. Przepisów art. 130<sup>2</sup>, art. 182<sup>1</sup> i art. 474 ustawy, o której mowa w art. 1, nie stosuje się od dnia wejścia w życie ustawy.

4. Przepis art. 369 § 3 ustawy, o której mowa w art. 1, stosuje się do apelacji wniesionych po wejściu w życie ustawy.

5. Przepis art. 394<sup>1</sup> ustawy, o której mowa w art. 1, w brzmieniu nadanym ustawą stosuje się do zaskarżenia orzeczeń wydanych po wejściu w życie ustawy.

6. Przepis art. 394<sup>2</sup> ustawy, o której mowa w art. 1, stosuje się do zaskarżenia orzeczeń wydanych po wejściu w życie ustawy.

7. W sprawach z zakresu ochrony konkurencji, regulacji energetyki, regulacji telekomunikacji i poczty oraz regulacji transportu kolejowego przepisy art. 479<sup>1</sup>–479<sup>2</sup>, art. 479<sup>4</sup>, art. 479<sup>6</sup>–479<sup>6a</sup>, art. 479<sup>8</sup>, art. 479<sup>9</sup>–479<sup>14b</sup>, art. 479<sup>16</sup>–479<sup>19a</sup>, art. 479<sup>22</sup>, art. 479<sup>28</sup>–479<sup>30</sup>, art. 479<sup>31a</sup>–479<sup>33</sup> i art. 479<sup>35</sup>, art. 479<sup>46</sup>–479<sup>53</sup>, art. 479<sup>55</sup>–479<sup>56</sup>, art. 479<sup>57</sup>–479<sup>64</sup>, art. 479<sup>66</sup>–479<sup>67</sup>, art. 479<sup>68</sup>–479<sup>75</sup> i art. 479<sup>77</sup>–479<sup>78</sup> stosuje się nadal, jeżeli decyzja prezesa właściwego urzędu wydana została przed wejściem w życie ustawy. W sprawach tych art. 30 ustawy, o której mowa w art. 3, art. 14 ustawy, o której mowa w art. 5, art. 66 ustawy, o której mowa w art. 6, art. 206 ustawy, o której mowa w art. 7, oraz art. 113a–113i ustawy, o której mowa w art. 8, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą stosuje się, jeżeli decyzja prezesa właściwego urzędu wydana została po wejściu w życie ustawy.

## **Art. 12.**

Ustawa wchodzi w życie po upływie sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia.

## **Art. 13.**

W sprawach, w których postępowanie wszczęto przed wejściem w życie ustawy stosuje się przepisu dotychczasowe.

## UZASADNIENIE

### I. Wprowadzenie

Przedstawiony projekt zmian Kodeksu postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw przewiduje nowe rozwiązania normatywne dotyczące kilku zagadnień.

Po pierwsze, projekt zakłada likwidację postępowania odrębnego w sprawach gospodarczych i poddanie spraw między przedsiębiorcami w zakresie prowadzonej przez nich działalności gospodarczej regułom ogólnym obowiązującym w procesie. Ponadto znaczna część tzw. spraw regulacyjnych ma być przekazana do kompetencji sądów administracyjnych.

Po drugie, projektowane zmiany obejmują wprowadzenie regulacji w zakresie nałożenia na strony i uczestników postępowania tzw. ciężaru wspierania postępowania w połączeniu z nowym ujęciem reguł dotyczących prezentacji materiału procesowego przez strony. Towarzyszy temu nałożenie na strony ciężaru działania w postępowaniu zgodnie z dobrymi obyczajami.

Po trzecie, w projekcie przewidziano konkretyzację obowiązków sądu w zakresie pozyskiwania od stron i uczestników postępowania materiału procesowego w ramach tzw. informacyjnego słuchania stron i nałożenie na sąd nowego obowiązku w postaci omawiania ze stronami możliwych podstaw prawnych ich żądań.

Po czwarte, nowym rozwiązaniem jest regulacja problematyki pełnomocnika w postępowaniu cywilnym. Z jednej strony projekt zakłada rezygnację z istniejących w dotychczasowym stanie prawnym ograniczeń zdolności do bycia pełnomocnikiem na rzecz zasady, że funkcję tę będzie mogła pełnić każda osoba fizyczna mająca zdolność procesową. Z drugiej strony z uwagi na potrzebę zapewnienia profesjonalizacji działań stron i uczestników postępowania w sprawach bardziej złożonych lub o większej wartości przedmiotu sporu proponuje się w projekcie rozciągnięcie przymusu adwokacko-radcowskiego. Przymus taki ma obowiązywać od postępowania przed sądem okręgowym jako sądem pierwszej instancji.

Po piąte, projekt porządkuje dotychczasową regulację udziału organizacji społecznych w postępowaniu cywilnym. Polega to nie tylko na zmianie nazewnictwa i wprowadzeniu pojęcia organizacji pozarządowych, ale także na modyfikacji zasad udziału tych podmiotów w postępowaniu cywilnym.

Po szóste, w projekcie przewiduje się zmianę dotyczącą skutków wniesienia apelacji do sądu niewłaściwego oraz modyfikację regulacji zażalenia na orzeczenia sądu drugiej instancji. Modyfikacje te polegają na wprowadzeniu tzw. zażalenia poziomego w odniesieniu do niektórych postanowień sądu drugiej instancji (wiąże się to częściowo z judykaturą Trybunału Konstytucyjnego) oraz ustanowieniu możliwości zaskarżenia zażaleniem kasatoryjnych orzeczeń sądu drugiej instancji celem poddania ich kontroli Sądu Najwyższego.

Po siódme, w projekcie poddano modyfikacji regulacje dotyczące wpływu ogłoszenia upadłości na tok postępowania z udziałem podmiotu, w stosunku do którego ogłoszono upadłość.

Po ósme, w projekcie rozszerza się uprawnienia referendarza sądowego przez przekazanie do jego kompetencji spraw wynikłych ze zbiegu egzekucji sądowej i administracyjnej oraz wyjawienia majątku, jednak bez możliwości stosowania środków przymusu. Zagadnienie to normują proponowane w Projekcie art. 773 § 1<sup>1</sup> i art. 920<sup>2</sup>. W związku z powyższym zachodziła konieczność unormowania zaskarżania czynności referendarza sądowego podejmowanych w postępowaniu egzekucyjnym. Z uwagi na potrzebę zapewnienia sprawności i szybkości tego postępowania przyjęto, że wniesienie skargi na postanowienie referendarza sądowego w postępowaniu egzekucyjnym nie spowoduje utraty mocy zaskarżonego postanowienia. Sąd w tych sprawach orzekał będzie jako druga instancja (art. 767<sup>3a</sup>). Rozwiązanie to pociągnęło za sobą konieczność dokonania stosownej zmiany art. 398<sup>22</sup> § 1 i 2.

Po dziewiąte, w projekcie proponuje się podwyższenie wysokości grzywien nakładanych przez komorników za nieuzasadnioną odmową wyjaśnień z pięciuset do dwóch tysięcy złotych (zmiana art. 762), za przeszkadzanie czynnościom komornika z dwustu do tysiąca złotych (zmiana art. 764) i za

nieudzielenie informacji przez pracodawcę w egzekucji z wynagrodzenia za pracę z 500,00 złotych do 2000,00 złotych (zmiana art. 886 § 1). Celem tej zmiany jest urealnienie sankcji, tak by była ona środkiem skutecznie zapewniającym realizację zadań komornika. Wprowadzając taką zmianę jednocześnie uregulowano podstawy egzekucji grzywien nakładanych przez komornika wspólne dla wszystkich tych przypadków. W tym celu w projekcie proponuje się wprowadzenie art. 768<sup>1</sup> i skreślenie dotychczasowego art. 762 § 4.

Po dziesiąte, mając na uwadze współczesne standardy legislacyjne w projekcie zaproponowano wprowadzenie zmian do przepisów zawierających upoważnienie do wydawania aktów wykonawczych, w celu ich dostosowania do wymogów określonych w art. 92 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej przez wskazanie celu wykonania oraz wytycznych dotyczących treści aktów. W tym celu zmieniono art. 783 § 2, art. 807 § 2, art. 830, 855 § 2, art. 863, 868, 893<sup>1</sup> § 1, art. 947 § 2 i art. 1064.

Po jedenaste, projekt przewiduje, że ogłoszenie o publicznej licytacji nieruchomości, a także statków morskich w egzekucji, zamieszczane będzie również na stronie internetowej Krajowej Rady Komorniczej. Rozwiązanie takie ma zapewnić dostęp do informacji jak najszerszemu gronu osób zainteresowanych zakupem. Odpowiednie regulacje proponuje się w art. 955 § 1 oraz art. 1018. Ponadto na stronie internetowej Krajowej Rady Komorniczej proponuje się zamieszczanie informacji o wszczęciu egzekucji przez zarząd przymusowy (art. 1064<sup>15</sup>) i o wszczęciu egzekucji przez sprzedaż przedsiębiorstwa lub gospodarstwa rolnego (art. 1064<sup>19</sup>). Proponuje się także, aby w tych sprawach zrezygnować z zamieszczania informacji o wszczęciu egzekucji w Monitorze Sądowym i Gospodarczym. Obwieszczenia takie nie mają bowiem istotnego wpływu na poszerzenie kręgu osób, do których dociera informacja i nie odgrywają roli w praktyce.

Po dwunaste, projekt przewiduje istotną zmianę regulacji dotyczącej egzekucji świadczeń niepieniężnych. Problem przymusowej realizacji świadczeń polegających na działaniu lub zaniechaniu rozwiązywany jest w państwach europejskich w niejednolity sposób. W systemie francuskim oraz państw

Beneluksu egzekucja ta odbywa się przy wykorzystaniu szczególnego środka egzekucyjnego, polegającego na zagrożeniu dłużnikowi przez sąd obowiązkiem zapłaty na rzecz wierzyciela określonej sumy pieniężnej (*astreinte, dwangsom*), niezależnie od przysługujących w takiej sytuacji wierzycielowi roszczeń odszkodowawczych. W Wielkiej Brytanii przymusowa realizacja świadczeń niepieniężnych opiewających na działanie lub zaniechanie należy do rzadkich i dochodzi do skutku w ramach mechanizmu *contempt of court*. System ten, niezależnie od innych sankcji, pozwala nałożyć na dłużnika w związku z niewykonywaniem obowiązku grzywnę (*contempt fine*) przypadającą państwu. Wymuszenie spełnienia świadczenia w drodze grzywny przypadającej państwu zakłada również system niemiecki, na którym wzorowane są obecne rozwiązania Kodeksu postępowania cywilnego.

Przewidziane w projekcie zmiany zmierzają w dwóch kierunkach. Po pierwsze, proponuje się wzmocnienie efektywności obowiązującego systemu egzekucji przez znaczące podwyższenie górnej granicy dopuszczalnych grzywien pieniężnych. Dotychczasowe progi kwotowe nie przystają bowiem do dzisiejszych warunków, nie mogą zapewniać skutecznego prowadzenia egzekucji i odbiegają istotnie od przewidzianych w porównywalnych systemach prawnych. Stosownie do tego założenia przewiduje się, że w jednym postanowieniu sąd będzie mógł wymierzyć grzywnę nie wyższą niż dziesięć tysięcy złotych, chyba że dwukrotne wymierzenie grzywny okazało się nieskuteczne. Ogólna suma grzywien w tej samej sprawie nie może przekraczać miliona złotych (art. 1052). Ze zmianami tymi związane jest skreślenie zdania czwartego w dotychczasowym art. 1053. Zawarta w tym przepisie treść mogła bowiem błędnie sugerować, że w razie niezapłacenia grzywna podlega ściągnięciu w drodze egzekucji.

Drugi kierunek zmian polega na wprowadzeniu do polskiego systemu prawnego nowego rozwiązania, wzorowanego na romańskich systemach prawnych. Wprowadzając je obok, a nie w miejsce dotychczasowych regulacji, w projekcie kierowano się przekonaniem, że w chwili obecnej celowe jest stworzenie dla sądu, jako organu egzekucyjnego, oraz dla wierzyciela dodatkowych możliwości, co pozwoli zwiększyć szanse na skuteczną egzekucję. Całkowita rezygnacja z systemu grzywien byłaby obecnie przedwczesna.

Stąd też, proponowane przepisy funkcjonować będą na obecnym etapie równoległe z dotychczasowym systemem grzywien stosowanych w celu wymuszenia spełnienia świadczenia. Wybór środka egzekucji należy do sądu, który kierować się będzie wnioskiem wierzyciela, charakterem obowiązku i efektywnością egzekucji. Zgodnie z proponowanym art. 1050<sup>1</sup>, jeżeli dłużnik nie wykonuje czynności, której inna osoba nie może za niego wykonać, a której wykonanie zależy wyłącznie od jego woli, sąd – na wniosek wierzyciela – może zamiast zagrożenia grzywną na wypadek niewykonania czynności w wyznaczonym terminie, zagrozić dłużnikowi nakazaniem zapłaty określonej sumy pieniężnej na rzecz wierzyciela z tytułu zwłoki w wykonaniu czynności. Przepis art. 1050 § 2 stosowany będzie odpowiednio. Suma należna wierzycielowi wskazywana będzie w treści postanowienia sądu w określonej stawce za każdy dzień zwłoki w wykonaniu obowiązku stwierdzonego tytułem wykonawczym. Projekt nie przewiduje w tym zakresie ograniczeń kwotowych wychodząc z założenia, że określenie wysokości stawek należy do sądu, który dokona oceny uwzględniając okoliczności konkretnego przypadku. Sąd musi jednak każdorazowo wziąć pod uwagę interes stron w takim stopniu, aby z jednej strony zapewnić wykonalność obowiązku, z drugiej zaś, aby nie obciążać dłużnika ponad potrzebę (art. 1050<sup>1</sup> § 4; por. art. 730<sup>1</sup> § 3). Jeżeli dłużnik nie wykona czynności w terminie wyznaczonym w postanowieniu, sąd na wniosek wierzyciela, stosownie do treści uprzedniego postanowienia, określi postanowieniem należną kwotę i nakaże dłużnikowi jej zapłatę na rzecz wierzyciela. W razie dalszej zwłoki, wierzyciel będzie mógł wystąpić ponownie o nakazanie dłużnikowi zapłaty kwoty przypadającej na jego rzecz za następny okres. Przewidziano ponadto, że w takiej sytuacji sąd może – na wniosek wierzyciela – podwyższyć na przyszłość wysokość należnej mu sumy. Dla przyspieszenia postępowania przewiduje się, że prawomocne orzeczenie sądu nakazujące dłużnikowi zapłatę sumy pieniężnej na rzecz wierzyciela stanowić będzie tytuł wykonawczy bez potrzeby nadawania mu klauzuli wykonalności (art. 1050<sup>1</sup> § 2 zd. 3). Jeżeli dłużnik wykona czynność po upływie terminu, wierzyciel powinien złożyć wniosek o nakazanie dłużnikowi zapłaty sumy pieniężnej należnej wierzycielowi za czas zwłoki w terminie miesiąca od dnia dokonania czynności. Projekt wychodzi bowiem z założenia, że fakt spełnienia świadczenia po



upływie terminu nie zwalnia dłużnika z obowiązku zapłaty sum należnych wierzycielowi za czas zwłoki, stosownie do treści postanowienia, w którym zagrożono zapłatą (art. 1050<sup>1</sup> § 3). Na takich samych zasadach oparte jest rozwiązanie proponowane w art. 1051<sup>1</sup>. W razie naruszenia obowiązku zaniechania lub nieprzeszkadzania czynnościom wierzyciela, sąd, w miejsce nałożenia grzywny, może nakazać dłużnikowi zapłatę na rzecz wierzyciela określonej sumy pieniężnej i jednocześnie zagrożić jej nakazaniem za każde kolejne naruszenie obowiązku. Formułując zagrożenie sąd uwzględni treść obowiązku i dyrektywę wynikającą z odpowiednio stosowanego art. 1050<sup>1</sup> § 4. Jeżeli dłużnik będzie działał wbrew obowiązkowi pomimo dokonanego zagrożenia, sąd na wniosek wierzyciela określi należną mu sumę pieniężną stosownie do orzeczonego zagrożenia i zachowania dłużnika oraz nakaze dłużnikowi jej zapłatę wierzycielowi. Tak samo sąd postąpi w razie dalszego wniosku wierzyciela. Sąd będzie mógł ponadto podwyższyć na przyszłość wysokość sumy należnej wierzycielowi (art. 1050<sup>1</sup> § 2 zd. 4 w zw. z art. 1051<sup>1</sup> § 3). Przepisy art. 1051 § 2 i 3 stosowane będą odpowiednio. Na postanowienia sądu wydawane zgodnie z art. 1050<sup>1</sup> § 1–3 i art. 1051<sup>1</sup> § 1–2, przysługiwać będzie zażalenie.

Celem zmian zawartych w projekcie jest z jednej strony uproszczenie struktury postępowania procesowego, a z drugiej strony wprowadzenie mechanizmów, które przyczynią się do usprawnienia i przyspieszenia tego postępowania w ogólności. Wprawdzie jedną z przyczyn proponowanych zmian jest nowe podejście do kwestii regulacji sposobu rozpoznawania i rozstrzygania spraw gospodarczych, jednak projekt zmierza przede wszystkim do modyfikacji rozwiązań normatywnych o charakterze podstawowym dla funkcjonowania postępowania cywilnego w ogólności, ze szczególnym jednak uwzględnieniem postępowania procesowego prowadzonego na zasadach ogólnych. Takie podejście uzasadnione jest tym, że rozpoznawanie spraw cywilnych w postępowaniu cywilnym w ogólności, a nie tylko ich określonego rodzaju, powinno być poddane takim regułom i rozwiązaniom, które umożliwią ich sprawne załatwienie.

Ponadto projekt zawiera inne jeszcze zmiany, pozostające w części w związku ze zmianami powyżej wskazanymi, a w części zmierzające do usunięcia usterek dotychczasowych regulacji.

## **II. Likwidacja postępowania w sprawach gospodarczych**

1. Postępowanie odrębne w sprawach gospodarczych wprowadzone zostało na mocy ustawy z 24.5.1989 r. o rozpoznawaniu przez sądy spraw gospodarczych (Dz.U. Nr 33, poz. 175, z późn. zm.) w związku z likwidacją Państwowego Arbitrażu Gospodarczego. Ustawodawca polski przyjął wówczas model rozpoznawania spraw gospodarczych charakteryzujący się tym, że dla sporów tych ustanowione zostało postępowanie procesowe odrębne, a do ich rozstrzygania powołane zostały sądy gospodarcze funkcjonujące jako wydziały sądów powszechnych. O ile drugie z tych rozwiązań miało tradycję w polskim systemie prawnym i odpowiadało standardom występującym w państwach Europy Zachodniej, o tyle pierwsze nie miało swego odpowiednika w historii polskiej legislacji i nie występowało w unormowaniach zachodnioeuropejskich, natomiast pojawiło się w państwach postkomunistycznych, powstałych na gruzach dawnego Związku Radzieckiego. Uzasadnieniem dla nowego modelu rozpoznawania spraw gospodarczych była specyfika tych spraw, mająca przemawiać nie tylko za koniecznością specjalizacji sądów, ale także za potrzebą ustanowienia odmienności proceduralnych. W rzeczywistości ważnym czynnikiem, który spowodował wyodrębnienie postępowania w sprawach gospodarczych, było to, że ówczesne, tj. obowiązujące w 1989 r., regulacje Kodeksu postępowania cywilnego były jeszcze obciążone elementami „socjalistycznego” procesu cywilnego, które w żaden sposób nie dawały się pogodzić z założeniami rozpoznawania spraw między przedsiębiorcami w nowych realiach społeczno-gospodarczych.
2. Należy przyjąć, że obecnie nie ma uzasadnionych podstaw do utrzymania odrębnego postępowania procesowego dla spraw gospodarczych. Sprawy takie nie różnią się rodzajem występujących w nich żądań od „zwykłych” spraw cywilnych w sposób, który uzasadniałby istnienie

takiego odrębnego postępowania. Podnoszony na rzecz istnienia postępowania w sprawach gospodarczych argument, że wymagają one „szybkiego” rozpoznawania i rozstrzygania, jest w ogóle nieprzekonujący, gdyż z jednej strony szybkość i sprawność postępowania nie jest celem samym w sobie, lecz jedynie instrumentem służącym efektywności ochrony prawnej, a z drugiej strony nie ma podstaw do twierdzenia, że akurat sprawy gospodarcze zasługują na jakieś szczególne traktowanie z punktu widzenia szybkości i sprawności postępowania. W postępowaniu cywilnym nie ma bowiem miejsca na różnicowanie spraw według kryterium podmiotowego (sprawy między przedsiębiorcami) na te, które zasługują na szybsze załatwienie, i te, w których szybkość udzielenia ochrony prawnej miałyby mieć mniejsze znaczenie. Nie można także podzielić zapatrywania, że sprawy gospodarcze powinny być poddane odrębnym rygorom proceduralnym, gdyż występujący w nich przedsiębiorcy jako profesjonalści w zakresie działalności gospodarczej powinni wykazywać wyższą staranność w prowadzeniu swych spraw, w tym także sądowych, wobec czego można im stawiać w tym względzie wyższe wymagania. Profesjonalizmu w dziedzinie, którą zajmuje się strona postępowania, w tym także w dziedzinie działalności gospodarczej, nie należy transponować w sferę postępowania cywilnego, gdyż w tym ostatnim wypadku chodzi jednak o profesjonalizm w zakresie wiedzy prawniczej i jej praktycznego stosowania.

3. Kierując się powyższymi motywami przyjęto w projekcie rozwiązanie, które zakłada likwidację postępowania odrębnego w sprawach gospodarczych i poddanie tych spraw tym samym regułom procesowym, które obowiązują w „zwykłych” sprawach cywilnych. Rozwiązanie to nie tylko uwzględnia okoliczność, że nie ma uzasadnionych podstaw dla utrzymywania odrębności procesowych przy załatwianiu spraw gospodarczych, lecz przyczynia się również do uproszczenia struktury procesu jako trybu postępowania rozpoznawczego. Należy pamiętać, że to postępowanie w sprawach gospodarczych jest tym postępowaniem odrębnym, którego istnienie w największym stopniu przyczyniało się do występowania zjawiska określanego jako „krzyżowanie się” zakresów przedmiotowych postępowań odrębnych, powodującego konieczność

kumulatywnego stosowania w jednej sprawie przepisów regulujących te postępowania i konieczność rozstrzygnięcia, także w płaszczyźnie normatywnej, występujących w związku z tym kolizji.

4. Likwidacja postępowania odrębnego w sprawach gospodarczych obejmuje nie tylko skreślenie przepisów ogólnych regulujących to postępowanie (art. 479<sup>1</sup>–479<sup>2</sup>, art. 479<sup>4</sup>, art. 479<sup>6</sup>–479<sup>6a</sup>, art. 479<sup>8</sup>, art. 479<sup>9</sup>–479<sup>14b</sup>, art. 479<sup>16</sup>–479<sup>19a</sup>, art. 479<sup>22</sup>) i modyfikację innych przepisów Kodeksu związanych ze sprawami gospodarczymi (art. 17 pkt 4, art. 398<sup>2</sup> § 1), lecz także przekazanie do sądów administracyjnych – zgodnie z ich właściwą, materialnoprawną naturą – większości spraw regulacyjnych, tj. spraw z zakresu regulacji energetyki, regulacji telekomunikacji i poczty oraz regulacji transportu kolejowego. We właściwości sądu ochrony konkurencji i konsumentów pozostawione zostaną jedynie sprawy z zakresu ochrony konkurencji, jednak przepisy regulujące to postępowanie przeniesione będą do ustawy z 16.2.2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz.U. Nr 50, poz. 331, z późn. zm.). Powyższe rozwiązanie stanowi częściową realizację postulatu, od dłuższego czasu prezentowanego w doktrynie postępowania cywilnego, aby sprawy, w których rozpoznawane jest odwołanie od decyzji administracyjnej, należały do sądów administracyjnych, a nie sądów powszechnych. Proces cywilny – z racji swojej konstrukcji i obowiązujących w nim zasad – nie jest odpowiednim trybem załatwiania tego rodzaju spraw. Nie ma na obecnym etapie możliwości w pełni przeprowadzenia powyższego założenia, w szczególności rozciągnięcia go także na sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych i sprawy z zakresu ochrony konkurencji, jednak celowe jest zainicjowanie procesu przekazywania spraw, w których chodzi o rozpoznanie odwołania od decyzji administracyjnej, do właściwości sądów administracyjnych. W rezultacie projekt zakłada uchycenie odpowiednich przepisów Kodeksu postępowania cywilnego (art. 479<sup>28</sup>–479<sup>30</sup>, art. 479<sup>31a</sup>–479<sup>33</sup> i art. 479<sup>35</sup>, 479<sup>46</sup>–479<sup>53</sup>, art. 479<sup>55</sup>–479<sup>56</sup>, art. 479<sup>57</sup>–479<sup>64</sup>, art. 479<sup>66</sup>–479<sup>67</sup>, art. 479<sup>68</sup>–479<sup>75</sup>, art. 479<sup>77</sup>–479<sup>78</sup>) i zmiany ustawy z 10.4.1997 r. – Prawo energetyczne (Dz.U. Nr 54, poz. 348 z późn. zm.), ustawy z 28.3.2003 r. o transporcie kolejowym (tekst jedn.: Dz.U. z 2007 r. Nr 16, poz. 94, z późn. zm.),

- ustawy z 12.6.2003 r. – Prawo pocztowe (tekst jedn.: Dz.U. z 2008 r., Nr 189, poz. 1159, z późn. zm.), ustawy z 16.7.2004 r. – Prawo telekomunikacyjne (Dz.U. Nr 171, poz. 1800) i wspomnianej ustawy z 16.2.2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów. W wyniku tych zmian w dziale IVa w tytule VII w księdze pierwszej części pierwszej uregulowane będzie – jako postępowanie procesowe odrębne – jedynie postępowanie w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone. Przewiduje się także zmianę art. 16 § 5 pkt 1) ustawy z 27.7.2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. Nr 98, poz. 1070, z późn. zm.) celem uwzględnienia zmiany zakresu właściwości sądu ochrony konkurencji i konsumentów.
5. W związku z likwidacją postępowania w sprawach gospodarczych pozostają także zmiana art. 34 KPC i wprowadzenie w art. 153 KPC nowego § 1<sup>1</sup>. Zmiana art. 34 KPC zakłada rozszerzenie zakresu zastosowania określonej w tym przepisie podstawy właściwości miejscowej przemiennej stosownie do dotychczasowej treści art. 479<sup>4</sup> § 1 KPC. Z kolei w art. 153 § 1<sup>1</sup> KPC wprowadzono podstawę odbycia posiedzenia przy drzwiach zamkniętych w postaci ryzyka ujawnienia okoliczności stanowiących tajemnicę przedsiębiorstwa stron, nawiązując do dotychczasowego rozwiązania przewidzianego w art. 479<sup>10</sup> KPC. Przy okazji zmian art. 153 KPC usunięto z § 1 tego przepisu obligatoryjną podstawę dla odbycia posiedzenia przy drzwiach zamkniętych w postaci ryzyka ujawnienia okoliczności objętych tajemnicą służbową. Zmiana ta zmierza do harmonizacji art. 153 § 1 KPC z art. 45 ust. 2 Konstytucji.
  6. Mimo likwidacji postępowania w sprawach gospodarczych projekt zakłada, że zachowane zostaną sądy gospodarcze jako wydziały sądów powszechnych. Uznano bowiem, że na obecnym etapie celowe jest wykorzystanie dotychczasowej specjalizacji sędziów sądów gospodarczych przy rozpoznawaniu tych spraw. W związku z tym utrzymana została w mocy ustawa z 24 maja 1989 r. o rozpoznawaniu przez sądy spraw gospodarczych (Dz.U. Nr 33, poz. 175, z późn. zm.) z uwagi na potrzebę zachowania definicji sprawy gospodarczej dla celów określenia granic właściwości sądów gospodarczych. Przy tej okazji dokonano jednak doprecyzowania zawartej w ustawie z 1989 r. definicji sprawy gospo-

darczej oraz modyfikacji treści art. 12 § 3 ustawy z 27.7.2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. Nr 98, poz. 1070, z późn. zm.).

### **III. Ciężar wspierania postępowania, gromadzenie materiału procesowego, słuchanie informacyjne stron i omawianie podstaw prawnych ich żądań**

1. W związku z likwidacją postępowania w sprawach gospodarczych projekt zakłada także zmiany przepisów ogólnych o procesie, zmierzające do usprawnienia i przyspieszenia rozpoznawania spraw cywilnych w ogólności. Uznano, że celowe jest zmodyfikowanie wspomnianych przepisów, gdyż konieczne jest tworzenie regulacji o charakterze uniwersalnym, mogących przyczynić się do poprawy efektywności ochrony prawnej udzielanej w postępowaniu cywilnym.
2. Ważnym elementem warunkującym efektywność postępowania cywilnego są działania procesowe stron i uczestników postępowania, a ściślej rzecz biorąc – czas i sposób ich podejmowania. W dotychczasowym stanie prawnym art. 3 KPC przewiduje, że strony i uczestnicy postępowania obowiązani są dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody. Wskazany przepis, niedoceniany w nauce i praktyce, statuuje zakaz tzw. kłamstwa procesowego i wymaganie kompletności wyjaśnień stron, sankcjonowane głównie w płaszczyźnie odpowiedzialności za koszty postępowania (art. 103 § 2 KPC). Od pewnego czasu podnosi się, że nie ma w polskim prawie procesowym regulacji, które w ujęciu ogólnym dotyczyłyby problemu nadużywania przez strony i uczestników postępowania ich uprawnień procesowych. Zagadnienie to jest częściowo tylko uwzględnione w niektórych regulacjach szczegółowych. W związku z tym pozostaje propozycja nowego brzmienia przepisu art. 3 KPC, zgodnie z którą na stronach i uczestnikach postępowania spoczywać ma ciężar dokonywania czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami. Naruszenie tego ciężaru również będzie sankcjonowane głównie w sferze odpowiedzialności za koszty postępowania, chociaż w grę wchodzi także uwzględnienie takiego naruszenia przy ocenie zachowania stron w kontekście spóźnionego przedstawienia materiału

procesowego (por. projektowane art. 207 § 5 i art. 217 § 2 KPC). Nie jest to pełne rozwiązanie problemu nadużywania uprawnień procesowych, jednak uznano, że na obecnym etapie rozwiązanie dalej idące nie byłoby możliwe.

3. Szybkość i sprawność postępowania, determinujące efektywność udzielanej w postępowaniu cywilnym ochrony prawnej, uzależnione są w dużej mierze od tego, w jaki sposób i w jakim czasie strony i uczestnicy postępowania przedstawiają sądowi materiał procesowy (twierdzenia o okolicznościach faktycznych i wnioski dowodowe). Z tego punktu widzenia istniejące dotąd postępowanie w sprawach gospodarczych uchodzi za przykład postępowania, w którym przez wprowadzenie systemu prekluzji ustawodawca dążył do tego, aby skłonić strony do koncentracji prezentowanego materiału procesowego. Niezależnie od tego, jak oceni się celowość wyboru systemu prekluzji jako metody oddziaływania na strony w zakresie prezentacji przez nie materiału procesowego, trzeba przyznać, że istnieje potrzeba funkcjonowania takich regulacji, które umożliwią sądowi możliwie najszybsze uzyskanie tego materiału, a przez to szybkie i możliwie najbardziej prawidłowe rozstrzygnięcie. W związku z tym trzeba podkreślić, że unormowania Kodeksu postępowania cywilnego zawarte wśród przepisów ogólnych o procesie (chodzi głównie o art. 217 § 1 i 2 KPC w obecnym brzmieniu) nie są – z tego punktu widzenia – zadowalające.

Projekt zakłada zmianę powyższego stanu rzeczy. Podstawę nowych regulacji stanowi z jednej strony normatywnie ujęcie tzw. ciężaru wspierania postępowania, a z drugiej strony rozwiązania upoważniające sąd – w ramach ściśle określonej władzy dyskrejonalnej – do pominięcia spóźnionych przytoczeń prezentowanych przez strony i uczestników postępowania.

Nie ulega wątpliwości, że przy realizacji skupienia materiału procesowego i przyśpieszenia postępowania sąd ma istotne możliwości, wynikające przede wszystkim z tzw. formalnego i materialnego kierownictwa procesem, w tym rozprawą. To na sądzie spoczywa w dużej mierze odpowiedzialność za należyte gromadzenie materiału procesowego, które może przyczynić się do szybkiego załatwienia sprawy. Wyrazem

tego jest art. 6 KPC, nakładający na sąd obowiązek przeciwdziałania przewlekaniu postępowania i dążenia do tego, aby rozstrzygnięcie nastąpiło na pierwszym posiedzeniu, jeżeli jest to możliwe bez szkody dla wyjaśnienia sprawy. Pamiętać jednak należy, że postępowanie cywilne, a w pierwszej kolejności proces cywilny, ma za przedmiot prawa prywatne stron. Oczywiście jest więc, że także na stronach i uczestnikach postępowania powinna spoczywać powinność przyczyniania się do zapewnienia sprawnego i szybkiego przebiegu postępowania. Powinność tę w nauce określa się mianem ciężaru wspierania procesu (postępowania). Projekt zakłada wprowadzenie regulacji przewidującej taki ciężar w nowym art. 6 § 2 KPC, w świetle którego strony i uczestnicy postępowania obowiązani będą przytaczać wszystkie okoliczności faktyczne i dowody bez zwłoki, aby postępowanie mogło być przeprowadzone sprawnie i szybko.

Ciężar wspierania postępowania realizowany będzie naturalnie w dużej mierze dzięki istniejącym rozwiązaniom Kodeksu postępowania cywilnego, nakładającym na strony i uczestników postępowania ciężar przytoczenia okoliczności faktycznych, ciężar ustosunkowania się do twierdzeń strony przeciwnej lub ciężar dowodu w znaczeniu formalnym. Niemniej pamiętając o potrzebie zapewnienia koncentracji materiału procesowego przyjęto założenie, że konieczne jest wprowadzenie regulacji, które skłaniać będą strony do przytaczania okoliczności faktycznych i powoływania dowodów we właściwym czasie. Celowi temu służyć mają rozwiązania proponowane w art. 207 i art. 217 KPC w nowym brzmieniu, stanowiące rozwinięcie koncepcji ciężaru wspierania postępowania przez strony i uczestników postępowania.

Ogólniejsze znaczenie ma art. 217 KPC w nowym brzmieniu. Utrzymuje on zasadę, że strony mogą prezentować materiał procesowy do zamknięcia rozprawy (§ 1), ale jednocześnie przewiduje, że sąd pomijając będzie spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona nie zgłosiła ich we właściwym czasie bez swej winy lub uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo wystąpią inne wyjątkowe okoliczności. W ten sposób ustanowiony zostaje tzw. system dyskrecjonalnej władzy sędziego jako zasadnicza



metoda koncentracji materiału procesowego prezentowanego przez strony. Nie jest to system prekluzji, gdyż wykluczenie spóźnionych przytoczeń nie następuje z mocy prawa, lecz na mocy decyzji sądu. Od oceny sądu zależeć będzie, czy strona powołała twierdzenia lub dowód we właściwym czasie, czy też uczyniła to zbyt późno. Ocena ta powinna być uwarunkowana tym, czy strona mogła i z uwagi na naturalny bieg procesu powinna była powołać twierdzenie lub dowód wcześniej ze względu na jego łączność z materiałem poprzednio zaprezentowanym. Ustalenie, że doszło do opóźnienia w prezentacji twierdzenia lub dowodu, obligować będzie sąd do jego pominięcia, z wyjątkiem trzech sytuacji, tj. gdy strona wykaże, że nie ponosi winy w opóźnieniu, gdy uwzględnienie spóźnionych twierdzeń lub dowodów nie spowoduje zwłoki w postępowaniu oraz gdy wystąpią inne wyjątkowe okoliczności. Dodać należy, że w nowym art. 217 § 3 KPC, wzorem art. 217 § 2 KPC w brzmieniu dotychczasowym, utrzymana zostaje regulacja mająca przeciwdziałać przewlekaniu postępowania przez strony. Regulacja ta – inaczej niż dotąd – rozciągać się jednak będzie nie tylko na powoływanie dowodów, ale także prezentację twierdzeń co do okoliczności faktycznych.

Reguły, które wynikają z art. 217 § 2 KPC w projektowanym brzmieniu, mają obowiązywać także w stosunku do sytuacji, w której strona nie powołała pewnych twierdzeń w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym. Przewiduje to nowy art. 207 § 5 KPC, zgodnie z którym sąd pomijać będzie spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona nie zgłosiła ich w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym bez swej winy lub uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo wystąpią inne wyjątkowe okoliczności. W tym wypadku od oceny sądu zależeć będzie to, czy strona mogła i powinna była powołać twierdzenia i dowody w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym. W razie pozytywnego ustalenia w tym zakresie sąd będzie zobligowany do pominięcia spóźnionych twierdzeń i dowodów, z wyjątkiem trzech sytuacji, analogicznych do tych, które przewiduje art. 217 § 2 KPC w projektowanym brzmieniu.

Przepis art. 207 § 5 KPC będzie miał odpowiednie zastosowanie do pisma obejmującego zarzuty od nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym (por. nowe brzmienie art. 493 § 1 KPC oraz uchylenie art. 495 § 3 KPC) i pisma obejmującego sprzeciw od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym (por. nowe brzmienie art. 503 § 1 KPC). Rozwiązania wynikające z art. 207 § 5 KPC i art. 217 § 2 KPC w nowym brzmieniu będą miały także zastosowanie w postępowaniu uproszczonym, czego wyrazem jest uchylenie art. 505<sup>5</sup> KPC.

4. Projekt utrzymuje zasadę fakultatywności odpowiedzi na pozew (art. 207 § 1 KPC). Jednocześnie jednak wprowadza wyjątek od tej zasady w sprawach objętych obowiązkowym zastępstwem (por. uwagi w pkt V poniżej) i sprawach, w których pozwany jest reprezentowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa (art. 207 § 2 KPC w projektowanym brzmieniu). W sprawach tych odpowiedź na pozew będzie musiała być złożona w terminie wyznaczonym przez przewodniczącego (termin sądowy), który nie będzie mógł być krótszy niż miesiąc. Projektowane rozwiązanie różni się zatem od dotychczasowej regulacji przewidzianej dla spraw gospodarczych w art. 479<sup>14</sup> § 1. Ponadto należy podnieść, że niewniesienie odpowiedzi na pozew w sprawie, w której jest to obligatoryjne, nie będzie upoważniało sądu do wydania wyroku na posiedzeniu niejawnym, jak to przewiduje obecnie art. 479<sup>18</sup> § 2 KPC w sprawach gospodarczych. W sprawach, w których wniesienie odpowiedzi na pozew nie będzie obligatoryjne, będzie możliwość zarządzenia przez przewodniczącego wniesienia odpowiedzi w terminie nie krótszym niż dwa tygodnie (art. 207 § 3 KPC w nowym brzmieniu). Odmienne jednak niż to jest w obecnym stanie prawnym, zarządzenie takie nie będzie ograniczone do spraw zawiłych lub rozrachunkowych. Odpowiedź na pozew złożona z naruszeniem reguł wynikających z art. 207 § 2 lub 3 KPC w nowym brzmieniu, podlegać będzie zwrotowi (nowy art. 207 § 7 KPC).
5. W obecnym stanie prawnym nie jest jasne, czy strony mogą składać pisma przygotowawcze tylko na zarządzenie przewodniczącego lub jeżeli sąd tak postanowi (por. art. 207 § 2 KPC w obowiązującym brzmieniu), czy też również bez zarządzenia lub postanowienia. Praktyka wskazuje

na to, że pisma składane są także wtedy, gdy brak zarządzenia przewodniczącego lub postanowienia sądu. Strony często nadużywają tej możliwości, co negatywnie wpływa na tok postępowania i wypacza zasadę ustności na rozprawie. W związku z tym projekt przesądza, że dalsze pisma przygotowawcze (inne niż odpowiedź na pozew) składane mogą być tylko wtedy, gdy zadecyduje o tym przewodniczący lub (w toku sprawy) sąd (nowy art. 207 § 4 KPC), a pismo przygotowawcze złożone z naruszeniem tej reguły podlegać będzie zwrotowi (nowy art. 207 § 7 KPC). Wyjątek przewidziano dla sytuacji, w której pismo przygotowawcze obejmować będzie wyłącznie wniosek dowodowy. Pismo obejmujące taki wniosek będzie mogło być złożone przez stronę z własnej inicjatywy. Naturalnie, wyjątek ten nie będzie mógł być wykorzystywany do tego, aby „przy okazji” prezentować nowe twierdzenia faktyczne.

Projekt przewiduje także, że pismo przygotowawcze może obejmować wskazanie przez stronę podstawy prawnej jej żądań lub wniosków (nowe brzmienie art. 127 KPC). Zabieg ten zmierza do tego, aby działanie nowej regulacji zawartej w art. 207 § 4 i § 7 KPC rozciągnąć także na takie pisma przygotowawcze, które będą obejmować wywody prawne stron lub będą nawet ograniczone do takich wywodów.

6. Kodeksowi postępowania cywilnego w dotychczasowym kształcie znana jest instytucja tzw. słuchania informacyjnego stron (art. 212 zd. pierwsze KPC w obecnym brzmieniu oraz art. 216 KPC). Instytucja ta jest często wykorzystywana w praktyce, jednak jej dotychczasowe unormowanie nie jest zadowalające. Obecnie mowa jest jedynie o tym, że przewodniczący, jeżeli to możliwe, jeszcze przed wszczęciem postępowania dowodowego powinien przez zadawanie pytań stronom ustalić, jakie okoliczności sprawy są między nimi sporne, i dążyć do ich wyjaśnienia. Takie sformułowanie może stawić barierę w aktywności sądu przy pozyskiwaniu od stron twierdzeń co do okoliczności sprawy w taki sposób, aby mogła ona zostać wyjaśniona w należyty sposób. Jest to istotne szczególnie wtedy, gdy w pozwie lub odpowiedzi na pozew strona przedstawi twierdzenia niewystarczające do tego, aby w ogóle merytorycznie ocenić jej żądanie. Aby uwypuklić tę funkcję wskazanej instytucji art. 212 § 1 KPC w brzmieniu według projektu przewiduje dodatkowo, że sąd na

rozprawie przez zadawanie pytań stronom lub w inny sposób dążyć ma do tego, aby przytoczyły lub uzupełniły twierdzenia lub dowody na ich poparcie oraz udzieliły wyjaśnień koniecznych dla zgodnego z prawdą ustalenia podstawy faktycznej dochodzonych przez nie praw lub roszczeń. W pozostałym zakresie zmiany art. 212 KPC mają charakter w zasadzie porządkujący.

7. W postępowaniu cywilnym obowiązuje zasada, że strona lub uczestnik postępowania mają obowiązek określenia swojego żądania i wskazania okoliczności faktycznych, które mają je uzasadniać (art. 187 § 1 pkt 1 i 2 KPC). Do sądu zaś należy prawna ocena przedstawionego żądania po przeprowadzeniu postępowania dowodowego służącego ustaleniu stanu faktycznego sprawy. Strona lub uczestnik postępowania mogą, ale nie muszą przedstawiać podstawę prawną swoich żądań i wniosków (art. 210 § 1 KPC). W praktyce znaczenie ma jednak kwestia, jaka podstawa prawna wchodzi w rachubę przy ocenie żądania strony lub uczestnika postępowania. W zależności bowiem od możliwej podstawy prawnej istnieje albo nie istnieje celowość lub potrzeba przytaczania określonych okoliczności faktycznych i przedstawiania w związku z tym pewnych dowodów. Niestety często zdarza się, że strona, nie mając pełnego obrazu co do możliwych podstaw prawnych przyszłego rozstrzygnięcia sądu, nie wywiązuje się należycie z ciężaru przytoczenia okoliczności faktycznych i powoływania dowodów, a następnie sąd oddala jej żądanie, biorąc pod uwagę taką jego kwalifikację, która wymagałaby aktywności ukierunkowanej na inne okoliczności niż te, które prezentowała strona. W celu zapobiegania występowaniu takich sytuacji projekt zakłada wprowadzenie instytucji omawiania przez sąd ze stronami możliwych podstaw prawnych żądań stanowiących przedmiot postępowania oraz wyklucza możliwość oparcia orzeczenia na „zaskakującej” dla strony podstawie prawnej (nowy art. 212<sup>1</sup> KPC). Celem tego rozwiązania nie jest ujawnianie przez sąd stronom tego, jaką kwalifikacją prawną żądania zamierza się kierować sąd, lecz umożliwienie im prezentacji materiału procesowego przy uwzględnieniu możliwych podstaw prawnych ich żądań oraz możliwych podstaw prawnych rozstrzygnięcia. W związku z tym sąd nie będzie mógł oprzeć orzeczenia na podstawie prawnej,

której strona nie wskazała lub co do której się nie wypowiedziała, jeśli nie została ona omówiona przez sąd ze stronami. Rozwiązanie to ma dotyczyć jednak tylko rozstrzygnięcia, które odnosić się będzie do roszczenia głównego. Nie będzie więc odnosiło się do rozstrzygnięć mających za przedmiot tzw. roszczenia uboczne (np. odsetki dochodzone łącznie z roszczeniem głównym). Fakt omówienia przez sąd ze stronami podstaw prawnych żądania będzie musiał zostać zaznaczony w protokole rozprawy (por. nowe brzmienie art. 158 § 1 pkt 2 KPC).

8. Celem zapewnienia lepszego informowania stron i uczestników postępowania, w szczególności o regulacjach, których zastosowanie powodować może negatywne konsekwencje procesowe, projekt rozbudowuje obowiązki sądu w zakresie udzielania pouczeń. W związku z tym pozostaje nowe brzmienie art. 206 § 2 pkt 3 KPC, nowy art. 207 § 6 KPC, nowe zdanie drugie w art. 210 § 2 KPC oraz nowe brzmienie art. 491 § 3 i art. 502 § 2 KPC. Ponadto według projektu pouczenia udzielane w trakcie rozprawy powinny zostać wpisane do protokołu (por. nowe brzmienie art. 158 § 1 pkt 2 KPC).

#### **IV. Udział w postępowaniu organizacji społecznych**

1. Obecny stan prawny w zakresie udziału w postępowaniu cywilnym organizacji społecznych nie odpowiada współczesnym założeniom procesu cywilnego. W efekcie następujących po sobie nowelizacji jest on także niespójny i nie czyni zadość wymaganiom techniki legislacyjnej. Proponowane zmiany zmierzają do wyeliminowania tych mankamentów.
2. Dotychczasowe pojęcie „organizacje społeczne” zdecydowano się zastąpić określeniem „organizacje pozarządowe”. Pojęcie to stosowane jest w miejsce określenia „organizacja społeczna” w coraz większej liczbie aktów prawnych, w szczególności zostało ono przyjęte w ustawie z 24.4.2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz.U. Nr 96, poz. 873). Pozwala ono uniknąć dotychczasowych wątpliwości co do przynależności do kręgu organizacji społecznych np. fundacji. Proponowane określenie koresponduje również z szeroko stosowanym obecnie pojęciem „sektora pozarządowego” (*non-governmental sector*).

Konsekwencją tej zmiany jest modyfikacja wszystkich tych przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, które operowały terminem „organizacja społeczna”.

3. Obecna treść przepisów art. 61 i 62 sprawia, że organizacjom społecznym przysługuje uprawnienie do wytoczenia powództwa na rzecz osoby trzeciej bez jej wiedzy, a nawet wbrew jej woli. Rozwiązanie takie stawia organizacje w roli zbliżonej do prokuratora i stanowi daleko idące odstępstwo od podstawowej dla procesu cywilnego zasady dyspozycyjności, którego zakres nie jest obecnie dostatecznie uzasadniony względami aksjologicznymi. Stąd też w projektowanym art. 61 § 1 uznano, że dla uzyskania przez organizację legitymacji procesowej celem wytoczenia powództwa na rzecz osoby fizycznej, niezbędne będzie uprzednie udzielenie przez tę osobę pisemnej zgody. Zmiana ta wymusiła jednocześnie konieczność modyfikacji przepisów odsyłających do odpowiedniego stosowania do organizacji wytaczającej powództwo przepisów o prokuratorze wytaczającym powództwo na rzecz określonej osoby przez wyłączenie zastosowania art. 58 zd. 2 (proponowany art. 62 § 1). Potrzeba ta wynika stąd, że wyrażone w art. 58 zd. 2 odstępstwo od pełnego rozciągnięcia na osobę, na rzecz której wytoczono powództwo, prawomocności materialnej orzeczenia wydanego wobec prokuratora, znajduje uzasadnienie w tym, że jest on uprawniony do wytoczenia powództwa bez wiedzy, a także bez woli osoby, której praw postępowanie dotyczy. Skoro w świetle proponowanych rozwiązań warunkiem wytoczenia powództwa przez organizację pozarządową jest uzyskanie uprzedniej pisemnej zgody osoby, na której rzecz toczyć się będzie postępowanie, tworzenie dodatkowego mechanizmu chroniącego stronę w znaczeniu materialnym przed niekorzystnym orzeczeniem jest pozbawione uzasadnienia i godzi w interes strony przeciwnej, która w ten sposób narażona byłaby na konieczność obrony w ponownym procesie, tym razem wszczętym samodzielnie przez materialnie „uprawnionego”. Ponieważ organizacja pozarządowa, wytaczając powództwo, wszczyna postępowanie cywilne, nie zaś „powoduje” wszczęcie postępowania, skorygowano także brzmienie art. 8.

4. Odmiennie aniżeli w razie wytoczenia powództwa, jeżeli organizacja przystępuje do strony toczącego się już postępowania, jej rola procesowa powinna polegać wyłącznie na pomocy tej stronie w uzyskaniu przez nią korzystnego orzeczenia; decydujący wpływ na przebieg procesu powinna jednak zachowywać sama strona, która wszczęła postępowanie i która jest materialnie zainteresowana jego wynikiem. Z założeniem tym nie koresponduje obecne brzmienie art. 62, odsyłające w takiej sytuacji do odpowiedniego stosowania przepisów o prokuratorze. Stąd też w proponowanym nowym art. 62 § 2 przewidziano, że do przystąpienia organizacji pozarządowej do strony odpowiednie zastosowanie mają przepisy o interwencji ubocznej, do której nie mają odpowiedniego zastosowania przepisy o współuczestnictwie jednolitym (tzw. interwencja uboczna niesamoistna).
5. Proponowany przepis art. 61 § 3 odpowiada częściowo dotychczasowemu art. 479<sup>6</sup> z tym, że organizacja pozarządowa, której członkiem jest przedsiębiorca, będzie mogła także, za jego zgodą, wytoczyć na jego rzecz powództwo przeciwko innemu przedsiębiorcy w sprawie o roszczenia wynikające z działalności gospodarczej. Zmiana umiejscowienia tego rozwiązania wynika z likwidacji postępowania odrębnego w sprawach gospodarczych. Bez zmian pozostawiono natomiast umiejscowienie art. 462, z tym że przepis ten uzyskał treść dostosowaną do zmian przewidzianych w art. 61 i n.
6. Ze zmianami dotyczącymi uczestnictwa w postępowaniu cywilnym organizacji pozarządowych wiąże się także uchylenie art. 64 § 2. Uznano bowiem, że organizacje pozarządowe niebędące osobami prawnymi powinny uzyskiwać przymiot zdolności sądowej tylko wówczas, gdy ustawa przyznaje im zdolność prawną. Stąd też odpada potrzeba wyodrębniania organizacji społecznych jako odrębnej kategorii podmiotów, którym przysługuje zdolność sądowa, jeżeli zdolność ta z mocy art. 64 § 1<sup>1</sup> przysługuje jednostkom organizacyjnym niebędącym osobami prawnymi, którym ustawa przyznaje zdolność prawną. Rozwiązanie takie koresponduje także z głosami doktryny, w których sygnalizowano, że w kontekście art. 64 § 1<sup>1</sup> przepis art. 64 § 2 stał się zbędny.

## V. Pełnomocnictwo procesowe. Obowiązkowe zastępstwo

1. Kodeks postępowania cywilnego zakłada, że pełnomocnikiem procesowym może być jedynie ustawowo określony krąg osób. Oprócz podmiotów zajmujących się profesjonalnie obsługą prawną, ustawa upoważnia do występowania przed sądem w imieniu strony osoby powiązane z nią przede wszystkim więzią rodzinną, a wyjątkowo – także innym stosunkiem prawnym. Ponadto Kodeks wyszczególnia konkretne rodzaje spraw, w których pełnomocnikami mogą być także inne osoby. Rozwiązanie takie ma charakter reliktowy i pozbawione jest aksjologicznego uzasadnienia. We współczesnym postępowaniu cywilnym, zorientowanym na ochronę indywidualnych praw jednostki, ustawodawca nie powinien ingerować w wybór osoby, przez którą strona zamierza występować przed sądem, chyba że przemawia za tym konieczność zapewnienia występowania w postępowaniu pełnomocników fachowych, których wykształcenie stanowić ma rękojmię należytej ochrony interesu strony, decyduje o sprawności postępowania, jak również jest niezbędne z racji jego szczególnego i ograniczonego wyłącznie do kwestii prawnych charakteru. Dlatego też projekt usuwa z Kodeksu postępowania cywilnego zamknięty katalog osób mogących być pełnomocnikami procesowymi, przesądzając, że pełnomocnikiem może być każda osoba fizyczna mająca zdolność procesową (art. 87). Rozwiązanie takie, akceptowane w doktrynie, pozwala ponadto znacznie uprościć nadmiernie rozbudowaną dotychczasową regulację przez uchylenie § 2–6 w art. 87. Należy przy tym dobitnie podkreślić, że dokonywana zmiana dotyczy wyłącznie kręgu osób mogących występować za strony w postępowaniu cywilnym. Nie dotyka ona natomiast kwestii podmiotów upoważnionych do świadczenia usług prawnych oraz zasad, na jakich usługi te są świadczone. Zagadnienia te wykraczają bowiem poza materię kodeksową.
2. Równocześnie projekt wprowadza do Kodeksu postępowania cywilnego instytucję obowiązkowego zastępstwa polegającą na tym, że w wypadkach wskazanych w ustawie zdolność postulacyjna przysługuje wyłącznie adwokatom, radcom prawnym oraz rzecznikom patentowym, jako



osobom, których wykształcenie prawnicze, a w przypadku rzeczników patentowych – także techniczne, odpowiadające profilowi sprawy, daje rękomię sprawnego przebiegu postępowania i ochrony praw strony. Obowiązkowe zastępstwo dotyczyć będzie w pierwszej kolejności postępowania przed Sądem Najwyższym, przy czym z racji jego szczególnego charakteru za osoby upoważnione do zastępowania strony w tym postępowaniu uznano wyłącznie adwokatów i radców prawnych. Zmiana dotychczasowego zd. 2 w art. 87 § 1 wynika stąd, że Sąd Najwyższy nie jest sądem orzekającym w toku instancji, a ponadto czynność procesowa związana z postępowaniem przed Sądem Najwyższym może być podejmowana nie tylko przed sądem, lecz także innym właściwym organem (nowy art. 87<sup>1</sup> § 1). Obowiązkowe zastępstwo dotyczyć będzie również postępowania przed sądem apelacyjnym oraz sądem okręgowym jako sądem pierwszej instancji. Rozwiązanie to stanowi powrót do regulacji obowiązujących na tle Kodeksu z 1930 r. przed nowelizacją wprowadzoną na fali zmian ideologicznych, jakie nastąpiły w polskim postępowaniu cywilnym w latach 50. XX w. Uzasadnione jest ono wagą spraw rozpatrywanych przez sądy okręgowe i koniecznością zapewnienia występowania w nich osób posiadających niezbędne kwalifikacje. Koncepcja ta odpowiada także widocznemu w ostatnich latach rozszerzeniu dostępu do zawodu adwokata i radcy prawnego oraz wpisuje się w założenie projektu, którym z jednej strony jest usunięcie ograniczeń w możliwości występowania przed sądem określonych osób jako pełnomocników tam, gdzie nie przyczynia się to do sprawności postępowania i jest wyłącznie refleksem paternalistycznego traktowania stron, a z drugiej strony zwiększeniem znaczenia profesjonalnego zastępstwa procesowego, tam gdzie wymaga tego waga rozstrzyganych spraw. Od tak określonego zakresu obowiązkowego zastępstwa projekt przewiduje określone wyjątki. Co do zasady, z zastrzeżeniem postępowania przed Sądem Najwyższym, instytucja ta znajdować będzie zastosowanie wyłącznie w postępowaniu rozpoznawczym w trybie procesowym (por. nowy art. 510<sup>1</sup>). Ponadto obowiązkowe zastępstwo przed sądami okręgowymi jako pierwszą instancją i sądami apelacyjnymi nie będzie wymagane w postępowaniu odrębnym w sprawach małżeńskich

(art. 426 § 2) i z zakresu ubezpieczeń społecznych (art. 477<sup>11a</sup>), a także w europejskim postępowaniu nakazowym (art. 505<sup>16</sup> § 4) i europejskim postępowaniu w sprawie drobnych roszczeń (art. 505<sup>22</sup> § 3). Wyłączenie obowiązkowego zastępstwa w europejskim postępowaniu nakazowym pociągnęło za sobą konieczność wprowadzenia regulacji dotyczącej „przejścia” z europejskiego postępowania nakazowego na postępowanie zwykłe w razie wniesienia sprzeciwu, jeżeli sprawa z racji swojego charakteru objęta jest obowiązkowym zastępstwem (art. 505<sup>19</sup> § 2).

Rozwinięciem konstrukcji obowiązkowego zastępstwa są proponowane art. 91 § 2 i § 3, art. 94 § 1 zd. 2, art. 206 § 2 pkt 3 oraz modyfikacja art. 91 § 1 pkt 4. Zmiana art. 91 § 1 pkt 4 ma znaczenie porządkujące i potwierdza, że co do zasady strona może ograniczyć zakres czynności objętych z mocy prawa umocowaniem wynikającym z pełnomocnictwa procesowego. Wyjątek od tej reguły zachodzić będzie w sprawach z obowiązkowym zastępstwem. W sprawach tych strona nie będzie mogła ograniczyć zakresu udzielonego pełnomocnictwa, chyba że chodzi o zawarcie ugody, zrzeczenie się roszczenia albo uznanie powództwa. Wymienionych czynności strona będzie mogła dokonać samodzielnie niezależnie od obowiązkowego zastępstwa, przy czym uprzednie ograniczenie pełnomocnictwa w tym zakresie nie będzie warunkiem *sine qua non* samodzielnego ich dokonania, a ma jedynie zabezpieczyć stronę przed dokonaniem ich przez pełnomocnika wbrew jej woli. Ponadto strona będzie mogła sama cofnąć pozew i środki prawne wymienione w projektowanym art. 91 § 3. Uznano bowiem, że w tym zakresie strona powinna zachowywać swobodę, niezależnie od istnienia obowiązkowego zastępstwa. Przepis art. 94 § 1 zd. 2 zawiera szczególną regulację na wypadek wypowiedzenia pełnomocnictwa w sprawach objętych obowiązkowym zastępstwem. Zgodnie z proponowanym art. 206 § 2 pkt 3, o tym czy w sprawie ma zastosowanie obowiązkowe zastępstwo, sąd zobowiązany będzie pouczyć pozwanego równocześnie z doręczeniem pozwu.

Z usunięciem zamkniętego katalogu pełnomocników procesowych i wprowadzeniem instytucji obowiązkowego zastępstwa łączy się ponadto redakcyjna zmiana art. 175<sup>1</sup> oraz modyfikacja art. 398<sup>21</sup> i art. 691<sup>5</sup>.

## VI. Zmiany dotyczące środków zaskarżenia

1. Projekt zawiera kilka istotnych zmian dotyczących środków zaskarżenia. Za najważniejszą należy uznać wprowadzenie do Kodeksu postępowania cywilnego *novum* w postaci możliwości zaskarżenia rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji uchylającego wyrok sądu pierwszej instancji i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania. Potrzeba wprowadzenia takiego rozwiązania uzasadniona jest kilkoma względami. Z prowadzonych badań wynika, że instytucja uchylecia wyroku sądu drugiej instancji wraz z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania jest nadużywana. Tymczasem obecny model postępowania cywilnego zakłada, że druga instancja stanowi instancję merytoryczną, w ramach której rozstrzygnięcie sprawy powinno nastąpić *ex novo* i zakończyć się wydaniem merytorycznego rozstrzygnięcia kończącego spór pomiędzy stronami. Zbyt częste uciekanie się do uchylecia wyroku sądu pierwszej instancji wraz z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania prowadzi do wypaczenia tego założenia i przedłużenia postępowania. Ponadto w judykaturze w różnicowany sposób interpretowane jest „nierozpoznanie istoty sprawy”, jako jeden z warunków upoważniających do uchylecia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Celowe jest zatem zapewnienie Sądowi Najwyższemu możliwości kontroli tego rodzaju rozstrzygnięć. Stąd też w nowym art. 394<sup>1</sup> § 1<sup>1</sup> postanowiono, że zażalenie do Sądu Najwyższego przysługiwać będzie także w razie uchylecia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania mu sprawy do ponownego rozpoznania. Wybór zażalenia jako środka inicjującego kontrolę ze strony Sądu Najwyższego motywowany jest przez wzgląd na charakter kontrolowanego orzeczenia, jak również pożądaną szybkość kontroli.
2. Druga z istotnych modyfikacji dotyka również art. 394<sup>1</sup> i polega na dodaniu nowego art. 394<sup>2</sup>, dopuszczającego w szerszym zakresie aniżeli dotychczas zażalenie na postanowienia wydawane w sprawach wpadkowych przez sąd drugiej instancji. Zmiana ta wiąże się przede wszystkim z niefortunną i wywołującą wiele wątpliwości implementacją do Kodeksu postępowania cywilnego wyroku Trybunału Konstytucyjnego

z 27.3.2007 r., SK 3/05 (OTK-A Nr 3/2007, poz. 32) dokonaną ustawą z 19.3.2009 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. Nr 69, poz. 592). W miejsce zażalenia do Sądu Najwyższego ograniczonego do postanowienia sądu drugiej instancji o kosztach procesu, „które nie były przedmiotem rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji”, projekt wprowadza do Kodeksu postępowania cywilnego kompleksowe rozwiązanie, polegające na możliwości zaskarżenia niektórych postanowień sądu drugiej instancji zażaleniem do innego składu tego sądu (tzw. zażalenie poziome). Zażalenie to przysługiwać będzie na wymienione w art. 394<sup>2</sup> § 1 postanowienia dotyczące skazania na grzywnę oraz zarządzenia przymusowego sprowadzenia i aresztowania z zastrzeżeniem postanowień wydanych w wyniku rozpoznania zażalenia. Uznano bowiem, że charakter tych postanowień, dotyczących bezpośrednio praw i wolności obywatelskich, wymaga stworzenia możliwości ich zaskarżenia ponad standard konstytucyjny określony w art. 78 zd. 1 Konstytucji, a jednocześnie nie są to sprawy, które wymagałyby zaangażowania autorytetu Sądu Najwyższego. Zgodnie z powołanym wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego, stworzono również możliwość zaskarżenia – według tych samych reguł – postanowienia sądu drugiej instancji w przedmiocie zwrotu kosztów procesu (art. 394<sup>2</sup> § 1 *in princ.*), przy czym możliwość ta zachodzić będzie także wówczas, gdy w sprawie przysługuje skarga kasacyjna.

3. Spośród zmian dotyczących pozostałych środków odwoławczych, proponowana modyfikacja art. 369 § 3 nawiązuje do rozwiązań przewidywanych w niektórych obcych ustawodawstwach i ma na celu wyeliminowanie nadmiernie rygorystycznych dla strony skutków wniesienia apelacji do sądu *ad quem*. W świetle dotychczasowych rozwiązań wniesienie apelacji bezpośrednio do sądu powołanego do jej rozpoznania było równoznaczne z wniesieniem jej do sądu niewłaściwego, czego konsekwencją było z reguły naruszenie terminu do wniesienia środka zaskarżenia. Natomiast zmiana art. 398<sup>2</sup> § 1 ma charakter pochodny do uchylenia przepisów o postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych i pociąga za sobą rozszerzenie dostępu do Sądu Najwyższego

w sprawach, w których o dopuszczalności skargi kasacyjnej decyduje kryterium *ratio valoris*.

## VII. Wpływ ogłoszenia upadłości na postępowanie cywilne

1. W projekcie przewiduje się uchylenie art. 182<sup>1</sup>, który to przepis wprowadził umorzenie procesu cywilnego w przypadku ogłoszenia upadłości pozwanego obejmującej likwidację jego majątku. Rozwiązanie to prowadzi w praktyce do poważnych komplikacji. Po pierwsze – regulację tę oparto na błędnym założeniu, że każdy proces cywilny, w którym pozwany został postawiony w stan upadłości obejmującej likwidację jego majątku, nie może być kontynuowany. Założenie to nie odpowiada regulacjom Prawa upadłościowego i naprawczego (Dz.U. Nr 60, poz. 535 z późn. zm.), w świetle których kontynuowanie procesu w takiej sytuacji jest niedopuszczalne tylko wtedy, gdy jego przedmiotem jest wierzytelność (tj. roszczenie wynikające ze stosunków obligacyjnych) podlegająca zgłoszeniu do masy. W żadnym razie nie dotyczy to natomiast procesów, w których dochodzone są roszczenia wynikające z praw podmiotowych bezwzględnych (np. roszczeń o zaniechanie naruszenia praw własności intelektualnej itp.). Procesy takie muszą być kontynuowane także po ogłoszeniu upadłości obejmującej likwidację majątku upadłego, albowiem uprawnionemu nie przysługuje żadna ochrona jego praw w postępowaniu upadłościowym. Nie jest on bowiem wierzycielem upadłościowym. Obecne sformułowanie art. 182<sup>1</sup> § 1, *lege non distinguente*, stało się w praktyce podstawą do umarzania wszelkich procesów wskutek ogłoszenia upadłości pozwanego obejmującej likwidację jego majątku, co jest niemożliwe do zaakceptowania.
2. Po drugie – umorzenie postępowania wskutek ogłoszenia upadłości obejmującej likwidację majątku pozwanego, nawet w odniesieniu do wierzytelności podlegających zgłoszeniu do masy upadłości, jak pokazuje praktyka, jest rozwiązaniem powodującym niepożądane konsekwencje. W razie odmowy wciągnięcia wierzytelności na listę wierzytelności, a także w razie uchylenia, umorzenia albo zakończenia postępowania upadłościowego wierzyciel (powód), któremu umorzono postępowanie,

musi ponownie wytaczać proces o swą należność, co wiąże się z ponoszeniem przez niego dodatkowych kosztów. Z punktu widzenia wymiaru sprawiedliwości oznacza to zaś konieczność prowadzenia postępowania na nowo, co jest szczególnie drastyczne w przypadku, gdy umorzeniu uległ proces toczący się już w drugiej instancji, a nawet w postępowaniu kasacyjnym.

3. Z tego względu, uchylając art. 182<sup>1</sup>, w projekcie powraca się do stanu prawnego mającego w Polsce blisko osiemdziesięcioletnią tradycję, według którego zawieszenie procesu odnosi się do każdego przypadku ogłoszenia upadłości strony pozwanej. Odpowiednia regulacja w tym względzie wynika z proponowanego brzmienia art. 174 § 1 pkt 4 KPC. Po zawieszeniu postępowania, w przypadku, gdy chodzi o roszczenia niepodlegające zgłoszeniu do masy, podjęcie zawieszonoego postępowania nastąpi z udziałem syndyka albo zarządcy masy upadłości. Co się zaś tyczy zawieszonoego postępowania dotyczącego wierzytelności podlegającej zgłoszeniu do masy upadłości, to w razie odmowy wciągnięcia wierzytelności na listę w postępowaniu upadłościowym, nastąpi podjęcie zawieszonoego postępowania z udziałem syndyka masy upadłości, a to na podstawie art. 145 ust. 1 Prawa upadłościowego i naprawczego. Jeżeli zaś wierzytelność zostanie wciągnięta na listę w postępowaniu upadłościowym, to zawieszony proces ulegnie umorzeniu na podstawie art. 355 KPC, albowiem zaistnieje sytuacja, w której wydanie w sprawie wyroku stanie się niedopuszczalne. Odpowiednie regulacje co do podjęcia zawieszonoego postępowania zawarte są w art. 180 § 1 pkt 5 KPC w proponowanym nowym brzmieniu. Zmiana brzmienia tego przepisu, przewidziana w projekcie, głównie jest konsekwencją wyżej opisaney zmiany art. 174 § 1 pkt 4 KPC. Ponadto, w nowym sformułowaniu art. 180 § 1 pkt 5 KPC dodatkowo wyekspozowano fakt, że odmowa wstąpienia do postępowania przez syndyka albo zarządcę masy upadłości nie jest pozostawiona uznaniu tych podmiotów, lecz może nastąpić wyłącznie w przypadku przewidzianym w art. 65 ust. 1 Prawa upadłościowego i naprawczego. Ta sama intencja przyświeca zmianie brzmienia art. 174 § 3 KPC, który w dotychczasowej redakcji nie od-

zwierciedla wspomnianego faktu. Korekta brzmienia przyczyni się do większej klarowności regulacji prawnej.

## **VIII. Zmiana przepisów dotyczących postępowania zabezpieczającego**

1. Zmiana proponowana w art. 738 polega na pominięciu w jego treści uregulowania zawartego obecnie w zdaniu 2, w którym przewiduje się, że wniosek o zabezpieczenie, który nie odpowiada wymogom formalnym przewidzianym w art. 738, przewodniczący zwraca bez wzywania do jego uzupełnienia. Wskutek pominięcia tej treści do wniosku o zabezpieczenie roszczenia zastosowanie znajdą ogólne reguły określone w art. 130 i n. KPC, co przyczyni się do uproszczenia i ujednoczenia regulacji prawnych, a ponadto wyeliminuje zbędny formalizm i rygorizm dotychczasowego unormowania.
2. W art. 743 proponuje się dodanie nowego § 3, którego treść wypełnia istniejącą lukę, wprowadzając zasadę, że w przypadku, gdy wykonanie postanowienia o zabezpieczeniu sąd uzależnił od złożenia kaucji, nadanie klauzuli wykonalności albo stwierdzenie jego wykonalności jest możliwe dopiero po złożeniu kaucji przez uprawnionego do zabezpieczenia. Unormowanie to jest logiczną konsekwencją uzależnienia wykonania zabezpieczenia od złożenia kaucji.
3. W art. 743<sup>1</sup> § 4 proponuje się zamieszczenie wyraźnego odesłania do art. 754<sup>1</sup> § 3, w którym jest mowa o stwierdzaniu przez sąd upadku zabezpieczenia. Odesłanie to zawarte jest w ostatnim zdaniu art. 743<sup>1</sup> § 4. Pozostała część przepisu nie ulega zmianie.
4. Zmiany proponowane w art. 746 dotyczą dwóch kwestii. Po pierwsze – w § 1 tego przepisu usuwa się ewidentną wadliwość, krytykowaną w nauce, polegającą na związaniu początku biegu terminu do dochodzenia roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej wykonaniem zabezpieczenia z chwilą powstania szkody. Jest to unormowanie wadliwe, albowiem szkoda wyrządzona wykonaniem zabezpieczenia może powstać na długo przed zakończeniem postępowania w sprawie, w której udzielono zabezpieczenia. Roszczenie o naprawienie szkody powstaje jednak dopiero z chwilą prawomocnego zakończenia postępowania.

W tym stanie liczenie terminu do dochodzenia roszczenia od powstania szkody prowadziłoby do wniosku, że roszczenie to wygasa zanim w ogóle powstało. Jest to absurdalne. Dlatego proponuje się, aby początek terminu do dochodzenia roszczenia był związany z powstaniem tego roszczenia, analogicznie jak to jest na tle § 3 tego przepisu.

Po drugie – dotychczasową treść art. 746 proponuje się uzupełnić o regulację zagadnienia, w jakim momencie powstaje roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej wykonaniem zabezpieczenia w przypadku, gdy orzeczenie zapadłe w sprawie zaskarżono skargą kasacyjną. Nie byłoby zgodne z ekonomią procesową, gdyby roszczenie to musiało być dochodzone już w czasie, gdy – wobec wniesienia skargi kasacyjnej – ostateczny los merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy nie jest jeszcze przesądzony. Dlatego proponuje się dodanie w art. 746 nowego § 1<sup>1</sup>, w którym rozpoczęcie terminu dla dochodzenia roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej wykonaniem zabezpieczenia związane jest z zakończeniem postępowania wywołanego wniesieniem skargi kasacyjnej.

Zmiana proponowana w § 3 art. 746 ogranicza się do uwzględnienia w nim konsekwencji dodania § 1<sup>1</sup>, a więc do wprowadzenia wzmianki o terminie określonym w § 1<sup>1</sup>.

5. Zmiany proponowane w art. 752<sup>4</sup> mają wyłącznie redakcyjną naturę. Celem bardziej klarownego ujęcia treści, końcową część obecnego § 1 przenosi się do nowego § 1<sup>1</sup>.
6. Istotną zmianę merytoryczną przewiduje się natomiast w art. 753<sup>1</sup>. W przepisie tym proponuje się rezygnację z nowacyjnego zabezpieczenia roszczeń pieniężnych, wynikających z praw własności intelektualnej (autorskich praw majątkowych, praw pokrewnych oraz praw do baz danych oraz należności wynikających z naruszenia autorskich praw majątkowych, a także należności wynikających z praw własności przemysłowej). Chodzi tu bowiem o zabezpieczenie polegające na nałożeniu na obowiązanego (pозwanego) obowiązku zapłaty, jeszcze przed merytorycznym rozstrzygnięciem procesu, określonej kwoty pieniężnej na rzecz uprawnionego. Rozmiar dochodzonych roszczeń w wymienionych sprawach bywa ogromny, a żadne względy aksjologiczne nie uzasadniają



zabezpieczenia tego typu roszczeń pieniężnych przez zapłatę z góry kwot na poczet dochodzonego roszczenia. Zabezpieczenie nowacyjne roszczeń pieniężnych powinno być ograniczone do istotnych społecznie i socjalnie spraw o dostarczanie środków utrzymania. W sprawach z zakresu własności intelektualnej za istotne dla praktyki uważa się zabezpieczenie roszczeń niepieniężnych (a nie roszczeń pieniężnych). W szczególności chodzi o to, aby w drodze zabezpieczenia niezwłocznie przerwać działania naruszające prawa własności intelektualnej, i prowadzące do nieodwracalnych skutków. W tym zakresie potrzebna jest wyraźniejsza regulacja prawna, co zresztą przewiduje się w proponowanych zmianach treści art. 755. W przypadku roszczeń pieniężnych natomiast za w pełni wystarczające należy uznać typowe zabezpieczenie konserwacyjne, przy zastosowaniu sposobów zabezpieczenia wskazanych w art. 747.

W art. 753<sup>1</sup> proponuje się również dodanie § 3, w którym wyraźnie stwierdza się, że zbędne jest wykazywanie interesu prawnego jako podstawy zabezpieczenia roszczeń wymienionych w tym przepisie tylko w odniesieniu do roszczeń o charakterze rentowym oraz wynagrodzenia za pracę. W pozostałym zakresie uprawniony powinien wykazać istnienie interesu prawnego jako podstawy zabezpieczenia.

7. Zmiana brzmienia art. 755 § 1 oraz § 3 ma stylistyczny charakter. Merytoryczną naturę ma natomiast wprowadzenie proponowanego § 2<sup>1</sup>, w którym normuje się kwestię dopuszczalności i przesłanek stosowania nowacyjnego zabezpieczenia roszczeń niepieniężnych, nie różniącego się co do treści od poszukiwanej w powództwie ochrony prawnej. Proponowane rozwiązanie nawiązuje do regulacji istniejącej w Kodeksie postępowania cywilnego z 1930 r. i rozstrzygnąć ma rozbieżności występujące w praktyce wymiaru sprawiedliwości co do zabezpieczenia roszczeń niepieniężnych (np. o zaniechanie bezprawnych działań) w drodze ustanowienia sądowych zakazów lub nakazów, nieróżniących się od merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy. Wyeliminowanie istniejących rozbieżności przyczyni się do wzmocnienia tymczasowej ochrony prawnej między innymi w sprawach o ochronę własności intelektualnej.

## IX. Zmiany przepisów dotyczących postępowania egzekucyjnego

1. Zmiany przepisów dotyczących skargi na czynności komornika (art. 767 § 4 i art. 767<sup>3</sup>).

Zmiany mają na celu usunięcie błędu jaki się znalazł w art. 767 § 4 oraz usunięcie niejasności jakie nasuwają się w związku ze stosowaniem art. 767<sup>3</sup>. W art. 767 § 4, regulującym termin do wniesienia skargi na czynności komornika, brak jest regulacji, od kiedy należy liczyć początek biegu terminu do wniesienia skargi na czynności komornika w sytuacji, gdy komornik zaniechał dokonania czynności. Projekt usuwa ten mankament i przewiduje, że w takim wypadku początek biegu terminu do wniesienia skargi na czynności komornika liczy się od dnia, w którym czynność ta powinna być dokonana.

Proponowana w projekcie zmiana art. 767<sup>3</sup> ma na celu usunięcie wątpliwości, jakie powstają na tle jego obecnej redakcji, co do tego, jakie orzeczenie powinien wydać sąd, gdy na podstawie art. 759 § 2 rozpoznaje skargę wniesioną po terminie.

2. Zmiany dotyczące zbiegu egzekucji sądowej i administracyjnej.

- a) W obecnym stanie prawnym w Kodeksie brak jest regulacji co do rozliczenia przez komornika kosztów prowadzonej przez niego egzekucji w sytuacji, gdy wskutek zbiegu z egzekucją administracyjną, dalsze prowadzenie egzekucji przekazano administracyjnemu organowi egzekucyjnemu. Proponowany § 2<sup>2</sup> art. 773 usuwa ten brak.

- b) Przyznanie referendarzowi sądowemu uprawnień do orzekania w przedmiocie zbieg egzekucji sądowej i administracyjnej uzasadnia nowa regulację art. 773 § 4, dopuszczającą skargę na postanowienie referendarza sądowego wydane w tym przedmiocie.

- c) Proponowany art. 773<sup>2</sup> dotyczy zbiegu egzekucji sądowej i administracyjnej w sytuacji, gdy komornik na podstawie jednego tytułu wykonawczego prowadzi egzekucję z dwu lub więcej składników majątku dłużnika, a tylko jeden z nich objęty jest zbiegiem i sąd postanowił by dalej egzekucja była prowadzona w trybie administracyjnym. W takim wypadku, po przekazaniu sprawy organowi

administracyjnemu wraz z tytułem wykonawczym, komornik nie dysponuje już tytułem wykonawczym, będącym podstawą prowadzenia dalszych egzekucji. Kwestia ta nie jest dotychczas uregulowana. Proponowany art. 773 § 4 rozwiązuje ten problem przez zobowiązanie wierzyciela do dostarczenia dalszego tytułu wykonawczego.

3. Zmiany dotyczące podstawy egzekucji.

- a) Zmiana definicji tytułu wykonawczego. W polskim systemie prawnym w szeregu wypadkach postępowanie egzekucyjne może być prowadzone na podstawie samego tytułu egzekucyjnego (bez klauzuli wykonalności). W związku z tym obecne brzmienie art. 776 nie odpowiada rzeczywistości stanowi rzeczy. Zachowując zasadę, że tytuł wykonawczy jest podstawą egzekucji i że tytułem wykonawczym jest tytuł egzekucyjny zaopatrzony w klauzulę wykonalności, projekt przewiduje, że tytułami wykonawczymi mogą być także inne dokumenty, jeżeli ustawa tak stanowi, w tym również tytuły egzekucyjne, które z mocy wyraźnych przepisów, są podstawą egzekucji (a więc nie wymagają nadania im klauzuli wykonalności). Tytułami wykonawczymi może być także – w związku z proponowanymi zmianami – ugoda zawarta przed mediatorem, jak też wyrok sądu polubownego oraz ugoda przed nim zawarta, po stwierdzeniu ich wykonalności przez sąd. W takim wypadku będą to tytuły wykonawcze, które nie będą tytułami egzekucyjnymi zaopatrzonymi w klauzulę wykonalności (por. niżej pkt. III. 3. b).
- b) Obecne brzmienie art. 777 § 1 pkt. 2 i 2<sup>1</sup> może budzić niejasności i wątpliwości. Zarówno bowiem ugoda zawarta przed mediatorem przed jej zatwierdzeniem, jak również wyrok sądu polubownego czy ugoda przed nim zawarta, przed stwierdzeniem ich wykonalności, z uwagi na ich charakter prawny jako dokumentów prywatnych, nie odpowiadają kryteriom przyjętym dla tytułów egzekucyjnych. Dlatego też projekt proponuje usunięcie ich z listy tych tytułów egzekucyjnych zamieszczonej w art. 777 § 1. Po stwierdzeniu przez sąd ich wykonalności wymienione dokumenty staną się od razu tytułami wykonawczymi. W związku z tym proponuje się również dokonanie zmiany treści art. 183<sup>15</sup> § 1 oraz 1214 § 2, które regulują

zagadnienie, kiedy ugoda zawarta przed mediatorem oraz wyrok sądu polubownego i ugoda przed nim zawarta stają się tytułami wykonawczymi.

- c) Dotychczasowe brzmienie art. 777 § 2 wskazuje, że tylko poddanie się egzekucji aktem notarialnym, o którym mowa w art. 777 § 1 pkt 4 lub 5 może być dokonane w odrębnym akcie notarialnym, natomiast regulacja ta nie odnosi się do poddania egzekucji, o którym mowa w art. 777 § 3. Takie zróżnicowanie nie ma jednak żadnego merytorycznego uzasadnienia i nie powinno być utrzymywane. Dlatego proponuje się taką zmianę art. 777 § 2, która jednoznacznie przesądza, że poddania się egzekucji osobnym aktem notarialnym jest dopuszczalne w każdym przypadku unormowanym w art. 777.
- d) Dotychczasowa regulacja poddania się egzekucji aktem notarialnym uregulowana w art. 777 § 1 pkt. 4, 5 i 6 oraz w § 3 nasuwa w praktyce wątpliwości dotyczące zwłaszcza tego, jak rozumieć użyte w tym przepisie określenie „warunki”. Warunek jest pojęciem występującym w prawie cywilnym, a w art. 777 pkt 5 i 6 określenie to wydaje się mieć inne znaczenie. Proponowane brzmienie przepisu eliminuje wspomnianą wątpliwość, rezygnując z wyrażenia „warunki”. Ponadto w proponowanym brzmieniu art. 777 § 1 pkt 4 oraz 5 zmierza się do wyraźnego rozgraniczenia zakresu obu regulacji. Jak pokazuje praktyka rozgraniczenie to nastrecza problemy. Wreszcie, zmiana unormowań zawartych w art. 777 dotyczy uchylecia § 3 tego przepisu oraz zmiany brzmienia § 1 pkt 6. Obydwie zmiany zmierzają do poprawy stylistyki przepisu i zapewnienia większej jego przejrzystości, wskutek czego treść zawarta dotąd w § 1 pkt 6 oraz w § 3 przepisu znajdzie się w § 1 pkt 6. Zmiana ta nie ma zatem merytorycznej natury.
- e) Nadawanie nakazowi zapłaty klauzuli wykonalności z urzędu, do czego zobowiązuje obecne brzmienie art. 782 § 2, nie znajduje żadnego uzasadnienia aksjologicznego. Rodzi również problemy związane z pobieraniem opłat od takiej czynności. W związku z tym projekt przewiduje skreślenie tego przepisu.

- f) Dotychczasowa regulacja zawarta w art. 783 § 1, dotycząca sposobu przeliczenia przez komornika zasądzonej w walucie obcej kwoty na walutę polską, według kursu z dnia poprzedzającego wypłatę należności, budzi trudne do przewyżnienia komplikacje. Wypłata następuje bowiem dopiero po sporządzeniu planu podziału sumy uzyskanej w egzekucji, a w razie jego zaskarżenia – po jego zatwierdzeniu. W chwili sporządzenia planu podziału nie jest więc znany kurs waluty z dnia, w którym nastąpi wypłata. W tej sytuacji nie jest w ogóle możliwe sporządzenie klanu podziału sumy uzyskanej z egzekucji. Dlatego też projekt przewiduje, że przeliczenie waluty obcej na polską nastąpi po kursie z dnia sporządzenia planu.
- Ponadto, w projekcie rozszerza się zakres przepisu przez objęcie nim także pozasądowych tytułów egzekucyjnych, a więc takich, w których nie mamy do czynienia z „zasądzeniem” świadczenia.
- g) Projekt przewiduje skreślenie art. 786<sup>1</sup>, gdyż przepis w związku z treścią art. 786 jest zbędny. Postanowienia art. 786 mają wszak zastosowanie również do aktów notarialnych, którym dłużnik poddał się egzekucji.
- h) Dotychczasowa redakcja art. 791, który w swym założeniu miał regulować tytuły wykonawcze skuteczne *erga omnes*, jest niejasna oraz budzi w praktyce ogromne wątpliwości co do zakresu jego stosowania, a w konsekwencji co do sposobu obrony praw zainteresowanych. Projekt precyzuje, że tytuł wykonawczy, o którym mowa w tym przepisie jest skuteczny także przeciwko każdemu, który uzyskał władanie po wszczęciu postępowania, w którym wydano tytuł egzekucyjny, a w sprawach o wydanie nieruchomości lub opróżnienie pomieszczenia także przeciwko domownikom, krewnym i innym osobom reprezentujących prawa dłużnika. Sprecyzowano też sposób obrony osób którzy nie są wymienieni w tytule wykonawczym jako dłużnicy. Będzie to powództwo o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego, wyłącznie przeciwko nim.
4. Zmiany dotyczące uprawnień komornika do uzyskiwania informacji. Przepisy Kodeksu umożliwiają komornikowi zbieranie informacji o majątku dłużnika w bardzo szerokim zakresie, w stopniu niespotykanym

w innych systemach prawnych. Takie uprawnienia przyznaje komornikom przede wszystkim art. 761. Rozbudowywanie tych uprawnień nie znajduje żadnego uzasadnienia ani aksjologicznego ani prakseologicznego. Komornik, z racji pełnionych obowiązków, nie może przekształcać się w organ, którego zadaniem jest poszukiwanie majątku dłużnika. Jego rolą jest przeprowadzenie egzekucji. W naszym systemie prawnym majątek, majątek do którego może być skierowana egzekucja, powinien wskazać wierzyciel (art. 797). W związku z redakcją art. 761 przepis art. 801 – powtarzający w rzeczy samej uprawnienia przyznane komornikowi art. 761 § 1, z mocy którego komornik też może żądać wyjaśnień od uczestników postępowania – jest zbędny. Utrzymywanie art. 801 tworzy ponadto niedopuszczalną w prawie dwutorowość postępowania prowadzącego do ujawniania majątku przez dłużnika. Z jednej strony bowiem komornik może prowadzić postępowanie z art. 801, a z drugiej zaś strony może być prowadzone postępowanie w przedmiocie wyjawienia majątku, uregulowane art. 913–920<sup>1</sup>. Dlatego też art. 801 jako zbędny i sprzeczny z prakseologicznymi zasadami regulacji postępowania sądowego, winien być uchylony.

5. Zmiany dotyczące sposobu zabezpieczenia.

Zgodnie z art. 807, dotychczasowe sposoby zabezpieczenia w postępowaniu egzekucyjnym polegają na złożeniu gotówki lub książeczek oszczędnościowych, co jest archaiczne i nie odpowiada potrzebom współczesnego obrotu finansowego. Projekt rozszerza regulację o możliwość dokonania wpłaty zabezpieczenia na oprocentowany rachunek bankowy.

6. Regulacja prawna odsetek od sum złożonych na rachunek depozytowy i tytułem nabycia przedmiotu w egzekucji.

W obecnym stanie prawnym nie jest uregulowana kwestia odsetek od sum złożonych na rachunek depozytowy sądu tytułem wpłaty na nabycie przedmiotu egzekucji. W związku z tym powstają wątpliwości, komu się one należą i kiedy mogą być one przedmiotem egzekucji. Projekt usuwa te wątpliwości i przewiduje, że odsetki te wchodzi w skład sumy uzyskanej w egzekucji. Natomiast odsetki od tych kwot, liczone za okres

od sporządzenia planu podziału sumy uzyskanej w egzekucji, należeć będą dłużnikowi (art. 808 § 2).

7. Zmiany dotyczące świadków czynności egzekucyjnych.

Rygorystyczne przestrzeganie postanowień art. 812 § 1, według którego na żądanie stron egzekucyjnych przy czynnościach egzekucyjnych mogą być świadkowie tej czynności w liczbie po dwie osoby od każdej strony, w wielu wypadkach może utrudniać sprawne prowadzenie egzekucji, zwłaszcza wtedy, gdy zachodzi obiektywna potrzeba niezwłocznego dokonania czynności. Dlatego też projekt przewiduje zmianę tego przepisu przez dopuszczenie możliwości pominięcia możliwości ustanowienia świadków egzekucji gdyby na skutek straty czasu egzekucja mogła być udaremniona.

8. Zakończenie egzekucji.

W związku z istniejącymi wątpliwościami co do sposobu orzekania o kosztach postępowania egzekucyjnego w razie jego ukończenia w inny sposób niż przez umorzenie postępowania, projekt przewiduje, że w takim wypadku komornik wydaje postanowienie, rozstrzygając również o kosztach (art. 816).

9. Zmiany dotyczące skutków zawieszenia postępowania egzekucyjnego.

Zawieszenie postępowania egzekucyjnego wstrzymuje dokonywanie dalszych czynności egzekucyjnych, jednak nie uchyla dokonanego zajęcia. Skutki prawne zajęcia, mimo zawieszenia postępowania, trwają zatem nadal, co w przypadku zajęcia wynagrodzenia za pracę albo prawa, z którym związane jest świadczenie okresowe pociąga za sobą dotkliwe skutki dla dłużnika – pozbawia go środków utrzymania. Nie zawsze to jest słuszne, zwłaszcza wtedy gdy wszczęcie egzekucji było bezpodstawne. Dlatego też projekt proponuje w art. 821<sup>1</sup> elastyczne rozwiązanie tego problemu. Przyznaje sądowi możliwość udzielenia w czasie zawieszenia postępowania zezwolenia na pobieranie przez dłużnika na bieżące potrzeby określonych kwot z zajętego wynagrodzenia albo świadczenia okresowego.

10. Zmiany dotyczące egzekucji z ruchomości.

a) Tworzy się ułatwienia przy sprzedaży zajętych ruchomości w trybie sprzedaży z wolnej ręki. W praktyce z uwagi na mniejsze koszty jest

to sprzedaż efektywna i dlatego pożądana. Do tej sprzedaży dochodzi za zgodą stron postępowania egzekucyjnego, co jest gwarancją ochrony ich praw. Dotychczas zgoda wierzycieli na taką sprzedaż wyrażona musi być wprost wyrażona. W praktyce często nie dochodzi do takiej sprzedaży, nie dlatego, że wierzyciele są jej przeciwni, ale przez zwykłe ich zaniedbanie. Dlatego też projekt w art. 864<sup>1</sup> zmienia tę zasadę. W miejsce zgody wierzycieli wprowadza możliwość sprzeciwu wierzycieli na sprzedaż z wolnej ręki. Brak takiego sprzeciwu stwarzać będzie domniemanie wyrażenia zgody.

- b) Regulacje dotyczące rękojmi oraz licytacji przy sprzedaży nieruchomości w postępowaniu egzekucyjnym SA obecnie unormowane w aktach niższego rzędu. Zważywszy na wagę tej problematyki, nie jest to rozwiązanie prawidłowe. Proponowane w tym zakresie nowe rozwiązania w art. 867<sup>1</sup> i art. 867<sup>1</sup> wzorowane są na rozwiązaniach przyjętych w egzekucji z nieruchomości.
11. Egzekucja z rachunków bankowych prowadzonych w walutach obcych. Egzekucja z rachunków bankowych prowadzonych w walutach obcych nie była dotychczas w naszym prawie uregulowana. Projekt przewiduje w nowo utworzonym art. 889<sup>1</sup>, by w takim wypadku bank przekazywał komornikowi należność w walucie polskiej według kupna złotego w stosunku do waluty obcej, w której prowadzony jest rachunek bankowy objęty egzekucją, ogłoszonego przez Narodowy Bank Polski z dnia przekazania należności komornikowi. Za takim rozwiązaniem przemawiają względy pragmatyczne. Przyjęte rozwiązanie znacznie uproszcza postępowania, co wpłynie na jego sprawność i efektywność. Zamianę środków zgromadzonych na rachunku w walutach obcych na walutę polską dokonywał będzie bank. Przyjęcie kursu Narodowego Banku Polskiego jest uzasadnione znaczeniem tych kursów w obrocie finansowym, a ponadto zbliżone do rozwiązania przyjętego w art. 783 KPC.
12. Zmiany w przepisach o egzekucji z innych wierzytelności.
- a) Podwyższenie ceny wywołania i ceny minimalnej. Projekt przewiduje zmianę art. 904<sup>1</sup> § 3 i 4 regulującego sprzedaż zajętej wierzytelności w drodze licytacji oraz z wolnej ręki. Przy sprzedaży licytacyjnej projekt przewiduje odmienny niż dotychczas sposób ustalenia ceny



wywołania. Według projektu cena ta wynosić będzie trzy czwarte sumy, na którą się składa należność główna i odsetki naliczone do dnia sprzedaży. Obecnie cena wywołania wynosi tylko połowę sumy, na którą składa się wartość egzekwowanej wierzytelności oraz należne odsetki liczone od dnia wymagalności do dnia licytacji. Projekt podwyższa też minimalną cenę, za którą może być sprzedana wierzytelność z wolnej ręki. W miejsce dotychczasowej ceny wynoszącej 60% wartości oszacowania wraz z odsetkami liczonymi do dnia licytacji, jako minimalną cenę sprzedaży przewiduje się cztery piąte sumy, na jaką składa się należność główna i odsetki naliczone do dnia sprzedaży. Podwyższenie zarówno ceny wywołania, jak i ceny minimalnej przy sprzedaży z wolnej ręki, jest uzasadnione potrzebą ochrony praw uczestników postępowania i uniemożliwienia sprzedaży zajętej wierzytelności ze szkodą dla stron postępowania egzekucyjnego.

- b) Zmiana art. 908. W związku z uregulowaniem sposobów sprzedaży w egzekucji z innych wierzytelności i egzekucji z innych praw majątkowych (art. 904<sup>1</sup>, 911<sup>7</sup>), postanowienia art. 908 w części dotyczącej sprzedaży zajętego prawa stały się zbędne i dlatego projekt przewiduje zmianę treści tego przepisu.
13. Zmiany w przepisach o egzekucji z innych praw majątkowych. Dotychczasowa regulacja art. 911<sup>6</sup> § 3 i 4 w związku z art. 911<sup>7</sup> nasuwa uzasadnione wątpliwości co do podstawowego sposobu sprzedaży zajętych praw majątkowych, tj., czy powinna to być sprzedaż licytacyjna czy sprzedaż z wolnej ręki. Wątpliwości te powstają w związku ze stanowczym stwierdzeniem zawartym w art. 911<sup>6</sup> § 3, według którego „sprzedaż prawa dokonuje się w drodze licytacji”, co mogłoby sugerować, że jest to podstawowy sposób sprzedaży. Nie byłoby to rozwiązaniem celowe z uwagi na zalety sprzedaży z wolnej ręki, jako sprzedaży bardziej efektywnej i mniej kosztownej. Dlatego też projekt przewiduje zmianę, z której jednoznacznie wynika, że sprzedaż z wolnej ręki jest podstawową formą sprzedaży, zaś sprzedaż licytacyjna stanowi wyjętej od tej reguły. Wynika to ze skreślenia § 3 i 4 w art. 911<sup>6</sup> oraz dodania §4 w art. 911<sup>7</sup>.

14. Zmiany przepisów dotyczących wyjawienia majątku.

Zmiana dotyczy stosowania środków przymusu w postępowaniu w przedmiocie wyjawienia majątku w sytuacji, gdy środki te orzeczono, ale dłużnik wykonał czynności do których był przymuszany albo gdy nastąpiło umorzenia postępowania. W obecnym stanie prawnym kwestia ta nie jest uregulowana. Ze zmienionego art. 916 wynika, że w takim wypadku następuje umorzenie niezapłaconych grzywien. Cel bowiem, dla którego je orzeczono został już osiągnięty, a w przypadku umorzenia postępowania – stał się on bezprzedmiotowy.

15. Zmiany w przepisach dotyczących egzekucji z nieruchomości.

a) Zobowiązanie komornika do składania wniosku o wykreślenie z księgi wieczystej wpisu o wszczęciu egzekucji.

Projekt nakłada na komornika obowiązek złożenia wniosku o wykreślenie wpisu w księdze wieczystej o wszczęciu egzekucji lub o usunięcie wniosku o wszczęciu egzekucji ze zbioru dokumentów, w sytuacji gdy umorzono egzekucje (art. 924 § 2). Wprowadzenie takiego rozwiązania uzasadnione jest względami pragmatycznymi. W razie umorzenia egzekucji z nieruchomości, dłużnik z reguły nie jest bowiem zainteresowany wykreśleniem przedmiotowego wpisu. W konsekwencji nierzadko w księdze wieczystej utrzymuje się nieaktualny wpis dezinformujący osoby zainteresowane, przede wszystkim wierzycieli dłużnika.

b) Zobowiązanie komornika do zawiadomienia sądu o wszczęciu i ukończeniu egzekucji (art. 924<sup>1</sup>).

Wprowadzenie takiego obowiązku jest celowe, gdyż dopiero mając informacje o wszczęciu egzekucji z nieruchomości, sąd może podjąć działania nadzorcze nad komornikiem, co wpływa na prawidłowość przebiegu postępowania egzekucyjnego.

c) Rozszerzenie skutków zajęcia.

Projekt rozszerza skutki zajęcia nieruchomości przez dodanie w art. 930 nowego § 4, według którego oddanie zajętej nieruchomości w najem lub dzierżawę jest bezskuteczne wobec nabywcy nieruchomości, oraz wprowadzenie w art. 929 nowego § 1<sup>1</sup>, zgodnie z którym pobranie z góry przez dłużnika przed zajęciem czynszu

najmu za czas dłuższy niż trzy miesiące, a czynszu dzierżawy za czas dłuższy niż sześć miesięcy, licząc w obu przypadkach od dnia zajęcia, nie zwalnia najemcy lub dzierżawcy od obowiązku zapłaty czynszu do rąk komornika. Celem tych przepisów jest zwiększenie efektywności egzekucji z nieruchomości, przez wykluczenie możliwości jej wynajmowania lub wydzierżawiania po dokonaniu zajęcia, co mogłoby mieć wpływ na zbycie egzekucyjne i cenę zbycia. Proponowany zaś przepis art. 929 § 1<sup>1</sup> umożliwi odzyskanie sum wpłaconych dłużnikowi przed wszczęciem egzekucji. Rozwiązanie to nawiązuje do regulacji istniejącej w Prawie upadłościowym i naprawczym, zwiększając spójność postępowania egzekucyjnego i upadłościowego.

- d) Dopuszczenie zażalenia na sprawozdanie zarządcy ustanowionego w egzekucji z nieruchomości (art. 937 § 3).

Rozwiązanie przewidziane w nowym § 3 art. 937 (zaskarżenie postanowienia sądu w przedmiocie zatwierdzenia sprawozdania) nie występowało dotąd w Kodeksie postępowania cywilnego. Wprowadzenie jego podyktowane jest potrzebą zapewnienia możliwości obrony praw uczestników postępowania egzekucyjnego.

- e) Zmiany regulacji dotyczącej opisu i oszacowania.

Projekt nakłada na komornika obowiązek zawiadomienia znanych mu uczestników o zakończeniu opisu i oszacowania, jeżeli nie zakończono opisu i oszacowania w terminie wskazanym w zawiadomieniu o jego przeprowadzeniu (art. 945 § 4). Rozwiązanie to ma na celu umożliwienie uczestnikom postępowania obronę ich praw w związku z dokonanym opisem i oszacowaniem zajętej nieruchomości. Brak obowiązku powiadomienia utrudnia osobom zainteresowanym zapoznanie się z opisem i jego zaskarżenie. W związku z przyjętym przez projekt rozwiązaniem uregulowano sposób obliczania początku biegu terminu do zaskarżenia opisu i oszacowania w sposób dostosowany do nowych rozwiązań. Z uwagi na to, że opis i oszacowanie często jest aktem obszernym i skomplikowanym, w celu zapewnienia możliwości zapoznania się uczestników z tym dokumentem i jego zaskarżeniem, projekt przewiduje wydłużenie

terminu do jego zaskarżenia do dwóch tygodni (art. 950). Projekt reguluje ponadto sposób dokonania opisu i oszacowania w przypadku prowadzenia egzekucji do kilku nieruchomości dłużnika wpisanych do oddzielnych ksiąg wieczystych lub których prowadzone są oddzielne zbiory dokumentów. Proponuje się wtedy dokonanie opisu i oszacowania dla całości i każdej nieruchomości oddzielnie (art. 948 § 3). Celem tego rozwiązania jest lepsze poinformowanie potencjalnych nabywców co do przedmiotu sprzedaży.

f) Składanie i utrata rękojmi.

Projekt ustanawia ostateczny termin do składania rękojmi na dzień poprzedzający przeprowadzenie przetargu (art. 962 § 2). Ustanowienie takiego terminu uzasadnione jest względami organizacyjnymi. Składanie rękojmi w dniu licytacji, zwłaszcza gdy są to duże sumy, w praktyce utrudnia pracę komornika i dlatego taką możliwość wyeliminuje się. Projekt ponadto przewiduje, że w razie przypadku rękojmi, pokrywa się z niej koszty egzekucji związane ze sprzedażą, a reszta wchodzi w skład sumy uzyskanej w egzekucji, a tylko, gdy egzekucja została umorzona zostaje przelana na dochód Skarbu Państwa (art. 969 § 3). Za takim rozwiązaniem przemawia ścisły związek rękojmi z celem egzekucji, którym jest zaspokojenie wierzyciela.

g) Ponowne wszczęcie egzekucji z nieruchomości po jej umorzeniu.

Dotychczasowe rozwiązanie zawarte w art. 985 przewiduje, że w przypadku umorzenia egzekucji z nieruchomości nowa egzekucja może być wszczęta dopiero po roku od jej umorzenia. Projekt skracza ten okres do sześciu miesięcy. Jest to czas wystarczająco długi, w którym może nastąpić taka zmiana sytuacji ekonomicznej, że ponowne wszczęcie egzekucji z nieruchomości zakończy się sprzedażą, co doprowadzi do zaspokojenia wierzycieli. Dodatkowo w przepisie rozstrzyga się istniejącą obecnie wątpliwość, że termin, po którym może dojść do wszczęcia nowej egzekucji liczy się nie od dnia prawomocności, lecz od daty wydania postanowienia o umorzeniu egzekucji.

h) Postanowienie o przysądzeniu własności jako tytuł wykonawczy do wprowadzenia nabywcy w posiadanie nabytej nieruchomości.

Projekt przewiduje, że prawomocne postanowienie o przysądzeniu własności stanowić będzie podstawę do wprowadzenia nabywcy w posiadanie nabytej nieruchomości i jednoczesnego opróżnienia znajdujących się w tej nieruchomości pomieszczeń, bez potrzeby nadawania mu klauzuli wykonalności. Jednocześnie projekt przyjmuje, że do tytułu tego stosować się będzie art. 791, który reguluje tytuły wykonawcze skuteczne *erga omnes* (art. 999 § 1). Wprowadzenie proponowanych rozwiązań, jest uzasadnione potrzebą zapewnienia efektywności egzekucji z nieruchomości, w skład której wchodzi pomieszczenia mieszkalne. Obecna regulacja nie zapewnia skutecznego eksmitowania osób zajmujących takie pomieszczenia. Zniechęca to potencjalnych nabywców do nabywania nieruchomości w egzekucji.

- i) Wpływ sprzedaży egzekucyjnej na umowy najmu i dzierżawy nieruchomości zbytej w egzekucji.

Projekt przewiduje zmianę treści art. 1002, regulującego wpływ sprzedaży egzekucyjnej na umowy najmu i dzierżawy nieruchomości zbytej w egzekucji. Zgodnie z projektem nabywca egzekucyjny będzie miał prawo do wcześniejszego rozwiązywania tych umów, także w sytuacji, w której umowa najmu lub dzierżawy jest zawarta na czas określony z datą pewną, a więc w której prawo materialne wyłącza rozwiązanie umowy przed terminem. Przewiduje się, że nabywca będzie mógł wypowiedzieć wymienioną umowę w ciągu miesiąca od uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności, z zachowaniem rocznego terminu wypowiedzenia. Roczny termin wypowiedzenia jest wystarczająco długi, aby zapewnić najemcy lub dzierżawcy możliwość przygotowania się do wygaśnięcia umowy.

W obcym stanie prawnym, w przedmiotowej sytuacji, nabywca nieruchomości nie ma w ogóle możliwości rozwiązania umów najmu lub dzierżawy zawartych na czas określony. Wskutek tego potencjalni nabywcy rezygnują z udziału w licytacji wynajętej lub wydzierżawionej nieruchomości, gdyż jej nabycie nie ma dla nich znaczenia gospodarczego. Jest to jedna z istotnych przyczyn obniżających efektywność postępowania egzekucyjnego z nieruchomości.

Proponowana regulacja nawiązuje do unormowania istniejącego w Prawie upadłościowym i naprawczym, wobec czego przyczyni się ona do zwiększenia spójności egzekucji według Kodeksu postępowania cywilnego oraz likwidacji masy upadłości w postępowaniu upadłościowym. Wprowadzenie proponowanych projektem rozwiązań jest również niezbędne dla podniesienia skuteczności egzekucji z nieruchomości.

16. Zmiany w przepisach dotyczących uproszczonej egzekucji z nieruchomości.

Projekt przewiduje zmianę art. 1013<sup>1</sup> w zakresie, w jakim określa on, do jakich nieruchomości zabudowanych budynkiem mieszkalnym lub użytkowym egzekucja ta może być prowadzona. Według projektu egzekucję tę można prowadzić do chwili, gdy nie zawiadomiono o ukończeniu budowy albo nie wystąpiono z wnioskiem o udzielenie zezwolenia na użytkowanie. Proponowane rozwiązanie dostosowane jest do obecnej regulacji prawnej określającej do kiedy budynek znajduje się w budowie.

17. Podział sumy uzyskanej w egzekucji.

Projekt przewiduje wprowadzenie do art. 1026 nowego § 3, którym uregulowany jest podział sumy uzyskanej w egzekucji w przypadku połączenia kilku nieruchomości tego samego dłużnika. Obecnie w tym zakresie istnieje luka.

18. Zmiana przepisów dotyczących eksmisji z lokalu mieszkalnego.

Dotychczasowe rozwiązania prawne bardzo silnie chronią dłużników eksmitowanych z lokalu mieszkalnego. W większości wypadków egzekucja okazuje się w praktyce niemożliwa. Główną przyczyną takiego stanu rzeczy jest wyłączenie możliwości prowadzenia eksmisji na podstawie tytułu wykonawczego skutecznego *erga omnes* i obowiązek dostarczenia eksmitowanemu tymczasowego pomieszczenia. Projekt zmian art. 1046 usuwa te przeszkody. Przez skreślenie obecnego § 3 otworzy się możliwość prowadzenia eksmisji na podstawie tytułu wykonawczego, który będąc wystawiony na dłużnika, upoważnia także do prowadzenia egzekucji przeciwko bliskim dłużnika i innym osobom reprezentującym jego prawa wspólnie z dłużnikiem zamieszkującym. Projekt ponadto prze-

widuje, że dłużnicy, którym nakazano opróżnienie lokalu mieszkalnego z powodu stosowania przemocy w rodzinie lub rażącego i uporczywego wykraczania przeciwko porządkowi publicznemu albo niewłaściwego zachowania czyniącego uciążliwym korzystanie z innych lokali w budynku, jak również gdy zajęcie lokalu nastąpiło bez tytułu prawnego, będą mogli być eksmitowani do noclegowni lub schroniska. Z uwagi na zachowanie się takich dłużników przyznawanie im mieszkania socjalnego czy innego tymczasowego pomieszczenie nie znajduje uzasadnienia aksjologicznego. Proponowane projektem rozwiązanie niewątpliwie usprawni prowadzenie eksmisji z lokalu mieszkalnego.

## **X. Pozostałe zmiany w Kodeksie postępowania cywilnego**

1. Zmiana art. 54 KPC podyktowana jest koniecznością uregulowania wyłączenia referendarza sądowego i przesądzenia, że o jego wyłączeniu orzeka sąd na takich samych zasadach, jak w wypadku wyłączenia sędziego i ławnika.
2. Projekt zakłada uchylenie art. 130<sup>2</sup> KPC. Przepis ten posługuje się wysoce kontrowersyjną konstrukcją zakładającą możliwość ponownego wniesienia pisma procesowego odrzuconego z powodu braku opłaty ze skutkiem od daty pierwotnego jego wniesienia. Ponadto wykładnia tego przepisu zaczęła budzić wątpliwości po uchyleniu jego § 3. Zmiany art. 130<sup>3</sup> § 1 i art. 130<sup>5</sup> KPC są konsekwencją uchylenia art. 130<sup>2</sup> KPC.
3. Uchylenie art. 509 KPC wiąże się z założeniem, że udział ławników w rozpatrywaniu spraw wskazanych w tym przepisie jest zbędny i nie przyczynia się do wszechstronniejszego ich rozpoznawania. Ponadto zmiana ta pozwala na uniknięcie kolizji regulacji co do składu sądu w sprawach małżeńskich (art. 47 § 2 pkt 2 KPC), występującej obecnie w sytuacji, w której sąd w ramach takiej sprawy rozstrzygać ma także o władzy rodzicielskiej (art. 58 § 1 i 1a KRO).
4. Zmiana art. 1099 § 1 KPC wiąże się z oczywistą omyłką, jaka wkradła się do pierwotnego brzmienia tego przepisu. Powinien on bowiem odwoływać się do art. 1105 § 6, a nie art. 1105 § 5 KPC.

## **XI. Zmiany w innych ustawach**

1. Zmiana art. 17 ustawy z 21.6.2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz.U. z 2005 r. Nr 31, poz. 266, z późn. zm.) związana jest z przyjętą w projekcie zmianą art. 1046 KPC, który przewiduje, że osoby, co do których orzeczono opróżnienie lokalu mieszkalnego powodu stosowania przemocy w rodzinie lub które w rażący lub uporczywy sposób wykraczają przeciwko porządkowi domowemu albo których niewłaściwe zachowanie czyni uciążliwym korzystanie z innych lokali w budynku bądź które zajęły lokal bez tytułu prawnego mogą być eksmitowane do noclegowni czy schroniska. W związku z tym osobom tym nie może przysługiwać do prawo do lokalu socjalnego, gdyż żadne względy tego nie uzasadniają. W stosunku do tych osób, z uwagi na ich zachowanie nie powinny być stosowane okresy ochronne zakazujące eksmisji w okresie od 1 listopada do 31 marca, co zapewnia proponowana nowelizacja tego przepisu.
2. Projekt przewiduje rozszerzenie zakresu penalizacji czynów polegających na udaremnianiu egzekucji poprzez objęcie hipotecznością art. 300 § 2 Kodeksu karnego z 6.6.1997 r. (Dz.U. z 2.8.1997 r.) także usuwania znaków zajęcia.





W dniach 21–22.10.2010 r. w Katowicach odbyła się konferencja pt.: „Reforma postępowania cywilnego w świetle projektów Komisji Kodyfikacyjnej”. Stanowiła ona okazję do podjęcia dyskusji nad kierunkami rozwoju postępowania cywilnego w kontekście prac prowadzonych przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Cywilnego oraz możliwych konsekwencji praktycznych ich wprowadzenia dla funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości. Wybrane zagadnienia były tematem wystąpień m.in. członków grup roboczych KKPC przygotowujących projekt reformy i sędziów z Zespołu Prawa Cywilnego SSP „Iustitia”. W konferencji wzięli udział teoretycy i praktycy prawa, w tym przedstawiciele Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego, Katedr i Zakładów Postępowania Cywilnego z całej Polski, sędziowie Sądu Najwyższego, sądów powszechnych, Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości, Krajowej Rady Komorniczej, Krajowej Rady Sądownictwa, Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, Prokuraturii Generalnej, Rady Legislacyjnej, Towarzystwa Naukowego Procesualistów Cywilnych oraz przedstawiciele innych zawodów prawniczych.

Opracowanie składa się z czterech części: referatów wygłoszonych podczas konferencji, wypowiedzi przedstawionych w toku dyskusji, opracowań nadesłanych przez uczestników oraz pierwotnej wersji projektu zmian KPC wraz z uzasadnieniem. Publikacja ta zawiera zbiór wypowiedzi stanowiących na ogół pierwszy komentarz do projektowanych przepisów Kodeksu postępowania cywilnego.

**e-mail: [redakcja@beck.pl](mailto:redakcja@beck.pl)**

**[www.sklep.beck.pl](http://www.sklep.beck.pl)**

**tel.: 22 33 77 600, faks: 22 33 77 601**